

**J 1.1 Na początku było Słowo,
a Słowo było u Boga,
i Bogiem było Słowo.
J 1.2 Ono było na początku u Boga.**

RACHUNEK Z MIŁOŚCI.

777 rozważań

ze SŁOWEM BOŻYM

Część 1

**J 1.3 Wszystko przez Nie się stało,
a bez Niego nic się nie stało,
co się stało.**

**J 1.4 W Nim było życie,
a życie było światłością ludzi,
J 1.5 a światłość w ciemności świeci
i ciemność jej nie ogarnęła.**

Mt 10.8 Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!

9 Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów.

1.

Dz 8.3 A Szawel niszczył Kościół, wchodząc do domów, porywał mężczyzn i kobiety i wtrącał do więzienia.

Dz 8.6 Tłumy słuchały z uwagą i skupieniem słów Filipa, ponieważ widziały znaki, które czynił.

Dziś mało znaków, bo wiara mała, a egoizm ogromny.

Mt 18.4 Kto się więc unieży jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim.

Pwt 26.8 Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów.

2.

Kol 3.13 znosząc jedni drugim i wybacząc sobie nawzajem, jeśli ktoś miał coś do zarzucenia drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy.

Pokój płynie z relacji w Bogu – Bóg i człowiek – miłosne wypełnienie. Gdy Bóg jest w relacji – człowiek lub On – to się traktuje Boga jako konkurencję i walczy się z Nim.

Małżeństwo – mężczyzna i kobieta, rozwód – on lub ona.

Brak wiary w Boga – wiąże się z wiarą we własne super siły.

2 Kor 2.10 Komu zaś cokolwiek wybaczyliście, ja też [mu wybaczam]. Co bowiem wybaczyłem, o ile coś miałem wybaczyć, uczyniłem to dla was wobec Chrystusa,

2 Kor 2.11 ażeby nie uwiódł nas szatan, którego knowania dobrze są nam znane.

3.

Hi 32.8 Ale to duch sam w ludziach, to Wszchemocnego tchnienie ich poucza.

Hi 32.9 Mądrość nie z wiekiem przychodzi, a prawość nie tylko starcom jest znana.

Mądrość rozumu jest Łaską od Boga. Im czystsze dziecko, tym więcej Łaski.

Nie ma co się dziwić czy przekonywać jeśli ktoś prostych rzeczy nie dostrzega, nie pojmuje.

Hi 12.13 U Niego jest mądrość i potęga, On ma radę i rozum.

Hi 12.14 Gdy On coś zburzy, nikt nie odbuduje, gdy zamknie, nikt nie otworzy.

4.

J 20.19 Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!»

Wrzucając kamień do wzburzonej wody nie zobaczy się kręgów, które się rozchodzą gdy kamień wpada do spokojnej tafli wodnej.

Pan Jezus od świtu do wieczora wyczekał Apostołów by się wygadali, uspokoili i jeszcze bardziej ich uspokoił słowami: "Pokój Wam".

Dał czas na przemyślenie.

J 20.20 A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana.

Nie zasypali Pana Jezusa pytaniami...

5.

Ap 1.8 Ja jestem Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszchemogący.

Niewłaściwym jest wypowiadanie się na temat Kościoła czy drugiej osoby w sensie beznadziei, zła, upadku, kryzysu oraz złej krytyki i tak kończyć. To nie jest w duchu Bożym i wynika z niewierzenia lub braku zaufania Bogu.

Bogu każdy służy, a Dar Wolnej Woli Bóg szanuje i nie odbiera człowiekowi. Z każdej sytuacji Bóg wyprowadzi Dobro. Każdy, chcąc nie chcąc, pełni funkcję współ-zbawczą. Im większa ciemność, tym wyraźniej dostrzega się światło.

Im trudniej jest, a grzech dookoła, trzeba się pilnować. Można się wykazać walką ze złem i otrzymać większą nagrodę.

Ap 21.6 I rzekł mi: «Stalo się. Ja jestem Alfa i Omega, Początek i Koniec. Ja pragnącemu dam darmo pić ze źródła wody życia.

6.

Mt 26.14 Wtedy jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów, udał się do arcykapłanów 15 i rzekł: «Co chcecie mi dać, a ja wam Go (Pana Jezusa) wydam?» A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników.

Można sprzedać Jezusa, ale nie można kupić Jezusa.

J 2.15 Wówczas, sporządziwszy sobie bicz ze sznurów, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powywracał.

Oczyszczenie wymaga trudu i wysiłku by zedrzeć nagromadzone nieczystości. A gdy nie można już wyczyścić?

Jr 33.8 Oczyszczę ich ze wszystkich grzechów, jakimi wykroczyli przeciw Mnie, i odpuszczę wszystkie ich występki, którymi zgrzeszyli przeciw Mnie i wypowiedzieli mi posłuszeństwo.

7.

Lb 12.8 Twarzą w twarz mówię do niego – w sposób jawny, a nie przez wyrazy ukryte. On też postać Pana ogląda. Czemu ośmielacie się przeciwko memu słudze, przeciwko Mojżeszowi, źle mówić?» 9 I zapalił się gniew Pana przeciw nim.

Lb 13.31 Lecz mężowie, którzy razem z nim byli, rzekli: «Nie możemy wyruszyć przeciw temu ludowi, bo jest silniejszy od nas». 32 I rozgłaszali złe wiadomości o kraju, który zbadali, mówiąc do Izraelitów: «Kraj, któryśmy przeszli, aby go zbadać, jest krajem, który pożera swoich mieszkańców. Wszyscy zaś ludzie, których tam widzieliśmy, są wysokiego wzrostu. 33 Widzieliśmy tam nawet olbrzymów – Anakici pochodzą od olbrzymów – a w porównaniu z nimi wydaliśmy się sobie jak szarańcza i takimi byliśmy w ich oczach».

Lb 14.4 Mówili więc jeden do drugiego: «Wyberzmy sobie wodza i wracajmy z powrotem do Egiptu».

Joz 14.6 A Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, którzy należeli do badających kraj, rozdarli szaty 7 i mówili do całej społeczności Izraelitów: «Kraj, który przeszliśmy celem zbadania go, jest wspaniałym krajem. 8 Jeśli nam Pan sprzyja, to nas wprowadzi do tego kraju i da nam ten kraj, który prawdziwie opływa w mleko i miód. 9 Tylko nie buntujcie się przeciwko Panu. Nie bójcie się też ludu tego kraju, gdyż ich pochłoniemy. Obrona od niego odstąpi, a z nami jest przecież Pan. Zatem nie bójcie się ich!»

Lb 14.28 Powiedz im: Na moje życie – wyrocznia Pana – postąpię z wami według słów, któreście wypowiedzieli przede Mną. 29 Trupy wasze zalegną tę pustynię. Wy wszyscy, którzy zostaliście spisani w wieku od dwudziestu lat wzwyż, wy, którzyście przeciwko Mnie szemrali, 30 nie wejdziecie z pewnością do kraju, w którym uroczyście poprzysiągłem wam zamieszkanie, z pewnością nie wejdziecie – z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna.

Zabrakło zaufania Bogu, zapanował strach i narzekanie. Tylko Ci, którzy zaufali bezgranicznie, weszli do obiecanego Jeruzalem.

Lb 14.34 Poznaliście kraj w przeciągu czterdziestu dni; każdy dzień teraz zamieni się w rok i przez czterdzieści lat pokutować będziecie za winy i poznacie, co to znaczy, gdy Ja się oddalę.

Dz 4.32 Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, którzy uwierzyli. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne.

Człowiek definiuje swoją tożsamość, co posiada lub kim jest. Jedno gromadzi po to, by utracić, drugie zostaje na wieczność.

Z czego człowiek czerpie swoje poczucie własnej wartości?

Mt 6.19 Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną. 20 Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną. 21 Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje

8.

1 Tes 5.18 W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was.

Cokolwiek się wydarza, człowiek powinien dziękować. Utrapienia, - człowiek nie umie dogadać się sam ze sobą, produkuje sobie sam non stop te same myśli. Przeciwności, - człowiek nie umie dogadać się we wspólności, dzieje się to z zewnątrz, mimo dobrej woli. Uciski, - ktoś robi człowiekowi specjalnie na złość. Tak więc nie zarozumiałość - widząc tylko mur i głowa w dół, ale ofiara i dziękczynienie, - głowa do góry.

Ps 96.11 Niech się cieszy niebo i ziemia raduje;

niech szumi morze i to, co je napęnia;

12 niech się weselą pola i wszystko, co jest na nich,

niech się także radują wszystkie drzewa leśne

Człowiek zewnętrzny – zmysłowy – niszczy, ale wewnętrzny – skała duchowa – odnawia się z dnia na dzień.

Jr 31.33 *Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach – wyrocznia Pana: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem. 34 I nie będą się musieli wzajemnie pouczać jeden mówiąc do drugiego: "Poznajcie Pana!" Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie – wyrocznia Pana, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał.*

9.

Kol 3.17 *I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko [czyńcie] w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego.*

Ez 8.16 *Zaprowadził mnie także do wewnętrznego dziedzińca świątyni Pańskiej i oto u wejścia do świątyni Pańskiej, pomiędzy przedsionkiem a ołtarzem, znajdowało się około dwudziestu pięciu mężów, obróconych tyłem do świątyni Pańskiej, z twarzami skierowanymi ku wschodowi: zwróceniu na wschód oddawali pokłon słońcu. 17 I rzekł do mnie: "Czy widzisz to, synu człowieczy? Czyż nie dosyć domowi Judy dokonywać tych obrzydliwości, które tu popełniają? Napęłniają kraj ten przemocą i stale Mnie obrażają. I oto wciąż podnoszą gałązkę do nosa.*

Zabranie Chwały przysługującej Bogu i przypisywanie sobie, pokusa dość częsta, a grzech prawie wcale wyznawany – grzech próżnej chwały. Kult słońca – skłonność do bycia ubóstwianym, skupianiu uwagi na sobie, a mimo, że modlitwa, mowa i gesty o Bogu, to celem nie jest Bóg, ale ludzkie "ja". Hołd samemu blaskowi, wyniosłości, zadzierać nosa, zabierając palmę pierwszeństwa Bogu. W najdrobniejszych sprawach jest potrzeba uznania i akceptacji. Nie można służyć z pokorą i cichością serca gdy się jest uzależnionym od czyjś dobrego słowa, przyjaznego gestu. Krytyka = "męczeństwo". Gdy z człowieka wychodzi duma, która domaga się uznania i pochwały, prowadzi ona do pogardzania Prawdą. Przyzwyczajenie prowadzi do braku miłości i przerażenia z tego powodu. Jednak taka postawa to największa obrzydliwość w oczach Boga! O tym trzeba pamiętać, szczególnie gdy się modli, szuka Boga, mówi o Bogu, myśli czy sprawuje liturgię!

Czy myśli, słowa i czyny nie ujmują Chwały Bogu? Które?

Święty Józefie, pomóż nam umniejszać się, by Bóg był pierwszy, a człowiek sobą.

J 3.30 *Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał*

Lb 20.10 *Następnie zebrał Mojżesz wraz z Aaronem zgromadzenie przed skałą i wtedy rzekł do nich: "Słuchajcie, wy buntownicy! Czy potrafimy z tej skały wyprowadzić dla was wodę?"*

10.

Ps 85.13 *Pan sam obdarzy szczęściem, a nasza ziemia wyda swój owoc.*

Nikt bez Boga nie może sobie pozwolić by być szczęśliwym. Co zostało utracone, może zostać przywrócone tylko przez Zbawiciela.

J 8.36 *Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni.*

Czasem przychodzi egoistyczna śmiertelna pokusa: ja sam, moje, mi się... Pan Jezus szuka tych co się zagubili, podążając za zachciankami pożądliwości ciała.

Oz 1.2 *Początek tego, co powiedział Pan do Ozeasza. Rzekł do niego: «Idź, weź sobie [za żonę] kobietę uprawiającą nierząd i [bądź ojcem] dzieci nierządu; bo zaiste kraj uprawia nierząd - odwracając się od Pana ».*

Oz 2.7 *Matka ich bowiem uprawiała nierząd, okryła się hańbą ta, co je poczęła; mówiła bowiem: Pobiegnę za swymi kochankami, co chleb mi dają i wodę, wełnę, len, oliwę i napój.*

Oz 2.10 *Nie wie już o tym, że to Ja właśnie dałem jej zboże, moszcz, świeżą oliwę, że nie skąpiłem srebra ni złota, z którego uczyniono Baala*

11.

Fatima, Matka Boża do dzieci (do mnie) na dzień dobry:

"Czy chcecie ofiarować się Bogu, by znieść wszelkie cierpienia, które On zechce na was zesłać w akcie zadośćuczynienia za grzechy, przez które jest obrażany i jako błaganie o nawrócenie grzeszników?"

Co człowiek odpowiada?

Cierpienie Boże jest inne niż cierpienie za sprawą szatana.

Dziękując Bogu za to cierpienie, bo dzięki niemu doświadczają się Boga tak blisko jak nigdy dotychczas.

Efekt szatańskiego cierpienia jest cierpiętnictwo, użalanie się nad sobą, rozpacz, zwątpienie, niewiara, przekleństwa, szukanie ukojenia w nałogach, a nie w Bogu.

Hi 33.19 *Przez cierpienie nawraca na łożu i przez udrękę w kościach nieustanną.*

Hi 33.26 *blaga Boga, a On się lituje, w radości oblicze doń zwraca. Przywrócono mu dawną prawość*

Hi 36.15 *Uciśnionego On ratuje przez ucisk, cierpieniem otwiera mu uszy.*

12.

Oz 3.1 *Pan rzekł do mnie: «Idź! Pokochaj jeszcze raz kobietę (swoją żonę), która innego kocha i cudzołoży». Tak miłuje Pan synów Izraela, choć się do bogów cudzych zwracają i lubią placki z rodzynkami. 2 Nabyłem ją za piętnaście syklów srebrnych, za półtora korca jęczmienia. (Razem to trzydzieści syklów srebra)*

Wj 21.32 *Jeśliby zaś wół zabódl niewolnika lub niewolnicę, jego właściciel winien wypłacić ich panu trzydzieści syklów srebrnych, wół zaś będzie ukamienowany.*

Mt 26.15 *i rzekł: «Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam?» A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników.*

Do jakich bogów cudzych się człowiek zwraca i ucieka? Dlaczego wyzbywa się dla nich wszystkiego co ma – skarb - i sprzedaje im się w niewolę?

Na ludzkim, niewolniczym targu obnaża się człowieka ze wszystkiego, łącznie z ubraniem, by pokazać wszystko co się sprzedaje.

Co to za pyszne placki z rodzynkami?

Bóg sam wychodzi nam na przeciw i odkupuje z niewoli. Bóg nas odkupuje z targu szatańskiego.

Iz 43.14 Tak mówi Pan, wasz Odkupiciel, Święty Izraela: «Ze względu na was posyłam do Babilonu [zdobywcę] i sprawię, że opadną wszystkie zawory więzień, a Chaldejczycy lamentować będą.

Mt 16.24 Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladowuje.

13.

Pwt 8.14 niech się twe serce nie unosi pychą, nie zapominaj o Panu, Bogu twoim, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

Pwt 32.18 Gardzisz Skalą, co ciebie zrodziła, zapominasz o Bogu, który dał ci życie.

Ps 106.13 Szybko o dziełach Jego zapomnieli, na Jego radę nie czekali.

Nie raz dziennie, ale kilka razy dziennie człowiek zapomina czy raczej kilka razy dziennie, tygodniowo, rocznie pamięta, o ile w ogóle pamięta o Bogu.

1 Sm 12.9 Potem zapomnieli o Panu, Bogu swoim. Wtedy oddał ich w ręce Sisery, dowódcy wojsk Chasoru, i w ręce Filistynów, i w ręce króla Moabu i prowadzili z nim wojnę.

Tb 3.3 A teraz, o Panie, wspomnij na mnie, wejrzyj, nie karz mnie za grzechy moje ani za zapomnienia moje i moich przodków, którymi zgrzeszyliśmy wobec Ciebie.

Ps 103.2 Błogosław, duszo moja, Pana i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach!

Ps 119.93 Nie zapomnę na wieki Twoich postanowień, bo przez nie dałeś mi życie.

Iz 49.15 Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie.

14.

Mt 10.30 U was zaś policzone są nawet wszystkie włosy na głowie.

31 Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Prezentem od Boga jest Łaska szukania Go. Koi Ona wszystkie troski w tych niespokojnych czasach. Bóg troszczy się nie tylko o ducha, lecz umie też troszczyć się o materię. Ciało bowiem nie jest królem, ale jest pożytecznym sługą, by duch mógł wypełniać swą misję. Ta Łaska Boża odsuwa od tego co może przerażać.

Jr 27.22 «Zostaną przeniesione do Babilonu i tam pozostaną aż do dnia, w którym się o nie zatroszczę – wyrocznia Pana. Wtedy je sprowadzę i przywrócę temu miejscu».

15.

Wj 23.1 Nie będziesz rozgłaszał fałszywych wieści i nie podasz ręki niesprawiedliwemu, by świadczyć na korzyść bezprawia.

Ps 34.14 Powściągnij swój język od złego, a twoje wargi od słów podstępnych!

2 Tes 3.11 Słyszemy bowiem, że niektórzy wśród was postępują wbrew porządkowi: wcale nie pracują, lecz zajmują się rzeczami niepotrzebnymi. 12 Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli.

Ps 15.1 Kto będzie przebywał w Twym przybytku, Panie, kto zamieszka na Twojej świętej górze? 2 Ten, który postępuje bez skazy, działa sprawiedliwie, a mówi prawdę w swoim sercu 3 i nie rzuca oszczerstw swym językiem; ten, który nie czyni bliźniemu nic złego i nie ubliża swemu sąsiadowi;

16.

Rt 1.1 W czasach, gdy rządili sędziowie, nastął głód w kraju. Z Betlejem judzkiego wyszedł pewien człowiek ze swoją żoną i swymi dwoma synami, aby osiedlić się w ziemi Moabu.

Życie można wyjaśnić Słowem Bożym, a Biblię trudem codzienności.

Mt 1.18 Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego.

Są sytuacje w życiu, które tylko Bóg może wyjaśnić i rozwiązać.

17.

1 J 4.18 W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości.

Jak się udoskonalić?

1 J 4.12 Nikt nigdy Boga nie oglądał. Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała.

18.

Ga 5.15 A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli.

Zarówno w trosce, jak i w radości, chciałoby się zrozumienia a nie krytyki.

Łk 2.4 Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, 5 żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna.

19.

Łk 2.1 W owym czasie wyszło rozporządzenie cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym świecie.

Bóg włada czasem. Zaopatruje On tego, kto zawierza Mu także w sprawach codziennych.

Egoizm niczego nie przyspiesza, przeciwnie, wszystko opóźnia.

Miłość Boga i bliźniego niczego nie opóźnia, przeciwnie, przyspiesza.

Iz 38.7 [Odpowiedział Izajasz:] «Ten ci będzie znak od Pana, że spełni On to, co powiedział:

Iz 38.8 Oto ja cofnę cień [wskazówki zegara] o dziesięć stopni, po których słońce już zeszło na [słonecznym] zegarze Achaza». I cofnęło się słońce o dziesięć stopni, po których już zeszło.

20.

Wj 32.31 I poszedł Mojżesz do Pana, i powiedział: «Oto niestety lud ten dopuścił się wielkiego grzechu. Sporządzili sobie boga ze złota. **32** Przebacz jednak im ten grzech! A jeśli nie, to wymaż mnie natychmiast z Twojej księgi, którą napisałeś». **33** Pan powiedział do Mojżesza: «Tylko tego, który zgrzeszył przeciw Mnie, wymażę z mojej księgi.

Nie wolno pozbawiać się nigdy obrony, jaką jest modlitwa, bowiem na niej łamią się ostrza broni szatana, złość świata, żądza ciała i pycha ducha. Nie wolno odrzucać nigdy tej broni, co otwiera Niebo i sprawia, że spływają zeń Łaski i Błogosławieństwa.

Cała Ziemia potrzebuje świeżości modlitwy, by oczyścić się z win, co sprowadzają na nią karę Bożą. Wiedząc, że modlące się dusze nie są liczne, muszą bardzo się modlić, by uzupełnić za innych ten niedostatek.

Wj 32.34 Idź teraz i prowadź ten lud, gdzie ci rozkazałem, a mój anioł pójdzie przed tobą. A w dniu mojej kary ukarzę ich za ich grzech». **35** I rzeczywiście Pan ukarał lud za to, że uczynił sobie złotego cielca wykonanego przez Aarona.

21.

J 14.23 W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać.

Mt 6.6 Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Człowiek nie znajduje czasu i chęci by rozmawiać ze swoją duszą! Ileż to dusza mogłaby powiedzieć, jeśli umie się z nią rozmawiać, gdyż to ona daje podobieństwo i łączność z Bogiem. Człowiek jest zachłanny jednocześnie rozmów i poniżania się nawzajem. Nietrudno duszę znienawidzić i niszczyć. Kontakty z duszą wypełniały ciszę więzień umacniając męczenników oczekujących na męczeństwo, ciszę cel zakonnych, mnichów poszukujących Prawdy, ciszę w pustelniach, ojców pragnących wcześniejszego poznania Boga Ojca i ciszę w pokojach świętych chorych, miłujących swój krzyż.

Mt 14.23 Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał.

Mk 1.35 Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił.

W zgiełku wszędobylskich mediów, ulic i wiadomości, gdzie jest to miejsce pustynne?

Mt 17.1 Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. **2** Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło

Łk 4.42 Z nastaniem dnia wyszedł i udał się na miejsce pustynne. A tłumy szukały Go i przyszły aż do Niego; chciały Go zatrzymać, żeby nie odchodził od nich

Mt 26.39 I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojczy mój, jeśli

to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty.

22.

Mt 2.2 (mędrcy) pytali: «Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon».

Same tylko obliczenia astronomiczne i własne przemyślenia, pozwoliły im zobaczyć TĘ gwiazdę, która poprowadziła do Jezusa.

Jak doskonale musiało być ich życie?

I wiara, że otrzymają wszelkiego rodzaju pomoc w dotarciu do celu.

I go osiągnęli. Nie szukali własnych korzyści.

Oni jedni spośród tylu, badających symbole ludzi, zrozumieli ten znak. Oni jedni posiadali tęsknotę poznania słowa Bożego, ze szlachetną intencją, której zasadniczą troską było natychmiastowe oddanie Bogu uwielbienia i czci.

Mt 2.11 Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

23.

Rdz 3.9 Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: «Gdzie jesteś?»

Rdz 4.9 Wtedy Bóg zapytał Kaina: «Gdzie jest brat twój, Abel?» On odpowiedział: «Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego?»

Głos sumienia łatwo zagłuszyć i przekrzyczeć. Ten Głos ciągle w człowieku jest i mówi, pyta, w odpowiedzi słyhać tylko echo i usprawiedliwienia.

Łk 14.18 Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał mu powiedzieć: "Kupiłem pole, muszę wyjść, aby je obejrzyć; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego!" 19 Drugi rzekł: "Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego!" 20 Jeszcze inny rzekł: "Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść".

24.

Mt 5.22 A Ja wam powiadam : Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: Raka (głupi), podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: „Bezbożniku”, podlega karze piekła ognistego. 30 I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła. 37 Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi. 39 A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu: lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. 44 A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują.

Mateusz nie był byle jakim prostakiem, skłonny uwierzyć każdej bajce. Był urzędnikiem podatkowym - poborca podatków - celnik. Umiał patrzeć, słuchać, pojąć i dokonywać wyboru między prawdą, faktem, rzeczywistością, a nieprawdziwą informacją czy produkowanymi dziś

masowo fake news'ami.

Mateusz nie dowiadywał się o tych sprawach co opisywał w Ewangelii od osób trzecich.

***Mt 9.9** Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego na komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» A on wstał i poszedł za Nim.*

***Mt 5.16** Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.*

***Mt 7.21** Nie każdy, kto mówi Mi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. 24 Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroprnym, który dom swój zbudował na skale. 25 Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony.*

25.

***2 Sm 12.5** Dawid oburzył się bardzo na tego człowieka i powiedział do Natana: «Na życie Pana, człowiek, który tego dokonał, jest winien śmierci. 6 Nagrodi on za owieczkę w czwórmasób, gdyż dopuścił się czynu bez miłosierdzia». 7 Natan oświadczył Dawidowi: «Ty jesteś tym człowiekiem.*

Jeżeli ktoś bardzo człowieka denerwuje, to warto odwrócić oczy i spojrzeć do własnego wnętrza.

***Ef 4.31** Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie - wraz z wszelką złością. 32 Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie.*

26.

***Iz 55.8** Bo myśli moje nie są myślami waszymi
ani wasze drogi moimi drogami -
wyrocznia Pana.*

Chcą rozważać sprawy Boże, człowiek przykłada ludzką miarę. Sposób rozumowania Boga w najwyższym stopniu i nieskończenie przewyższa myślenie człowieka. Jakże piękne byłoby i użyteczne, gdyby człowiek rozumował według ducha i podążał za Bogiem. Pycha, zakłada doskonałość ludzkiego umysłu. Tymczasem tylko Myśl Boża jest doskonała.

***Iz 55.9** Bo jak niebiosa górują nad ziemią,
tak drogi moje - nad waszymi drogami
i myśli moje - nad myślami waszymi.*

Mądrość Boża lubi zbijać z tropu pychę umysłu, zstępując na odrzuconych przez świat: na tych, którzy nie mają ani własnego doświadczenia, ani wykształcenia - wiedzy nabytej.

Modlitwa: Panie, zbyt byłem grzeszny, by zasłużyć na poznanie Ciebie. Bądź błogosławiony za Swoją dobroć, która pociesza mnie poprzez wybranych ludzi.

27.

Mt 8.24 A oto zerwała się wielka burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; Jezus zaś spał. 26 A Jezus im rzekł: «Czemu bojaźliwi jesteście, ludzie malej wiary?» Potem, powstawszy, zgromił wichry i jezioro, i nastąpiła głęboka cisza.

Podczas burzy może się zdawać, że niczego się nie da ochronić, ale tak nie jest. Nawałnica sprawia, że powoli wynurza się człowieczeństwo, które śpi pogrążone pod cielesnymi wodami, lecz unosi także na powierzchnię załączki nadprzyrodzonej duchowej nauki, które pogrzebane w sercach człowieka, czekają takiej właśnie burzliwej godziny, żeby się znowu wynurzyć i oznajmić: "My tu także jesteśmy. Pamiętajcie o nas!"

J 3.5 Jezus odpowiedział: « Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci , jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. 8: Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąży. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha ».

J 4.23 Nadchodzi jednak godzina, nawet już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli szuka Ojciec.

J 6.63 To Duch daje życie ; ciało na nic się nie zda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem.

J 14.18 Nie zostawię was sierotami. Przyjdę do was.

J 20.22 Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: « Weźmijcie Ducha Świętego

28.

Rdz 3.1 A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?»

Czym jest posłuszeństwo wobec przykazań Bożych? Jest dobrem, ponieważ Bóg nakazuje tylko to, co jest dobre. Nieposłuszeństwo wobec przykazań Bożych jest złem, sprzyja buntowi sprzyjającemu zabiegom szatana. Ciekawość nierozważnie sądzi, że przykazanie Boże jest niepotrzebne. Ewa, królowa Raju, gdzie wszystko jest jej poddane i nikt nie może uczynić jej nic złego. To zarozumiałe mniemanie, że jest silna i czysta stało się ruiną, zaczęła pychy. Ten szept, zapomnieć o Bogu, by stać się bogiem, być równym Bogu. I kuszenie trwa, a człowiek nie odtrąca pokusy, lecz przedłuża spotkanie by poznać rzeczy i sprawy, które powinny być przed nim zakryte.

Rdz 3.6 Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł.

29.

Rdz 28.12 We śnie (Jakub) ujrzał drabinę opartą na ziemi, sięgającą swym wierzchołkiem nieba, oraz aniołów Bożych, którzy wchodzili w górę i schodzili na dół.

Zanim nadejdą czasy żniwa, wszystko ma być rozpoznane. Trzeba umieć stać się stopniem drabiny, by po niej inni – depcząc, zadcpcząc – nie szkodzi – wstępowali do Boga.

1 Mch 5.32 powiedział do żołnierzy swego wojska: «Walczcie dzisiaj w obronie swych braci!»

30.

***Lk 18.11** Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. 12 Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięćcinę ze wszystkiego, co nabywam”.*

Wielu ludzi spodziewa się łatwego życia materialnego, szczęśliwego i pomyślnego, dobrze ochronionego przed każdym, nawet najmniejszym cierpieniem. Oczekują tego tylko dlatego, że należą do "nienajgorszych" wierzących: modlą się i przyjmują Pana Jezusa, Eucharystycznego. Jednak modlą się i przystępują do Komunii św. dla "swoich własnych" korzyści, a nie dla potrzeb innych dusz i na chwałę Bożą, dosyć rzadko bowiem się zdarza, żeby modlący się nie był egoistą.

***Lk 18.13** A celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi, mówiąc: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” 14 Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony».*

31.

***Mt 2.14** Józef wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu;*

Miłość Maryi i Józefa była doskonała, dlatego też była zarzewiem wszystkich innych cnót, a zwłaszcza miłości do Boga, Błogosławionego o każdej godzinie, nawet wtedy, kiedy jego święta wola była przykra dla ciała i dla serca. Błogosławili Go, ponieważ ich duch panował nad ciałem, a serce było gorętsze i panem był ten duch, co uwielbiał z wdzięcznością Pana. Pozostawić wszystko i być uchodźcą na obczyźnie byle by mieć Jezusa.

***Mt 2.21** Józef więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela.*

32.

***Mt 1.19** Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie*

Maryja zwyciężyła pychę upokarzając się aż do głębi. Człowiek się nad tym nie zastanawia, jakie upokorzenia Maryja musiała znosić od ludzi, w żaden sposób się przeciw temu nie broniąc. Józef, choć był sprawiedliwym, oskarżył Ją w swoim sercu. Inni, nie będąc sprawiedliwi, grzeszyli wobec Niej z Jej stanu obmową, a odgłos ich gadaniny dochodził do Maryi jak gorzka fala atakując Jej człowieczeństwo. Poza tym, doznawała upokorzenia ubóstwa, upokorzenia uchodźców, upokorzenia napominań, pochodzących od krewnych i przyjaciół, którzy nie znając prawdy, nazywali Jej postępowanie wobec Jezusa – nadopiekuńczością, syndrom jedynaka. Potem przyszły upokorzenia trwające w czasie Jego trzyletniego nauczania, jak i okrutne upokorzenia na Kalwarii, wreszcie upokorzenia wynikające z konieczności przyznania, że Matka nie Miała za co kupić potrzebnych na pogrzeb Syna wonności czy miejsca pochówku – nie miała polisy ubezpieczeniowej.

***Mt 27.58** On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. 59 Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno 60 i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł.*

***Mk 16.1** Po upływie szabat u Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupiły*

wonności, żeby pójść namaścić Jezusa.

33.

1 J 4.7 Umiłowani, miłujmy się wzajemnie,

ponieważ miłość jest z Boga,

a każdy, kto miłuje,

narodził się z Boga i zna Boga.

8 Kto nie miłuje, nie zna Boga,

bo Bóg jest miłością.

Prawdziwa miłość nie zna egoizmu. Prawdziwa miłość jest zawsze czysta. Miłość nie patrzy przez pryzmat swoich korzyści, przyjemności czy odczuć.

Złączona z miłością Boga i bliźniego czystość niesie ze sobą całe wyposażenie w inne cnoty.

Zestaw 35 par wad i cnót:

umiłowanie świata – umiłowanie nieba

swawola – dyscyplina

żądza uciech (loculatrix) – skromność

brak miłosierdzia – współczucie/miłosierdzie

tchórzostwo – ufność w Bogu

gniew – cierpliwość

cynizm – tęsknota za życiem

żądza uciech (ingluvies ventri) – powściągliwość

rozgoryczenie – wspaniałomyślność

bezbożność – pobożność

kłamstwo – prawda

kłótność – ustępliwość/pokój

melancholia – uczucie niewymownego szczęścia

brak umiaru – zachowanie umiaru

chłód duszy – emanowanie charyzmą

pycha – pokora

zazdrość – miłość bliźniego

żądza władzy – uwielbienie dzieła stworzenia

nieposłuszeństwo – posłuszeństwo

brak wiary – wiara

rozpacz – nadzieja

rozpusta – prostota

niesprawiedliwość – sprawiedliwość

apatia – męstwo
zapomnienie o Bogu – jedność z Bogiem
niestałość – stałość
troska o sprawy doczesne – pragnienie nieba
zamknięcie się w sobie – nawrócenie
uzależnienie – wolność od uzależnienia
dysharmonia – harmonia
brak szacunku – głęboki szacunek
labilność (vagatio) – stałość
magia – uwielbienie Boga
skąpstwo – poprzestawanie na małym
melancholia – radość życia

34.

Jk 3.1 Niech zbyt wielu z was nie uchodzi za nauczycieli, moi bracia, bo wiecie, iż tym bardziej surowy czeka nas sąd. 2 Wszyscy bowiem często upadamy. Jeśli kto nie grzeszy mową, jest mężem doskonałym, zdolnym utrzymać w ryzach także całe ciało. 3 Jeżeli przeto zakładamy koniom wędzidła do pysków, by nam były posłuszne, to kierujemy całym ich ciałem. 4 Oto nawet okrętom, choć tak są potężne i tak silnymi wichrami miotane, niepozorny ster nadaje taki kierunek, jak odpowiada woli sternika. 5 Tak samo język, mimo że jest małym członkiem, ma powód do wielkich przechwałek. Oto mały ogień, a jak wielki las podpala. 6 Tak i język jest ogniem, sferą nieprawości. Język jest wśród wszystkich naszych członków tym, co bezcześci całe ciało i sam trawiony ogniem piekielnym rozpala krąg życia. 7 Wszystkie bowiem gatunki zwierząt i ptaków, gadów i stworzeń morskich można ujarzmić i rzeczywiście ujarzmiła je natura ludzka. 8 Języka natomiast nikt z ludzi nie potrafi okiełznać, to zło niestateczne, pełne zabójczego jadu. 9 Przy jego pomocy wielbimy Boga i Ojca i nim przeklinamy ludzi, stworzonych na podobieństwo Boże. 10 Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak być nie może, bracia moi! 11 Czyż z tej samej szczeliny źródła wytryska woda słodka i gorzka? 12 Czy może, bracia moi, drzewo figowe rodzić oliwki albo winna latorośl figi? Także słone źródło nie może wydać słodkiej wody.

35.

2 Mch 7.21 Pełna szlachetnych myśli, zagrzewając swoje kobiece usposobienie męską odwagą, każdego z nich upominała w ojczystym języku. Mówiła do nich: 22 «Nie wiem, w jaki sposób znaleźliście się w moim łonie, nie ja wam dałam tchnienie i życie, a członki każdego z was nie ja ułożyłam. 23 Stwórca świata bowiem, który ukształtował człowieka i zamyślił początek wszechrzeczy, w swojej litości ponownie odda wam tchnienie i życie, dlatego że wy gardzicie sobą teraz dla Jego praw».

Nigdy matka - chyba, że jest do tego zmuszona - nie wyrzeka się swojego dziecka. Jeśli zabiera syna ojczyzna, miłość małżonki lub wreszcie sam Bóg, każda matka broni się przeciwko temu rozstaniu. To jest naturalne. Dziecko wzrasta w łonie matki i nigdy zupełnie nie traci z nią

osobistych związków. Nawet po odcięciu pępowiny pozostaje zawsze nerw prowadzący z serca matki do serca dziecka. Jest to nerw duchowy, jeszcze bardziej żywy i wrażliwy od nerwu cielesnego. Jeśli miłość do Boga lub do innej żywej istoty albo obowiązek wobec ojczyzny oderwie dziecko od matki, odczuwa ona tę rozłąkę jako straszne katusze. A jeśli wydrze jej go śmierć, jej serce łamie się i rozdziera.

Maryja zwyciężyła chciwość wyrzekając się Syna ofiarując Go Bogu i ludziom. Wyrzekła się Owocu swego żywota, żeby naprawić dokonaną przez Ewę kradzież owocu Bożego.

***Lk 1.42** Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: «Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona.*

36.

***Rdz 3.15** Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę.*

Maryja pokonała łakomstwo zarówno wiedzy, jak i dogadzania sobie, przyjmując do wiadomości jedynie to, co Bóg chciał, żeby znała - bez stawiania sobie lub Jemu pytań - ponad to, co zostało Jej oznajmione. Czysta Wiara bez dociekania. Zwyciężyła łakomstwo rozkoszy, ponieważ odmówiła sobie wszelkiego zmysłowego zainteresowania. Podeptała swoje ciało. Ciało jest narzędziem Szatana, więc przygniotła je i Szatana piętą, czyniąc z nich stopień schodów, żeby zbliżyć się do Nieba. Niebo! Cel. Tam gdzie jest Bóg. To jedyny głód. Głód, który nie jest łakomstwem, lecz Błogosławioną przez Boga potrzebą, bowiem Bóg chce, abyśmy Go pożyłali.

***Mt 22.37** Jezus odpowiedział: «Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem.*

***Mk 4.19** lecz troski tego świata, uluda bogactwa i inne żądze wciskają się i zagłuszają słowo , tak że pozostaje bezowocne.*

***Ez 3.3** mówiąc do mnie: «Synu człowieczy, nasyć żołądek i napełnij wnętrze swoje tym zwojem, który ci podałem». Zjadłem go, a w ustach moich był słodki jak miód.*

37.

***Lk 21.34** Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was zniemacka*

Każda niepohamowana wada prowadzi do jeszcze większej wady. Łakomstwo doprowadza do rozpusty. Nie zadowala się już zaspokojeniem żądz. Doprowadza swoje przestępstwo do wyszukanego natężenia i poznawszy rozpustę, naucza jej bliskich i tych z którymi się styka. Maryja zwyciężyła także rozpustę, która jest doprowadzonym do żarłoczności łakomstwem. Zamiast zstępować, wznosiła się zawsze ku górze. Posiadała Boga, a wraz z Nim jego nieskończone wewnętrzne bogactwa. Czystym jest ten, co nie tylko umie okiełzać swoje ciało, lecz także uczucia i myśli.

***Syr 11.17** Dar Pana jest zapewniony bogobojnym, a Jego wola zawsze się ziści.*

***Mt 26.42** Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!»*

38.

Mt 1.24 Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie

Zachariasz kapłan, Józef nim nie jest. Józef, nie będąc kapłanem, ma jednak ducha bardziej zwróconego w stronę Nieba niż kapłan. Zachariasz myśli po ludzku i również interpretuje po ludzku Pisma. Pozwala sobie zbyt pochopnie kierować się ludzkim rozsądkiem. Został za to ukarany.

Łk 1.9 Zachariaszowi zgodnie ze zwyczajem kapłańskim przypadł los, żeby wejść do przybytku Pańskiego i złożyć ofiarę kadzenia. 18 Na to rzekł Zachariasz do anioła: «Po czym to poznam? Bo ja jestem już stary i moja żona jest w podeszłym wieku». 19 Odpowiedział mu anioł: «Ja jestem Gabriel, który stoję przed Bogiem. A zostałem posłany, aby mówić z tobą i oznajmić ci tę wieść radosną. 20 A oto będziesz niemy i nie będziesz mógł mówić aż do dnia, w którym się to stanie, bo nie uwierzyłeś moim słowom, które się spełnią w swoim czasie».

39.

Mt 2.22 Józef gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w strony Galilei. 23 Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: Nazwany będzie Nazarejczykiem.

Józef był święty we wszystkich okolicznościach, w najprostszych sprawach codziennego życia.

Przez człowieczą uczciwość, święty przez cierpliwość i zapał do pracy, przez ciągłą, zawsze jednakową pogodę ducha, przez skromność - przez wszystko. Żył już nie dla siebie z Maryją, ale dla Jezusa i dla Maryi, by być pożyteczny w tej Bożej Miłości, poświęcić się cały jako służa dla Miłości.

Pwt 33.16 Błogosławieństwa ojca twego zmocnione są błogosławieństwa ojców jego, aźby przyszło pożądanie pagórków wiecznych: niechaj będą na głowie Jozefowej i na ciemieniu Nazarejczyka między bracią swoją.

40.

Łk 2.8 W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. 9 Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. 10 Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: 11 dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. 12 A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». 13 I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami:

14 «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania».

Pasterze w Betlejem. Pierwsi czciciele Ciała - Słowa, które stało się Człowiekiem. Pasterze są pierwszymi czcicielami Bożego Ciała. Można znaleźć w nich wszystkie cechy potrzebne, żeby być czcicielami Ciała Bożego.

Posiadali:

Niezawodną wiarę: natychmiast ślepo uwierzyli Aniołowi.

Hojność: dają Bogu wszystko, co posiadają ze sobą.

Pokorę: zbliżając się do osób, które w ludzkim zrozumieniu są od nich biedniejsze, czynią to skromnie, usługując.

Pragnienie: o to, czego sami nie mogą ofiarować w tym momencie nawiedzenia, zamierzają zatroszczyć się z apostołstwem, nie szczędząc trudu.

Gotowość do posłuszeństwa: wykonują polecenia natychmiast nie odkładając tego na potem.

Miłość: nie mogą oderwać się od Jezusa, zastawiają w Betlejemskiej szopie swoje serca.

Czy jednak nie należałoby zawsze w taki sam sposób obchodzić się także z Przenajświętszym Sakramentem?

***Lk 2.15** Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił». 16 Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. 17 Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. 18 A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. 19 Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. 20 A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane.*

41.

***Hbr 5.1** Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. 2 Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabości. 3 I ze względu na nią powinien jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za grzechy.*

Szacunek do kapłana należy się z powodu jego świętej godności, a nie dla jego wiedzy. Kapłan jest zazwyczaj oświecany przez Boga, gdy jest prawdziwym pasterzem. To nie strój go uświęca, lecz dusza, dlatego trzeba osądzić to co wydobywa się z jego duszy. Z duszy wydobywa się to co kształtuje cały sposób postępowania człowieka. Wychodzi to, co uświęca lub wypacza. Posłuszeństwo jest zawsze zbawienne. Nawet wtedy, jeśli otrzymana rada nie jest całkiem doskonała. Posłuszeństwo zawsze zbawia, a okazany kapłanowi szacunek, jest zawsze znakiem formacji chrześcijańskiej. Biada kapłanom, którzy tracą apostołską żarliwość i biada także tym ludziom, co wierzą, że wolno okazywać kapłanom lekceważenie. Przecież to kapłani konsekrują i rozdają zstępujący z Nieba Prawdziwy Chleb. Ten kontakt sprawia, że stają się święci jak kielich sakralny, nawet jeśli nie są święci. Będą odpowiadać przed Bogiem. Człowiek powinien patrzeć na ich kapłańską godność i nie zajmować się resztą. Pan Jezus na rozkaz kapłana opuszcza Niebo i zstępuje, by zostać podniesiony ich rękoma. Czy ludzie uczą się od Jezusa? A jeśli ci kapłani są ślepi, jeśli ich dusze są sparaliżowane, a myśli chore, jeśli są trędowaci od win kontrastujących z ich misją, jeśli są Łazarzami w grobie, wtedy wzywać Jezusa w modlitwie i przez ofiarowane cierpienie by im zwrócił zdrowie i życie. Ocalić jedną duszę, znaczy przeznaczyć swoją do Nieba. Ocalić duszę kapłańską, znaczy także ocalić całe mnóstwo innych dusz.

***Mk 14.22** A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». 23 Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im,*

i pili z niego wszyscy. 24 I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana.

J 6.33 *Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». 34 Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!» 35 Odpowiedział im Jezus: «Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.*

42.

Kpł 19.2 *«Mów do całej społeczności Izraelitów i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!*

Tam bowiem, gdzie przebywa Jezus, tam jest świętość, która unosi się jak woń kwiatów w powietrzu, kto ją poczuje, jeśli tylko nie jest demonem odejdzie z pragnieniem świętości.

Tam bowiem, gdzie istnieje pragnienie życia wiecznego, chce się być dobrym, osiąga się dobroć, a dobroć prowadzi do Królestwa Bożego.

1 P 2.11 *Umiłowani! Proszę, abyście jak obcy i przybysze powstrzymywali się od cielesnych pożądań, które walczą przeciwko duszy. Postępowanie wasze wśród pogan niech będzie dobre, aby przyglądając się dobrym uczynom wychwalali Boga w dniu nawiedzenia za to, czym oczerniają was jako złoczyńców.*

43.

Sdz 3.15 *Wtedy Izraelici wołali do Pana i Pan wzbudził im wybawiciela, Ehuda, syna Gery, Beniaminity, który władał lewą ręką. Izraelici wysłali go z daniną do Eglona, króla Moabu. 31 Po nim był Szamgar, syn Anata. Pobił on ościeniem na woły Filistynów w liczbie sześciuset ludzi - i on także wybawił Izraela.*

Dobry człowiek wierzy, że Bóg nie może go zawieść, a skoro intencje są prawe, jest nadzieja, że otrzyma się wszelki rodzaj pomocy w dotarciu do celu... i ten cel się osiąga.

Sdz 4.1 *Po śmierci Ehuda Izraelici znów zaczęli czynić to, co złe w oczach Pana, 2 i Pan wydał ich w ręce Jabina, króla Kanaanu, który panował w Chasor. Wodzem jego wojsk był Sisera, który mieszkał w Charoszet-Haggoim. 3 Wówczas Izraelici wołali do Pana. Jabin bowiem miał dziewięćset żelaznych rydwanów i nielitościwie uciskał Izraelitów przez lat dwadzieścia.*

44.

Łk 12.15 *Jezus powiedział też do nich: «Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia».*

Epoki się zmieniają, ale chciwość ludzka jest zawsze jednakowa i posługuje się cudzą potrzebą, żeby w zachłanny sposób wyssać swoją dolę.

Jk 4.1 *Skąd się biorą wojny i skąd kłótnie między wami? Nie skądinąd, tylko z waszych żądz, które walczą w członkach waszych. 2 Pożądacie, a nie macie, życie morderczą zazdrość, a nie możecie osiągnąć. Prowadzicie walki i kłótnie, a nic nie posiadacie, gdyż się nie modlicie.*

45.

Mt 6.24 *Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie.*

Człowiek ledwo trochę wiąże się z Jezusem, a już spodziewa się dóbr materialnych. Dlaczego? Gdyż zapomina, że :

Mt 19.24 *Jeszcze raz wam powiadam: Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego».*

Mt 6.19 *Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się, i kradną. 20 Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się, i nie kradną. 21 Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje.*

46.

Mt 10.38 *Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien.*

Sądząc po ludzku, w związku z Jezusem, otrzymuje się tylko same troski, dodatkowe trudy, prześladowania i biedę. W sumie niczego innego się nie dostaje. Troszcząc się o samego Jezusa, wszystko inne zmienia się w duchowy pokój i nadprzyrodzoną radość. Oby każdy człowiek chciał doprowadzić swojego ducha do takiego stopnia doskonałości, by powiedzieć: - chociaż nie mam już niczego, będę miał wszystko, bo mam Jezusa.

Mt 10.39 *Kto chce znaleźć swe życie, straci je. a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je.*

47.

Jr 29.4 *«To mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela, do wszystkich uprowadzonych do niewoli, których pozwoliłem uprowadzić z Jerozolimy do Babilonu:*

Cokolwiek się wydarza i wydarzy, jest dopustem Bożym i pod Kontrolą Boga.

Iz 41.14 *Nie bój się, robaczku Jakubie,
nieboraku Izraelu!*

*Ja cię wspomagam - wyrocznia Pana -
odkupicielem twoim - Święty Izraela.*

Jr 29.7 *Starajcie się o pomyślność kraju, do którego was zesłałem. Módlcie się do Pana za niego, bo od jego pomyślności zależy wasza pomyślność. 8 Bo to mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Nie dajcie się wprowadzić w błąd przez waszych proroków, którzy są wśród was, i przez waszych wróżbitów; nie zwracajcie uwagi na wasze sny, jakie śnicie.*

Człowiek lubi chwycić za broń, wywołać powstanie, wyrazić głośny bunt, bo wierzy w swoją siłę, że zwycięży najeżdżcę, a później szemrze, że jest jeszcze gorzej i gorzej. Biblia i historia jest w momencie ucisku zapomniana i odrzucana, czy „dobrze” wytłumaczona.

Mt 26.52 *Wtedy Jezus rzekł do niego: «Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy*

za miecz chwytają, od miecza giną.

48.

Mk 12.43 Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarboxy.

To co człowiek ma, osiąga oddala go od Boga, bo to już „moje”!

To czego człowiek nie ma, pragnie osiągnąć, nie jako zbliża go do Boga. Boże pomóż...

Ten co już nie ma nic jest w Niebie, bo żyje w Bogu.

Mk 12.44 Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».

49.

Ps 73.3 Zazdrościłem bowiem niegodziwym

widząc pomyślność grzeszników.

4 Bo dla nich nie ma żadnych cierpień,

ich ciało jest zdrowe, tłuste.

5 Nie doznają ludzkich utrapień

ani z [innymi] ludźmi nie cierpią.

Człowiek nie rozumie cierpienia ziemskiego. O, gdyby zrozumiał, gdyby chciał zrozumieć.

Męczeństwo nie zależy od rodzaju doznawanego cierpienia, ale polega na wytrwałości, z jaką męczennik je znosi. Znosić cierpienie z miłością do Jezusa, dla innych ludzi, gdyż to wciąż miłość do Jezusa, który chce zbawienia każdej duszy. Człowiek cierpienia dla Boga nie chce nic czynić o własnych siłach. Ucisk jest zbyt silny, aby móc znaleźć w sobie siły do kierowania sobą, a nawet do panowania nad swą naturą i powstrzymywania łez. Wystarczy więc godzić się na to, iż cierpienie dręczy i nie buntować się. Wystarczy powiedzieć Jezusowi: “Pomóż mi!”. On dokona tego, czego samemu się nie potrafi. Pozostać w Nim. Zawsze w Nim. Nie usiłować Go opuszczać. Nawet jeśli ból będzie tak mocny, że przeszkadza widzieć, czuć, zawsze człowiek będzie w Jezusie.

Ps 73.13 Czy więc na próżno zachowałem czyste serce

i w niewinności umywałem ręce?

14 Co dnia bowiem cierpię chłostę,

każdego ranka spotyka mnie kara.

15 Gdybym pomyślał: Będę mówił jak tamci,

to bym zdradził ród Twoich synów.

16 Rozmyślałem zatem, aby to zrozumieć,

lecz to wydało mi się uciążliwe,

17 póki nie wniknąłem w święte sprawy Boże,

nie przyjrzałem się końcowi tamtych.

50.

J 19.6 Gdy Go ujrzeli arcykapłani i słudzy, zawołali: «Ukrzyżuj! Ukrzyżuj!» Rzekł do nich Pilat: «Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy».

Krzyż mówi człowiekowi, co jest dobre, a co jest złe, by mógł wybrać i żyć. Jednocześnie jest napojem leczącym tych, którzy zatruli się złem, bo chcieli go skosztować. Najświętsze Serce Pana Jezusa znajduje się pod ludzkimi stopami, by wzrastała liczba zbawionych i aby Krew Jezusa nie była przelana bezowocnie. Oto przeznaczenie służby dla Boga. Potem zasługuje się na przyjęcie Świętej Hostii i u stóp Krzyża, przesiąkniętego Jego Krwią i łzami, można powiedzieć:

Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Łk 23.46 Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha.

51.

Lb 22.23 Gdy oślica zobaczyła anioła Pana stojącego z wyciągniętym mieczem na drodze, zboczyła z drogi i poszła w pole. Balaam uderzył ją, chcąc zawrócić na właściwą drogę.

Człowiek powinien przyjmować Światło bez zjadliwości i uporu, i bez ironii, i niedowierzania.

Niestety ludzie zatruli się podmuchem słów kłamstwa, które uruchomiło egoizm. Dlatego zbyt wielu nie żyje po to, żeby kochać się nawzajem, ale żeby nasycać zmysły. Nie żyje dla Nieba, ale żyje dla upodlenia się. Zamiast osoby obdarowane duszą i rozumem, żyją jak zwierzęta bez duszy i rozsądku. Egoizm zabija duszę i zdeprawuje rozum. Czy to czas gdy zwierzęta przewyższają człowieka w uczciwości miłości?

Lb 22.32 Anioł zaś Pana rzekł do niego: «Czemu aż trzy razy zbiliś swoją oślicę? Ja jestem tym, który przyszedł, aby ci bronić przejazdu, albowiem droga twoja jest dla ciebie zgubna. 33 Oślica ujrziała mnie i trzy razy usunęła się z drogi. Gdyby się nie usunęła, byłbym cię dawno zabił, a ją przy życiu zostawił».

52.

Ap 21.1 I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma.

Bóg nie zrekonstruuje Raju, ale - cokolwiek to znaczy - stworzy Nową Ziemię i Nowe Niebo.

Ap 21.2 I Miasto Święte - Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. 3 I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: «Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie „BOGIEM Z NIMI”

53.

Mt 4.17 Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie».

Niebo już jest pośród ludzi jeśli człowiek żyje w Bogu i odwzajemnia Miłość. Żyć Niebem

to zawsze ufać Bogu i nie oskarżać innych, w dodatku wulgarnością piekła. Człowiek ma panować nad podszeptami złych podszeptów - wiadomości, sensacje i ciekawości świata - i nie zatruwać innych tym co jest trucizną nienawiści i kłamstwa. Niebo to bliskość Boga Ojca.

Mt 5.3 «Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Mt 6.33 Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane.

Mt 19.14 Lecz Jezus rzekł: «Dopuszczcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjść do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie».

Łk 17.20 Zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: «Królestwo Boże nie przyjdzie w sposób dostrzegalny; 21 i nie powiedzą: „Oto tu jest” albo: „Tam”. Oto bowiem królestwo Boże pośród was jest».

54.

*Mdr 7.16 W ręku Jego i my, i nasze słowa,
roztropność wszelka i umiejętność działania.*

Modlitwa powinna być królową zajęć podczas dnia.

1 Tes 5.17 nieustannie się módlcie!

55.

Rt 1.3 Elimelek, mąż Noemi, zmarł, a Noemi pozostała ze swymi dwoma synami - Machlon i Kijon. 4 Oni wzięli sobie za żony Moabitki: jedna nazywała się Orpa, druga nazywała się Rut. Mieszkali tam około dziesięciu lat.

Elimelek - Bóg mój jest Królem

Noemi - moja słodycz

Machlon i Kijon - choroba i zagłada

Rut - wierna towarzyszka

Orpa - ta, która odwraca się plecami

Booz - ikona Odkupiciela

Rt 1.5 Obaj - tak Machlon, jak i Kilion - również zmarli, a kobieta pozostała, przeżywszy obu swych synów i swego męża. 15 «Oto twoja szwagierka wróciła do swego narodu i do swego boga - powiedziała Noemi do Rut - wracaj i ty za twą szwagierką». 16 Odpowiedziała Rut: « Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i abym odeszła od ciebie, gdyż: gdzie ty pójdziesz, tam ja pójdę, gdzie ty zamieszkaasz, tam ja zamieszkaam, twój naród będzie moim narodem, a twój Bóg będzie moim Bogiem

56.

*Rt 2.3 Rut wyszła więc
i przyszła zbierać kłosa
na polu
za żniwiarzami,*

a przypadkiem

tak się stało, że było to

pole Booza ,

który był z rodu Elimeleka.

Mk 4.3 *«Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siał.*

J 4.36 *Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. 37 Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden sieje, a drugi zbiera. 38 Ja was wysłałem, abyście żęli to, nad czym wy się nie natrudziliście. Inni się natrudzili, a wy w ich trud weszliście» .*

Łk 8.11 *Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże .*

Łk 10.39 *... Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa.*

Łk 8.15 *Wreszcie ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc dzięki wytrwałości.*

Kłós wyniosły, wywyższający się nad innymi jest pusty. Kłós pełen ziaren jest pochylony. Im więcej ziarna w kłosie tym bliżej mu ziemi.

Hbr 2.1 *Dlatego potrzeba, byśmy z jak największą pilnością zwracali uwagę na to, co usłyszeliśmy, abyśmy przypadkiem nie zeszli na bezdroża*

57.

Rt 2.4 *A oto Booz przybył*

z Betlejem

i powiedział

do żniwiarzy:

« Niech Pan będzie z wami ».

« Niech błogosławi ci Pan! » -

odpowiedzieli mu.

Lb 6.24 *Niech cię Pan błogosławi i strzeże. 25 Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. 26 Niech Pan zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem. 27 Tak będą wzywać imienia mojego nad Izraelitami, a Ja im będę błogosławił».*

Mt 2.6 *A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgola najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca , który będzie pasterzem ludu mego, Izraela».*

Mt 9.37 *Wtedy rzekł do swych uczniów: « Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. 38 Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo».*

Mt 13.30 *Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego*

spichlerza”».

58.

Rt 2.7 *Powiedziała ona:*

Pozwólcie mi szukać

i zbierać kłosy za żniwiarzami.

Przyszła i pozostała od rana aż dotąd,

a jej odpoczynek w domu był

krótki ».

Praca była od początku dla człowieka istotą.

Rdz 2.15 *Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał.*

Praca jest jednym z normalnych elementów codzienności.

Ps 128.1 *Szczęśliwy, kto boi się Pana i kto chodzi Jego drogami! 2 Bo z pracy rąk swoich na pewno będziesz pożywał, będziesz szczęśliwy i dobrze będzie ci się wiodło.*

Przez lenistwo ktoś inny będzie miał więcej pracy.

Mt 26.45 *Potem przyszedł do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników.*

Mt 25.5 *Gdy się pan młody opóźniał, senność ogarnęła wszystkie i posnęły*

59.

Mt 26.45 *Potem przyszedł do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników.*

Senność ogarnia człowieka gdy jest pięknie, bezpiecznie, spokojnie, pogodnie, syty żołądek i nie widać chmur na horyzoncie. W efekcie cofa się i obojętnieje, rzadko pamięta i potrzebuje Boga. Łatwo wpada w niewolę egoizmu.

Dzięki problemom i celowi ostatecznemu człowiek się rozwija i jest bardzo czujny, wyczulony, uważny, kreatywny, wolny. Częściej pamięta o Bogu, szukając Miłości.

Jr 15.18 *Dlaczego mój ból nie ma granic, a moja rana jest nieuleczalna, niemożliwa do uzdrowienia? Czy będziesz więc dla mnie jakby zwodniczym strumieniem, zwodniczą wodą?*

Mdr 7.4 *w powijakach i wśród trosk mnie wychowano .*

60.

Rt 2.8 *Powiedział Booz do Rut:*

«Słuchaj dobrze,

moja córko!

*Nie chodź zbierać kłosów
na innym polu
i nie odchodź stąd,
ale przyłącz się do moich dziewcząt.*

Człowiek pracowity, postępujący świadomie w wolności jest zauważony i przez Boga i przez innych.

Rdz 2.16 *A tak przykazał Pan Bóg człowiekowi: «Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać do woli,*

Tb 4.5 *Pamiętaj, dziecko, na Pana przez wszystkie dni twoje! Nie pragnij grzeszyć ani przestępować Jego przykazań! Przez wszystkie dni twojego życia spełniaj uczynki miłosierne i nie chodź drogami nieprawości,*

2 Kor 11.2 *Jestem bowiem o was zazdrosny Boską zazdrością. Poślubiłem was przecież jednemu mężowi, by was przedstawić Chrystusowi jako czystą dziewicę.*

61.

Rt 2.9 *Spójrz na pole, na którym pracują żniwiarze, idź za nimi. Oto nakazałem młodym sługom, aby ci nie dokuczali. Kiedy będziesz miała*

pragnienie,

idź do naczyń

napić się

tego, co będą czerpać młodzi słudzy».

10 Wtedy [Rut] padła na twarz,

oddając pokłon

aż do ziemi,

i zawołała: «Dlaczego darzysz mnie życzliwością, tak iż mnie uznajesz, choć jestem obca?»

11 Odpowiedział jej Booz: «Oznajmiono mi dokładnie to wszystko,

co uczyniłaś swojej teściowej

po śmierci swego męża:

opuściłaś ojca swego

i matkę swoją,

i swoją ziemię rodzinną,

a przyszedłaś do narodu, którego przedtem nie znałaś.

12 Niech cię

wynagrodzi Pan

za to, coś

uczyniła,

i niech będzie pełna twoja nagroda u Pana, Boga Izraela, pod którego skrzydła przyszedł się schronić».

20 Powiedziała Noemi do swej synowej: «Niech będzie on błogosławiony przez Pana, który nie przestaje czynić dobrze żywym i umarłym!» I dodała Noemi: «Człowiek ten jest naszym krewnym, jest jednym z mających względem nas prawo wykupu».

62.

Mt 6.17 Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i obmyj twarz, 18 aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Skrajności, ekstrema są bardzo medialne, umiarkowanie jest efektem trudu i jest mało spektakularne.

Mt 6.6 Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

63.

Mt 17.5 Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie !»

Myślenie = Mylenie.

Człowiek myśli po swojemu - myli po swojemu - zamiast słuchać.

Mt 9.3 Na to pomyśleli sobie niektórzy z uczonych w Piśmie: On bluźni.

Mt 20.10 Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze.

Mk 6.49 Oni zaś, gdy Go ujrzeli kroczącego po jeziorze, myśleli, że to zjawą, i zaczęli krzyczeć.

Łk 19.11 Gdy tego słuchali, dodał jeszcze przypowieść, ponieważ był blisko Jeruzalem, a oni myśleli, że królestwo Boże zaraz się zjawi.

64.

Łk 14.26 «Jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem.

Odejścia dotyczą rodziców i dzieci, których wola Boża wzywa do wzajemnej rezygnacji ze względu na wyższą miłość.

Człowiek często z powodu utraty: oskarża, bluźni, kąsa, buntuje się wewnętrznie: "Posiadałem dobro, a Bóg mnie go pozbawił. Miałem uczucie, a Bóg mi je wyrwał". Wynika to z przeciwstawienia się woli Ojca.

Mt 6.10 Niech przyjdzie Twoje królestwo; niech Twoja wola się spełnia na ziemi, tak jak w niebie.

65.

Mk 6.4 A Jezus mówił im: «Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony».

Człowiek nazywa zdrowym rozsądkiem to, co jest jedynie rozsądkiem ludzkim, czyli egoizmem. W istocie jest to jednak obawa w sprawach Boga, by pewnego dnia nie mieć kłopotów z Bożego powodu przed światem i przed Kościołem. Misja Boża nie była i nie jest łatwa. Często sprowadzała śmierć na wierzącego, a kłopoty - na jego rodzinę.

Mk 3.21 Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów».

Ludzi, którzy czują się winni, to ich poczucie winy skłania ich do atakowania niewinnego nawet do chęci zabicia go.

Łk 21.16 A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią.

Dz 2.23 tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście.

66.

Mt 8.20 Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory, a ptaki podniebne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł położyć».

Myśląc po ludzku - egoistycznie, że tą samą wolą i tą samą miłością przez Jezusa Chrystusa Bóg mógłby uzdrowić, oraz że byłby to najlepszy sposób udowodnienia Jego miłości i Jego życzliwości, - myli się.

Mk 15.30 zejść z krzyża i wybaw samego siebie!»

Bóg zawsze zachowywał przy życiu Swoje sługi tak długo, jak długo według Jego osądu ich misja powinna była trwać. Nigdy jednak nie zapewnia im życia po ludzku szczęśliwego, bo misje Boże realizowane są w cierpieniu i poprzez nie. Sługa Boga ma jedynie pragnienie podobne do Jezusa Chrystusa: cierpieć dla odkupienia.

Dla Jego spraw, przez Jego dobroć dzięki Jego miłości i dla Jego miłości - nie można ominąć Kalwarii.

Mt 10.38 Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien.

67.

Jr 7.3 Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Poprawcie postępowanie i wasze uczynki, a pozwolę wam mieszkać na tym miejscu. 4 Nie ufajcie słowom kłamliwym głoszącym: Świątynia Pańska, świątynia Pańska, świątynia Pańska!

Pierwsza świątynia jest w sercu każdego człowieka i to tam wznosi się święta modlitwa. Jednakże nie może ona być 'święta', jeśli serce się nie poprawia, jeśli nie ulegają zmianie na lepsze obyczaje, uczucia, zasady sprawiedliwości w odniesieniu do ubogich, w odniesieniu do innych, do krewnych, w odniesieniu do Boga.

Jest bogaty o twardym sercu, który daje duże ofiary na Kościół, lecz nie potrafi powiedzieć ubogiemu: "Bracie, oto chleb i trochę grosza - przyjmij je. Daję z serca, nie czuj się upokorzony moją pomocą, a we mnie, dar, który ci ofiarowuję, niech nie wywoła pychy."

Inny człowiek modli się i skarży się Bogu, że go natychmiast nie wysłuchuje. Sam zaś, słyszy nieszczęśliwych, czasem nawet spokrewnionych z nim - którzy mówią: "wysłuchaj nas" - odpowiada z twardym jak kamień sercem: "Nie".

Ludzie płaczą, bo władza opróżnia oszczędności. Jednak wysysają krew z tych, których nienawidzą, potępiają, poniżają, wyśmiewają i nie boją się ich osądzać.

Jr 7.5 Albowiem jeżeli naprawdę poprawicie wasze postępowanie i jeżeli będziecie się kierować wyłącznie sprawiedliwością jeden wobec drugiego, 6 jeśli nie będziecie uciskać cudzoziemca, sieroty i wdowy i jeśli krwi niewinnej nie będziecie rozlewać na tym miejscu i jeżeli nie pójdziecie za cudzymi bogami na waszą zgubę, 7 to pozwolę wam mieszkać na tym miejscu, na ziemi, którą dałem przodkom waszym od wieków po wieki.

68.

Ps 78.11 Zapomnieli o Jego dziełach i o cudach, które im ukazał.

W wielkim powodzeniu człowiek niech nie wychwala siebie, jakby zasługa należała jedynie do niego. Niech Bóg będzie wychwalony czuwający nad pracami.

Ps 78.21 Toteż gdy Pan usłyszał, zapalał gniewem, i ogień rozgorzał przeciw Jakubowi, i gniew jeszcze wezbrał przeciw Izraelowi,

22 że nie uwierzyli w Boga i nie zaufali Jego pomocy.

32 Jednakże nadal grzeszyli i nie wierzyli Jego cudom.

34 Gdy ich zabijał, szukali Go, nawracali się i znów szukali Boga.

69.

J 18.37 Pilat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu».

Wielcy już mają swe radości. Nie warto ich zazdrościć. Są niczym w porównaniu z tym co przynosi Pan Jezus. Bóg przychodzi do małych, do tych którzy płaczą i ufają, do szukających Światła i łakną prawdziwej manny. Od wielkich uczonych nie otrzymuje się ani światła, ani pokarmu, jedynie jarzmo, ciemność, kajdany i pogardę. Pan Jezus przychodzi przemienić świat: poniżej to co teraz jest wyniosłe, a podnosi to co jest wzgardzone. Człowiek pragnący prawdy i pokoju, życia wiecznego i kochającego Światła przyjdzie do Dawcy Prawdy i Pokoju, Wieczności i Światła.

J 6.32 Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. 33 Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu».

70.

Jr 31.7 To bowiem mówi Pan:

*«Wykrzykujcie radośnie na cześć Jakuba,
weselcie się pierwszym wśród narodów!
Głoście, wychwalajcie i mówcie:
"Pan wybawił swój lud,
Resztę Izraela!"*

Świat nie kocha Boga, bo jest zepsuty przez występki i bałwochwalcze związki. Synowie ciemności nie kochają Światła. Jednak ziemia nie składa się jedynie z wielkich tego świata. Są na ziemi tacy, którzy – choć zmieszani ze światem – nie są z tego świata. Ci ze świata są uwięzieni jak ryby w sieci, ale żadna z tych ryb nie chciała wpaść w sieć, bo nie chcieli dobrowolnie stać się zdobyczą pieniądza. Najgorsi są z powodu pychy, z której rodzą się wszystkie inne grzechy. Mniej źli znacznie mniej chcą być w sieci mamony, wpadają jednak z powodu lekkomyślności, z powodu ciężaru, któremu się poddają i ciągnie ich w dół. Tym ciężarem jest wina Adama i Ewy, z którego przyszedł wyzwolić Pan Jezus i dać siłę zdolną przywrócić wolność pożądania za Światłością świata.

***J 8.12** A oto znów przemówił do nich Jezus tymi słowami: «Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia».*

***Jr 2.31** Jakimże pokoleniem jesteście? Uważajcie na słowa Pana:*

*Czy byłem pustynią dla Izraela
albo krainą ciemności?*

Dlaczego mówi mój lud: "Wyzwoliliśmy się!

Nie przyjdziemy już więcej do Ciebie!"

71.

***Ps 19.2** Niebiosa głoszą chwałę Boga,
dzieło rąk Jego nieboskłon obwieszcza.*

Wiele łez spada na ziemię. Płaczą starsi pamiętający dawną chwałę, płaczą dorośli przygnieceni sprawami codzienności, płaczą dzieci, nie mający nadziei. Ziemską chwałę jest niczym wobec tej chwały, której żaden rządzący, pieniądz, czy jakaś zła wola - nie mogą wyrwać.

***Syr 42.16** Jak słońce świecąc patrzy na wszystkie rzeczy,
tak chwala Pan nappełniła Jego dzieło.*

72.

***Ps 6.9** Odstąpcie ode mnie wszyscy, którzy zło czynicie,
bo Pan usłyszał głos mojego płaczu;*

Dlaczego człowiek płacze? Może zapomniał o Najwyższym Bogu, który zawsze był dobry dla Swego Ludu, a teraz odwrócił spojrzenie w inną stronę i odmawia mu ukazania Swego Oblicza? Czyż nie jest On Bogiem, który rozwarł morze i sprawił, że Izrael przezeń przeszedł?

Wj 14.15 Pan rzekł do Mojżesza: «Czemu głośno wołasz do Mnie? Powiedz Izraelitom, niech ruszają w drogę. 16 Ty zaś podnieś swą laskę i wyciągnij rękę nad morze i rozdziel je na dwoje, a wejdą Izraelici w środek na suchą ziemię.

Czyż nie jest On Bogiem, który poprowadził poprzez piaski pustyni i karmi; Bogiem, który broni przed nieprzyjaciółmi?

Wj 34.28 I był tam [Mojżesz] u Pana czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i nie jadł chleba, i nie pił wody. I napisał na tablicach słowa przymierza - Dziesięć Słów.

Czyż Bóg, by zapobiec zagubieniu drogi do Nieba, nie dał ich duszom Prawa, jak dał oczom ich ciała słup dymu?

Wj 13.21 A Pan szedł przed nimi podczas dnia, jako słup obłoku, by ich prowadzić drogą, podczas nocy zaś jako słup ognia, aby im świecić, żeby mogli iść we dnie i w nocy

Czyż Najwyższy nie jest tym Bogiem, który sprawił, że spadła manna i nadleciały przepiórki, gdy ludzie byli wyczerpani?

Wj 16.13 Rzeczywiście wieczorem przyleciały przepiórki i pokryły obóz, a nazajutrz rano warstwa rosy leżała dookoła obozu. 14 Gdy się warstwa rosy uniosła ku górze, wówczas na pustyni leżało coś drobnego, ziarnistego, niby szron na ziemi.

Czyż nie jest Bogiem, który chciał dać człowiekowi mieszkanie na tej ziemi i zawrzeć przymierze? Czyż nie jest Ojcem, a ludzie Jego dziećmi?

2 Krl 24.9 Czynił on (człowiek) to, co jest złe w oczach Pańskich, zupełnie tak, jak jego ojciec.

Dlaczego uderzył nieprzyjaciel? Wielu szemrze: "Przecież!" „Dużo modłę się!” „Poszczę!” „Jestem dobry!” Nie wystarczy mieć kościół i chodzić do niego, by modlić się do Boga.

2 Krl 24.11 Nabuchodonozor, król babiloński, stanął pod miastem, podczas gdy służy jego oblegali je. 13 Również zabrał stamtąd wszystkie skarby świątyni Pańskiej i skarby palacu królewskiego. Połamał wszystkie przedmioty złote, które wykonał Salomon, król izraelski, dla świątyni Pańskiej - tak jak Pan przepowiedział.

Łk 21.5 Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział: 6 «Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony».

73.

Wj 20.2 «Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

Proste, dobre i łatwe jest Prawo dla tego, kto stosuje się do dziesięciu przykazań prostych i przepelnionych światłem miłości. Są to: miłość, miłość, miłość. Miłość Boga do człowieka i miłość człowieka do Boga. Miłość bliźniego. Zawsze miłość, bo Bóg jest Miłością, a dziećmi Ojca są te osoby, które potrafią żyć miłością.

Mt 22.37 Jezus mu odpowiedział: «Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. 38 To jest największe i pierwsze przykazanie. 39 Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. 40 Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy».

74.

*Ps 34.9 Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan,
szczęśliwy człowiek, który się do Niego ucieka.*

Dzięki pokarmowi Bożemu człowiek przychodzi, kosztuje i odnawia swego ducha. Niech zniknie wszelka trucizna. Niech umrze wszelkie egoistyczne pragnienie.

1 Sm 8.3 Jednak synowie jego nie chodzili jego drogą: szukali własnych korzyści, przyjmowali podarunki, wypaczali prawo.

75.

Mt 11.16 Lecz z kim mam porównać to pokolenie? Podobne jest do przebywających na rynku dzieci, które przymawiają swym rówieśnikom:

Pan Bóg wszystkim udziela środka, dzięki któremu można Go pragnąć i poznać. Jeśli środek ten nie jest używany i jeśli ludzie – jak okrutne dzieci – odrzucają Jego Dar, nie rozumiejąc jego wartości, innym pozostanie ten dar, a na nich spadnie Jego gniew. Trudno. „Nienawracalni“ gromadzą na swe głowy węgle żarzące.

Pozostaje zwrócić się ku owieczkom, usiłującym poznać Pasterza.

Mt 11.17 "Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wyście nie zawadzili".

76.

*Ez 28.14 Jako wielkiego cheruba
opiekunem ustanowiłem cię
na świętej górze Bożej,
chadzałeś pośród błyszczących kamieni.
15 Byłeś doskonały w postępowaniu swoim
od dni twego stworzenia,
aż znalazła się w tobie nieprawość.*

Szatan ukazuje się zawsze w życzliwej powierzchowności i przybiera zwykły wygląd. Jeśli dusze są uważne, a przede wszystkim jeśli utrzymują duchowy kontakt z Bogiem zdają sobie z tego sprawę. Zauważenie tego czyni je przezornymi i gotowymi do zwalczania zasadzek demona. Jeśli jednak dusze nie są uważne na to, co Boskie, jeśli są oddzielone od Boga z powodu ogarniających je cielesnych skłonności, czyniących je głuchymi, wtedy nie uciekają się do modlitwy. Tymczasem modlitwa jednoczy dusze z Bogiem i sprawia, że Jego siła wpływa do serca człowieka. Dusze, które się do modlitwy nie uciekają z trudnością spostrzegają zasadzkę ukrytą pod niewinnym wyglądem i wpadają w nią, a wyjście z tej pułapki jest bardzo trudne.

*Ez 28.16 Pod wpływem rozkwitu twego handlu
wnętrze twoje napełniło się uciskiem i zgrzeszyłeś,
wobec czego zrzuciłem cię z góry Bożej*

*i jako cherub opiekun zniknąłeś
spośród błyszczących kamieni.
17 Serce twoje stało się wyniosłe
z powodu twej piękności,
zanikła twoja przezorność
z powodu twego blasku.
Rzuciłem cię na ziemię,
wydałem cię królom na widowisko.*

77.

Mt 4.3 *Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem».*

Szatan posługuje się najczęściej dwiema drogami, aby dotrzeć do dusz: powabem cielesnym i łakomstwem. Rozpoczyna zawsze od materialnej strony natury. Po zdobyciu jej i podporządkowaniu sobie, skierowuje atak na wyższą jej część: Najpierw zdobywa psychikę: do myśli wpaja pychę i żądze. Następnie – ducha: odbiera mu nie tylko miłość, lecz także bojaźń Bożą. Miłość Boża już nie istnieje, odkąd człowiek zastąpił ją innymi ludzkimi miłostkami. Wtedy to człowiek oddaje się ciałem i duszą szatanowi dla osiągnięcia uciech, za którymi podąża, przywiązując się do nich coraz bardziej.

Mt 4.6 *i rzekł szatan do Jezusa: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»*

Mt 4.8 *Jeszcze raz wziął Jezusa diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych 9 i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon».*

78.

Mt 4.4 *Lecz Jezus mu odparł: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych»*

Milczenie, gdy szatan zabiera się do dzieła zwodzenia i gdy usiłuje oszukać, należy go znosić bez niemądrej niecierpliwości i bez przygnębiających lęków. Należy reagować stanowczo w jego obecności: modlić się w obliczu jego zwodzenia. Jest rzeczą zbędną dyskusowanie z szatanem. Zostałby zwyciężcą, bo jest silny w sztuce prowadzenia dyskusji. Jedyne Bóg może go zwyciężyć. Trzeba więc uciekać się do Boga, który mówi przez człowieka, ukazać szatanowi Imię Boga i Jego Znak, nie napisany na papierze ani wyrzeźbiony w drewnie, lecz zapisany i wyryty w sercu. Szatan nie znosi Słowa Bożego.

Mt 4.7 *Odrzekł mu Jezus: «Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»*

10 *Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu,*

będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»

79.

Mt 4.11 Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

Po walce z szatanem – milczenie - modlitwa - przychodzi zwycięstwo. Aniołowie usługują zwycięzcy i strzegą go przed nienawiścią szatana. Pocieszają człowieka niebiańską rosą.

Trzeba chcieć zwyciężyć szatana, mieć wiarę w Boga i w Jego pomoc. Trzeba wierzyć w moc modlitwy i w dobroć Pana. Wtedy szatan nie może zaszkodzić.

Ap 19.17 I ujrzałem innego anioła stojącego w słońcu:

I zawołał on głosem donośnym

do wszystkich ptaków lecących środkiem nieba:

«Pójdźcie, zgromadźcie się na wielką ucztę Boga

80.

Łk 16.14 Sluchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrwiwali sobie z Niego.

15 Powiedział więc do nich: «To wy właśnie wobec ludzi udajecie sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych.

Obłuda ślubu składanego Bogu: istnieje zewnętrzny przejaw ofiary, pokazywany na zewnątrz jako czysty lecz brak jej urzeczywistnienia w duchu, gdzie wypełnia się zbrudzonym zalewem zmysłowości pieszczonej i podtrzymywanej w samotności.

Mt 6.2 Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwaili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę.

81.

Łk 8.15 W końcu ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc przez swą wytrwałość.

Skarb mający siedem imion i taki, który nawet najuboższy może posiadać, a którego może nie mieć najbogatszy król. Jego nazwy to: miłość, wiara, dobra wola, prawość intencji, wstrzeźliwość, szczerłość, duch ofiary. Ten skarb śpi jak ziarno zimą w glebie, lecz słońce Bożej wiosny sprawi, że zrodzi się z niego siedem kłosów.

J 12.24 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.

82.

Iz 41.17 Nędzni i biedni szukają wody, i nie ma!

Ich język wysechł już z pragnienia.

Ja, Pan, wysłucham ich,

nie opuszczę ich Ja, Bóg Izraela.

Bóg naprawdę jest ogniem, pochłaniającym nawet skłonności ludzkiej natury, gdy ona zdaje się na Niego, na Tego, który mówi: Ja cię nie pozostawię ani nie opuszczę.

Z pełną ufnością: Jesteś moją ucieczką, nie lękam się człowieka. Nie zawiedź, o Boże, mojej nadziei.

Mt 17.7 A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!»

83.

1 Kor 2.6 A jednak głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, zresztą przemijających. 7 Lecz głosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej,

Czego oko nie może, tego dokona miłość.

1 Kor 2.9 lecz właśnie głosimy, jak zostało napisane, to, czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują.

84.

Mt 5.11 Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. 12 Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

Pan Jezus przyszedł głosić Prawo w jego prawdzie i dokonać Odkupienia. Świat zaś brzydzi się Prawem i nie chce Odkupienia. Dlatego właśnie świat prześladuje wysłańców Boga.

Rz 12.14 Błogosławcie tych, którzy was prześladują! Błogosławcie, a nie złorzeczcie!

85.

Mt 11.19 Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije. a oni mówią: "Oto żartok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników". A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny».

Nie trzeba się bać Boga! Pan Jezus nie przychodzi tylko do dobrych, lecz w sposób szczególny do tych, którzy są w błędzie. Chce ich zbawić, a nie potępić. Dla ludzi prawych jest miłosierny.

Mt 9.10 Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. 11 Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» 12 On usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. 13 Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

86.

Mt 23.2 «Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. 3 Czyńcie więc

i zachowujcie wszystko, co wam polecę, lecz uczynków ich nie naśladowajcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią.

Nikczemnicy są ci, którzy są nimi duchowo. Obłudnie sprawiają wrażenie dobrych, a tymczasem są źli. Niegodziwymi są ludzie szukający jedynie własnej egoistycznej korzyści, nawet kosztem bliźniego. Wobec nich Bóg będzie surowy.

Mt 23.23 *Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, lecz pomijacie to, co ważniejsze jest w Prawie: sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę. To zaś należało czynić, a tamtego nie opuszczać.*

87.

2 Sm 12.9 *Czemu zlekceważyłeś <słowo> Pana, popełniając to, co złe w Jego oczach? Zabijeś mieczem Chetytę Uriasza, a jego żonę wziąłeś sobie za małżonkę. Zamordowałeś go mieczem Ammonitów.*

Należy jedynie nie mieć śmiałości w czynieniu zła.

Iz 1.4 *Biada ci, narodzie grzeszny, ludu obciążony nieprawością,
plemię zbójckie, dzieci wyrodne!
Opuścili Pana, wzgardzili Świętym Izraela,
odwrócili się wstecz.*

88.

Dn 4.31 *Gdy zaś upłynęły oznaczone dni, ja, Nabuchodonozor, podniosłem oczy ku niebu. Wtedy powrócił mi rozum
i wysławiałem Najwyższego,
uwielbiałem i wychwalałem Żyjącego na wieki,
bo Jego władza jest władzą wieczną,
panowanie Jego przez wszystkie pokolenia.*

Człowiek otrzyma nową chwałę: chwałę wieczną. Wejdzie do niej ten, który w swym sercu naprawdę będzie zgłębiać Prawo Boże. Rozpoczyna się od miłości. Nie ma nic większego. Kiedy potrafi się kochać, ma się już wszystko i Bóg będzie kochał, a miłość Boża oznacza Bożą pomoc w każdej pokusie.

Błogosławieństwo Boga spoczywa na tym, kto zwraca się ku Niemu z sercem pełnym miłości w dobrej woli.

1 J 4.7 *Umiłowani, miłujmy się wzajemnie,
ponieważ miłość jest z Boga,
a każdy, kto miłuje,
narodził się z Boga i zna Boga.*

Mk 12.30 *Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. 31 Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak*

siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych».

Mt 24.12 *a ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu.*

89.

Mt 7.1 *Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. 2 Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą.*

Człowiek, aby być sprawiedliwym, potrzebuje powstrzymywania się od osądzania, - zanim nie zasięgnie wszystkich informacji, - który ponad to potrafi uznać szczerze swe błędy.

Mt 7.3 *Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? 4 Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że usunę drzazgę z twego oka, gdy belka [tkwi] w twoim oku? 5 Obludniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka twego brata.*

90.

Lk 15.18 *Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; 19 już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mię choćby jednym z najemników.*

Bóg kocha szczerych.

Lk 15.21 *A syn rzekł do niego: "Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem". 22 Lecz ojciec rzekł do swoich sług: "Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! 23 Przeprowadźcie utuczony cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, 24 ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się". I zaczęli się bawić.*

91.

Lk 7.44 *Potem zwrócił się do kobiety i rzekł Szymonowi: «Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i swymi włosami je otarła. 45 Nie dałeś Mi pocałunku; a ona, odkąd wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. 46 Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkami namaściła moje nogi. 47 Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje».*

Bóg prosi o następującą rzecz: o praktykowanie sprawiedliwości, miłości i miłosierdzia, o przyłożenie się do podążania za Nim. Jeśli człowiek dołoży starań, aby to uczynić, przeszłość zostanie wymazana. Stanie się nowym człowiekiem, przyjacielem Boga i Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Nie będzie już kruchym kielkiem, lecz dojrzałym, solidnym drzewem, na którym się Bóg wesprze.

Rdz 32.26 *a widząc, że nie może go pokonać, dotknął jego stawu biodrowego i wywichnął Jakubowi ten staw podczas zmagania się z nim. 27 A wreszcie rzekł: «Puść mnie, bo już wschodzi zorza!» Jakub odpowiedział: «Nie puszcze cię, dopóki mi nie pobłogosławisz!» 28 Wtedy [tamten] go zapytał: «Jakie masz imię?» On zaś rzekł: «Jakub». 29 Powiedział: «Odtąd nie będziesz się zwał Jakub, lecz Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi,*

i zwyciężyłeś».

92.

Ps 119.10 Z całego serca swego szukam Ciebie;

nie daj mi zboczyć od Twoich przykazań!

11 W sercu swym przechowuję Twą mowę,

by nie grzeszyć przeciw Tobie.

12 Błogosławiony jesteś, Panie,

naucz mnie Twoich ustaw!

Światło Boga nie pomaga głowie, oczom czy skórze, pomaga sercu.

Hbr 4.2 Albowiem i myśmy otrzymali dobrą nowinę, jak i tamci, lecz tamtym słowo usłyszane nie było pomocne, gdyż nie łączyli się przez wiarę z tymi, którzy je usłyszeli.

93.

J 1.40 Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra.

Pokora umiłowanego Apostoła Jana. Pragnie, by potomkom została przekazana dobra wola innych.

Któż z czyniących coś dla Jezusa umiałby naśladować Jana, a nie głosić samego siebie jako niezrównanego apostoła?

J 1.41 Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» - to znaczy: Chrystusa. 42 I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrząwszy na niego rzekł: «Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas» - to znaczy: Piotr.

94.

J 17.20 Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie;

Błędem w pracy apostołskiej, jest w powodzeniu zapomnieć o Bogu i wychwalać samego siebie, jakby zasługa należała do jednej osoby. Powodzenie wynika z całego kompleksu spraw. Nie chodzi jedynie o świętość, lecz również o ludzką odwagę, łut szczęścia, o fakt znajdowania się w obliczu mniej odważnych lub cieszących się mniejszym powodzeniem, a być może bardziej świętych.

J 17.21 aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. 22 I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy.

Kościół jest jak jedna rodzina. A kiedy rodzinie dobrze się powodzi i kiedy ludzie ją podziwiają? Gdy jest w niej jedność i zgoda. Jeśli syn staje się wrogiem drugiego syna, jeśli brat szkodzi bratu, czy wtedy może dobrze się powodzić takiej rodzinie? Wtedy na próżno ojciec rodziny będzie się wysilał pracując, usuwając trudności, starając się zaimponować ludziom. Jego wysiłki pozostaną daremne, bo środki do życia maleją, trudności wzrastają, a świat wyśmiewa się ze stałych procesów sądowych, niszczących uczucia i rozdrabniających posiadłości, które, połączone, byłyby potężne wobec świata. Wszystko rozpada się wskutek niskich, egoistycznych, małostkowych i sprzecznych

interesów. Korzystają z tego wrogowie rodziny, aby jeszcze bardziej przyspieszyć jej ruinę. Miłość rozwija się na drodze zjednoczenia by przynosić jeden drugiemu wzajemną pomoc, a kochając się nawzajem uczą się innych miłować, wtedy ludzie powrócą do Kościoła. Nawet to, co człowieka otacza – przyroda - poucza o tej wielkiej sile zjednoczenia w miłości.

J 17.23 Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolicili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś.

95.

Rz 12.10 W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugim wyprzedzajcie!

Jasne spojrzenie i szczere serca, aby zauważyć i przyznać każdemu uznanie, jakie mu się należy. Czyste spojrzenie, by zauważyć apostołów, składających ofiarę całopalną i będących pierwszymi prawdziwymi dźwigniami wspomagającymi pracę innych. Jedynie Bóg ich widzi, tych, którzy wydają się nic nie robić, a jednak są tymi, którzy otwierają kanał w Niebie dla pobudzania innych - śmiałków.

Człowiek mający szczere serce powinien powiedzieć:

Ja pracuję, lecz ten ma więcej miłości ode mnie, tamten modli się lepiej ode mnie, on ofiarowuje się tak, jak ja nie potrafię, a jak Jezus polecił:

Mt 6.6 Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Widząc pokorę i świętą cnotę innych, chce ją dać poznać, mówiąc: Ja jestem aktywnym narzędziem, ale on jest poruszającą mnie mocą, bo jego zakorzenienie w Bogu jest kanałem, przez który otrzymuję siłę z Wysoka.

Rz 14.10 Dlaczego więc ty potępiasz swego brata? Albo dlaczego gardzisz swoim bratem? Wszyscy przecież staniemy przed trybunałem Boga.

96.

Rz 12.16 Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach! Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne! Nie uważajcie sami siebie za mądrych!

Błogosławieństwo Boga Ojca, zstępujące dla wynagrodzenia pokornego, ofiarowującego się w milczeniu w celu zapewnienia siły apostołom, zstąpi też na apostoła uznającego szczerze nadprzyrodzoną i milczącą pomoc, zapewnianą mu przez pokornego. Na pomoc tę apostoł zasługuje dzięki człowiekowi pokornemu, którego ludzie powierzchowni nie zauważają.

Mt 19.13 Wtedy przyniesiono Mu dzieci, aby włożył na nie ręce i pomodlił się za nie; a uczniowie szorstko zabraniali im tego. 14 Lecz Jezus rzekł: «Dopuszczcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjść do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie». 15 Włożył na nie ręce i poszedł stamtąd.

97.

J 19.26 Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój».

Jan czysty, kochający, posłuszny i pokorny. Podobieństwo cnót do Jezusa? Pan Jezus oddał Matkę człowiekowi, podobnego sobie, odbicie swoje w człowieku. Jan i Maryja, oboje rozpoznawali w sobie podobieństwo jako dzieci Boga Ojca, zjednoczeni w jedną zasłonę miłości ochraniającą Miłość.

J 19.27 Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

98.

*1 J4.7 Umiłowani, miłujmy się wzajemnie,
ponieważ miłość jest z Boga,
a każdy, kto miłuje,
narodził się z Boga i zna Boga.*

Wojna jest Bożą chłostą dla ukarania ludzi. Ukazuje ona, że człowiek nie jest już prawdziwym synem Boga. Gdy Najwyższy stworzył świat, uczynił wszystko: słońce, morze, gwiazdy, rzeki, rośliny, zwierzęta, lecz nie stworzył broni. Stworzył człowieka i dał mu oczy, by patrzył z miłością. Dał mu usta, by wypowiadał słowa miłości; uszy, by słuchał tych słów; ręce – by pomagał i troszczył; stopy – by biegł pospiesznie ku bratu, będącemu w potrzebie. Dał też serce zdolne do kochania. Podarował człowiekowi inteligencję, słowo, miłość, uczucia, lecz nie dał mu nienawiści. Dlaczego? Bo człowiek, stworzenie Boże, miał być miłością jak Bóg jest Miłością. Gdyby człowiek pozostał stworzeniem takim, jakiego chciał Bóg, trwałby w miłości i rodzina ludzka nie znałaby wojen ani śmierci.

*1 J4.8 Kto nie miłuje, nie zna Boga,
bo Bóg jest miłością.*

99.

Rz 14.14 Wiem i przekonany jestem w Panu Jezusie, że nie ma niczego, co by samo przez się było nieczyste, a jest nieczyste tylko dla tego, kto je uważa za nieczyste.

Nie trzeba odrzucać czegoś, co szkodzi, tylko dlatego, że szkodzi osobście. Trzeba odrzucać to, co wszystkim szkodzi. Jeśli ktoś mówi: Nie chcę tego, bo np. przegram – to jest to egoizm. Prawdziwy syn Boży powie przeciwnie: Bracia, wiem, że miałbym przewagę, ale mówię wam: nie róbcie tego, bo poniesiecie szkodę.

Jon 4.10 Rzekł Pan: «Tobie żal krzewu, którego nie uprawiałeś i nie wyhodowałeś, który w nocy wyrósł i w nocy zginął. II A czyż Ja nie powinienem mieć litości nad Niniwą, wielkim miastem, gdzie znajduje się więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy nie odróżniają swej prawej ręki od lewej, a nadto mnóstwo zwierząt?»

100.

*Jl 4.9 Rozgłoście to między narodami,
przygotujcie się na świętą wojnę,
wezwiście bohaterów!*

*Niech przybędą i niech się zaciągną
wszyscy mężowie waleczni!*

Człowiek jest bohaterem? Człowiek jest silny?

Prawem prawdziwego Boga, aby być wśród tych, których Bóg ogłosi Swymi świętymi.

*Jl 4.10 Przekujcie lemiesz wasze na miecze,
a sierpy wasze na oszczepy;
kto słaby, niech powie: «Jestem bohaterem».*

*11 Zgromadźcie się, a przyjdźcie,
wszystkie narody z okolicy,
zbierzcie się!
Sprowadź, Panie, swych bohaterów!*

101.

Mt 8.16 Z nastaniem wieczora przyprowadzono Mu wielu opętanych. On słowem wypędził złe duchy i wszystkich chorych uzdrowił. 17 Tak oto spełniło się słowo proroka Izajasza:

On wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby.

Ludzie dobrej woli, przychodzą do Jezusa bez lęku. Jeśli duch jest zraniony, Jezus przywróci mu doskonałość. Jeśli jest chory, uzdrowi go. Jeśli jest martwy, wskrzesi go. Pan Jezus pragnie jedynie dobrej woli.

Mt 8.13 Do setnika zaś Jezus rzekł: «Idź, niech ci się stanie, jak uwierzyłeś». I o tej godzinie jego sługa odzyskał zdrowie.

102.

*Ps 119.89 Słowo Twe, Panie, trwa na wieki,
niezmienne jak niebios.*

*Iz 40.8 Trawa usycha, więdną kwiat,
lecz słowo Boga naszego trwa na wieki*

Wystarczy postępować według wskazań Dekalogu. Prawo jest niezmiennie. Wiele wieków przeminęło, odkąd Prawo zostało dane ludziom: piękne, czyste, świeże jak dziecko, które się narodziło. Proste, jasne i łatwe do realizacji. W ciągu wieków winy i skłonności ludzkie skomplikowały Prawo i wprowadziły mniejsze przepisy, z ich jarzmami, obostrzeniami i zastrzeżeniami. Prosto przyjąć je ze szczerym sercem ludzi tamtego dziecięcego czasu.

Bardziej niż w słowach niesie się szemranie w sercach, że większa wina postępowania niegodziwego jest tam, na górze - niż w małych ludziach.

Rdz 3.12 Mężczyzna odpowiedział: «Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem». 13 Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: «Dlaczego to uczyniłaś?» Niewiasta odpowiedziała: «Wąż mnie zwiódł i zjadłam».

103.

Mt 23.2 «Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. 3 Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladowajcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią.

Nie warto osądzać tych, którzy dają do wypełnienia innym to, czego sami nie robią.

Warto skupić się na tym, co Bóg mówi.

Mt 23.11 Największy z was niech będzie waszym sługą.

104.

Mt 22.37 Jezus mu odpowiedział: «Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. 38 To jest największe i pierwsze przykazanie.

Człowiek męczy się by praktykować dwa główne przykazania. Jeśli człowiek będzie kochać Boga wszystkimi siłami swej istoty, nie będziecie grzeszyć, grzech bowiem jest boleścią, którą zadaje się Bogu. Kto kocha, ten nie chce zadawać cierpienia.

Mt 22.39 Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. 40 Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy».

105.

Pwt 6.4 Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem - Panem jedynym. 5 Będziesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił.

Kochając bliźnich jak samych siebie, człowiek staje się dzieckiem szanującym rodziców, małżonkiem wiernym współmałżonkowi. Ludźmi uczciwymi w handlu, nie używającymi przemocy wobec wrogów, nie dającymi fałszywego świadectwa, nie zazdroszczącymi tym, którzy coś posiadają. Nie będzie pożądliwie pragnąć żony bliźniego. Nie będzie czynić innym tego, czego nie chciałby, aby mu czyniono: okradać, zabijać, przeklinać, wchodzić jak kukułka do czyjś gniazda.

Kpł 19.17 Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. Będziesz upominał bliźniego, aby nie zaciągnął winy z jego powodu. 18 Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan!

106.

J 1.29 Nazajutrz zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata.

Bóg tak bardzo kocha człowieka, który stał się Jego wrogiem popełniając grzech pierworodny i grzechy osobiste. Najwyższy kocha człowieka w takim stopniu, że zesłał mu Odkupiciela, Baranka, Syna.

J 6.45 Napisane jest u Proroków: Oni wszyscy będą uczniami Boga. Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie.

Jr 31.34 I nie będą się musieli wzajemnie pouczać jeden mówiąc do drugiego:

"Poznajcie Pana!"

*Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego
poznają Mnie - wyrocznia Pana,
ponieważ odpuszczę im występki,
a o grzechach ich nie będę już wspominał».*

107.

Mt 12.12 O ileż ważniejszy jest człowiek niż owca! Tak więc wolno jest w szabat dobrze czynić».

Niedziela należy do Pana Boga. Jedyna rzecz, jaką można robić w niedzielę, to usłużyć bliźniemu, lecz pomoc ta musi być całkowicie pozbawiona zysku. Kto gwałci niedzielę w celu osiągnięcia korzyści, może otrzymać od Boga jedynie karę. Wykonując pracę dla zarobku, zapłaci się za nią stratami w sześć pozostałych dni. Wykonując pracę bezinteresowną, próżno męczy się ciało, nie przyznając mu odpoczynku, który Najwyższa Inteligencja Boża ustanowiła dla niego. Zniekształcanie ducha przez niecierpliwość, jaką daje niepotrzebne zmęczenie, prowadzi nawet do złorzeczenia. Dzień Boży powinien upływać z sercem zjednoczonym z Bogiem, w słodkiej miłosnej modlitwie. Trzeba być wiernym we wszystkim.

J 7.23 Jeżeli człowiek może przyjmować obrzezanie nawet w szabat, aby nie przekroczono Prawa Mojżeszowego, to dlaczego złościcie się na Mnie, że w szabat uzdrowiłem całego człowieka?

Dz 13.44 W następny szabat zebrano się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego.

108.

Wj 22.24 Jeśli pożyczysz pieniądze ubogiemu z mojego ludu, żyjącemu obok ciebie, to nie będziesz postępował wobec niego jak lichwiarz i nie każesz mu płacić odsetek.

Kto się zajmuje lichwą, jest nieuczciwy i okrutny.

Ez 18.16 nie uciskał nikogo, nie zwlekał z płaceniem długów, nie popełniał gwałtów, łaknącemu udzielał chleba, przyodziewał nagiego, 17 odwracał rękę od zła, nie uprawiał lichwy, nie żądał odsetek, wypełniał moje nakazy i postępował według moich ustaw: ten nie umrze skutkiem wykroczeń swego ojca, ale żyć będzie.

Mi 2.1 Biada tym, którzy planują nieprawość

i obmyślają zło na swych łóżach!

Gdy świta poranek, wykonują je,

bo jest ono w mocy ich rąk.

109.

Am 5.4 Tak mówi Pan do domu Izraela:

Szukajcie Mnie, a żyć będziecie.

Czy jest tylko zło, by na nie patrzeć?

Po co więc patrzeć tylko na zło?

Am 5.14 Szukajcie dobra, a nie zła, abyście żyli.

Wtedy Pan, Bóg Zastępów, będzie z wami,

tak jak to mówicie.

110.

Rdz 22.1 A po tych wydarzeniach Bóg wystawił Abrahama na próbę. Rzekł do niego: «Abrahamie!» A gdy on odpowiedział: «Oto jestem» - 2 powiedział: «Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jakie ci wskażę».

Posłuszny zawsze robi dobrze.

1 P 2.13 Bądźcie poddani każdej ludzkiej zwierzchności ze względu na Pana: czy to królowi jako mającemu władzę, 14 czy to namiestnikom jako przez niego posłanym celem karania złoczyńców, udzielania zaś pochwały tym, którzy dobrze czynią. 15 Taka bowiem jest wola Boża, abyście przez dobre uczynki zmusili do milczenia niewiedzę ludzi głupich.

111.

Syr 27.8 Jeśli starać się będziesz o to, co jest sprawiedliwe, osiągniesz je

i wdziejesz jak wspaniałą szatę.

9 Ptaki trzymają się razem z podobnymi sobie,

a prawda powróci do tych, którzy ją w czyn wprowadzają.

Człowiek szamocze się pomiędzy głosami z Wysokości oraz głosami z ziemi. Ponad ziemią są Niebiosa, ponad sprawami tego świata są sprawy Boże. Potrzeba zmienić sposób myślenia, a kiedy będzie się to potrafiło uczynić, osiągnie się doskonałość.

Prz 2.5 to bojaźń Pańską zrozumiesz,

osiągniesz znajomość Boga.

6 Bo Pan udziela mądrości,

z ust Jego - wiedza, roztropność:

7 dla prawych On chowa swą pomoc,

On - tarczą żyjącym uczciwie.

112.

Łk 1.38 Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

Maryja kiedy otrzymała Jezusa – Syna Bożego, - wiedziała, że będzie musiała Go stracić, aby odnaleźć Syna w szerszym wymiarze niż krąg rodzinny.

Nie opuściła Jezusa, gdy nadeszła godzina, gdy wszyscy Go opuścili.

Maryja jest w Jezusie, Jezus jest w swojej Matce, oboje są w Bogu.

Lk 2.34 Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiąc się będą. 35 A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

113.

Rdz 3.9 Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: «Gdzie jesteś?»

Rdz 4.10 Rzekł Bóg: «Cóżes uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi!

Czy Bóg cierpi, jeśli Go ktoś nienawidzi?

A może cierpi, jeśli Go ktoś nie zna?

Bóg cierpi, z powodu zła jakie człowiek zadaje samemu sobie i drugiemu człowiekowi.

Mt 18.27 Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował. 28 Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: "Oddaj, coś winien!" 29 Jego współsługa upadł przed nim i prosił go: "Miej cierpliwość nade mną, a oddam tobie". 30 On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. 31 Współsłudzy jego widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło. 32 Wtedy pan jego wezwał go przed siebie i rzekł mu: "Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. 33 Czyż więc i ty nie powinienes być ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?" 34 I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda. 35 Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu».

114.

Mt 9.9 Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim.

13 Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

Jaki jest głos Nauczyciela? Krzyk i pieszczota.

Krzyk, kiedy zwraca się do tych, którzy nie chcą się nawrócić, bo wiedzą lepiej po swojemu.

Pieszczota, kiedy kieruje się do tych, którzy – choć niedoskonali – mają dobrą wolę odnajdywania Boga i Jego Słowa, a odnalazłszy – uświęcania się. Dla nich Słowo staje się pieszczotą Przyjaciela i błogosławieństwem Jezusa.

Mt 22.18 Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: «Czemu Mnie wystawiacie na próbę, obłudnicy?

Mt 23.15 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo obchodzicie morze i ziemię, żeby pozyskać jednego współwyznawcę. A gdy się nim stanie, czynicie go dwakroć bardziej winnym piekła niż wy sami.

115.

Mt 8.29 Zaczęli krzyżeć: «Czego chcesz od nas, <Jezusie>, Synu Boży? Przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas?»

J 2.4 Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?»

Rdz 41.55 Ale kiedy i w Egipcie głód zaczął się dawać we znaki, ludność domagała się chleba od faraona. Wtedy faraon mówił do wszystkich Egipcjan: «Udajcie się do Józefa i, co on wam powie, czyńcie».

Czy i jak człowiek podziękował Matce Bożej za wstawiennictwo?

J 2.5 Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie».

116.

J 2.4 Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?»

Jezus był Synem poddanym Matce aż do chwili, w której wola Boga Ojca wskazała Mu godzinę, która nadeszła, aby został Nauczycielem. Od chwili rozpoczęcia Jego Apostolskiej misji, nie był już Synem poddanym Matce, lecz Sługą Boga. Więzy, łączące Jezusa z Tą, która Go zrodziła, zostały przerwane. Przemieniły się w więzy wyższego rzędu. Wszystkie schroniły się w duchu. Miłość nie ustała ani nie oziębła. Przeciwnie: nigdy nie była tak doskonała, jak wtedy gdy – rozdzielając Syna z Matką dla drugiego narodzenia – Maryja zrodziła Jezusa dla świata jako Mesjasza, jako Głoszącego Ewangelię.

Łk 9.62 Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykłada rękę do pluga, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego»

Jej trzecie, najwyższe mistyczne macierzyństwo urzeczywistniło się, kiedy w męce Golgoty zrodziła Jezusa dla Krzyża, jako Odkupiciela świata.

J 18.4 A Jezus wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: «Kogo szukacie?»

117.

J 2.5 Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie».

Pierwszy cud dokonał się dzięki Maryi. Jest to znak, że Maryja posiada klucz do cudów. Jezus nie odmawia niczego Swojej Matce i dzięki Jej modlitwie, nawet przyspiesza czas łaski. Udzielić łaski znaczy uszczęśliwić Maryję.

J 2.11 Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

Jedno ciało, Jezus w Maryi, Maryja wokół Jezusa. Jezus cierpiał cieleśnie, Maryja duchowo.

Łk 1.28 Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, ».

118.

J 2.14 W świątyni Jezus napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. 15 Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów,

a stoły powywracał.

Dom Boży ma być domem modlitwy, a nie narzędziem do osiągnięcia egoistycznych celów i targowania się między sobą. To w świątyni można najbardziej obrazić Boga, gdy zezwala się, by Boża siedziba była miejscem dla lichwiarzy i kupczących.

*Ps 69.10 Bo gorliwość o dom Twój mnie pożera
i spadły na mnie obelgi uwłaczających Tobie.*

119.

Za 14.21 Każdy kocioł w Jerozolimie i w Judzie będzie poświęcony Panu Zastępów. I będą przychodzić wszyscy, którzy mają składać ofiarę, będą brać je i w nich gotować. Nie będzie już w owym dniu przekupnia w domu Pana Zastępów.

Pwt 16.18 Ustanowisz sobie rzadców i urzędników we wszystkich miastach, które ci daje Pan, Bóg twój, dla wszystkich pokoleń. Oni sądzić będą lud sądem sprawiedliwym. 19 Nie będziesz naginał prawa, nie będziesz stronniczy i podarku nie przyjmiesz, gdyż podarek zaślepia oczy mędrców i w złą stronę kieruje słowa sprawiedliwych. 20 Dąż wyłącznie do sprawiedliwości, byś żył i posiadał ziemię, którą ci daje Pan, Bóg twój.

Człowiek bardziej skłania się nie ku sprawiedliwemu, lecz ku mocnemu. Być biedakiem, być z ludu, oznacza – podlegać prześladowaniom. Jedyne mocni są szanowani i słuchani, a biedny nie znajduje nikogo, kto by zechciał go wysłuchać. Jakże lud może otaczać szacunkiem Pana Boga, skoro widzi, że nie jest On szanowany przez tych, którzy są do tego zobowiązani bardziej niż inni? Czy wyraża szacunek wobec Pana łamanie Jego przykazania Miłości?

Pwt 18.1 Kapłani-lewici, całe pokolenie Lewiego, nie będzie miało działu ani dziedzictwa w Izraelu. Żywić się będą z ofiar spalanych ku czci Pana i Jego dziedzictwa.

120.

Pwt 18.2 Nie będzie miało ono dziedzictwa wśród swoich braci: Pan jest jego dziedzictwem, jak mu to powiedział.

Bóg jest dziedzictwem Swoich kapłanów. Dla nich On – Ojciec Najwyższy – jest Ojcem bardziej niż był nim dla nich kiedyś ktokolwiek inny. On troszczy się o pożywienie dla nich na tyle, na ile jest to słuszne. Jednak nie o więcej niż to jest słuszne. On nie obiecywał sługom Swego Kościoła ani bogactw, ani własności. Przez wieczność będą mieli Niebo dla wynagrodzenia swej sprawiedliwości, jak otrzymali je jako nagrodę święci. Jednak na tej ziemi powinni mieć jedynie skromne odzienie i diadem z nie niszczonego złota: z czystości i miłości. Ciało powinno być sługą ducha dla człowieka mającego być sługą Boga Prawdziwego. To nie ciało ma panować nad duchem i sprzeciwiać się Bogu.

Kpł 21.6 Będą święci dla swojego Boga, nie będą bezcześcić imienia Bożego, bo oni składają Panu ofiary spalane, pokarm swojego Boga, a więc będą świętością.

121.

J 2.18 W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?»

Jaką władzą człowiek profanuje Przykazanie Boże i w cieniu świętych murów zezwala na grzech, kupczenie i lichwę krzywdzącą braci i siostry, przybyłych, by spełniać Przykazanie i Wolę Bożą?

1 Kor 6.18 Strzeżcie się rozpusty; wszelki grzech popełniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała; kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy. 19 Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?

122.

Jud 1.14 Również o nich prorokował siódmy po Adamie Henoch, mówiąc: «Oto przyszedł Pan z miriadami swoich świętych, 15 aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników za wszystkie bezbożne uczynki, przez które okazywała się ich bezbożność, i za wszystkie twarde słowa, które wypowiadali przeciwko Niemu grzesznicy bezbożni»

Nadeszła godzina Łaski. Oczekiwali jej Patriarchowie i w oczekiwaniu na nią umarli. Przepowiadali ją Prorocy i umarli w nadziei jej nadejścia. Śnili o niej sprawiedliwi i umocnieni tym snem umarli. Teraz nadeszła.

J 1.35 Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami 36 i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». 37 Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem.

Kto chce poznać Światło, Prawdę i Życie, niech idzie słuchać głosu Boga mówiącego do każdego. Niech przyjdzie do Jezusa, i podaży za Jezusem jak za Mojżeszem przez pustynię, aby Jezus przeprowadził przez o wiele smutniejszą pustynię, ku prawdziwej błogosławionej Ziemi, poprzez morze rozstępujące się na Boży rozkaz. Ku niej Jezus prowadzi, podnosząc Swój Znak, lecząc z wszelkich chorób.

Mk 1.17 Jezus rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi». 18 I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

123.

Rz 2.1 Przeto nie możesz wymówić się od winy, człowiecze, kimkolwiek jesteś, gdy zabierasz się do sądenia. W jakiej bowiem sprawie sądzisz drugiego, [w tej] sam na siebie wydajesz wyrok, bo ty czynisz to samo, co osądzasz.

Człowiek uodparnia się na swoje grzechy i potrzebę skruchy za nie, przez oskarżanie innych.

Rz 2.2 Wiemy zaś, że sąd Boży według prawdy dosięga tych, którzy się dopuszczają takich czynów. 3 Czy myślisz, człowiecze, co osądzasz tych, którzy się dopuszczają takich czynów, a sam czynisz to samo, że ty unikniesz potępienia Bożego?

124.

Prz 2.2 ku mądrości nachylisz swe ucho, ku roztropności skłonisz swe serce;

3 tak, jeśli wezwiesz rozsądek, donośnie przywołasz roztropność;

4 jeśli [szukać] jej poczniesz jak srebra i pragnąć jej będziesz jak skarbów -

5 to bojaźń Pańską zrozumiesz, osiągniesz poznanie Boga.

Poznanie pewnych prawd boli i poznanie może zwodzić.

Dobrze jest pozwolić działać Nauczycielowi Jezusowi Chrystusowi. Dawać Mu swą miłość i myśl, że to czyni się Jego szczęśliwym..

Prz 1.20 Mądrość woła na ulicach, na placach głos swój podnosi;

Kol 2.2 aby ich serca doznały pokrzepienia, aby przez miłość wyuczeni, [osiągnęli] pełnię zrozumienia, w całym jego bogactwie, i głębsze poznanie tajemnicy Boga - Chrystusa.

Kol 2.3 W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte.

Kol 2.4 Mówię o tym, by was nikt nie zwodził pozornym dowodzeniem.

125.

Iz 55.9 Bo jak niebiosa górują nad ziemią,

tak drogi moje - nad waszymi drogami

i myśli moje - nad myślami waszymi.

Chwała Nieba, która nie jest chwałą ziemską, zdobywa się przez cnotę ofiary. Nie wszyscy ludzie mogą ją osiągnąć, Mamona, bowiem zastawia pułapki – i to na tych, którzy pragną Nieba, bardziej niż na innych. Jedynie ten wytrwa, kto ma silną wolę. Po co iść za Jezusem, skoro wymaga to stałej walki z nieprzyjacielem, który jest w człowieku, z nieprzyjaznym światem, z Nieprzyjacielem, którym jest szatan?

Ps 27.8 O Tobie mówi moje serce: «Szukaj Jego oblicza!»

Szukam, o Panie, Twojego oblicza;

126.

Mk 14.29 Na to rzekł Mu Piotr: «Choćby wszyscy zwątpili, ale nie ja!»

Zarozumiałstwo jest zgubne. Lęk nie może stanowić przeszkody by pójść za Jezusem. Jeśli pochodzi z pokory, jest pomocą.

Mk 14.30 Odpowiedział mu Jezus: «Zaprawdę, powiadam ci: dzisiaj, tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, ty trzy razy się Mnie wyprzesz». 31 Lecz on tym bardziej zapewniał: «Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie». I wszyscy tak samo mówili.

127.

Rdz 4.3 Gdy po jakimś czasie Kain składał dla Pana w ofierze plody roli, 4 zaś Abel składał również pierwociny ze swej trzody i z ich tłuszczu, Pan wejrzał na Abela i na jego ofiarę; 5 na Kaina zaś i na jego ofiarę nie chciał patrzeć. Smuciło to Kaina bardzo i chodził z ponurą twarzą.

Gdy dwoma ludźmi kieruje ta sama pobudka, nie zawsze prowadzi ona do tego samego celu. To ten, który wydał się mniej doskonałym, jest bardziej doskonały, bo nie ma w sobie gorączkowego pragnienia ludzkiej chwały. Kocha dla samej miłości.

Łk 9.48 i rzekł do nich: «Kto przyjmie to dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmie, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten jest wielki».

128.

Mt 5.48 Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

Któż jest doskonały oprócz Boga? Stać się doskonałym można, jeśli będzie trwać się w pragnieniu miłowania. Żaden człowiek nie jest doskonały.

Rz 13.8 Nikomu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. 9 Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj, i wszystkie inne - streszczają się w tym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego! 10 Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa.

129.

Ez 2.3 Powiedział mi: «Synu człowieczy, posyłam cię do synów Izraela, do ludu buntowników, którzy Mi się sprzeciwili. Oni i przodkowie ich występowali przeciwko Mnie aż do dnia dzisiejszego. 4 To ludzie o bezczelnych twarzach i zatwardziałyh sercach; posyłam cię do nich, abys im powiedział: Tak mówi Pan Bóg. 5 A oni czy będą słuchać, czy też zaprzestaną - są bowiem ludem opornym - przecież będą wiedzieli, że prorok jest wśród nich.

Nie wszystkie kamienie łatwo poddają się człowiekowi, gdy chce ich używać. Marmur, trzeba okrutnie wyrwać zboczom góry. Inaczej jest z kamieniami na dnie rzeki. Same przybyły do koryta strumienia i jeśli ktoś chce je zabrać, nie stawiają oporu.

Niektórzy ludzie są podobni do marmuru, a zboczem jest ... , który (a, e,) odbiera ich Bogu.

Mt 8.9 Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: "Idź!" - a idzie; drugiemu: "Chodź tu!" - a przychodzi; a słudze: "Zrób to!" - a robi». 10 Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary.

130.

*Pnp 2.12 Na ziemi widać już kwiaty,
nadszedł czas przycinania winnic,
i głos synogarlicy już słyszeć w naszej krainie.
13 Drzewo figowe wydało zawiązki owoców
i winne krzewy kwitnące już pachną.
Powstań, przyjaciółko ma,
piękna ma, i pójdź!*

Ludzie potrzebują siebie nawzajem tu na ziemi, a dobrzy są wymieszani ze złymi jak kwiaty w polu. Nie warto osądzać.

Mt 5.45 tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. 46 Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią?

131.

1 Sm 15.22 Samuel odrzekł:

*«Czyż miłsze są dla Pana całopalenia i ofiary krwawe
od posłuszeństwa głosowi Pana?*

*Właśnie, lepsze jest posłuszeństwo od ofiary,
uległość - od tłuszczu baranów.*

*23 Bo opór jest jak grzech wróżbiarstwa,
a krnąbrność jak złość bałwochwalstwa.*

*Ponieważ wzgardziłeś nakazem Pana,
odrzucał cię On jako króla».*

*24 Saul odrzekł na to Samuelowi: «Popelnilem grzech: Przekroczyłem nakaz Pana i twoje
wskazania, bałem się bowiem ludu i usłuchałem jego głosu.*

Świętość nie wyklucza posłuszeństwa, lecz przeciwnie – doskonali je. Ponadto należy dawać przykład. Co powiedzieć o ojcu, starszym bracie, nauczycielu, kapłanie, który nie dawałby dobrego przykładu?

*Jr 7.23 lecz dałem im tylko przykazanie: Słuchajcie głosu mojego, a będę wam Bogiem,
wy zaś będziecie Mi narodem. Chodźcie każdą drogą, którą wam rozkażę, aby się wam dobrze
powodziło. 24 Ale nie usłuchali ani nie chcieli słuchać i poszli według zatwardziałości swego
przewrotnego serca; odwrócili się plecami, a nie twarzą.*

132.

*J 2.11 Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę
i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.*

Przez Maryję otrzymał Jezusa świat, jest więc sprawiedliwe, aby dla Niej został dokonany pierwszy cud na tym świecie.

*J 2.12 Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie
pozostali kilka dni.*

133.

*Mt 12.49 I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. 50 Bo
kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką»*

Błogosławieni, którzy są szczerzy i mają zdecydowaną wolę. Rodzina Boża nie jest według krwi, która jest śmiertelna, lecz według woli Bożej i woli swego ducha.

*Dz 4.32 Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim
tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne.*

134.

Łk 6.27 Lecz powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze

czyńcie tym, którzy was nienawidzą; 28 błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. 29 Jeśli cię kto uderzy w [jeden] policzek, nadstaw mu i drugi! Jeśli bierze ci płaszcz, nie broń mu i szaty!

Człowiek powinien zawsze dawać z serca bliźnim, aby praktykować Prawo Miłości. A w Imię Jezusa Chrystusa, kochać jeszcze bardziej i czynić tak wobec wszystkich, nawet wobec nieprzyjaciół. O! Jak Bóg kocha tych, co kochają nawet nieprzyjaciół.

Łk 6.35 *Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka, i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. 36 Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny.*

135.

Łk 6.30 *Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje.*

Lepiej zgrzeszyć dobrocią duszy i ufnością, niż nieufnością i zatwardziałością. Jeśli bowiem czyni się coś dobrze człowiekowi niegodnemu, jakie zło wyniknie z tego dla dobroczyńcy? Żadne. Otrzyma nagrodę od Boga, – zawsze wierny - podczas gdy ten drugi obciąży siebie winą za zawiedzenie zaufania.

Zdarza się czasami, że niegodziwiec nie ogranicza się do niewdzięczności, lecz posuwa się dalej: aż do zniszczenia opinii, dziedzictwa, nawet życia. Czy jednak to pomniejszyłoby zasługę? Nie. Nawet gdyby wszyscy ludzie dawali wiarę oszczerstwom, nawet zostać przez nie pomniejszony – stawszy się uboższym niż Hiob – nawet gdyby okrutnik pozbawił życia, cóż by to zmieniło w oczach Boga? Nic. Byłaby to zmiana, lecz na lepsze, bo do zasługi dobroci, dorzuca się zasługę męczeństwa ducha, utraty mienia, utraty życia.

Łk 6.31 *Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie! 32 Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to dla was wdzięczność? Przecież i grzesznicy miłość okazują tym, którzy ich miłują. 33 I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to dla was wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. 34 Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to dla was wdzięczność? I grzesznicy grzesznikom pożyczają, żeby tyleż samo otrzymać.*

136.

Hi 19.19 *Odrażę wzbudzam u bliskich,*

nastają na mnie kochani.

20 Do skóry, do ciała przylgnęły mi kości,

ocaliłem [tylko] ciało moich dziąseł.

21 Zlitujcie się, przyjaciele, zlitujcie,

gdyż Bóg mnie dotknął swą ręką.

22 Czemu, jak Bóg, mnie dręczycie?

Nie syci was wygląd ciała?

Jak mówić do świata? Z Miłością w ten sposób, aby świat żyjących trupów przypomniał sobie Imię

Jezusa Chrystusa i zadrzał z nadziei. Niech ten, kto posiada nadzieję połączoną z wiarą, przyjdzie do Jezusa Chrystusa, aby go uzdrowił. Oto ujawnienie czystości, niesienie zmartwychwstania, którego Jezus jest Panem.

Rz 5.10 Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie. *11* I nie tylko to - ale i chlubić się możemy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego teraz uzyskaliśmy pojednanie.

137.

Syr 4.17 W początkach powiedzie go trudnymi drogami,
bojaźnią i strachem go przejmie,
dręczyć go będzie swoją nauką,
aż nabierze zaufania do jego duszy
i wypróbuje go przez swe nakazy;

Kto potrzebuje wystawiania na próbę? Ten kogo nie jest się jeszcze pewnym.

Hi 23.10 Lecz On zna drogę, którą krocę,
z prób wyjdę czysty jak złoto.
11 Moja noga kroczy w ślad za Nim,
nie zbaczam, idę Jego ścieżką;
12 nie gardzę nakazem warg Jego
i w sercu słowa ust Jego chowam.

138.

Mt 20.20 Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. *21* On ją zapytał: «Czego pragniesz?» Rzekła Mu: «Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie». *22* Odpowiadając Jezus rzekł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». *23* On rzekł do nich: «Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował».

Służąc ludziom w czasie misji apostołskiej nigdy nie należy myśleć, a co dopiero rozmawiać o zasługach i zaszczytnych miejscach.

Mt 20.26 Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. *27* A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, *28* na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu».

139.

Jr 7.23 lecz dałem im tylko przykazanie: Słuchajcie głosu mojego, a będę wam Bogiem,

wy zaś będziecie Mi narodem. Chodźcie każdą drogą, którą wam rozkażę, aby się wam dobrze powodziło. 24 Ale nie usłuchali ani nie chcieli słuchać i poszli według zatwardziałości swego przewrotnego serca; odwrócili się plecami, a nie twarzą. 25 Od dnia, kiedy przodkowie wasi wyszli z ziemi egipskiej, do dnia dzisiejszego posyłałem do was wszystkich moich sług, proroków, każdego dnia, bezustannie, 26 lecz nie usłuchali Mnie ani nie nadstawiali swych uszu. Uczynili twardym swój kark, stali się gorszymi niż ich przodkowie. 27 Powiesz im wszystkie te słowa, ale cię nie usłuchają; będziesz wołał do nich, lecz nie dadzą ci odpowiedzi. 28 I odezwiesz się do nich: "To jest naród, który nie usłuchał głosu Pana, swego Boga, i nie przyjął pouczenia. Przepadła wierność, znikła z ich ust".

Narody ciemności, przewyższyły synów Światłości, naród wybrany i przygotowany przez Boga.

Mt 8.10 Gdy Jezus to usłyszał (poganina), zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary.

Mt 27.18 (Pilat) Wiedział bowiem, że przez zawiść (Judejczycy) Go (Jezusa Chrystusa) wydali.

Mk 3.5 Wtedy spojrzawszy wkoło po wszystkich z gniewem, zasmucony z powodu zatwardziałości ich serca, rzekł do człowieka: «Wyciągnij rękę!». Wyciągnął, i ręka jego stała się znów zdrowa. 6 A faryzeusze wyszli i ze zwolennikami Heroda zaraz odbyli naradę przeciwko Niemu, w jaki sposób Go zgładzić.

Łk 13.29 Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. 30 Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».

140.

Mt 4.19 I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». 20 Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim

Nie ma nic ponad Boga. Znikają nawet prawa krwi lub raczej – wysubtelniają się, bo łzami daje się krewnym większą pomoc i to na wieczność, wobec której nie liczy się czas tego świata. Pociąga się ich ze sobą ku Niebu i tą samą drogą – poświęcenia uczuć – ku Bogu.

Dla Woli Boga Pan Jezus zostawił swoją Matkę, - samą.

Mk 3.34 I spoglądając na siedzących dookoła Niego rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. 35 Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką».

141.

2 P 2.19 Wolność im głoszą, a sami są niewolnikami zepsucia. Komu bowiem kto uległ, temu też służy jako niewolnik.

Mk 7.21 Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nieczystość, kradzieże, zabójstwa, 22 cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. 23 Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».

Nie ma w oczach Boga ani niewolników, ani wyzwolonych. W Jego oczach jest tylko jeden rodzaj niewolnictwa: grzech, a Jezus przyszedł, by go usunąć. Królestwo należy do wszystkich.

Hbr 10.5 Przeto przychodząc na świat, mówi:

*Ofiary ani daru nie chciałeś,
aleś Mi utworzył ciało;
6 całopalenia i ofiary za grzech
nie podobały się Tobie.
7 Wtedy rzekłem: Oto idę -
w zwoju księgi napisano o Mnie -
abym spełniał wolę Twoją, Boże.*

142.

Rz 6.8 Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, 9 wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. 10 Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. 11 Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, życie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie. 12 Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądliwościom.

Pod Znakiem Jezusa Chrystusa nie ma już opuszczenia. Nie ma samotności ani różnic. To Znak Miłości i On daje Miłość.

*2 J 1.5 A teraz proszę cię, Pani,
abyśmy się wzajemnie miłowali.
A pisząc to - nie głoszę nowego przykazania,
lecz to, które mieliśmy od początku.
6 Miłość zaś polega na tym,
abyśmy postępowali według Jego przykazań.
Jest to przykazanie,
o jakim słyszeliście od początku,
że według niego macie postępować.*

143.

J 8.7 A kiedy w dalszym ciągu Jezusa pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień». 8 I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi. 9 Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku. 10 Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» 11 A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!».

Jezus przebacza, by dać siłę do powstania.

Ef 4.32 Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg

nam przebaczył w Chrystusie.

144.

2 Tm 1.13 Zdrowe zasady, któreś posłyszał ode mnie, miej za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie! 14 Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka.

Jeden błąd jest do naprawienia. Jeśli jednak nie poprzestaje się na tym “jednym” i gromadzi się je, gromadzi, gromadzi, dochodzi potem do tego, że mały błąd, proste zaniedbanie, zwykła słabość, - staje się coraz silniejsza. Potem zamienia się ona w przyzwyczajenie, a w końcu staje się grzechem głównym. Czasem rozpoczyna się od pożądlivego spojrzenia, a kończy się na dokonaniu cudzołóstwa. Czasem w słowach brakuje miłości względem drugiego, a kończy się przemocą wobec bliźniego. Trzeba mieć się na baczności od początku i czuwać, by nie wzrastał ciężar i ilość przewinień! Staną się bowiem niebezpieczne i bardzo mocne i wtrąca w przepaści Piekła.

Hbr 11.24 Przez wiarę Mojżesz, gdy dorósł, odmówił nazywania się synem córki faraona, 25 wolał raczej cierpieć z ludem Bożym, niż używać przemijających rozkoszy grzechu. 26 Uważał bowiem za większe bogactwo znoszenie zniewag dla Chrystusa niż wszystkie skarby Egiptu, gdyż patrzył na zapłatę. 27 Przez wiarę opuścił Egipt, nie uląkłszy się gniewu królewskiego; wytrwał, jakby [na oczy] widział Niewidzialnego.

145.

Iz 66.6 Tak mówi Pan, Król Izraela

i Odkupiciel jego, Pan Zastępów:

Ja jestem pierwszy i Ja ostatni;

i nie ma poza Mną boga.

7 Któż jest do Mnie podobny? - Niech woła,

niech to ogłosi i niech Mi dowiedzie!

Kto przepowiedział przyszłość od wieków

i to, co ma nadejść, niech nam obwieści!

8 Nie lękajcie się ani nie przerażajcie!

Czyż nie przepowiedziałem z dawna i nie oznajmiłem?

Wy jesteście moimi świadkami: czy jest jaki Bóg oprócz Mnie?

albo inna Skala? - Ja nie znam takiego!

Potrzeba uwagi i modlitwy, by być silnym i znaleźć ratunek, oraz zdecydowanej woli, by nie grzeszyć. Trzeba też wielkiej ufności w pełną miłości sprawiedliwość Ojca.

J 1.10 Na świecie było [Słowo],

a świat stał się przez Nie,

lecz świat Go nie poznał.

*11 Przyszło do swojej własności,
a swoi Go nie przyjęli.*

*12 Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,
dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi,
tym, którzy wierzą w imię Jego -*

146.

1 P 1.22 Skoro już dusze swoje uświęciliście, będąc posłuszni prawdzie celem zdobycia nieobłudnej miłości bratniej, jedni drugich gorąco czystym sercem umiłujcie. 23 Jesteście bowiem ponownie do życia powołani nie z ginącego nasienia, ale z niezniszczalnego, dzięki słowu Boga, które jest żywe i trwa. 24 Każde bowiem ciało jak trawa, a cała jego chwala jak kwiat trawy: trawa uschła, a kwiat jej opadł, 25 słowo zaś Pana trwa na wieki. Właśnie to słowo ogłoszono wam jako Dobrą Nowinę.

Każdy wiek jest jak noc, w której przewodnikiem i światłem nie jest ani czysta światłość wschodu słońca, ani światło księżyca, lecz słowo Chrystusa i Łaska, która od Niego jest.

1 P 2.1 Odrzuciwszy więc wszelkie zło, wszelki podstęp i udawanie, zazdrość i jakiegokolwiek złe mowy, 2 jak niedawno narodzone niemowlęta pragnijcie duchowego, niesfalszowanego mleka, abyście dzięki niemu wzrastali ku zbawieniu - 3 jeżeli tylko zasmakowaliście, że słodki jest Pan. 4 Zbliżając się do Tego, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, 5 wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. 6 To bowiem zawiera się w Piśmie: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony. 7 Wam zatem, którzy wierzycie, cześć! Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczo, stał się głowicą węgla⁶ - 8 i kamieniem upadku, i skalą zgorszenia. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni.

147.

*1 J 4.16 Myśmy poznali i uwierzyli miłości,
jaką Bóg ma ku nam.*

Bóg jest miłością:

kto trwa w miłości, trwa w Bogu,

a Bóg trwa w nim.

17 Przez to miłość osiąga w nas kres doskonałości,

że mamy pełną ufność na dzień sądu,

ponieważ tak, jak On jest [w niebie],

i my jesteśmy na tym świecie.

18 W miłości nie ma lęku,

*lecz doskonała miłość usuwa lęk,
ponieważ lęk kojarzy się z karą.*

*Ten zaś, kto się lęka,
nie wydoskonalił się w miłości.*

*19 My miłujemy [Boga],
ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował.*

*20 Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą,
albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi,
nie może miłować Boga, którego nie widzi.*

Czy można zliczyć ziarenka piasku na brzegu morza? Nie, nie można tego uczynić.

Jeszcze trudniej byłoby zliczyć miłosne uderzenia, do jakich zdolne jest Najświętsze Serce Pana Jezusa.

Czy kiedykolwiek udało się policzyć, ile razy w ciągu roku morze muska nadbrzeże swoją falą? Jeszcze trudniej byłoby zliczyć fale Miłości, wylewające się z Najświętszego Serca Pana Jezusa. Trzeba być pewnym Miłości Jezusa Chrystusa.

J 21.15 A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» 16 I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje!» 17 Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje!»

148.

Wj 34.5 A Pan zstąpił w obłoku, i [Mojżesz] zatrzymał się koło Niego, i wypowiedział imię Jahwe. 6 Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: «Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność, 7 zachowujący swą łaskę w tysiączne pokolenia, przebaczący niegodziwość, niewierność, grzech, lecz nie pozostawiający go bez ukarania, ale zsyłający kary za niegodziwość ojców na synów i wnuków aż do trzeciego i czwartego pokolenia». 8 I natychmiast skłonił się Mojżesz aż do ziemi i oddał pokłon, 9 mówiąc: «Jeśli darzysz mnie życzliwością, Panie, [to proszę], niech pójdzie Pan w pośród nas. Jest to wprawdzie lud o twardym karku, ale przebaczysz winy nasze i grzechy nasze i uczynisz nas swoim dziedzictwem».

Za każdym razem Bóg da obficie człowiekowi, gdy ten okaże miłosierdzie.

Mk 6.34 Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać. 35 A gdy pora była już późna, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce jest puste, a pora już późna. 36 Odpraw ich! Niech idą do okolicznych osiedli i wsi, a kupią sobie coś do jedzenia». 37 Lecz On im odpowiedział:

«Wy dajcie im jeść!»

Hbr 2.17 Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu. 18 W czym bowiem sam cierpiał będąc doświadczany, w tym może przyjść z pomocą tym, którzy są poddani próbom.

149.

J 14.6 Odpowiedział mu Jezus: *«Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.*

Pokój wszystkim szukającym Prawdy!

J 17.13 *Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni. 14 Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. 15 Nie proszę, abys ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. 16 Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. 17 Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. 18 Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. 19 A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie.*

150.

Iz 61.1 *Duch Pana Boga nade mną,*

bo Pan mnie namaścił.

Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim,

by opatrywać rany serc złamanych,

by zapowiadać wyzwolenie jeńcom

i więźniom swobodę;

2 aby obwieszczać rok łaski Pańskiej,

i dzień pomsty naszego Boga;

aby pocieszać wszystkich zasmuconych,

3 <by rozweselić płaczących na Syjonie>,

aby im wieniec dać zamiast popiołu,

olejek radości zamiast szaty smutku,

pieśń chwały zamiast zgnębienia na duchu.

Nazwą ich terebintami sprawiedliwości,

szczepieniem Pana dla Jego rozślawienia.

Radość jest zaletą i bierze się częściowo z własnej dobroci, a częściowo z przekonania o dobroci innych. Jest przeciwieństwem ponuractwa, przygnębienia, drażliwości, narzekania czy nienawistności.

*Iz 61.10 «Ogromnie się wesele w Panu,
dusza moja raduje się w Bogu moim,
bo mnie przyodział w szaty zbawienia,
okrył mnie płaszczem sprawiedliwości,
jak oblubieńca, który wkłada zawój,
jak oblubienicę strojną w swe klejnoty.*

151.

J 2.13 Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. 14 W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. 15 Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzrzucał monety bankierów, a stoły powywracał. 16 Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska!»

Jezus wyszedł w tajemnicy z domu, w którym przygotowywał się do misji. Stał naprzeciw potężnym w Świątyni jak i ludu Bożego. Nie w taki sposób, jak myśleli lub się spodziewali przez zamroczony umysł i zmałowane serce. Większe i szlachetniejsze jest Królestwo, którego Jezus jest Królem i do którego wzywa. To Królestwo nie jest budowane przez zbrojne zastępy ani przez okrutny rozlew krwi. To nie gwałtownicy ani panujący, nie pyszni ani porywcy, nie chciwi ani pożądlivi, to nie ludzie zachłanni doń wchodzą. Wejdą do niego dobrzy, łagodni, czysti, miłosierni, pokorni, kochający bliźniego i Boga, cierpliwi.

Mt 3.13 Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego.

152.

Dz 9.5 «Kto jesteś, Panie?» - powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. 6 Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić».

Człowiek nie jest wezwany do walki z zewnętrznymi wrogami, lecz z nieprzyjaciółmi wewnętrznymi. Człowiek ma walczyć przeciwko temu, co znajduje się w swoim sercu, w sercach dziesiątków tysięcy rodaków. Odjąć kłatwę grzechu od wszystkich serc, jeśli chce, aby jutro Pan Bóg zgromadził ludzi i powiedział: "Mój narodzie, tobie daję Królestwo, które nie zostanie już pokonane ani zagarnięte, ani zaatakowane przez twoich wrogów." Jutro. Jaki to dzień – jutro? To będzie za rok, a może – za miesiąc? O, nie należy usiłować odgadywać przyszłości kierując się niezdrowym pragnieniem, używając sposobów mających posmak karygodnych czarów. Pan Bóg jest Panem czasu. Od jutra trzeba oczyścić się przez prawdziwą pokutę. Od tego, tego jutra, które rozbłyśnie się po wieczornej godzinie, po nocy, która rozbłyśnie wraz ze wschodem słońca.

Es 5.7 Na to odpowiedziała Estera i rzekła: «Oto życzenie moje i moja prośba: 8 Jeśli król darzy mnie życzliwością i jeśli król uznaje za słuszne spełnić moje życzenie i uczynić zadość mojej prośbie, to niech przyjdzie król z Hamanem [jeszcze jutro] na ucztę, którą przygotowałam dla nich, a jutro uczynię wedle słowa króla».

153.

Syr 10.10 Mała choroba, żartuje lekarz,

a kto dziś królem - jutro umiera.

Nawracać się z ze swoich grzechów, by uzyskać przebaczenie i być przygotowanym do Królestwa. Oddalić od siebie klątwę grzechu. Każdy ma swój grzech. Każdy czyni coś przeciwnego dziesięciu przykazaniom, dającym wieczne zbawienie. Badać siebie, każdy – szczerze, a znajdzie to, w czym błądzi. Z pokorą i szczerze odwrócić się od tego. Chcieć się nawrócić. Nie słowami. Nie żartuje się z Boga ani się Go nie zwodzi. Nawrócić się, mocno pragnąc przemiany życia, powrotu do Prawa Pańskiego. Jutro czeka Królestwo Niebieskie.

Mt 6.34 Nie troszczcie się więc zbytnio o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dostyc ma dzień swojej biedy.

Lk 12.19 I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj! 20 Lecz Bóg rzekł do niego: "Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?" 21 Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem».

154.

1 Kor 15.32 Jeżeli tylko ze względu na ludzi potykałem się w Efezie z dzikimi zwierzętami, to cóż mi stąd za pożytek? Skoro zmarli nie zmartwychwstają, to jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy. 33 Nie łudźcie się! "Wskutek złych rozmów psują się dobre obyczaje". 34 Ocknijcie się naprawdę i przestańcie grzeszyć! Są bowiem wśród was tacy, co nie uznają Boga. Ku waszemu zawstydzeniu to mówię.

Jutro? Co znaczy takie pytanie? Godzina Boga jest zawsze jak szybkie nazajutrz, nawet gdy przychodzi przy końcu życia długiego jak u leciwych starców. Wieczność nie zna powolnego odmierzania czasu. Te miary czasu – dzień, miesiąc, lata, wiek – są biciem przedwiecznego Ducha, zachowującego człowieka przy życiu. Duch jest jednak wieczny i powinno się, w duchu, zachowywać taką samą metodę mierzenia czasu, jaką stosuje Bóg Stwórca. Trzeba powiedzieć zatem: "Jutro to będzie dzień mojej śmierci!" Więcej jeszcze, nie – śmierci, dla tego kto jest wierny, lecz spoczynku w Pokoju z Jezusem Chrystusem, Królem Niebios.

Jk 4.13 Teraz wy, którzy mówicie: «Dziś albo jutro udamy się do tego oto miasta i spędzimy tam rok, będziemy uprawiać handel i osiągniemy zyski», 14 wy, którzy nie wiecie nawet, co jutro będzie. Bo czymże jest życie wasze? Parą jesteście, co się ukazuje na krótko, a potem znika. 15 Zamiast tego powinniście mówić: «Jeżeli Pan zechce, i będziemy żyli, zrobimy to lub owo». 16 Teraz zaś chępcie się w swej wyniosłości. Każda taka chępliwość jest przewrotna. 17 Kto zaś umie dobrze czynić, a nie czyni, grzeszy.

155.

Ga 6.6 Ten, kto pobiera naukę wiary, niech używa ze wszystkich swoich dóbr temu, kto go naucza. 7 Nie łudźcie się: 8 Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciele swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne. 9 W czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. 10 A zatem, dopóki mamy

czas, czynimy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze.

Różnice w rozumowaniu Słowa Bożego wynikają ze sposobu interpretowania słów. Zbyt często człowiek wyjaśnia je po ludzku, a nie na sposób Ducha. Większości ludzi, widzi wszystko i odnosi Słowo do terażniejszości i do tego, co nietrwałe. Przedstawiciel Boga, wyjaśnia wszystko i odnosi do tego, co wieczne i nadprzyrodzone.

Rz 2.17 Jeżeli jednak ty dumnie nazywasz siebie Żydem, całkowicie zdajesz się na Prawo, chlubisz się Bogiem, 18 pouczony Prawem znasz Jego wolę i umiesz rozpoznać co lepsze, 19 a jesteś przeświadczony, żeś przewodnikiem ślepych, światłością dla tych, którzy są w ciemności, 20 wychowawcą nieumiejętnych, nauczycielem prostaczków, mającym w Prawie wyraz wszelkiej wiedzy i prawdy... 21 Ty, który uczysz drugich, sam siebie nie uczysz. Głosisz, że nie wolno kraść, a kradniesz. 22 Mówiąc, że nie wolno cudzołożyć, cudzołożysz? Który brzydzisz się bożkami, okradasz świątynie? 23 Ty, który chlubisz się Prawem, przez przekraczanie Prawa znieważasz Boga. 24 Z waszej to bowiem przyczyny - zgodnie z tym, jest napisane - poganie bluźnią imieniu Boga.

156.

Mt 3.1 W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: 2 «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie». 3 Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi:

Głos wołającego na pustyni:

Przygotujcie drogę Panu,

Dla Niego prostujcie ścieżki!

J 1.23 Odpowiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz».

Kim jest Jezus?

- Oczekiwany, Obiecany Odkupiciel, Mesjasz, Syn Boży.

J 1.29 Nazajutrz zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. 30 To jest Ten, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie. 31 Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi». 32 Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. 33 Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: "Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym". 34 Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym».

35 Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami 36 i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży».

- Baranek i prawdziwa Pascha.

Wj 11.1 Pan rzekł do Mojżesza: «Jeszcze jedną plagę ześlę na faraona i na Egipt. Potem uwolni was stąd. A uwolni was całkowicie, nawet was wszystkich stąd wypędzi. 2 «Miesiąc ten będzie dla was początkiem miesięcy, będzie pierwszym miesiącem roku! 3 Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela tak: Dziesiątego dnia tego miesiąca niech się każdy postara o baranka

dla rodziny, o baranka dla domu. 4 Jeśliby zaś rodzina była za mała do spożycia baranka, to niech się postara o niego razem ze swym sąsiadem, który mieszka najbliżej jego domu, aby była odpowiednia liczba osób. Liczyć je zaś będziecie dla spożycia baranka według tego, co każdy może spożyć. 5 Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnię albo kozłą. 6 Będziecie go strzec aż do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu. 7 I wezmą krew baranka, i pokropią nią odrzwia i progi domu, w którym będą go spożywać. 8 I tej samej nocy spożyją mięso pieczone w ogniu, spożyją je z chlebem niekwaszonym i gorzkimi ziołami. 9 Nie będziecie spożywać z niego nic surowego ani ugotowanego w wodzie, lecz upieczone na ogniu, z głową, nogami i wnętrznościami. 10 Nie może nic pozostać z niego na dzień następny. Cokolwiek zostanie z niego na następny dzień, w ogniu spalicie. 11 Tak zaś spożywać go będziecie: Biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana.

Wj 34.26 Najlepsze z pierwocin ziemi twojej winienes przynieść do domu Pana, twego Boga. Nie będziesz gotował kozłęcia w mleku jego matki.

Iz 53.7 Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić,

nawet nie otworzył ust swoich.

Jak baranek na rzeź prowadzony,

jak owca niema wobec strzygących ją,

tak On nie otworzył ust swoich.

Mt 26.63 Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego: «Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?» 64 Jezus mu odpowiedział: «Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego, i nadchodzącego na obłokach niebieskich».

157.

Łk 4.33 A był w synagodze człowiek, który miał w sobie ducha nieczystego. Zaczął on krzyżeć wniebogłosy;

Jezus Święty Izraela, Święty Bóg, ale nie dla ludzi pilnujących Świątyni Bożej, nawet gdy złe duchu dawały o Nim świadectwo, aby „świętych kierujący się ludzkim rozumem” przekonać i zrobić wszystko, by i oni uwierzyli.

Łk 4.34 «Och, czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kto jesteś: Święty Boży». 35 Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!» Wtedy zły duch rzucił go na środek i wyszedł z niego nie wyrządzając mu żadnej szkody. 36 Wprawili to wszystkich w zdumienie i mówili między sobą: «Cóż to za słowo? Z władzą i mocą rozkazuje nawet duchom nieczystym, i wychodzą».

37 I wieść o Nim rozchodziła się wszędzie po okolicy.

158.

Mt 25.34 Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni Ojca

mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!

36 byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;

byłem chory, a odwiedziliście Mnie;

byłem w więzieniu, a przyszlście do Mnie".

39 Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszlśmy do Ciebie?"

40 A Król im odpowie: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili".

Zajmując się chorym, potrzeba być cierpliwym jakby się było jego matką, a będzie się mieć zasługę u Boga.

Mt 8.16 Z nastaniem wieczora przyprowadzono Mu wielu opętanych. On słowem wypędził złe duchy i wszystkich chorych uzdrowił. 17 Tak oto spełniło się słowo proroka Izajasza:

On wziął na siebie nasze słabości

i nosił nasze choroby

159.

Mt 12.34 Plemię żmijowe! Jakże wy możecie mówić dobrze, skoro źli jesteście? Przecież z obfitości serca usta mówią. 35 Dobry człowiek z dobrego skarbca wydobywa dobre rzeczy, zły człowiek ze złego skarbca wydobywa złe rzeczy.

Drugi człowiek jest lepszy, niż się o nim myśli. Człowiek nie jest Bogiem, by znać dobrze siebie, a co dopiero innych.

Mt 12.36 A powiadam wam: Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. 37 Bo na podstawie słów twoich będziesz uniewinniony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony».

160.

J 11.41 Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał.

Jak podziękować Bogu za Dobro? Być dobrym, gdyż Bóg jest Dobry wobec człowieka.

Mk 10.17 Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» 18 Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg

161.

Ps 119.37 Odwróć me oczy,

niech na marność nie patrzą;

przez swoje słowo udziel mi życia!

J 21.21 Gdy więc go Piotr ujrzał, rzekł do Jezusa: «Panie, a co z tym będzie?» 22 Odpowiedział mu Jezus: «Jeżeli chcę, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za Mną!»

Bóg nie lubi bezużytecznej ciekawości.

2 Tm 3.14 *Ty natomiast trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. Od lat bowiem niemowlęcych znasz Pisma święte, 15 które mogą cię nauczyć mądrości wiodącej ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie. 16 Wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości - 17 aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.*

162.

Łk 10.30 *Jezus nawiązując do tego, rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. 31 Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. 32 Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął.*

Człowiek zobaczy wiele zubożeń wobec Boga i przykrych niespodzianek.

2 Tm 3.1 *A wiedz o tym, że w dniach ostatnich nastaną chwile trudne. 2 Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, wyniośli, pyszni, bluźniący, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, niegodziwi, 3 bez serca, bezlitośni, miotający oszczerstwa, niepohamowani, bez uczuć ludzkich, nieprzychylni, 4 zdrajcy, zuchwali, nadęci, miłujący bardziej rozkosz niż Boga. 5 Będą okazywać pozór pobożności, ale wyrzekną się jej mocy. I od takich stroń.*

163.

2 Sm 12.9 *Czemu zlekceważyłeś <słowo> Pana, popełniając to, co złe w Jego oczach? Zabiłeś mieczem Chetytę Uriasza, a jego żonę wzięłeś sobie za małżonkę. Zamordowałeś go mieczem Ammonitów. 10 Dlatego właśnie miecz nie oddali się od domu twojego na wieki, albowiem Mnie zlekceważyłeś, a żonę Uriasza Chetyty wzięłeś sobie za małżonkę.*

Zło chciałoby pozostać ukryte, ale nie zawsze mu się to udaje. Co do dobra – które chce się ukryć, aby mieć zasługę – to nadejdzie dzień, kiedy zostanie odkryte na chwałę Boga, którego natura rozbłyśnie. Natura Boga to miłość. Rozumie ten, co kocha bliźniego.

Łk 12.2 *2 Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie wyszło na jaw, ani nic tajemnego, co by się nie stało wiadome. 3 Dlatego wszystko, co powiedzieliście w mroku, w świetle będzie słyszane, a coście w izbie szeptali do ucha, głosić będą na dachach.*

164.

Łk 2.14 *«Chwała Bogu na wysokościach,*

a na ziemi pokój

ludziom Jego upodobania».

J 20.19 *Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» 20 A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. 21 A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam».*

Pokój z Tobą.

Pokój – czyż to nie Sam Bóg? Pokój, w którym dostrzega się najpiękniejszą z rzeczy. Czy nie wielbi Boga ten, gdy wysławia pokój? Wchodząc do jakiegoś domu, mówi się: “Pokój temu domowi”. Nie ma powitania bardziej pełnego, słodkiego i świętego, bardziej przypominającego Jezusa niż to pozdrowienie.

***Lk 10.5** Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! 6 Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was.*

***J 14.27** Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka!*

165.

***Sdz 2.11** Wówczas Izraelici czynili to, co złe w oczach Pana i służyli Baalom.*

17 Ale i sędziów swoich nie słuchali, gdyż uprawiali nierząd z innymi bogami, oddawali im pokłon. Zboczyli szybko z drogi, po której kroczyli ich przodkowie, którzy słuchali przykazań Pana: ci tak nie postępowali. 18 Kiedy zaś Pan wzbudzał sędziów dla nich, Pan był z sędzią i wybawiał ich z ręki nieprzyjaciół, póki żył sędzia. Pan bowiem litował się, gdy jęczeli pod jarzmem swoich ciemiężców i prześladowców. 19 Lecz po śmierci sędziego odwracali się i czynili jeszcze gorzej niż ich przodkowie. Szli za cudzymi bogami, służyli im i pokłon im oddawali, nie wyrzekając się swych czynów ani drogi zatwardziałości.

Bogu nie brakło dobroci względem Swego ludu, choć jego ludowi brakuje wierności, tysiące i dziesiątki tysięcy razy.

Pewne królewskie małżeństwo chciało mieć następcę, syna. Gdy się narodził kochało go z miłością szczególną. Chodzili z nim, troszczyli się, uczyli, kochali i pielęgowali go. Patrzyli na niego oczyma i sercem, kontemplowali swego ulubieńca, marzyli, że uczynią z niego cudownego następcę swego królestwa. Kiedy syn, zbuntował się wobec ich nakazów, odmówił posłuszeństwa i zbiegł do innego królestwa, małżonkowie – pomimo bóleści i poczucia sprawiedliwości – obiecali zbuntowanemu przebaczenie, po karze. Wierni czuwali z daleka nad swym ulubieńcem, przesyłali podarki i wspomagali, przywodzili mu na myśl wspomnienia. Jednak syn, choć cierpiał z powodu oddalenia, z dala od swego królestwa, nie był stały jak król i królowa, by kochać i chcieć całkowitego wybaczenia. Raz był dobry, raz zły – jednak dobro nie przeważało nad złem. Raczej odwrotnie. Jednak rodzice byli cierpliwi. Przez wyrzuty i przez pieszczoty usiłowali uczynić ze swego syna najdroższego uległego przyjaciela. Im więcej upływało czasu, tym bardziej syn stawał się oporny. Wyzywał swych rodziców, uskarżał się pod biczami innych panów, lecz tak naprawdę nie chciał należeć do swego królestwa, które dziedziczył. Nie miał takiego pragnienia. Wyczerpany, udręczony, umierający nie mówił: “To z mojej winy jestem w takim stanie”, lecz obwiniał rodziców.

Należy zachowywać się więc tak, jak chciało by się, aby zachował się ten syn. Ludzie są stworzeniami szczególnie umiłowanymi przez Króla Niebios, Boga, Ojca i Stwórcę.

***Mk 12.10** Nie czytaliście tych słów w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła.*

166.

*Iz 41.14 Nie bój się, robaczku Jakubie,
nieboraku Izraelu!*

*Ja cię wspomagam - wyrocznia Pana -
odkupicielem twoim - Święty Izraela.*

Bóg nie opuszcza nawet robaka, którego stworzył. On nikogo nie opuści.

*Iz 49.14 Mówił Syjon: "Pan mnie opuścił,
Pan o mnie zapomniał".*

*15 Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu,
ta, która kocha syna swego łona?*

*A nawet, gdyby ona zapomniała,
Ja nie zapomnę o tobie.*

*16 Oto wyryłem cię na obu dłoniach,
twe mury są ustawicznie przede Mną.*

167.

*Mk 9.23 Jezus mu odrzekł: «Jeśli możesz? Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy».
24 Natychmiast ojciec chłopca zawołał: «Wierzę, zaradź memu niedowiarstwu!» 25 A Jezus
widząc, że tłum się zbiega, rozkazał surowo duchowi nieczystemu: «Duchu niemy i głuchy,
rozkazuję ci, wyjdź z niego i nie wchodź więcej w niego!». 26 A on krzyknął i wyszedł wśród
gwałtownych wstrząsów. Chłopiec zaś pozostawał jak martwy, tak że wielu mówiło: «On
umarł». 27 Lecz Jezus ujął go za rękę i podniósł, a on wstał.*

Jezus jest Współczuciem pochylającym się nad każdą nędzą, która Go przyzywa. Nikogo nie odrzuca. Pragnie i prosi jedynie o miłość i wiarę, aby odpowiedzieć....

*J 11.33 Gdy więc Jezus ujrzal jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się
w duchu, rozrzewnił i zapytał: «Gdzieście go położyli?»*

168.

Rz 12.21 Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!

Jeśli jeden wie o drugim, że zszedł z dobrej drogi, to nie wolno postępować tak ja on.

*Rz 12.17 Nikomu złem za złe nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich
ludzi! 18 Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi!*

169.

*J 8.7 A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest
bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień». 8 I powtórnie nachyliwszy się pisał
na ziemi. 9 Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając
od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku. 10 Wówczas*

Jezus podniósłszy się rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?»

Jeśli człowiekowi brak szczerości, jest nieuczciwy, nie wolno urągać mu, gdyż przez urąganie wykazuje się względem niego brakiem miłości. Nie trzeba znieważać brata, który zgrzeszył. Każdy ma swój grzech. Nikt nie jest doskonały, tylko sam Bóg. Tylko Bóg go zawstydzi. Powinno się odczuwać cierpienie, widząc człowieka uchybiającego Przykazaniom Bożym i usiłującego skrzywdzić bliźnich.

J 8.11 A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!».

170.

Mt 5.8 Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Nie jest dobrze być zachłannym. Niech skarbem będzie własna dusza, a nie – pieniądze.

Nie jest dobrze być wiarołomnym. Niech język będzie czysty i uczciwy, a czyny – również.

Życie nie trwa wiecznie i zbliża się godzina śmierci. Żyć tak, żeby w godzinie śmierci duch mógł trwać w pokoju: w pokoju tego, kto żył sprawiedliwie.

Łk 11.41 Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste.

171.

Łk 13.23 Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?» On rzekł do nich: 24 «Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli.

Nieliczni są Ci, co kochają Jezusa, a Jego pragnienie zbawiania jest tak wielkie! Z powodu stanu serca i niewielkiej woli poprawy człowieka, przygnębienie może dopaść i Niebiososa.

Rz 5.8 Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. 9 Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni. 10 Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie. 11 I nie tylko to - ale i chlubić się możemy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego teraz uzyskaliśmy pojednanie.

172.

Mt 6.5 Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. 6 Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Modlitwa stanowi siłę dla modlącego się i dla innych. Wszystko otrzymuje się dzięki modlitwie, choć Ojciec nie zawsze udziela łaski, o którą Go się prosi. Nie należy jednak wtedy myśleć, że to z Jego strony brak miłości. Trzeba wierzyć, że ta odmowa jest związana z planem, układającym najlepiej los każdej osoby. Modlitwa przynosi jednak – z całą pewnością – pokój i równowagę, co pozwala stawić czoła bardzo wielu rzeczom, bez zbaczania z drogi świętości.

Łatwo wszystko, co dookoła człowieka otacza, zaciemnia umysł i wzburza serce. Nie można usłyszeć Boga w ciemności myśli i we wzburzeniu serca.

Dobrze jest mówić Bogu to, co się potrafi i jak się potrafi. To nie słowa modlitw, lecz nastawienie serca towarzyszące sprawia, że modlitwy są miłe Ojcu.

Najpierw potrzeba wzbudzić w sobie minimum świętości, światła, mądrości, by modlitwa nie stała się bezużyteczną formułką na swych wargach.

Mt 6.8 Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierv zanim Go poprosicie.

Wy zatem tak się módlcie:

9 Ojcze nasz, który jesteś w niebie,

niech się święci imię Twoje!

173.

Prz 28.12 Wielka jest radość, gdy prawi zwyciężą;

gdy górą przewrotni, każdy się chowa.

Gdyby cały świat przyszedł i chciał słuchać Boga, opłakiwać swe grzechy i złożyć cierpienia w sercu Jezusa, by znaleźć uzdrowienie duszy i ciała, to wszyscy w Niebie i na ziemi, jakże byli by szczęśliwi.

Syr 1.11 Bojaźń Pańska to chwała i chluba,

wesele i korona radosnego uniesienia.

12 Bojaźń Pańska zadawala serca,

daje wesele, radość i długie życie.

13 Temu, kto się Pana boi, dobrze będzie na końcu,

a w dniu swej śmierci będzie błogosławiony.

14 Początkiem mądrości jest bojaźń Pana,

i dla tych, którzy są [Mu] wierni, wraz z nimi została stworzona w łonie matki.

174.

2 Kor 9.7 Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. 8 A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki

Posłuszeństwo czyni człowieka radosnym i równocześnie przekonuje, że jest się pożytecznym.

Oz 10.12 Posiejcie sobie sprawiedliwość,

a zbierzecie miłość;

karczujcie nowe ziemie!

Nadszedł czas, by szukać Pana,

aż przyjdzie, by sprawiedliwości was nauczyć.

175.

1 J 4.7 Umiłowani, miłujmy się wzajemnie,

ponieważ miłość jest z Boga,

a każdy, kto miłuje,

narodził się z Boga i zna Boga.

8 Kto nie miłuje, nie zna Boga,

bo Bóg jest miłością.

Kto kocha, zasługuje na wszystko od Boga.

1 J 4.11 Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował,

to i my winniśmy się wzajemnie miłować.

12 Nikt nigdy Boga nie oglądał.

Jeżeli miłujemy się wzajemnie,

Bóg trwa w nas

i miłość ku Niemu jest w nas doskonała.

13 Poznajemy, że my trwamy w Nim,

a On w nas,

bo udzielił nam ze swego Ducha.

Ap 20.6 Błogosławiony i święty, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu:

nad tymi nie ma władzy śmierć druga,

lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa

i będą z Nim królować tysiąc lat.

176.

Ap 3.17 Ty bowiem mówisz: "Jestem bogaty", i "wzbogaciłem się", i "niczego mi nie potrzeba", a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości, i biedny i ślepy, i nagi.

Gdy się już nic nie ma, jednak pozostaje miłość: żywa, działająca, święta w oczach Bożych.

So 3.1 W dniu tym

nie będziesz się wstydzić wszystkich twoich uczynków,

przez które dopuściłaś się względem Mnie niewierności;

usunę bowiem wtedy spośród ciebie

pysznych samochwalców twoich

i nie będziesz się więcej wywyższać

na świętej mej górze.

*12 I zostawię pośród ciebie lud pokorny i biedny,
a szukać będą schronienia w imieniu Pana.*

177.

***Pnp 6.2** Miły mój zszedł do swego ogrodu,
ku grzedom balsamicznym,
aby paść [stado swoje] w ogrodach
i zbierać lilie.
3 Jam miłego mego, a mój miły jest mój,
on [stado swoje] pasie wśród lilii.*

Mój ogród! Jakież ogród jest piękniejszy i bardziej godny Boga niż Niebiosa, których kwiatami są aniołowie stworzeni przez Boga? A jednak nie o ten ogród tu chodzi. To innego ogrodu pragnął jedyny Syn Ojca, Syn Człowieczy. Dlatego dla człowieka przyoblekł się w ciało, bez którego nie mógł odkupić win ludzkiego ciała. Ogród ten byłby jedynie trochę niższy od niebieskiego, gdyby z ziemskiego Raju wyszli synowie Adama i Ewy, synowie Boga, aby zaludnić ziemię narodem świętym, przeznaczonym w całości do Nieba. Jednak Nieprzyjaciel zasiał ciernie i kolce w sercu Ewy i Adama, stąd na ziemi rozszerzyły się ciernie i kolce. To już nie jest ogród, lecz dziki i okrutny las, w którym panuje gorączka i gnieździ się wąż.

***Ez 36.33** Tak mówi Pan Bóg: W dniu, w którym oczyszczę was ze wszystkich win waszych, zaludnię znowu miasta, ruiny zostaną odbudowane, 34 a spustoszony kraj znowu ma być uprawiany, zamiast odlogiem leżeć przed oczami każdego przechodnia. 35 I będą mówić: "Ten spustoszony kraj stał się jak ogród Eden, a miasta, które były opustoszałe, zniszczone i zburzone, zostały umocnione i ludne".*

178.

***Łk 18.15** Przynosili Mu również niemowlęta, żeby na nie ręce włożył, lecz uczniowie, widząc to, szorstko zabraniali im. 16 Jezus zaś przywołał je do siebie i rzekł: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im: do takich bowiem należy królestwo Boże.*

Bóg Ojciec ma jeszcze ogród na tej ziemi, na której panuje Pieniądz. Ogród, do którego idzie, aby nasycić się Swoim niebieskim pokarmem: miłością i czystością; kwietnik, z którego zbiera najdroższe Mu kwiaty, na którym nie ma plam zmysłowości, pożądliwości, pychy.

Dzieci. Oto lilie Boga.

***Łk 18.17** Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego».*

179.

***Mt 6.28** A o odzienie czemu się zbytnio troszczycie? Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną: nie pracują ani przędą. 29 A powiadam wam: nawet Salomon w całym swoim przepychu nie*

był tak ubrany jak jedna z nich.

Salomon – przy całym swym bogactwie – nie miał szaty piękniejszej niż lilia ogarniająca wonią. Nie miał też diademu o pięknie bardziej nieuchwytnym i wspanialszym niż piękno lilii z jej kielichem w kolorze perły. A jednak dla Najświętszego Serca Pana Jezusa nie ma lilii, która miałaby większą wartość niż jedno z małych dzieci. Nie ma kwietnika, nie ma ogrodu bogaczy – nawet jeśli by uprawiano w nim tylko lilie – który byłby wart tyle co jedna Dusza z czystych, niewinnych, szczerych i prostych dzieci. Brać z dziecka przykład, to wystarczy.

Mk 10.13 Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. 14 A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. 15 Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego». 16 I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.

180.

J 3.2 Nikodem przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim». 3 W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego».

Dziecko jest odpoczynkiem, pociechą, więzią pomiędzy małżonkami, pomiędzy krewnymi, pomiędzy przyjaciółmi. Niewinne dziecko, którego dusza jest czysta jak pogodny wschód słońca, którego oblicze rozprasza chmury, pozwala zrodzić się nadziei i wlać życiodajną siłę. Dlaczego jest w nich taka moc – w nich: słabych, bezbronnych, jeszcze nieświadomych? One mają Boga, siłę i mądrość Bożą – prawdziwą mądrość: dzieci potrafią kochać i wierzyć. Potrafią wierzyć i miłować. Potrafią żyć w, z, dla miłości i wierze. Być jak one: proste, czyste, kochające, szczerze, wierzące. Czy jest mędrzec większy niż najmniejsze dziecko, którego dusza należy do Boga?

Do dzieci należy Królestwo Niebieskie. Błogosławione Ojca, umiłowane przez Syna, kwiaty Boskiego ogrodu, pokój z tymi, którzy z miłości do Jezusa Chrystusa naśladowują dzieci.

J 3.4 Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?» 5 Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. 6 To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. 7 Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić.

181.

Mk 2.3 Wtem przyszedli do Niego z paralytykiem, którego niosło czterech. 4 Nie mogąc z powodu tłumu przynieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili łożo, na którym leżał paralytyk. 5 Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralytyka: «Synu, odpuszczają ci się twoje grzechy».

W człowieku jest zbyt dużo szemrania z powodu dobra i miłości Boga, bardziej w sercach niż na ustach. Powód to wyniosłość nad innymi, zatwardziałość jakiś zasad i nieugiętość wobec dobra przez zazdrość.

Mk 2.6 A siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli w sercach swoich: 7 «Czemu

On tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, oprócz jednego Boga?» 8 Jezus poznał zaraz w swym duchu, że tak myślą, i rzekł do nich: «Czemu nurtują te myśli w waszych sercach? 9 Cóż jest łatwiej: powiedzieć do paralytyka: Odpuszczają ci się twoje grzechy, czy też powiedzieć: Wstań, weź swoje łoże i chodź?

182.

Łk 6.36 Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny.

Być miłosiernym i dobrym.

Łk 8.15 W końcu ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc przez swą wytrwałość.

183.

Iz 58.11 Pan cię zawsze prowadzić będzie,

nasyci duszę twoją na pustkowiach.

Odmłodzi twoje kości,

tak że będziesz jak zroszony ogród

i jak źródło wody, co się nie wyczerpie.

12 Twoi ludzie zabudują prastare zwaliska,

wzniesiesz budowle z odwiecznych fundamentów.

I będę cię nazywać naprawcą wyłomów,

odnowicielem rumowisk - na zamieszkanie.

Kiedy na wiosnę wszystko jest w kwiatach, ogrodnik mówi zadowolony: "Będzie wiele owoców". Nadzieja ta napełnia radością jego serce. Jednak od wiosny do jesieni, od miesiąca kwiatów do miesiąca owoców mija wiele dni. Nadchodzi wiatr, deszcz i słońce, gwałtowne zawieruchy. Czasem wojna lub okrucieństwo innych, choroby roślin i choroby ludzkie. Wtedy roślinność nie jest już okopywana, obsypywana, podlewana, podpierana, pielona. Drzewa, które zapowiadały wiele owoców, karłowacieją, łamią się i całkiem umierają lub tracą swe płody!

Człowiek idzie za Jezusem, kocha Go, jak roślina na wiosnę strojny dobrymi intencjami, gorącymi uczuciami. Jednak jak rośliny pali susza, tak człowiek ujrzy szatana przychodzącego wysuszyć duszę zazdrosnym tchnieniem. Potem człowiek swoim lodowatym wiatrem sprawi, że zmarzną kwiaty. Przyjdą gwałtowne wichry burzliwych uczuć i odraza podobna do rześistego deszczu. Wrogowie napatoczą się, by zniszczyć wszelkie owoce pragnień rozkwitłych w Bogu.

W człowieku dokona się wzrost i dojrzewanie, jeśli będzie tego strzec przez Jezusa Chrystusa.

Iz 18.5 Bo przed winobranieniem, gdy kwiaty opadną

i zawiązany owoc stanie się dojrzewającym gronem,

wtedy On obetnie gałązki winne nożycami,

a odrośle odciąwszy odrzuci.

184.

J 14.3 A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. 4 Znacnie drogę, dokąd Ja idę». 5 Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» 6 Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

Zwykła roślina, bez duszy, milcząca, wygina się i gimnastykuje w trudnych warunkach terenu szuka słońca. Mocna i dumna produkuje soki ze światła.

Dlaczego człowiek, syn i córka Boga, mieliby być gorsi od rośliny? Trzeba się natrudzić by wydać owoc miłości życia wiecznego. Nie wolno pozwolić by szatan szyderczo śmiał się na ruinach pracy i ofiary Jezusa Chrystusa. Szukać słońca, szukać światła, szukać siły, szukać życia. By wypełnić wszystko co dobre, trzeba kochać Boga i bliźniego wypełniając Prawa Dekalogu.

Syr 40.26 Bogactwo i siła podnoszą na duchu,

a bardziej niż jedno i drugie - bojaźń Pana.

Przy bojaźni Pańskiej nie ma niedostatku,

a [żywjąc] w niej nie potrzeba szukać pomocy.

185.

Tb 12.17 I powiedział do nich: «Nie bójcie się! Pokój wam! Uwielbiajcie Boga po wszystkie wieki! 18 To, że byłem z wami, nie było moją zasługą, lecz było z woli Bożej. Jego uwielbiajcie przez wszystkie dni i Jemu śpiewajcie hymn! 19 <Widzieliście, że> nic nie jadłem, wyście tylko mieli widzenie. 20 A teraz uwielbiajcie Pana na ziemi i dziękujcie Bogu! A oto ja wstępuję do Tego, który mnie posłał. Opiszcie to wszystko, co was spotkało». I odszedł.

Najświętsze z przykazań to miłować. Kto miłuje Boga i dla których Bóg stanie się Panem, będzie mieć na ziemi i w Niebiosach pokój. O, niech pokój będzie domem w duszy.

Tb 12.21 Oni podnieśli się, ale żaden nie mógł już go zobaczyć. 22 I uwielbiali Boga, i śpiewali hymny, i dziękowali Mu za tak wielkie Jego dzieła, że ukazał się im anioł Boży.

Hi 22.21 Pojednaj się, zawrzyj z Nim pokój,

a dobra do ciebie powrócą.

22 Przyjmij z Jego ust pouczenie,

nakazy wyryj w swym sercu.

23 Wyzdrowiejesz, gdy wrócisz do Wszechmocnego,

usuniesz z namiotu nieprawość.

186.

Łk 5.5 A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci».

Dz 9.13 «Panie - odpowiedział Ananiasz - słyszałem z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętym Twoim w Jeruzolimie. 14 I ma on także władzę od arcykapłanów więzić tutaj wszystkich, którzy wzywają Twego imienia». 15 «Idź - odpowiedział mu Pan – bo wybrałem sobie tego człowieka za narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela.

Ileż narzekania z powodu braku zaufania wysłuchuje Nauczyciel od swoich uczniów, gdy rozpoczyna się ich formacja?

Dz 9.16 I pokażę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia».

17 Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na nim ręce i powiedział: «Szawle, bracie, Pan Jezus, który ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał mnie, abys przejrzał i został napełniony Duchem Świętym».

187.

Lk 5.5 A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nicśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieć». 6 Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. 7 Skinęli więc na współników w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podплыnęli; i napełnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały. 8 Widząc to Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: «Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny». 9 I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprowadził połów ryb, jakiego dokonali; 10 jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona.

Lecz Jezus rzekł do Szymona: «Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił».

11 I przyciągnąwszy łodzie do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim.

188.

J 18.36 Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». 37 Pilat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mego głosu».

Iskariota zatracony w swych marzeniach śnił o Królestwie Izraela i widział w Jezusie swego cielesnego Króla. Judasz poszedł za Jezusem z powodu ludzkiego planu.

Dlaczego jednak człowiek staje się tak ślepy i głuchy, że nie umie odczytywać ani dostrzegać, słuchać ani pojmować prawdziwego znaczenia wydarzeń? Królestwo Pana Jezusa nie jest z tego świata. Odrzucić ziemskie wyobrażenia. Światłość i Chwała Boża, nie jest to jednak światłość ani chwała ziemską. Przez Izrael bowiem i wraz z Izraelem uformowało się i wzrosło drzewo życia wiecznego. Sokiem tego drzewa stała się krew Pana Jezusa i rozciągnęło ono gałęzie na całą ziemię aż do końca wieków. Pierwsi uczniowie byli z Izraela. Pierwsi wyznawcy byli z Izraela. Jednak prześladowcami byli również Izraelici. Oprawcami byli Izraelici. Zdrajca był z Izraela...

Rz 14.16 Niech więc posiadane przez was dobro nie stanie się sposobnością do bluźnierstwa!
17 Bo królestwo Boże to nie sprawa tego, co się je i pije, ale to sprawiedliwość, pokój

i radość w Duchu Świętym. 18 A kto w taki sposób służy Chrystusowi, ten podoba się Bogu i ma uznanie u ludzi. 19 Starajmy się więc o to, co służy sprawie pokoju i wzajemnemu zbudowaniu. 20 Nie burz dzieła Bożego ze względu na pokarmy! Wprawdzie każda rzecz jest czysta, stałaby się jednak zła, jeśliby człowiek spożywając ją, dawał przez to zgorszenie.

189.

J 13. 37 Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie». 38 Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz.

Na czym człowiek opiera swą pewność wiary, że nie zdradzi Jezusa Chrystusa?

Na swoim honorze? To rzecz słabsza od pajęczyny.

To Boga powinno prosić się o moc i pomoc, aby być ludźmi szlachetnymi i wiernymi. Człowiek!... Człowiek wykonuje dzieło ludzkie. Aby wypełnić dzieło duchowe – a iść za Mesjaszem w Jego prawdzie i sprawiedliwości znaczy dokonywać dzieła duchowego – trzeba zabić dawnego człowieka i sprawić, że ponownie się narodzi w duchu jak dziecko.

Łk 11.4 i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

190.

J 18.11 Na to rzekł Jezus do Piotra: «Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?»

Mt 11.29 Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych.

Jezus jako Mesjasz rozczarował i rozczarowuje wielu ludzi wierzących. Łagodny, pokojowy i ubogi. Nie narzuca się i nie wywołuje wojen. Nie ubiega się z mocnymi i z rządzącymi o żadne królestwo ani o żadną władzę. Wydiera jedynie szatanowi dusze Ogniem Miłości. Naucza miłosierdzia, sprawiedliwości, pokory, powściągliwości. Ostrzega przed pragnieniami bogactw ludzkich i zachęca do pracy dla bogactw wiecznych. W rękę trzyma gotowe Berło wieczne, a berła ziemskie nie wrywa. Tylko miłość się obroni.

Hbr 12.26 Głos Jego wstrząsnął wówczas ziemią, a teraz obiecuje mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem. 27 Te zaś słowa jeszcze raz wskazują, że nastąpi zniszczenie tego, co niszczone, a więc tego, co zostało stworzone, aby pozostało to, co jest niewzruszone. 28 Dlatego też otrzymując niewzruszone królestwo, trwajmy w łasce, a przez nią służmy Bogu ze czcią i bojaźnią! 29 Bóg nasz bowiem jest ogniem pochłaniającym.

191.

Mt 26.14 Wtedy jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów 15 i rzekł: «Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam». A oni wyznaczili mu trzydzieści srebrników. 16 Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać.

Jezus nie odrzuca nikogo. Kto odrzuca, ten nie kocha. Jak ocenić czyn kogoś, kto – wiedząc, że jest chory i zakażony śmiertelnym wirusem – powiedziałby do drugiego, który – nie wiedząc o jego

chorobie – przyszedłby napić się z jego kubka: “Zastanów się, co czynisz”? Byłaby to nienawiść czy miłość? Miłość. Idąc za Jezusem, można stracić coś więcej niż życie. Za niewiele będzie odpowiedzialny ten, kto nie poznał Prawdy i – sądząc, że czyni sprawiedliwie – zabije wierzącego. Jednak straszliwemu sądowi będzie podlegał ten, kto poznał Prawdę, nie tylko nie pójdzie za Nią, lecz stanie się Jej wrogiem.

Łk 22.48 Jezus mu rzekł: «Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?»

J 6.70 Na to rzekł do nich Jezus: «Czyż nie wybrałem was dwunastu? A jeden z was jest diabłem».

Ps 69.26 Niech ich mieszkanie stanie się pustkowiec,

a w ich namiotach niech braknie mieszkańców!

Ps 109.4 Oskarżali mnie w zamian za miłość moją;

a ja się modliłem.

5 Odplacili mi złem za dobre

i nienawiścią za moją miłość.

6 Pobudź przeciwko niemu grzesznika,

niech stanie po prawicy jego oskarżyciel!

7 Gdy go sądzić będą, niech wyjdzie jako przestępca,

niech prośba jego stanie się winą.

8 Niech dni jego będą nieliczne,

a urząd jego niech przejmie kto inny!

192.

Wj 19.20 Pan zstąpił na górę Synaj, na jej szczyt. I wezwał Mojżesza na szczyt góry, a Mojżesz wstąpił

Iz 2.2 Stanie się na końcu czasów,

że góra świątyni Pańskiej

stać będzie mocno na szczycie gór

i wystrzeli ponad pagórki.

Wszystkie narody do niej popłyną

Sursum Corda

Od najmłodszych lat, kiedy wchodzi się do kościoła, dokąd kieruje się spojrzenia? Ku górze, ku tryumfalnym kolumnom i ku złotu świątyni. A kiedy jest się w jej obrębie? Patrzy się na drogocenne witraże błyszczące w słońcu. Jak piękny jest jej święty obręb, jej otoczenie. A jednak oko wznosi się ku górze. W czasie pieszej podróży, dokąd biegnie oko, by zapomnieć o długiej drodze, o monotonii, o zmęczeniu, o upale lub o błocie? Ku szczytom – nawet jeśli są niewielkie, nawet jeśli są odległe. Odczuwa się ulgę widząc, że wyłania się cel, gdy jest się na równinie

płaskiej i jednostajnej. W dole jest błoto? W górze jest czystość. W dole panuje duszący żar? W górze jest świeżość. W dole horyzont jest ograniczony? W górze rozciąga się bez granic. Już samo patrzenie na góry sprawia, że dzień wydaje się mniej upalny, błoto mniej lepkie, marsz mniej uciążliwy. A jeśli cel pielgrzymki jaśnieje na szczycie góry, nie ma oczu, które by go nie podziwiały. Można nawet powiedzieć pięknie, gdy jest położona niemal w powietrzu, na szczycie góry. To dlatego w religii prawdziwej – a także w religiach fałszywych – zawsze, gdy to było możliwe, budowano świątynie na wzniesieniach. Jeśli zaś nie było wzgórze ani góry, czyniono podstawę z kamieni, budując siłą rąk wysokie fundamenty, na której wznoszono świątynię. Dlaczego tak postępowano? Bo chciano, by świątynia była widoczna i by – swym widokiem – przypominała o zwracaniu myśli ku Bogu.

W górę serca.

Ps 87.1 Budowla Jego jest na świętych górach;

J 12.32 A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie

193.

Mt 5.46 Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? 47 I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? 48 Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

Obawa przed karą może powstrzymać przed złem w trzech razach na dziesięć, a pewność nagrody porywa do dobra w siedmiu razach na dziesięć. Ufność jest więc skuteczniejsza niż lęk. Posiadając miłość i ufność - pełną, pewną - aby móc wypełnić dobro nie w siedmiu przypadkach na dziesięć, lecz w dziesięciu na dziesięć i osiągnąć świętą (świetną) zapłatę w Niebiosach.

Mt 5.13 Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.

194.

Syr 42.18 On zbadał przepaści i serca ludzkie

i wszystkie ich knowania poznał,

albowiem Najwyższy posiada całą wiedzę

i przewiduje najdalszą przyszłość.

19 Ogłasza to, co minęło, i to, co będzie,

i odsłania ślady ukrytych rzeczy.

20 Żadna myśl nie ujdzie Jego uwagi

i nie ukryje się przed Nim ani jedno słowo.

21 On ustawił w pięknym porządku wielkie dzieła swej mądrości,

ponieważ istnieje przed wiekami i na wieki,

a nic Mu nie będzie dodane ani odjęte

i nie potrzebuje żadnego doradcy.

*22 Jakże godne ukochania są wszystkie Jego dzieła,
i zaledwie iskierką są te, które poznajemy.*

Przyszłość jest w Rękach Boga.

Syr 16.24 *Śluchaj mię, synu, zdobądź wiedzę
i do słów moich przyłóż swe serce!*

*25 Z umiarem objawię naukę
i z troskliwością wyłożę wiedzę.*

*26 Na rozkaz Pana, na początku, stały się Jego dzieła
i gdy tylko je stworzył, dokładnie określił ich zadanie.*

*27 Uporządkował je na zawsze,
od początku aż w daleką przyszłość.*

*Nie odczuwają głodu ani zmęczenia
i nigdy nie porzucą swego zadania,*

*28 żadne nie zderzy się z drugim
i Jego słowom nigdy nie odmówią posłuchu.*

195.

Iz 31.1 *Biada tym, którzy zstępują do Egiptu po pomoc,
pokładają nadzieję w koniach,
mają ufność w mnóstwie rydwanów
oraz w bardzo wielkiej sile jazdy,
a nie pokładają ufności w Świętym Izraela
ani się nie radzą Pana.*

*2 A przecież On również potrafi sprowadzić niedolę;
On słów swoich nie cofa,
powstanie przeciw domowi złoczyńców
i przeciw pomocy dla źle postępujących.*

*3 Egipcjanie to ludzie, a nie Bóg;
ich konie to ciało, a nie duch!*

*Gdy Pan wyciągnie rękę,
runie wspomóżyciel, upadnie wspomagany,
i zginą oni wszyscy razem.*

Gdzie jest siła tych co mają broń w rękę? Na czym opierają swoje prawo? Na kawałkach metalu, drewna, prochu? Na tych kawałkach broni, które nie mają innej siły, jak tylko grzech gniewu wobec bliźniego? Ten grzech pozbawia człowieka wszelkiego błogosławieństwa Bożego i w rezultacie całej siły. Biada tym, którzy opierają się na ludzkich środkach, aby zwyciężyć, a zapominają, że to nie przemoc, lecz świętość czyni zwycięzcą na ziemi i poza nią w wieczności! Ze sprawiedliwymi bowiem zawsze jest Bóg.

Bóg jest dobry i pragnie życzliwości pomiędzy Swymi dziećmi. Ten, komu brakuje życzliwości względem bliźniego, nie może nazywać siebie synem Boga i Bóg nie może być z nim. Człowiek nie jest bezrozumnym zwierzęciem, które atakuje i ma prawo do zdobyczy. Człowiek ma rozum i duszę. Dzięki duszy powinien umieć zachowywać się w sposób święty. Ten, kto tak się nie zachowuje, stawia się niżej od zwierząt, poniża siebie aż do zespolenia się z demonami, bo im oddaje duszę przez grzech gniewu, staje się bestią. Miłować. Nic innego. Miłować bliźniego jak pragnie tego Pan, Bóg Miłości. Nie warto mieć w sobie krwi Kaina. A kiedy ją się ma? Kiedy dla odrobiny pieniędzy potrafi się być mordercą. Inni dla skrawka ziemi, dla lepszej pozycji, dla kobiety. Czym jest to wszystko? Czy jest wieczne? Nie, trwa to krócej niż życie, które jest zaledwie chwilą w porównaniu z wiecznością. A co się traci szukając tego wszystkiego? Pokój wieczny przyobiecany sprawiedliwym, Królestwo, do którego wszystkich razem prowadzi Jezus Chrystus. Trzeba iść drogą Prawdy. Podążać za Głosem Boga. Kochać się nawzajem. Być uczciwy, powściągliwy, pokorny i sprawiedliwi. Wybór: broń lub Miłość?

Mdr 18.21 Spiesznie bowiem wystąpił w obronie Mąż Nienaganny,

niosąc broń swojej posługi:

modlitwę i przebłagalną ofiarę kadzielną.

Stawił czoło gniewowi, położył kres klęsce,

okazawszy, że Twoim jest sługą.

22 Przewyciężył on gniew nie siłą ciała,

nie mocą oręża,

lecz słowem pokonał Karzącego,

przypominając dane ojcom obietnice i przymierza.

196.

Syr 3.17 Synu, w sposób łagodny prowadź swe sprawy,

a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował.

18 O ile wielki jesteś, o tyle się unizaj,

a znajdziesz łaskę u Pana.

20 Wielka jest bowiem potęga Pana

i przez pokornych bywa chwalony.

21 Nie szukaj tego, co jest zbyt ciężkie,

ani nie badaj tego, co jest zbyt trudne dla ciebie.

22 *O tym rozmyślaj, co ci nakazane,
bo rzeczy zakryte nie są ci potrzebne.*

23 *Nie trudź się niepotrzebnie nad tym, co siły twoje przechodzi -
więcej, niż zniesie rozum ludzki, zostało ci objawione.*

24 *Wielu bowiem domysły ich w błąd wprowadziły
i o złe przypuszczenia potknęły się ich rozумы.*

Gwałtowność ucznia Pana Jezusa drażni przeczulonych ludzi.

Ps 7.15 *Oto [tamten] poczył nieprawość, brzemienny jest udręką
i rodzi podstęp.*

16 *Wykopał dół i pogłębił go,
lecz wpadł do jamy, którą przygotował.*

17 *Jego złość obróci się na jego głowę,
a jego gwałt spadnie mu na ciemię.*

197.

Prz 22.1 *Lepszy szacunek niż wielkie bogactwo,
lepsze uznanie niż srebro i złoto.*

2 *Spotykają się bogacz i nędzarz -
Pan obydwu jest Stwórcą.*

3 *Rozważny zło widzi i odwraca się,
nierozważni tam idą - i szkodę ponoszą.*

4 *Owoce pokory jest bojaźń Pańska,
bogactwo, szacunek i życie.*

5 *Ciernie, sidła na drodze złoczyńcy,
kto życia strzeże, ten od nich jest z dala.*

Człowiek przez to, że wie więcej niż inni czuje się ponad wszystko przez co uwłacza zwyczajom i brak mu szacunku. Wywołuje to zgorszenie i nie jako uczy jak łamać prawo. Wystarczy nauczać szacunku, pokory i posłuszeństwa, po to, by usunąć zgorszenia. Do panujących Grup w Kościele trzeba odnosić się z szacunkiem i pokorą.

Mt 18.7 *Biada światu z powodu zgorszeń! Muszą wprowadzić przyjść zgorszenia, lecz biada
człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszenie.*

Syr 7.6 *Nie staraj się być sędzią,
bo może nie zdołasz wykorzenić niesprawiedliwości
lub złęknieś się oblicza władcy*

i dasz zgorzenie, wbrew swej uczciwości.

1 Kor 10.31 *Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie 32 Nie bądźcie zgorzeniem ani dla Żydów, ani dla Greków, ani dla Kościoła Bożego, 33 podobnie jak ja, który się staram przypodobać wszystkim pod każdym względem nie szukając własnej korzyści, lecz dobra wielu, aby byli zbawieni.*

198.

Mt 8.23 *Gdy wszedł do łodzi, poszli za Nim Jego uczniowie. 24 Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; On zaś spał.*

Człowiek zbyt często uważa, że sam wszystko potrafi. Kiedy zaś rzeczywiście coś potrafi uczynić, pełen jest zarozumiałości i przywiązania do swych “umiejętności”. Apostołowie Piotr, Andrzej, Jakub i Jan byli dobrymi rybakami, dlatego sądzili, że mało kto im dorównuje w kierowaniu łodziami. Jezus był dla nich wielki jako “Rabbi”, lecz nie jako żeglarz, dlatego też sądzili, że Nauczyciel nie potrafi im pomóc w żeglowaniu. Kiedy więc wsiadali do łodzi, poprosili Jezusa, aby usiadł i odpoczął, bo nie był potrzebny i pozwolił im samym działać, tak wprawnym. Nie chcieli przyczyniać się do fizycznego wysiłku Mesjasza. Jednak przywiązanie do swych “umiejętności” silniejsze jest od uczucia.

Człowiek jest “człowiekiem” i chce sam działać, nie zdając sobie sprawy, że Bóg prosi tylko o możliwość udzielania mu pomocy. “Głusi duchowo” i “ślepi duchowo” przez całe wieki podążają ku własnej zgubie, bo “chcieli i chcą działać sami”, chociaż Bóg zawsze pochyla się nad potrzebami człowieka, czekając, że ludzie wezwą Jego pomocy.

Człowiek widząc w kłopotcie kogoś, kto odrzucił jego radę lub pomoc – jeśli nie jest tak zły, aby się z tego cieszyć – okazuje pogardę lub obojętność, patrząc bez wzruszenia na jego wołanie o pomoc. Daje do zrozumienia: “Kiedy chciałem ci pomóc, nie chciałeś mnie. Teraz radź sobie sam.” Jednak Jezusem jest, który jest, jest Bogiem-Człowiekiem, Zbawicielem. Ocala, kiedy się Go wzywa.

Dlatego człowiek potrzebuje boleści cierpienia, by uświadomić sobie, że ma Ojca w Niebie, jak syn marnotrawny, kiedy przypominał sobie, że ma ojca kiedy był głodny.

Nieszczęścia służą przekonaniu człowieka: o własnej nicości, o braku rozsądku, przyczynie tak wielu błędów; o złośliwości, przyczynie tak wielu smutków i bólu; o błędach, przyczynie kar, które sami ludzie sobie zadają; oraz przekonaniu o istnieniu Boga, o Jego mocy, o Bożej dobroci. Jezus nie śpi. Czeką, by Go wzywano by mógł przybyć. Zatrważający jest brak miłości człowieka do Jezusa.

Mt 8.25 *Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc: «Panie, ratuj, giniemy!» 26 A On im rzekł: «Czemu bojaźliwi jesteście, malej wiary?» Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła głęboka cisza. 27 A ludzie pytali zdumieni: «Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?»*

Ludzie nie są posłuszni. Biedny jest człowiek.

199.

Syr 1.25 *W skarbcach mądrości są przypowieści wiedzy, w grzeszniku zaś pobożność budzi odrazę.*

*26 Jeżeli pożądasz mądrości, chowaj przykazania,
a Pan cię nią obdarzy.*

*27 Albowiem mądrość i wykształcenie to bojaźń Pana,
a w wierności i łagodności ma On upodobanie.*

*28 Bądź posłuszny bojaźni Pana
i nie przystępuj do Niego z sercem dwoistym!*

*29 Nie bądź obłudnikiem wobec ludzi
i zwróć uwagę na swoje wargi!*

*30 Nie wywyższaj siebie, abys nie upadł
i nie sprowadził hańby na swoją duszę.*

*Pan odkryje wszystkie twe tajniki
i pośród zgromadzenia cię poniży,
dlatego że nie zbliżyłeś się do bojaźni Pańskiej,
a serce twe pełne jest zdrady.*

Pierwszym warunkiem ucznia jest być posłusznym Bogu i Jego Słowu Jezusowi Chrystusowi bez dyskutowania w przekonaniu, że Bóg może dawać jedynie słuszne nakazy.

Ba 3.9 *Bądź posłuszny, Izraelu, przykazaniom życiodajnym,
nakłoń ucha, by poznać mądrość.*

*10 Cóż się to stało, Izraelu,
że jesteś w kraju nieprzyjaciół,
wynędzniały w ziemi obcej,*

*11 uważany za nieczystego na równi z umarłymi,
zaliczony do tych, co schodzą do Szeolu?*

12 Opuściłeś źródło mądrości.

*13 Gdybyś chodził po drodze Bożej,
mieszkałbyś w pokoju na wieki.*

*14 Naucz się, gdzie jest mądrość,
gdzie jest siła i rozum,
a poznasz równocześnie,
gdzie jest długie i szczęśliwe życie,
gdzie jest światłość dla oczu i pokój.*

Ps 23.1 Psalm. Dawidowy.

Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.

2 Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć:

3 orzeźwia moją duszę.

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach

przez wzgląd na swoje imię.

4 Chociażbym chodził ciemną doliną,

zła się nie ulękę,

bo Ty jesteś ze mną.

Twój kij i Twoja laska

są tym, co mnie pociesza.

Zgromadzenie całego Świata wypełnia się przez nauczanie Słowem Jezusa Chrystusa. On jest Pasterzem, o którym mówili Prorocy i przyszedł zgromadzić owieczki z całego Świata. Uzdrawia chorych i doprowadza zagubionych na dobre pastwiska. Dla Niego nie ma różnic, podziałów, krajów. Jest tylko jedno:

Miłość ogarniająca jednym spojrzeniem i jednocząca w jedynym objęciu dla ocalenia.

Syr 18.12 Zobaczył On i wie, że koniec ich godny litości

i dlatego pomnożył swoje przebaczenie.

13 Miłosierdzie człowieka - nad jego bliźnim,

a miłosierdzie Pana - nad całą ludzkością:

On karci, wychowuje, poucza

i zawraca jak pasterz swoją trzodę.

14 Lituje się nad tymi, którzy przyjmują Jego pouczenie

i którzy się spieszą do Jego przykazań.

201.

2 Mch 7.22 «Nie wiem, w jaki sposób znaleźliście się w moim łonie, nie ja wam dałam tchnienie i życie, a członki każdego z was nie ja ułożyłam. 23 Stwórca świata bowiem, który ukształtował człowieka i wynalazł początek wszechrzeczy, w swojej litości ponownie odda wam tchnienie i życie, dlatego że wy gardzicie sobą teraz dla Jego praw».

Adam i każdy człowiek pochodzący od niego stracił zaufanie w oczach Boga. Nikt nie może powiedzieć: "Nie obraziłem Boga". A mimo to Bóg przebacza nie tylko jeden raz, lecz sto razy, dziesiątki tysięcy razy przebacza. Dowodzi tego fakt, że są jeszcze ludzie na ziemi. Wybaczać jak Bóg przebacza. A jeśli nie można uczynić tego dla miłości bliźniego, który niszczy, potrzeba to czynić ze względu na miłość do Boga, który daje chleb i życie, wspiera w potrzebach, jakie

odczuwa się na ziemi i który ułożył wszystkie wydarzenia, aby zapewnić ludziom wieczny pokój. Owoc, nie mający sobie podobnego, który otwiera Bramy Niebios.

Syr 34.18 Kto przynosi na ofiarę rzecz niesprawiedliwie nabytą, ofiaruje szyderstwo:

dary bezbożnych nie są bowiem przyjemne Panu.

19 Nie ma upodobania Najwyższy w ofiarach ludzi bezbożnych,

a grzechy przebacza nie przez wzgląd na mnóstwo ofiar.

20 Jakby na ofiarę zabijał syna w obecności jego ojca,

tak czyni ten, co składa w ofierze [rzecz wziętą] z własności ubogich.

202.

Mdr 18.1 A dla Twych świętych była bardzo wielka światłość,

gdy głos ich słyszano, a nie widziano postaci -

uznawano ich za szczęśliwych mimo tego, co oni przedtem ucierpieli;

2 a dziękowano, że nie szkodzą, choć przedtem krzywd doznali,

i błagano o darowanie sprzeciwu.

Baranek Boży – Ten, który gładzi grzechy świata, Ten, który chrzci w ogniu Ducha Świętego stoi już w progu. On oczyści Swoje pole i zbierze pszenicę. Umieć rozpoznać czas, który został wskazany. Cierpienia przyczyniają się do wyżebrania Światła u Boga. Jeśli otwierają się oczy umysłu, wtedy rozpoznaje się powracającą Światłość i Pokój. Przygotowuje się serca na łaskę Miłosierdzia, które jest bliskie. Błogosławieni, którzy dzięki dobrej woli staną się godni Miłosierdzia.

Iz 9.1 Naród kroczący w ciemnościach

ujrzał światłość wielką;

nad mieszkańcami kraju mroków

światło zabłysło.

2 Pomnożyłeś radość,

zwiększyłeś wesele.

Rozradowali się przed Tobą,

jak się radują we żniwa,

jak się weselą

przy podziale łupu.

3 Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo

i drzątek na jego ramieniu,

pręt jego ciemnicy

jak w dniu porażki Madianitów.

203.

J 11.25 Rzekł do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. 26 Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?» 27 Odpowiedziała Mu: «Tak, Panie! Ja mocno wierzę, żeś Ty jest Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat».

J 11.39 Jezus rzekł: «Usuńcie kamień!» Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: «Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie». 40 Jezus rzekł do niej: «Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?» Usunięto więc kamień. 41 Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. 42 Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał». 43 To powiedziawszy zawołał donośnym głosem: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!» 44 I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: «Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić!».

Jezus może uczynić wiele, dla tego co ma wiarę i kocha.

Moc cudu jest potwierdzeniem tego, że Bóg jest.

Rz 10.9 Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych - osiągniesz zbawienie. 10 Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia.

204.

Koh 1.2 Marność nad marnościami, powiada Kohelet,
marność nad marnościami - wszystko marność.

3 Cóż przyjdzie człowiekowi z całego trudu,
jaki zadaje sobie pod słońcem?

Ten, kto pragnie żyć duchem i doprowadzić innych do takiego życia, musi postawić ciało na drugim miejscu, aby wszelką troską otoczyć ducha. Człowiekowi prostemu wystarczy wnieść wzrok duszy lub ducha do sfer nadprzyrodzonych, aby sprawić, że wzbije się ku sprawom duchowym. Człowiek, który nie jest prosty, został ukształtowany w atmosferze, która się wysubtelniła... lecz także zabrudziła swoimi subtelnościami i zasadami.

Trzeba umieć przyrządzać potrawy, lecz z tego, co żywi, a nie z tego co truje. Jeśli zda się sprawę z tego, że jakieś danie szkodzi, bo wywołuje zgubne skutki, trzeba odrzucić tę potrawę, nawet jeśli dogadza podniebieniu. Zwykły chleb i woda mają większą wartość niż wykwintne dania z bogatego stołu.

Koh 12.13 Koniec mowy. Wszystkiego tego wysłuchawszy:

Boga się bój

i przykazań Jego przestrzegaj,

bo cały w tym człowiek!

*14 Bóg bowiem każdą sprawę wezwie na sąd,
wszystko, choć ukryte: czy dobre było, czy złe.*

205.

***Tb 4.21** Nie bój się, dziecko, żeśmy zbiednieli. Ty masz wielkie bogactwa, jeśli ty Boga się będziesz bał i będziesz unikał każdego grzechu, i czynił, co dobre jest przed Panem, Bogiem twoim».*

***Hi 1.1** Żył w ziemi Us człowiek imieniem Hiob. Był to mąż sprawiedliwy, prawy, bogobojny i unikający zła.*

Czego unikać? Wszystkiego, o czym się wie, że niepokoi, Bóg bowiem jest pokojem. Jeśli chce się wejść na Bożą drogę, potrzeba oczyścić ducha, serce i ciało z wszystkiego, co nie jest pokojem i prowadzi do zamętu. Trudno jest samego siebie zmienić. Jednak jest Słowo Boże, aby dopomóc tego dokonać, aby pomóc człowiekowi stać się ponownie synem Bożym i odrodzić się, jakby przez drugie stworzenie, nawrócenie lub samozrodzenie, którego się pragnie.

***Prz 4.14** Nie wstępuj na ścieżkę grzeszników,*

nie wchodź na drogę złych ludzi;

15 unikaj jej, na nią nie wkraczaj,

omiń ją, odwróć się od niej!

16 Bo nie zasną, gdy czegoś nie zbroją,

sen ich odleci, gdy nie zaszkodzą,

17 bo jedzą chleb nieprawości

i piją wino przemocy.

18 Ścieżka prawych - to światło poranne,

wschodzi - wzrasta aż do południa;

19 droga grzeszników jak gęsty mrok,

nie wiedzą, o co się potkną.

206.

***Hi 1.20** Hiob wstał, rozdarł swe szaty, ogolił głowę, upadł na ziemię, oddał pokłon 21 i rzekł:*

«Nagi wyszedłem z łona matki

i nagi tam wrócę.

Dał Pan i zabrał Pan.

Niech będzie imię Pańskie błogosławione!»

22 W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył i nie przypisał Bogu nieprawości.

Rozpacz jest pychą. Dlaczego człowiek rozpacza? Gdyż spadają na człowieka nieszczęścia, które własnymi środkami nie może sobie poradzić, albo jest winny i sądzi, że Bóg nie może

mu wybaczyć. Czyż to nie pycha bierze górę tak w jednym, jak i w drugim przypadku? Człowiek chce zawierzyć jedynie sobie. Pierwszy nie ma już pokory, by wyciągnąć rękę do Ojca i powiedzieć Mu: “Nie potrafię, ale Ty możesz to uczynić. Pomóż mi, bo Ty dajesz wszystko, w czym mam nadzieję i czego oczekuję.” Ten drugi mówi: “Bóg nie może mi wybaczyć”, mierzy bowiem Boga własną miarą, bo ktoś obrażony – tak jak Bóg został przez niego obrażony – nie może przebaczyć. To także pycha. Pokorny współczuje i wybacza, nawet jeśli cierpi z powodu obrazy, jakiej doznał. Pyszny nie wybacza. Jest pyszny także dlatego, że nie potrafi pochylić czoła, mówiąc: “Ojcze, zgrzeszyłem, przebacz Twemu dziecku, które zawiniło.” Bóg Ojciec przebaczy wszystko, jeśli prośba o przebaczenie pochodzi z serca szczerego i skruszonego, pokornego i pragnącego powstania z martwych w dobrym.

Hi 6.14 Zrozpaczonemu potrzeba pomocy od bliźnich, bo porzuci on cześć Wszechmocnego.

2 Kor 4.7 Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas. 8 Zewsząd znosimy cierpienia, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; 9 znosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni, obalają nas na ziemię, lecz nie giniemy.

207.

Łk 15.18 Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; 19 już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mię choćby jednym z najemników.

Łk 15.21 A syn rzekł do niego: "Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem".

Gdyby winny pobiegł do stóp Boga Ojca, gdyby płacząc błagał Go o przebaczenie – gotów, bez rozpaczy, za wszystko wynagrodzić – wtedy Bóg dałby mu sposobność do zadośćuczynienia, aby zasłużył na przebaczenie i ocalił swego ducha. Dlatego Bóg, nazywa się Ojcem. Jest On Ojcem nieskończenie doskonałym.

Łk 6.36 Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny.

208.

Mt 27.5 Judasz rzuciwszy srebrniki ku przybytkowi, oddalił się, potem poszedł i powiesił się.

Nie wolno zadawać gwałtu nikomu – również samemu sobie. Przy niedoskonałej znajomości dobra, w niektórych wypadkach człowiek doznałby jeszcze miłosierdzia Bożego. Kiedy jednak Słowo Prawdy oświeci całą prawdę i da siłę duchowi przez Ducha Świętego, od tej chwili nie będzie już wybaczone temu, kto umiera w rozpaczy, nigdy. Czy to surowość Boga? Nie, to sprawiedliwość. Bóg powie temu co sam się zabije:

“Osądziłeś, człowieku – wyposażony w rozum i wiedzę nadprzyrodzoną, stworzony przeze Mnie jako istota wolna, aby chodzić wybranymi przez siebie drogami – i powiedziałeś: „Bóg mi nie wybaczy. Jestem na zawsze oddzielony od Niego. Uważam, że sam muszę sobie wymierzyć karę za moją zbrodnię. Odbieram sobie życie, aby uniknąć wyrzutów sumienia”. Nie pomyślałeś jednak, że te wyrzuty nie dotknęłyby cię, gdybyś przyszedł na Moje Ojcowskie łono. Niech się stanie według twego osądu. Nie gwałcę wolności, którą ci dałem.”

Tb 3.10 Tego dnia była ona bardzo zmartwiona i zaczęła płakać. Wyszedszy do górnej izby swojego ojca miała zamiar się powiesić. Jednak zaraz opamiętała się i rzekła: «Niechaj nie szydzą z mego ojca - mówiąc do niego: "Miałeś jedną umiłowaną córkę i ona z powodu nieszczęść się powiesiła". Nie mogę wśród smutku przyprowadzać do Otchłani starości ojca mego. Będzie lepiej dla mnie nie powiesić się, lecz ubłagać Pana o śmierć, abym nie wysłuchiwała więcej obelg w moim życiu». **11** I wówczas wyciągnąwszy ramiona ku oknu, modliła się tymi słowami:

«Błogosławiony jesteś, miłosierny Boże,

i błogosławione Twoje imię na wieki,

i wszystkie Twoje dzieła niech Cię błogosławią na wieki!

12 A teraz wznoszę moje oblicze

i zwracam me oczy ku Tobie.

13 Pozwól mi odejść z ziemi,

abym więcej nie słuchała obelg.

14 Ty wiesz, o Władco, że jestem czysta

od wszelkiej zmazy z mężczyzną.

15 Nie splamiam mego imienia

ani imienia mego ojca

w kraju mejej niewoli.

Jestem jedyną córką mego ojca

i nie ma on innego dziecka, które by po nim dziedziczyło,

ani nie ma on bliskiego po sobie,

ani nie zostaje mu żaden rodak,

dla którego miałabym siebie zachować jako [przyszłą] żonę.

Już siedmiu mężów straciłam,

na cóż miałabym żyć dłużej?

A jeśli nie podoba Ci się odebrać mi życia,

to wysłuchaj, Panie, jak mi ubliżają».

209.

2 Tm 4.7 W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. **8** Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego.

Życie ziemskie jest celem lub środkiem? To środek. Jest ono ukierunkowane na kres, którym jest wieczność. Człowiek realizuje cele pośrednie, codzienne ze względu na cel ostateczny. Dawać więc

trzeba życiu to, co jest konieczne, aby trwało i służyło duchowi w jego zdobyczach. Powściągliwość ciała we wszystkich jego pragnieniach – we wszystkich.

Powściągliwość myśli we wszystkich jej pragnieniach, we wszystkich.

Powściągliwość serca we wszelkich ludzkich namiętnościach.

Przeciwnie, niech bezgraniczne będą pasje pochodzące z Nieba: miłość Boga i bliźniego, pragnienie służenia Bogu i bliźniemu, posłuszeństwo Boskim słowom, heroizm w dobru i cnocie.

Rz 9.31 a Izrael, który zabiegał o Prawo usprawiedliwiającej, do celu Prawa nie doszedł.

210.

Łk 5.31 Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. 32 Nie przyszedłem wezwać do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników».

Pan Jezus nie przyszedł do Aniołów lecz przyszedł do ludzi.

Człowiek był doskonałością stworzenia. Nie było równego mu stworzenia. Był królem ziemi, jak Bóg jest Królem Niebios. Pewnego dnia szatan odciął skrzydła anioła-człowieka i dał zwierzęce szpony oraz pragnienie nieczystości. Uczynił przez kłamstwo z człowieka istotę, która jest raczej człowiekiem-demonem niż tylko człowiekiem. Pan Jezus pragnie zmasakrać szatańskie zezwolenie, zlikwidować głód zepsutego, brudnego ciała, przywrócić człowiekowi skrzydła, doprowadzić z powrotem do godności królewskiej, do dzielenia dziedzictwa Ojca i Królestwa Niebieskiego. Człowiek – jeśli ma chęć – może uczynić wszystko, aby ponownie stać się królem i aniołem. Pan Jezus przyjął prawdziwe ciało, aby – przez doświadczenie – poznać cielesną naturę i to, czym są ludzkie pokusy.

Jk 1.2 Za pełną radość poczytujcie to sobie, bracia moi, ilekroć spadają na was różne doświadczenia. 3 Wiedźcie, że to, co wystawia waszą wiarę na próbę, rodzi wytrwałość. 4 Wytrwałość zaś winna być dziełem doskonałym, abyście byli doskonali, nienaganni, w niczym nie wykazując braków.

Jk 1.13 Kto doznaje pokusy, niech nie mówi, że Bóg go kusi. Bóg bowiem ani nie podlega pokusie ku złemu, ani też nikogo nie kusi. 14 To własna pożądlivość wystawia każdego na pokusę i nęci. 15 Następnie pożądlivość, gdy pocznie, rodzi grzech, a skoro grzech dojrzeje, przynosi śmierć. 16 Nie dajcie się zwodzić, bracia moi umiłowani!

211.

Mt 6.13 i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego!

Człowiek ma w sobie wszystko: dobro i zło. Wszystko nosi ze sobą. Nad dobrem wieje tchnienie Boga i podsyca je – jak kadzielnice – wspaniałymi i świętymi wonnościami. Nad złem dmie szatan, czyniąc z niego stos okrutnych płomieni. Jednak silne pragnienie i stała modlitwa są jak wilgotny piasek na piekielne płomienie: duszą i tłumią je.

Rz 7.18 Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać - nie. 19 Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. 20 Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. 21 A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło. 22 Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie]

ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym. 23 W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich członkach. 24 Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wiedzie ku] tej śmierci? Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! 25 Tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, ciałem zaś - prawu grzechu.

212.

Łk 11.24 Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając spoczynku. A gdy go nie znajduje, mówi: "Wróć do swego domu, skąd wyszedłem". 25 Przychodzi i zastaje go wymiecionym i przyozdobionym. 26 Wtedy idzie i bierze siedem innych duchów złośliwszych niż on sam; wchodzi i mieszka tam. I stan późniejszy owego człowieka staje się gorszy niż poprzedni».

Pokusa kąsa jak łaknienie pokarmu. Szatan czyni pokusę jeszcze ostrzejszą, dotkliwszą, nęcąc wszelkim zagraniem spełniającym ją. Działanie, które zaspokaja pokusę, czasem wywołuje odrazę. Sama pokusa nie słabnie, lecz jak przycinane drzewo, coraz bardziej kwitnie.

Sdz 16.4 Później zakochał się w pewnej kobiecie imieniem Dalila, która mieszkała w dolinie Sorek. 5 Przyszli do niej władcy filistyńscy i powiedzieli: «Oszukaj go i dowiedz się, w czym tkwi jego wielka siła oraz jak moglibyśmy go pokonać, a następnie związać i obezwładnić. Każdy z nas da ci za to tysiąc srebrników». 6 Rzekła więc Dalila do Samsona: «Powiedz mi, proszę cię, gdzie tkwi twoja wielka siła i czym można by cię związać i obezwładnić».

Jak nie ulec pokusie? Pamiętać o Bogu prosząc Go wzywając pomocy, aby nie ulec. Egoista radzi sobie sam.

Mt 6.13 i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego!

J 16.23 W owym zaś dniu o nic Mnie nie będziecie pytać. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: O cokolwiek byście prosili Ojca, da wam w imię moje

213.

1 Kor 1.18 Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. 19 Napisane jest bowiem:

Wytracę mądrość mędrców,

a przebiegłość przebiegłych zniweczę

Godnych i niegodnych znajdzie się we wszystkich warstwach społecznych. Nie uchybiając miłości ani nie obrażając sprawiedliwości, to co niegodne – złośliwie niegodne – znajduje się częściej u wielkich w oczach świata. Nie trzeba koniecznie być potężnym, aby być dobrym lub ukrywać to, co jest grzechem w oczach Boga. Radykalnie przechodząc pod Znak Jezusa Chrystusa, wielkim nie będzie ten, kto jest potężny, lecz ten, kto jest pokorny i święty.

Ga 2.19 Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. 20 Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. 21 Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chrystus

umarł na darmo.

214.

Łk 21.1 *Gdy podniósł oczy, zobaczył, jak bogaci wrzucali swe ofiary do skarbony. 2 Zobaczył też, jak uboga jakaś wdowa wrzuciła tam dwa pieniążki, 3 i rzekł: «Prawdziwie powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. 4 Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie».*

Pan Jezus nikim nie gardził. Poszedł do biednych jak i do bogatych, do niewolników jak i do królów, do czystych tak samo jak do grzeszników. Wdzięczny każdemu, kto dał Mu chleb i dach nad głową, kiedy był zmęczony – jakikolwiek był to dach i pożywienie. Zawsze jednak dawał pierwszeństwo temu, co pokorne. Wielcy mają już tyle radości. Ubodzy mają jedynie prawość sumienia, wierną miłość i radość – gdy rządzący ponad nimi, wysłuchają ich.

J 11.11 *To powiedział, a następnie rzekł do nich: «Łazarz, przyjaciel nasz, zasnął, lecz idę, aby go obudzić».*

J 11.17 *Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już do czterech dni spoczywającego w grobie. 18 A Betania była oddalona od Jerozolimy około piętnastu stadiów 19 i wielu Żydów przybyło przedtem do Marty i Marii, aby je pocieszyć po bracie*

215.

Hi 34.2 *«Mędrcy, słuchajcie mych słów,*

nastawcie, znawcy, swe uszy:

3 bo ucho odróżnia słowo,

a podniebienie smakuje pokarmy.

4 Szukajmy, co dla nas jest słuszne,

wspólnie rozważmy, co dobre.

Owoc pracy rąk ludzkich-bliskich sercu, zawsze ma dobry smak.

Ga 6.9 *W czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. 10 A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze.*

216.

Rz 14.13 *Przestańmy więc wyrokować jedni o drugich. A raczej to zawyrokujcie, by nie dawać bratu sposobności do upadku lub zgorszenia. 16 Niech więc posiadane przez was dobro nie stanie się sposobnością do bluźnierstwa! 19 Starajmy się więc o to, co służy sprawie pokoju i wzajemnemu zbudowaniu.*

Biada tym, którzy powinni być świętą i czystą duszą kościoła, a te cnoty ograniczają się jedynie do jego murów. Każde bowiem miejsce ma swą duszę, to znaczy ducha, dla którego zostało wzniesione. Świątynia powinna więc mieć duszę modlitwy i świętości. Ci jednak, którzy powinni nią być dla kościoła, mogą jako pierwsi ją jego pozbawiać. Nie można dawać tego, czego się nie

ma. I chociaż jest wielu kapłanów i świeckich żyjących w niej, ilu jest takich, którzy są w stanie dać życie Świętemu Miejscu? Ilu jest takich, którzy dają śmierć? Przekazuje się życie lub śmierć, to co ma się w swym duchu: śmierć wobec tego, co święte. Są formułki, lecz nie posiadają życia, które powinny ożywiać. Trup nie ma w sobie innego ciepła, niż to, które pochodzi z procesu rozkładu i wywołuje nabrzmienie ciała.

Kpł 26.27 Jeżeli i wtedy nie będziecie Mi posłuszni i będziecie Mi postępować na przekór, 28 to i Ja z gniewem wystąpię przeciwko wam i ześlę na was siedmiokrotne kary za wasze grzechy. 29 Będziecie jedli ciała synów i córek waszych. 30 Zniszczę wasze wyżyny słoneczne, rozbiję wasze stele, rzucę wasze trupy na trupy waszych bożków, będę się brzydzić wami. 31 Zamienię w ruiny wasze miasta, spustoszę wasze miejsca święte, nie będę wchłaniał przyjemnej woni waszych ofiar. 32 Ja sam spustoszę ziemię, tak że będą się zdumiewać wasi wrogowie, którzy ją wezmą w posiadanie. 33 Was samych rozproszę między narodami, dobędę za wami miecza, ziemia wasza będzie spustoszona, miasta wasze zburzone.

217.

Ap 3.15 Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś.

Obyś był zimny albo gorący!

16 A tak, skoro jesteś letni

i ani gorący, ani zimny,

chcę cię wyrzucić z mych ust.

W życiu jedyne co męczy to obojętność. Jakież ona ma ciężar! To tak, jakby mieć kaganiec na sercu.

1 Kor 9.23 Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział.

24 Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali. 25 Każdy, który staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą. 26 Ja przeto biegnę nie jakby na oślepie; walczę nie tak, jakbym zadawał ciosy w próżnię, 27 lecz poskrwiam moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego.

218.

Ap 2.3 Ty masz wytrwałość:

*i zniosłeś cierpienie dla imienia mego -
niezmordowany.*

4 Ale mam przeciw tobie to, że odstąpiłeś od twej pierwotnej miłości.

5 Pamiętaj więc, skąd spadłeś,

i nawróć się,

i pierwsze czyny podejmij!

Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie

*i ruszę świecznik twój z jego miejsca,
jeśli się nie nawrócisz.*

Wielkość miłości nie zależy od wiedzy ani od wykształcenia. Dziewicze serce kocha całą siłą swej pierwszej miłości. To odnosi się także do dziewictwa myśli. Miłość odbija się bardziej w sercu i myśli dziewiczej, niż tam gdzie istnieją inne miłości.

Rz 8.38 *I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, 39 ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.*

219.

1 P 4.8 *Przede wszystkim miejcie wytrwałą miłość jedni ku drugim, bo miłość zakrywa wiele grzechów. 9 Okazujcie sobie wzajemną gościnność bez szemrania! 10 Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał. 11 Jeżeli kto ma [dar] przemawiania, niech to będą jakby słowa Boże. Jeżeli kto pełni posługę, niech to czyni mocą, której Bóg udziela, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.*

Kochać innych bez wyróżniania, pomagając sobie wzajemnie i okazując życzliwość. Nikt nie jest doskonały. Ani młodzi, ani starzy. Jednak dzięki dobrej woli osiąga się doskonałość, a tego, czego brakuje, Bóg udziela. Ludzie powinni być jak dzieci świętej rodziny. Są w niej wielkie różnice charakterów. Jeden jest twardy, inny – łagodny. Jeden – odważny, drugi – nieśmiały, inny – impulsywny, a jeszcze inny – powściągliwy. Gdyby ludzie byli tacy sami, mieliby siłę charakteru oraz braków wszystkich innych. A tak, przeciwnie, tworzy się doskonały związek, bo uzupełniający się nawzajem. Łączy miłość - musi łączyć – dla Bożej sprawy.

Ef 4.29 *Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby, by wyświadczała dobro słuchającym. 30 I nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym zostaliście opieczętowani na dzień odkupienia. 31 Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie - wraz z wszelką złością. 32 Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie.*

220.

Łk 9.23 *Potem mówił do wszystkich: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje!»*

Uczeń Jezusa wyzbywa się swojego sposobu myślenia i osądzania. Jest tym, który daje siebie, nie chcąc nic zatrzymać, nawet jednej cząsteczki z osobowości, którą posiadało się przed nawróceniem. Nie chcąc się wyrzec siebie, oddanie Bogu siebie jest więc nieprawdziwe. Nosi się z sobą swoje egoistyczne ja, które pycha, zmysłowość i chciwość czyni chorym. Zachowuje się swój sposób myślenia. W ten sposób niszczy się skutki daru i łaski. Jeden bada, dyskutuje, sprzeciwia się, a kiedy wydaje się, że ustąpił, w rzeczywistości zachowuje własny sposób rozumowania. Inny uważa siebie za nicość, wszystko przyjmuje, nie pyta o przyczyny i zadowala go to, że może się Bogu podobać.

Kol 2.11 I w Nim też otrzymaliście obrzezanie, nie z ręki ludzkiej, lecz Chrystusowe obrzezanie, polegające na zupełnym wyrzuceniu się z ciała grzesznego, 12 jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił. 13 I was, umarłych na skutek występków i "nieobrzezania" waszego [grzesznego] ciała, razem z Nim przywrócił do życia. Darował nam wszystkie występki

221.

J 6.44 Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskrzeszę go w dniu ostatecznym.

Więszym cudem jest uzdrowienie ducha niż bardzo chorego ciała. Człowiek nie potrafi uleczyć siebie od razu. Nawet jeśli używa wszystkich swych sił, nie uzdrowi swego stanu duchowego, jeśli Bóg nie unicestwi go Swą świętą wolą.

Mk 7.34 a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się! 35 Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić.

J 8.10 Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» 11 A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!».

222.

Rdz 3.1 A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?» 4 Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! 5 Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło

Zasmuca uświadomienie sobie, do jakiego stopnia szatan zepsuł człowieka i wypaczył jego myśli. Myśli zmacone przez niego! Kiedy nadejdzie dzień, gdy człowiek będzie mieć w sobie Łaskę, Moc Boga, wówczas dzięki Jego Duchowi posiędzie Mądrość. Wtedy człowiek będziecie mieć wszystko, by móc sądzić sprawiedliwie.

Ps 37.30 Usta sprawiedliwego głoszą mądrość

i język jego mówi to, co słuszne.

31 Prawo jego Boga jest w jego sercu,

a jego kroki się nie zachwieją.

Prz 2.8 On strzeże ścieżek prawości,

ochrania drogi pobożnych.

9 Wtedy sprawiedliwość pojdziesz i prawość,

i rzetelność - i każdą dobrą ścieżkę,

10 gdyż mądrość zagości w twym sercu,

wiedza ucieszy twą duszę.

*11 Rozwaga pilnować cię będzie,
roztropność na straży twej stanie.*

223.

Jr 1.4 Pan skierował do mnie następujące słowo:

*5 «Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię,
nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię,
prorokiem dla narodów ustanowiłem cię».*

Człowiek nie powinien się obawiać, że żyje w swoim-obecnym czasie. Potrzeba opierać się tylko i ciągle na mądrości Świętego Słowa Jezusa Chrystusa i na Jego obietnicy. Jeśli Bóg mówi: “wyślę cię, idź żyć”, to znaczy, że wie, iż może wysłać, i że nie zaszkodzi ani Jemu, ani sobie, ani sprawie Bożej, która dla wszystkich powinna być drogą. Bóg obiecuje przyoblec ludzką nędzę intelektualną i duchową blaskiem mocy, jaką Ojciec dał przez Jezusa Chrystusa człowiekowi, który powinien być pewny, że to uczyni. Człowiek jest zdolny nie sam z siebie, lecz dzięki Bożemu miłosierdziu. Z pewnością więc wszystko się stanie co się ma stać i będzie dobrze, o ile w swoje działanie nie włączy się pychy ani ludzkich pragnień. Obietnica nie wypełnia się, gdy pierwiastkami ziemskimi psuje się życie duchowe, krępując Bożą potęgę siłami pychy.

Dn 3.26 Błogosławiony jesteś, Panie, Boże naszych przodków, i pełen chwały;

imię Twoje jest błogosławione na wieki.

27 Albowiem jesteś sprawiedliwy we wszystkim,

coś nam uczynił,

a wszystkie czyny Twoje pełne prawdy,

drogi zaś Twoje proste

i wszystkie wyroki pełne słuszności.

Ha 2.3 Jest to widzenie na czas oznaczony,

lecz wypełnienie jego niechybnie nastąpi:

a jeśli się opóźnia, ty go oczekuj,

bo w krótkim czasie przyjdzie niezawodnie.

4 Oto zginie ten, co jest ducha nieprawego,

a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności.

224.

Jk 2.5 Posłuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane go tym, którzy Go miłują?

6 Wy zaś odmówiliście ubogiemu poszanowania. Czy to nie bogaci uciskają was bezwzględnie i nie oni ciągną was do sądów? 7 Czy nie oni bluźnią zaszczytnemu Imieniu, które wypowiedziano nad wami? 8 Jeśli przeto zgodnie z Pismem wypełniacie królewskie Prawo:

Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego, dobrze czynicie. 9 Jeżeli zaś kierujecie się względem na osobę, popełniacie grzech, i Prawo potępi was jako przestępców.

W przyjsciu Jezusa na Ziemię jako Mesjasza, ówczesni ludzie – cielesnie – chcieli widzieć w Chrystusie zdobywcę i wyzwoliciela Izraela, nowego Machabeusza, większego niż wielki Juda Machabeusz... Nic poza tym. Oczekiwali Go z dokładnym wyobrażeniem Jego osoby, nie mogli więc nie wpaść w błędy, jakimi są bluźnierstwa wobec Prawdy i bunt wobec rzymskiego prawa. To dlatego zostali ukarani przez Boga i przez Rzym. Bardziej niż o sprawy Boże troszczyli się o swoje sprawy: o sprawy ojczyzny i jej obywateli. Sprawy ojczyzny są również święte, lecz czymże one są wobec wieczności Nieba?

1 P 2.9 Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła, 10 wy, którzyście byli nie-ludem, teraz zaś jesteście ludem Bożym, którzyście nie dostąpili miłosierdzia, teraz zaś jako ci, którzy miłosierdzia doznali.

225.

Dn 6.19 Następnie król odszedł do swego palacu i pościł przez noc, nie kazał wprowadzać do siebie nałożnic, a sen odszedł od niego.

1 Sm 30.11 W polu spotkali pewnego Egipcjanina i sprowadziwszy go do Dawida dali mu chleba do jedzenia i wody do picia. 12 Dali mu też kawałek placka figowego i dwa grona rodzyneków. Gdy to zjadł, ożywił się: przez trzy doby bowiem nic nie jadł ani nie pił.

Osoba cierpiąca, więziona, ukrywająca się czy czekająca na śmierć, jakże wiele rozmyśla i widzi! Pan Jezus chce, aby każdy kto Jego szuka, poznał Go w pełni... i chce, aby także ci – których wiek czyni mniej usposobionymi do poznania prawdy, zgłębiając Życie przez surową medytację – wiedzieli, jak ich Zbawiciel doszedł do godziny Odkupienia.

Iz 38.1 W owych dniach Ezechiasz zachorował śmiertelnie. Prorok Izajasz, syn Amosa, przyszedł do niego i rzekł mu: «Tak mówi Pan: Rozporządź domem twoim, bo umrzesz i nie będziesz żył». 2 Wtedy Ezechiasz odwrócił się do ściany i modlił się do Pana. 3 A mówił tak: «Ach, Panie, wspomnij na to, proszę, że postępowałem wobec Ciebie wiernie i z doskonałym sercem, że czyniłem to, co miłe oczom Twoim». I płakał Ezechiasz bardzo rzewnie.

226.

Syr 31.15 Osądzaj sprawy bliźniego według swoich własnych i nad każdą sprawą się namyśl!

Rz 2.1 Przeto nie możesz wymówić się od winy, człowiecze, kimkolwiek jesteś, gdy zabierasz się do sądenia. W jakiej bowiem sprawie sądzisz drugiego, [w tej] sam na siebie wydajesz wyrok, bo ty czynisz to samo, co osądzasz

Do Boga należy osąd człowieka. Osądzać można czyn zły. Dlaczego tak trudno jest nie osądzać innych, ale zgodnie ze Słowem Jezusa kochać bliźniego? W osądzaniu człowieka przez człowieka, ukryty jest u pobożnego lub jawny u ateisty osąd Boga i Jego Woli i Jego Dzieł.

Ps 35.24 Osądź mnie, Panie, Boże mój, w Twej sprawiedliwości;

niech się nie cieszą oni nade mną.

Fłp 2.3 a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie.

227.

Lb 23.8 Jakże ja mogę przeklinać, kogo Bóg nie przeklina?

Jak mogę złorzeczyć, komu nie złorzeczy Pan?

Syr 3.8 Czynem i słowem czcij ojca swego,

aby spoczęło na tobie jego błogosławieństwo.

9 Albowiem błogosławieństwo ojca podpira domy dzieci,

a przekleństwo matki wywraca fundamenty.

Przykazanie miłości zakazuje przeklinać. Przekleństwo ściąga przekleństwo. Czy ma się pewność, że osąd jest sprawiedliwy?

Bóg nie wchodzi tam, gdzie jest nienawiść. Człowiek musi wyzbyć się nienawiści. Nie pragnąć zła. Gdyby nawet była wina – wybaczać. Wybaczać w Imię Boże.

Bóg buduje, nie niszczy.

Rdz 1.1 1 Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię.

31 A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek - dzień szósty.

228.

Syr 23.1 Panie, Ojcze i Władco życia mego,

nie zdawaj mię na ich zachciankę,

i nie dozwól, bym przez nie upadł.

2 Któż zastosuje różgi na moje myśli,

a do serca mego - karność mądrości,

by nie oszczędzić mnie w moich błędach,

nie przepuść moich grzechów,

3 aby się nie mnożyły moje winy

i aby moje grzechy się nie wzmagały;

abym nie upadł wobec przeciwników

i nie sprawił uciechy mojemu wrogowi?

4 Panie, Ojcze i Boże mego życia,

nie dawaj mi wyniosłego oka,

5 a żądzę odwróć ode mnie!

*6 Niech nie panują nade mną żądze zmysłowe i grzechy cielesne,
nie wydawaj mię bezwstydną namiętności!*

Trzeba bardzo uważać, aby zmysł praktyczny powiązany z niesprzyjającą sytuacją, atmosferą – dyplomacją i polityką - nie przewyższył zmysłu duchowego. Zmysł praktyczny to błędzenie.

Rz 13.3 *Albowiem rządzący nie są postrachem dla uczynku dobrego, ale dla złego. A chcesz nie bać się władzy? Czyń dobrze, a otrzymasz od niej pochwałę. 4 Jest ona bowiem dla ciebie narzędziem Boga, [prowadzącym] ku dobremu. Jeżeli jednak czynisz źle, lękaj się, bo nie na próżno nosi miecz. Jest bowiem narzędziem Boga do wymierzenia sprawiedliwej kary temu, który czyni źle.*

229.

Ez 37.4 *Wtedy rzekł On do mnie: «Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: "Wyschłe kości, słuchajcie słowa Pana!" 5 Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wam daję ducha po to, abyście się stały żywe. 6 Chcę was otoczyć ścięgniemi i sprawić, byście obrosły ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha po to, abyście ożyły i poznały, że Ja jestem Pan». 7 I prorokowałem, jak mi było polecone, a gdym prorokował, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie.*

Kości? Czymże one są? Dowodem na moc Boga, który z prochu utworzył człowieka. Nic więcej. Nawet zwierzę ma kości. Każde zwierzę ma szkielet mniej doskonały niż u człowieka. Jedyne człowiek, król stworzenia, zajmuje należną pozycję króla panującego nad poddanyimi. Bez zginania karku może zwracać oblicze i patrzeć prosto lub do góry – do góry, gdzie znajduje się Siedziba Ojca, Stwórcy. Jednak to zawsze są kości – proch, który w proch się obraca. Odwieczna Dobroć zdecydowała odnowić ten proch w wiecznym Dniu, by dać błogosławionym radość jeszcze żywszą.

Ez 37.8 *I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha. 9 I powiedział On do mnie: «Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów przybądź, duchu, i powiej po tych pobitych, aby ożyli». 10 Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach - wojsko bardzo, bardzo wielkie. 11 I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią oni: "Wyschły kości nasze, minęła nadzieja nasza, już po nas". 12 Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, 13 i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. 14 Udzielę wam mego ducha po to, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam» - wyrocznia Pana Boga.*

230.

Łk 11.13 *Jeśli więc wy, choć zli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą*

Łk 16.22 *Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz*

i został pogrzebany. 23 Gdy w Otchlani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie.

Ulęgę zmarłym przez modlitwę można przynosić wszędzie. To modlitwa ducha dla ducha, który był bliski, do Ducha Doskonałego, którym jest Bóg i który jest wszędzie. Święta wolność wszystkiego, co duchowe! Nie ma dla niej odległości, nie ma wygnania, nie ma więzienia, nie ma grobów... Nie ma niczego, co dzieli i pęta, co jest poza i ponad więzami cielesnymi. Iść przez życie z tym, co jest w sobie najlepszego, ku swoim ukochanym. Oni przyłączają się z tym, co mają najlepszego. I wszystko, w tych wylaniach kochających się duchów, przemienia się wokół Przedwiecznego, absolutnie doskonałego Bożego Ducha, Stworzyciela wszystkiego, co było, jest i będzie, Miłość, która kocha i uczy kochać.

2 Mch 12.42 a potem oddali się modlitwie i błagali, aby popełniony grzech został całkowicie wymazany. Mężny Juda upomniał lud, aby strzegli samych siebie i byli bez grzechu mając przed oczyma to, co się stało na skutek grzechu tych, którzy zginęli. 43 Uczyniwszy zaś składkę pomiędzy ludźmi, posłał do Jerozolimy około dwu tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. 44 Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, 45 lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda - była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu.

231.

Pwt 28.1 Jeśli więc pilnie będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, wiernie wypełniając wszystkie Jego polecenia, które ja ci dziś daję, wywyższy cię Pan, Bóg twój, ponad wszystkie narody ziemi. 2 Spłyną na ciebie i spoczną wszystkie te błogosławieństwa, jeśli będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego. 3 Będziesz błogosławiony w mieście, błogosławiony na polu. 4 Błogosławiony będzie owoc twego łona, plon twej roli, przychówek twych zwierząt, przyrost twego większego bydła i pomiot bydła mniejszego. 5 Błogosławiony będzie twój kosz i dzieża. 6 Błogosławione będzie twoje wejście i wyjście.

Boża szkoła. Trwać w wierze i miłości, w szacunku wobec Boga. Błogosławić Bogu i bliźniemu. Wyrzec się zazdrości, pragnienia tego, co należy do bliźniego, a nawet tego, co posiada się i czego już się nie ma. Mówić prawdę nawet wtedy, gdy to szkodzi. Wyrzec się popełniania cudzołóstwa z szatanem poprzez grzech. Postępować tak samo w cierpieniu i nieszczęściu.

Pwt 28.12 Pan otworzy dla ciebie bogate swoje skarby nieba, dając w swoim czasie deszcz, który spadnie na twoją ziemię, i błogosławiąc każdej pracy twoich rąk. Ty będziesz pożyczal wielu narodom, a sam u nikogo nie zaciągniesz pożyczki. 13 Pan umieści cię zawsze na czele, a nie na końcu; zawsze będziesz górą, a nigdy ostatni, bylebyś tylko słuchał poleceń Pana, Boga swego, które ja ci dziś nakazuję pilnie wypełniać. 14 Nie zbaczaj od słów, które ja ci dzisiaj obwieszczam, ani na prawo, ani na lewo, po to, by iść za bogami obcymi i służyć im.

232.

Mt 1.21 Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów

Łk 1.31 Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. 32 Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida.

Imię Jezus - jedynie na wargach niewinnych dzieci nie traci brzmienia, jakie miało w ustach Matki Maryi. Wszyscy wypowiadali i wypowiadać będą to Imię na przestrzeni wieków: jedni – dla korzyści, inni – z różnych powodów, wielu – dla bluźnierstwa. Jedynie niewinni bez wyrachowania i bez nienawiści, wypowiedzą je z miłością równą miłości Matki Bożej. Również grzesznicy wzywają potrzebując litości.

Flp 2.9 Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył

i darował Mu imię

ponad wszelkie imię,

10 aby na imię Jezusa

zgięło się każde kolano

istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.

11 I aby wszelki język wyznał,

że Jezus Chrystus jest PANEM -

ku chwale Boga Ojca.

233.

Jon 1.2 «Wstań, idź do Niniwy - wielkiego miasta - i upomnij ją, albowiem nieprawość jej dotarła przed moje oblicze». 3 A Jonasz wstał, aby uciec do Tarszisz przed Panem. Zszedł do Jafy, znalazł okręt płynący do Tarszisz, uiścił należną opłatę i wsiadł na niego, by udać się nim do Tarszisz, daleko od Pana.

Ludzki sposób rozumowania, wspólny – niedoskonały - sąd wielu ludzi, że Boża Miłość przynosi nieszczęście.

Czymże jest życie? Czasem oczekiwania. Otchłań Otchłani, jaką daje Bóg Ojciec, aby doświadczyć naturę ludzką dobrych lub nieprawych i aby zachować dla człowieka, według jego dzieł, przyszłość, która nie będzie znała ani oczekiwania, ani prób.

Czy byłoby sprawiedliwe, gdyby ktoś – dlatego że posiadał wyjątkowe wyróżnienie mając możliwość służyć Bogu w szczególny sposób – cieszył się także szczególnymi przywilejami w czasie całego swego życia ziemskiego? Czy nie wydaje się, że dość już otrzymał i że z tego powodu może się zwać szczęśliwym, nawet jeśli nim nie jest po ludzku? Czy nie byłoby to niesprawiedliwe, gdyby ten kto posiada już w swym sercu światło Bożego objawienia i przyzwalający uśmiech w sumieniu, miał jeszcze dodatkowo ziemską cześć i dobra? Czy to nie byłoby nierozważne?

Mk 10.20 On Mu rzekł: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegalem od mojej młodości».

21 Wtedy Jezus spojrzal z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» 22 Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

234.

Lk 15.4 «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? 5 A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona 6 i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła".

Jezus oznacza: Zbawiciel. Jak zbawia? Kogo? Tego, kto szczerze pragnie zbawienia. Zbawia ucząc, jak być czystym, chcieć bólu jak uznania, dobra za wszelką cenę.

Człowiek jest zgubiony... On jest Tym, który szuka zgubionych.

Dusza jest już martwa... On jest Tym, który daje Życie.

Człowiek jest brudem i kłamstwem... Jezus jest Czystością i Prawdą.

Jezus jest Dobrocią. Ma nad ludźmi Litość... Większą Litość niż litość ludzka. Najpierw człowiek musi mieć litość nad sobą. Nad swą duszą.

Co to jest dusza?... To jest to, co czyni człowieka bogiem, a nie zwierzęciem. Występek, grzech, zabija duszę. Kiedy dusza jest martwa, człowiek staje się odpychającym zwierzęciem.

Kto zobaczy Jezusa?... Ten kto szuka Jezusa, ten Go znajdzie. Tam, gdzie serca potrzebują lekarza i leków, by stać się szlachetne. Czy człowiek potrzebuje lekarza, leków, szlachetności?

Nic nie stoi ci na przeszkodzie, aby przyjść tam, gdzie jest Jezus.

Mt 8.2 A oto zbliżył się trędowaty, upadł przed Nim i prosił Go: «Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić». 3 [Jezus] wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł: «Chcę, bądź oczyszczony!». I natychmiast został oczyszczony z trądu.

235.

Lk 1.46 Wtedy Maryja rzekła:

«Wielbi dusza moja Pana,

47 i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.

48 Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia,

49 gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.

Święte jest Jego imię -

Lk 2.35 A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu

Matka Boża jest siostrą... w miłości i bolesnym losie matek tych dzieci, które są naznaczone.

J 19.25 A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena.

236.

Mt 16.13 Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: «Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?

Czyż nie jest poniżaniem, czyniąc Jezusa potężnego tej ziemi, a nawet zarozumiałego, dążącego do ziemskiej potęgi? Czyż to nie pomniejsza misji Jezusa, a nawet jej przeszkadza? Tak, przeszkadzało, to niezaprzeczalne, gdy Izrael był poddany Rzymowi. Co by się stało, gdyby chciano powstać przeciw Rzymowi i ktoś uczyniłby siebie ludowym przywódcą, gdyby kogoś podejrzewano o organizowanie wyzwoleńczej wojny?

Rzucono się na Niemowlę w Betlejem, bo widziano w Nim przyszłego króla, według świata.

Czego człowiek oczekuje od Jezusa po cielesnym panowaniu? Czego się spodziewa? Ziemskie pragnienie panowania to pycha, pożądlivość ze swymi odnogami.. duch panowania... demonstrowanie swej wyższości co budzi lęk... skłonność do kłamstwa... Nie, to nie taki powinien być ten, kto chce iść za Jezusem. Zapewnienie sobie miejsca w tym świecie, bo tego się pragnie, to inna droga, niż Droga Zbawiciela.

Królowanie Pana Jezusa! Jakież to cierpienie! Gdzie był Królem? Kiedy została ogłoszona Jego Królewska Władza? To stało się wtedy, gdy został wyniesiony na hańbiącym drzewie, kiedy purpurą była Jego własna Krew, koroną – splecione ciernie, znakiem – szyderczy napis, a zamiast trąb, organów i orkiestr pozdrawiających ogłoszonego Króla – bluźnierstwa całego ludu, Bożego ludu. Przez czyje działanie wszystko to nadeszło? Przez kogoś, kto Mesjasza nie zrozumiał, kto nic nie zrozumiał, przez próżne serce, w którym pycha, zmysłowość, chciwość rozlały swe trucizny.

J 19.12 Odtąd Pilat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali: «Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cezarowi».

15 A oni krzyczeli: «Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!» Pilat rzekł do nich: «Czyż króla waszego mam ukrzyżować?» Odpowiedzieli arcykapłani: «Poza Cezarem nie mamy króla».

237.

Mk 14.18 A gdy zajęli miejsca i jedli, Jezus rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi, ten, który je ze Mną». 19 Zaczęli się smucić i pytać jeden po drugim: «Czyżbym ja?» 20 On im rzekł: «Jeden z Dwunastu, ten, który ze Mną rękę zanurza w misie».

Zawsze jest sposób powiedzenia prawdy bez uszczerbku dla miłości.

J 21.20 Piotr obróciwszy się zobaczył idącego za sobą ucznia, którego miłował Jezus, a który to w czasie uczyty spoczywał na Jego piersi i powiedział: «Panie, kto jest ten, który Cię zdradzi?» 21 Gdy więc go Piotr ujrzał, rzekł do Jezusa: «Panie, a co z tym będzie?» 22 Odpowiedział mu Jezus: «Jeżeli chcę, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za Mną!» 23 Rozeszła się wśród braci wieść, że uczeń ów nie umrze. Ale Jezus nie powiedział mu, że nie umrze, lecz: «Jeśli Ja chcę, aby pozostał aż przyjdę, co tobie do tego?»

238.

Ps 18.29 Bo Ty, Panie, każesz świecić mojej pochodni:

Boże mój, oświecasz moje ciemności.

30 Bo z Tobą zdobywam wały,

mur przeskakuję dzięki mojemu Bogu.

31 Bóg - Jego droga jest nieskalana,

słowo Pana w ogniu wypróbowane;

On tarczą dla wszystkich, którzy doń się chronią.

Panu Najwyższemu jest oddawane dziękczynienie i cześć za ten czas, w którym On odnowi z dziećmi Swe złamane ojcostwo. Niech będzie uwielbiony prawdziwy Pan, Bóg, który miał litość i miłość dla Swego ludu i dał mu obiecane Odkupiciela, tejsze miłosnej Woli – dziękczynienie i uwielbienie.

Ps 102.13 Ty zaś, o Panie, na wieki zasiadasz na tronie,

a imię Twoje [trwa] przez wszystkie pokolenia.

14 Powstaniesz i okażesz litość Syjonowi,

bo czas już, byś się nad nim zmiłował,

<bo nadeszła godzina>.

15 Twoi bowiem służby miłują jego kamienie

i użalają się nad jego gruzami.

16 Narody będą się bały imienia Pańskiego,

i wszyscy królowie ziemi - Twej chwały,

17 bo Pan odbuduje Syjon

i ukaze się w swej chwale,

18 przychyli się ku modlitwie opuszczonych

i nie odrzuci ich modłów.

19 Należy to spisać dla pokolenia, co przyjdzie,

a lud, który zostanie stworzony, niech wychwala Pana!

239.

Niech serca otworzą się na prawdę, jak również duchy, aby nie zastygnąć w błędzie, z którego rodzi się zamęt. Izajasz powiedział:

Iz 9.4 Bo każdy but pieszego żołnierza,

każdy płaszcz zbroczony krwią,

pójdą na spalenie, na pastwę ognia.

5 Albowiem Dziecię nam się narodziło,

Syn został nam dany,

na Jego barkach spoczęła władza.

Nazwano Go imieniem:

Przedziwny Doradca, Bóg Mocny,

Odwieczny Ojciec, Księżę Pokoju.

Oto Imię Zbawiciela. Pozostawić Cezarom ich zdobycze, a szatanowi wyrwać z ognia liczne zdobycze, by je wprowadzić do Królestwa Pokoju, którego Jezus jest Królem, przyszłego wieku – wieczności.

2 Sm 7.12 Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twój, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą jego królestwo. 13 On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzą tron jego królestwa na wieki. 14 Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem, a jeżeli zawini, będę go karmił różgą ludzi i ciosami synów ludzkich. 15 Lecz nie cofnę od niego mojej życzliwości, jak ją cofnąłem od Saula, twego poprzednika, którego opuściłem. 16 Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki.

Dzieło jest wielkie, nie chodzi o przygotowanie domu dla człowieka, lecz siedziby dla Boga. Tak więc Bóg, Król królów, wybrał Swego Syna, by zbudować Swój dom w sercach. Przygotował na to materiał. Ileż złota miłości! Miedzi i srebra, żelaza i rzadkich gatunków drzew oraz szlachetnych kamieni! Wszystko to jest przechowywane w Jego Słowie i Ono wykorzystuje te materiały dla zbudowania w sercu siedziby Boga. Jednak jeśli człowiek nie pomoże Panu, na próżno Pan będzie chciał zbudować Swój dom. Na złoto odpowiada się złotem, na srebro – srebrem, na miedź – miedzią, a na żelazo – żelazem. Oznacza to, że za miłość trzeba dawać miłość; wstrzeźliwość, aby służyć Czystości; wytrwałość, ażeby być wiernym; moc, aby wytrwać w dobru. Ponadto trzeba przynieść dziś kamień, jutro – drewno; dziś – ofiarę, jutro – pracę i budować, ciągle budować świątynię Boga w sobie.

1 Krn 22.14 Oto w trudzie przygotowałem na dom Pański: złota sto tysięcy talentów, a srebra milion talentów, brązu zaś i żelaza bez wagi, albowiem takie jest ich mnóstwo; przygotowałem też drzewo i kamienie, a ty możesz do tego jeszcze dodać. 15 Masz też u siebie mnóstwo pracowników: murarzy, kamieniarzy, cieśli i wszelkiego rodzaju rzemieślników do wszystkich prac: 16 w złocie, srebrze, brązie i żelazie. Wstań więc i działaj, a Pan niech będzie z tobą!

240.

Wj 25.8 I uczynią Mi świątynię przybytek, abym mógł zamieszkać pośród was. 10 I uczynią arkę...

Precz z pychą! Bogu – uwielbienie. Precz z ludzkimi myślami, do Boga należy królestwo. Wszystko należy do Boga. Dla Boga jest wszystko, co dobre. Nauczyć się poznawać Ojca, Syna i Ducha Świętego służąc w prawdzie. “Kimże jest człowiek?” Stać się oczyszczoną siedzibą, w której Bóg będzie mógł zstąpić i odpocząć. Wszyscy pielgrzymi i obcy na tej ziemi, umieć się zjednoczyć i iść ku obiecanemu Królestwu. Drogą są przykazania, wypełniane nie z lęku przed karą, lecz z miłości do Boga Trójjedynego. Arką jest serce doskonałe, w którym znajduje się odżywcza manna mądrości i kwitnie gałąź czystej, dobrej woli. Aby dom był oświetlony, trzeba przyjść do Światłości świata, którą przyniósł Jezus. Światłość. Nic innego. Bez bogactw ani zaszczytów ziemskich, a jednak wszystkie nadprzyrodzone bogactwa Boga Ojca. Iść za Bogiem w miłości i miłosierdziu.

Wj 40.16 Mojżesz wykonał wszystko tak, jak mu to Pan nakazał uczynić. Tak wykonał.

17 Wzniesiono przybytek dnia pierwszego miesiąca pierwszego roku drugiego. 18 Postawił Mojżesz przybytek, założył podstawy, ustawił dach, umieścił poprzeczki oraz ustawił słupy.

19 I rozciągnął namiot nad przybytkiem i nakrył go przykryciem namiotu z góry, jak to Pan nakazał Mojżeszowi. 20 Następnie wziął Świadecko i położył je w arce, włożył też drążki do pierścieni arki i przykrył ją z wierzchu przeblagalnią. 21 Wniósł następnie arkę do przybytku i zawiesił zasłonę zakrywającą i okrył nią Arkę Świadectwa, jak Pan nakazał Mojżeszowi.

241.

Łk 9.58 Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć».

Pan Jezus nie posiadał ani nie obiecuje ziemskich bogactw. Błąd pochodzi z mylnej interpretacji i z wielkiego szacunku, jakim darzy się Boga Najwyższego. Wielu myśli, że Mesjasz i król ziemski to, to samo. Wzniesć trzeba wyżej ducha, obserwując piękne niebo. Czyż nie wydaje się, że tam na horyzoncie się kończy, że jego granice są tam, gdzie przestrzeń wydaje się szafirowym sklepieniem? Nie, nie kończy, dalej są inne warstwy, czystsze, bardziej lazurowe – aż do niewyobrażalnego lazuru Raju, do którego Mesjasz wprowadza sprawiedliwych, umarłych w Panu. Podobna jest różnica pomiędzy mesjańską władzą królewską, wyobrażoną sobie przez człowieka, a autentycznym królowaniem: zupełnie Boskim.

Ps 104.1 *Błogosław, duszo moja, Pana!*

O Boże mój, Panie, jesteś bardzo wielki!

Odziany we wspaniałość i majestat,

2 światłem okryty jak płaszczem.

Rozpostarłeś niebo jak namiot,

3 wzniosłeś swe komnaty nad wodami.

Za rydwan masz obłoki,

przechadzasz się na skrzydłach wiatru.

4 Jako swych posłów używasz wichry,

jako sługi - ogień i płomienie.

5 Umocniłeś ziemię w jej podstawach:

na wieki wieków się nie zachwieje.

6 Jak szatą okryłeś ją Wielką Otchłanią,

stanęły wody ponad górami.

242.

Mt 10.10 *Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski! Wart jest bowiem robotnik swej strawy*

Robotnik ma prawo do zapłaty, nawet jeśli pracuje nad duszami... bo ma jeszcze ciało do nakarmienia: można by powiedzieć – jakby osiołka pomagającego swemu panu. Pieniądze czy dary są dobre, gdy są oczyszczone miłością.

Ap 3.17 Ty bowiem mówisz: "Jestem bogaty", i "wzbogaciłem się", i "niczego mi nie potrzeba",

*a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości,
i biedny i ślepy, i nagi.*

18 Radzę ci kupić u mnie

złota w ogniu oczyszczonego,

abyś się wzbogacił,

i białe szaty,

abyś się obłókł,

a nie ujawniła się haniebna twa nagość,

i balsamu do namaszczenia twych oczu,

byś widział.

243.

*Ps 51.3 Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!*

4 Obmyj mnie zupełnie z mojej winy

i oczyść mnie z grzechu mojego!

5 Uznaję bowiem moją nieprawość,

a grzech mój jest zawsze przede mną.

6 Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem

i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,

tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku

i prawym w swoim osądzie.

1 Tes 1.9 Albowiem oni sami opowiadają o nas, jakiego to przyjęcia doznaliśmy od was i jak nawróciliście się od bożków do Boga, by służyć Bogu żywemu i prawdziwemu 10 i oczekiwać z niebios Jego Syna, którego wzbudził z martwych, Jezusa, naszego wybawcę od nadchodzącego gniewu

Najbardziej grzeszna dusza może stać się dziewiczą dzięki skrusze. Grzesznik to mąka: mąka, którą Zły pomieszał z piekielnym pyłem. Słowo Jezusa jest kwasem. Czy można jednak – nawet jeśli kwas jest wyśmienity – uczynić chleb z mąki, w której jest zbyt wiele plew albo którą zmieszano ze żwirem, piaskiem albo też z popiołem? Nie można tego zrobić. Trzeba cierpliwie oddzielić mąkę, plewy, popiół, żwir i piasek. Miłosierdzie przechodzi i ofiarowuje swe sito... Pierwsze sito jest uczynione z krótkich podstawowych prawd. Muszą być zrozumiane przez kogoś, kto jest w sieci całkowitej ignorancji, występku, pogańskich błędów. Jeśli dusza je przyjmie, zaczyna się pierwsze oczyszczenie. Drugie oczyszczenie przychodzi wraz z sitem samej duszy, która zestawia

swój byt z Tym, który jest Słowem. Czuje wstręt do siebie i rozpoczyna swą pracę. Działa coraz dokładniej. Po kamieniach, piasku, popiele udaje się jej usunąć to, co znajduje się jeszcze w mące zanieczyszczonej wielkimi, zbyt wielkimi grudkami, by mogła dać wspaniały chleb. Teraz wszystko jest gotowe. Wtedy powraca Miłosierdzie i miesza się z tą przygotowaną mąką. Sprawia, że mąka się podnosi i czyni z niej chleb. Jest to jednak długa praca, w czasie której działa “pragnienie” duszy.

Nie wolno przeszkadzać, gdyż wszystko przeszkadza duszy, która nad sobą pracuje: ciekawość, nierozważna gorliwość, rygorizm jak i przesadna litość.

Mt 9.9 *Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim.*

Mdr 10.8 *Gdy bowiem zboczyli z drogi Mądrości,
nie tylko tę szkodę ponieśli, że nie poznali, co dobre,
ale jeszcze zostawili żywym pamiątkę swej głupoty,
by nawet nie mogło pozostać w ukryciu to, w czym pobiłdzili.
9 Lecz Mądrość wybawiła swych czcicieli z utrapień.*

244.

Mt 3.11 *Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem.*

Wspólny grzech dla wielu wierzących. Patrzą na robotnika, a nie na Pana, który go wysłał. Stawiają pytania robotnikowi, ale nie mówią mu: “Zapytaj twego Pana”. Zapominają, że pracownik istnieje, bo jest Pracodawca i że to On poucza robotnika i czyni go zdolnym do pracy. Zapominają, że robotnik może pośredniczyć, jednak jest tylko jeden, który może dać – Pan, Bóg i zjednoczone z Nim Słowo, które cierpi z tego powodu.

Ez 8.17 *I rzekł do mnie: «Czy widzisz to, synu człowieczy? Czyż nie dosyć domowi Judy dokonywać tych obrzydliwości, które tu popełniają? Napęlniają kraj ten przemocą i stale Mnie obrażają. I oto wciąż podnoszą gałązkę do nosa.*

Ga 5.24 *A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem. 25 Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujmy. 26 Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc.*

245.

Mt 4.2 *A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, (Jezus) odczuł w końcu głód. 3 Wtedy przystąpił kusiciel...*

Post i wstrzemięźliwość potrzebna jest by się dobrze przygotować, do swojej życiowej misji. Rzeczy dobrze przygotowane wieńczy powodzenie. Sprawa mała i niepotrzebna polega na postawieniu siebie w świetle. Nędzny to sługa Pana, który myśli o swoim sukcesie, a nie o tryumfie Boga! Kto szuka wyciągnięcia z tego korzyści, kto myśli o wzniesieniu się na tron wykonany z Bożych spraw – poniżonych aż do walania się po ziemi tego, co jest sprawą Niebios...

ten nie jest już sługą, nawet jeśli na takiego wygląda. To kupiec, handlarz, istota obłudna, która sama siebie zwodzi, oszukuje ludzi i pragnie oszukać Boga... To nieszczęśnik, który uważa siebie za księcia, a jest niewolnikiem... niewolnikiem demona – swego króla i swego pana kłamstwa.

Mt 17.21 <Ten zaś rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem>

*J 12.4 Na to rzekł Judasz Iskariota, jeden z uczniów Jego, ten, który miał Go wydać:
5 «Czemu to nie sprzedano tego olejku za trzysta denarów i nie rozdano ich ubogim?»
6 Powiedział zaś to nie dlatego, jakoby dbał o biednych, ale ponieważ był złodziejem, i mając trzos wykradał to, co składano.*

246.

*Rz 8.14 Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi.
15 Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!»
16 Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi.
17 Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale.*

W umyśle Boga, który stworzył człowieka, istnieje dla każdej duszy przeznaczenie. Ojciec pragnie go dla ludzi i jest to przeznaczenie miłości, pokoju i chwały: “świętość, która czyni osoby Jego synami, córkami, dziećmi”. Takie jest przeznaczenie, które obecne było w Bożej myśli, gdy z mułu błota został uczyniony Adam i będzie obecne aż do stworzenia ostatniej duszy ludzkiej. Jednak Ojciec nie gwałci ludzkiej pozycji królewskiej. Król, jeśli jest więźniem, nie jest już królem: jest pozbawionym władzy. Człowiek jest królem, bo jest wolny w swym małym osobistym królestwie: w swoim „ja”. W nim można robić, co się chce i jak się chce. Przed sobą człowiek ma, u granic swojego małego królestwa, Króla - przyjaciela i dwie wrogie potęgi. Przyjaciel wskazuje zasady, jakie wyznaczył dla uszczęśliwienia tych, którzy należą do Niego. Ukazuje je mówiąc: “Oto one. Dzięki nim macie zapewnione wieczne zwycięstwo.” Pokazuje je Ten, który jest Mądry i Święty, aby móc – jeśli się tego chce – stosować je w życiu i zdobyć dzięki nim wieczną chwałę.

Pwt 30.19 Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładąc przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, 20 miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, lgnąc do Niego; bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi, którą Pan poprzysiągł dać przodkom twoim: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

247.

Mt 4.8 Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych 9 i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon».

Jk 4.4 Cudzołóżnicy, czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem jest nieprzyjaźnią z Bogiem? Jeżeli więc ktoś zamierzałby być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga.

Dwoma wrogimi potęgami są szatan i ciało. Pod nazwą “ciało” ujęte jest ciało ludzkie i ciało świata, to znaczy przepych i pokusy świata: bogactwo, uroczyści, zaszczyty, moce pochodzące od świata, które się w nim znajdują, zdobyte nie zawsze bez oszustwa, których jeszcze mniej

uczciwie się używa, jeśli człowiek dochodzi do ich posiadania przez zbieg okoliczności. Szatan, pan ciała i świata, zwraca się do człowieka sam i przez ciało. On także ma swoje zasady, ma je!... A ponieważ ludzkie „ja” otoczone jest ciałem – a ciało szuka ciała, jak cząsteczki żelaza kierują się ku magnesowi i ponieważ śpiew Zwodziciela słodszy jest niż smak słodkiego napoju – dlatego łatwiej jest iść ku jego zasadom, poddać się tym mocom i powiedzieć im:

“Uważam was za przyjaciół. Wejdźcie. Wejdźcie...”

Wspólnik zła domaga się sto razy więcej za okazaną jeden raz pomoc.

Wchodzą... Te zasady stają się panami. Nie – tyranami. Przywiązują i zakuwają człowieka, do swych niewolniczych prac, nie pozwalają już zdjąć ich jarzma z karku, a ich bicze pozostawiają krwawe ślady, jeśli człowiek usiłuje się uwolnić. Ciało umrze pod ciosami biczów lub stanie się bezużyteczne do tego stopnia, że okrutna stopa tych zasad je odepchnie. Tylko Miłosierdzie może jeszcze mieć litość nad tą odpychającą nędzą, wobec której świat, jeden z dwóch panów, odczuwa odrazę i w którą drugi pan - szatan ciska z zemsty ciosy. Miłosierdzie – jedyne, które przechodzi obok – pochyła się, przygarnia, troszczy się, leczy i mówi: “Chodź, nie lękaj się. Nie patrz na siebie. Twoje rany są już tylko bliznami, jednak są tak liczne, że przeraziłyby cię, tak cię zniekształcają.” Jednak Jezus nie patrzy na nie, patrzy na ludzką wolę. Przez wzgląd na tę dobrą wolę człowiek jest naznaczony znakiem i niesie go do swego królestwa. Miłosierdzie i królewska przyjaźń to ta sama Osoba. Człowiek odnajdzie zasady, które Bóg ukazywał i których nie chciał stosować. Teraz człowiek już chce tego... i dochodzi najpierw do pokoju sumienia, a potem do Bożego pokoju.

Mt 4.10 Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz». 11 Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

248.

Kol 1.9 Przeto i my od dnia, w którym to usłyszeliśmy, nie przestajemy za was się modlić i prosić [Boga], abyście doszli do pełnego poznania Jego woli, w całej mądrości i duchowym zrozumieniu, 10 abyście już postępowali w sposób godny Pana, w pełni Mu się podobając, wydając owoce wszelkich dobrych czynów i rosnąc przez głębsze poznanie Boga. 11 Niech moc Jego chwaly w pełni was umacnia do [okazywania] wszelkiego rodzaju cierpliwości i stałości.

Jezus wziął swoją duszę Syna człowieczego i sam ją obrabiał przez ostatnie dotknięcia, kończąc pracę trzydziestu lat uniżenia i przygotowania, aby doskonale rozpocząć Swoją posługę. Pobyt w odosobnieniu jest mniej przygnębiający, gdy ma się przyjaciół broniących się przed smutkami, lękami, pokusami, potrzebami ciała. Potrzebne są dusze ubogie -bezustannie nędzne - uniżone, uciekające się nieustannie do wsparcia Jezusa i przygotowane, gdyż trzeba wyrwać wiele dusz szatanowi. Jedynie pokutą można osiągnąć ten cel. Jezus prosi o pomoc i daje swoją jałmużnę ubogim w duchu, by dawali co otrzymali dalej innym. To także będzie służyło kształtowaniu swojego „ja”. Pozna się, jak wyrывa się zdobycze pożądlivości i chciwości Pieniądza. Nie tyle słowami, co ofiarami... Słowa!... Szatański hałas i bełkot informacji, który przeszkadza je usłyszeć... Dusze będące zdobyczą Nieprzyjaciela są unoszone przez wir piekielnych głosów...

Na początku jest się zdziwionym, zmartwionym, cierpiącym, do czasu zrozumienia czym się było

i kim się stało, gdyż człowiek nic nie może, nie może zmienić nic bez błagania Boga.

Jeśli człowiek nie chce zostać z Jezusem Chrystusem powinien odejść.

Ile czasu chce człowiek pozostać z Jezusem Chrystusem: wiecznie, a może 100lat? Jeśli nie chce się żyć wiecznie, to po co udawać?

Mt 26.41 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe.

Kol 1.12 Z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. 13 On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, 14 w którym mamy odkupienie - odpuszczenie grzechów.

249.

Mt 4.1 Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. 2 A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. 3 Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem». 4 Lecz On mu odparł: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych».

5 Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni 6 i rzekł Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień». 7 Odrzekł mu Jezus: «Ale jest napisane także: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego».

Nigdy człowiek nie jest dość czysty wobec Najwyższego, a pokora powiedzenia: “Jestem człowiekiem grzesznym”, jest już chrztem oczyszczającym serce.

Aby się przygotować do bycia dobrym nauczycielem, trzeba najpierw być uczniem.

Odczuwać potrzeby, jakimi żyje świat. Być głodnym. Być spragnionym. Odczuwać przenikliwe zimno. Odczuwać osłabione ciało brakiem posiłku, postania, długą drogą przebytą w wyczerpujących warunkach. Odczuwać i siłą woli nie dopuszczać, aby zrodziły się jakiegokolwiek złe namiętności. Pozwolić jednak wzrastać potężnie, świętym uczuciom synowskiej miłości do Boga, miłości do ojczyzny, do przyjaciół, do pracy i do wszystkiego, co wzniosłe i święte. Smutek jest jakby magicznym wezwaniem dla szatana. Nie jest grzechem odczuwanie smutku w chwili udręczenia. Grzechem jest poddawanie się smutkowi i wpadanie w bezczynność lub rozpacz. Ale szatan przychodzi natychmiast, gdy widzi kogoś dotkniętego duchowym wyczerpaniem. Ofiarowuje swoją pomoc i rozpoczyna od chleba, od posiłku, ale jeszcze przedtem mówi o zmysłowości płci, o kobiecie, o niej potrafi mówić. Zna ją do głębi, od niej rozpoczął zepsucia jej, by z niej uczynić sojusznika w swoim dziele deprawowania.

Pokusa nie upada, lecz wzmaga się – szczególnie dlatego, że szatan ją pobudza.

Szatan kusi następnie wzniosłymi dziełami dla ludzkich celów, dla chwały ludzkiej, uruchamiając przez to pychę. Nie pokonany jeszcze kusi ostatnią siłą swej natury – złotem. Dla tego, kto pożąda chleba i rozkoszy wielką rzeczą jest jedzenie i bardzo wielką jest niewiasta. Jakże też wielką jest rzeczą poklask tłumów dla człowieka... Z powodu tych trzech rzeczy ileż jest popełnianych zbrodni! Ale Złoto... złoto... To klucz, który otwiera, środek zepsucia, alfa i omega

dziewięćdziesięciu dziewięciu człowieczych działań na sto. Dla chleba i niewiasty człowiek potrafi stać się złodziejem. Dla zdobycia władzy – nawet zabójcą. Ale dla złota staje się bałwochwalcą, adorującym złoto.

Mt 4.8 Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych 9 i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon». 10 Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz».

11 Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

250.

Mt 11.28 Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.

Jak często człowiek prosi o pomoc Boga Ojca, aby go nie wodził na pokuszenie, czyli by nie pozostawiał na pastwę pokusy ponad swoje siły? Dlatego działać potrzeba na pamiątkę Pan Jezusa by zwyciężać jak On. Zawsze trzeba się przygotować do drogi. Pierwszym krzyżem jest kontakt ze światem, gdzie jest zbyt mało dusz noszących imiona Jezus, Maryja, Józef i Jan.

Człowiek wpada w grzech pychy, krytykowania, okrucieństwa, zamiast milczeć. Jest tyle do opowiedzenia o tym, co dotyczy Jezusa Chrystusa. Po co włączać to, co pochodzi od szatana i jest przeciwne Jezusowi Chrystusowi?

J 17.9 Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi.

J 17.15 Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. 16 Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. 17 Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą.

251.

J 13.23 Jeden z uczniów Jego - ten, którego Jezus miłował - spoczywał na Jego piersi.

27 A po spożyciu kawałka [chleba] wszedł w niego (Judasza) szatan. Jezus zaś rzekł do niego: «Co chcesz czynić, czyń prędeż!». 28 Nikt jednak z biesiadników nie rozumiał, dlaczego mu to powiedział. 29 Ponieważ Judasz miał pieczę nad trzosem, niektórzy sądzili, że Jezus powiedział do niego: «Zakup, czego nam potrzeba na święto», albo żeby dał coś ubogim. 30 A on po spożyciu kawałka [chleba] zaraz wyszedł. A była noc.

Judasz podczas Eucharystii jest nieobecny myślami, śpieszy się by działać, zabiegany aktywista gdyż to od niego „wszystko” zależy, wychodzi jako pierwszy. Bałwochwalca, który adoruje chętniej Pieniądz niż Boga, który szuka ukojenia w żądzy posiadania dóbr cielesnych, nawet wydaje Boga przeciwnikom dla marnego zysku powiększenia swej chwały w oczach bliskich, sławy wśród ludzi władzy i złotego bożka kosztem utraty Pokoju. Obłudnik, wewnątrz świadomy, że zdradza Miłość, a zewnątrz przybiera postać najlepszego przyjaciela.

Na Eucharystii umiłowany uczeń ufnie kontempluje na Sercu Jezusa Bożą Miłość, nigdzie się nie śpieszy, bo nie ma nic droższego dającego Pokój jak bliskość i miłość Boga.

Mk 14.10 Wtedy Judasz Iskariota, jeden z Dwunastu, poszedł do arcykapłanów, aby im Go wydać. 11 Gdy to usłyszeli, ucieszyli się i przyrzekli dać mu pieniądze. Odtąd szukał dogodnej

sposobności, jak by Go wydać.

Mt 26.24 *Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził». 25 Wtedy Judasz, który Go miał zdradzić, rzekł: «Czy nie ja, Rabbi?» Odpowiedział mu: «Tak jest, ty».*

Łk 22.47 *Gdy On jeszcze mówił, oto zjawił się tłum. A jeden z Dwunastu, imieniem Judasz, szedł na ich czele i zbliżył się do Jezusa, aby Go pocałować. 48 Jezus mu rzekł: «Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?»*

252.

Łk 14.8 *«Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. 9 Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: "Ustąp temu miejsca!"; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. 10 Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: "Przyjacielu, przesiądź się wyżej!"; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. 11 Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony».*

Pokora człowieka świętego każe ogłaszać, że jest "ostatnim", ale Słowo Boga ogłasza go podobnym do umiłowanego ucznia. Bóg szczególnie miłuje tego, u którego znajdują cechy, mające za zadanie przygotować dusze dla Jezusa Chrystusa.

Flp 2.4 *Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich!*

5 *To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie.*

6 *On, istniejąc w postaci Bożej,*

nie skorzystał ze sposobności,

aby na równi być z Bogiem,

7 *lecz ogołocił samego siebie,*

przyjąwszy postać sługi,

stawszy się podobnym do ludzi.

A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka,

8 *uniżył samego siebie,*

stawszy się posłusznym aż do śmierci -

i to śmierci krzyżowej.

9 *Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył*

i darował Mu imię

ponad wszelkie imię,

10 *aby na imię Jezusa*

*zgięło się każde kolano
istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.
11 I aby wszelki język wyznał,
że Jezus Chrystus jest PANEM -
ku chwale Boga Ojca.*

253.

Łk 3.2 za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. 3 Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów,

Drogocenna biżuteria jest jak ciężkie kajdany. Pragną tych kajdan Ci, co z człowieka mają tylko nazwę. Kosztowne zbytki są przeklęte, ale mogą być uświęcone służąc temu, kto chce być ubogi i święty, bo obdarowany modli się za tę duszę, nie zatrzymuje daru, ale czyni z nich jałmużnę.

Ze względu na swą misję Jan Chrzciciel był równy Eliaszowi, a co do świętości – większy niż Eliasz. Jan był biedniejszy niż Jezus, który miał Matkę i dom... Kiedy ma się to, tak czyste i święte – jak to, co Jezus posiadał – nigdy nie jest się zdany tylko na samego siebie. Jan Chrzciciel nie miał już rodziców ani domu, bo wszystko zostało zbezczeszczone, sprofanowane przez ludzkie wynaturzenie.

Łk 11.50 Tak na tym plemieniu będzie pomszczona krew wszystkich proroków, która została przelana od stworzenia świata, 51 od krwi Abła aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a przybytkiem. Tak, mówię wam, na tym plemieniu będzie pomszczona.

52 Biada wam, uczonym w Prawie, bo wzięliście klucze poznania; samiście nie weszli, a przeszkodziliście tym, którzy wejść chcieli

254.

Łk 18.19 Jezus mu odpowiedział: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg.

Jedynie ten, kto jest dobry, umie patrzeć i przewidywać. Człowiek nie jest dobry i nie widzi tego, co widzi Dobroć. Widzi to, co zewnętrzne. Dobry przez oświecenie Światłem przenika i wnika do wnętrza.

Człowiek płacze się sam i innych, błądzi po miejscach budzących lęk, ale spotyka także delikatne ptaszki, a ziemia jest bogata w dobroczynne źródła, piękne kwiaty i zbawcze zioła.

Wiele jest zakamarków w sercu człowieka, jednak nie brak też dobrych stron. O! Gdyby ta dobra ludzka strona – która jest tylko ludzką dobrocią – wzniosła się na wyżyny dobroci duchowej.

Jeśli się kocha człowieka, ten człowiek wydaje się lepszy.

Rz 8.5 Ci bowiem, którzy żyją według ciała, dążą do tego, czego chce ciało; ci zaś, którzy żyją według Ducha - do tego, czego chce Duch. 6 Dążność bowiem ciała prowadzi do śmierci, dążność zaś Ducha - do życia i pokoju. 7 A to dlatego, że dążność ciała wroga jest Bogu, nie podporządkowuje się bowiem Prawu Bożemu, ani nawet nie jest do tego zdolna. 8 A ci, którzy żyją według ciała, Bogu podobać się nie mogą. 9 Wy jednak nie żyjecie według ciała,

lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. 10 Jeżeli natomiast Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na [skutki] grzechu duch jednak posiada życie na skutek usprawiedliwienia. 11 A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha.

255.

***Mt 24.23** Wtedy jeśli by wam kto powiedział: "Oto tu jest Mesjasz" albo: "Tam", nie wierzcie! 24 Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda, by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe, także wybranych. 25 Oto wam przepowiedziałem. 26 Jeśli więc wam powiedzą: "Oto jest na pustyni", nie chodźcie tam!; "Oto wewnątrz domu", nie wierzcie! 27 Albowiem jak błyskawica zabłyśnie na wschodzie, a świeci aż na zachodzie, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. 28 Gdzie jest padlina, tam się i sępy zgromadzą.*

Poznanie pewnych prawd boli i poznanie może zwodzić. Pozwolić działać Jezusowi i dawać Mu swą miłość i myśl, bo to czyni Jego szczęśliwym.

***Łk 11.41** Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste*

***Łk 20.25** Wówczas rzekł do nich: «Oddajcie więc Cesarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga».*

***Ps 119.61** Oplotły mię więzy grzeszników:*

nie zapomniałem o Twoim Prawie.

256.

***Kpł 19.18** Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan!*

Kto nie kocha swego bliźniego, nie może też kochać Boga. A kto nie kocha Boga, jakże może iść do Jego Domu, aby się modlić do Niego? Bóg mógłby mu powiedzieć i mówi mu z wysokości Niebios: "Odejdź. Nie znam ciebie. Ty? Synem? Nie, ty nie kochasz swych braci, nie szanujesz w nich Ojca, który ich stworzył. Nie jesteś więc ani bratem, ani synem, lecz bękartem, złym synem dla Boga, fałszywym bratem dla twych braci."

Człowiek powinien być dla wszystkich miłosierny: i dla ludzi, jako braci i sióstr, i dla zwierząt, jako sług i przyjaciół. Nikogo nie pozbawiać tego, co mu się należy. Bóg będzie wobec człowieka miłosiernego - miłosierny, dając wszystko, czego potrzeba.

***Łk 10.36** Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» 37 On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyn podobnie!»*

***Mt 7.21** Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. 22 Wielu powie Mi w owym dniu: "Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia, i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?" 23 Wtedy*

oświadczę im: "Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!"

257.

Ps 52.3 Dlaczego złością się chełpisz,

przemózny niegodziwcze?

Przez cały dzień zamysłasz zgubę,

twój język jest jak ostra brzytwa,

sprawco podstępu.

5 Miłujesz bardziej zło niż dobro,

bardziej kłamstwo niż mowę sprawiedliwą.

6 Miłujesz wszelkie zgubne mowy,

podstępny języku!

Pomiędzy ludźmi uczciwymi nie potrzeba umów, przysięg i świadectw.

Nigdy nie kłamać, nawet dla ułatwienia dobrej sprawy.

Dobrzy potrzebują ciągle Boga.

Z powagą i znajomością rzeczy charakterystyczną dla człowieka dorosłego – odczuwa się, po wysłuchaniu Słowa Bożego, jak prostota, wiara, czystość budzi się w sercu. Wydaje się, że na nowo staje się dzieckiem bez wad i złośliwości, mającym tak wielką wiarę jak wtedy, gdy – trzymany przez mamę za rękę – wchodziło się po raz pierwszy do Świątyni albo wtedy gdy klękając z mamą modliło się po raz pierwszy.

J 8.42 Rzekł do nich Jezus: «Gdyby Bóg był waszym Ojcem, to i Mnie byście miłowali. Ja bowiem od Boga wyszedłem i przychodzę. Nie wyszedłem od siebie, lecz On Mnie posłał. 43 Dlaczego nie rozumiecie mowy mojej? Bo nie możecie słuchać mojej nauki.

Mk 10.15 Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego

258.

Mi 7.9 Gniew Pański muszę znieść,

bom zgrzeszył przeciw Niemu,

aż rozsądzi moją sprawę

i przywróci mi prawo;

wywiedzie mnie na światło,

będę oglądał zbawcze Jego dzieła.

10 Gdy to ujrzy nieprzyjaciółka moja,

wstydem się okryje ta,

która mówiła do mnie: «Gdzie jest Pan, twój Bóg?»

Oczy moje patrzeć będą na nią:

teraz będzie zdeptana

jak błoto uliczne.

Błogosławieństwo działa i trwa, jeśli dusze ludzkie pozostają wierne Prawu Bożemu i Jego nauczaniu. W przeciwnym razie łaska znika. To jest słuszne. Tak bowiem prawdą jest, że Bóg daje słońce i powietrze dobrym oraz złym, aby żyli, i jeśli są dobrzy – stali się lepsi, a jeśli są źli – nawrócili się, tak też z drugiej strony słuszne jest, by opieka Ojca ujawniła się w formie kary dla złego, aby przez troski przypomnieć mu o Bogu. Cierpienie jest złem z ludzkiego punktu widzenia, jednak z punktu widzenia wykraczającego poza ludzki tok myślenia – to jest dobro. Zwiększa bowiem zasługi sprawiedliwych, którzy znoszą boleść – bez popadania w rozpacz, bez buntowania się – i ofiarowują ją Bogu. Dolegliwość ofiarowana, poprzez poddanie się w ofierze wynagradzającej za własne braki i za grzechy świata, staje się odkupieniem dla tych, którzy nie są sprawiedliwi. Cierpienie przez człowieka jest uważane za trudne. Wiedząc to, Stwórca nie dał go swym dzieciom. Ono przyszło jako wynik grzechu. Jednakże jak długo trwa cierpienie na ziemi? W życiu człowieka – niewiele, zawsze mało, nawet jeśli cierpienie trwa przez całe życie. Czy nie jest lepiej cierpieć przez niedługi czas niż na zawsze? Czy nie jest też lepiej cierpieć na ziemi niż w Czyśćcu, gdzie czas jest pomnażany przez tysiąc? Nie powinno się przeklinać cierpienia, lecz błogosławić je i nazywać ”łaską”, i nazywać “litością”.

Jezus przyszedł i przychodzi do tych, którzy cierpią, jednak nie wymusza zwierzeń od tych co go jeszcze nie znają. Ból też ma swój wstyd.

Hi 6.21 Tym wy jesteście dla mnie,

przeraża was moje nieszczęście.

259.

Dz 20.28 Uważajcie na samych siebie i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią. 29 Wiem, że po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając stada. 30 Także spośród was samych powstaną ludzie, którzy głosić będą przewrotne nauki, aby pociągnąć za sobą uczniów.

Jeden z Apostołów był inny, trzeba było go znosić, ale stanowił część tego zespołu. Inni mieli również swą rolę do odegrania, a ten inny jest wątkiem, na którym oni musi utkać swoją część. To szkoła, w której Apostołowie uformowali się bardziej niż w jakiegokolwiek innej. Być dobrym wobec Janów, rozumieć ducha takiego jak u Jana, to potrafią nawet bezrozumni. Jednak być dobrym wobec Judaszów, umieć zrozumieć ducha takiego, jak jego, i być dla niego lekarzem i kapłanem – to trudne. Judasz jest pouczeniem.

Świat bowiem nie skończył się wraz z życiem Jezusa na ziemi, lecz trwa, aż do ostatecznego powrotu Chrystusa i do ostatecznego sądu nad człowiekiem. Na jednego Jana, Piotra, Szymona, Jakuba, Andrzeja, Filipa, Bartłomieja i Tomasza przypada kilku Judaszów. I więcej, jeszcze więcej!

Dz 20.31 Dlatego czuwajcie, pamiętając, że przez trzy lata we dnie i w nocy nie przestawałem ze łzami upominać każdego z was. 32 A teraz polecam was Bogu i słowu Jego łaski własnemu

zbudować i dać dziedzictwo ze wszystkimi świętymi

260.

Hbr 4.14 Mając więc arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. 15 Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu.

Im lepszy jest człowiek, tym więcej cierpi. Szczególnie ci, którym powierzono troskę o dusze muszą uczyć się, rozważając postawę Judasza. Kapłani wiążą i rozwiązują. Jednak wiele ducha obserwacji potrzeba, zjednoczenia z Bogiem, czujnego badania, porównań z metodą Jezusa, aby być jak On, ale niektórym wydaje się to bezużyteczne, ludzkie, niemożliwe. To ci, którzy odrzucają ludzkie fazy życia Jezusa i czynią z Niego kogoś bardzo odległego od ludzkiego życia – kogoś jedynie Boskiego. Gdzież więc jest Jego Człowieczeństwo? Gdzież ofiara Drugiej Osoby Boskiej, która przyoblekła się w Ciało?

Jezus był prawdziwym Człowiekiem między ludźmi. Człowiekiem, który cierpiał widząc zdrajcę i niewdzięczników; radował się miłością tego, kto Go kochał lub nawracał się do Boga. Jezus wzdrygał się i płakał nad duchowymi zwłokami Judasza. Miał przed Sobą demona.

Błogosławieni ci, którzy słuchają Słowa Bożego i usiłują realizować to, co Ono głosi.

Szczęśliwi, którzy chcą poznać Boga, aby Go pokochać.

1 J 4.2 Po tym poznajecie Ducha Bożego:

każdy duch,

który uznaje,

że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga.

3 Każdy zaś duch,

który nie uznaje Jezusa, nie jest z Boga;

i to jest duch Antychrysta,

który - jak słyszeliście - nadchodzi

i już teraz przebywa na świecie.

261.

Mt 9.9 Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim.

Gdyby szatan nie był panem serc i nie był ich właścicielem, Jezus nie spotykałby się z oporem. Zło jest przeciwne Dobru, a Jezus musi w każdym człowieku pokonać zło, by wnieść dobro, a nie wszyscy tego chcą. Jezus posługuje się miłością i miłosierdziem. Spojrzenie miłości na upadłego człowieka ma więcej mocy niż przekleństwo. Jeśli miłość jest wyszydzona, nadal nalegać, kontynuować aż do końca. Na bagnie czy ruchomych piaskach trzeba działać spokojnie, by pogrążający się, wyswobodził się. Grzesznik to ten, kto pozwala się posiąść przez zwodniczą ziemię, której powierzchnię pokrywają kwiaty, zaś od spodu jest ruchomym bagnem.

Ten, kto wiedziałby, co oznacza oddanie jednego atomu samego siebie we władzę szatanowi, nie uczyniłby tego. Jednak nie wie tego, a potem, albo paraliżuje go osłupienie i trucizna Zła, albo traci głowę i po to, by wymknąć się wyrzutom potępiającego go sumienia, szamocze się, grzęznąc w bagnie, porusza się przyspieszając utonięcie. Miłość jest sznurem, liną i gałęzią. Nie wycofywać się, nie ustępować, aż je złapie. Jedno słowo, przebaczenie, największa wyrozumiałość dla słabości. Jedynie po to, by powstrzymać zanurzanie i oczekiwać Bożej pomocy. Przebaczenie przyprawia Boga na pomoc ratującemu.

J 8.10 Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» 11 A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!».

262.

Mt 13.3 I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami:

«Oto siewca wyszedł siał. 7 Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je.

Psuje to, co maści ducha i oddala od Boga. Prawdziwa miłość do Boga, czyni bezowocnymi pozbawione ducha ziarna, jakie inne słowa mogłyby zasiać. Każde ludzkie działanie może spowodować dobro lub zło, w zależności od sposobu, w jaki się je wypełnia. Miłość nie jest grzechem, jeśli kocha się w sposób święty. Praca nie jest grzechem, jeśli pracuje się wtedy, kiedy trzeba. Zarabianie nie jest grzechem, jeśli zadowala się uczciwą zapłatą. Kształcenie się nie jest grzechem, jeśli przez wiedzę nie zabija się w sobie idei Boga.

Ap 22.10 Dalej powiedział do mnie:

*«Nie kładź pieczęci na słowa proroctwa tej księgi,
bo chwila jest bliska.*

*11 Kto krzywdzi, niech jeszcze krzywdę wyrządzi,
i plugawy niech się jeszcze splugawi,
a sprawiedliwy niech jeszcze wypełni sprawiedliwość,
a święty niechaj się jeszcze uświęci!*

*12 Oto przyjdę niebawem,
a moja zapłata jest ze mną,
by tak każdemu odpłacić, jaka jest jego praca.*

263.

1 Tes 4.3 Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty, 4 aby każdy umiał utrzymywać ciało własne w świętości i we czci, 5 a nie w pożądliwej namiętności, jak to czynią nie znający Boga poganie.

Owce kochają Pasterza, lecz nie kozły...

Człowiek zbyt często zapomina, że ma duszę. Myśli jedynie o ciele i o nie się troszczy.

Noc jest stworzona dla odpoczynku, a tylko bardzo nieliczni zapominają o nim poznawszy Prawdę. Błogosławiona dusza, która szczerze wyznaje oskarżając innego, kiedy mówi: “Zgrzeszyłem”, o człowieku wykonującym pracę o którym myślała, że czynił coś szkodliwego, a tak nie było.

1 Tes 4.6 Niech nikt w tej sprawie nie wykracza i nie oszukuje brata swego, albowiem jak wam to przedtem powiedzieliśmy, zapewniając uroczyście: Bóg jest mścicielem tego wszystkiego. 7 Nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości. 8 A więc kto [to] odrzuca, nie człowieka odrzuca, lecz Boga, który przecież daje wam swego Ducha Świętego. 9 Nie jest rzeczą konieczną, abyśmy wam pisali o miłości braterskiej, albowiem Bóg was samych naucza, abyście się wzajemnie miłowali

264.

Ap 4.10 upada dwudziestu czterech Starców przed Zasiadającym na tronie

i oddaje pokłon Żyjącemu na wieki wieków,

i rzuca przed tronem wieńce swe, mówiąc:

11 «Godzien jesteś, Panie i Boże nasz,

odebrać chwałę i cześć, i moc,

boś Ty stworzył wszystko,

a dzięki Twej woli istniało i zostało stworzone».

Pochwała wywarłaby na duszy bardzo chorej taki skutek, jak pokarm dany choremu na poważny niezbyt żołądka. Sprawiałaby, że stałby się gorszy, gdyż otaczałby siebie chwałą za to, że został dostrzeżony.

Ga 5.26 Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc.

Flp 2.3 a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie.

265.

Mi 3.3 Bo ci, którzy jedzą ciało mego ludu

i skórę z niego zdzierają,

a kości mu łamią i tną na kawałki,

jak w garnku, jak mięso w środku kotła,

4 wołać będą wówczas do Pana,

ale im nie odpowie,

lecz zakryje wówczas oblicze swe przed nimi

za występki, które popełnili

Rządzając innymi ludźmi, trzeba czynić swą powinność, robiąc to zawsze po ludzku, nieustannie myśląc: “Gdybym to ja był na ich miejscu, co bym zrobił?” Zobaczy się wtedy, jak wiele litości odczuje się wobec tych, którzy są poddani.

Słowo Boże mówi o miłości do Boga i do bliźniego. Religia ta uczy posłuszeństwa wobec prawa, nawet jeśli narzucają je wrogie rządy.

Jr 29.4 *«To mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela, do wszystkich uprowadzonych do niewoli, których pozwoliłem uprowadzić z Jeruzolimy do Babilonu: 5 Budujcie domy i mieszkać w nich; zakładajcie ogrody i spożywajcie ich owoce! 6 Bierzcie sobie żony i rodźcie synów i córki! Wybierajcie żony dla waszych synów i dawajcie córkom waszym mężów, by rodziły synów i córki; pomnażajcie się tam, a niech was nie ubywa! 7 Starajcie się o pomyślność kraju, do którego was zesłałem. Módlcie się do Pana za niego, bo od jego pomyślności zależy wasza pomyślność. 8 Bo to mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Nie dajcie się wprowadzić w błąd przez waszych proroków, którzy są wśród was, i przez waszych wróżbitów; nie zwracajcie uwagi na wasze sny, jakie śnicie. 9 Oni bowiem prorokują wam kłamstwo (wzywając do buntu) w moje imię. Nie posłałem ich - wyrocznia Pana.*

266.

Hi 33.11 *Nogi me zakuł w kajdany,*

baczy na każdy mój krok".

12 Tu nie masz słuszności - powiadam,

bo wyższy jest Bóg od człowieka

Nic nie przychodzi bez Bożego przyzwolenia, nawet panowanie obcego ludu – najwyższe nieszczęście dla narodu. Jednak prawie zawsze – gdy naród zapyta siebie szczerze – może powiedzieć, że to on sam chciał tego przez sposób życia przeciwny Bogu. Dobrze jest sobie przypomnieć Proroków. Ileż razy o tym mówili! Jakże wyraźnie ukazywali – na przykładzie wydarzeń minionych, obecnych i przyszłych – że zdobycie kraju jest karą, spadającą na plecy niewdzięcznego syna. Ileż to razy pouczali, jak jej uniknąć: powrócić do Pana. To nie bunt ani wojna lecz zranienia, osusza łyzy i przerywa kajdany, lecz sprawiedliwe życie. Wtedy Bóg wkracza. Bo cóż pomoże broń i szeregi wojska przeciw blaskowi anielskich zastępów, gdy one walczą na korzyść dobrych? Zostać uderzonym? Można zasłużyć, by tak się już nie działo przez sposób życia jako dziecka Boga. Nie warto zespalać swych łańcuchów przez ciągłe odnawiane grzechy. Nie należy pozwolić by inni sądzili, że jest się bez religii lub że ta religia jest bardziej niechrześcijańska niż ich, z powodu złego zachowania. Chrześcijaństwo to lud, któremu sam Bóg dał Prawo. Trzeba je zachować. Sprawić, by panujący nad narodem pochylił się nad swymi łańcuchami, mówiąc: “Są nam poddani, lecz więksi są od nas wielkością, która nie zależy ani od ilości pieniędzy, ani od broni, ani od mocy, lecz pochodzi z ich przywiązania do Boga. W nich jest blask ojcostwa Boga Doskonałego, Świętego, Potężnego. To jest znak prawdziwej Boskości. Ona jaśniej przez Jego dzieci.” Niech panujący nad tym rozmyślają i niech dojdą do prawdy o Prawdziwym Bogu, porzucając błąd. Każdy – nawet najbiedniejszy, nawet najbardziej nieuczony z ludu Bożego – może być nauczycielem dla innych: przez swój sposób bycia i głoszenia Boga zagubionym, poprzez czyny płynące ze świętego życia.

Wj 20.2 *«Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.*

267.

Mt 10.28 *Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się*

raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle.

Jezus brzydzi się jedynie grzechem.

Jeśli obywatel nie szanuje bliźniego, jak może uszanować władzę i ojczyznę, i wiele innych rzeczy? Daleko postąpił człowiek na drodze Sprawiedliwości gdy dojdzie do tego pytania. Idąc dalej, dojdzie się do poznania tego, czego posiadanie dusza przeczuwa w sobie. Nie jako przez wyobrażenie wieczności, jednak wyobrażnia podpowiada tylko o tym co ludzkie, co stanie się z ciałem, nawet po śmierci. Ale co stanie się z duszą? Wszyscy ludzie posiadają duszę i to właśnie odróżnia człowieka od zwierzęcia. Czy chciało by się być podobnym do konia? Do ptaka? Do ryby? Czy chciało by się być tylko ciałem, które gnije po śmierci? Dusza jest tym, co czyni człowieka osobą. Nie jest materialna, a istnieje. Jest w człowieku. Pochodzi od Tego, kto stworzył świat i powraca do Niego po śmierci ciała. Do Jednego Boga, do Jedyne Boga Wiecznego, do Najwyższego Pana i Stworzyciela wszechświata. Dusza będzie mieć Boga za Przyjaciela, jeśli zawsze była dobra, a jeśli była zła, Bóg ją ukarze.

Za 12.1 Wyrok. Słowo Pana o Izraelu.

Wyroczenia Pana, który rozpostarł niebiosa i założył fundamenty ziemi, i ducha tchnął we wnętrze człowieka.

268.

Jr 20.7 Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść;

ujarzmiełeś mnie i przemogłeś.

Stałem się codziennym pośmiewiskiem,

wszyscy mi urągają.

Czy Dobremu Jezusowi, który będąc na ziemi czynił znaki, uzdrawiał i wskrzeszał wiele się udało nawrócić ludzi? Apostolskie walki to więcej przegranych niż zwycięstw. Jednak przegranych tylko tutaj na ziemi. Tam, w Niebie, to są zawsze zwycięstwa. Ojciec widzi dobrą wolę i nawet jeśli ona do niczego nie doprowadzi, On nie pomniejsza z tego powodu Swego Błogosławieństwa. Dobrym można się stać, jeśli się tego będzie pragnąć z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej. Gdyby człowiek wiedział, czym jest wypełnianie swej misji i ujrzenie, że przychodzą do Jezusa serca, to znaczy, że przychodzą do Boga Ojca! O, wtedy coraz bardziej naśladowałby Jezusa w duchu!

Ap 12.9 I został strącony wielki Smok,

Wąż starodawny,

który się zwie diabeł i szatan,

zwodzący całą zamieszkałą ziemię,

został strącony na ziemię,

a z nim strąceni zostali jego aniołowie.

269.

Rz 10.4 A przecież kresem Prawa jest Chrystus, dla usprawiedliwienia każdego, kto wierzy.

Iść naprzód. Bez zniechęcenia. Korzeniem zniechęcenia jest pycha. Tak samo jest z gorączkowym działaniem. Skąd bierze się zniechęcenie klęskami? Skąd niepokój z powodu opieszalych? Z pychy, bo to ona mówi mi: "Mnie odrzucać, mnie? Mnie kazać tak długo czekać? To brak szacunku dla dziecka Bożego!"

Stworzony świat jest dziełem spokojnego stwarzania. Bóg Ojciec nie stworzył wszechświata w sposób nieuporządkowany. Czynił to etapami. Człowiek, dzisiejszy człowiek jest dziełem cierpliwego rozwoju. Wciąż postępuje w wiedzy i potędze, które są lub nie są święte, w zależności od woli człowieka. Jednak człowiek nie stał się uczonym w ciągu jednego dnia. Ileż porażek przed odniesieniem sukcesu! Powodzenie jednak przychodzi, a nawet osiąga się jeszcze więcej. Człowiek jednak nie staje się przez to bardziej szczęśliwy, bo jest bardziej sprawny w złym niż w dobrym. Ale postępy czyni.

Wszystko jest sprawą cierpliwości. Po cóż więc być niecierpliwym? Czyż Bóg nie mógłby uczynić wszystkiego jak błyskawica? Czy człowiek – który wyszedł z rąk Bożych, wyposażony w rozum – nie mógłby wszystkiego poznać lotem błyskawicy? Czyż Zbawiciel nie mógł przyjść na początku wieków? Wszystko mogło się tak dokonać. Jednak nic nie może dokonać się przemocą. Nic. Przemoc jest zawsze przeciwna ładowi. Bóg i to, co pochodzi od Boga, jest ładem. Nie warto starać się być kimś więcej niż Bóg.

Rdz 2.1 W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie jej zastępy [stworzeń].

2 A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. 3 Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając.

4 Oto są dzieje początków po stworzeniu nieba i ziemi.

270.

Mk 10. 45 Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu

Świat nie chce być zbawiony. To jedynie jeden na tysiąc chce poznać Jezusa i jeden na dziesięć tysięcy chce rzeczywiście iść za Chrystusem i jeszcze mniej. Tak, rozpoznaje się Jezusa, ale nie takim jakim Jest. Poznać znaczy miłować wiernie i doskonale.

Wielu pragnie wymierzać sprawiedliwość tym, co nie chcą iść za Jezusem, zamiast pozostawić Bogu Ojcu sprawiedliwość i być współodkupicielem, współodkupicielem dla tej duszy, która odchodzi do szatana.

1 J 2.1 Dzieci moje, piszę wam to dlatego,

żebyście nie grzeszyli.

Jeśliby nawet kto zgrzeszył,

mamy Rzecznika wobec Ojca -

Jezusa Chrystusa sprawiedliwego.

2 On bowiem jest ofiarą przebłagalną

*za nasze grzechy,
i nie tylko nasze,
lecz również za grzechy całego świata.*

*1 J 1.7 Jeżeli zaś chodzimy w światłości,
tak jak On sam trwa w światłości,
wtedy mamy jedni z drugimi współuczestnictwo,
a krew Jezusa, Syna Jego,
oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.*

271.

*1 J 4.15 Jeśli kto wyznaje,
że Jezus jest Synem Bożym,
to Bóg trwa w nim, a on w Bogu.
16 Myśmy poznali i uwierzyli miłości,
jaką Bóg ma ku nam.*

*Bóg jest miłością:
kto trwa w miłości, trwa w Bogu,
a Bóg trwa w nim.*

*17 Przez to miłość osiąga w nas kres doskonałości,
że mamy pełną ufność na dzień sądu,
ponieważ tak, jak On jest [w niebie],
i my jesteśmy na tym świecie.*

*18 W miłości nie ma lęku,
lecz doskonała miłość usuwa lęk,
ponieważ lęk kojarzy się z karą.*

*Ten zaś, kto się lęka,
nie wydoskonalił się w miłości*

Miłość pragnie miłości. Człowiek zaś daje i zawsze będzie dawał jej pragnieniu jedynie niedostrzegalne krople, podobne do tych, które spadają z nieba, a są tak nieznaczne, że wyparowują jeszcze w powietrzu z powodu letniego upału. Tak samo krople ludzkiej miłości znikają w powietrzu, zabite gorączką ku tak wielu rzeczom. Serce będzie jeszcze je wydzielać... lecz interesy, miłostki, sprawy, pożądliwe pragnienia, tak wiele, wiele rzeczy ludzkich sprawia, że wyparują. I co wzniesie się ku Jezusowi? Niewiele! Resztki wszelkich pobudek ludzkiego serca, to co jeszcze może w nim przeżyć: interesowne drżenie serca, by prosić, prosić, prosić, gdy pojawia się potrzeba. Miłość do Jezusa, prawdziwa miłość jest cechą bardzo małej liczby.

Czego może dokonać jedno odważne życie w Bogu? Już jeden wystarcza, by nasycić głód bardzo wielu. Jeden upiększa okolicę – brzydką, która wcześniej była tylko pustką. Jeden sprawia, że zostanie wzbudzone życie tam, gdzie była śmierć, i ku niemu przyjdą wygłodniali. Będą spożywać ziarno jego mozolnej miłości, a – egoistyczni i nieuważni – odejdą gdzie indziej. Jednak – nawet bez ich wiedzy – ziarno to złoży żywotny kiełek w ich krwi, w ich duchu... i powrócą... Dziś, i jutro, i nawet pojutrze, jak mówił Izaak:

*Iz 54.10 Bo góry mogą ustąpić
i pagórki się zachwiać,
ale miłość moja nie odstąpi od ciebie
i nie zachwieje się moje przymierze pokoju,
mówi Pan, który ma litość nad tobą.*

272.

J 12.24 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.

Trzeba umieć czekać. W miesiącach mrozów, gdy ziemia skrywa zasiew, kiedy ziarno śpi, nie widać, że ziemia jest obsiana. Jezus też był i jest ziarenkiem zasianym. Pastuszki i Mędrcy widzieli Jezusa w chwili siewu. Potem zniknął w ciszy. Była ona konieczna, by wzrosnąć i dojść do czasu żniw, i ukazać się oczom tych, którzy widzieli Go jako nowo narodzone Dziecię, i oczom świata. Ten czas nadszedł i to Dziecię stało się gotowe przeistoczyć się w Ofiarę żniwa i Chleb dla świata.

Kontemplować Jezusa jedynie z wiarą i miłością, by stać się sprawiedliwym w oczach Boga i ludzi.

2 Kor 9.6 Tak bowiem jest: kto skąpo siewie, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie siewie, ten hojnie też zbierać będzie. 7 Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. 10 Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. 11 Wzbogaceni we wszystko, bądźciecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.

273.

J 11.25 Rzekł do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. 26 Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?»

Dla umarłych, Jezus jest Życiem; tym, którzy śpią – jest Słońcem wstającym, aby ich wydobyć z uśpienia, dla żyjących, Jezus jest Prawdą, której szukają.

Dla dobrych cud jest słuszną nagrodą. Mniej dobrych cud ma doprowadzić do prawdziwej dobroci. Wobec złych także czasem dokonują się cuda, aby nimi wstrząsnąć, aby ich przekonać, że Jezus istnieje i że Bóg jest z Nim. Cud jest darem. Jest to dar dla dobrych. Jednak Ten – który jest Miłosierdziem i który widzi, jak ociążali są ludzie, i że jedynie wydarzenie nadzwyczajne może nimi wstrząsnąć – ucieka się także do tego środka. Wtedy może powiedzieć: “Wszystko dla was

uczynilem i to na nic się nie zdało. Powiedzcie Mi więc wy sami, cóż więcej mam uczynić?”

Mk 6.2 *Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce!»*

J 21.25 *Jest ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które, gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by trzeba napisać.*

274.

Jk 5.11 *Oto wychwalamy tych, co wytrwali⁵. Słyszeliście o wytrwałości Hioba i widzieliście końcową nagrodę za nią od Pana; bo Pan pełen jest litości i miłosierdzia.*

Mt 9.13 *Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».*

Jezus przychodzi, aby podnieść człowieka na duchu. Pozostać Jemu wierny i znoście nadal cierpienie, a to jest bolesne dla Kogoś, kto kocha. Nie pozwolić, by On był przygnieciony dodatkowym ciężarem, że nie mógł przynieść ulgi. Jaka to dla Jezusa udręka widzieć, jak cierpi ktoś dobry! Szatan by powiedział:

Mt 4.3 *Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem».*

i złotem dla tych nieszczęśliwców... tak zastawia zasadzkę szatana. Jezus bardzo pragnął i pragnie nasycić głodnych, ale nie w taki sposób, jak chciałby to uczynić szatan. Gdyby Bóg zabezpieczał wszystko, okradłby Swych przyjaciół, gdyż pozbawiłby ich możliwości okazywania miłosierdzia, a przez to – wypełniania przykazania miłości. Wierni przyjaciele Jezusa powinni nosić ten szczególny znak Boga, wspólny z Nim: święte miłosierdzie, które ukazuje się w czynach i w słowach. Nieszczęścia bliźnich dostarczają wiernym sposobności do okazywania miłosierdzia.

Jk 2.12 *Mówcie i czyńcie tak, jak ludzie, którzy będą sądzeni na podstawie Prawa wolności. 13 Będzie to bowiem sąd nieubłagany dla tego, który nie czynił miłosierdzia: miłosierdzie odnosi triumf nad sądem.*

Mt 5.7 *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.*

275.

Fłp 1.9 *A modłę się o to, aby miłość wasza doskonalila się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wycuciu 10 dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, 11 napełnieni płonem sprawiedliwości, [nabytym] przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga.*

Bóg jest niedosięglą Doskonałością, Bóg jest Pełnią Piękną, Bóg jest Nieskończoną Mocą, Bóg jest Istotą Niepojętą, Bóg jest niedościgłą Dobrocią, Bóg jest niezniszczalnym Współczuciem, Bóg jest niezmierną Mądrością, Bóg jest Miłością – to Miłość jest Bogiem, Miłość, Miłość... Kiedy pojmie się, czym jest Miłość-Bóg, zostanie się wchłoniętym przez piękno, które stanie się śmiercią i życiem. Można posiadać całkowicie Boga, gdy dobrowolnie zechce się Go zrozumieć i osiągnąć, wtedy będzie się mieć udział w Jego doskonałości.

Mt 5.48 Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

1 J 4.7 Umiłowani, miłujmy się wzajemnie,

ponieważ miłość jest z Boga,

a każdy, kto miłuje,

narodził się z Boga i zna Boga.

8 Kto nie miłuje, nie zna Boga,

bo Bóg jest miłością.

9 W tym objawiła się miłość Boga ku nam,

że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat,

abyśmy życie mieli dzięki Niemu.

10 W tym przejawia się miłość,

że nie my umiłowaliśmy Boga,

ale że On sam nas umiłował

i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

11 Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował,

to i my winniśmy się wzajemnie miłować.

276.

1 J 3.11 Taka bowiem jest wola Boża,

którą objawiono nam od początku,

abyśmy się wzajemnie miłowali.

12 Nie tak, jak Kain, który pochodził od Złego

i zabił swego brata.

A dlaczego go zabił?

Ponieważ czyny jego były złe,

brata zaś sprawiedliwe.

Szatan jest zazdrosny o dobroć i popycha do zła.

Prześladowania oraz rany dla dusz sprawiedliwych czynią z nich budowle świętości.

Ewangelizować innych swoją wiarą i miłością. Cnota uświęca innych.

Modlić się za biednych szaleńców, którzy umierają z głodu, a nie widzą Chleba.

Umrzeć ciesząc się z posiadania Jezusa.

Świat nie jest tym domem, w którym wszystko jest prawe i miłujące. Kiedy ktoś idzie drogą cuchnącą i błotnistą, nawet jeśli uważa, trochę błota przyśnie na niego. Odczuwa nieprzyjemną woń, nawet gdy próbuje nie oddychać, a jeśli ktoś jest człowiekiem kochającym czystość i przejrzyste

powietrze, można się domyślać, jak go to męczy.

Maryja jest dlatego, bo jest Jezus Chrystus, a który otrzymał z Matczynego Serca najwyższą cześć.

Ef 5.1 Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane, 2 i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu.

277.

J 1.1 Na początku było Słowo,

a Słowo było u Boga,

i Bogiem było Słowo.

Jak stanąć przed światem z łagodnością i bystrością, spokojem i stałością, ze świadomością i wiedzą wobec misji Ewangelizacji? Muzyk odczuwa, co brzmi fałszywie, a Jezus nadał ton niebiańskiej harmonii, jaką trzeba przypomnieć i przekazać światu w Jego Imię, Jezusa Chrystusa.

Jest absolutnie konieczne, aby każdy, kto idzie za Jezusem kochał innych. Inni, to są ludzie ze wszystkich klas społecznych, w każdym wieku i z różnych regionów świata.

Nastaly czasy, że ludzie mimo zebranej przez wieki wiedzy, zupełnie nie znają Prawdziwego Boga. Inni wyizolowali się poprzez religię wynaturzoną, która ma jedynie z religii swą nazwę. Liczni są ci, którzy otaczają siebie chwałą, za to że są dziećmi Boga. Są też bałwochwalcy, którzy zasłonili prawdziwe i wieczne Prawo Boże chmurami tysięcy małych ludzkich religii.

Zjednoczyć się i kochać. Kochać się, by sobie przynosić wzajemną pomoc. Kochać się, by nauczyć innych kochać. Mrówki, pszczoły są silne, bo są zjednoczone, warto kontemplować to.

Człowiek nie jesteś sprawiedliwy w swych pretensjach i samego siebie oskarża, dając się zwyciężyć gniewowi i zazdrości. Dla Słowa Bożego nie ma granic, regionów, antagonizmów, wrogości, różnic i dociera wszędzie.

Mt 7.12 Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie! Albowiem na tym polega Prawo i Prorocy.

278.

1 Kor 10.24 Niech nikt nie szuka własnego dobra, lecz dobra bliźniego!

Oskarżając innych o niesprawiedliwość, należy zbadać dokładnie siebie i zobaczyć, czy niesprawiedliwym nie jest się samemu.

Gdy człowiek uważa się za mędrca Bożego, łączy bałwochwalstwo z pychą.

1 Kor 13.4 Miłość cierpliwa jest,

łaskawa jest.

Miłość nie zazdrości,

nie szuka poklasku,

nie unosi się pychą;

5 nie dopuszcza się bezwstydu,

nie szuka swego,

nie unosi się gniewem,

nie pamięta złego;

279.

Mk 4.22 *Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało wyjść na jaw.*

Zasadą postępowania powinno być myślenie w sposób zdecydowany, że nic z tego, co ukryte, nie będzie takie na zawsze. Sam Bóg może zatroszczyć się o to, by dać poznać innym dzieła jednego ze Swych dzieci, używając jako środka cudownych znaków. Może to również uczynić za pośrednictwem sprawiedliwych, uznających zasługę brata. Może to spowodować także szatan i przez usta jakiegoś nieostrożnego ujawnić rzeczy, które dobrzy woleliby okryć milczeniem, aby nie niszczyć miłości i nie zniekształcać prawdy, zasiewając zamęt w umysłach. Tak więc zawsze nadejdzie chwila, kiedy wszystko, co było ukryte, zostanie poznane. Niech to będzie stale obecne w umyśle. Niech to hamuje skłonność do zła i niech powstrzymuje przed rozgłaszaniem dobra, jakie się czyni.

Rz 2.16 *[Okaze się to] w dniu, w którym Bóg sądzić będzie przez Jezusa Chrystusa ukryte czyny ludzkie według mojej Ewangelii.*

280.

Łk 21.2 *Jezus zobaczył też, jak uboga jakaś wdowa wrzuciła tam dwa pieniążki, 3 i rzekł: «Prawdziwie powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. 4 Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie».*

Ileż to razy działa się z dobroci, z prawdziwej dobroci, czyniąc jednak to, co ocenia się jako dobre tylko po ludzku! Ponieważ to działanie jest tylko ludzkie i nie wynika z doskonale czystej intencji, dlatego pragnie się, aby zostało ono poznane przez ludzi. Człowiek wtedy złości się i denerwuje, widząc, że jego czyny pozostają nieznane, i szuka sposobów, aby jego dobro zostało poznane. Nie tak należy postępować. Czynić dobrze i oddawać to Bogu, działać dla Jezusa. On będzie umiał, o ile to dla człowieka korzystne, ujawnić to także przed ludźmi. Jeśli zaś wyjawienie mogłoby odebrać całą wartość podjętych w słusznym celu działaniom – zrodziłoby bowiem pyszne zadowolenie – wtedy Ojciec zachowuje je w skrytości, ograniczając się do oddania za to chwały w Niebie, wobec całego Niebieskiego dworu.

Mt 6.1 *Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie.*

Ag 1.5 *Teraz więc - tak mówi Pan Zastępów: Rozważcie tylko, jak się wam wiedzie! 6 Siejecie wiele, lecz plon macie lichy; przyjmujecie pokarm, lecz nie ma go do sytości; pijecie, lecz nie gasicie pragnienia; okrywacie się, lecz się nie rozgrzewacie; ten, kto pracuje, aby zarobić, pracuje [odkładając] do dziurawego mieszkania!*

281.

J 8.15 *Wy wydajecie sąd według zasad tylko ludzkich. Ja nie sądzę nikogo.*

Łk 18.9 *Powiedział też do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili,*

tę przypowieść: 10 «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz a drugi celnik. 11 Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: "Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdierycy, oszuści, cudzołóżnicy, albo jak i ten celnik. 12 Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam". 13 Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!"

Nigdy nie osądzać działań według zewnętrznych pozorów. Nigdy też nie oskarżać, bo ludzkie działanie może mieć czasem odrażający zewnętrzny wygląd, a ukrywać wewnętrzne godne pochwały motywy. Ojciec może na przykład powiedzieć synowi leniwemu i rozpustnemu: "Odejdź!" Mogłoby się to wydawać surowością i wymigiwaniem się od ojcowskich obowiązków. Jednak nie zawsze tak jest. Jego "odejdź" jest zaprawione bardzo gorzkim płaczem – bardziej ojca, niż syna i towarzyszą mu słowa, których spełnienia się bardzo pragnie: "Powrócisz, kiedy się poprawisz ze swego lenistwa". Jest to sprawiedliwe także wobec innych dzieci, bo takie zachowanie ojca przeszkadza roztrwonić na rozpuszcie nie tylko swoją część majątku, lecz i to, co należy do innych.

Słowa te byłyby wtedy złe, gdyby pochodziły od ojca, który – grzesząc wobec Boga i wobec swych dzieci – w swoim egoizmie uważa się za wyższego od Boga. Sądzi, że ma władzę nawet nad duchem swojego syna. Nie. Duch należy do Boga i Bóg nie gwałci wolności ducha, który może siebie oddać komuś lub nie. Dla świata działania tych ojców są podobne, a przecież tak różnią się od siebie! Pierwsze "odejdź!" ujawnia sprawiedliwość, drugie – grzeszną samowolę. Nie osądzać więc nigdy nikogo.

Łk 18.14 Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony».

282.

Koh 4.9 Lepiej jest dwom niż jednemu,

gdyż mają dobry zysk ze swej pracy.

10 Bo gdy upadną, jeden podniesie drugiego.

Lecz samotnemu biada, gdy upadnie,

a nie ma drugiego, który by go podniósł.

Niech nikt nie oskarża innych za to, co widzi złego w kimś lub w sobie.

Nauczyciele życia kierują te same słowa do wszystkich uczniów. Jakże się to więc dzieje, że dziesięciu staje się sprawiedliwymi i dobrymi, a dziesięciu – egoistycznymi i złymi? Jest tak dlatego, że każdy dorzuca do słów Nauczyciela coś swojego, to co ma w sercu. I właśnie to skłania ku dobru lub ku złu. Jakże więc można oskarżać Nauczyciela o to, że źle nauczył, skoro dobro, jakie usiłował wpoić, zostało unicestwione przez nadmiar zła królujący w sercu? Pierwszy czynnik powodzenia jest w człowieku, gdyż Nauczyciel pracował nad ludzkim „ja”. Jeśli jednak człowiek nie jest skłonny do poprawy, cóż może zdziałać Nauczyciel? Nie ma Nauczyciela mądrzejszego, bardziej cierpliwego i doskonalszego od Jezusa, a jednak o wielu z Jego uczniów mówi się: "Któż jest jego nauczycielem?"

Prz 15.22 Brak rady unicestwia zamiary,

udają się one, gdzie wielu doradców.

Łk 18.18 *Zapytał Jezusa pewien zwierzchnik: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»*

283.

Mt 6.25 *Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbyt o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodzierać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? 26 Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichrzów, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one?*

Z powodu przesadnej miłości do swych rodzinnych stron, łatwo osądzić innych niesprawiedliwie. Często człowiek jest pod wpływem nieistotnych czynników, do których może należeć przesadna miłość do ojczyzny lub zafascynowanie jakąś ideą i odchodzi od swego celu jak zagubiony zimorodek w zimę. Celem ostatecznym jest Bóg. Trzeba wszystko widzieć w Bogu, aby widzieć jasno. Nie należy stawiać samego siebie ani innej rzeczy ponad Bogiem. A jeśli ktoś się pomyli? Nie być nieprzejednanym. Czyż jest się pewnym, że samemu nigdy nie popełniło się tego błędu, który tak szokuje u jakiegoś człowieka, kto go popełnił? Czy jest się tego pewien? A jeśli nawet nigdy go się nie popełniło, powinno się dziękować Bogu i to wszystko. Czuwać, czuwać mocno i stale, aby nie upaść jutro w tym, czego do dnia dzisiejszego uniknęło się.

Łk 21.36 *Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».*

1 Kor 16.14 *Wszystkie wasze sprawy niech się dokonują w miłości!*

284.

Mt 16.2 *Lecz Jezus im odpowiedział: «Wieczorem mówicie: "Będzie piękna pogoda, bo niebo się czerwieni", 3 rano zaś: "Dziś burza, bo niebo się czerwieni i jest zasępione". Wygląd nieba umiecie rozpoznawać, a znaków czasu nie możecie?*

Obserwując niebo gdy widzi się je zachmurzone z powodu nadchodzącej burzy, mówi się: "Nie wyjdę z domu, nie oddalę się od domu". Tak więc można przewidzieć i osądzać właściwie sprawy, które choć niebezpieczne, są jednak niczym w porównaniu z utratą przyjaźni Bożej poprzez grzech. Dlaczego jednak nie potrafi się tego tam, gdzie może dojść do zguby duszy?

Ludzie, nie dostrzegają zagrożeń dla duszy w codziennym życiu. Szatan naprawdę czyha! Jedynie czuwający zwyciężą go. A inni? Innych spotka to, co jest napisane...

Rdz 4.8 *Rzekł Kain do Abla, brata swego: «Chodźmy na pole». A gdy byli na polu, Kain rzucił się na swego brata Abla i zabił go. 9 Wtedy Bóg zapytał Kaina: «Gdzie jest brat twój, Abel?» On odpowiedział: «Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego?» 10 Rzekł Bóg: «Cóżś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi! 11 Bądź więc teraz przeklęty na tej roli, która rozwarła swą paszczę, aby wchłonąć krew brata twego, przelaną przez ciebie. 12 Gdy rolę tę będziesz uprawiał, nie da ci już ona więcej plonu. Tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi!»*

Dla dzieci ciemności, daremny jest kontakt ze Światłością.

285.

Ps 67.7 Ziemia wydała swój owoc:

Bóg, nasz Bóg, nam pobłogosławił.

Mając dobrą wolę i chęć przyniesienia owocu w pracy Bożej, trzeba być jak ziemia-gleba, która wydaje się zimą martwa. Jednak w jej wnętrzu żyje ziarno. Odżywia się ono wilgocią, następuje nabrzmienie i rozrost korzeni, aby zgromadzić jak największe zapasy. Wszystko to dla przyszłych kwiatów, które pojawią się, kiedy nadejdzie czas kwitnienia. Tak więc ten co idzie za Jezusem podobny jest do zimowej gleby: wysuszonej, ogołoconej, twardej. Jednak przeszedł Siewca i rzucił ziarno. Przeszedł Rolnik i głęboko spulchnił ziemię, aby do korzeni dotarły życiodajne składniki z chmur i powietrza dla umocnienia ich na przyszły czas owocowania.

Jk 5.7 Trwajcie więc cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik czeka wytrwale na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny. 8 Tak i wy bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyjście Pana jest już bliskie. 9 Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie popadli pod sąd. Oto sędzia stoi przed drzwiami

286.

Iz 28.2 Oto ktoś przez Pana [posłany], mocny i potężny,

jak burza gradowa,

jak niszczycielska trąba powietrzna,

jak nawałnica wód gwałtownie wzbierających,

[wszystko] na ziemię z mocą rzuci.

Kształcenie człowieka jest podobne do burzy, która uderza i nawet przewraca rośliny. Można by sądzić, że to niepotrzebna nawałnica. Jednak dobro działa. Powietrze jest bardziej czyste, zmyty został kurz i wszystko jest odświeżone. Słońce świeci jak przed burzą, lecz nie ma już upalnej spiekoty, bo jego promienie docierają poprzez warstwy powietrza oczyszczonego i świeżego. Zieleń, rośliny odczuwają ulgę tak samo jak ludzie, gdyż czystość i spokój przynoszą radość.

Nawet różne napięcia między ludźmi mogą pomóc w osiągnięciu lepszego poznania siebie i większej jasności. Jeśli jednak tak nie jest, są one czymś złym. Te napięcia są jakby burzami wywołanymi przez różnego rodzaju chmury, które niepostrzeżenie gromadzą się w sercach. Tymi chmurami są złe humory, powstałe z różnych form zazdrości i z oparów pychy. Jeśli jednak potem przyjdzie wiatr Łaski i oczyści z tych złych nastrojów, pojawi się Pokój.

Jr 23.19 Oto nawałnica Pańska, gniew powstaje,

burza szaleje,

spada na głowę niegodziwych.

20 Nie ustanie gniew Pana,

dopóki nie wykona On i nie urzeczywistni

zamiarów swego serca.

Przy końcu dni zrozumiecie to w pełni.

287.

Ps 90.17 A dobroć Pana Boga naszego niech będzie nad nami!

I wspieraj pracę rąk naszych,

wspieraj dzieło rąk naszych!

Kształtowanie człowieka przypomina pracę, jaką człowiek wykonuje w ogrodzie, by sprawić przyjemność osobie ukochanej. To sadzenie, przesadzanie, prostowanie, przymocowywanie, podpieranie i przywiązywanie. Dostosowanie do skłonności i potrzeb, aby uczynić silną duszę w służbie Bożej. Potrzeba wyprostować fałszywe wyobrażenia, opanować cielesne pożądania, podtrzymać to, co słabe, powściągać w razie potrzeby skłonności, uwolnić od zniewoleń i lęków. Być wolnym i silnym jak orzeł, który opuszcza szczyty, myśli jedynie o tym, by szybować coraz wyżej. Służba Bogu jest jak latanie. Tymi zaś opuszczanymi szczytami są różne złe skłonności.

Jud 1.17 Wy zaś, umiłowani, przypomnijcie sobie te słowa, które były zapowiedziane przez Apostołów Pana naszego Jezusa Chrystusa, 18 gdy mówili do was, że w ostatnich czasach pojawią się szydery którzy będą postępowali według własnych pożądlivości. 19 Oni to powodują podziały, [a sami] są cielesni [i] Ducha nie mają. 20 Wy zaś, umiłowani, budując samych siebie, na fundamencie waszej najświętszej wiary, w Duchu Świętym się módlcie

288.

2 Tm 2.1 Ty więc, moje dziecko, nabieraj mocy w lasce, która jest w Chrystusie Jezusie, a to, 2 co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaz zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych. 3 Weź udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa! 4 Nikt walczący po żołniersku nie wikła się w kłopoty około zdobycia utrzymania, żeby się spodobać temu, kto go zaciągnął.

Człowiek bardziej martwi się o rzeczy błahe, chwilowe jak śnieg i mało istotne niż o troski i o duszę innych, nawet bardzo bliskich.

Człowiek potrzebuje słów i czynów pozbawionych wrogości. W sercu Chrześcijanina nie ma miejsca ani na pogardę, ani na urazę dla drugiego człowieka, szczególnie wrogo nastawionego. Jedynie litość i cierpliwe czekanie. Nie odpowiada się niechęcią na niechęć. Nie odpowiada też nienawiścią na nienawiść.

Trudno jest rozłupać twardą skorupę naleciałości i uprzedzeń, przekłuć ją, zranić, aby dojść do samej głębi i zanieść tam gdzie jest dusza załążek Prawa Miłości. Ileż w tym prawdy, że zarówno Izrael jak i Chrześcijanie, którzy wzrosli wokół żywotnego jądra Prawa Synaju Miłości i Miłosierdzia, stali się podobni do ogromnego owocu. Jego miąższ o coraz bardziej włóknistych i coraz twardszych warstwach chroni od zewnątrz skorupa tak trudna do przeniknięcia, że uniemożliwia nawet wydostanie się nasienia.

Nadeszła chwila stworzenia nowego drzewa. Potrzeba dojść do samego jądra i ogrzać je Ogniem Bożej Miłości, aby się przebudziło, napęczniało, wykiełkowało i aby wzrastało, wzrastało, wzrastało i stało się potężnym i doskonałym drzewem, wiecznym i boskim. Ilu da się przeniknąć?

2 Tm 2.5 Również jeżeli ktoś staje do zapasów, otrzymuje wieniec tylko [wtedy], jeżeli walczył

przepisowo. 6 Rolnik pracujący w znoju pierwszy powinien korzystać z plonów. 7 Rozważaj, co mówię, albowiem Pan da ci zrozumienie we wszystkim.

289.

Dz 24.15 Mam też w Bogu nadzieję, którą również oni mają, że nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych. 16 I sam usilnie się staram, aby mieć zawsze czyste sumienie wobec Boga i wobec ludzi.

Silni staną się jeszcze silniejszymi, bo to z „silnych” złożona jest armia łagodnych – łagodnych dla braci i siostr, a silnych wobec swego własnego ja. Cierpienie przynosi korzyść przed Bogiem i pracuje na korzyść innych bardziej niż jakiegokolwiek słowo. Słowo bowiem nie wchodzi tam, gdzie uprzedzenie stawia przeszkody. Jednak wchodzi Łaska. Ofiara to magnes, który przyciąga Łaskę.

Mk 6.5 Jezus nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. 6 Dziwił się też ich niedowiarstwem. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

290.

2 Sm 12.13 Dawid rzekł do Natana: «Zgrzeszyłem wobec Pana». Natan odrzekł Dawidowi: «Pan odpuszcza ci też twój grzech - nie umrzesz, 14 lecz dlatego, że przez ten czyn odważyłeś się wzgardzić Panem, syn, który ci się urodzi, na pewno umrze». 15 Natan udał się potem do swego domu. Pan dotknął dziecko, które urodziła Dawidowi żona Uriasza, tak iż ciężko zachorowało. 16 Dawid błagał Boga za chłopcem i zachowywał surowy post, a wróciwszy do siebie, całą noc leżał na ziemi.

Król Izraela, Dawid z Betlejem, po swoim grzechu zapłakał z sercem pełnym skruchy, wołając do Boga w swym żalu i prosząc Go o przebaczenie. Dawid miał ducha zaciemnionego mgłą zmysłów, co przeszkodziło mu ujrzeć Oblicze Boga i zrozumieć Jego słowa. Oblicze Boga, bo w ludzkim sercu jest miejsce, które zachowuje wspomnienie Bożego Oblicza, miejsce szczególnie wybrane. Jest ono wewnętrznym “Świątym Świątych”, skąd przychodzą święte natchnienia i święte postanowienia. To miejsce jest otoczone wonią jak ołtarz. Kiedy jednak grzech rozszerza swe opary, wtedy to miejsce zaciemnia się tak mocno, że znika światło, woń, śpiewy i nie pozostaje nic poza dławiącym odorem ciężkiego dymu i smakiem popiołu. Gdy jednak powraca jasność – bo sługa Boży zanoszą ją nieszczęśnikowi pozbawionemu światła – wtedy widzi on swą brzydotę, swój upadek i, przerażony sobą, woła jak król Dawid:

*Ps 51.3 Zmijuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!*

4 Obmyj mnie zupełnie z mojej winy

i oczyść mnie z grzechu mojego!

Nie mówi: “Nie mogę otrzymać przebaczenia i dlatego pozostaję w moim grzechu”, ale mówi:

Ps 51.5 Uznaję bowiem moją nieprawość,

a grzech mój jest zawsze przede mną.

6 Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem

*i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,
tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku
i prawym w swoim osądzie.*

*9 Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty,
obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.*

*10 Spraw, bym usłyszał radość i wesele:
niech się radują kości, któreś skruszył!*

*11 Odwróć oblicze swe od moich grzechów
i wymaż wszystkie moje przewinienia!*

*12 Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste
i odnów w mojej piersi ducha niezwyciężonego!*

*13 Nie odrzucaj mnie od swego oblicza
i nie odbieraj mi świętego ducha swego!*

*18 Ty się bowiem nie radujesz ofiarą
i nie chcesz całopaleń, choćbym je dawał.*

*19 Moją ofiarą, Boże, duch skruszony,
nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym.*

291.

Sdz 16.4 *Później Samson zakochał się w pewnej kobiecie imieniem Dalila, która mieszkała w dolinie Sorek. 5 Przyszli do niej władcy filistyńscy i powiedzieli: «Oszukaj go i dowiedz się, w czym tkwi jego wielka siła oraz jak moglibyśmy go pokonać, a następnie związać i obezwładnić. Każdy z nas da ci za to tysiąc srebrników».*

Człowiek, zdobywcą Mamony, jest słabszy niż umierający z głodu, nawet jeśli wcześniej był "silny". Samson został pozbawiony wszelkiej siły, kiedy uległ zmysłowości. Samson był przeznaczony do zwyciężenia Filistynów, którzy uciskali Izrael. Pierwszym warunkiem wypełnienia jego misji było unikanie, od jego poczęcia, wszystkiego, co pobudza zmysły i łączy ludzkie wnętrza z ciałami nieczystymi: to znaczy wina i tłustego mięsa, które rozpała w nerkach nieczysty płomień. Drugim warunkiem, by być wyzwolicielem, było poświęcenie Samsona od dzieciństwa Panu i pozostawanie w ustawicznym nazireacie. Poświęcony jest ten, kto żyje nie tylko w świętości zewnętrznej, ale w świętości wewnętrznej.

Jednak ciało to tylko ciało, a szatan jest Pokusą. I Pokusa, aby doprowadzić do odrzucenia Boga w sercu i w jego świętych postanowieniach, posługuje się kobietą, ciałem, które pobudza męczyznę. Wtedy to chwije się siła "mocnego" i staje się on słabym człowiekiem, który marnuje uzdolnienia udzielone mu przez Boga. Samson został związany siedmioma mocnymi linami, jeszcze nie wyschlými, siedmioma nowymi powrozami, a siedem splotów jego włosów przytwierdzono palikami do ziemi. Zawsze zwyciężał. Jednak nie można na darmo wystawiać Pana

na próbę, nawet Jego dobroci. Nie wolno tego czynić. On przebacza, przebacza, przebacza. Jednak wymaga pragnienia wyjścia z grzechu, aby móc nadal wybaczać. Głupcem jest ten, kto mówi: “Wybacz, Panie”, a nie ucieka przed tym, co stale doprowadza go do grzechu! Samson trzy razy zwyciężył, lecz nie umknął przed Dalilą, zmysłowością, grzechem. Kiedy kobieta ta naprzykrzała mu się aż do śmiertelnego wyczerpania, jego siła duchowa osłabła, ujawnił sekret:

Sdz 16.15 Po jakimś czasie rzekła znów do niego: «Jak ty możesz mówić, że mnie kochasz, skoro serce twoje nie jest ze mną złączone? Oszukałeś mnie już trzy razy nie wyjaśniwszy mi, w czym tkwi twoja wielka siła». 16 I gdy mu się tak każdego dnia naprzykrzała, że go przyprawiała o strapienie, a nawet o śmiertelne wyczerpanie, 17 wówczas otworzył przed nią całe swoje serce i wyznał jej: «Głowy mojej nie dotknęła nigdy brzytwa, albowiem od łona matki jestem Bożym nazirejczykiem. Gdyby mnie ogolono, siła moja odejdzie, osłabnę i stanę się zwykłym człowiekiem». 18 Dalila zrozumiała, że jej otworzył całe swe serce, posłała po władców filistyńskich z wiadomością: «Przyjdźcie jeszcze raz, gdyż otworzył mi całe swoje serce». Przyszli więc do niej władcy filistyńscy, niosąc srebro w swoich rękach. 19 Tymczasem uspiła go na kolanach i przywołała jednego z mężczyzn, aby mu ogolił siedem splotów na głowie. Wtedy zaczęła go obezwładniać, a jego siła opuściła go.

292.

Sdz 16.21 Wówczas Filistyni pojмали go, wyłupili mu oczy i zaprowadzili do Gazy, gdzie przykuty dwoma łańcuchami z brązu musiał w więzieniu mleć ziarno. 22 Tymczasem włosy, niegdyś zgolone, poczęły Samsonowi odrastać na głowie.

Człowiek zniechęcony i bardzo przygnębiony z powodu grzechu czuje, jak słabnie jego dusza, nic bowiem tak nie przygniata, jak świadomość popełnianego zła, oddaje się pokonany, Nieprzyjacielowi. Nie, nie wolno tego czynić! Samson uległ pokusie ujawnienia tajemnicy swych siedmiu splotów, symbolizujących siedem jego cnót, to znaczy wierność nazireatowi. Zasnął, zmęczony, na kolanach niewiasty i został pokonany. Stracił oczy i stał się niewolnikiem pozbawionym mocy za to, że nie był wiernym swemu ślubowi. Stał się ponownie “mocnym” i “wyzwolicielem” dopiero wówczas, gdy odnalazł swą siłę w bólu prawdziwego nawrócenia... Skrucha, cierpliwość, stałość, heroizm... wtedy grzesznik staje się wyzwolicielem samego siebie. Nie ma Sakramentu, który się liczy, ani Rytu, który czemuś służy, jeśli brak skruchy i chęci odrzucenia grzechu. Nie ma grzesznika tak wielkiego, żeby nie mógł łzami skruchy sprawić, iż narodzą się na nowo cnoty, wyrwane przez grzech z jego serca.

Sdz 16.28 Wtedy wezwał Samson Pana mówiąc: «Panie Boże, proszę Cię, wspomnij na mnie i przywróć mi siły przynajmniej na ten jeden raz! Boże, niech pomszczę raz jeden na Filistynach moje oczy». 29 Ujął więc Samson obie kolumny, na których stał cały dom, oparł się o nie: o jedną - prawą ręką, o drugą - lewą ręką.

293.

Rz 13.1 Każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym rządy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga. 2 Kto więc przeciwstawia się władzy - przeciwstawia się porządkowi Bożemu. Ci zaś, którzy się przeciwstawili, ściągną na siebie wyrok potępienia.

Wszystko w odpowiedniej proporcji. Więcej zarobku i więcej podatku, ale też większy dochód.

Wzburzenie szkodzi zarówno temu co poucza jak i temu co jest pouczany.

Między ludźmi uczciwymi wystarczy tylko słowo, nie potrzeba umowy.

Świat jest podobny do wielkiej rodziny, której członkowie wykonują różne zawody i wszyscy są potrzebni. Są różni: rolnicy, kucharze, księżowie, budowlańcy, stolarze, murarze, drwale, kierowcy i jeszcze pisarze, strażacy, policjanci, medycy, kapłani. Świat nie mógłby się składać tylko z jednej kategorii robotników. Wszystkie zawody są potrzebne, wszystkie święte, jeśli tylko wszyscy wykonują pracę uczciwie i sprawiedliwie. Ale jak można to osiągnąć, skoro szatan kusi człowieka ze wszystkich stron? Myśląc o Bogu, który wszystko widzi, nawet najbardziej ukryte działania i myśląc o Jego Prawie, które mówi: Kochać bliźniego, jak siebie samego, nie czynić tego, co nie chciałoby się, aby sobie uczyniono. Nie okradać w żaden sposób.

Rz 13.3 Albowiem rządzący nie są postrachem dla uczynku dobrego, ale dla złego. A chcesz nie bać się władzy? Czyń dobrze, a otrzymasz od niej pochwałę. 4 Jest ona bowiem dla ciebie narzędziem Boga, [prowadzącym] ku dobremu. Jeżeli jednak czynisz źle, lękaj się, bo nie na próżno nosi miecz. Jest bowiem narzędziem Boga do wymierzenia sprawiedliwej kary temu, który czyni źle. 5 Należy więc jej się poddać nie tylko ze względu na karę, ale ze względu na sumienie. 6 Z tego samego też powodu płacicie podatki. Bo ci, którzy się tym zajmują, z woli Boga pełnią swój urząd. 7 Oddajcie każdemu to, mu się należy: komu podatek - podatek, komu cło - cło, komu uległość - uległość, komu cześć - cześć.

294.

Pwt 8.18 Pamiętaj o Panu, Bogu twoim, bo On udziela ci siły do zdobycia bogactwa, aby wypełnić dzisiaj przymierze, jakie poprzysiągł twoim przodkom.

Łk 12.15 Powiedział też do nich Jezus: «Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia».

Czy zabiera ze sobą swe pieniądze człowiek, kiedy umiera? A nawet gdyby był tak głupi, że chciałby je mieć przy sobie w grobie, czy będzie mógł z nich korzystać w tamtym życiu? Nie. Banknoty zniszczą w kontakcie ze zgnilizną rozkładającego się ciała, a dusza tego człowieka będzie naga. Posiadając bogactwa, trudno zdobyć Niebo, gdyż przeważnie się je traci, nawet jeśli zostały odziedziczone lub pochodzą z uczciwego zarobku, bo niewielu bogatych potrafi posługiwać się bogactwami sprawiedliwie.

Czegóż więc trzeba, aby posiąść Niebo? Nie należy być chciwym bogactw, to znaczy nie można ich chcieć za wszelką cenę, nawet uchylając uczciwości i miłości. Nie można być chciwym w tym sensie, żeby posiadłszy bogactwa kochać je bardziej niż Niebo i bliźniego, odmawiając miłosierdzia bliźniemu w potrzebie. Nie należy być chciwym tego, co te bogactwa mogą dać, to znaczy niewiast, przyjemności, suto zastawionego stołu, okazałych ubrań-strojów, będących niesprawiedliwością w obliczu nędzy ludzi odczuwających zimno i głód. Jest jednak, owszem, jest pieniądz zastępujący niesprawiedliwe pieniądze tego świata i mający wartość w Królestwie Niebieskim! Trzeba mieć święty spryt i zamienić ludzkie bogactwa, często niesprawiedliwie zdobyte lub prowadzące do niesprawiedliwości, na bogactwa wieczne. Trzeba do tego uczciwości w zarabianiu, zwracania rzeczy zdobytych niesprawiedliwie, używania dóbr tego świata w sposób umiarkowany

i bez przywiązywania się do nich. Trzeba umieć opuszczać bogactwa, bo wcześniej czy później one człowieka opuszczą i trzeba o tym myśleć! Podczas gdy wyświadczone dobro nigdy duszy ludzkiej nie opuści.

***Flp 4.11** Nie mówię tego bynajmniej z powodu niedostatku: ja bowiem nauczyłem się wystarczać sobie w warunkach, w jakich jestem. 12 Umiem cierpieć biedę, umiem i obfitować. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, obfitować i doznawać niedostatku. 13 Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia.*

295.

***Ps 34.19** Pan jest blisko skruszonych w sercu*

i wybawia złamanych na duchu.

***Ps 51.19** Moją ofiarą, Boże, duch skruszony,*

nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym.

Wszyscy ludzie chcą, by ich nazywano “sprawiedliwymi”, by ich za takich uważano i aby jako tacy zostali nagrodzeni przez Boga. Jakże czy Bóg może nagrodzić kogoś, kto ze sprawiedliwego ma jedynie nazwę, a nie dzieła? Jakże Bóg może powiedzieć: “przebaczam ci”, jeśli widzi, że skrucha jest jedynie w słowach, a w duchu nie ma rzeczywistej przemiany? Nie ma skruchy tak długo, jak długo trwa pragnienie tego, co prowadzi do grzechu. Prawdziwie skruszony jest ktoś wtedy, kiedy się korzy, kiedy wyniszcza to, co jest w nim źródłem złej namiętności, kiedy mówi: “Dla Ciebie, Panie, już więcej tego nie uczynię”. Wtedy Bóg przyjmuje go mówiąc: “Chodź, jesteś Mi drogi jak niewinne dziecko albo jak bohater.”»

Nie jest sprawiedliwe, by rodzina, w której żyje sprawiedliwy i święty, była pozbawiona nieuniknionych nieszczęść tego życia. Gdyby tak było, musieliby pozostać i żyć wiecznie na ziemi.

***Iz 57.15** Tak bowiem mówi Wysoki i Wzniosły,*

którego stolica jest wieczna, a imię «Święty»:

Zamieszkuję miejsce wzniesione i święte,

lecz jestem z człowiekiem skruszonym i pokornym,

aby ożywić ducha pokornych

i tchnąć życie w serca skruszone.

296.

***Mt 10.22** Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.*

***Mt 3.12** Ma On wiejadło w rękę i oczyści swój omlot: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym».*

Wspólny wróg posługuje się wszystkim, aby wyrwać dusze Bogu i uczynić je swą zdobyczą. Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony, jednak ten, kto kocha życie i dobrobyt bardziej niż zbawienie wieczne, jest wolny, może odejść, może opuścić Boga, by zająć się swoim kruchym

istnieniem i przelotnym dobrobytem. Bóg nikogo nie zatrzymuje. Człowiek jest istotą wolną. Jezus uwalnia ludzi coraz bardziej od grzechu, w tym co dotyczy ducha, oraz od łańcuchów wynaturzonej religii. Religia wypaczona uciska, przytłacza masą drobiazgów, słów i przepisów prawdziwe słowo Boże, które jest czyste, zwarte, jasne, proste, święte, doskonałe. Słowo Jezusa przesiewa i młóci przez sito sumienia i własnej woli. Lekkie i niepotrzebne plewy odfruwają, ten kto nie chce być uczniem Jezusa, jest lekką plewą, którą świat jak wiatr porwie ze sobą. To co ciężkie i szkodliwe nakarmi ptaki, gdyż nieprzyjaciel Jezusa ciężko opada. Do Jego spichlerza trafi jedynie ziarno wybrane, czyste, odporne, wspaniałe: ziarno czyli święci.

Iz 28.28 Zboże mogłoby ulec zmiżdżeniu;

ale nie bez końca młóci je młockarz.

Gdy przetoczy koło swego wozu młockarskiego

wraz z zaprzęgiem, nie zmiżdży go.

297.

Iz 14.12 Jakże to spadłeś z niebios,

Jaśniejący, Synu Jutrzenki?

Jakże runąłeś na ziemię,

ty, który podbijałeś narody?

13 Ty, który mówiłeś w swym sercu:

Wstąpię na niebiosy;

powyżej gwiazd Bożych

postawię mój tron.

Zasiądę na Górze Obrad,

na krańcach północy.

14 Wstąpię na szczyty obłoków,

podobny będę do Najwyższego.

15 Jak to? Strąconyś do Szeolu

na samo dno Otchłani!

Jest dwóch przeciwników Jezus i szatan. To pojedynek Miłości z nienawiścią, Dobroci ze złem, Mądrości z głupotą. Pokory z pychą. Człowiek jest między dwoma. Jezus staje między szatanem, a człowiekiem i ochrania, jednak ciosy dosięgające wewnętrznie trzeba pokonywać własną wolą. Ten kto nie ma silnego pragnienia Nieba, nie osiągnie Go.

Lk 22.42 tymi słowami: «Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!»

Koh 9.10 Każdego dzieła, które twa ręka napotka,

podejmij się według twych sił!

*Bo nie ma żadnej czynności ni rozumienia,
ani poznania, ani mądrości w Szeolu,
do którego ty zdążasz.*

298.

Ef 4.25 Dlatego odrzuciwszy kłamstwo: niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego, bo jesteście nawzajem dla siebie członkami. 26 Gniewajcie się, a nie grzeszcie: niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce! 27 Ani nie dawajcie miejsca diabłu! 28 Kto dotąd kradł, niech już przestanie kraść, lecz raczej niech pracuje uczciwie własnymi rękami, by miał z czego udzielać potrzebującemu. 29 Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby, by wyświadczała dobro słuchającym.

Bóg dokonuje zemsty i Bóg przebacza. Człowiek zdradzony cierpi, ale czy umie przebaczać?

Baranek Boży przychodzi do ludzi, którzy chcą iść Nim. Idąc za Barankiem powinno stać się z całej swej siły łagodną owieczką. Baranek nie mógłby pozostawać między ludźmi, którzy są tygrysami lub hienami.

Po co czekać cały dzień i noc, by przywrócić Boży pokój skruszonej duszy?

Sakramenty Święte czasem nie są aktem dobrowolnym, którego potrzebę odczuwa szczerzy duch. Są one formalnością dla uchodzenia za doskonale świętych w oczach świata. To obłuda i pycha: dwa grzechy dorzucające się do mnóstwa innych, już istniejących w tych sercach. Skuteczny Sakrament Święty to taki, który łączy się z pragnieniem duszy, chcącej się oczyścić przed ucztą Boga. Nie ma tak wielkiego grzechu, który nie mógłby zostać obmyty najpierw przez skruchę, potem przez Łaskę, a wreszcie przez Zbawiciela. Nie ma tak wielkiego grzesznika, który nie mógłby podnieść upokorzonego oblicza i uśmiechnąć się do nadziei odkupienia. Wystarczy, że całkowicie odrzuci grzech, wytrwa bohatercko w pokusie i jest szczerzy w pragnieniu odrodzenia.

Ef 4.30 I nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym zostaliście opieczętowani na dzień odkupienia. 31 Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie - wraz z wszelką złością. 32 Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie.

299.

1 P 1.18 Wiecie bowiem, że z waszego, odziedziczonego po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, 19 ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmaży.

Aniołowie, duchy czyste i doskonałe, żyjące w światłości Najświętszej Trójcy i w Niej napełnione radością, są pomimo swej doskonałości w gorszej sytuacji niż człowiek, tak oddalony od Nieba. Są w gorszej sytuacji, bo nie mogą się poświęcać i cierpieć, by współpracować w odkupieniu człowieka. Bóg nie bierze anioła i nie mówi mu: "Bądź odkupicielem człowieka". On bierze Swego Syna Jezusa Chrystusa. Ta Ofiara choć ma nieocenioną wartość i jej potęga jest nieskończona, to czegoś brakuje. Bóg bowiem, w Swej dobroci Ojca, nie chce czynić różnicy pomiędzy Synem Swej miłości i dziećmi Swej mocy. Ogółowi zasług, które trzeba przeciwstawić wszystkim

grzechom, gromadzonym przez ludzkość z godziny na godzinę, to czegoś brak. Bóg nie bierze jednak aniołów dla dopełnienia tej miary i nie mówi im: “Weźcie na siebie cierpienie, by naśladować Chrystusa”. Bóg zwraca się do ludzi i mówi: “Cierpcie, poświęcajcie się, bądźcie podobni do Mego Baranka. Bądźcie współodkupicielami...”

Kol 1.24 Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki 10 udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół. 25 Jego służą stałem się według zleconego mi wobec was Bożego wóldarstwa: mam wypełnić [posłannictwo głoszenia] słowa Bożego. 26 Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona Jego świętym

300.

J 8.4 «Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. 5 W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz?»

J 8.10 Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» 11 A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!».

Człowiek, który nie chce czuć swej winy oskarża innych. Przerzuca swą winę na innych, jak na ofiarnego baranka. Człowiek czuje wstręt i odrzuca gwałtownie grzech, ale nie swój tylko czyjś. Często obmawia i oskarża innych. Swoje poczucie winy adresuje innej osobie. Efektem jest zamknięcie w sobie lub w grupie ludzi podobnych sobie, by nie czuć się oskarżonym. Oskarżony wszystkich oskarża. Nie przyjmuje miłosierdzia.

Człowiek, który przyznaje się do swojego grzechu rozumie innych, bo prawdziwie przerobił skruchę. Dopuszczając miłosierdzie do siebie, dopuszcza też miłosierdzie do innych. Skrucha jest naczyniem, w które wlewa się miłosierdzie.

Czy Słowo Boże może pomóc otworzyć się na Miłosierdzie i drugiego człowieka?

Mk 2.7 «Czemu On tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, oprócz jednego Boga?»

Mk 2.16 Niektórzy uczeni w Piśmie, spośród faryzeuszów, widząc, że je z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: «Czemu On je i pije z celnikami i grzesznikami?»

Mk 2.18 Uczniowie Jana i faryzeusze mieli właśnie post. Przyszli więc do Niego i pytali: «Dlaczego uczniowie Jana i uczniowie faryzeuszów poszczą, a Twój uczniowie nie poszczą?»

Mk 2.24 Na to faryzeusze rzekli do Niego: «Patrz, czemu oni robią w szabat to, czego nie wolno?»

301.

1 J 1.3 oznajmiamy wam,

cośmy ujrzeli i usłyszeli,

abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami.

A mieć z nami współuczestnictwo znaczy:

mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem.

Błogosławieni, którzy cierpią z Chrystusem i dla Boga wiecznego.

Wielu nie rozumie jeszcze tej wielkości. Ona zbyt przetrąca człowieka. Gdy Hostia została ofiarowana, gdy wieczne Ziarno zmartwychwstało, by więcej nie umrzeć – po tym jak zostało zżęte, wymłócone, wyłuskane i pochowane we wnętrzościach ziemi – wtedy przyszedł nadprzyrodzony Oświeciciel. On napelnia światłem duchy, nawet najbardziej ociężałe, które jednak pozostały wierne Chrystusowi, Odkupicielowi. Najwyższa godność człowieka wynika z faktu, że może on być współodkupicielem, nawet jeśli wcześniej był tylko grzesznikiem. Przygotować się do tego zadania można jedynie czystością serca i intencji. Im bardziej będzie człowiek czysty, tym lepiej zrozumie. Nieczystość, jakakolwiek by nie była, zawsze jest dymem zaciemniającym i obciążającym wzrok i rozum.

Mt 5.8 Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

302.

Iz 1.16 Obmyjcie się, czyści bądźcie!

Usuńcie zło uczynków waszych

sprzed moich oczu!

Przestańcie czynić zło!

Być czystym. Rozpocząć od bycia czystym w ciele, aby czystość weszła potem do ducha. Pięć zmysłów – wzrok, słuch, powonienie, smak, dotyk, - przechodzą do namiętności. Pierwszy zmysł wzroku jest królem i otwiera drogę dla różnych głodów, najbardziej dokuczliwych i złożonych. Oko widzi ciało kobiety i pożąda ciała. Oko widzi dostatek bogatych i pragnie bogactw. Oko widzi potęgę rządzących i pragnie władzy. Oko spokojne, szlachetne, umiarkowane i czyste, a pragnienia będą spokojne, szlachetne, umiarkowane i czyste. Im czystsze oko, tym czystsze serce. Czuwać troskliwie nad okiem, żadnym odkrycia kuszących owoców. Skromnie w spojrzeniach, jest się skromnym w ciele. Posiadać czystość ciała, a będziecie mieć się czystość bogactwa i potęgi. Posiadać wszystkie rodzaje czystości, a będzie się przyjacielem Boga.

Ef 1.17 [Proszę w nich], aby Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznaniu Jego samego. 18 [Niech da] wam światłe oczy serca tak, byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych

303.

Ap 14.4 To ci, którzy z kobietami się nie splamili:

bo są dziewicami;

ci, którzy Barankowi towarzyszą, dokądkolwiek idzie;

ci spośród ludzi zostali wykupieni

na pierwociny dla Boga i dla Baranka,

5 a w ustach ich kłamstwa nie znaleziono:

są nienaganni.

Nie bać się, gdy za czystość świat wyśmiewa. Bać się jedynie tego, by nie stać się nieprzyjacielem Boga. Bóg ustanowił małżeństwo, by wnieść człowieka jako Swoich naśladowców w wydawaniu z Miłości potomstwa i jako współpracowników w zaludnianiu Nieba. Jest jednak stan jeszcze bardziej wzniosły. Ten stan może trwać, jeśli jest doskonały, od narodzenia aż do śmierci. Nie jest jednak zamknięty przed tymi, którzy nie będąc już dziewiczy rezygnują ze swej płodności męskiej lub kobiecej, usuwają swą zwierzęcą żywotność, by stać się płodnymi lub żywotnymi jedynie w duchu. To stan bez niedoskonałości naturalnej ani bez okaleczenia dobrowolnego lub zadanego gwałtem. To stan najwznioślejszy, ze względu na który człowiek wyrzeka się wszystkiego, co nie jest przynależnością do jedynego Boga i zachowuje dla Niego samego czystość ciała i serca, aby posiadać na wieki olśniewającą biel, tak drogą Bożemu Barankowi.

Ap 3.4 Lecz w Sardes masz kilka osób, co swoich szat nie splamiły;

będą chodzić ze Mną w bieli, bo są godni.

5 Tak szaty białe przywdzieje zwycięzca,

i z księgi życia imienia jego nie wymażę.

I wyznam imię jego przed moim Ojcem i Jego aniołami.

304.

Prz 3.31 Nie zazdrość krzywdzicielowi,

nie skłaniaj się ku jego drogom,

32 bo Pan się brzydzi przewrotnym,

a z wiernymi obcuje przyjaźnie.

33 Przekleństwo Pańskie na domu występnego,

On błogosławi mieszkanie uczciwych;

Czasem sprawiając radość komuś bliskiemu, niechcący zadaje się mu ból, krzywdzi się, gdyż coś może pójść nie tak. Potrzeba szybkiej zgody, by nie chować urazy.

Posługując się powodem-przyczyną do wojny, doprowadzić do pokoju. Byłoby to lepsze i bardziej święte, gdyby we wszystkich sporach osoba rozsądniejsza umiała ustąpić i nie upierała się, że ma rację, gdyby okazywała chęć pojednania, dzieląc się po połowie przedmiotem sporu, choćby mogła się słusznie sprzeciwiać. Nie zawsze jest tak, że ktoś szkodzi, bo powziął taką decyzję. Czasem działa się źle nie chcąc tego. Zawsze o tym trzeba myśleć i przebaczać. Szukać cierpliwie, wytrwale, z wielką pokorą i dobrą wolą, sposobu przekonania, że nadszedł czas i że Bóg tego chce, aby Mu służyło zgodnie nauczaniem Jezusa Chrystusa. Pomyślnością Chrześcijanina jest jego dobra wola, jego bronią - stałość, tajemnica powodzenia - przykład i modlitwa za tych, których trzeba nawrócić.

Syr 13.3 Gdy bogaty wyrządzi krzywdę, zżymać się będzie,

gdy biedny poniesie krzywdę, jeszcze sam poprosi o przebaczenie.

*4 Jeśli będziesz tamtemu pożyteczny, wykorzysta ciebie,
a jeśli popadniesz w biedę, to cię opuści.*

305.

Mt 23.3 Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladowajcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. 4 Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. 5 Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów.

Nie być podobnym do faryzeuszy przygniatających ludzi nakazami w Imię Boże, których jako pierwsi nie stosują. Na nic się nie zda udawanie. Złośliwość wyolbrzymia wszystko.

*Ps 10.3 Bo występny się chełpi swoim pożądaniem,
błuzni drapieżca i pogardza Panem.*

*Ps 10.7 Usta jego pełne przekleństwa, zdrady i podstępu,
na jego języku udręka i złośliwość.*

*Ps 94.23 A tamtym za ich niegodziwość zapłaci;
i zgubi ich własna złośliwość,
nasz Pan Bóg ich zgubi.*

306.

Mt 5.13 Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.

Lb 18.19 Wszystko, co odłożone jest z darów świętych, jakie Izraelici przynoszą Panu, daję na zawsze tobie, synom twoim i córkom. To jest należność wiekuista, przymierze soli wobec Pana dla ciebie i potomstwa twego wraz z tobą".

Chrześcijanin powinien być solą ziemi. Sól zabezpiecza mięso przed zepsuciem i także inne pokarmy. Czy jednak sól mogłaby coś posolić, gdyby nie była słona? To dzięki Chrześcijanom Jezus soli świat, aby dać mu niebiański smak. Jednak jak można solić, jeśli Chrześcijanie tracą smak? Co sprawia, że traci się niebiański smak? To co jest ludzkie. Woda morska, z prawdziwego morza, nie jest dobra do picia, tak bardzo jest słona. A jednak, kiedy ktoś weźmie kubek wody morskiej i wleje ją do dzbanka z wodą słodką, wtedy można ją wypić. Wtedy woda morska jest tak bardzo rozcieńczona, że traci swój ostry smak. To co ludzkie jest jak słodka woda, mieszająca się z niebiańską słonością. Tak samo jest z człowiekiem, który zanurza swoje życie czy raczej topi je w tym co ludzkie. Jednak kim jest Jezus Chrystus? Jest Tym, który ma w Sobie całą moc i chce ją przekazać człowiekowi. Po cóż jednak ją przekazywać, jeśli człowiek rozprasza się pod lawinami ludzkich uczuć i doznań?

Mk 9.50 Dobra jest sól; lecz jeśli sól smak utraci, czymże ją przyprawicie? Miejcie sól w sobie i zachowujcie pokój między sobą!

Łk 14.34 Dobra jest sól; lecz jeśli nawet sól smak swój utraci, to czymże ją zaprawić?

307.

Łk 8.16 Nikt nie zapala lampy i nie przykrywa jej garncem ani nie stawia pod łóżkiem; lecz stawia na świeczniku, aby widzieli światło ci, którzy wchodzą.

Mk 4.21 Mówił im dalej: «Czy po to wnosi się światło, by je postawić pod korcem lub pod łóżkiem? Czy nie po to, aby je postawić na świeczniku?»

Chrześcijanin ma być światłem świata. Światłość Boża wybrała Chrześcijan, aby nadal oświecali świat. Czy jednak Chrześcijanie mogą dać światło, jeśli są latarniami zgaszonymi lub świecami kopcącymi? Nie. Niepewne kopcenie dopalającej się świecy jest gorsze niż jej całkowite zgaśnięcie. Dym zaciemnia blask światła, które serca mogą jeszcze posiadać. Nieszczęśliwi ci, którzy szukając Boga zwrócą się do Chrześcijan, którzy zamiast światła dają dym! Otrzymają zgorzenie i śmierć. Przekleństwo i kara dotknie niegodnych Chrześcijan. Wielkie jest przeznaczenie, ale też wielka i budząca lęk odpowiedzialność! Pamiętać należy, że ten, komu wiele dano, musi więcej dawać. A Chrześcijanin otrzymał najwięcej pouczeń i darów. Słowo Boże pouczyło Chrześcijan by otrzymać od Boga dar bycia “uczniami”, to znaczy kontynuatorami dzieła Syna Bożego.

Mt 5.14 Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. 15 Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. 16 Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.

308.

2 Kor 6.8 Mamy jednak nadzieję... i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana. 9 Dlatego też staramy się Jemu podobać czy to gdy z Nim, czy gdy z daleka od Niego jesteśmy. 10 Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre.

Potrzeba badać to, że jest się Chrześcijaninem i go doceniać. Zastanawiać się tylko nad tym, czy jest się zdolnym do wierności, czy zachowuje się wierność. Może nawet nie tyle nad tym, że jest się grzeszny i zatwardziały, lecz czy jest się wiernym. Świat dla tego, kto go kocha, jest tak przestronny, tak piękny, odpowiedni, zróżnicowany! Ofiarowuje wszystkim kwiaty i owoce dla zmysłowych uciech. Bóg ofiarowuje tylko jedną rzecz: świętość. Na ziemi to rzecz najskromniejsza, najbiedniejsza, najtrudniejsza, najbardziej ciernista i najbardziej prześladowana z tego, co istnieje. W Niebie skromność zamienia się we wspaniałość, ubóstwo w bogactwo, ciernie w kwiatne dywany, trudność w ścieżkę łatwą i przyjemną, prześladowanie w pokój i szczęśliwość. Jednak być świętym, tu na ziemi, to heroiczny wysiłek.

*Mdr 1.4 Mądrość nie wejdzie w duszę przewrotną,
nie zamieszka w ciele zaprzędanym grzechowi.*

*5 Święty Duch karności ujdzie przed obłudą,
usunie się od niemądrych myśli,*

wypłoszy Go nadejście nieprawości.

Mdr 5.19 Weźmie świętość za puklerz niezwyciężony

309.

2 Kor 6.4 okazujemy się sługami Boga przez wszystko: przez wielką cierpliwość, wśród utrapień, przeciwności i ucisków, 5 w chłostach, więzieniach, podczas rozruchów, w trudach, nocnych czuwaniach i w postach, 6 przez czystość i umiejętność, przez wielkoduszność i łagodność, przez [objawy] Ducha Świętego i miłość nieobłudną, 7 przez głoszenie prawdy i moc Bożą, przez oręż sprawiedliwości zaczepny i obronny, 8 wśród czci i pohańbienia, przez dobrą sławę i zniesławienie. Uchodzący za oszustów, a przecież prawdomówni, niby nieznan, a przecież dobrze znany, 9 niby umierający, a oto żyjemy, jakby karceni, lecz nie uśmierceni, 10 jakby smutni, lecz zawsze radosni, jakby ubodzy, a jednak wzbogacający wielu, jako ci, którzy nic nie mają, a posiadają wszystko.

Człowiek jest głuchy na Boże wezwanie. Lepiej jest prosić o modlitwę niż zdradzić Boga. Zdradziłoby się swoją duszę, oddając ją szatanowi. Ten, kto odchodzi od Bożej drogi, jest jak rana, gangrena na Chrześcijańskim organizmie. Oddzieliłby się z powodu nieuleczalnej gangreny, pozostawiając bolesną bliznę, którą ukrywało by się z największą troską.

Człowiek jest ociężały. Nawet po latach te same prawdy sto i dwieście razy trzeba powtarzać by stać się doskonałym. Co więcej, po latach człowiek jest mniej gorliwy niż w godzinie, gdy jest nowo nawrócony. Takie jest życie... Taki jest człowiek... traci się cały rozpęd po pierwszym skoku. Jednak biedacy, nieznan światu, nieliczni w masie otaczających ludzi będą bardziej znani, wychwalani, szanowani niż rządzący, niż wszyscy rządzący światem, jakich ziemia miała i ma.

Być zawsze czujnym i gotowym. Przygotowanym by odejść lub pobiec na spotkanie z kimś, kto nadchodzi. Iść, jak niestrudzony pielgrzym w poszukiwaniu tego, kto błądzi. Dopóki śmierć nie zatrzyma, dopóty trzyma się lampę wysoko i zapaloną dla wskazania drogi zagubionym, powracającym do owczarni Dobrego Pasterza, Jezusa Chrystusa.

Łk 6.20 A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił:

«Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże.

310.

Łk 21.34 Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, 35 jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. 36 Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym

Wynagrodzony zostanie sługa, którego pan znajdzie zawsze czuwającego i którego śmierć zastanie w stanie łaski. Nie można, nie wolno mówić: "Jestem młody, mam czas na zrobienie tego i tamtego, a potem pomyślę o Panu Bogu, o śmierci, o mojej duszy." Młodzi umierają tak jak starzy, silni tak jak słabi. A starzy tak jak młodzi, silni tak jak słabi są wystawieni na atak pokusy. Dusza może umrzeć przed ciałem. Można nosić w sobie, nie wiedząc o tym, gnijącą duszę z powodu braku

miłości. Śmierć duszy jest niedostrzegalna! To jak śmierć kwiatu. Bez krzyku, bez konwulsji... Dusza gaśnie, pozwalając na zamarcie swego płomienia, tak jak więdnie korona kwiatu. Potem - czasem po długim okresie, a czasem natychmiast - ciało uświadamia sobie, że nosi w sobie zwłoki toczony przez robactwo. Staje się ono szalone z przerażenia i zabija się, by umknąć przed tym związkiem... Nie ucieknie! Wpada, naprawdę z zarobaczoną duszą, do płataniny węży w Piekło.

2 Kor 5.8 Mamy jednak nadzieję... i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana. 9 Dlatego też staramy się Jemu podobać czy to gdy z Nim, czy gdy z daleka od Niego jesteśmy. 10 Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre.

311.

Łk 16.14 Słuchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrzewali sobie z Niego. 15 Powiedział więc do nich: «To wy właśnie wobec ludzi udajecie sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych.

Nie pragnąć być nieuczciwym jak pośrednicy lub adwokaci, którzy zajmują się równocześnie dwoma wrogo do siebie nastawionymi klientami. Nie chcieć być fałszywym jak politycy, którzy mówią: “przyjacielu” do tego lub tamtego, a okazują się potem ich wrogami. Chrześcijanin nie próbuje iść za dwoma sposobami postępowania. Nie żartuje się z Boga i nie oszukuje Go. Postępować wobec innego człowieka należy tak, jak postępuje się wobec Boga, gdyż obrażanie ludzi jest obrażaniem Boga. Troszczyć się powinno o to, żeby Bóg widział człowieka takim, jakim chce, aby widzieli go inni ludzie.

Pokorni, łagodni, cierpliwi - zdobywają świat, ale nie gwałtem i siłą. Silnie i gwałtownie walczy się z własnymi wadami. Wyrwać je, nawet gdyby potrzeba było wyrwać sobie serce. Czuwać nad swoimi spojrzeniami. Jednak trudno to czynić. Lepiej stać się ślepym, wydłubując sobie oczy pełne pożądań, niż stać się rozwiązłym.

Mk 9.47 Jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wylup je; lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż z dwójgim oczu być wrzuconym do piekła

312.

J 14.6 Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

Mt 6.2 Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. 3 Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, 4 aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Jezus jest Prawdą, więc i Chrześcijanin żyje w szczerości, tak w rzeczach z Wysoka, jak w sprawach ludzkich. Po co oszukiwać Boga, bliskich czy innych ludzi? Po co zabawiać się oszukiwaniem? Kogo? Choć człowiek jest pyszny, czyż nie ma poczucia godności, by powiedzieć: “Nie chcę, aby odkryto we mnie kłamcę”? Czy można Boga oszukać modlitwami długimi i pozornymi? Biedny człowieku, Bóg widzi serce!

W czynieniu dobra trzeba być dyskretnym, nawet dając jałmużnę. Są ludzie, co tak potrafią robić, nawet przed swym nawróceniem. Czyż Chrześcijanin nie umiałby tak postępować? Ta powściągliwość jest także formą czystości. Nie odkrywać swej dobroci, tak samo jak nie obnaża się młodej dziewczyny na oczach tłumu. Czyniąc dobro potrzeba to robić czysto. Dobre działanie jest czyste, gdy nie łączy się z kryjącą się za nim wyniosłą myślą o pochwalę lub szacunku ani z żadnymi pysznymi uczuciami.

Mt 6.5 *Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obludnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę.*

313.

Mt 10.29 *Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. 30 U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. 31 Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.*

Chrześcijańscy małżonkowie są wierni powołaniu Bożemu. Nie służą dwom panom. Łoże małżeńskie nie jest równocześnie dla dwóch małżonek czy dwóch mężów. Bóg i szatan nie mogą dzielić ludzkich objęć. Bóg i szatan nie mogą dzielić potrójnego objęcia człowieka, bo to byty przeciwstawne sobie. Sprzeciwiać się należy pragnieniu złota jak i pragnieniu ciała, pragnieniu cielesnemu oraz pragnieniu władzy. Żłudne bogactwa szatana, to: zaszczyty, sukcesy, władza, pieniądze, a to nieczyste towary, które nabywa się za cenę swojej duszy. Poprzestawać na małym. Bóg daje to, co konieczne. To wystarczy. Bóg to zapewnia, tak samo jak ptakom powietrznym, a człowiek jest kimś o wiele większym niż ptak. Bóg chce jedynie od swego dziecka ufności i umiarkowania. Mając ufność, Bóg nie zawiedzie. Żyjąc umiarkowanie, Boży codzienny dar wystarczy.

Oz 7.3 *W swej przewrotności rozweselali królów*

i książąt w swojej obludzie.

4 *Wszyscy oni są cudzołożnikami,*

są jak piec rozżarzony ogniem,

który piekarz zaprzestał podsycać,

by miesić ciasto, póki nie skwaśnieje.

5 *W dniu naszego króla zastąpi*

księżęta na gorączkę od wina;

wyciąga on rękę z szydercami,

6 *bo wobec niego są pełni podstępów.*

Gniew ich przez całą noc uspioń,

rankiem wybucha jak płomień ognia.

7 *Wszyscy się żarzą jak piec rozpalony*

i pożerają nawet swoich sędziów.

Padają wszyscy ich królowie,

żaden z nich nie woła do Mnie.

314.

Mt 18.21 *Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?» 22 Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.*

Co to za Chrześcijanin, który w sercu jest poganinem, a należy jedynie z imienia do Boga? Paganie są tymi, którzy bardziej niż Boga kochają pieniądze i władzę, aby wydawać się światu półbogami. Aby być podobnym do Boga na wieczność trzeba być świętym. Nie należy być nieprzejednanym. Wszyscy ludzie są grzesznikami. Trzeba pragnąć być dla innych ludzi takim, jakim chciałoby się, by inni byli dla mnie, to znaczy współczujący i gotowi wybaczyć.

Ileż to razy Jezus, święty i niewinny, był błędnie, źle osądzany. Był posądzany o nie istniejące grzechy. Źle osądzać, to obrażać. Tylko ten, kto jest naprawdę święty, nie odpowiada zniewagą na zniewagę. Powstrzymywać się od obrażania, aby dalej nie obrażano, aby Boga nie obrażano. Nie uchybia się w ten sposób ani miłości, ani świętej, drogiej i słodkiej pokorze, która wraz z czystością jest nieprzyjaciółką szatana. Przebaczać, zawsze przebaczać. Modlić się przebacząc tak: “Przebaczam Ojcze, aby od Ciebie otrzymać przebaczenie za moje niezliczone grzechy.”

Mt 6.14 *Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. 15 Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.*

315.

Mt 5.48 *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.*

Z godziny na godzinę, cierpliwie, stanowczo, heroicznie potrzeba ciągle się doskonalić. Czy stać się dobrym to łatwe? To najcięższa praca. Jednak Niebo jest zapłatą i warto wyczerpać się w tym wysiłku. Kochać! Jakież słowo trzeba wypowiedzieć, aby wpoić w człowieka miłość? Żadne słowo nie jest zdolne nawrócić człowieka ku miłości, pobudzany przez szatana! Ta ziemia jest wysuszona i te stado jest chore, Boże stado. Jednak jest rosa, która może wszystko zmiękczyć i oczyścić. Jest Pasterz, który prowadzi Miłością Miłosierną.

1 J 1.8 *Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu,*

to samych siebie oszukujemy

i nie ma w nas prawdy.

9 *Jeżeli wyznajemy nasze grzechy,*

[Bóg] jako wierny i sprawiedliwy

odpuści je nam

i oczyści nas z wszelkiej nieprawości.

*10 Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy,
czynimy Go kłamcą
i nie ma w nas Jego nauki.*

316.

*So 3.11 W dniu tym
nie będziesz się wstydzić wszystkich twoich uczynków,
przez które dopuściłaś się względem Mnie niewierności;
usunę bowiem wtedy spośród ciebie
pysznych samochwalców twoich
i nie będziesz się więcej wywyższać
na świętej mej górze.
12 I zostawię pośród ciebie lud pokorny i biedny,
a szukać będą schronienia w imieniu Pana.*

Świat odbiera nie tylko wolność człowiekowi, ale i też wiarę. Nie zmusza człowieka do oddania wolności i wiary, ale to z własnej woli człowiek chce tego zniszczenia przez interesowność, z powodu mody, zachowań i upodobań innych.

Pokorny człowiek nie ocenia swej doskonałości. Sądzi, że zawsze jest w błędzie, bo jego duch widzi dobro u wszystkich, ale nie u siebie.

Człowiek wzburzony robi sobie krzywdę. Cierpiącemu wszystko się wybacza, ale nie wolno nienawidzić, gdyż gubi się swoją duszę.

*Mdr 18.22 Przewyciężył on gniew nie siłą ciała,
nie mocą oręża,
lecz słowem pokonał Karzącego,
przypominając dane ojcom obietnice i przymierza.*

317.

*Jr 2.14 Czy Izrael jest może sługą
albo niewolnikiem z urodzenia?
Dlaczego stał się łupem,
15 nad którym ryczą lwy, wydając swój głos?
Zamieniono ziemię jego w pustkowie,
jego spalone miasta
zostały pozbawione mieszkańców.*

Życie Chrześcijanina nie jest łatwe. Czy Chrześcijanin może sądzić, że ma prawo do życia łatwego, bez cierpień, bez wstrząsów i bez niepowodzeń? Może jest ktoś, kto z tej racji, że służy Jezusowi uważa, że to Jezus ma być jego sługą i czynić dla niego cały potok cudów, i że to Jezus ma z jego życia uczynić dywan usłany kwiatami, przyjemny, napełniony ludzką chwałą? Droga Zbawiciela, a więc droga zbawienia to praca, służba to krzyż, cierpienie, wyrzeczenie, ofiara. Chrystus przez to przeszedł, a ci, którzy nazywają siebie Chrześcijanami - idą nią. To nie jest uwaga dla tych co miłują i są stali w różnych doświadczeniach, lecz dla wyniosłych nauczycieli niezadowolonych i wymagających.

***Jk 1.2** Za pełną radość poczytujcie to sobie, bracia moi, ilekroć spadają na was różne doświadczenia. 3 Wiedźcie, że to, co wystawia waszą wiarę na próbę, rodzi wytrwałość. 4 Wytrwałość zaś winna być dziełem doskonałym, abyście byli doskonali, nienaganni, w niczym nie wykazując braków. 5 Jeśli zaś komuś z was brakuje mądrości, niech prosi o nią Boga, który daje wszystkim chętnie i nie wymawiając; a na pewno ją otrzyma.*

318.

***Koh 11.5** Jak nie wiesz, którą drogą duch wstępuje w kości,
co są w łonie brzemiennej,
tak też nie możesz poznać działania Boga,
który sprawuje wszystko.*

Człowiek idący w ślady za Jezusem, chce być jak Apostoł czy Uczeń, ale który? A jakim nie chce być? Idąc za Jezusem trzeba mieć spojrzenie czyste i przejrzyste, a serce jeszcze bardziej. Szacunek do Boga gdy jest zbyt wielki ukrywa nadzieję na osiągnięcie korzyści, otrzymanie ważnej roli i powodzenia wśród ludzi. Jak się zachowa w przypadku rozczarowania? Czy pycha może wziąć w posiadanie nawróconą duszę? Człowiek idący za Jezusem nie może budzić lęku.

Idący za Jezusem ludzie jak wcześniej tak i teraz reprezentują świat. Nie wszyscy są święci i bezinteresowni, ale dzięki tym słabym inne słabe dusze ośmielają się pójść za Jezusem.

***Koh 7.21** Nie zwracaj też uwagi
na wszystkie rozmowy, jakie się prowadzi,
ażebys czasem nie usłyszał,
jak ci złorzeczy twój sługa.
22 Bo często przecież, jak sam wiesz,
ty także innym złorzeczyłeś.*

319.

***Mdr 10.9** Lecz Mądrość wybawiła swych czcicieli z utrapień. 13 Nie opuściła Sprawiedliwego, gdy go zaprzędano, ale go wybawiła od grzechu.*

Nikt nie powinien myśleć, że Boża Mądrość nie jest zdolna zrozumieć serc Judaszów. Są potrzebni, ale biada im za to, że są zdrajcami, nie są też szczerzy! Są przebiegli, chciwi, rozwiązli,

są złodziejami. Są inteligentni i bardziej wykształceni niż inni i potrafią się wszystkim narzucić. Podoba im się ponad wszystko to, by wyjść z szeregu, ukazać swoje miejsce zaufanego człowieka przy Bogu. Nie ma u nich usłużności ze spontanicznej miłości, lecz są jednymi z tych ludzi, których nazywa się “działaczami”. To pozwala im być blisko funduszy i być blisko niewiast. Te dwie rzeczy miłują w sposób niepohamowany wraz z trzecią, swą ludzką pozycją.

Ludzie czyści, pokorni, oderwani od ziemskich bogactw i chwały nie mogą nie odczuwać wstrętu przed takimi wężami. Jaki to wielki krzyż jest znosić ich towarzystwo.

Mdr 4.5 Połamią się nierozwinięte gałęzie, a owoc ich - bezużyteczny, niedojrzały do jedzenia i do niczego niezdatny.

320.

J 7.30 Zamierzali więc Go pojmać, jednakże nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła.

Czy Jezus zapomniał o boleści wywołanych przez faryzeuszy, uczonych w Piśmie i saduceuszy? Jakież cierpienie zniosła Matka Jezusa z ich powodu! To były przebiegłe lisy, które usiłowały wepchnąć Jezusa do swej nory, aby Go rozszarpać. Spragnieni byli krwi i usiłowali wszędzie zastawiać na Chrystusa pułapki, aby Go pochwycić, aby sprawić, że zniknie. Przez trzy lata nie przestawali wznosić przed Mesjaszem przeszkód. Uspokoił się dopiero wtedy, gdy wiedzieli, że umarł. W tę noc spali szczęśliwi, gdyż sądzili, że głos ich oskarżyciela został na zawsze uciszony. Nie, on nie został uciszony. On nigdy nie ucichł, grzmiał, grzmi i przeklina tych, którzy przypominają ich w obecnej godzinie.

*Jr 9.10 «Zamienię Jerozolimę w stos gruzu,
siedlisko szakali,
miasta zaś judzkie w pustkowie,
pozbawione mieszkańców».*

|| Kto jest tak rozumny, by to wyjaśnić?

Komu usta Pańskie powiedziały, niech to ogłosi:

*Dlaczego kraj uległ spustoszeniu,
został opuszczony, jak pustynia,
gdzie nie ma wędrowca?*

321.

Mt 21.8 A ogromny tłum słał swe płaszcze na drodze, inni obcinali gałązki z drzew i ścielili na drodze. 9 A tłumy, które Go poprzedzały i które szły za Nim, wołały głośno:

Hosanna Synowi Dawida!

Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie!

Hosanna na wysokościach!

Nie jest niczym nowym zmienność tłumu. To dzikie zwierzę, które liże dłoń poskramiacza, jeśli jest ona uzbrojona w bicz albo gdy ofiarowuje kawał mięsa dla zaspokojenia głodu. Jednak wystarczy, że poskramiacz upadnie i nie może już posłużyć się biczem albo nie ma już więcej jedzenia dla zaspokojenia głodu, wtedy to samo zwierzę rzuca się na niego i rozrywa go na kawałki. Wystarczy powiedzieć prawdę i być dobrym, aby skierować na siebie nienawiść tłumu po pierwszych chwilach jego entuzjazmu. Prawda jest wyrzutem i ostrzeżeniem. Dobroć pozbawia bicia i prowadzi tych, którzy nie są dobrzy, do porzucenia lęku. Stąd: “Ukrzyżuj Go!” po “Hosanna!”. Życie Jezusa Chrystusa od urodzenia do śmierci było przesycone tymi dwoma okrzykami, a ostatnim był: “Ukrzyżuj Go!” Hosanna to tylko oddech wykonywany przez śpiewaka, aby nabrać powietrza dla zaśpiewania wyżej. W Wielki Piątek w sercu Maryi, brzęczały wszystkie kłamiwe “Hosanna”, które stały się okrzykami śmierci dla Jej Dziecka i przeszły Jej Serce.

Mk 15.11 Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasa. 12 Piłat ponownie ich zapytał: «Cóż więc mam uczynić z tym, którego nazywacie Królem Żydowskim?» 13 Odpowiedzieli mu krzykiem: «Ukrzyżuj Go!» 14 Piłat odparł: «Cóż więc złego uczynił?» Lecz oni jeszcze głośniejszym krzykiem: «Ukrzyżuj Go!»

322.

Mk 10.35 Wtedy zbliżyli się do Niego synowie Zebedeusza, Jakub i Jan, i rzekli: «Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy». 36 On ich zapytał: «Co chcecie, żebym wam uczynił?» 37 Rzekli Mu: «Daj nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie».

Natura ludzka idących za Jezusem jakże ona ciężka! Zbawiciel niesie na swoich ramionach by wzniesić ku Niebu, ludzkie masy, których ciężar przygniata do ziemi. Nawet ci, którzy nie uważają się za Judaszów, za ministrów króla, szukają z niepokojem ludzkiej chwały. Nawet umiłowany Jan i jego brat, zapragnęli tej chwały, nawet w rzeczach niebieskich. To nie jest święte dążenie do Nieba, lecz ludzkie pragnienie, by świętość ludzka była znana. Ona może ogarnąć każdego. I nie tylko to, lecz także chciwość ofiarującego pieniądze, aby za niewiele miłości domagać się miejsca w Niebiosach i to bezpośrednio u boku Boga.

Nie, trzeba najpierw wypić cały kielich, jaki Jezus wypił. Cały tzn: miłość dać w zamian za nienawiść, czystość przeciwstawić zmysłom, okazać heroizm w doświadczeniach, złożyć z siebie samego ofiarę całopalną z miłości do Boga i ludzi. Potem, kiedy spełni się obowiązek, powiedzieć jeszcze: “Sługa nieużyteczny jestem” i oczekiwać, aż Bóg wyzna, że Swej dobroci, miejsce w Swoim Królestwie. Trzeba się ogołocić tak jak odarto Jezusa z szat, z wszystkiego, co ludzkie. Trzeba zachować jedynie to, co niezbędne, czyli szacunek dla daru Bożego, którym jest życie, szacunek dla bliźnich, którym można być bardziej przydatnym na wysokościach Nieba niż na ziemi. Bogu pozostawić troskę o przyodzianie w szatę nieśmiertelności, wybieloną we krwi Baranka.

Mk 10.38 Jezus im odparł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjmąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?» 39 Odpowiedzieli Mu: «Możemy». Lecz Jezus rzekł do nich: «Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjmować, wy również przyjmiecie. 40 Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których zostało przygotowane».

Łk 17.10 Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: "Studzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać"».

323.

*Syr 1.22 Niesłuszny gniew nie może być usprawiedliwiony,
przebranie miary w gniewie jest jego upadkiem.*

23 Cierpliwy do czasu dozna przykrości,

ale później radość dla niego zakwitnie.

24 Do czasu będzie ukrywać swoje słowa,

a wargi wielu wychwalać będą jego rozum.

Nigdy nie czynić obietnic, aby ich potem nie wypełnić. Nie należy uchybiać posłuszeństwu należnemu matce i ojcu. Taka jest ogólna zasada, kiedy jest się jedynie człowiekiem i cielesnym dzieckiem. Kiedy jednak przyjęło się inną Naturę i inne Ojcostwo, ta jest wyższa i trzeba iść za tym, co ona nakazuje i czego pragnie. Człowiek wcześniej nawraca się przed innym człowiekiem, a jednak może być dziś spóźniony gdyż robi to bardzo powoli. Znosić osoby nieprzyjemne to cnota, która nie jest pozbawiona wartości. Darzyć je miłością. Ileż to osób praktykuje?

Być przyjacielem pokoju i zasługiwać na to, by Bóg był zawsze w pamięci obok.

Iz 43.22 Lecz ty, Jakubie, nie wzywałeś Mnie,

bo się Mną znudzileś, Izraelu!

23 Nie przyniosłeś Mi baranka na całopalenie

ani Mnie nie uczciłeś krwawymi ofiarami.

Nie zmuszałem cię do ofiary niekrwawej

ani cię nie trudziłem ofiarą kadzidła.

24 Nie kupiłeś Mi wonnej trzciny za pieniądze

ani Mnie nie upoiłeś tłuszczem twoich ofiar;

raczej Mi przykrość zadałeś twoimi grzechami,

występkami twoimi Mnie zamęczasz.

324.

Jr 21.12 Domu Dawida, to mówi Pan:

«Od wczesnego rana sprawujcie sprawiedliwe sądy,

uwalniajcie uciśnionego z ręki ciemicy!

Inaczej bowiem gniew mój wybuchnie jak ogień,

będzie płonął i nikt nie zdoła go zgasić,

z powodu waszych przewrotnych uczynków.

13 Oto Ja zwracam się do ciebie, Mieszkancko Doliny,

Skąło na Równinie - wyrocznia Pana.

Wy, co mówicie: "Kto może wystąpić przeciw nam

i wkroczyć do naszych siedzib?"

14 Ukarzę was według plonu waszych uczynków

- wyrocznia Pana -

i w lesie jej podłożę ogień.

by pochłonął wszystko, co ją otacza».

Jakże dusza widzi i słyszy, kiedy Jezus ją wzywa! Wiara wymaga nagrody. Kto Jezusa pragnie, ten Go posiadzie. Jednak wielu, co zna Jezusa od małego, jest bez wiary w Niego. Najlepszą nagrodą jest życie wieczne. Dolinie ogarniętej mrokiem błędu, trzeba przypomnieć, że istnieje Światłość. Ludzie opanowani zmysłowymi najniższymi instynktami, nie czynią różnic. Wydają się zwierzętami, a nie ludźmi.

Niebawem we wszystkich częściach ziemi ujrzy się licznych ludzi, jak kwiaty na wiosnę, świętych, szczęśliwych, że mogą umrzeć przez wierność Łasce i z Miłości do Boga. Ujrzy się ich towarzysząc im i oni ujrzą innych towarzysząc im, w stawianiu się poświęconym Kamieniem Ofiarnym, na którym będzie się świętować i przygotowywać Kościół na Powtórne Przyjście Jezusa Chrystusa w Chwale. Wszyscy zostaną poddani próbie. Obecnie polega ona na odrzuceniu wygod, przepychu, konsumpcjonizmu, własnych korzyści. Potem będzie to ofiara coraz większa, aż do najwyższej ofiary, która włoży na głowę nieśmiertelny diadem. Być wiernym, wszyscy niech będą wierni, w tym czekającym losie.

1 Kor 4.18 Przechwalali się niektórzy, dumni z tego, że nie przybywam do was. 20 Albowiem nie w słowie, lecz w mocy przejawia się królestwo Boże. 21 Cóż chcecie? Z różgą mam do was przybyć czy z miłością i z łagodnością ducha?

325.

1 Krl 12.26 Niebawem Jeroboam pomyślał sobie tak: «W tych warunkach władza królewska może powrócić do rodu Dawida, 27 bo jeżeli ten lud będzie chodził na składanie ofiar do świątyni Pańskiej, to zechce wrócić do swego pana, Roboama, króla Judy, i wskutek tego mogą mnie zabić i wrócić do króla Judy, Roboama». 28 Dlatego po zastanowieniu się król sporządził dwa złote cielce i ogłosił ludowi: «Zbyteczne jest, abyście chodzili do Jerozolimy. Izraelu, oto Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej!»

Mdr 17.15 I tak padał każdy, gdzie się kto znajdował,

i był więziony, zamknięty w więzieniu bez krat.

16 Czy to był rolnik, czy pasterz,

czy robotnik pracujący na pustkowiu -

zaskoczony ulegał nieodpartej konieczności:

wszystkich ich skrepował jeden łańcuch mroku.

Świat czeka na obmycie... Znajduje się na nim wiele świątyń obrzydliwych bóstw. Zapomniano o świątyniach prawdziwego Boga, a trąd pogaństwa oczyści przejrzysta woda i krew męczenników. Człowiek jest słaby, tak biedny i boi się z powodu tchórzostwa. Przez zaciągane długi staje się niewolnikiem. Jest jeszcze droga do przebycia, gdy nadejdzie godzina, by dopełnić ostatniej ofiary. Wtedy nadejdzie moc i z Nieba, i z człowieka.

Dlaczego człowiek jest tak bardzo egoistyczny? Bo miłość została zaduszona w ziemskim Raju. Jezus odwiązuje niewolniczy łańcuch i przywraca życie Miłości.

Jr 40.1 Słowo, które Pan skierował do Jeremiasza po uwolnieniu go z Rama przez Nebuzaradana, dowódcę straży przybocznej. On to wydobył go, gdy był skuty łańcuchami wśród wszystkich zesłanych z Jerozolimy i Judy, którzy mieli być odprowadzeni do Babilonu. 2 Zabrał więc naczelnik straży Jeremiasza i rzekł do niego: «Pan, Bóg twój, przepowiedział nieszczęście temu miejscu; 3 wypełnił i uczynił Pan, jak przepowiedział. Zgrzeszyliście bowiem przeciw Panu, nie słuchaliście Jego głosu i dlatego spotkał was taki los. 4 Teraz zaś oto uwalniam cię z więzów, jakie masz na swych rękach. Jeżeli wydaje ci się korzystne pójść ze mną do Babilonu, chodź! Wtedy będę miał cię pod opieką. Jeżeli zaś wydaje cię niekorzystne pójść ze mną do Babilonu, zostań! <Spójrz, cały kraj masz przed sobą; idź tam, dokąd uważasz za dobre i słuszne się udać.

326.

Mt 8.2 A oto zbliżył się trędowaty, upadł przed Nim i prosił Go: «Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić».

Mk 10.17 Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»

Czy tak głęboko pozdrawia się Namiot Spotkania – Tabernakulum?

Łk 17.16 upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu. A był to Samarytanin.

J 11.32 A gdy Maria przysła do miejsca, gdzie był Jezus, ujrawszy Go upadła Mu do nóg i rzekła do Niego: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł».

327.

J 15.12 To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. 13 Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. 14 Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. 15 Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.

Pan Jezus przyjdzie niezwłocznie do każdego swego przyjaciela. Przyjaciel pociesza i nie chce utracić swego Przyjaciela. Pokorny jest jak woda korzystna dla zdrowia. Pracuje w głębinach i bez hałasu. Wychodzi z ziemi jak mały strumyczek, ale kto się do niego zbliży, jest uzdrowiony.

Doradcy nieprzyjaciela, podpowiadają zgodnie z literą prawa i obowiązkiem, ale jednoznacznie, wyrywkowo i z pewnością bez jasnego rozeznania sytuacji z miłością.

Mt 22.15 Wtedy faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Go w mowie.

1 P 3.16 A z łagodnością i bojaźnią [Bożą] zachowujcie czyste sumienie, ażeby ci, którzy oczerniają wasze dobre postępowanie w Chrystusie, doznali zawstydzenia właśnie przez to, co wam oszczerczo zarzucają. 17 Lepiej bowiem - jeżeli taka wola Boża - cierpieć dobrze czyniąc, aniżeli czyniąc źle.

328.

Hi 17.7 Moje oko przyćmione od bólu,

członki me wyschły jak cień.

8 Sprawiedliwi są tym przerażeni,

uczciwi na złych się gniewają;

9 bogobojni pewniejsi swej drogi,

kto ręce ma czyste, mocniejszy.

Śmierć stanowi więź umacniającą prawdziwe uczucia między krewnymi i znajomymi zmarłego. Ponad krwią jest duch. Ponad wszystkim jest Bóg. Cierpienie jest ze względu na wszystkich. W cierpieniu rozumie się wielką prawdę, zakrytą przed człowiekiem przez całe życie. Cierpienie ściera jak kamień młyński i sprawia, że człowiek dorasta i dochodzi do wieku doskonałego w oczach Boga. Człowiek ma być z Bogiem, ale nie ponad Bogiem.

Flp 4.12 Umiem cierpieć biedę, umiem i obfitować. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, obfitować i doznawać niedostatku. 13 Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia. 14 W każdym razie dobrze uczyniliście, biorąc udział w moim ucisku.

329.

1 J 2.9 Kto twierdzi, że żyje w światłości,

a nienawidzi brata swego,

dotąd jeszcze jest w ciemności.

10 Kto miłuje swego brata,

ten trwa w światłości

i nie może się potknąć.

11 Kto zaś swojego brata nienawidzi,

żyje w ciemności

i działa w ciemności,

i nie wie, dokąd dąży,

ponieważ ciemności dotknęły ślepotą jego oczy.

Bóg nie wiele może zdziałać tam, gdzie jest niewiara i nienawiść. Niechęć do drugiego pogłębia rozdarcie serca. Człowiek jest bardziej rozdarty przez ciągłą żywą nienawiść, niż przez umieranie,

które samo się kończy. Nienawiść, wieczna nie ma końca. Kto żyje w Jezusie, wynagradza Mu wszystko, czego świat Mu odmawia, a szczególnie miłości. Patrząc na rzeczywistość okiem sprawiedliwym, wtedy ujrzy się, że to inni są bardziej przygnębieni z powodu niezrozumienia ich zobowiązań, jakie nałożyło na ich dusze Boże wezwanie. W duszy nie wolno nosić urazy, a jedynie pragnienie miłości. Ale co ludzie powiedzą! Człowiek zapomina i zmienia zdanie o każdym wschodzie słońca. Ludzie nakładają na wolę innych nieprzejednaną i twardą skorupę. Trzeba osądzać każdą sytuację z prawością swego serca i nie chować urazy do nikogo.

2 Tes 1.11 Dlatego modlimy się zawsze za was, aby Bóg nasz uczynił was godnymi swego wezwania, aby z mocą udoskonalił w was wszelkie pragnienie dobra oraz czyn [płynący z] wiary. 12 Aby w was zostało uwielbione imię Pana naszego Jezusa Chrystusa - a wy w Nim - za łaską Boga naszego i Pana Jezusa Chrystusa.

330.

2 Sm 6.20 Wrócił Dawid, aby wnieść błogosławieństwo do swego domu. Wyszła ku niemu Mikal, córka Saula, i powiedziała: «O, jak to wstawił się dzisiaj król izraelski, który się obnażył na oczach niewolnic sług swoich, tak jak się pokazać może ktoś niepoważny». 21 Dawid odpowiedział Mikal: «Przed Panem, który wybrał mnie zamiast ojca twego i całej twej rodziny i ustanowił mnie wodzem ludu Pańskiego, Izraela, przed Panem będę tańczył. 22 I upokorzyłbym się jeszcze bardziej. Choćbym miał się poniżyć w twoich oczach, to u niewolnic, o których mówisz, sławę bym jeszcze zyskał».

Człowiek nie idący całym sobą za Jezusem nie jest na tyle odważny, by się przeciwstawić tym, którzy traktują go jak Jezusa, tzn jak "szaleńca". Jest jeszcze zbyt "człowiekiem", by się trochę nie czerwienić z powodu Chrześcijańskiej przynależności, żeby się nie niepokoić z powodu niebezpieczeństw dla swojej całej rodziny, z powodu Chrześcijańskiego apostołatu przeciwnego różnym sektom. Łaska działa czasem jak uderzenie pioruna, a czasem powoli. Jednak działa wszędzie tam, gdzie znajduje się pragnienie bycia sprawiedliwym i działania z dobrą wolą.

J 10.20 Wielu spośród nich mówiło o Jezusie: «On jest opętany przez złego ducha i odchodzi od zmysłów. Czemu Go słuchacie?»

331.

Mt 25.33 Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. 34 Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!

35 Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;

36 byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;

byłem chory, a odwiedziliście Mnie;

byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie".

Z bezgraniczną miłością i roztropną ostrożnością potrzeba przyjmować wszystkich. Zamykać się

na drugiego człowieka oznaczałoby wzbudzać ciekawość. Odrzucić, oznaczałoby sprzeciwić się miłości. Nie wszyscy przychodzą z czystą intencją? Cóż z tego. Ostrożność wystarczy. Traci się z powodu kogoś czas? A kto jest Panem czasu? Bóg. A więc? Potrzeba iść przez życie bez lęku, bez niepokoju, bez niecierpliwości. Pokój i Miłość oraz ostrożność, to wystarczy.

Koh 3.1 *Wszystko ma swój czas,*

i jest wyznaczona godzina

na wszystkie sprawy pod niebem

Mt 6.27 *Kto z was przy całej swej trosce może choćby jedną chwilę dolożyć do wieku swego życia?*

332.

Mt 25.34 *Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!"*

35 Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;

36 byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;

byłem chory, a odwiedziliście Mnie;

byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie".

Mt 25.40 *A Król im odpowie: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili".*

Jezus przyniósł Dobrą Nowinę prawa miłości, zastępującego dawną surowość - miłosierdziem, aby przynieść zbawienie wszystkim tym, u których wina Adama czyni chorym ich ducha, a w następstwie – ciało. Grzech bowiem rodzi złą skłonność, a zła skłonność – chorobę, nawet fizyczną, aby wszyscy ci, którzy są więźniami ducha zła, otrzymali uwolnienie. Jezus rozerwał te łańcuchy i otworzył drogę do Nieba, dając światło duszom zaślepionym i słuch duszom głuchym. W czasie Łaski Pana Boga, trzeba porzucić namiętności, aby mieć lekkość potrzebną do podążania za Chrystusem. Mieć dobrą wolę, by wierzyć, stać się lepszym, pragnąć zbawienia, a zbawienie zostanie dane tylko tym, którzy mają szczerą chęć posiadania go. Byłoby obrazą Łaski dawać zbawienie temu, kto chce nadal służyć Mamonie.

Mt 6.24 *Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie.*

333.

Łk 4.24 *I dodał: «Zaprawdę, powiadam wam: żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. 25 Naprawdę, mówię wam: Wiele wdów było w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował w całym kraju; 26 a Eliasza do żadnej z nich nie został posłany, tylko do owej wdowy*

w Sarepcie Sydońskiej. 27 I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman».

Chrześcijanie chcieliby mieć szczególne względy u Jezusa, w dodatku bez wysiłku. Wynika to jednak z egoizmu, a nie z mocy wiary.

Inne krainy poza Izraelem przyjęły Jezusa, z większą wiarą, nawet te, których nazwa wywoływała zgorszenie. Tam znalazł się urodzaj uczniów, gdy tymczasem na ziemi – wybranej, umiłowanej – Bóg nie może nic uczynić, bo jest zamknięta i wroga. Eliasz znalazł wiarę u Fenicjanki, a Elizeusz u Syryjczyka. I dla tej kobiety, i dla tego mężczyzny można było dokonać cudu. W Narodzie Wybranym ludzie umierali z głodu, bo nie mieli chleba, a trędowaci nie mieli oczyszczenia, bo nie było w ich sercach dobrej woli, którą Prorocy odkryli w owym czasie gdzie indziej. To również może spotkać każdego Chrześcijanina, jeśli będzie wrogo nastawiony wobec Słowa Bożego i nie będziecie Mu wierzyć.

Łk 4.21 Poczł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli».

Łk 4.28 Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem.

334.

Ps 25.2 mój Boże,

Tobie ufam: niech nie doznam zawodu!

Niech moi wrogowie nie triumfują nade mną!

3 Nikt bowiem, kto Tobie ufa, nie doznaje wstydu;

doznają wstydu ci, którzy łamią wiarę dla marności.

Jeśli Uczeń Jezusa miałby iść tylko tam, gdzie jest kochany, musiałby się udać z Ziemi do Nieba. Wszędzie są wrogowie. Prawda bowiem jest znieawidzona. Nie można znaleźć łatwej miłości. Samemu trzeba przez miłość wynagradzać Bogu za całą resztę. Próbować wyrywać kilka owiec każdego dnia wilkowi namiętności i prowadzić do owczarni Bożej. Potrzeba, aby ten obowiązek wypełniać, aż do roztrzaskania siebie o kamienne serca, uchylające się od dobra.

Kiedy dusza zostanie uwolniona z tego, co tylko ludzkie – a co fermentuje w niej, tak jak we wszystkich – wtedy stanie się wielka w wierze. To bolesne, że wszyscy oczekują od Jezusa tylko tego, co dobre z ludzkiego punktu widzenia, a dobra “ponad-ludzkiego” pragnie się w sposób egoistyczny. Jest to grzech wraz ze swą pożądlivością. Trzeba pamiętać, że Bóg zawsze dopomoże, a potem będzie pokój.

Jl 3.1 I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało,

a synowie wasi i córki wasze prorokować będą,

starcy wasi będą śnili,

a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia.

2 Nawet na niewolników i niewolnice wyleję Ducha mego w owych dniach.

3 I uczynię znaki na niebie i na ziemi:

krew i ogień, i słupy dymne.

335.

Iz 59.15 I tak zabrakło wierności,

a rzadko kto zła unika.

Pan ujrzał i złem się wydało w Jego oczach,

że nie było prawa.

16 Ujrzał też, że brakowało ludzi,

i zdumiał się, że nie było orędownika.

Wówczas Jego ramię przyniosło Mu zwycięstwo,

a Jego sprawiedliwość była Mu podporą.

Kiedy ma się Boga w sercu, ma się wszystko! Maryja, Matka Jezusa jest ostatnia w porządku przyjęcia Jej jako Apostoła, ale jest pierwsza w porządku wierności. To Apostoła. Głosiła Chrystusa już przed Jego narodzeniem. Nie było dla Niej innego zmęczenia niż z powodu nienawiści świata. Pragnęła iść, służyć i słuchać Mesjasza od swojego najwcześniejszego dzieciństwa. Jej czyste serce rozumiało Słowo. Człowiek jest twardy, wypełniony grzechem. Miłość czyni prostym każde przedsięwzięcie, a w Matce Miłości - miłość jest czymś naturalnym.

Pnp 3.6 Kim jest ta, co się wylania z pustyni

wśród słupów dymu,

owiana wonią mirry i kadzidła,

i wszelkich wonności kupców?

336.

Rdz 1.31 A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek - dzień szósty.

Wszelka praca, kiedy jest uczciwa, zasługuje na błogosławieństwo Boga. Jednak pierwszym warunkiem otrzymania błogosławieństwa Bożego jest to, by wszystko czynić uczciwie. Działanie jest uczciwe, gdy wypełnia się je mając w pamięci obecność Boga Przedwiecznego. Czy może kiedykolwiek zgrzeszyć ten, kto mówi: "Bóg patrzy na mnie, oczy Boga są nade mną i z moich czynów żaden drobiazg Mu się nie wymknie?" Nie. Nie może grzeszyć. Myśl bowiem o Bogu jest myślą chroniącą i bardziej niż wszelkie ludzkie groźby oddala człowieka od grzechu. Czy jednak należy się jedynie bać Przedwiecznego Boga? Nie.

Ps 33.8 Niech cała ziemia boi się Pana

i niech się Go lękają wszyscy mieszkańcy świata!

Prz 24.21 Synu mój, lękaj się Boga i króla,

nie łącz się z tymi, co myślą inaczej,

W czasie Bożego gniewu objawienie nadprzyrodzonego musiało wywoływać drżenie serca. Kto – nawet jeśli jest czysty jak maleńkie dziecko – nie drży przed Mocnym, przed wiecznym blaskiem,

przed którym trwają w adoracji aniołowie, pragnący powtarzać rajskie “Alleluja”? Bóg z litości tłumy zasłoną anielski blask nie do zniesienia, aby pozwolić ludzkiemu oku kontemplować go bez spalenia źrenic i ducha. A co dopiero oglądać Boga!

Tak jest jednak dopóty, dopóki trwa gniew. Kiedy na jego miejsce przychodzi pokój, Bóg Izraela mówi:

Rdz 26.2 *Ukazał mu się bowiem Pan i rzekł: «Nie idź do Egiptu, lecz zatrzymaj się w tym kraju, który ci wskażę. 3 Zamieszkaaj w tym kraju, a ja będę z tobą, będę ci błogosławił. Bo tobie i twemu potomstwu oddaję wszystkie te ziemie i dotrzymam przysięgi, którą dałem twojemu ojcu, Abrahamowi, 4 że rozmnożę potomstwo twe jak gwiazdy na niebie oraz dam twojemu potomstwu wszystkie te ziemie. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia [takiego, jakie jest udziałem] twego potomstwa, 5 dlatego że Abraham był mi posłuszny - przestrzegal tego, co mu poleciłem: moich nakazów, praw i pouczeń».*

Zatem lęk powinien ustąpić miejsca miłości i to jedynie miłość trzeba okazywać Bogu Przedwiecznemu, i trzeba dawać ją radośnie.

337.

Iz 11.1 *I wyrosnie różdżka z pnia Jessego,
wypuści się odrośl z jego korzeni.
2 I spocznie na niej Duch Pański,
duch mądrości i rozumu,
duch rady i męstwa,
duch wiedzy i bojaźni Pańskiej.*

Kiedy pierwsze wiosenne powiewy rozsiewają pyłek kwiatów, człowiek musi się jeszcze obawiać, bo tak wiele zasadzek czyha na owoce ze strony zmian pogody i owadów. Gdy jednak przychodzi radosny czas zbioru owoców, wtedy ustaje wszelki lęk, a serce cieszy się pewnością zbioru.

Zapowiedziany z wyprzedzeniem przez Proroków pojawił się Pączek na gałązce Jessego. Cudowne winne grono, które przyniosło sok Wiecznej Mądrości i prosi jedynie o zerwanie i ugniecenie, aby się stać Winem dla dusz ludzkich; Winem radości bez końca dla tych, którzy się Nim nasycą. Jednakże biada tym, którzy mając to Wino w zasięgu ręki, odrzucają je. Po trzykroć zaś biada tym, którzy nasyciwszy się Winem, odrzucają je lub mieszają w sobie z pokarmem Mamony.

J 15.1 *Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. 2 Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. 3 Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. 4 Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. 5 Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. 6 Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie.*

338.

Ef 4.28 Kto dotąd kradł, niech już przestanie kraść, lecz raczej niech pracuje uczciwie własnymi rękami, by miał z czego udzielać potrzebującemu.

Prawym jest ten, kto mówi: “Postępuję zgodnie z Prawem nie po to, by mnie ludzie chwalili, lecz z wierności Bogu”. Prawym jest ten, kto mówi: “Idę za Jezusem Chrystusem nie dla cudów, lecz dla rad dotyczących życia wiecznego, jakich mi udzieli.” Jest prawym także ten, kto mówi: “Pracuję nie dla chciwego szukania korzyści, lecz dlatego, że pracę ustanowił Bóg jako środek uświęcenia, bo w niej jest moc kształtowania, umartwienia, chronienia i formowania. Pracuję, aby móc wspomóc bliźniego. Pracuję, by rozbłysły cuda Boga, który z małego ziarna czyni kłos z ziarna winogronowego – wielką winorośl; z pestki – drzewo, a mnie, człowieka – biedne nic wydobyte z nicości – przez Swoją wolę czyni pomocnikiem w niestrudzonym dziele odtwarzania zboża, winorośli, owoców oraz w dziele zaludniania ziemi ludźmi.”

Mt 6.19 Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się, i kradną

1 Tm 6.6 Wielkim zaś zyskiem jest pobożność wraz z poprzestawaniem na tym, co wystarczy. 7 Nic bowiem nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy [z niego] wynieść. 8 Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni!

339.

1 Tm 6.9 A ci, którzy chcą się bogacić, wpadają w pokusę i w zasadzkę oraz w liczne nierozumne i szkodliwe pożądania. One to pogrążają ludzi w zgubę i zatracenie. 10 Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy. Za nimi to uganiając się, niektórzy zabłąkali się z dala od wiary i siebie samych przeszli wielu boleściami.

Są osoby, które pracują jak zwierzęta pociągowe, jednak mają tylko jedną religię: pomnożyć swe bogactwa. Umiera przy tych ludziach z powodu wyrzeczeń i wyczerpania biedniejszy towarzysz? Dzieci jakiegoś biedaka umierają z głodu? Cóż to obchodzi tego, kto myśli tylko o gromadzeniu bogactw! Są inni ludzie, którzy jeszcze twardsi nie pracują, lecz nakazują pracę innym i gromadzą bogactwa wyzyskując pot innych. Jeszcze inni trwonią to, co poprzez chciwość wyciągają z trudu bliźniego. Ci nie pracują uczciwie. I nie należy mówić “A jednak Bóg ich chroni”. Nie. Bóg ich nie chroni. To tylko dziś jest dla nich godzina tryumfu. Jednak wkrótce uderzy ich surowa Sprawiedliwość Boga i w tym ziemskim czasie lub w wieczności On przypomni przykazanie: “Jam jest Pan, Bóg twój. Miłuj Mnie ponad wszystko i miłuj bliźniego jak siebie samego”. Gdy słowa te zabrzmiały w wieczności, będą bardziej przerażające niż błyskawice

Ap 16.18 I nastąpiły błyskawice i głosy, i gromy,

i nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi,

jakiego nie było, odkąd jest człowiek na ziemi:

takie trzęsienie ziemi, tak wielkie.

19 A wielkie miasto rozpadło się na trzy części

i miasta pogan runęły.

I wspomniał Bóg na Wielki Babilon,

by mu dać kielich wina - gniewu zapalczywości swej.
20 I pierzchła każda wyspa, i gór już nie znaleziono.
21 I grad ogromny o wadze jakby talentu spadł z nieba na ludzi.
A ludzie Bogu bluźnili za plagę gradu,
bo plaga jego jest bardzo wielka.

340.

Mt 22.40 Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy.

Miłość do Boga i do bliźniego to jak brona rolnika, która spulchnia i oczyszcza ziemię ze szkodliwych chwastów egoizmu i złych uczuć. To jak motyka ogrodnika, która żłobi wokół krzewów, aby je oddzielić od pasożytniczych chwastów i odżywić świeżymi wodami przy podlewaniu. To jak sekator, wycinający zbędne kielki, by skondensować soki i skierować je tam, gdzie ma się uformować owoc. Miłość do Boga i do bliźniego to jak sznur, przyczepiający roślinę do podtrzymującego ją palika. To jak słońce sprawiające, że dojrzewają owoce dobrej woli i stają się dzięki niemu owocami życia wiecznego.

Prz 14.23 Każdy trud przynosi zyski,
gadulstwo - jedynie biedę.

341.

J 2.5 Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie».

Prz 22.6 Wdrażaj chłopca w prawidła jego drogi,
a nie zejdzie z niej i w starości.

Maryja jest szczęśliwa, mogąc nieść pociechę w smutku, a Jezus pragnie sprawiać Jej radość. Z Jezusem mogą być tylko ci, którzy kochają pokorę, łagodność, wstrzemięźliwość, uczciwość i miłość: ponad wszystko – miłość. Ten bowiem, kto kocha Boga i bliźniego, posiada przez to wszystkie cnoty i osiąga Niebo.

Iz 49.15 Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu,
ta, która kocha syna swego łona?
A nawet, gdyby ona zapomniała,
Ja nie zapomnę o tobie
Prz 10.7 Pamięć o prawym jest błogosławiona,
a imię nieprawych zaginie.

342.

Łk 16.22 Umarł żebrak (Łazarz), i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. 23 Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie.

Jaki sposób osądzania będzie w Królestwie Niebieskim? To nie bogaci ani potężni dzięki majątkom i znaczeniu otrzymają zaszczyty, lecz jedynie ci, którzy zawsze będą kochać Boga, miłując Go bardziej niż samych siebie i bardziej niż wszystko inne: złoto, władzę, kobietę, swój brzuch. Kochając równych sobie, jakimi są wszyscy ludzie, bogaci czy biedni, znani czy nieznani, wykształceni lub nie, źli lub dobrzy. Nawet złych trzeba kochać. Nie z powodu ich zła, lecz z litości dla ich dusz, które są ranione śmiertelnie. Trzeba ich kochać miłością błagającą Ojca Niebieskiego, aby ich uzdrowił i ocalił. W Królestwie Niebieskim błogosławieni są ci, którzy czczą Boga prawdą i sprawiedliwością i dają świadectwo miłości przez szacunek dla ich rodziców. Błogosławieni są ci, którzy nie okradli w żaden sposób i w niczym, to znaczy ci, którzy dają i wymagają tego, co sprawiedliwe, nawet w odniesieniu do swej pracy. W Królestwie Niebieskim błogosławieni są ci, którzy nie zabijają ani dobrej opinii, ani osoby i nie mają ochoty zabijać, nawet najsłabszych, niewygodnych w ich wygodzie życia. Błogosławieni są ci, którzy fałszywie nie przysięgają, nie wyrządzają krzywdy bliźniemu i nie uchybiają prawdzie. W Królestwie Niebieskim błogosławionymi są ci, którzy nie popełniają ani cudzołóstwa, ani cielesnych grzechów, jakiegokolwiek by nie były. Błogosławieni są łagodni i poddani, którzy zawsze akceptują swój los bez zazdrości innym. To do tych należy Królestwo Niebieskie. Nawet żebrak może być tam, w górze, błogosławionym królem, podczas gdy Władca będzie w dziedzinie władzy pomniejszony do poziomu mniejszego niż nic, do losu gorszego niż nicość, gdy stanie się zdobyczą Mamony, jeśli działa niezgodnie z odwiecznym prawem Dekalogu.

J 14.6 *Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. 7 Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście».*

Syr 31.3 *Bogacz się trudzi, aby zbierać pieniądze,
a gdy przestaje, syci się rozkoszami.*

*4 Biedak się trudzi, nie mając środków do życia,
a gdy przestaje, popada w nędzę.*

*5 Ten, kto złoto miłuje, nie ustrzeże się winy,
a ten, kto goni za zyskami, przez nie zostanie oszukany.*

*6 Wielu złoto doprowadziło do upadku,
a zguba ich stała się jawna.*

343.

1 P 3.8 *Na koniec zaś bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, pełni braterskiej miłości, miłosierni, pokorni! 9 Nie oddawajcie złem za zło ani zlorzeczeniem za zlorzeczenie! Przeciwnie zaś, błogosławcie! Do tego bowiem jesteście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo.*

*10 Kto bowiem chce miłować życie
i oglądać dni szczęśliwe,
niech wstrzyma język od złego*

i wargi - aby nie mówić podstępnie.

Dusze pochodzą od Boga i zostały przez Niego stworzone jako równe. Jest tylko jedna nauka dla wszystkich: sprawiedliwość, prawość, powściągliwość, współczucie, wykonywanie zawodu bez oszukiwania. Nawet w twardym zawodzie wojskowego trzeba być ludzkim. Szukać, szukać, szukać poznania Prawdy, to znaczy Boga Jedynego i Wiecznego, bo bez tego poznania wszelkie działanie jest pozbawione łaski, a przez to – nagrody wiecznej. Ten, kto przychodzi do Prawdziwego Boga, odnajduje dobro w innym życiu. Nie ma wielu bogów. Jest tylko jeden Bóg prawdziwy, Ten, którego Jezus Chrystus głosił, Ten, który oczekuje na każdego człowieka i zauważa dobroć oraz pragnienie, aby każdy człowiek poznał Dobro. Bóg stworzył człowieka, więc On go kocha i chciałby mieć każdego przy Sobie.

*Syr 37.14 Dusza bowiem człowieka zwykła czasem więcej objawić
niż siedem czat siedzących wysoko dla wypatrywania.*

*15 A ponad to wszystko proś Najwyższego,
aby po drodze prawdy kierował twoimi krokami.*

*Prz 14.21 Kto bliźnim gardzi - ten grzeszy,
szczęśliwy - kto z biednym współczuje*

344.

Mt 23.25 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dbacie o czystość zewnętrzną kubka i misy, a wewnątrz pełne są one zdzierstwa i niepowściągliwości. 26 Faryzeuszu ślepy! Oczyszczyć wpięrow wewnątrz kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta.

Lepiej jest być posłusznym Bogu, czyniąc dobro, niż brać udział w jakiś zewnętrznych uroczystościach. Nigdy nie należy mylić wiary z zewnętrznymi i pokazowymi działaniami. Nie trzeba też krytykować. Człowiek często popełnia błąd faryzeuszy i też mami siebie źle rozumianą pobożnością, bo zamyka serce na bliźniego, mówiąc: “Służę Bogu. To wystarczy”... Ubogi idący za Królem ubogich powinien posługiwać się ubogimi środkami. Święty nie nienawidzi i nie przeklina nikogo. Nic więcej nie potrzebuje. Sprawiedliwość dla dobrych po śmierci ciała, to będzie ekstaza, dla demonów – piorun. Być całe życie niewolnikiem, chorym, żebrakiem to królewska szczęśliwość w porównaniu z godziną, nawet tylko jedną godziną, Bożej kary.

Mt 23.23 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, lecz pomijacie to, co ważniejsze jest w Prawie: sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę. To zaś należało czynić, a tamtego nie opuszczać. 24 Przewodnicy ślepi, którzy przecedzacie komara, a połykacie wielbłąda!

345.

Mt 10.42 Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody».

Trzeba, żeby ludzie się wzajemnie kochali, żeby każdy dawał to, co może. Nawet jeden kubek wody, dany w Imię Jezusa, jest wielką rzeczą w oczach Bożych. Człowiek jest czasem wędrowcem

w czasie zawieruchy, a inny udziela mu schronienie. Przychodzi godzina posiłku, a człowiek mówi innemu: "Ofiarowuję Ci to, co mam". Zapada noc, człowiek człowiekowi ofiaruje przyjacielski dach. Cóż więcej uczynić? Ufać. Bóg nie patrzy na przepych przyjęcia i pożywienia, ale patrzy na uczucia serca. Boże, pobłogosław tych, którzy dobrze czynią innym i wszystkich tych, którzy w Imię Jezusa są miłosierni dla braci.

*Syr 2.12 Biada sercom tchórzliwym, rękom opuszczonym
i grzesznikowi chodzącemu dwiema ścieżkami.*

*13 Biada sercu zniechęconemu: ponieważ nie ma ufności,
nie dozna opieki.*

*14 Biada wam, którzy straciliście cierpliwość:
coż uczynicie, kiedy Pan nawiedzi?*

*15 Którzy się Pana boją, będą posłuszni Jego słowom,
a miłujący Go pójdą Jego drogami.*

*16 Którzy się Pana boją, będą szukać Jego upodobania,
a miłujący Go w Prawie znajdą nasycenie.*

*17 Którzy się Pana boją, przygotowują swe serca,
a przed obliczem Jego unią swe dusze.*

*18 Wpadnijmy raczej w ręce Pana
niż w ręce ludzi:*

*jaka jest bowiem Jego wielkość,
takie też i miłosierdzie.*

346.

J 8.12 A oto znów przemówił do nich Jezus tymi słowami: «Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia».

Dlaczego człowiek tak często i chętnie poświęca czas i szuka sensacji o Ciemności?

Człowiek, który współpracuje w oczyszczeniu dusz, nie powinien brudzić się braniem pieniędzy. Jedni spełniają swoje zadanie, a to co uważają za swój obowiązek, nie zawsze jest dobre. Każdy spełnia swój. Gdy nadejdzie tryumf ciemności, nastanie ciemność straszliwsza niż ciemność zgasłych gwiazd. Ludzie zduszą Światłość. W wielu zbrodnia już nadeszła.

*Mdr 17.1 Wielkie są Twoje sądy i niezbadane,
dlatego pobiły dusze nieumiejętne.*

2 Niegodziwcy, co zamysłili ujarzmić lud święty,

legli, uwięzieni ciemnością, zniewoleni długą nocą:

zbiegowie przed wieczną Opatrznością - zamknięci pod strzechą.

*3 Ci, którzy mniemali, że się ukryją z grzechami tajemnymi
pod ciemną zasłoną zapomnienia,
pogrążeni zostali w ciemnościach, wielce zatrwożeni
i przerażeni zjawami.*

*4 Bo i chroniąca ich kryjówka nie zabezpieczała przed strachem:
rozlegały się wokół przerażające odgłosy,
ukazywały się ponure zjawy o posępnych twarzach.*

347.

Za 8.11 Ale teraz nie będę dla Reszty tego ludu taki jak poprzednio - wyrocznia Pana Zastępów.

*12 Teraz zasiewy jego będą rosły w spokoju,
winnice okryją się owocami,
ziemia wyda plony,
niebiosa dostarczą rosy.*

Daję to wszystko jako dziedzictwo Reszcie tego ludu.

Pola ludzi leniwych i korzystających z życia można łatwo rozpoznać. Są wysuszone, porośnięte chwastami, ziarna porzrucane bardziej przez wiatr niż zasiane, stoją odłogiem. Gdzie indziej ziemia cierpi z powodu zaorania pługiem, człowiek ją męczy i dręczy, by wydała plon obfity, by była piękna i by była ozdobą okolicy. Wyda plon kłosów jak małżeństwo godne pochwały.

Z sercem jest tak samo. Jezus jest Pługiem, a Jego Słowo – Ogniem: dla przygotowania do wiecznego tryumfu. Są ludzie leniwi lub korzystający z życia, którzy nie szukają Boga. Nie chcą Jezusa. Cieszą się tylko swymi grzechami i dążą do zaspokajania złych namiętności. Pięknem i ozdobą z zieleni i kwiatów wydają im się tylko ciernie i kolce, które śmiertelnie rozdzierają ich ducha, wiążą go i zamieniają w wiązkę chrustu nadającego się do wrzucenia do ognia. Nie chcą przycinania słowem ani wypalania żarem ognia. Ale ich godzina nadejdzie. Gdzie indziej są ludzie bez heroizmu by samemu dobrze czynić, którzy przyjmują to przycinanie i ten żar ognia, ale myślą: "To uciążliwe, jednak mnie oczyszcza i uczyni mnie urodzajnym w dobre czyny." Pozwalają działać Jezusowi i to pierwszy krok na Jego drodze. Są wreszcie i tacy, którzy pomagają Bogu aktywną i niestrudzoną pracą. Wykonują pracę Ucznia, Apostoła, Jezusa. Nie chodzą, lecz przelatują drogą Bożą i przynoszą wierny plon.

J 4.34 Powiedział im Jezus: «Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. 35 Czyż nie mówicie: "Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa?" Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo. 36 Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. 37 Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden sieje, a drugi zbiera. 38 Ja was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli»

348.

Mt 5.22 A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: Raka, podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: "Bezbożniku", podlega karze piekła ognistego. 23 Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, 24 zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj!

Niektórzy już dokonali zbrodni. Ten bowiem, u kogo wylęga się myśl zbrodnicza, już jest mordercą. Jeśli ta myśl dotyczy kradzieży – już jest złodziejem; jeśli jest cudzołożna – już jest cudzołożnikiem; jeśli zdradliwa – już jest zdrajcą.

Trzeba Boga bardzo kochać, bo wielu odmawia i odmówi Mu miłości. Człowiek jest tylko człowiekiem i do wszystkiego co jutro nastąpi, już dziś potrzebuje się przygotować duchowo. Z Apostołów tylko jeden Jan przetrwał próbę Krzyża, Judasz zdradził, Piotr zbyt pewny siebie zaparł się, a reszta uciekła i się schowała. Po tym upokarzającym i koniecznym doświadczeniu, wiara i miłość na nowo Apostołów umocniła i stali się jak kryształ, który nie lękał się już, że się złamie. Jednak potrafili to i byli do tego zdolni, gdyż bardzo kochali Jezusa gdy Go jeszcze posiadali.

Mt 5.28 A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa.

Mt 5.37 Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi.

Mt 5.39 A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi!

Mt 5.44 A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują

349.

Mt 18.21 Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?» 22 Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy

Kiedy się kocha, to się kocha i nie zastanawia się, czy ta miłość może oddać dobrą czy złą przysługę w oczach świata. Jezus jest pocieszeniem udręczonych i towarzyszem opuszczonych. Jest Miłosierdziem, Pokojem, Przebaczeniem, Miłością dla wszystkich.

Trzeba przebaczyć – całkowicie wszystkim - by otrzymać przebaczenie i zostać wysłuchanym na modlitwie. Trudno jest przebaczyć całkowicie, z powodu dystansu, uprzedzeń i licznych osądów bliźniego. Człowiek grzeszny jest chory duchowo i szalony. Wynaturzony w takim stopniu, że grzech czyni człowieka istotą o diabelskim duchu. Jakże inaczej wyjaśnić pewne wynaturzenia u ludzi? Są bowiem wynaturzenia, które, w okrucieństwie, czynią człowieka gorszym od dzikiego zwierzęcia, w pożądliwości – bardziej rozpustnym od małpy. Wynaturzenia te czynią z człowieka hybrydę, mieszaninę człowieczeństwa, zwierzęcia i demona. To tłumaczy różne zadziwiające i niezrozumiałe potworności w tak wielu stworzeniach. Przebaczać, przebaczać, przebaczać...

Mt 6.14 Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz

niebieski.

15 Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.

350.

***Kol 3.12** Jako więc wybrańcy Boży - święci i umiłowani - obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, 13 znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy! 14 Na to zaś wszystko [przyobleczcie] miłość, która jest więzią doskonałości.*

Gdy czuje się, że ktoś jest chory duchowo, trzeba mu wybaczyć, kochać go, dotrzymywać mu towarzystwa i nakierować-mówić o Jezusie. Będzie się wydawało, że nie rozumie. Jednak już samo Imię Jezus jest zbawieniem. Tak sprawić mową i czynem, by chory myślał o Jezusie i wypowiadał Imię Jezus. Szatan ucieka, gdy myśl o Imieniu Jezus pojawia się w sercu. Trzeba uśmiechać się do tej nadziei. Deszcz może uszkodzić różę, jednak słońce rozwija ją i jest jeszcze piękniejsza, gdy krople deszczu, pozostając pomiędzy płatkami, zdobią ją jak diamentami. Tak będzie z domem, gdzie łzy i boleść teraz, a potem... radość i chwała.

***2 Kor 2.10** Komu zaś cokolwiek wybaczyliście, ja też [mu wybaczam]. Co bowiem wybaczyłem, o ile coś wybaczyłem, uczyniłem to dla was wobec Chrystusa, 11 ażeby nie uwiódł nas szatan, którego knowania dobrze są nam znane.*

351.

***Syr 31.8** Błogosławiony bogacz, którego znaleziono bez winy,
który nie gonił za złotem.*

*9 Któż to jest? Wychwalać go będziemy,
uczynił bowiem rzeczy podziw wzbudzające między swoim ludem.*

10 Któż poddany pod tym względem próbie został doskonały?

Poczytane mu to będzie za chlubę.

Kto mógł zgrzeszyć, a nie zgrzeszył,

uczynić źle, a nie uczynił?

11 Dobra jego zostaną utwierdzone,

a zgromadzenie opowiadać będzie jego dobrodziejstwa.

Dla potężnych i bogatych, Bóg jest przedmiotem zainteresowania, dlatego Bóg bardziej przychodzi do ubogich i cierpiących duchowo i cieleśnie. Z ciekawości i aby przydać sobie znaczenia człowiek lubi wychodzić przed szereg. Każdy daje z tego, co ma w swoim wnętrzu. Jeśli człowiek sam jest sprawiedliwy, to i jego osąd będzie sprawiedliwy. Jeśli nie jest sprawiedliwy, skrytykuje zmianę myślenia. Duch daje światło duchowi człowieka, jeśli człowiek jest prawy. A duch człowieka prowadzony przez Ducha Bożego posiada mądrość nadprzyrodzoną i czyta to, co jest w sercach.

***Mdr 3.1** A dusze sprawiedliwych są w ręku Boga*

i nie dosięgnie ich męka.

*2 Zdało się oczom głupich, że pomarli,
zejście ich poczytano za nieszczęście
3 i odejście od nas za unicestwienie,
a oni trwają w pokoju.*

352.

***Koh 11.9** Ciesz się, młodzieńcze, w młodości swojej,
a serce twoje niech się rozwesela za dni młodości twojej.
I chodź drogami serca swego
i za tym, co oczy twe pociąga;
lecz wiedz, że z tego wszystkiego
będzie cię sądził Bóg!
10 Więc usuń przygnębienie ze swego serca
i oddal ból od twego ciała,
bo młodość jak zorza poranna szybko przemija.*

Młodość jest jak wino, które najpierw fermentuje, a potem klaruje się. Podczas fermentacji wzdyma się, pieni i wylewa na wszystkie strony z powodu nadmiaru życia. Młodość jest jak wiosenny wiatr potrząsa drzewami we wszystkie strony i wydaje się tak szalony, że poobrywa liście, a jednak to jemu zawdzięcza się zapylenie kwiatów. Postępowanie młodości porusza i niepokoi, a nawet zaskakuje i zadaje cierpienie. Jednak młodość nie jest na wskroś zła... to jak rumak o gorącej krwi.

***Jl 2.3** Przed nim ogień pożerający,
a za nim płomień palący;
ziemia ta jest przed nim jak ogród Eden,
lecz po nim będzie pustym stepem
i przed nim nikt nie ujdzie.
4 Wygląd ich podobny do wyglądu koni,
a będą biec jak rumaki,
5 co skaczą po szczytach gór:
jak turkot rydwanów
i jak szum płomienia ognia, co pożera ściernisko,
jak lud potężny, gotów do walki.*

353.

***Kol 3.16** Słowo Chrystusa niech w was przebywa z [całym swym] bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha,*

pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. 17 I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko [czyńcie] w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego.

Człowiek wieloma rzeczami się martwi, a tak mało ważnymi! Pozwolić, by działał czas. Wszystkie rzeczy są jak bańki powietrza, które pękają i znikają wraz z swymi odbłyсками – wesołymi lub smutnymi. Patrzeć na Niebo. Ono nie przemija, lecz trwa.

1 J 2.15 Nie miłujcie świata

ani tego, co jest na świecie!

Jeśli kto miłuje świat,

nie ma w nim miłości Ojca.

16 Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc:

pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia

nie pochodzi od Ojca, lecz od świata.

17 Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość;

kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.

354.

Mt 16.24 Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje.

Najlepsi będą umieli sami sobie wyrwać bezużyteczne gałęzie, na których rosną tylko liście, a nie owoce i przyjdą do Jezusa. Szczerłość to rzadka cnota, którą Bóg bardzo ceni.

Kapłaństwo jest misją: czymś świętym, ale niczym więcej jak tylko misją. Kapłani nie zawsze i nie wszyscy są święci, a jednak są kapłanami, choć nie są święci. Człowiek jest tylko człowiekiem. Misja przekracza człowieka, ale człowiek obciążony misją staje się zdolny ją wypełnić ponadludzką mocą, kiedy przez święte życie ma Boga za przyjaciela.

Ps 110.4 Pan przysiągł

i żal Mu nie będzie:

«Tyś Kapłanem na wieki

na wzór Melchizedeka»

Wiedza i Prawda powinni posiadać ci, którzy są Arcykapłanami. Do Wiedzy dochodzi się przez stałą medytację zmierzającą do poznania Mądrości. Do Prawdy – przez absolutną wierność dobru. Kto się wplątuje w zło, wchodzi w Kłamstwo i traci Prawdę.

Oz 6.4 Cóż ci mogę uczynić, Efraimie,

co pocznę z tobą Judo?

Miłość wasza podobna do chmur na świtaniu

albo do rosy, która prędko znika.

*5 Dlatego ciosałem ich przez proroków,
słowami ust mych zabijałem,
a Prawo moje zabłysło jak światło.
6 Miłości pragnę, nie krwawej ofiary,
poznania Boga bardziej niż całopaleń.*

355.

***Wj 4.1** Na to powiedział Mojżesz: «A jeśli nie uwierzą i nie usłuchają słów moich, mówiąc, że Pan nie ukazał mi się wcale?» 2 Wówczas Pan zapytał go: «Co masz w ręku?» Odpowiedział: «Laskę». 3 Wtedy rozkazał: «Rzuć ją na ziemię». A on rzucił ją na ziemię, i zamieniła się w węża. Mojżesz zaś uciekał przed nim. 4 Pan powiedział wtedy do Mojżesza: «Wyciągnij rękę i chwyć go za ogon». I wyciągnął rękę i uchwycił go, i stał się znów laską w jego ręku. 5 «Tak uczyni, aby uwierzyli, że ukazał tobie Pan, Bóg ojców ich, Bóg Abrahama Bóg Izaaka i Bóg Jakuba».*

Mojżesz musiał pozyskać masę Izraelitów – ciężkich i mało oświeconych, a nawet przeciwnych mu i dojść do posiadania przewagi nad nimi, aby się ugięli wobec woli Bożej. Człowiek jest wiecznym dzikusiem i wiecznym dzieckiem. Zaskakuje go wszystko, co wykracza poza zwyczajność. Cud jest właśnie tym: to światło, którym się porusza przed zacienionymi źrenicami, hałas przed zatkanymi uszami. Budzi. Przyciąga uwagę. Wtedy cud mówi: “Bóg tu jest”.

***Mk 9.22** I często wrzucił go nawet w ogień i w wodę, żeby go zgubić. Lecz jeśli możesz co, zlituj się nad nami i pomóż nam!». 23 Jezus mu odrzekł: «Jeśli możesz? Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy». 24 Natychmiast ojciec chłopca zawołał: «Wierzę, zaradź memu niedowiarstwu!». 25 A Jezus widząc, że tłum się zbiega, rozkazał surowo duchowi nieczystemu: «Duchu niemy i głuchy, rozkazuję ci, wyjdź z niego i nie wchodź więcej w niego!». 26 A on krzyknął i wyszedł wśród gwałtownych wstrząsów. Chłopiec zaś pozostawał jak martwy, tak że wielu mówiło: «On umarł». 27 Lecz Jezus ujął go za rękę i podniósł, a on wstał. 28 Gdy przyszedł do domu, uczniowie Go pytali na osobności: «Dlaczego my nie mogliśmy go wyrzucić?» 29 Rzekł im: «Ten rodzaj można wyrzucić tylko modlitwą i postem».*

356.

***Hbr 10.35** Nie pozbywajcie się więc nadziei waszej, która ma wielką zapłatę. 36 Potrzebujecie bowiem wytrwałości, abyście spełniając wolę Bożą, dostąpili obietnicy.*

Czy człowiek wydaje się większy w oczach innych, gdy położy sobie pod stopy źdźbło trawy? Co za korzyść sobie człowiek chce dodać? Człowiek pragnie cudu, by się pokazać jako doskonały i święty w oczach świata. Być świętym zachowując cichą pokorę i miłość jest dużo łatwiej idąc przez życie nie czyniąc żadnych rzeczy nadludzkich. Jeden cud przewraca dotychczasowy pokój i burzy człowiekowi życie, skupiając ogromną uwagę innych. Nie każdy jest w stanie przejść bez pokaleczenia swej duszy te pozazmysłowe zjawisko.

Czyż Świętość może zstąpić w postaci cudu, dopóki obrzydliwość jest w człowieku? Może i uczyni to, jest bowiem miłosierdziem. Wieki błędnych wierzeń co do obietnicy wydarzeń i nagromadzenie

pychy odgradzają człowieka jak mur od drogi Prawdy i Wiary. Człowiek, który czeka i oczekuje obietnicy nie wypowiada się ani na korzyść, ani przeciw.

Hbr 11.36 *Inni zaś doznali zelżywości i biczowania, a nadto kajdan i więzienia. 37 Kamienowano ich, przeryzano piłą, przebijano mieczem; tułali się w skórach owczych, kozich, w nędzy, w utrapieniu, w ucisku - 38 świat nie był ich wart - i błakali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi. 39 A ci wszyscy, choć ze względu na swą wiarę stali się godni pochwały, nie otrzymali przyrzeczonej obietnicy, 40 gdyż Bóg, który nam lepszy los zgotował, nie chciał, aby oni doszli do doskonałości bez nas.*

357.

Mt 10.28 *Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle.*

Jad węża chodź trujący nie pochłonie Słowa Boga, ani nie sparaliżuje wiernych idących w Jego Imię. Władcy świata nie są całym światem. Przyjdzie czas, że wymierzona zostanie kara oprawcom, a wywyższona będzie Miłość.

Człowiek nienawiści, zawsze szuka pretekstu, by ją usprawiedliwić. Nie ma dzikiego zwierzęcia bardziej okrutnego niż człowiek, który chce zabić drugiego człowieka.

Mk 14.1 *Za dwa dni była Pascha i Święto Przaśników. Arcykapłani i uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak by Jezusa podstępnie ująć i zabić. 2 Lecz mówili: «Tylko nie w czasie święta, by nie było wzburzenia między ludem».*

358.

Mdr 13.1 *Głupi [już] z natury są wszyscy ludzie,
którzy nie poznali Boga:
z dóbr widzialnych nie zdołali poznać Tego, który jest,
patrząc na dzieła nie poznali Twórcy,
2 lecz ogień, wiatr, powietrze chyże,
gwiazdy dokoła, wodę burzliwą
lub światła niebieskie uznali za bóstwa, które rządzą światem.
3 Jeśli urzeczeni ich pięknem wzięli je za bóstwa -
winni byli poznać, o ile wspanialszy jest ich Władca,
stworzył je bowiem Twórca piękności;*

W oczach świata, Chrześcijanin idący za Jezusem będzie zawsze ubogi, bo nie bierze, ale zawsze daje i pragnie tylko dusz, aby doprowadzić je do Prawdziwego Boga. Człowiek wynosi się i oskarża innego, że jest inny i z tego powodu jest mniej „czysty”. O ileż rzeczy oskarża się bliźniego, a ileż to samemu ma się z pogaństwa w sercu, a nawet będąc Chrześcijaninem nie jest się od tego wolnym.

Okrywać zasłoną co twarde w prawdzie, którą się wypowiada. Dość liczni są inni bogowie. Kto nie ma jednego lub wielu ukrytych kultów, gdzie pali kadzidła innym bogom? Dla jednego jest

nim piękno i elegancja. Dla innego – pycha swej wiedzy. Dla jeszcze innego – nadzieja na osiągnięcie ludzkiej wielkości. Jeszcze inny adoruje kobietę. Inny – pieniądz... Inny pada na twarz przed swą wiedzą... i tak dalej. Nie ma człowieka, który nie zostałby naznaczony bałwochwalstwem. Jakże więc ktoś może gardzić tymi, którym przypadło być innowiercami - poganinami, skoro sam – choć należy do Prawdziwego Boga – zostaje poganinem z własnej woli? Dlatego trzeba mieć miłość do wszystkich i nie być większym od Jezusa Chrystusa depreczając miłość by zapewnić sobie tryumf.

*Mdr 14.15 Ojciec, w przedwczesnym żalu pogrążony,
sporządził obraz mlodo zabranego dziecka
i odtąd jako boga czcił ongiś zmarłego człowieka,
a dla poddanych ustanowił wtajemniczenia i obrzędy;*

359.

*Ps 45.11 Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha,
zapomnij o twym narodzie, o domu twego ojca!
12 Król pragnie twojej piękności:
on jest twym panem; oddaj mu pokłon!
Prz 31.30 Kłamlivy wdzięk i marne jest piękno:
chwalić należy niewiastę, co boi się Pana.*

Szanować drugiego człowieka. Ciężko jest się bronić w walce między grzechem i pragnieniem zbawienia. Jakież rany dotykają człowieka, kiedy nadchodzi ta walka! Gdy budzące się sumienie zaczyna dręczyć ciało, które zgrzeszyło, aby je zniszczyć i aby zatryumfował duch, wtedy musi ono nieuchronnie pochłonać wszystko, co stanowiło czarujące piękno dla ciała. Wtedy człowiek starzeje się, wysycha w żarze tego ognia, który je obrabia. Dopiero potem, gdy już pokuta osiąga kres, stworzenie przyobleka się w nowe, święte i doskonalsze piękno. Jest to piękno duszy ujawniające się w spojrzeniu, uśmiechu, głosie, podniesionym czole, na które zstąpiło i lśni jak diadem przebaczenie Boże.

Bogaci, potężni, ustawieni materialnie... nie chcą Jezusa. Boją się. Drżą o swą potęgę i bogactwo stając się wrody wobec Chrystusa.

*Syr 51.6 od oszczerstwa języka przewrotnego wobec króla.
Dusza moja zbliżyła się aż do śmierci,
a życie moje było blisko Szeolu, na dole.
7 Ze wszystkich stron otoczyli mnie i nie znalazłem wspomóżyciela,
rozglądałem się za pomocą od ludzi, ale nie przysła.
8 Wówczas wspomniałem na miłosierdzie Twoje, Panie,
i na dzieła Twoje, te od wieków -
że wybawiasz tych, którzy cierpliwie czekają na Ciebie,*

i wyzwalasz ich z ręki nieprzyjaciół.

9 Podniosłem z ziemi mój głos błagalny

i prosiłem o uwolnienie od śmierci.

10 Wzywałem Pana: «Ojcem moim jesteś

i mocarzem, który mnie wyzwoli.

Nie opuszczaj w dniach udręki,

a w czasie przewagi pysznych - bez pomocy!

Wychwalać będę bez przerwy Twoje imię

i opiewać je będę w uwielbieniu».

360.

J 3.1 Był wśród faryzeuszów pewien człowiek, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski. 2 Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim». 3 W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego». 4 Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?»

Nie mieć w nienawiści nawet nieprzyjaciół. Ten kto pragnie Jezusa, przychodzi do Niego.

Prawdziwa tajemnica nawrócenia - ponownie się narodzić – z nowym duchem, wolnym od każdego łańcucha, nie skażonym żadną ideą. To w ten sposób rozumie się Boga. Jeśli ktoś się nie narodzi powtórnie wolnym, nie może ujrzeć królestwa Bożego ani uwierzyć w jego Króla.

Jest tylko jedno istnienie dla ciała na ziemi i jedno życie wieczne dla ducha nieśmiertelnego poza tym światem. Kto się już obmył wodą, musi się następnie oczyścić dzięki Duchowi. Dzięki Niemu musi się zapalić i zajaśnieć, jeśli chce żyć na łonie Boga – tutaj i w wiecznym Królestwie. To, co jest zrodzone z ciała, jest i pozostaje ciałem: najpierw służy jego pragnieniom i grzechom, a potem umiera. To zaś co zrodzone z Ducha jest duchem i żyje powracając do Ducha, który go zrodził i doprowadził do wieku duchowej doskonałości.

J 3.5 Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. 6 To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. 7 Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić.

361.

J 3.8 Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha».

Królestwo Niebieskie będzie zamieszkałe tylko przez osoby, które doszły do doskonałego wieku ducha. Post zabija ciało i każe odrodzić się duchowi, kładąc własne ja na stosie miłości. Wszystko,

co było materia, zostaje spalone. Z popiołów wyrasta nowy kwiat duchowy, cudowny, piękny, który umie kierować swe oblicze w stronę Wiecznego Słońca. Żeby narodzić się na nowo, trzeba się uwolnić od starych przywiązań, od skażenia naleciałych idei. Po prostu kochać i tak rozumieć Boga przez przyłożenie siekiery (uczciwej medytacji) do pnia starego drzewa (dawnego myślenia) i ściąć stare drzewo pozostawiając kiełek (dobrej woli), dzięki któremu zrodzi się nowy sposób myślenia, by od teraz kochać Boga i widzieć Go. Każdy ma swój sposób, aby dotrzeć do Portu. Każdy wiatr odpowiada temu, kto umie posługiwać się żaglem. Słyszając powiew i widząc kierunek wiatru, wykorzystując go, można wykonać manewr. Jednak nie potrafi się powiedzieć ani skąd przychodzi, ani przywołać takiego wiatru, jakiego potrzeba. Duch przechodząc wzywa, ciągle wzywa, ale tylko ten, kto jest uważny, potrafi iść za Nim. Dziecko zna głos ojca, a duch, który został zrodzony przez Ducha, zna Jego Głos.

J 10.14 Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają,

Łk 18.17 Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego».

Łk 9.48 i rzekł do nich: «Kto przyjmie to dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmie, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten jest wielki».

362.

Łk 6.45 Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta.

1 J 4.20 Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi.

Mówi się i daje świadectwo o tym, o czym się wie i co się widziało. Jezus mówił i świadczył o tym, o czym wiedział. Jakże człowiek może przyjąć kiedykolwiek rzeczy, których nie widział, jeśli nie przyjmie świadectwa, które Słowo dało? Jakże można uwierzyć w Ducha, jeśli nie wierzy się w Słowo Wcielone?

Jeden tylko zstąpił z Nieba: Syn Człowieczy. I jeden wstąpił do Nieba, mając moc otwarcia Niebios: Jezus, Syn Człowieczy. Mojżesz wywyższył węża na pustyni, by uzdrowić chorych Izraelitów. Jezus został wywyższony i są uzdrowieni ci, których gorączka grzechu czyniła ślepyimi, głuchymi, niemymi, szalonymi, trędowatymi, chorymi. Ci, którzy uwierzą w Jezusa, osiągną życie błogosławionych.

J 3.14 A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, 15 aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne.

363.

J 3.16 Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. 17 Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. 18 Kto

wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.

Jezus nie przyszedł gubić, lecz zbawiać. Bóg nie posłał Swego Syna Jedynego na świat po to, aby ci, którzy na nim mieszkają, zostali potępieni, lecz aby świat został przez Niego zbawiony. Na świecie są wszystkie grzechy, wszystkie błędy, wszystkie formy bałwochwalstwa. Czy jaskółka, która szybko fruwa ponad pyłem, może sobie zabrudzić pióra? Nie. Ona przynosi na smutne drogi ziemi ślad lazuru i zapach nieba. Rzuca wezwanie, by wstrząsnąć ludźmi i pobudzić ich do podniesienia oczu ponad błoto, by pobudzić ich do podążania za jej lotem prowadzącym ku niebu. Tak jest z Jezusem. Przyszedł zabrać ludzi ze Sobą. Ten, kto wierzy w Syna Jedynego, nie podlega sądowi, gdyż już jest zbawiony, bo Syn mówi do Ojca słowa: “Ten Mnie kocha”. Jednak bezużytecznie wykonuje dzieła święte ten, kto nie wierzy. Już jest osądzony, bo nie uwierzył w Imię Jedynego Syna Boga. Jezus jest Zbawieniem. Ten, kto nie wierzy w Jezusa, odrzuca swe zbawienie i już jest osądzony przez Wieczną Sprawiedliwość.

J 3.19 A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. 20 Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. 21 Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu».

364.

Jud 1.10 Ci zaś [temu] bluźnią, czego nie znają; co zaś w przyrodzony sposób spostrzegają jak bezrozumne zwierzęta, to obracają ku własnemu zepsuciu. 11 Biada im, bo poszli drogą Kaina i oszustwu Balaama za zapłatę się oddali, a w buncie Korego poginęli. 12 Ci właśnie na waszych agapach są zakalami, bez obawy oddają się rozpuszcie... samych siebie pasą... obłoki bez wody wiatrami unoszone... drzewa jesienne nie mające owocu, dwa razy uschłe, wykorzenione... 13 rozhukane bałwany morskie wypluwające swoją hańbę... gwiazdy zabłąkane, dla których nieprzeniknione ciemności na wieki przeznaczone...

Człowiek znienawidził Światłość. Złoczyńcy bowiem kochają ciemności, by móc popełniać zbrodnie. Człowiek ucieka od Światłości, aby nie ujawniły się ukryte rany. Kara dla jednostki i dla społeczności będzie proporcjonalna do potępienia. Do tych, którzy kochają Boga i wprowadzają w życie przekazywane przez Jezusa prawdy – czyli rodzą się po raz drugi przez narodzenie bardziej realne – nie obawiają się Światłości, ale przeciwnie, zbliżają się do Niej. Światłość ta powiększa to światło, przez które byli początkowo oświeceni. To chwała wzajemna, która czyni Boga szczęśliwym w Swych dzieciach, a dzieci w ich Ojcu. Nie, dzieci Światłości nie obawiają się stanąć w świetle. Sercem i poprzez czyny mówią: “Nie, nie ja, lecz On – Ojciec, On – Syn, On – Duch Święty dokonali dobra we mnie. Im chwała na wieki”.

Tobie błogosławieństwo na wieki, prawdziwe dziecko pełniące Wolę Trójcy Świętej.

J 3.20 Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. 21 Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu

J 9.31 Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, natomiast Bóg wysłuchuje każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę.

J 4.34 Powiedział im Jezus: «Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło.

*1 J 2.17 Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość;
kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.*

365.

1 J 1.5 Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego

i którą wam głosimy, jest taka:

Bóg jest światłością,

a nie ma w Nim żadnej ciemności.

6 Jeżeli mówimy, że mamy z Nim współuczestnictwo,

a chodzimy w ciemności, kłamiemy

i nie postępujemy zgodnie z prawdą.

7 Jeżeli zaś chodzimy w światłości,

tak jak On sam trwa w światłości,

wtedy mamy jedni z drugimi współuczestnictwo,

a krew Jezusa, Syna Jego,

oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.

Dzieło potęgi Ciemności rozciąga swą pułapkę jak pająk, łapie na lep i więzi tego, kto nie potrafi umrzeć, żeby narodzić się z poczwarki - motylem dostatecznie mocnym, by rozerwać mroki pajęczyny i wydostać się z niej, unosząc na pamiątkę zwycięstwa – jak proporce i sztandary zdobyte na wrogu – jej strzępy, błyszczące na złotych skrzydłach. Umrzeć, by żyć.

J 12.23 A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. 24 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. 25 Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. 26 A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec.

366.

Mt 6. 3 Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, 4 aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Dlaczego dobroć, którą można w sposób naturalny w sobie posiadać, nabiera barw doskonałości nadprzyrodzonej? To dlatego, że człowiek chce daru nadprzyrodzonego, prosi Boga o zbawienie dla innych dusz oraz o świętość dla siebie. Potrzeba zdać sobie sprawę, że nie wystarczy być dobrym według świata, lecz że trzeba być dobrym według praw ducha, aby mieć łaskę Bożą. Działać dzięki naturalnemu porywowi ku pokorze. Bóg Ojciec przygotowuje nagrodę, której człowiek nie potrafi

sobie nawet wyobrazić.

1 Tm 5. 24 Grzechy niektórych ludzi są wiadome wszystkim, wyprzedzając wydanie wyroku, za niektórymi zaś idą w ślad. 25 Podobnie też wiadome są czyny dobre; a i te, które inaczej się przedstawiają, nie mogą pozostać w ukryciu.

367.

Jl 2. 23 I wy się weselcie, synowie Syjonu,

radujcie się w Panu Bogu waszym,

bo dał wam według sprawiedliwości

deszcz jesienny i deszcz wiosenny,

które wylał na was obficie jak przedtem.

24 I będą klepiska napelnione zbożem,

a tłocznie będą opływały moszczem i oliwą.

Błogosławiony będzie miał wiarę i nadzieję, łagodność i czystość, umiarkowanie i męstwo, sprawiedliwość i roztropność, miłosierdzie bez miary, dlatego krwią będzie miał wypisane w głębi serca Imię Jezus i wiarę w Syna Bożego. Będzie miał w sobie miłość do Boga, a jego imię będzie zapisane w Niebiosach. Sprawiedliwi radują się w Panu. Człowiek nie wie, a Bóg widzi. On zapisuje w wiecznych księgach obietnice i dzieła człowieka, a wraz z nimi imiona: książąt przeszłego wieku, wiecznych zwycięzców wraz z Chrystusem Panem.

Iż 61.10 «Ogromnie się weselę w Panu,

dusza moja raduje się w Bogu moim,

bo mnie przyodził w szaty zbawienia,

okrył mnie płaszczem sprawiedliwości,

jak oblubienca, który wkłada zawój,

jak oblubienicę strojną w swe klejnoty.

368.

J 15.12 To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem.

13 Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.

Jak łatwo ręka zgina gałąź, tak samo miłość zegnje ludzką duszę i uczyni dla niej koronę wieczną. Miłość jest odkupicielem każdego człowieka. Kto kocha, ten rozpoczyna swe odkupienie, a Syn Człowieczy je zakończy.

J 15.18 Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzcie, że Mnie pierwszej znienawidził. 19 Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi.

369.

Mdr 2.21 *Tak pomyśleli - i pobłądzili,*

bo własna złość ich zaślepiała.

22 Nie pojęli tajemnic Bożych,

nie spodziewali się nagrody za prawość

i nie docenili odpłaty dusz czystych.

Człowiek popada w błąd, kiedy rozmyśla nad życiem i śmiercią i kiedy posługuje się tymi dwoma pojęciami. Nazywa “życiem” czas, gdy zrodzony przez matkę zaczyna oddychać, odżywiać się, poruszać, myśleć, działać. “Śmiercią” nazywa chwilę, w której przestaje oddychać, jeść, poruszać się, myśleć, pracować i kiedy zamienia się w zwłoki – zimne i niewrażliwe, gotowe do złożenia w grobie. A to nie jest dokładnie tak. Potrzeba zrozumieć, czym jest “życie”, wskazać dzieła właściwe dla życia. Życie nie jest samym tylko istnieniem. Istnienie nie musi być życiem. Drzewo istnieje, a nie ma życia, o którym mowa. Zwierzę również istnieje, ale nie ma życia, o którym mowa. Życie, o którym mowa, nie zaczyna się wraz z istnieniem cielesnym i nie kończy się równocześnie ze śmiercią ciała. Życie, o którym mowa, nie ma początku w łonie matki: zaczyna się, kiedy w Myśli Bożej rodzi się stworzona dusza, by zamieszkać w ciele. Nadprzyrodzone życie duszy ginie, gdy je zabija grzech.

Mdr 2.23 *Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka -*

uczynił go obrazem swej własnej wieczności.

24 A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła

i doświadczają jej ci, którzy do niego należą.

370.

Rz 3.9 *Cóż więc? Czy mamy przewagę? Żadną miarą! Wykazaliśmy bowiem uprzednio, że tak Żydzi, jak i poganie są pod panowaniem grzechu, 10 jak jest napisane:*

Nie ma sprawiedliwego, nawet ani jednego,

11 nie ma rozumnego, nie ma, kto by szukał Boga.

*12 Wszyscy zboczyli z drogi, zarazem się zepsuli,
nie ma takiego, co dobrze czyni, zgoła ani jednego.*

*13 Grobem otwartym jest ich gardło,
językiem swoim knują zdradę,*

jad zmijowy pod ich wargami,

14 ich usta pełne są przekleństwa i goryczy;

15 ich nogi szybkie do rozlewu krwi,

16 zagłada i nędza są na ich drogach,

17 droga pokoju jest im nie znana,

18 bojaźni Bożej nie ma przed ich oczami.

19 A wiemy, że wszystko, co mówi Prawo, mówi do tych, którzy podlegają Prawu. I stąd każde usta muszą zamilknąć i cały świat musi się uznać winnym wobec Boga, 20 jako że z uczynków Prawa żaden człowiek nie może dostąpić usprawiedliwienia w Jego oczach. Przez Prawo bowiem jest tylko większa znajomość grzechu.

Człowiek to jakby formujące się zwierzę, kielek, który bez duszy nie różniłby się od embrionu zwierzęcia. Kiedy w to ludzkie poczęcie wnika część bezcielesna najpotężniejsza jednak w swej bezcielesności, zdolna wznosić ciało na wyższy poziom, oto wtedy ten niby zwierzęcy kielek istnieje nie tylko z biciem cielesnego serca, ale “żyje” według Myśli Stworzyciela i jest człowiekiem stworzonym na obraz i podobieństwo Boże, jest dzieckiem Boga, przyszłym mieszkańcem Nieba. Zamieszka tam jednak, jeśli życie nadprzyrodzone będzie w nim trwało. Człowiek bowiem może istnieć i przy zachowanym wyglądzie ludzkim, nie być już człowiekiem, lecz grobem, w którym życie nadprzyrodzone się rozpada.

Oz 9.10 Jak winne grona na pustyni,

tak Izraela znalazłem;

jak na pierwszy owoc figowego drzewa

na waszych przodków patrzyłem:

lecz przyszli do Baal-Peor

i oddali się hańbie,

i stali się wstrętni jak to, co kochali.

11 Jak ptak uleci chwała Efraima:

nie będzie urodzin, cięży ni poczęcia,

12 a choćby nawet wychowali synów,

będą ich pozbawieni, nim jeszcze dorosną:

biada im samym, kiedy się od nich oddalę.

13 Efraim - jak widzę -

czyni zwierzyną dziką swoje dzieci,

Efraim musi swoich synów wydać zabójcy.

14 "Daj im, o Panie, co tylko dać zechcesz -

łono, które roni, i piersi wyschnięte!"

371.

Jr 1.4 *Pan skierował do mnie następujące słowo:*

5 «Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię,

nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię,

prorokiem dla narodów ustanowiłem cię».

Życie nie zaczyna się wraz z zaistnieniem ciała i nie kończy się, kiedy ono ginie. Życie zaczyna się

przed narodzeniem. Życie nie ma już końca, gdyż dusza nie umiera, to znaczy nie unicestwia się. Jeśli umiera, to umiera tylko dla swego przeznaczenia, którym jest Niebo, a żyje dla swej kary. Umiera dla tego szczęśliwego losu, gdy umiera dla Łaski. Życie to dotknięte gangreną śmierci swego przeznaczenia, trwa przez wieki potępienia i udręk. Zachowane zaś życie nadprzyrodzone osiąga po śmierci swą pełnię, staje się wieczne, doskonale i szczęśliwe jak jego Stwórca..

Jk 4.13 Teraz wy, którzy mówicie: «Dziś albo jutro udamy się do tego oto miasta i spędzimy tam rok, będziemy uprawiać handel i osiągniemy zyski», 14 wy, którzy nie wiecie nawet, co jutro będzie. Bo czymże jest życie wasze? Parą jesteście, co się ukazuje na krótko, a potem znika. 15 Zamiast tego powinniście mówić: «Jeżeli Pan zechce, i będziemy żyli, zrobimy to lub owo». 16 Teraz zaś chęlcie się w swej wyniosłości. Każda taka chępliwość jest przewrotna. 17 Kto zaś umie dobrze czynić, a nie czyni, grzeszy.

372.

1 P 3.10 Kto bowiem chce miłować życie

i oglądać dni szczęśliwe,

niech wstrzyma język od złego

i wargi - aby nie mówić podstępnie.

11 Niech zaś odstąpi od złego, a czyni dobrze,

niech szuka pokoju i niech idzie za nim.

12 Oczy bowiem Pana na sprawiedliwych [są zwrócone],

a Jego uszy na ich prośby;

oblicze zaś Pana przeciwko tym, którzy źle czynią.

Czy mamy obowiązki wobec życia? Tak. Ono jest darem Bożym. Należy używać i zachowywać troskliwie każdy dar Boży, bo to rzecz tak święta jak jej Dawca. Czy poniewiera się podarunkiem króla? Nie. Król przekazuje spadkobiercom i dziedzicom spadkobierców jakby chwałę rodziny. Dlaczego więc poniewierać darem Bożym? A jak należy się posługiwać tym darem Bożym i zachowywać go? Jak utrzymać przy życiu rajski kwiat duszy, by zachować go dla Nieba? Jak dojść do “życia” ponad i poza istnieniem?

J 6.29 Jezus odpowiadając rzekł do nich: «Na tym polega dzieło [zamierzone przez] Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał».

373.

Mk 1.3 Głos wołającego na pustyni:

Przygotujcie drogę Panu,

Dla Niego prostujcie ścieżki!

4 Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów.

Chrześcijanie mają jasne prawa i należy je tylko zachowywać. Mają Pismo Święte, proroków i sprawiedliwych, którzy dają przykład i pouczenie, jak zachowywać prawa. Również teraz ziemia

ma swych świętych. Chrześcijanin nie może, nie powinien więc się pomylić. Jednak są plamy w sercach i wszędzie widać martwe duchy. Poprzez czynienie pokuty; człowiek otworzy swą duszę na Słowo i wprowadzi w czyn niezmienne Prawo. Należy nieustannie umacniać wyczerpane, obumierające “życie”. Jeśli ono jest już martwe, ludzie powinni przyjść do Życia Prawdziwego, do Boga. Nie słyhać płaczu nad swoimi grzechami. Nie słyhać wołania: “Litości!” Jednak trzeba się podnieść. Nie być żywym umarłym, żeby nie zostać jutro wydanym na wieczne cierpienie. Inne rzeczy nie są ważne, jak tylko sposób odzyskania lub zachowania życia. Czynić pokutę i oczyścić się z nieczystego ognia pożądliwości, z błota grzechów. Rozważać Słowo Boże by usłyszeć w Nim na nowo ojcowski głos Boga Prawdziwego, prosząc Go mówiąc: “Niech Boże miłosierdzie zstąpi na moje serce”.

Mt 5.7 Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Syr 51.1 Wychwalać Cię będę, Panie, Królu,

i wysławiać Ciebie, Boga, Zbawiciela mego.

Wychwalać chcę imię Twoje,

2 ponieważ podporą i pomocnikiem stałeś się dla mnie.

Ochroniłeś ciało moje od zguby,

od sieci oszczerczego języka

i od warg wypowiadających kłamstwo;

a wobec przeciwników

stałeś się pomocnikiem i wybawiłeś mię,

3 według wielkości miłosierdzia i Twego imienia,

od pokasania przez tych, co są gotowi mnie połknąć,

od ręki szukających mej duszy,

z wielu utrapień, jakich doznałem,

374.

Łk 4.18 Duch Pański spoczywa na Mnie,

ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie,

abym ubogim niósł dobrą nowinę,

więźniom głosił wolność,

a niewidomym przejrzenie;

abym uciśnionych odsyłał wolnymi,

19 abym obwoływał rok łaski od Pana..

Martwy duch jest smutniejszy niż ogołocony mrozem las. Ale jeśli pokora, pragnienie, pokuta i wiara przenikną człowieka, tak jak słońce przenika las na wiosnę, życie powróci. Wtedy zakwitnie dla Boga, by przynieść jutro, w dniu jutrzejszym trwającym przez całe wieki, owoc wieczny

prawdziwego życia.

Człowieku przyjdź do Życia! Przestań jedynie “istnieć”, a zacznijcie “żyć”. Śmierć wtedy nie będzie “końcem”, lecz początkiem bezmiernej radości, bez znużenia. Śmierć będzie tryumfem tego, co żyje przed ciałem, i tryumfem ciała, które zostanie powołane do zmartwychwstania wiecznego, aby uczestniczyć w tym Życiu. Chciej żyć dla swej duszy, depcząc zmysły i pożądlivości, by cieszyć się wolnością dziecka Bożego.

Rz 8.18 Sądzę bowiem, że cierpienie teraźniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić. 19 Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych. 20 Stworzenie bowiem zostało poddane marności - nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał - w nadziei, 21 że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych.

375.

Wj 3.4 Gdy zaś Pan ujrzał, że [Mojżesz] podchodził, żeby się przyjrzeć, zawołał <Bóg do> niego ze środka krzewu: «Mojżeszu, Mojżeszu!» On zaś odpowiedział: «Oto jestem». 5 Rzekł mu [Bóg]: «Nie zbliżaj się tu! Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą». 6 Powiedział jeszcze Pan: «Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba». Mojżesz zasłonił twarz, bał się bowiem zwrócić oczy na Boga.

Pismo Święte mówi, że Pan objawił się na Synaju w całej Swej straszliwej potędze, aby poprzez to powiedzieć: “Ja jestem Bogiem. Oto Moja woła. Oto błyskawice gotowe dla tych, którzy się buntują przeciwko woli Bożej.” Zostało zakazane, by ktokolwiek z ludu wstępował kontemplować Tego, Który Jest. Kapłani mieli się oczyścić, zanim zbliżą się do granicy ustalonej przez Boga, aby nie zostali porażeni. Był to bowiem czas sprawiedliwości i próby. Niebiosa były zamknięte jakby przez kamień położony na Niebie i na gniewie Bożym. Winnych synów uderzały z Niebios jedynie strzały sprawiedliwości. Gdy przyszedł Sprawiedliwy, przyszedł wypełnić całą sprawiedliwość. Jest czas, w którym, bez gromów i bez granic, Słowo Boże mówi do człowieka, aby dać mu Łaskę i Życie.

Wj 6.2 Bóg rozmawiał z Mojżeszem i powiedział mu: «Jam jest Jahwe. 3 Ja objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi jako Bóg Wszechmocny, ale imienia mego, Jahwe, nie objawiłem im.

376.

Wj 20.2 «Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

Nie ma chwili dnia, kiedy by to słowo nie brzmiało i nie było ujawniane przez głos i palec Boży. Gdzie? Wszędzie... Wszystko je wciąż powtarza. Od trawy aż po gwiazdę, od wody po ogień, od drewna po pokarm, od światła po ciemności, od zdrowia po chorobę, od bogactwa po biedę. Wszystko mówi: “Jam jest Pan. To dzięki Mnie to masz. Jedna z Moich myśli daje ci to, inna to odbiera. Nie ma potężnej armii ani obrony, która pozwoliłaby ci umknąć przed Moją wolą. Ona woła w głosie wiatru, śpiewa w szumie wody, rozszerza się w zapachu kwiatów. Ona uderza szczyty gór. Szemrze, mówi, wzywa, krzyczy w sumieniach: “Ja jestem Panem, twoim Bogiem”.

377.

***Dn 5.5** W tej chwili ukazały się palce ręki ludzkiej i pisały za świecznikiem na wapnie ściany królewskiego palacu. Król zaś widział piszącą rękę. 6 Twarz króla zmieniła się, myśli jego napelniły się przerażeniem, jego stawy biodrowe uległy rozluźnieniu, a kolana jego uderzały jedno o drugie.*

Nigdy o Bogu, który Jest nie zapomnieć! Nie zamykać oczu, uszu, nie tłumić sumienia, by nie słyszeć Jego Słowa. Ono przecież istnieje. Nadchodzi czas, kiedy Jego Słowo przychodzi, wypisane ognistym palcem Boga na murze sali biesiadnej lub na rozwścieczonych falach morskich, na roześmianych wargach dziecka lub na bladym obliczu starca, który wkrótce umrze, na pachnącej róży lub w odorze grobu. Nadchodzi czas, kiedy w upojeniu winem i radościami, w wirze spraw, w spoczynku nocy, w samotnym spacerze podnosi się głos i słowo mówiące: “Jam jest Pan, twój Bóg”. Nic Go nie doprowadzi do zamilknięcia: ani ciało, które pożądliwie się całuje i pielęgnuje, ani pokarm, który żarłocznie się połyka, ani pieniądź, który gromadzi chciwość, ani posłanie, na którym wyleguje się leniwie, ani cisza, ani samotność, ani sen.

***Iz 38.1** W owych dniach Ezechiasz zachorował śmiertelnie. Prorok Izajasz, syn Amosa, przyszedł do niego i rzekł mu: «Tak mówi Pan: Rozporządź domem twoim, bo umrzesz i nie będziesz żył».*

378.

***Jon 1.1** Pan skierował do Jonasza, syna Amittaja, te słowa: 2 «Wstań, idź do Niniwy - wielkiego miasta - i upomnij ją, albowiem nieprawość jej dotarła przed moje oblicze». 3 A Jonasz wstał, aby uciec do Tarszisz przed Panem. Zszedł do Jafy, znalazł okręt płynący do Tarszisz, uiścił należną opłatę i wsiadł na niego, by udać się nim do Tarszisz, daleko od Pana..*

“Ja jestem Panem, twoim Bogiem”, Towarzysz, który nie porzuca, Gość, którego nie można przepędzić. Człowiek jest dobry? Oto wtedy Gość i Towarzysz jest dobrym Przyjacielem. Człowiek jest zepsuty i winny? Oto Gość i Towarzysz staje się Królem rozgniewanym i nie dającym spokoju. Ale nie porzuca, nie porzuca, nie porzuca. Jedynie potępieni mogą oddzielić się od Boga, a oddalenie jest udręką nie do ugaszenia i wieczną.

***Jon 2.2** Z wnętrzości ryby modlił się Jonasz do swego Pana Boga. 3 I mówił:*

«W utrapieniu moim wołałem do Pana,

a On mi odpowiedział.

Z głębokości Szeolu wzywałem pomocy,

a Ty usłyszałeś mój głos.

4 Rzuciłeś mnie na głębię, we wnętrze morza,

i nurt mnie ogarnął.

Wszystkie Twe morskie bałwany i fale Twoje

przeszły nade mną.

5 Rzekłem do Ciebie: Wygnany daleko od oczu Twoich,

<jakże choć tyle osiągnę, by móc> wejrzeć na Twój święty przybytek?

6 Wody objęły mnie zewsząd, aż po gardło,
ocean mnie otoczył,
sitowie okoliło mi głowę.

7 Do posad gór zstąpiłem,
zawory ziemi zostały poza mną na zawsze.
Ale Ty wyprowadziłeś życie moje z przepaści,
Panie, mój Boże!

8 Gdy gasło we mnie życie,
wspomniałem na Pana,
a modlitwa moja dotarła do Ciebie,
do Twego świętego przybytku.

9 Czyciele próżnych marności
opuszczają Łaskawego dla nich.

10 Ale ja złożę Tobie ofiarę,
z głośnym dziękczynieniem.
Spełnię to, co ślubowałem.
Zbawienie jest u Pana».

11 Pan nakazał rybce i wyrzuciła Jonasza na ląd.

379.

Wj 20.2 «Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

Jakże obecnie słuszne są te słowa! Z jakiego Egiptu, z jakiego Egiptu wyprowadza Bóg, aby doprowadzić człowieka do ziemi obiecanej, która nie jest tym tu miejscem, ale Niebem? To wiekuiste Królestwo Pana, gdzie nie będzie więcej głodu ani pragnienia, zimna ani śmierci. Tam wszystko będzie tryskać radością i pokojem, i każdy duch zostanie nasycony pokojem i radością.

Pnp 4.10 *Jak piękna jest miłość twoja,
siostró ma, oblubienico,
o ileż słodsza jest miłość twoja od wina,
a zapach olejków twych nad wszystkie balsamy!*

11 *Miodem najświeższym ociekają wargi twe, oblubienico,
miód i mleko pod twoim językiem,
a zapach twoich szat
jak woń Libanu.*

380.

Ps 114.1 Alleluja.

*Gdy Izrael wychodził z Egiptu,
dom Jakuba - od ludu obcego,
z przybytkiem jego stał się Juda,
Izrael jego królestwem.*

*Iż 31.1 Biada tym, którzy zstępują do Egiptu po pomoc,
pokładają nadzieję w koniach,
mają ufność w mnóstwie rydwanów
oraz w bardzo wielkiej sile jazdy,
a nie pokładają ufności w Świętym Izraela
ani się nie radzą Pana.*

Bóg wyrwa ludzi z prawdziwej niewoli. Oto Wybawca: Jezus Chrystus. Przyszedł rozerwać ludzkie kajdany. Każdy ludzki władca może umrzeć, a przez jego śmierć zniewolone narody odzyskują wolność. Jednak szatan nie umiera. On jest wieczny. To jest władca, który zakuł ludzi w kajdany, aby człowieka ciągnąć, dokądkolwiek pragnie. Grzech jest w człowieku i to on jest tym łańcuchem, za pomocą którego szatan więzi. W imię Boga Ojca przyszedł Jezus by rozerwać kajdany. Pragnieniem Boga jest to, aby się wypełniła obietnica, która nie została zrozumiana: "Ja cię wyprowadziłem z Egiptu i z niewoli".

*Lb 24.8 A Bóg, który z Egiptu go wywiódł,
jest dla niego jak rogi bawołu.
On wyniszczy narody, co go uciskają,
zmiażdży ich kości -
zdruzgoce swoimi strzałami.*

381.

Hbr 11.23 Przez wiarę Mojżesz był ukrywany przez swoich rodziców w ciągu trzech miesięcy po swoim narodzeniu, ponieważ widzieli, że powabne jest dzieciątko, a nie przerazili się nakazem króla. 24 Przez wiarę Mojżesz, gdy dorósł, odmówił nazywania się synem córki faraona, 25 wolał raczej cierpieć z ludem Bożym, niż używać przemijających rozkoszy grzechu. 26 Uważał bowiem za większe bogactwo znoszenie zniewag dla Chrystusa niż wszystkie skarby Egiptu, gdyż patrzył na zapłatę.

Pan Bóg, wyprowadza ludzi z ziemi bożka, który zwiódł Pierwszych Rodziców. Wyrwa z niewolnictwa grzechu. Przyobleka Łaską i przyjmuje do Swego Królestwa. Ci, którzy przyjdą do Jezusa, będą mogli usłyszeć Najwyższego mówiącego słodkim, ojcowskim głosem w szczęśliwych sercach: Ja jestem Pan, Twój Bóg, który przyciąga do Siebie, człowieka wolnego i szczęśliwego.

Przyjdź. Zwróć do Pana serce i oblicze, modlitwy i pragnienie. Godzina Łaski nadeszła i ma ona swoje duchowe wypełnienie.

Hbr 11.27 *Przez wiarę opuścił Egipt, nie uląkłszy się gniewu królewskiego; wytrwał, jakby [na oczy] widział Niewidzialnego. 28 Przez wiarę uczynił Paschę i pokropienie krwią, aby nie dotknął się ich ten, który zabijał to, co pierworodne. 29 Przez wiarę przeszli Morze Czerwone jak po suchej ziemi, a gdy Egipcjanie spróbowali to uczynić, potonęli.*

382.

Mt 6.5 *Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. 6 Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.*

Modlitwa, nawet najwznioślejsza podyktowana przez Pana Jezusa będzie niczym, jeśli wymawiać ją będą same tylko wargi. Do Boga wznosi się duszą i pragnieniem. Modlitwa jest darem, którego Bóg udziela człowiekowi, a człowiek – Bogu.

Mt 6.7 *Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. 8 Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wprawdzie zanim Go poprosicie.*

383.

Rz 2.5 *Oto przez swoją zatwardziałość i serce nieskłonne do nawrócenia skarbisz sobie gniew na dzień gniewu i objawienia się sprawiedliwego sądu Boga, 6 który odda każdemu według uczynków jego.*

Jk 2.14 *Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić?*

18 Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków.

26 Tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak też jest martwa wiara bez uczynków.

Jak modlą się Chrześcijanie? - widać to po ich uczynkach. Kto modli się zewnątrz, a wewnątrz przeciwstawia się dobru, ten jest zdrajcą. Dopóki człowiek jest zbyt cielesny, nie będzie czynić dobrze. Post jest bezużyteczny, jeśli nie rozumie się ducha. Pycha umysłu wraz z pożądlivością ciała i pragnieniem panowania rodzi wszelkie zło, znajdujące się w człowieku i na świecie. Przez ciało trzeba rozumieć deprawujące namiętności, potrójny perfidny głód, zastęp złych skłonności...

Mt 6.16 *Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. 17 Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, 18 aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.*

384.

2 Kor 12.5 *Z tego więc będę się chlubił, a z siebie samego nie będę się chlubił, chyba*

że z moich słabości.

9 lecz [Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali». Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa.
10 Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny.

Wielu ludzi powiada, że dla Jezusa Chrystusa porzuciło wszystko, co mieli. Porzucili wiele ziemskich dóbr, ale nie samych siebie. Bóg żąda, aby umarli w ludziach idących za Nim skłonności zwierzęce i szatańskie. One jednak dopóty nie umierają, dopóki ciało zachowuje swe pragnienia, dopóki kłamstwo, pycha, gniew, chępliwość, łakomstwo, chciwość, lenistwo pozostają w człowieku.

Udzielaj Jezu dzień po dniu sił, aby służyć Ci i iść za Tobą tak, jak Ty tego oczekujesz. By siebie nie okłamywać, że się jest bez grzechu. Przecież człowiek wie jaki jest, nawet gdy tego nie chce powiedzieć. Boga nie można zmylić.

Bóg przychodzi z pomocą i przebaczeniem do słabych i grzesznych. Wtedy nie zawiedzie. Mocnych i bezgrzesznych egoistów zostawia w ich sile.

J 8.7 A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień».

1 J 8.8 Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu,

to samych siebie oszukujemy

i nie ma w nas prawdy.

385.

Syr 50.22 A teraz błogosławcie Boga całego stworzenia,

który wszędzie czyni wielkie rzeczy,

który od łona matczynego wywyższa dni nasze,

który z nami postępuje według swego miłosierdzia.

23 Niech nam da radość serca,

niech nastanie za dni naszych pokój

w Izraelu - po wieczne czasy,

24 aby miłosierdzie Jego trwało wiernie z nami

i by nas wybawił za dni naszych.

Bóg jest wszechobecny przez Swe spojrzenie i słowo. Zawsze człowiek jest w Jego obecności. Zamknięty w pokoju lub pośród tłumu człowiek jest tak samo w Jego obecności. Trwa w Jego obecności jako ukryty dobroczyńca, również jako morderca, atakujący samotnie swego bliźniego. Jest w Jego obecności Prezydent, Premier, Ministrowie, Posłowie i Senatorzy oraz Prezesi Firm, żołnierz na polu bitwy, człowiek na modlitwie, uczony zdobywający wiedzę, rolnik zmagający się z brudą ziemi, kupiec, matka pochylona nad dzieckiem, małżonkowie, młoda dziewczyna, dziecko

uczące się w szkole, umierający na swym posłaniu. Wszyscy są w Jego obecności.

Ps 139.7 Gdzież się oddalę przed Twoim duchem?

Gdzie ucieknę od Twego oblicza?

Jr 45.5 Ty zaś chcesz szukać wielkich rzeczy dla siebie? Nie szukaj! Sprowadzę bowiem nieszczęście na wszelkie ciało - wyrocznia Pana - lecz tobie dam twoje życie jako zdobycz wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz».

386.

Prz 15.3 Na każdym miejscu są oczy Pańskie:

dobrych i złych wypatrują.

Podobnie i czyny człowieka są w Jego obecności. Wszystkie czyny człowieka! Słowo straszliwe! I słowo pocieszające! Słowa te będą straszne, jeśli celem czynów jest grzech. Słowa te będą pocieszające, jeśli czyny będą zmierzać ku świętości. Trzeba wiedzieć, że Bóg widzi. Jest to hamulcem w złym prowadzeniu się i umocnieniem dla dobrych czynów. Bóg widzi tego, kto czyni dobro. Bóg nie zapomina tego, co widzi. Wiara człowieka w to, że Bóg wynagradza za dobre czyny. Ta pewność jest oparciem, że otrzyma się zapłatę. Ona daje życie pogodne i śmierć spokojną, bo w życiu i w śmierci duszę pociesza jaśniejąca gwiazda przyjaźni Bożej. To w ten sposób rozumuje ten, kto czyni dobro.

Dlaczego człowiek popełniający zło nie myśli, że do zabronionych czynów należy także bałwochwalczy kult? Dlaczego człowiek nie powie sobie: Przecież Bóg widzi, że udaję tylko oddawanie kultu świętego, czcząc w rzeczywistości boga lub bogów fałszywych? Dlaczego człowiek wznosi ołtarz zakryty wprawdzie przed oczyma ludzi, lecz znany Bogu?

Hbr 4.13 Nie ma stworzenia, które by było przed Nim niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek.

387.

Wj 20.4 Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią! 5 Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą.

Jakie twarze mają ci bogowie, skoro nie można było nadać oblicza Bogu Prawdziwemu? Tak, nie można Mu nadać oblicza, bo człowiek nie potrafi przedstawić godnie Doskonałego i Najczystszeo. Jedynie duch przeczuwa Jego bezcielesne i wzniosłe piękno, słyszy Jego głos, smakuje Jego czułości, gdy On się rozlewa w świętym, zasługującym na ten boski kontakt. Jednak oko, słuch, ręka człowieka nie potrafią ani widzieć, ani słyszeć, a tym samym wyrazić dźwiękiem lub młotkiem i dłutem, jaki jest Pan Bóg.

1 Kor 2.6 A jednak głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, zresztą przemijających. 7 Lecz głosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, 8 tę, której nie pojął żaden z władców tego świata; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały;

*9 lecz właśnie głosimy, jak zostało napisane, to, czego
ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało,
ani serce człowieka nie zdołało pojąć,
jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują.*

388.

Ps 4.7 Wielu powiada: «Któż nam ukáže szczęście?»

Wznies nad nami, o Panie, światłość Twojego oblicza!

8 Wlałeś w moje serce więcej radości

niż w czasie obfitego plonu pszenicy i młodego wina.

9 Gdy się położę, zasypiam spokojnie,

bo Ty sam jeden, Panie,

pozwalasz mi mieszkać bezpiecznie.

Szczęście bez końca to będzie, gdy duch sprawiedliwy ujrzy Boga! Pierwsze spojrzenie stanie się jutrzenką szczęścia, które będzie towarzyszyć przez całe wieki. To jednak czego człowiek nie potrafi uczynić w odniesieniu do Boga prawdziwego, robi dla bogów fałszywych. Jeden wznosi ołtarz kobiecie, mężczyźnie, drugi złotu, pieniądзом, inny potędze, władzy, inny nauce, wiedzy, inny zwycięstwom wojskowym i zniszczeniom. Jeden adoruje człowieka potężnego, podobnego do siebie w porządku naturalnym, a przewyższającego go tylko siłą i szczęściem. Inny adoruje samego siebie i mówi sobie: Nie ma nikogo, kto byłby mi równy. Oto bogowie Chrześcijan, którzy należą do ludu Bożego.

Ps 84.5 Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,

nieustannie Cię wychwalają.

6 Szczęśliwi, których moc jest w Tobie,

którzy zachowują ufność w swym sercu.

389.

Mdr 13.10 A nieszczęśni i w rzeczach martwych zadufani

ci, co bogami zwą dzieła rąk ludzkich:

złoto i srebro - dzieła sztuki,

wyobrażenia zwierząt

lub bezużyteczny kamień, dzieło starożytnej ręki.

17 Ale gdy się modli w sprawie swego mienia,

w sprawie swych zaślubin i dzieci -

nie wstydzi się mówić do bezdusznego.

*I bezsilnego prosi o zdrowie,
18 do martwego modli się o życie.
Najbardziej bezradnego błaga o pomoc,
a o drogę szczęśliwą - niezdolnego posłużyć się nogą.
19 O zarobek, o pracę, o rękę szczęśliwą,
o siłę prosi tego, czyje ręce są jak najbardziej bezsilne.*

Nie ma co się dziwić, widząc innowierców i pogan adorujących zwierzęta, gady lub gwiazdy. Ileż gadów, ileż zwierząt, ileż zgasłych gwiazd adorują Chrześcijanie w sercach! Wargi wypowiadają słowa kłamliwe, aby schlebiać, posiadać, psuć. Czyż nie są to modlitwy ukrytego bałwochwalstwa? W sercach kłują się myśli zemsty, pokątnego handlu, prostytucji, nienawiści, lenistwa. Czyż nie ma w tym kultu bogów nieczystych przyjemności, pożądliwości, zła?

Mdr 14.22 *I nie dość, że zblądzili co do poznania Boga,*

*ale ponadto żyjąc w wielkim zamęcie niewiedzy,
to tak wielkie zło nazywają pokojem.*

23 *Bo gdy odprawiają dzieciobójcze obrzędy*

czy tajemne misteria

albo szaleńcze pochody z dziwnymi śpiewami -

24 *nie zachowują w czystości ni życia, ni małżeństw,*

lecz jeden drugiego podstępnie zabija

lub cudzołóstwem zadręcza.

25 *Wszędzie się wmieszały krew i morderstwo,*

kradzież i podstęp,

zniszczenie, zdrada, gwałt, krzywoprzysięstwo,

26 *ucisk dobrych, niepamięć dobrodziejstw,*

znieprawienie dusz, grzechy przeciwne naturze,

rozprężenie w małżeństwach, cudzołóstwo i bezwstyd.

27 *Kult bożków, niegodnych nazwania -*

to początek, przyczyna i kres wszelkiego zła.

28 *Albo szaleją w zabawie, albo prorokują fałszywie,*

albo niegodziwie żyją, albo przysięgają pochopnie:

29 *zawierzyli bezdusznym bożkom*

i po krzywoprzysięstwie nie boją się nieszczęścia.

390.

Pwt 10.17 albowiem Pan, Bóg wasz, jest Bogiem nad bogami i Panem nad panami, Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje podarków.

Bóg Potężny. Żadna inna siła nie jest mocniejsza niż Jego. Człowiek jest wolny w działaniu, szatan jest wolny w kuszeniu. Gdy jednak Bóg mówi: "Dosyć już", człowiek nie może już więcej działać, a szatan nie może już więcej kusić. Szatan jest odrzucany do swego piekła, człowiek zaś powalony nadmiarem złych czynów. Istnieje bowiem granica, której Bóg nie pozwoli przekroczyć.

Ps 24.8 «Któż jest tym Królem chwały?»

«Pan, dzielny i potężny,

Pan, potężny w boju».

Ps 62.12 Bóg raz powiedział,

dwa razy to słyszałem:

Bóg jest potężny.

13 I Ty, Panie, jesteś łaskawy,

bo Ty każdemu oddasz według jego czynów.

391.

Wj 34.14 Nie będziesz oddawał pokłonu bogu obcemu, bo Pan ma na imię Zazdrosny: jest Bogiem zazdrosnym.

Bóg Zazdrosny. O kogo? Jaką zazdrością? Małostkową zazdrością małych ludzi? Nie, świętą zazdrością Boga o Swoje dzieci. Sprawiedliwą zazdrością. Zazdrością kochającego. On ludzi stworzył. On ludzi kocha. On ludzi pragnie. On wie, co ludziom szkodzi. On zna to, co usiłuje ludzi oddzielić od Niego. I jest zazdrosny o to, co staje między Ojcem a Jego dziećmi i oddala je od jedynej miłości, która jest zbawieniem i pokojem, oddala od Boga. Potrzeba zrozumieć tę boską zazdrość, która nie jest małostkowa ani okrutna, która nie krępuje, lecz jest miłością nieskończoną, dobrocią nieskończoną i wolnością bez granic. Udziela się stworzeniu skończonemu, aby przyciągnąć je do Siebie i aby w Sobie uczynić je współuczestnikiem Swej nieskończonej dobroci. Dobry ojciec nie chce być jedynym, który cieszy się bogactwami. Pragnie, aby jego dzieci miały w nich udział. Właściwie to bardziej dla dzieci niż dla siebie samego je zgromadził. Tak samo jest z Bogiem. W tej miłości i pragnieniu jest doskonałość taka, jak w każdym Jego działaniu.

Na 1.2 Zazdrosnym i mszczącym się Bogiem jest Pan;

mścicielem jest Pan i Władcą [pełnym] gniewu;

Pan mści się nad swymi wrogami i

długo się gniewa na swoich nieprzyjaciół.

392.

Wj 20.5 Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą.

Nie oszukiwać Pana Boga. On zapowiada karę grzesznikom i dzieciom grzesznych synów. Bóg nigdy nie kłamie w Swych obietnicach. Niech dusze, dzieci Boga i człowieka, które słuchają niech nie popadają jednak w przygnębienie. Druga obietnica jest radością:

Wj 20.6 Okazuję zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań.

Aż do tysięcznego pokolenia dobrych! I aż do tysięcznej słabości biednych synów ludzkich, upadających nie z powodu złośliwości, lecz wskutek braku rozważli i zasadzek szatana. Bóg otwiera Swe ramiona, jeśli z sercem skruszonym i obliczem zalanym łzami człowiek mówi:

Łk 18.13 Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!"

Łk 23.41 My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». 42 I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa».

393.

Ps 56.4 ilekroć mnie trwoga ogarnie,

w Tobie pokładam nadzieję.

5 W Bogu uwielbiam Jego słowo,

Bogu ufam, nie będę się lękał:

cóż może mi uczynić człowiek?

Nie obawiać się Boga. Zanim człowiek zgrzeszy z powodu słabości, Bóg już wiedział, że zgrzeszy. Nie obawiać się, gdyż Boże Serce zamyka się tylko wtedy, gdy człowiek trwa w grzechu, kiedy prawdziwie pragnie go, czyniąc z grzechu lub z wielu grzechów obrzydliwych bogów. Zniszczyć potrzeba wszystkie bożki, by zrobić miejsce Bogu Prawdziwemu. Kiedy Bóg będzie widział w człowieku tylko Siebie samego, zstąpi w Swej chwale poświęcić to serca.

Za 8.17 Nie knujcie w sercu zła względem bliźnich,

nie przysięgajcie fałszywie,

gdyż tego wszystkiego nienawidzę» -

wyrocznia Pana.

Ps 139.23 Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce;

doświadcź i poznaj moje troski,

24 i zobacz, czy jestem na drodze nieprawej,

a skieruj mnie na drogę odwieczną!

J 14.23 W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać.

394.

1 Kor 3.14 Ten, którego dzieło wzniesione na fundamencie przetrwa, otrzyma zapłatę; 15 ten zaś, którego dzieło spłonie, poniesie szkodę: sam wprowadzie ocaleje, lecz tak jakby przez ogień. 16 Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? 17 Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest świętą, a wy nią jesteście..

Oddać Bogu Jego siedzibę. To nie w świątyni z kamienia ona się znajduje, lecz w sercu człowieka. Obmyć jej próg, opróżnić jej wnętrze z wszystkiego, co zbędne i grzeszne. Sam Bóg. On sam. Bóg jest Wszystkim! W niczym nie jest mniejsze serce człowieka niż Raj, w którym przebywa Bóg, serce człowieka, wyśpiewującego miłość Boskiemu Gościowi. Uczynić każde serce Niebem. Rozpocząć wspólne zamieszkiwanie z Najwyższym. W wiecznym jutrze siedziba ta udoskonali się w potędze i radości. Już tu można przekroczyć pełne trwogi próg. Nie będzie to bowiem oślepiającym i przerażającym spotkaniem z Potężnym, lecz przebywaniem z Ojcem i Przyjacielem, zstępującym do serca człowieka, aby powiedzieć:

Moją radością jest przebywanie między ludźmi. Czynisz mnie szczęśliwym. Dziękuję, dziecko.

2 Kor 6.16 Co wreszcie łączy świątynię Boga z bożkami? Bo my jesteśmy świątynią Boga żywego - według tego, co mówi Bóg:

Zamieszkać z nimi i będę chodził wśród nich,

i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

17 Przeto wyjdźcie spośród nich

i odłączcie się od nich, mówi Pan,

i nie tykajcie tego, co nieczyste,

a Ja was przyjmę

18 i będę wam Ojcem,

a wy będziecie moimi synami i córkami -

mówi Pan wszechmogący.

395.

Rz 7.14 Wiemy przecież, że Prawo jest duchowe. A ja jestem cielesny, zaprzędany w niewolę grzechu. 15 Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę - to właśnie czynię. 16 Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, to tym samym przyznaję Prawu, że jest dobre. 17 A zatem już nie ja to czynię, ale mieszkający we mnie grzech.

Kochać Jezusa bardzo, bo jakże ciężko być Odkupicielem gdy dookoła brak miłości.

Co odróżnia ziemię od Nieba, oprócz braku widzialnej obecności Boga? To brak miłości między ludźmi. To tak, jakby Miłość dusił sznur. Jezus przyszedł na ziemię rzucić ziarno małym ptaszkom, aby kochały Boga istoty, które miłują się wzajemnie.

Pomóc by człowiek był dobry, może tylko Bóg. Człowiek – tam w sercu – ma coś, co mu każe robić to, czego by nie chciał. To mocniejsze jest od człowieka, który sprawia Bogu cierpienie, a który chciałby Jemu przynosić tylko radość.

Rz 7.18 Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać - nie. 19 Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. 20 Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. 21 A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło. 22 Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie] ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym. 23 W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich członkach. 24 Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wiedzie ku] tej śmierci? Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! 25 Tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, ciałem zaś - prawu grzechu.

396.

Ps 139.1 Panie, przenikasz i znasz mnie,
2 Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Z daleka przenikasz moje zamysły,
3 widzisz moje działanie i mój spoczynek
i wszystkie moje drogi są Ci znane.
4 Choć jeszcze nie ma słowa na języku:
Ty, Panie, już znasz je w całości.
5 Ty ogarniasz mnie zewsząd
i kładziesz na mnie swą rękę.
6 Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza,
zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć.
7 Gdzież się oddalę przed Twoim duchem?
Gdzie ucieknę od Twego oblicza?

Nikt nie zna nawet siebie tak bardzo jak zna człowieka Bóg. Rozmowa z Jezusem w cztery oczy pomaga człowiekowi poznać samego siebie. Co za zło jest w tym, że przyszedł także inny człowiek do Boga, nieznany, ale w uprzedzonym mniemaniu grzeszny, fałszywy, zły, bo inny? Czy inny człowiek nie może pragnąć Boga Prawdziwego bardziej? Tak wiele serc obawia się innego człowieka ze względu na Boga czy siebie?

J 1.45 Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: «Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy - Jezusa, syna Józefa z Nazaretu». 46 Rzekł do niego Natanael: «Czyż może być co dobrego z Nazaretu?» Odpowiedział mu Filip: «Chodź i zobacz!» 47 Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżał się do Niego, i powiedział o nim: «Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępny». 48 Powiedział do Niego Natanael: «Skąd mnie znasz?» Odrzekł mu Jezus: «Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym». 49 Odpowiedział Mu Natanael: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!»

397.

Lk 19.38 *I wołali głośno:*

«Błogosławiony Król,

który przychodzi w imię Pańskie.

Pokój w niebie

i chwała na wysokościach».

39 Lecz niektórzy faryzeusze spośród tłumu rzekli do Niego: «Nauczycielu, zabroń tego swoim uczniom!» 40 Odrzekł: «Powiadam wam: Jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą».

Ha 2.11 *Kamień ze ściany zawoła,*

a belka budowy mu zawtóruje:

Ten, kto przychodzi do Boga jako „dusza” nie daje się zbyt łatwo rozpoznać innym. Otacza się milczeniem, bo wie, że przed Bogiem nie ma różnic, pokrewieństwa, zaszczytów, bogactw.

Do różnych ludzi dochodzi Głos Boga: przez okazywanie Miłości, treść Pisma Świętego, głos tłumu, świadectwo życia wybrańca Bożego, nawet przez nienawiść świata czy „faryzeuszów”, także powietrze, przyroda, liście i zwierzęta mówią o Bogu. Kamyk został rzucony do nieruchomej wody, fale rozchodzą się coraz większymi kołami, niosąc odległym wodom objawienie. Serce uderzyło w dzwon, a dźwięk przekazuje je przestworzom... Ziemia nauczyła się mówić: “Jezus” i nigdy więcej nie umilknie. Być uprzejmym wobec bliźniego tego, czy innego jak wobec każdego.

J 21.21 *Gdy więc go Piotr ujrzał, rzekł do Jezusa: «Panie, a co z tym będzie?» 22 Odpowiedział mu Jezus: «Jeżeli chcę, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za Mną!»*

398.

Am 2.10 *I Ja to wyprowadziłem was z Egiptu,*

wiodłem przez pustynię przez lat czterdzieści,

byście posiadli ziemię Amorytów.

11 Wzbudzałem spomiędzy waszych synów proroków,

a spomiędzy waszych młodzieńców - nazirejczyków.

Czyż nie było tak, synowie Izraela? - wyrocznia Pana.

12 A wy dawaliście pić nazirejczykom wino

i prorokom rozkazywaliście: «Nie prorokujcie!»

13 Oto Ja zmiażdżę was tak,

jak miażdży wozowy walec napęczniony snopami.

14 Szybkobiegacz nie będzie miał gdzie uciec,

mocarz nie okaże swej siły,

a bohater nie ocali życia;

*15 łucznicz się nie ostoi,
szybkonogi nie umknie
i jeździec na koniu nie ocali życia;*

*16 nawet najmężniejszy sercem pomiędzy bohaterami będzie w tym dniu nagi uciekał -
wyrocznia Pana.*

Człowiek nie ma Jezusowi nic do powiedzenia? Bóg wie wszystko, co dotyczy go, ale chce się tego dowiedzieć od niego. Skąd płacz? Skąd brak równowagi, czyniący człowieka ustawicznie niezadowolonym? To zazdrość? Potrzeba przyzwyczaić się mówić w szczerości duszy. Nie mówić wiele, a nawet zbyt wiele. A czym? Instynktem i umysłem. Człowiek wykonuje męczącą i ustawiczną pracę, aby powiedzieć o sobie tylko to, co chce powiedzieć o swoim "ja", bo w tym, co chce powiedzieć o innych lub innym, nic człowieka nie powstrzymuje ani nie hamuje. Podobnie nie powstrzymuje ani nie hamuje swego ciała, które jest dzikim koniem. Człowiek wydaje się jeźdźcem, któremu kierujący zawodami dał dwa szalone konie. Jeden to zmysły, drugi to grzech, którego nie chcesz poskromić. Wielu ludzi to jeźdźcy zręczni, ale nieostrożni, ufający swej zaradności i wierze, że to wystarczy. Chcą przybyć jako pierwsi... Nie tracą czasu na zmianę przynajmniej jednego konia. Przeciwnie, pobudzają je i popędzają. Chcą być „zwycięzcami”. Pragną oklasków... Czy człowiek nie wie, że każde zwycięstwo jest pewne, gdy się dochodzi do niego stałą, cierpliwą i roztropną pracą? Rozmowa ze swoją duszą. Z niej powinno pochodzić wyznanie serca. Czy to Bóg musi człowiekowi mówić, co ma w swoim wnętrzu?

Za 1.8 Miałem widzenie w nocy: Oto jakiś jeździec na koniu kasztanowatym stał wśród mirtów w dolinie, a za nim konie kasztanowate, kare i białe.

9 Zapytałem: «Co to znaczy - panie mój?» Anioł, który mówił do mnie, odpowiedział: «Wyjaśnię ci ich znaczenie». 10 W tej chwili odezwał się jeździec stojący wśród mirtów i odpowiedział tymi słowami: «To są ci, których Pan posłał, aby obiegli ziemię». 11 Lecz oni sami zwrócili się do anioła Pańskiego, który stał wśród mirtów, i oznajmili: «Przeszliśmy ziemię wzdłuż i wszerz - a oto wszędzie panuje pokój».

399.

*Hi 37.21 Nie widać teraz światłości,
jaśnieje poza chmurami.*

Zawieje wiatr i je rozpędzi.

*Mdr 5.14 Bo nadzieja bezbożnego jak plewa wiatrem miotana
i jak lekka piana rozbita przez burzę.*

*Jak dym się rozwiła od wiatru,
zatarła się jak pamięć chwilowego gościa.*

Człowiek jest jak chmurka... bańska... Sprawia ból Stwórcy, gdyż jest biedną istotą, która zamęcza się, a mogłaby być szczęśliwa. Czy człowiek może powiedzieć, że Bóg nie przekazał jej misji jak innym? Czy człowiek może powiedzieć, że Bóg był surowy wobec niego, gdy w czymś uchybił? Człowiek nie jest szczery... Jakie imiona mają te bożki?

Brak współczucia do tych, którzy cierpią lub pokutują. Nie odnoszenie się do Boga z szacunkiem. Wielu to widzi... Jednak wtedy tylko jeden głos się podnosi, aby bronić człowieka: Jezusa. Inni mają prawo zazdrościć, bo jeśli jest ktoś, kogo Jezus ochrania to jest nim...

Mdr 5.15 *A sprawiedliwi żyją na wieki;*

zapłata ich w Panu

i staranie o nich u Najwyższego.

16 Dlatego otrzymają wspaniałe królestwo

i piękny diadem z rąk Pana;

osłoni ich bowiem prawicą,

ochraniać ich będzie ramieniem.

400.

Syr 34.18 *Kto przynosi na ofiarę rzecz niesprawiedliwie nabytą, ofiaruje szyderstwo:*

dary bezbożnych nie są bowiem przyjemne Panu.

19 Nie ma upodobania Najwyższy w ofiarach ludzi bezbożnych,

a grzechy przebacza nie przez wzgląd na mnóstwo ofiar.

20 Jakby na ofiarę zabijał syna w obecności jego ojca,

tak czyni ten, co składa w ofierze [rzecz wziętą] z własności ubogich.

21 Nędzny chleb jest życiem biednych,

a kto go zabiera, jest zabójcą.

22 Zabija bliźniego, kto mu zabiera środki do życia,

i krew wylewa, kto pozbawia zapłaty robotnika.

Bóg zawsze człowiekowi przebacza, ale lepiej jest, aby człowiek się nawrócił.

Ten inny, potępiany i osądzany "człowiek" potrzebuje wszystkich, aby nie być więcej powodem wszystkiego złego. Potrzeba sobie o tym przypominać, bo gdyby to był syn lub córka, czy by im się wtedy nie współczuło?

Pokój powinien być z ludźmi, a wraz z pokojem – światłość i świętość.

Syr 34.23 *Jeśli jeden buduje, a drugi rozwala,*

jakiż pożytek im zostaje, poza trudem?

24 Jeden się modli, a drugi przeklina:

czyjego wołania Pan wysłucha?

25 Ten, kto się umył po dotknięciu trupa i znów się go dotknął,

jakiż pożytek odniósł ze swego obmycia?

26 Taki jest człowiek, który pości za swoje grzechy,

a wraca i czyni znów to samo.

Któż wysłucha jego modlitwy

i jakiż pożytek z jego uniżenia?

401.

Wj 20.7 *Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy, gdyż Pan nie pozostawi bezkarnie tego, który wzywa Jego imienia do czczych rzeczy.*

Kiedy wymawia się je na próżno i kto to robi? Czy to tylko wtedy, gdy się bluźni? Nie. Także wtedy, kiedy się je wymawia, nie czyniąc się godnym Boga. Czy jakieś dziecko może powiedzieć: “Kocham mojego ojca i szanuję go”, jeśli potem sprzeciwia się czynnie wszystkiemu, czego pragnie jego ojciec? Jak nie kocha się go jeszcze prawdziwie mówiąc: “ojcze, ojcze”, tak nie kocha się jeszcze Pana mówiąc: “Boże, Boże”.

402.

Pwt 27.15 *«Przeklęty każdy, kto wykona posąg rzeźbiony lub z lanego metalu - rzecz obrzydliwą dla Pana, robotę rąk rzemieślnika - i postawi w miejscu ukrytym». A w odpowiedzi cały lud powie: «Amen».*

Ps 106.3 *Szczęśliwi, którzy strzegą przykazań,*

w każdym czasie czynią to, co sprawiedliwe.

4 Pamiętaj o nas, Panie, gdyż masz upodobanie w swym ludzie.

Przyjdź nam z pomocą,

5 abyśmy ujrzeli szczęście Twych wybranych,

radowali się radością Twojego ludu,

chlubili się razem z Twoim dziedzictwem.

Koh 12.14 *Bóg bowiem każdą sprawę wezwie na sąd,*

wszystko, choć ukryte: czy dobre było, czy złe.

W Chrześcijanach jest bardzo wiele bożków ukrytych w sercach. Jest tam także obłudne uwielbianie Boga - uwielbienie, któremu nie odpowiadają czyny tych, którzy Go czczą. Jest też skłonność do wynajdywania wielu grzechów w rzeczach zewnętrznych, a nie chce się ich znaleźć tam, gdzie są naprawdę – we wnętrzu. Głupia pycha, postawa antyludzka i przeciwna duchowi. Polega na uważaniu się za kogoś nad innymi jak Naród Wybrany, jak również uważanie za bluźnierstwo gdy ktoś inny wymawia przez swoje wargi Imię Jezus osądzając to jako świętokradztwo.

Pwt 7.6 *Ty bowiem jesteś narodem poświęconym Panu, Bogu twojemu. Ciebie wybrał Pan, Bóg twój, byś spośród wszystkich narodów, które są na powierzchni ziemi, był ludem będącym Jego szczególną własnością.*

Syr 14.20 *Szczęśliwy mąż, który się ćwiczy w mądrości*

i który się radzi swego rozumu,

*21 który rozważa drogi jej w swym sercu
i zastanawia się nad jej ukrytymi sprawami.*

403.

Wj 26.1 *Uczynisz przybytek z dziesięciu tkanin: uczynisz go z kręconego bisioru, z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu - z cherubami wykonanymi przez biegłego tkacza.*

6 Ponadto przyszyjesz pięćdziesiąt złotych kólek i zwiążesz tkaniny przy pomocy tych kólek, i przybytek będzie stanowił jedną całość.

34 I położysz przebłagalnię na Arce Świadectwa w Miejscu Najświętszym. 35 Umieścisz przed zasloną stół i naprzeciw stołu po południowej stronie przybytku świecznik, stół zaś umieścisz po stronie północnej. 36 Każesz też sporządzić zaslonę przy wejściu do przybytku z fioletowej i czerwonej purpury, z karmazynu i kręconego bisioru, wielobarwnie wyszywaną. 37 I zawieszisz też przy wejściu do przybytku zaslonę na pięciu słupach z drzewa akacjowego i pokryjesz je złotem, i będą haczyki do niej ze złota. I odlejesz do nich pięć podstaw z brązu.

Bóg Chrześcijan jest tym samym Bogiem, który stworzył wszystkich ludzi. Dlaczego więc zabraniać stworzeniom odczuwać przyciąganie przez Stwórcę? Dlaczego wielu sądzi, że ateści, poganie, innowiercy niczego nie odczuwają we wnętrzu swych serc: czegoś nienasyconego, co krzyczy, miota się, szuka? Kogo? Czego? Nieznanego Boga. Dlaczego Chrześcijanin sądzi, że Bóg odrzuca jako zniewagę ofiarę jakiegoś innego człowieka, który płacze i dąży całym sobą w stronę ołtarza Boga nieznanego, w stronę tego ołtarza niematerialnego, którym jest dusza? W niej zawsze jest jakieś wspomnienie Stworzyciela. Dusza czeka, by ją ogarnęła chwała Boża, jak został nią ogarnięty namiot wzniesiony przez Mojżesza według otrzymanego rozkazu. Czy można uważać, że byłby grzechem akt ateisty wywołany przez uczciwe pragnienie duszy, która obudzona wezwaniami niebieskimi odpowiada: "Idę" Bogu mówiącemu do niej: "Przyjdź"?

Czy może być święty - zepsuty kult jakiegoś Chrześcijanina, ofiarowującego w Świątyni resztki swych pożądliwości i przyjemności, chodzącego w obecności Boga i wzywającego Go, Najczystsze duszą i ciałem, w których roi się od grzechów jak od robaków?

1 Sm 2.12 *Synowie Helego, istni synowie Beliala, nie zważali na Pana 13 ani na prawa kapłańskie wobec ludu. Jeżeli kto składał krwawą ofiarę, gdy gotowało się mięso, zjawiał się sługa kapłana z trójzębnymi widelkami w ręku.*

15 Co więcej, jeszcze nie spalono tłuszczu, a już przychodził sługa kapłana i mówił temu, kto składał ofiarę: «Daj mięso na pieczeń dla kapłana. Nie weźmie on od ciebie mięsa gotowanego, tylko surowe». 16 A gdy mówił do niego ów człowiek: «Niech najpierw całkowicie spalę tłuszcz, a wtedy weźmiesz sobie, co dusza twoja pragnie», odpowiadał mu: «Nie! Daj zaraz, a jeśli nie - zabiorę przemocą». 17 Grzech owych młodzieńców był wielki względem Pana, bo <ludzie> lekceważyli ofiary dla Pana.

404.

Pwt 5.11 *Nie będziesz brał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy, bo nie dozwoli Pan, by pozostał bezkarny ten, kto bierze Jego imię do czczych rzeczy.*

Koh 10.12 *Słowa z ust mędrca są przyjemnością,*

lecz usta głupca gubią jego samego.

*13 Początek słów jego ust to głupstwo,
a koniec jego mowy to wielkie szaleństwo.*

14 A głupiec mnoży słowa.

*Nie wie [przecież] człowiek, co będzie,
bo kto mu oznajmi, co będzie potem?*

*15 Głupiec tak się męczy wysiłkiem,
że nie potrafi [nawet] dotrzeć do miasta.*

Doskonałe świętokradztwo jest w tym Chrześcijaninie, który nieczystą duszą wypowiada na próżno Imię Boże. A wypowiada je na próżno, kiedy nie będąc głupim, stan jego duszy sprawia, że wymawia je bezużytecznie. Zagniewane oblicze Boga odwraca się z obrzydzeniem w drugą stronę, gdy jakiś obłudnik wzywa Go, gdy ktoś wymawia Jego Imię, nie nawracając się! Doznaje przerażenia ten, który przecież nie zasługuje na ten Boży gniew, a słyszy wzywaniem Imienia Bożego na próżno.

Ps 111.9 Zesłał odkupienie swojemu ludowi,

ustanowił na wieki swoje przymierze;

a imię Jego jest święte i lęk wzbudza.

10 Bojaźń Pańska początkiem mądrości;

wspaniała zapłata dla tych, co według niej postępują,

a sprawiedliwość Jego trwać będzie zawsze.

Rz 12.1 *A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. 2 Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.*

405.

Łk 18.13 *Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!"*

Tak nie można mówić: w takim razie, poza całkiem małymi dziećmi, nikt nie może wzywać Boga, bo w człowieku jest tylko nieczystość i grzech. To właśnie przez grzeszników Imię Boże powinno być wzywane. Mają Go wzywać ci, którzy czują się duszeni przez szatana i chcą się wyzwolić z grzechu i od Zwodziciela. Którzy chcą. To zamienia świętokradztwo w ryt: pragnienie uzdrowienia; wzywaniem Potężnego dla doznania przebaczenia i uzdrowienia; wzywaniem Go, aby zmusić Zwodziciela do ucieczki.

Ps 51.3 Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,

w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!

4 Obmyj mnie zupełnie z mojej winy

i oczyść mnie z grzechu mojego!
5 *Uznaję bowiem moją nieprawość,
a grzech mój jest zawsze przede mną.*
6 *Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,
tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku
i prawym w swoim osądzie.*
7 *Oto zrodzony jestem w przewinieniu
i w grzechu poczęła mnie matka.*
8 *Oto Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie,
naucz mnie tajników mądrości.*
9 *Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty,
obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.*
10 *Spraw, bym usłyszał radość i wesele:
niech się radują kości, któreś skruszył!*
11 *Odwróć oblicze swe od moich grzechów
i wymaż wszystkie moje przewinienia!*
12 *Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste
i odnów w mojej piersi ducha niezwyciężonego!*

406.

Rdz 3.1 *A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył.*

8 *Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie,
w porze kiedy był powiew wiatru, skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu.*

Powiedziano w Księdze Rodzaju, że wąż skusił Ewę w godzinie, gdy Pan Bóg nie przechadzał się po Edenie. Gdyby Bóg był w Edenie, szatan nie mógłby tam przebywać. Gdyby Ewa zawołała Boga, szatan uciekłby. Potrzeba mieć zawsze w sercu tę myśl i szczerze wzywać Boga. Imię Jezus jest zbawieniem. Oczyszczać należy bez przerwy serce wypisując w nie miłością słowo BÓG. Niech nie będzie kłamliwych modlitw. Nigdy praktyk z rutyny. Ale sercem, myślą, czynami, całym sobą wypowiadać Imię Boże, Imię Jezus. Wymawiać je, aby nie być samym. Mówić je, aby doznać wsparcia. Wypowiadać je dla uzyskania przebaczenia.

407.

Wj 20.7 *Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy, gdyż Pan nie pozostawi bezkarnie tego, który wzywa Jego imienia do czczych rzeczy.*

Zrozumieć sens słowa Bożego: “na próżno, do czczych rzeczy”. To oznacza, że wymawia się Imię

“Bóg” nie zamieniając go w dobro. Wtedy jest grzechem. Nie jest wymawiane “na próżno, do czczych rzeczy”, gdy uderzenia serca człowieka w każdej minucie dnia, wszystkie szlachetne czyny, potrzeba, pokusa i cierpienie sprowadzają na wargi dziecięce słowo miłości i człowiek mówi: “Przyjdź, mój Boże! Przyjdź Jezu, nie zwlekaj! Przyjdź Duchu Święty!” Wtedy się nie grzeszy wymawiając święte Imię Boże.

408.

Rdz 3.8 Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie, w porze kiedy był powiew wiatru, skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu.

Gdy człowiek odczuwa niepokój z jakiegoś powodu, czy przychodzi powiedzieć to Jezusowi?

Prz 15.6 W domu prawego wielki dostatek,
a w zyskach grzesznika niepokój.

409.

Lk 16.14 Słuchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrzinali sobie z Niego.
15 Powiedział więc do nich: «To wy właśnie wobec ludzi udajecie sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych.

Gdy człowiek ma dobre pragnienia i złą skłonność, cierpi z tego powodu. Czy jednemu człowiekowi uda się płynąć pod prąd rwącej rzeki? To jest ciężka praca! Udałoby się w małej łódce o płaskim dnie. Byłoby to męczące, długotrwałe! Trzeba by bez przerwy mierzyć głębokość, uważać na brzegi i mielizny, na pływające gałęzie, na prąd. Żagiel nie jest przydatny w niektórych wypadkach, wręcz przeciwnie. Pod prąd płynąć jest bardzo źle. Potrzeba kilku osób...

Kiedy ktoś ma złe skłonności, aby iść w stronę dobra, musi iść pod prąd. Nie uda mu się, gdy będzie zupełnie sam. Jest wiele osób takich, ale im się nie pomaga. Taki biedak płynie sam i ociera się o mielizny, osiada na nich, wplątuje się w pływające gałęzie, dostaje się w wiry. Gdyby mierzył dno, nie mógłby równocześnie trzymać ani steru, ani wiosła. Dlaczego więc wytyka się mu, że nie posuwa się naprzód? Człowiek ma litość nad obcymi, a nad swoim bliskim, towarzyszem, bliźnim? To nie jest słuszne. Taki człowiek prosi, by nie płynąć sam...

Mt 7.13 Wchodźcie przez ciasną bramę! Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. *14* Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!

410.

Mt 10.31 Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Człowiek rozpieszczany od dzieciństwa jest nieszczęśliwy, z zaburzonym poczuciem bezpieczeństwa i nie można go zostawiać zbyt samego. Nie można być dla niego sędziom. Nie jest gorszy niż tyłu innych.

Mt 10.7 Idźcie i głosćcie: "Bliskie już jest królestwo niebieskie". *8* Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo

otrzymaliście, darmo dawajcie! 9 Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów. 10 Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski! Wart jest bowiem robotnik swej stawy.

411.

J 1.21 Zapytali go: «Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?» Odrzekł: «Nie jestem». «Czy ty jesteś prorokiem?» Odparł: «Nie!» 22 Powiedzieli mu więc: «Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?» 23 Odpowiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz». 24 A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. 25 I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: «Czemu zatem chrzczisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?».

Człowiek często komentuje sytuacje, poznając tylko cząstkę, nie wgłębiając się w całą prawdę.

Ciekawość nie jest cnotą, choć wielu ją pielęgnuje i usprawiedliwia. Ciekawość o innych ludzi, co i jak ktoś zrobił, powiedział, co „myśli”, jak „wierzy” jest większa niż iść po prostu za Jezusem, wpatrując się w Niego. Potrzeba dużo modlitwy o światło inteligencji, by ona doprowadziła człowieka, ludzi do światłości Bożej. Najkrótsza droga jest w Słowie “Jezus”.

J 21.21 Gdy więc go Piotr ujrzał, rzekł do Jezusa: «Panie, a co z tym będzie?» 22 Odpowiedział mu Jezus: «Jeżeli chcę, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdz za Mną!»

412.

Łk 2.10 Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: 11 dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan.

Mając Wiarę, Imię Jezus jest cudownym środkiem na choroby i złe skłonności. Być dobrym, mieć dobrą wolę, nic więcej. Dlaczego Imię Jezusa jest tak potężne? Dzięki woli Ojca, który jest zawsze życzliwy dla Syna. Imię Jezus jest również zbawieniem, Jezus znaczy Zbawiciel. Istnieje zdrowie duszy i zdrowie ciała. Kto wymawia imię Jezus z prawdziwą wiarą, powstaje z chorób i z grzechu, bo w każdej chorobie duchowej lub fizycznej jest szpon szatana. On wywołuje choroby fizyczne, aby doprowadzić do buntu i do rozpacz z powodu cierpienia ciała i choroby moralne lub duchowe, aby doprowadzić do potępienia.

Mt 4.23 I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszystkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu. 24 A wieść o Nim rozeszła się po całej Syrii. Przynoszono więc do Niego wszystkich cierpiących, których dręczyły rozmaite choroby i dolegliwości, opętanych, epileptyków i paralityków, a On ich uzdrawiał. 25 I szły za Nim liczne tłumy z Galilei i z Dekapolu, z Jerozolimy, z Judei i z Zajordania.

413.

Hi 1.8 Mówi Pan do szatana: «A zwróciłeś uwagę na sługę mego, Hioba? Bo nie ma na całej ziemi drugiego, kto by tak był prawy, sprawiedliwy, bogobojny i unikający grzechu jak on». 9 Szatan na to do Pana: «Czyż za darmo Hiob czci Boga? 10 Czyż Ty nie ogrodziłeś zewsząd

jego samego, jego domu i całej majątności? Pracy jego rąk pobłogosławiłeś, jego dobytek na ziemi się mnoży. 11 Wyciągnij, proszę, rękę i dotknij jego majątku! Na pewno Ci w twarz będzie złorzeczył». 12 Rzekł Pan do szatana: «Oto cały majątek jego w twej mocy. Tylko na niego samego nie wyciągaj ręki». I odszedł szatan sprzed oblicza Pańskiego.

Lucyfer nie jest obcy wszelkim utrapieniom rodzaju ludzkiego. To przez niego na świat weszły choroby i śmierć. To również przez niego weszły na świat zbrodnie i zepsucie. Kiedy widzi się kogoś przybitego nieszczęściem, pomyśleć trzeba, że również on cierpi przez szatana. Kiedy widzi się, że ktoś jest przyczyną nieszczęścia, pomyśleć trzeba, że jest on narzędziem szatana.

*Hi 5.17 Szczęśliwy, kogo Bóg karci,
więc nie odrzucaj nagan Wszechmocnego.*

*18 On zrani, On także uleczy,
skaleczy - i ręką swą własną uzdrowi.*

*19 Od sześciu nieszczęść uwolni,
w siedmiu - zło ciebie nie dotknie;*

*20 w nędzy wykupi od śmierci,
na wojnie od miecza wybawi.*

*21 Unikniesz chłosty języka,
nie strwoży cię nieszczęście, gdy spadnie;*

*22 będziesz się śmiać z suszy i głodu,
nie zadrżysz przed dzikim zwierzęciem,*

414.

Łk 4.34 «Och, czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kto jesteś: Święty Boży». 35 Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!» Wtedy zły duch rzucił go na środek i wyszedł z niego nie wyrządzając mu żadnej szkody.

Choroby są nieporządkiem w porządku. Bóg stworzył człowieka zdrowego i doskonałego. Nieporządek wprowadzony przez szatana w porządku danym przez Boga, przyniósł ze sobą choroby ciała i następstwa, które z nich się wywodzą, śmierć i zgubne dziedzictwo. Człowiek odziedziczył po Adamie i Ewie grzech pierworodny, ale nie tylko grzech. I grzech rozszerza się coraz bardziej, obejmując trzy dziedziny człowieka: ciało coraz bardziej grzeszne, a przez to słabe i chore; sferę moralną coraz bardziej pyszną, a przez to zepsutą; ducha coraz bardziej niewierzącego, to znaczy coraz bardziej bałwochwalczego. Z tego powodu trzeba świat nauczyć Imienia Jezus, które zmusza szatana do ucieczki. Trzeba wyrzeć je w umyśle i w sercach, umieścić je w wewnętrznym ja jako pieczęć Bożej własności.

*Fłp 2.9 Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył
i darował Mu imię
ponad wszelkie imię,*

10 aby na imię Jezusa
zgięło się każde kolano
istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.
11 I aby wszelki język wyznał,
że Jezus Chrystus jest PANEM -
ku chwale Boga Ojca.

415.

Mt 11.20 *Wtedy począł czynić wyrzuty miastom, w których najwięcej Jego cudów się dokonało, że się nie nawróciły. 21 «Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które u was się dokonały, już dawno w worze i w popiele by się nawróciły. 22 Toteż powiadam wam: Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dzień sądu niż wam. 23 A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchlani zejdziesz. Bo gdyby w Sodomie działały się cuda, które się w tobie dokonały, zostałyby aż do dnia dzisiejszego. 24 Toteż powiadam wam: Ziemi sodomskiej lżej będzie w dzień sądu niż tobie».*

Ludzie przybywają do Jezusa po uzdrowienie ciała, ale również po chrzest pokuty i uzdrowienie duszy.

Hbr 6.1 *Dlatego pomijawszy podstawowe nauki o Chrystusie przenieśmy się do tego, co doskonale, nie zakładając ponownie fundamentu, jaki stanowią: pokuta za uczynki martwe i [wyznanie] wiary w Boga, 2 nauka o chrztach i nakładaniu rąk, o powstaniu z martwych i sądzie wiecznym. 3 A i to uczynimy, jeśli Bóg pozwoli.*

416.

Mt 22.39 *Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego.*

Jakże ukazać swoją miłość do braci, jeśli zamknie się serce na ich potrzeby – także i te fizyczne? Dlaczego tak trudno postanowić sobie, że dam im to, co otrzymam? Niektórzy wyciągają rękę do bogatych, prosząc o chleb dla ubogich. Wyrzekając się swojego posłania przyjmują tego, kto jest zmęczony i cierpiący. Wszyscy ludzie są braćmi i siostrami. Miłości nie dowodzi się słowami lecz czynami. Kto zamyka serce na bliźniego, ma serce Kaina. Kto nie ma miłości, buntuje się przeciw przykazaniu Bożemu. Wszyscy ludzie są braćmi i siostrami, a jednak widzi się, że nienawiść i niezgoda jest również w samych rodzinach, tam gdzie nawet krew łączy, a z krwią i ciałem braterstwo pochodzące od Adama. Bracia występują przeciwko braciom, synowie przeciwko rodzicom, małżonkowie są dla siebie wrogami.

Rz 13.8 *Nikomiu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. 9 Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj, i wszystkie inne - streszczają się w tym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego! 10 Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa. 11 A zwłaszcza rozumiejcie chwilę obecną: teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas, niż wtedy, gdyśmy uwierzyli. 12 Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła!*

13 Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości⁴. 14 Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się zbytnio o ciało, dogadzając żądzom.

417.

Łk 11.17 On jednak, znając ich myśli, rzekł do nich: «Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali.

Aby nie być zawsze złym bratem, a któregoś dnia cudzołożnym współmałżonkiem, trzeba nauczyć od najwcześniejszych lat życia szacunku wobec rodziny: organizmu najmniejszego i największego na świecie. Jest on najmniejszy w porównaniu z organizmem miasta, regionu, państwa, kontynentu. Jest też największy, bo najstarszy, bo ustanowiony przez Boga. Gdy nie istniało jeszcze pojęcie ojczyzny, kraju, już żywe i aktywne było jądro rodziny, źródło dla pokoleń i ras, małe królestwo, w którym mąż jest królem, kobieta – królową, a dzieci – podwładnymi. Czy jakieś królestwo może przetrwać, jeśli pomiędzy zamieszkującymi je istnieje podział i nieprzyjaźń? Nie może przetrwać. I naprawdę rodzina nie utrzyma się bez posłuszeństwa, szacunku, oszczędności, dobrej woli, zamiłowania do pracy, uczucia.

Kol 3.18 Żony bądźcie poddane mężom, jak przystało w Panu⁶. 19 Mężowie, miłujcie żony i nie bądźcie dla nich przykrymi! 20 Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu. 21 Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha. 22 Niewolnicy, bądźcie we wszystkim posłuszni doczesnym panom, nie służąc tylko dla oka, jak gdybyście się mieli ludziom przypodobać, lecz w szczerości serca, bojąc się [prawdziwego] Pana. 23 Cokolwiek czynicie, z serca wykonujcie jak dla Pana, a nie dla ludzi, świadomi, 24 że od Pana otrzymacie dziedzictwo [wiekuiste] jako zapłatę. Służycie Chrystusowi jako Panu! 25 Kto bowiem popełnia bezprawie, poniesie skutki popełnionego bezprawia; a [u Niego] nie ma względu na osoby.

418.

Wj 20.12 Czcij ojca twego i matkę swoją, abys długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie.

Jak się ich czci? Dlaczego trzeba ich czcić?

Cześć zakłada posłuszeństwo prawdziwe, miłość niezawodną, pełen ufności szacunek. Cześć łączy się również z pełną szacunku bojaźnią, która nie wyklucza zaufania, ale i nie pozwala człowiekowi traktować osób starszych, jak gdyby były niewolnikami i istotami niższymi. Trzeba je czcić, gdyż po Bogu, to ojcowie i matki przekazali życie i przyszli dzieciom z pomocą we wszystkich potrzebach materialnych. Byli pierwszymi nauczycielami i przyjaciółmi małej istoty, która przyszła na świat. Mówi się: “Niech Bóg ci błogosławi”. Mówi się “dziękuję” komuś, kto podnosi przedmiot, który upadł lub kto daje kawałek chleba. A czyż nie powinien człowiek powiedzieć z miłością: “Niech Bóg ci błogosławi” i “dziękuję” rodzicom, którzy wyczerpują się przy pracy, by nasycić głód swego dziecka, zaopatrzyć je w odzienie i utrzymać w czystości; tym którzy wstają, by czuwać nad snem; którzy odmawiają sobie spoczynku, by pielęgnować, dają posłanie na własnej piersi w chwilach naszego najbardziej bolesnego zmęczenia?

Syr 3.8 Czynem i słowem czcij ojca swego,

aby spoczęło na tobie jego błogosławieństwo.

*9 Albowiem błogosławieństwo ojca podpira domy dzieci,
a przekleństwo matki wywraca fundamenty.*

*10 Nie przechwalaj się niesławą ojca,
albowiem hańba ojca nie jest dla ciebie chwałą.*

*11 Chwała dla każdego człowieka płynie ze czci ojca,
a matka w niesławie jest ujmą dla dzieci.*

*12 Synu, wspomagaj swego ojca w starości,
nie zasmucaj go w jego życiu.*

*13 A jeśliby nawet rozum stracił, miej wyrozumiałość,
nie pogardzaj nim, choć jesteś w pełni sił.*

*14 Miłosierdzie względem ojca nie pójdzie w zapomnienie,
w miejsce grzechów zamieszka u ciebie.*

419.

Kol 3.20 *Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu.*

Rodzice są nauczycielami. Nauczyciela się boi i szanuje go. Nauczyciel zajmuje się młodym człowiekiem wtedy, gdy on już wie o tym, co niezbędne w odniesieniu do zachowania, do wyżywienia i wypowiedania rzeczy podstawowych, a opuszcza człowieka, gdy najtwardsza życiowa nauka, to znaczy nauka życia, jest jeszcze przed nim. To właśnie ojciec i matka przygotowują dziecko najpierw do szkoły, a potem do życia.

Syr 25.3 *Jeśli w młodości nie nazbierałeś,*

jakim sposobem znajdziesz na starość?

4 Jak sąd przystoi siwym włosom,

tak starszym umieć doradzać.

5 Jak starcom przystoi mądrość,

tak tym, co mają poważanie - myśl i rada.

6 Wieńcem starców jest wielkie doświadczenie,

a chlubą ich bojaźń Pańska.

420.

Prz 6.20 *Strzeż, synu, nakazów ojca,*

nie gardź nauką matki,

21 w sercu je wyryj na zawsze

i zawieś sobie na szyi!

22 Gdy idziesz, niech one cię wiodą,

czuwają nad tobą, gdy zaśniesz;

gdy budzisz się - mówią do ciebie:

23 bo lampą jest nakaz, a światłem Prawo,

drogą do życia - upomnienie, nagana.

Rodzice są przyjaciółmi. Jakiż przyjaciel może być większym przyjacielem niż ojciec? Która przyjaciółka jest większą przyjaciółką niż matka? Czy można się ich lękać? Czy można powiedzieć: "On mnie zdradził, ona mnie zdradziła"? A jednak niemądry młody chłopak i niemądra młoda dziewczyna biorą sobie za przyjaciół obcych. Zamykają serca na ojca i matkę i wypaczają swego ducha i serce przez związki nieostrożne, aby nie powiedzieć pełne winy z powodu łez ojca i matki: łez, które płyną jak krople roztopionego ołowiu na serce ich bliskich. Te łzy jednak nie padają w proch i w zapomnienie. Bóg je zbiera i liczy. Męczeństwo zdeptanego ojca zostanie wynagrodzone przez Pana. Męczarnie, zadawane ojcu przez syna lub córkę, nie zostaną zapomniane, nawet jeśli ojciec i matka, w pełnej boleści miłości, błagają litości Bożej wobec ich grzesznego syna lub córki.

Ps 103.17 A łaskawość Pańska na wieki wobec Jego czcicieli,

a Jego sprawiedliwość nad synami synów,

18 nad tymi, którzy strzegą Jego przymierza

i pamiętają, by pełnić Jego przykazania.

421.

Wj 20.12 Czcij ojca twego i matkę twoją, abys długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie.

Zostało powiedziane: "Czcij ojca twego i matkę twoją, abys długo żył na ziemi" dopowiadając: "i wiecznie w Niebie". Zbyt lekką byłoby karą żyć krótko na ziemi za uchybienia wobec rodziców! Tamto życie nie jest wymysłem. Tam człowiek zostanie wynagrodzony lub ukarany według życia, które prowadził na ziemi. Kto uchybia swemu ojcu, uchybia Bogu, gdyż Bóg dał na korzyść ojca przykazanie miłości. Kto zatem go nie kocha, ten grzeszy. Przez to traci on więcej niż tylko życie materialne: traci prawdziwe życie wieczne w Niebie. Idzie na spotkanie śmierci wiecznej w piekle. Już jest martwy, bo jego dusza jest w niełasce u Pana. Ma już w sobie zbrodnię, rani bowiem miłość najświętszą po miłości do Boga. Nosi w sobie zarodki przyszłych cudzołóstw, gdyż nikczemny syn staje się przewrotnym małżonkiem. Posiada w sobie skłonności do zła społecznego, gdyż ze złego dziecka wyrasta przyszły złodziej, zabójca groźny i gwałtowny, zimny lichwiarz, zwodzący rozpustnik, cynik, korzystający z przyjemności życia, istota odpychająca, zdradzająca ojczyznę, przyjaciół, dzieci, współmałżonka, wszystkich. Czy można szanować i ufać komuś, kto nie zawahał się zdradzić miłości matki i zakpił z siwych włosów ojca?

Syr 3.1 Mnie, ojca, posłuchajcie, dzieci,

i tak postępujcie, abyście były zbawione.

2 Albowiem Pan uczcił ojca przez dzieci,

a prawa matki nad synami utwierdził.

3 Kto czci ojca, zyskuje odpuszczenie grzechów,

4 a kto szanuje matkę, jakby skarby gromadził.

5 Kto czci ojca, radość mieć będzie z dzieci,

a w czasie modlitwy swej będzie wysłuchany.

6 Kto szanuje ojca, długo żyć będzie,

a kto posłuszny jest Panu, da wytchnienie swej matce:

7 jak panom służy tym, co go zrodzili.

422.

Tt 2.1 Ty zaś głoś to, co jest zgodne ze zdrową nauką: 2 że starcy winni być ludźmi trzeźwymi, statecznymi, roztropnymi odznaczającymi się zdrową wiarą, miłością, cierpliwością. 3 Podobnie starsze kobiety winny być w zewnętrznym ułożeniu jak najskromniejsze, winny unikać plotek i oszczerstw, nie upijać się winem, a uczyć innych dobrego. 4 Niech pouczają młode kobiety, jak mają kochać mężów, dzieci, 5 jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre, poddane swym mężom - aby nie bluźniono słowu Bożemu.

6 Młodzieńców również upominaj, aby byli umiarkowani; 7 we wszystkim dawaj wzór dobrych uczynków własnym postępowaniem w nauczaniu okazuj prawość, powagę, 8 mowę zdrową, wolną od zarzutu, ażeby przeciwnik ustąpił ze wstydem, nie mogąc nic złego o nas powiedzieć.

Obowiązkom dzieci odpowiadają podobne obowiązki rodziców. Biada grzesznym dzieciom! Ale biada również winnym rodzicom! Rodzice powinni działać tak, aby ich dzieci nie mogły ich krytykować ani ich naśladować w złu. Dawać się kochać dzięki miłości okazywanej wraz ze sprawiedliwością i miłosierdziem. Bóg jest Miłosierdziem. Rodzice, będący zaraz po Bogu, powinni być miłosierni. Rodzice powinni być przykładem i umocnieniem swoich dzieci. Być ich pokojem i ich przewodnikami. Być ich pierwszą miłością. Matka jest zawsze pierwszym obrazem małżonki, którą syn będzie mieć. Ojciec ma dla swych młodych córek oblicze, o którym marzą dla swego małżonka. Sprawiać, by synowie i córki wybierali w sposób mądry przyszłych współmałżonków, myśląc o swej matce i o swym ojcu, i pragnąc w nich tego, co znajduje się w ich ojcu, w ich matce: prawdziwej cnoty.

Resztę niech dopowie Odwieczny Duch Święty. Ziarno rzucone, zapuści korzeń i wyda kłós.

Kol 3.21 Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha.

Ef 6.4 A [wy], ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie!

423.

Mt 7.7 Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. 8 Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. 9 Gdy którego z was syn prosi o chleb, czy jest taki, który poda mu kamień? 10 Albo gdy prosi

o rybę, czy poda mu węża? 11 Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą.

Czy wierzący człowiek może sądzić, że Bóg nie potrafi zrobić tego, o co się Go prosi? Problem w duszy innej, oddalonej osoby jest tam. Człowiek jest tu. Bóg jednak jest wszędzie. Bóg może rozkazać rozbrzmieć jakiemuś wołaniu z wiarą i miłością w sercu osoby za którą się modli. Gdy ów osoba będzie płakać na kolanach, prosząc o przebaczenie i opowiadając o swojej tajemniczej walce, z której wyszła z duszą nową i gdy cię zapyta, jak to się stało, powiedzieć trzeba jej: "To dzięki Jezusowi narodziłeś się po raz drugi dla dobra." Jeśli modlący się „za kogoś” przyszedł do Jezusa, to znaczy, że wie. Powinien zrobić tak, aby i tamta osoba wiedziała i myślała o Jezusie, aby miała przy sobie moc, która zbawia.

Hbr 7.22 O tyle też Jezus stał się poręczycielem lepszego przymierza. 23 I gdy tamtych wielu było kapłanami, gdyż śmierć nie zezwalała im trwać przy życiu, 24 Ten właśnie, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające. 25 Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi. 26 Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielnego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosy, 27 takiego, który nie jest obowiązany, jak inni arcykapłani, do składania codziennej ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie. Prawo bowiem ustanawiało arcykapłanami ludzi obciążonych słabością, słowo zaś przysięgi, złożonej po nadaniu Prawa, [ustanawia] Syna doskonałego na wieki.

424.

Hi 16.7 Ach, teraz jestem zmęczony,

zniszczyłeś me wszystkie dowody;

8 ścisnąłeś mnie, mój świadek mi wrogiem,

oskarża mnie moja słabość.

9 Sroży się w gniewie i ściga,

zgrzytając na mnie zębami.

Wróg zmierzył mnie wzrokiem.

10 Usta swe na mnie rozwarli,

po twarzy mnie bili okrutnie,

społem się przeciw mnie złączyli.

Człowiek powinien być cierpliwy, szczególnie, z powodu zdwojonego zmęczenia. To jest czas cierpienia. Jezus był bardzo zmęczony w ostatnich dniach. Wspierał się na Apostołach, nawet na Judaszu. Jezus, z którego emanował cud, nawet tylko przez muśnięcie Jego szaty, nie mógł zmienić serca zdrajcy! Teraz potrzeba dusz, które pozwolą się Jezusowi wesprzeć na nich, aby powtórzyć słowa umysłem uparcie zamkniętym, na które zapowiedź cierpienia i Powtórnego Przyjścia sphywała po nich bez wnikania w nie. Błogosławieni, którzy mimo zmęczenia mają litość.

Każdy wysiłek jest liczony, a łzy zbierane. Wysiłki podejmowane z miłości do braci i sióstr otrzymają nagrodę należną tym, którzy spalają się, by dać poznać Boga ludziom.

2 Tes 3.7 Sami bowiem wiecie, jak należy nas naśladować, bo nie wzbudzaliśmy wśród was niepokoju 8 ani u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba, ale pracowaliśmy w trudzie i zmęczeniu, we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem. 9 Nie jakobyśmy nie mieli do tego prawa, lecz po to, aby dać wam samych siebie za przykład do naśladowania. 10 Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: Kto nie chce pracować, niech też nie je!

425.

Łk 8.43 A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi; całe swe mienie wydała na lekarzy, a żaden nie mógł jej uleczyć. 44 Podeszła z tyłu i dotknęła się frędzli Jego płaszcza, a natychmiast ustał jej upływ krwi.

Jezus jest Lekarzem, a Jego Słowa są Lekarstwem. Dostosowuje się do cierpień i ran, które w człowieku dostrzega. Lekarz idzie najpierw do najbardziej chorych: do tych, którzy są najbliżsi śmierci. Potem zwraca się ku tym, którzy są mniej chorzy. Jezus robi tak samo.

Łk 5.31 Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. 32 Nie przyszedłem wezwać do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników».

426.

J 8.3 Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: 4 «Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. 5 W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz?» 7 A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień».

9 Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku.

Nie należy patrzeć wokół siebie, usiłując odczytać na czyimś obliczu: "rozpustny". Potrzeba mieć miłość względem drugiej osoby. Czy człowiek chciałby, by coś takiego odczytano na jego twarzy? Nie. Zatem niech człowiek nie usiłuje odczytywać tego w zmieszonym spojrzeniu innej osoby, na jego czole, czerwieniejącym i pochylającym się ku ziemi.

J 18.31 Pilat więc rzekł do nich: «Weźcie Go wy i osądźcie według swojego prawa!» Odpowiedzieli mu Żydzi: «Nam nie wolno nikogo zabić».

1 J 2.16 Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc:

pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia nie pochodzą od Ojca, lecz od świata.

427.

Jk 1.12 Błogosławiony mąż, który wytrwa w pokusie, gdy bowiem zostanie poddany próbie, otrzyma wieniec życia, obiecany przez Pana tym, którzy Go miłują. 13 Kto doznaje pokusy, niech nie mówi, że Bóg go kusi. Bóg bowiem ani nie podlega pokusie ku złemu, ani też nikogo nie kusi. 14 To własna pożądliwość wystawia każdego na pokusę i nęci. 15 Następnie pożądliwość, gdy pocznie, rodzi grzech, a skoro grzech dojrzeje, przynosi śmierć.

16 Nie dajcie się zwodzić, bracia moi umiłowani!

Który mężczyzna nigdy nie kosztował tego chleba z popiołu i odpadków, którym jest zadowolenie zmysłowe? Czy istnieje tylko taki nierząd, który popycha na godzinę w ramiona bezwstydnicy? Czyż nie jest rozpustą również profanacja małżeństwa z małżonką? Profanacją – zalegalizowanym grzechem egoizmu, polegającym na wzajemnym zaspokajaniu zmysłów i unikaniu wypływających z tego konsekwencji ojcostwa. Resztę niech dopowie Odwieczny Duch Święty.

J 16.12 Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. 13 Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe.

428.

Rdz 1.28 Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi».

Ziemia nie odrzuca nasion. Ona je przyjmuje i czyni z nich rośliny. Nasionie nie opuszcza gleby, gdy zostało w niej złożone, lecz tworzy korzeń i zakorzenia się w niej, aby wzrastać i utworzyć kłos. Roślina rodzi się z zaślubin ziemi z nasieniem. Mężczyzna jest nasieniem, kobieta to ziemia, kłosem jest dziecko.

Rdz 1.29 I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem.

429.

Mt 5.28 A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa.

Uczciwy człowiek w oczach świata, lecz nie w oczach Bożych, gdy szuka w legalnym i uczciwym Sakramencie Małżeństwa nie macierzyństwa lecz trującej przyjemności, która zaraża, wysusza ogniem pożądliwości, który sądząc że się nasyci, kieruje się poza małżeństwo i pożera. Ogień coraz to bardziej nienasycony. Pozostaje po tym ogniu cierpki smak popiołu, bo gdy sumienie się budzi daje niesmak, obrzydzenie i pogardę dla samego siebie i osoby przyjemności.

2 Sm 11.2 Pewnego wieczora Dawid, podniósłszy się z posłania i chodząc po tarasie swego królewskiego pałacu, zobaczył z tarasu kąpiącą się kobietę. Kobieta była bardzo piękna. 3 Dawid zasięgnął wiadomości o tej kobiecie. Powiedziano mu: «To jest Batszeba, córka Eliama, żona Uriasza Chetyty». 4 Wysłał więc Dawid posłańców, by ją sprowadzili. A gdy przyszła do niego, spał z nią. A ona oczyściła się od swej nieczystości i wróciła do domu. 5 Kobieta ta poczęła, posłała więc, by dać znać Dawidowi: «Jestem brzemienna».

430.

Kpł 18.19 Nie będziesz się zbliżał do kobiety, aby odsłonić jej nagość, podczas jej nieczystości miesięcznej. 20 Nie będziesz obcował cieleśnie z żoną twójego bliźniego, wylewając nasienie; przez to stałbyś się nieczystym. 21 Nie będziesz dawał dziecka swojego, aby było przeprowadzone przez ogień dla Molocha, nie będziesz w ten sposób bezcześcił imienia Boga swojego. Ja jestem Pan!

Niepojęte i obrzydliwe zjednoczenie w oczach Bożych.

Kpł 18.22 *Nie będziesz obcował z mężczyzną, tak jak się obcuje z kobietą. To jest obrzydliwość! 23 Nie będziesz obcował cielesnie z żadnym zwierzęciem; przez to stałbyś się nieczystym. Także i kobieta nie będzie stawać przed zwierzęciem, aby się z nim złączyć. To jest sromota!*

431.

1 Kor 3.16 *Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? 17 Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest świętą, a wy nią jesteście.*

Ciało ludzkie jest wspaniałą świątynią, która ukrywa w sobie ołtarz. Na ołtarzu powinien się znajdować Bóg, ale Boga nie ma tam, gdzie istnieje zepsucie. W ciele nieczystego ołtarz jest więc zbezczeszczone i nie ma tam Boga. Obowiązkiem małżonków względem małżeństwa przez dobre nastawienie jest być świętymi. Przez złe-egoistyczne nastawienie staje się nieplodne.

Nieczysty człowiek podobny jest do pijaka, tarzającego się w błocie i w swych wymiocinach, człowiek degraduje samego siebie w zezwierzęceniu nieczystości. Staje się gorszy niż robak i niż najbardziej nieczyste zwierzę.

Jeśli ktoś, kto zdeprawował się do tego stopnia, że sprzedaje swe ciało, jak się sprzedaje zboże lub zwierzę, jakie dobro z tego wynikło? Dlaczego człowiek nie weźmie do rąk swoje serce, nie przebada je, nie przepyta je, nie wsłucha się w nie, nie zobaczy jego rany, bólu, wywołującego jego drżenie? Czy owoc ten był taki słodki, że było warto zadać takie cierpienie sercu, zrodzonemu jako czyste, zaś człowiek zmusił je do życia w ciele nieczystym? Dlaczego człowiek zmusza serce do bicia, dając życie i zapal nierządowi i niszcząc je w grzechu?

Mt 5.29 *Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. 30 I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła.*

48 *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.*

432.

J 8.3 *Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono na cudzołóstwie.*

Czy kobieta może być aż tak zdeprawowana, że już nie łka w skrytości słysząc głos dziecka, które woła: "mamo" i myśląc o swojej matce, kobieta lekkich obyczajów, która uciekła z domu lub została przepędzona? Czy taka kobieta nie płacze na myśl o matce, która może umarła z bólu, gdyż musiała powiedzieć: "Urodziłam istotę, która przynosi mi hańbę"?

Czy przy spotkaniu ze starcem, którego siwe włosy czynią godnym szacunku nie odczuwa swojego serca rozdzierającego się na myśl, że okryła hańbą włosy swojego ojca, jak błotem zaczerpniętym pełną dłonią, a wraz z tą hańbą wywołała pogardę w rodzinie?

Czyż nie odczuwa, jak żal ściska wnętrzości na widok szczęścia małżonki lub niewinnej młodej

dziewczyny, gdy musi sobie powiedzieć: “Ja odrzuciłam to wszystko i nigdy nie będę tego mieć!”? Czyż nie odczuwa wstydu, napotykać wzrok mężczyzny pełen pożądliwości lub pogardy?

Czy nie odczuwa nędzy, pragnąc pocałunku dziecka, a nie ośmiela się już powiedzieć: “Pocałuj mnie”? Bo zabiła wielokrotnie to życie, które miało się narodzić. Bo odrzuciła je jak męczący kłopot i bezużyteczne obciążenie, oderwane od drzewa, które je poczęło, wyrzuciła je jak śmieci. To małe życie krzyczy: “zabójcy!”.

Rz 13.9 Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj, i wszystkie inne - streszczają się w tym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego!

433.

Łk 8.2 oraz kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i od słabości: Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów;

J 19.25 A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena.

J 20.1 A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu.

Czy nie drży kobieta lekkich obyczajów przede wszystkim na myśl o Sędzi, który ją stworzył i oczekuje jej, by zapytać: “Co uczyniłeś z samym sobą? Czy po to dałem ci życie? Gniazdo robactwa i zepsucia, jakże ośmielasz się stać w Mojej obecności? Miałaś już wszystko, co było dla ciebie bogiem: uciechę. Idź teraz do miejsca wiecznego przeklęcia.”

Pan Jezus idzie na spotkanie duszy zalanej łzami. Dlaczego tam idzie? Aby rzucić przekleństwo na ladacznicę? Nie. Wychodzi, bo jej dusza wzbudza Jego litość. Dusza, jej dusza! Wszystko czuje odrazę do jej plugawego ciała, spoconego od lubieżnego wysiłku. Ale jej dusza!

To również dla tej duszy Jezus przyjął ciało i opuścił Niebo, by być jej Odkupicielem i dla wielu innych dusz, jej siostr! Dlaczego nie miałyby przyjąć tej zabłąkanej owieczki, doprowadzić do owczarni, oczyścić, przyłączyć do stada, dać jej pastwisko i miłość, która byłaby doskonała, jak tylko może być? Jakże różna jest od tego, co dotąd ona nazywała miłością, choć była to tylko nienawiść. Miłość, którą jej daje Bóg, będzie tak współczująca, tak doskonała, tak słodka, że już nie będzie płakać nad minionym czasem lub zapłacze jedynie mówiąc: “Zbyt wiele dni straciłam z dala od Ciebie, Wieczna Piękności. Kto mi przywróci utracony czas? Jak zakosztować w krótkim czasie, który mi pozostaje tego czego bym zasmakowała, gdybym zawsze była czysta?”.

J 8. 3 Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono na cudzołóstwie.

10 Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» 11 A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!».

434.

Rz 11.29 Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. 30 Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa dostąpiliście miłosierdzia.

Dusza zdeptana całą pożądliwością świata niech nie płacze. Jest jak odrażający łachman, ale może stać się kwiatem. Jest gnojowiskiem, ale może stać się kwietnikiem. Jest nieczystym zwierzęciem, ale może stać się aniołem. Któregoś dnia nim była. Tańczyła na ukwieconych łąkach róża wśród róż, świeża jak one, pachnąca dziewictwem. Śpiewała, pogodna, dziecięce piosenki. Potem biegła do matki, do ojca i mówiła im: "Jesteście moją miłością". Niewidzialny Anioł stróż, którego każde stworzenie ma u swego boku, uśmiechał się wobec lazuruwej bieli tej duszy...

A potem? Dlaczego wyrwała sobie skrzydła niewinnego dziecka? Dlaczego podeptała nogami serce ojca i matki, aby biec ku innym sercom zawodnym? Dlaczego poniżyła swój czysty głos kłamliwymi słowami namiętności? Dlaczego złamała łodygę róży, zadając gwałt samej siebie? Nawróć się, córko Boża! Nawrócenie odnawia, oczyszcza, porywa ku wyżynom. Człowiek nie potrafi przebaczyć? Nawet ojciec nie mógłby tego uczynić? Ale Bóg to potrafi. Dobroci Boga nie można porównać z dobrocią ludzką, a Jego miłosierdzie jest nieskończenie większe niż nędza człowieka. Uszanuj kobietę samą siebie, uczyni swą duszę godną czci przez życie szlachetne. Znajdź sprawiedliwość w Bogu, nie grzesząc już więcej przeciwko swej duszy. Przy Bogu nadaj sobie nowe imię. Oto co posiada wartość. Będąc występkiem, stać się prawością, stać się ofiarą, stać się męczennicą swej pokuty. Potrafi się zadawać męczeństwo swemu sercu dla sprawienia radości ciała. Teraz potrzeba umieć umartwić swe ciało, aby dać pokój wieczny swemu sercu.

2 Kor 7.10 Bo smutek, który jest z Boga, dokonuje nawrócenia ku zbawieniu, którego się [potem] nie żałuje, smutek zaś tego świata sprawia śmierć.

1 Tm 1.15 Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego uznania, że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, spośród których ja jestem pierwszy. 16 Lecz dostąpiłem miłosierdzia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego.

435.

J 7.6 Powiedział więc do nich Jezus: «Dla Mnie stosowny czas jeszcze nie nadszedł, ale dla was - zawsze jest do rozporządzenia. 7 Was świat nie może nienawidzić, ale Mnie nienawidzi, bo Ja o nim świadczę, że złe są jego uczynki.

Każdy ma swoje brzemie i myśli. Zastanawia się. Bóg wszystkich oczekuje i nie odrzuca żadnej osoby, która się nawraca. Niech Pan Bóg daje światło, aby poznać swoją duszę.

J 8.12 A oto znów przemówił do nich Jezus tymi słowami: «Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia».

436.

Dz 20.35 We wszystkim pokazałem wam, że tak pracując trzeba wspierać słabych i pamiętać o słowach Pana Jezusa, który powiedział: "Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu"».

Prz 11.25 Człowiek uczynny dozna nasycenia,
obfitować będzie, kto [bliźnich] napoi.

Łk 6.38 Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą wsypią w zanadru wasze. Odmierzają wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie».

Każdy daje to co ma.

Lk 6.43 *Nie jest dobrym drzewem to, które wydaje zły owoc, ani złym drzewem to, które wydaje dobry owoc. 44 Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. 45 Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta.*

437.

Rdz 2.7 *wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą.*

1 J 2.17 *Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość;*

kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.

Dla Boga, każdy człowiek jest „duszą”. Niczym innym. Mężczyźni, kobiety, starcy, dzieci to dusze, dusze, dusze. Dusze przejrzyste małe; dusze błękitne dzieci; dusze różowe ludzie młodzi; dusze złote sprawiedliwi; dusze smołowate grzesznicy. Ale tylko dusze. Nic więcej jak dusze. Twarze?... Ciała?... To jest niczym. To poprzez dusze Bóg zna i rozpoznaje człowieka.

Duszą mniej ciekawskie nie wypytyują o innych, nie stawiają pytań o innych. Przychodzą i odchodzą, nie mówiąc i nie patrząc.

Ez 18.25 *Wy mówicie: "Sposób postępowania Pana nie jest słuszny". Słuchaj jednakże, domu Izraela: Czy mój sposób postępowania jest niesłuszny, czy raczej wasze postępowanie jest przewrotne? 26 Jeśli sprawiedliwy odstąpił od sprawiedliwości, dopuszczał się grzechu i umarł, to umarł z powodu grzechów, które popełnił. 27 A jeśli bezbożny odstąpił od bezbożności, której się oddawał, i postępuje według prawa i sprawiedliwości, to zachowa duszę swoją przy życiu. 28 Zastanowił się i odstąpił od wszystkich swoich grzechów, które popełniał, i dlatego na pewno żyć będzie, a nie umrze.*

438.

Ef 2.10 *Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili.*

Jk 3.13 *Kto spośród was jest mądry i rozsądny? Niech wykaże się w swoim nienagannym postępowaniu uczynkami dokonanymi z łagodnością właściwą mądrości!*

Tt 2.7 *we wszystkim dawaj wzór dobrych uczynków własnym postępowaniem w nauczaniu okazuj prawość, powagę,*

Także by dobrze czynić, trzeba uczynić pierwszy dobry krok dla dobra innych.

Tt 3.1 *Przypominaj im, że powinni podporządkować się zwierzchnim władzom, słuchać ich i okazywać gotowość do wszelkiego dobrego czynu: 2 nikogo nie łżyć, unikać sporów, odznaczać się uprzejmością, okazywać każdemu człowiekowi wszelką łagodność.*

8 Nauka ta zasługuje na wiarę, i chcę, abyś z całą stanowczością o tym mówił, że ci, którzy wierzą w Boga, mają się starać usilnie o pełnienie dobrych czynów. Jest to dobre i pożyteczne dla ludzi.

14 Niechże i nasi wierni nauczą się przodować w [spełnianiu] dobrych czynów, które służą zaspokojeniu koniecznych potrzeb - żeby nie byli bez zasług.

439.

1 Kor 6.12 Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę.

1 Kor 13.7 Wszystko znosi,

wszystkiemu wierzy,

we wszystkim pokłada nadzieję,

wszystko przetrzyma.

Wszystko jest użyteczne.

2 Tm 3.16 Wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości - 17 aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.

440.

3 J 1.11 Umiłowany, nie naśladowaj zła, lecz dobro!

Ten, kto czyni dobrze, jest z Boga;

ten zaś, kto czyni źle, Boga nie widział.

Flp 4.17 Mówię zaś to bynajmniej nie dlatego, że pragnę daru, lecz pragnę owocu, który wzrasta na wasze dobro.

Nie należy wchodzić do innego życia gwałtownie z żadnego powodu. Jutro jest kolejny dzień. Przyzwyczajając się za to należy by czynić dobro dla dobra, bez ciekawości, bez pragnienia, by mieć przy tej okazji rozrywkę ani z żadnego innego powodu. Czasem człowiek skarży się, że nie zrobił dziś nic pożytecznego. Okazać miłość bliźniemu. Cóż większego można uczynić? Jeśli to jakaś nieszczęśliwa osoba, to czyż można jej dać więcej niż udzielając jej pomocy przez miejsce na spoczynek, ciepło i opiekę, choć to tylko odrobina pożywienia, biedne odzienie i solidny dach? Jeśli to ktoś winny, grzeszny, a może stworzenie szukające Boga, to czyż miłość nie będzie najpiękniejszym pouczeniem, słowem potężniejszym, wskazówką najczystsza dla wskazania komuś Bożej drogi?

Hbr 13.16 Nie zapominajcie o dobroczynności i wzajemnej więzi, gdyż cieszy się Bóg takimi ofiarami.

Kol 3.12 Jako więc wybrańcy Boży - święci i umiłowani - obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, 13 znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy!

441.

Rz 13.10 Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa. 11 A zwłaszcza rozumieście chwilę obecną: teraz nadeszła dla was godzina powstania

ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas, niż wtedy, gdyśmy uwierzyli. 12 Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła!

Wielu jest nauczycieli i mówią, mówią..., a dusze pozostają takie, jakie są... Dlaczego? Dusze słyszą słowa nauczycieli, lecz nie widzą czynów i tak jedno niszczy drugie, a dusze pozostają tam, gdzie były, jeśli nie cofają się wstecz. Ale kiedy jakiś nauczyciel czyni to, co mówi i działa w sposób święty we wszystkich swych dziełach, nawet jeśli spełnia czyny materialne, jak danie chleba, ubrania, mieszkania cierpiącemu ciału bliźniego, wtedy sprawia, że dusze postępują naprzód, zbliżają się do Boga, bo to jego własne czyny mówią braciom: "Bóg istnieje. Bóg jest tutaj". Miłość! Kto kocha, zbawia siebie samego i innych.

1 J 3.18 Dzieci,

nie miłujmy słowem i językiem,

ale czynem i prawdą!

Prz 17.17 Przyjaciel kocha w każdym czasie,

a bratem się staje w nieszczęściu.

442.

Wj 20.8 Pamiętaj o dniu szabat, aby go uświęcić. 9 Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. 10 Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci Pana, Boga twego. Nie możesz przeto w dniu tym wykonywać żadnej pracy ani ty sam, ani syn twój, ani twoja córka, ani twój niewolnik, ani twoja niewolnica, ani twoje bydło, ani cudzoziemiec, który mieszka pośród twych bram.

Człowiek nie jest większy od Boga. Bóg zaś dokonał stworzenia w ciągu sześciu dni, a w siódmym odpoczął. Jakże więc człowiek pozwala sobie na to, by nie naśladować Ojca, nie być posłusznym Jego przykazaniu? Czyżby ten nakaz nie był rozsądny? Przeciwnie. Jest to przykazanie zbawienne w porządku fizycznym, moralnym i duchowym!

Wj 20.11 W sześciu dniach bowiem uczynił Pan niebo, ziemię, morze oraz wszystko, co jest w nich, w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabat i uznał go za święty.

443.

Rdz 2.2 A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. 3 Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając.

Ciało człowieka, kiedy jest zmęczone, potrzebuje odpoczynku, jak ciało każdego innego stworzenia. Również zwierzę domowe odpoczywa i człowiek mu na to pozwala, aby go nie stracić. Wypoczywa także ziemia na polu w miesiącach, kiedy nie jest obsiana. Ona żywi się, nasycza solami, spadającymi z nieba lub podnoszącymi się z podłoża. Odpoczywają zwierzęta, rośliny, gdyż są posłuszne odwiecznym prawom mądrej reprodukcji. Dlatego więc człowiek nie chce

naśladować Stwórcy, który odpoczął siódmego dnia, i niższych stworzeń roślinnych lub zwierzęcych które, kierowane tylko instynktem, potrafią się mu podporządkować i go słuchać?

Hbr 4.3 *Wchodzimy istotnie do odpoczynku my, którzy uwierzyliśmy, jak to powiedział:*

Toteż przysiągłem w gniewie moim:

Nie wejdą do mego odpoczynku,

aczkolwiek dzieła były dokonane od stworzenia świata. 4 Powiedział bowiem [Bóg] na pewnym miejscu o siódmym dniu w ten sposób: I odpoczął Bóg w siódmym dniu po wszystkich dziełach swoich.

444.

Hbr 4.4 *Powiedział bowiem [Bóg] na pewnym miejscu o siódmym dniu w ten sposób: I odpoczął Bóg w siódmym dniu po wszystkich dziełach swoich.*

Przykazanie to jest użyteczne zarówno na płaszczyźnie moralnej jak i na fizycznej. Przez sześć dni człowiek był zajęty przez wszystkich i wszystko. Uchwycony jak nić w mechanizmie warsztatu tkackiego chodził w górę i w dół, nie mogąc nigdy powiedzieć: “Teraz zajmuję się sobą i tymi, którzy są mi najdrożsi. Jestem ojcem i dzisiaj istnieją dla mnie dzieci. Jestem małżonkiem i dziś poświęcam się małżonce. Jestem bratem i cieszę się moim rodzeństwem. Jestem synem i troszczę się o moich rodziców.”

Istnieje też porządek duchowy: praca jest święta; miłość jeszcze świętsza; najświętszy jest Bóg. Pamiętać zatem, aby przynajmniej jeden z siedmiu dni poświęcić dobremu i świętemu Ojcu, który dał życie i je utrzymuje. Dlaczego traktować Boga gorzej niż ojca, niż dzieci, niż braci, niż małżonkę, niż własne ciało? Niech dzień Pana należy do Niego. Co za słodycz odnaleźć się po dniu pracy, wieczorem, w rodzinie pełnej ciepła! Jaka to słodycz odnaleźć się tam po długiej podróży! A dlaczego nie odnajdywać się po sześciu dniach pracy w domu Ojca? Dlaczego nie być jak syn, który powraca z sześciodniowej podróży i mówi: ”Oto przychodzę spędzić mój dzień odpoczynku z Tobą Tatusiu”?

Ap 14.13 *I usłyszałem głos, który z nieba mówił:*

«Napisz:

Błogosławieni, którzy w Panu umierają - już teraz.

Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mazołów,

bo idą wraz z nimi ich czyny».

445.

Prz 10.9 *Kto żyje uczciwie, żyje bezpiecznie,*

zdradzi się ten, kto szuka dróg krętych.

Prawo Boże nakazuje miłość bliźniego. Uczciwość pracy stanowi część miłości bliźniego. Ten, kto jest uczciwy w swojej pracy, nie kradnie w handlu, nie pozbawia pracownika zarobku – nie pozbawia go w sposób grzeszny. Przypomina sobie, że sługa i robotnik mają ciało i duszę

podobną do jego. On ich nie traktuje jak kamieni bez czucia, które można kruszyć, kopać nogami lub uderzać żelazem. Człowiek, który działa w ten sposób, nie kocha swego bliźniego i grzeszy w oczach Boga. Jego zysk jest przeklęty, nawet jeśli odciąga z niego coś na ofiarę dla Domu Bożego.

*Iz 33.14 Grzesznicy na Syjonie się złąkli,
bezbożnych chwyciło drzenie:
«Kto z nas wytrzyma przy trawiącym ogniu?
Kto z nas wytrwa wobec wieczystych płomieni?»
15 Ten, kto postępuje sprawiedliwie
i kto mówi uczciwie,
kto odrzuca zyski bezprawne,
kto się wzbrania dłońmi przed wzięciem podarku,
kto zatyka uszy, by o krwi nie słuchać,
kto zamyka oczy, by na zło nie patrzeć -
16 ten będzie mieszkał na wysokościach,
twierdze na skałach będą jego schronieniem;
dostarczą mu chleba, wody mu nie zbraknie.*

446.

*Ps 37.37 Strzeż uczciwości, przypatruj się prawości,
bo w końcu osiągnie [ten] człowiek pomyślność.
38 Wszyscy zaś grzesznicy będą wyniszczeni,
potomstwo występnych wyginie.*

Jakże można ośmielić się położyć fałszywą ofiarę u stóp ołtarza, kiedy ocieka od łez i od krwi wyzyskanego podwładnego? Nazywa się: “rzeczą skradzioną”, to znaczy zdradą względem bliźniego, bo złodziej jest zdrajcą dla swego bliźniego. Nie był święcony dzień święty, jeśli nie został wykorzystany na przebadanie i udoskonalenie samego siebie, na wynagrodzenie grzechów popełnionych w ciągu sześciu dni.

*Hi 8.5 Radzę do Boga się zwrócić,
o łaskę do Wszechmocnego.
6 Jeśliś jest czysty, niewinny,
to czuwać będzie nad tobą,
uczciwy twój dom odbuduje.
7 Skromny byłby początek,
lecz koniec byłby wspaniały..*

447.

Syr 40.1 Wielka udręka stała się udziałem każdego człowieka

i ciężkie jarzmo [spoczęło] na synach Adama,

od dnia wyjścia z łona matki,

aż do dnia powrotu do matki wszystkich.

2 Przedmiotem ich rozmyślań i obawą serca

jest myśl o tym, co ich czeka, jest dzień śmierci.

3 Poczynając od tego, który siedzi na wspaniałym tronie,

aż do tego, który siedzi na ziemi i w popiele,

4 od tego, który nosi fioletową purpurę i wieniec,

do tego, który się okrywa zgrzebnym płótnem:

[wciąż] gniew, zazdrość, przerażenie i niepokój,

bojaźń śmierci, nienawiść i kłótnia.

5 Nawet w czasie odpoczynku na łóżku

sen nocny zmienia mu wyobrażenia:.

Czym jest święcenie dnia świętego!? To nie jest jakiś akt całkowicie zewnętrzny, który nie zmienia ani o jotę ludzkiego sposobu myślenia. Bóg chce dzieł żywych, a nie pozorów. Pozorem jest fałszywe posłuszeństwo Prawu Bożemu. Pozorem jest obłudne święcenie dnia siódmego, to znaczy odpoczynek, który zachowuje się po to, aby pokazać oczom ludzkim, że się jest posłusznym przykazaniu. Trwoni się natomiast czas na media, rozrywki, grzech, rozwiązłość, obżarstwo, obmyśla się sposoby pracy, czy krzywdzenia bliźniego i dokuczania mu przez następny tydzień. Jest jeszcze inne pozorne święcenie dnia siódmego. Polega ono na spoczynku materialnym, któremu nie towarzyszy praca wewnętrzna, duchowa, uświęcająca, szczerze zastanawianie się nad sobą, pokorne wyznanie swojej własnej nędzy, poważne postanowienie, by lepiej postępować w następnym tygodniu.

Łk 12.19 I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj! 20 Lecz Bóg rzekł do niego: "Głupcze, jeszcze tej nocy zażądadą twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?" 21 Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem».

448.

Ps 37.23 Pan umacnia kroki człowieka

i w jego drodze ma upodobanie.

24 A choćby upadł, to nie będzie leżał,

bo rękę jego Pan podtrzymuje.

A jeśli znowu człowiek popadnie w grzech? Co powiedzieć o dziecku, które upadłszy nie chciałoby

więcej chodzić, aby nie narażać się na upadki? Czyż nie powiedziano by mu, że to głuptas, że nie powinno się wstydzic chodzenia niepewnego; że wszyscy przez to przeszli, gdy byli mali; że z tego powodu ojciec wcale mniej dziecka nie kochał? Któż nie przypomina sobie deszczu matczynych pocałunków - wywoływanych przez upadki jako dziecka i pieszczot ojca?

Syr 23.1 Panie, Ojczy i Władco życia mego,

nie zdawaj mię na ich zachciankę,

i nie dozwól, bym przez nie upadł.

2 Któż zastosuje różgi na moje myśli,

a do serca mego - karność mądrości,

by nie oszczędzić mnie w moich błędach,

nie przepuść moich grzechów,

3 aby się nie mnożyły moje winy

i aby moje grzechy się nie wzmagały;

abym nie upadł wobec przeciwników

i nie sprawił uciechy mojemu wrogowi?

4 Panie, Ojczy i Boże mego życia,

nie dawaj mi wyniosłego oka,

5 a żądzę odwróć ode mnie!

6 Niech nie panują nade mną żądze zmysłowe i grzechy cielesne,

nie wydawaj mię bezwstydney namiętności!.

449.

Iz 41.13 Albowiem Ja, Pan, twój Bóg,

ująłem cię za prawicę

mówiąc ci: «Nie lękaj się,

przychodzę ci z pomocą».

14 Nie bój się, robaczku Jakubie,

nieboraku Izraelu!

Ja cię wspomagam - wyrocznia Pana -

odkupicielem twoim - Święty Izraela.

15 Oto Ja przemieniam cię w młockarskie sanie,

nowe, o podwójnym rządzie zębów:

ty zmlócisz i wykruszysz góry,

zmienisz pagórki w drobną sieczkę;

*16 ty je przewiejesz, a wicher je porwie
i trąba powietrzna rozmiecie.
Ty natomiast rozradujesz się w Panu,
chlubić się będziesz w Świętym Izraela.*

Najłagodniejszy Ojciec, który jest w Niebiosach, Pochyliła się nad swoim małym, który upadł na ziemię i płacze. Mówi mu: “Nie płacz. Ja cię podniosę. Będziesz bardziej uważał na przyszły raz. Teraz chodź w Moje ramiona. Tu całe twoje zło zniknie i wyjdiesz z niego umocniony, uzdrowiony, szczęśliwy”. To właśnie mówi Bóg Ojciec, który jest w Niebie. Jeśli będzie się wierzyć Ojcu, wszystko się uda. Jeśli będzie się mieć wiarę, taką jak wiara małego dziecka. Małe dziecko wierzy, że wszystko jest możliwe. Ono nie pyta, jak coś może się stać. Nie sprawdza zanurzenia. Ono wierzy w tego, który napelnia je ufnością i spełnia to, co mu obiecuje. Być jak małe dziecko wobec Najwyższego Ojca. Jakże On kocha te małe aniołki, zabłąkane na ziemi, stanowiące jej piękno! On kocha też dusze, które stają się proste, dobre, czyste jak u dzieci.

*Syr 37.13 Następnie trzymaj się rady twego serca,
gdyż nad nią nie masz nic godniejszego wiary.*

*14 Dusza bowiem człowieka zwykła czasem więcej objawić
niż siedem chat siedzących wysoko dla wypatrywania.*

*15 A ponad to wszystko proś Najwyższego,
aby po drodze prawdy kierował twoimi krokami.*

450.

Wj 20.13 Nie będziesz zabijał.

Dla określenia stopnia winy trzeba rozważyć okoliczności, które poprzedzają, przygotowują, usprawiedliwiają i wyjaśniają sam grzech, a więc: “Kogo uderzyłem? Kim jest ten, kogo uderzyłem? Gdzie uderzyłem? Czym uderzyłem? Dlaczego uderzyłem? Jak uderzyłem? Kiedy uderzyłem?” Takie pytania powinien sobie postawić ten, kto zabił, zanim stanie przed Bogiem.

Iz 27.7 Czy uderzył go On tak, jak uderzył jego katów?

Czy zabił, jak pozabijał jego zabójców?

451.

Rdz 5.1 Oto rodowód potomków Adama.

Gdy Bóg stworzył człowieka, na podobieństwo Boga stworzył go; 2 stworzył mężczyznę i niewiastę, pobłogosławił ich i dał im nazwę "ludzie", wtedy gdy ich stworzył.

*Mdr 13.5 Bo z wielkości i piękna stworzeń
poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę.*

“Kogo uderzyłem?” Człowieka.

Bez segregowania i zastanawiania się nad tym, czy człowiek jest bogaty czy biedny, czy jest wolny,

czy niewolnik. Dla Boga nie istnieją niewolnicy ani potężni. Chodzi o ludzi stworzonych przez Istotę Jedyną, dlatego też sobie równych. Istotnie, przed majestatem Boga nawet najpotężniejszy monarcha ziemi jest tylko prochem. W Jego oczach istnieje tylko jedyne niewolnictwo, niewola grzechu, a więc przebywanie pod władzą szatana. Jeśli ktokolwiek pobije śmiertelnie jednego ze swych bliźnich, grzeszy i grzeszy nie tylko wobec człowieka, ale także przeciwko Bogu.

Kim jest człowiek? Człowiek jest najwyższym stworzeniem. Został stworzony przez Boga jako król stworzeń. Bóg stworzył go na Swój Obraz i podobieństwo, nadając mu podobieństwo duchowe i kształtując go według doskonałego obrazu Swej doskonałej myśli. Powietrze, ziemia i wody. Czy zobaczy się tam zwierzę lub roślinę, choćby najpiękniejszą, która byłaby równa człowiekowi? Zwierzę biega, je, pije, śpi, rodzi, pracuje, śpiewa, fruwa, pełza, wspina się, ale nie mówi. Człowiek również potrafi biegać i skakać. W skoku jest sprawny. Potrafi pływać. Potrafi pełzać. Potrafi się wspinać. Umie śpiewać. Potrafi rodzić i rozmnażać się. A ponadto potrafi mówić.

“Każde zwierzę ma swój język”. Tak. Jedno muczy, inne beczy, inne ryczy, inne jeszcze ćwierka albo też wyśpiewuje swe trele. Ale od pierwszego wołu do ostatniego zawsze będzie to samo: tylko muczenie. Tak samo baran będzie beczał aż do końca świata, a osioł wyda odgłos rycząc tak, jak to robił pierwszy osioł. Inaczej jest z człowiekiem. Nie posiada wyłącznie języczka i języka, lecz cały system nerwowy, którego centrum jest w mózgu, siedzibie inteligencji. Dlatego też człowiek potrafi uchwycić nowe wrażenia, uczynić z nich przedmiot refleksji i nadać im nazwę.

Rdz 1.28 Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi».

452.

Ba 6.59 Słońce, księżyc i gwiazdy, które świecą i otrzymały zadanie, by były pożyteczne, są chętnie posłuszne. 60 Podobnie i błyskawica, kiedy zabłyśnie, jest piękna dla wzroku. Dlatego też i wiatr wieje w każdym miejscu. 61 Podobnie i chmury, kiedy otrzymają od Boga polecenie, by przelatywać nad całą ziemią, wykonują nakaz; także i piorun z wysoka zesłany, aby niszczyć góry i lasy, wykonuje polecenie.

Przez wieki, potomkowie Adama tworzyli ciągle nowe nazwy, w miarę jak rozpoznawali dzieła Boże w stworzeniach lub w miarę jak dzięki iskrze Bożej, która jest w człowieku, rodzili nie tylko dzieci, lecz tworzyli również przedmioty pożyteczne lub szkodliwe dla samych ich dzieci, w zależności od tego, czy byli z Bogiem lub przeciwko Bogu. Z Bogiem są ci, którzy tworzą i produkują dobre rzeczy. Przeciwko Bogu są ci, którzy tworzą rzeczy złe, szkodzące bliźniemu. Bóg odpłaca za krzywdy dzieci torturowanych przez człowieka o złym charakterze. Człowiek jest więc umiłowanym stworzeniem Boga. Choć jest obecnie grzeszny, ciągle jest jednak stworzeniem Mu najdroższym. Świadczy o tym fakt, że posłał samo Swoje Słowo, a nie jakiegoś anioła ani cherubina, ani serafina, ale Swojego Syna. Przyoblekł Je w ludzkie ciało dla zbawienia człowieka. Nie uznał za niegodne tego odzienia, aby uczynić zdolnym do cierpienia ekspiacyjnego Tego, który jak On był Najczystszy Duchem. Jako taki nie mógłby cierpieć i wynagrodzić za grzech człowieka.

Iz 48.17 Tak mówi Pan, twój Odkupiciel,

Święty Izraela:

*«Jam jest Pan, twój Bóg,
puczający cię o tym, co pożyteczne,
kierujący tobą na drodze, którą krocysz.
18 O gdybyś zważał na me przykazania,
stałby się twój pokój jak rzeka,
a sprawiedliwość twoja jak morskie fale.
19 Twoje potomstwo byłoby jak piasek,
i jak jego ziarnka twoje latorośle.
Nigdy by nie usunięto ani wymazano
twego imienia sprzed mego oblicza!*

453.

Ef 5.5 O tym bowiem bądźcie przekonani, że żaden rozpustnik ani nieczysty, ani chciwiec – to jest bałwochwalca - nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga. 6 Niechaj was nikt nie zwodzi próżnymi słowami, bo przez te [grzechy] nadchodzi gniew Boży na buntowników. 7 Nie miejcie więc z nimi nic wspólnego!

Ojciec powiedział do Syna: “Staniesz się człowiekiem: Człowiekiem. Uczyniłem człowieka doskonałym jak wszystko, co stwarzam. Przeznaczyłem mu słodkie życie, bardzo słodkie zaśnięcie i błogosławione przebudzenie, bardzo szczęśliwy i wieczny pobyt w Moim niebieskim Raju. Do tego Raju nie może wejść to, co jest splamione, bo w tym miejscu Bóg Jeden w Trzech Osobach, ma Swój tron. I w Jego obecności może się znajdować tylko świętość. Ja Jestem Tym, Który Jest. Moja boska natura, Nasza tajemnicza istota może być poznana tylko przez tych, którzy są bez plamy. Tymczasem człowiek, w Adamie i przez Adama, splamił się. Idź, oczyść go. Chcę tego. Będziesz odtąd Człowiekiem, Pierworodnym wśród stworzeń, bo wejdiesz tu jako pierwszy z Twym śmiertelnym ciałem, wolnym od grzechu, i z duszą wolną od grzechu pierworodnego. Ci, którzy żyli przed Tobą na ziemi i ci, którzy będą po Tobie otrzymają życie dzięki Twojej odkupieńczej śmierci.” Umrzeć może tylko ten, kto się urodził. Jezus się urodził i umarł.

*Ap 19.6 I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu
i jakby głos mnogich wód,
i jakby głos potężnych gromów,
które mówiły:
«Alleluja,
bo zakrólował Pan Bóg nasz, Wszechmogący.
7 Weselmy się i radujmy,
i dajmy Mu chwałę,
bo nadeszły Gody Baranka,*

*a Jego Małżonka się przystroiła,
8 i dano jej oblec bisior lśniący i czysty» -
bisior bowiem oznacza czyny sprawiedliwe świętych.*

9 I mówi mi:

«Napisz:

Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranka!»

I mówi mi:

«Te prawdziwe słowa są Boże».

454.

Prz 3.11 Upomnieniem Pańskim nie gardź, mój synu,

nie odrzucaj ze wstrętem strofowań.

12 Bowiem karci Pan, kogo miłuje,

jak ojciec syna, którego lubi.

Ap 3.19 Ja wszystkich, których kocham, karzę i ćwiczę.

Bądź więc gorliwy i nawróć się!

Człowiek jest uprzywilejowanym stworzeniem Bożym. Jeśli jakiś ojciec ma wiele dzieci, ale jedno z nich jest jego uprzywilejowanym, żrenicą jego oka, i jeśli ktoś je zabije, czy ten ojciec nie cierpi bardziej, niż gdyby chodziło o inne z jego dzieci? Tak nie powinno być. Ojciec powinien być sprawiedliwy wobec dzieci, ale tak się zdarza, bo człowiek jest niedoskonały. Bóg zaś może tak uczynić sprawiedliwie, bo człowiek jest jedynym stworzeniem pośród stworzenia, podobnym do Stwórcy przez duszę duchową, niezaprzeczalny znak boskiego ojcostwa.

Łk 15.20 Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go.

455.

1 J 3.1 Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec:

zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi:

i rzeczywiście nimi jesteśmy.

Świat zaś dlatego nas nie zna,

że nie poznał Jego.

2 Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi,

ale jeszcze się nie ujawniło,

czym będziemy.

Wiemy, że gdy się objawi,

będziemy do Niego podobni,

bo ujrzymy Go takim, jakim jest.

Czy zabijając dziecko jego ojcu godzi się tylko w dziecko? Nie, również w ojca. Zabija się ciało dziecka i serce ojca. Jednak obydwu zadawana jest rana. Czy zabijając człowieka, godzi się jedynie w człowieka? Nie, również w Boga. W człowieka w jego ciele, w Boga w Jego prawie. Życie bowiem i śmierć tylko przez Niego ma być dawane i odbierane. Zabijać znaczy zadawać gwałt Bogu i człowiekowi. Zabijać to wtargnąć do Bożej posiadłości. Zabijać znaczy uchybiać przykazaniu miłości. Nie kocha Boga ten, kto zabija. Sprawia bowiem, że ginie Jego dzieło: człowiek. Morderca nie kocha bliźniego, bo odbiera mu to, czego pragnie dla siebie samego: życie.

1 J 3.11 Taka bowiem jest wola Boża,

którą objawiono nam od początku,

abyśmy się wzajemnie miłowali.

12 Nie tak, jak Kain, który pochodził od Złego

i zabił swego brata.

A dlaczego go zabił?

Ponieważ czyny jego były złe,

brata zaś sprawiedliwe.

13 Nie dziwcie się, bracia,

jeśli świat was nienawidzi.

456.

Mdr 1.12 Nie dążcie do śmierci przez swe błędne życie,

nie gotujcie sobie zguby własnymi rękami!

13 Bo śmierci Bóg nie uczynił

i nie cieszy się ze zguby żyjących.

14 Stworzył bowiem wszystko po to, aby było,

i byty tego świata niosą zdrowie:

nie ma w nich śmiercionośnego jadu

ani władania Otchłani na tej ziemi.

“Gdzie zabiłem?”

Można zabić na drodze, w domu ofiary lub zwabiając ją do siebie. Można uderzyć w ten czy inny organ, sprawiając jeszcze większe cierpienie. Można popełnić równocześnie podwójne morderstwo, jeśli zabija się kobietę noszącą w łonie owoc.

Ps 139.13 Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,

Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.

*14 Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.*

I dobrze znasz moją duszę,

*15 nie tajna Ci moja istota,
kiedy w ukryciu powstawałem,
utkany w głębi ziemi.*

*16 Oczy Twoje widziały me czyny
i wszystkie są spisane w Twej księdze;
dni określone zostały,
choć żaden z nich [jeszcze] nie nastął.*

457.

Łk 9.22 *I dodał: «Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszyznę, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; będzie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie».*

Mt 26.47 *Gdy Jezus jeszcze mówił, oto nadszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu.*

Można uderzyć na drodze, nie chcąc tego. Zwierzę, które uciekło, może zabić przechodnia. Wtedy jednak nie dzieje się to rozmyślnie. Gdy jednak ktoś udaje się uzbrojony w broń, ukrywany podstępnie pod swym ubraniem, do domu nieprzyjaciela, a często nieprzyjacielem jest ten, kto po prostu jest lepszy, albo jeśli go zaprasza do własnego domu z oznakami czci, a potem dusi go i wrzuca do jamy w ziemi, wtedy jest to umyślne i jest to zbrodnia pełna z powodu złościwości, okrucieństwa i przemocy.

Iz 53.7 *Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić,
nawet nie otworzył ust swoich.*

*Jak baranek na rzeź prowadzony,
jak owca niema wobec strzygących ją,
tak On nie otworzył ust swoich.*

8 *Po udręce i sądzie został usunięty;
a kto się przejmuje Jego losem?
Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących;
za grzechy mego ludu został zbity na śmierć.*

Ps 22.13 *Otacza mnie mnóstwo cielców,
osaczają mnie byki Baszanu.*

*14 Rozwierają przeciwko mnie swoje paszcze,
jak lew drapieżny i ryczący.*

458.

Iz 66.8 Kto widział takie jak te rzeczy?

Czyż kraj się rodzi jednego dnia?

Czyż naród rodzi się od razu?

Bo Syjon ledwie zaczął rodzić,

a już wydał na świat swe dzieci.

9 Czyżbym Ja, który otwieram łono matki,

nie sprawił urodzenia dziecka? - mówi Pan.

Czyżbym Ja, który sprawiam poród,

zamykał łono? - mówi twój Bóg.

Jeśli wraz z matką zabija człowiek jej owoc, to za dwóch Bóg wymagać będzie od niego zdania rachunku. Łono bowiem, które rodzi nowego człowieka, zgodnie z Bożym przykazaniem, jest uświęcone i uświęcone jest też małe życie, które w nim dojrzewa, a któremu Bóg dał duszę.

Syr 7.27 Z całego serca czcij swego ojca,

a boleści rodzicielki nie zapominaj!

28 Pamiętaj, że oni cię zrodzili,

a cóż im zwrócisz za to, co oni tobie dali?

Hi 31.15 Jak mnie, tak jego we wnętrzu uczynił,

On sam nas w łonie utworzył.

459.

Ps 69.20 Ty znasz moją hańbę,

mój wstyd i mą niesławę;

wszyscy, co mnie dręczą, są przed Tobą.

21 Hańba zlamła moje serce i sił mi zabrakło,

na współczującego czekałem, ale go nie było,

i na pocieszających, lecz ich nie znalazłem.

22 Dali mi jako pokarm truciznę,

a gdy byłem spragniony, poili mnie octem.

“Czym uderzyłem?”

Na próżno ktoś się tłumaczy: “Nie chciałem uderzyć”, skoro poszedł z niezawodną bronią. W złości nawet same ręce stają się bronią, a także kamień, który podnosi się z drogi, lub wyrwana gałąź drzewa. Nie może powiedzieć: “Nie miałem zamiaru uderzyć”, ktoś kto na zimno wybiera nóż lub siekiere i jeśli mu się wydają źle naostrzone, ostrzy je, czy pistolet, a potem uzbraja się

przy ich pomocy tak, by nikt nie zauważył, ale aby mógł swobodnie nimi wymachiwać, i udaje się tak do rywala. Kto przygotowuje truciznę gotując zioła i trujące owoce, aby zrobić z tego proszek lub napój, a potem podaje go ofierze, jakby to były przyprawy lub sfermentowany napój, z pewnością nie może powiedzieć: "Nie chciałem zabić".

Prz 30.11 Jest plemię, co ojcu złorzeczy

i matce nie chce błogosławić.

12 Jest plemię w swych oczach niewinne,

a nie jest obmyte z brudów.

13 Jest plemię o wzroku wyniosłym,

powieki ma w górę wzniesione.

14 Jest plemię o zębach jak miecze,

o zębach trzonowych jak noże,

by wygryźć uciemiężonych z kraju,

a spośród ludzi nędzarzy.

460.

Rdz 38.6 *Juda wziął dla swego pierworodnego syna, Era, żonę imieniem Tamar. 7 Ponieważ Er, pierworodny syn Judy, był w oczach Pana zły, Pan zesłał na niego śmierć. 8 Wtedy Juda rzekł do Onana: «Idź do żony twego brata i dopełnij z nią obowiązku szwagra, a tak sprawisz, że twój brat będzie miał potomstwo». 9 Onan wiedząc, że potomstwo nie będzie jego, ilekroć zbliżał się do żony swego brata, unikał zapłodnienia, aby nie dać potomstwa swemu bratu. 10 Złe było w oczach Pana to, co on czynił, i dlatego także zesłał na niego śmierć.*

Zabójstwem jest wyrywanie owocu wzrastającego w łonie kobiety, a pochodzącego z grzechu lub nie chcianego jako zbędny ciężar w trzewiach i nie chcianego ze względu na bogactwo. Jest jedyny sposób, aby uniknąć tego ciężaru: pozostać czystym. Nie należy dołączać zabójstwa do nierzędu, gwałtu i nieposłuszeństwa. Nie należy uważać, że Bóg nie widzi tego, czego nie widział człowiek. Bóg widzi wszystko i pamięta o wszystkim. I o tym również trzeba pamiętać.

Rt 4.5 *«W dniu, kiedy wykupisz pole z rąk Noemi - dodał Booz - weźmiesz również i Rut Moabitkę, żonę zmarłego, aby utrwalić jego imię na jego dziedzictwie». 6 Krewny ów odpowiedział: «Nie mogę skorzystać z prawa wykupu, nie ponosząc szkody na swoim majątku. Wypełnij ty moje prawo krewnego, bo ja nie mogę go wypełnić». 7 A taki był dawniej zwyczaj w Izraelu co do prawa wykupu i co do zmiany: aby zatwierdzić całą sprawę, zdejmował człowiek swój sandał i dawał drugiej stronie. Taki był sposób zaświadczenia w Izraelu. 8 Powiedział ów krewny do Booza: «Nabądź dla siebie moje prawo wykupu», i zdjął swój sandał. 9 Wtedy powiedział Booz do starszyny i do całego ludu: «Świadcami jesteście, że nabyłem z rąk Noemi to wszystko, co należało do Elimeleka, i wszystko, co należało do Kiliona i Machlona.*

13 Booz zaślubił więc Rut i stała się jego żoną. Gdy zbliżył się do niej, Pan sprawił, że poczęła i urodziła syna.

17 Sąsiadki nadały mu imię. Mówiły: «Narodził się syn dla Noemi», nadały mu imię Obed. On to jest ojcem Jessego, ojca Dawida.

461.

1 Sm 22.13 Spytał się go Saul: «Czemu spiskujecie przeciwko mnie, ty i syn Jessego? Dalesz mu przecież chleb i miecz, radziłeś się Boga o niego po to, by mógł powstać przeciw mnie i zastawiać zasadzki, jak się to dzieje obecnie». 14 Achimelek dał królowi taką odpowiedź: «Któż spośród sług twoich jest tak wierny jak Dawid, zięć królewski, który stoi na czele twojej straży przybocznej i poważany jest w twym domu? 15 Czy to dziś dopiero zacząłem radzić się Boga w jego sprawie? Dalekie to ode mnie! Niech król nie posądza o nic takiego swojego sługi ani całego rodu jego ojca, gdyż sługa twój nie miał o tym najmniejszego pojęcia!» 16 Król jednak zawyrokował: «Musisz umrzeć, Achimeleku, wraz z całym rodem twego ojca». 17 I dał rozkaz ludziom ze straży przybocznej, którzy go otaczali: «Otoczcie i zabijcie kapłanów Pańskich, wspomagali bowiem Dawida, a choć wiedzieli, że uciekł, nie powiadomili mnie». Jednakże słudzy królewscy nie chcieli podnieść ręki na kapłanów Pańskich.

“Dlaczego uderzyłem?”

Jest tyle powodów! Nieprzewidziany brak opanowania wskutek gwałtownego uczucia, nagłego odkrycia, że łożo małżeńskie zostało zbezczeszczone lub złodziej został zaskoczony w domu albo obrzydliwiec gwałci małą córeczkę. Może to być jednak chłodny i przemyślany zamiar pozbycia się niebezpiecznego świadka, kogoś, kto tarasuje drogę, lub kogoś, komu chce się odebrać pozycję lub majątek. Jest bardzo wiele powodów.

1 Sm 22.18 Król zwrócił się więc do Doega: «Przystąp ty i powal kapłanów». Przystąpił Doeg Edomita i powalił kapłanów, zadając śmierć w tym dniu osiemdziesięciu pięciu mężom noszącym lniany efod. 19 Uderzył też [Saul] ostrzem miecza na miasto kapłańskie Nob: [pozabijał] ostrzem miecza mężczyzn i kobiety, dzieci i niemowlęta, woły, osły i owce. 20 Uszedł cało jeden tylko syn Achimeleka, syna Achituba, imieniem Abiatar, który schronił się u Dawida. 21 Abiatar zawiadomił Dawida, że Saul wymordował kapłanów Pańskich.

462.

Rdz 4.8 Rzekł Kain do Abla, brata swego: «Chodźmy na pole». A gdy byli na polu, Kain rzucił się na swego brata Abla i zabił go.

11 Bądź więc teraz przeklęty na tej roli, która rozwarła swą paszczę, aby wchłonąć krew brata twego, przelaną przez ciebie. 12 Gdy rolę tę będziesz uprawiał, nie da ci już ona więcej plonu. Tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi!» 13 Kain rzekł do Pana: «Zbyt wielka jest kara moja, abym mógł ją znieść. 14 Skoro mnie teraz wypędzasz z tej roli, i mam się ukrywać przed tobą, i być tułaczem i zbiegiem na ziemi, każdy, kto mnie spotka, będzie mógł mnie zabić!» 15 Ale Pan mu powiedział: «O, nie! Ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną pomstę poniesie!» Dał też Pan znamię Kainowi, aby go nie zabił, ktokolwiek go spotka.

16 Po czym Kain odszedł od Pana i zamieszkał w kraju Nod, na wschód od Edenu.

Jeśli Bóg może wybaczyć temu, kto staje się zabójcą w porywie bólu, to nie przebaczy temu, kto staje się nim z ambicji lub dlatego, że szuka uznania wśród ludzi.

Wj 21.12 Jeśli kto tak uderzy kogoś, że uderzony umrze, winien sam być śmiercią ukarany. 13 [W tym jednak wypadku], gdy nie czyhał na niego, a tylko Bóg dopuścił, że sam wpadł w ręce, wyznaczę ci miejsce, do którego będzie mógł uciekać [zabójca]. 14 Jeśli zaś ktoś posunąłby się do tego, że bliźniego zabiłby podstępnie, oderwiesz go nawet od mego ołtarza, aby ukarać śmiercią. 15 Kto by uderzył swego ojca albo matkę, winien być ukarany śmiercią. 16 Kto by porwał człowieka i sprzedał go, albo znaleziono by go jeszcze w jego ręku, winien być ukarany śmiercią. 17 Kto by złorzeczył ojcu albo matce, winien być ukarany śmiercią.

463.

Jr 8.8 Jak możecie mówić: "Jesteśmy mądrzy

i mamy Prawo Pańskie?"

Prawda, lecz w kłamstwo je obróciło

kłamlive pióro pisarzy.

9 Mędrzy będą zawstydzeni,

zatrwożą się i zostaną pojmani.

Istotnie, odrzucili słowo Pańskie,

a mądrość na co im się przyda?

Pwt 17.19 Będzie go miał przy sobie i będzie go czytał po wszystkie dni swego życia, aby się nauczył czcić Pana, Boga swego, strzegąc wszystkich słów tego Prawa i stosując jego postanowienia, 20 by uniknąć wynoszenia się nad swych braci i zbaczania od przykazań na prawo czy też na lewo, aby długo królował on i synowie jego w Izraelu.

Działać trzeba zawsze w sposób prawy, a nie będzie się lękać spojrzenia lub czyjegoś słowa. Zadowalać się tym, co się posiada, a nie będzie się pożywać własności drugiego człowieka do tego stopnia, by stawać się zabójcami, aby pożywać to, co należy do bliźniego.

Syr 18.20 Zanim sąd wydasz, zbadaj siebie samego,

a w godzinę obrachunku znajdziesz przebaczenie.

21 Nim wpadniesz w chorobę, upokórz się,

a gdy zgrzeszysz, daj dowód nawrócenia!

22 Niech ci nic nie stanie na przeszkodzie, by wykonać ślub w należnym czasie,
ani nie czekaj aż do śmierci, by z długów się uiścić.

23 Zanim złożysz ślub, przygotuj siebie,

a nie bądź jak człowiek, który Pana wystawia na próbę.

24 Pamiętaj o gniewie Jego w dniach ostatnich,

o chwili pomsty, gdy odwróci oblicze.

25 Pamiętaj o chwili głodu, gdy jesteś w obfitości,

o biedzie i niedostatku - w dniach pomyślności.

26 Od rana do wieczora okoliczności się zmieniają

i wszystko prędko biegnie przed Panem.

27 Człowiek mądry we wszystkim zachowa ostrożność,

a w dniach, kiedy grzechy panują, powstrzyma się od błędu.

28 Każdy rozumny uzna mądrość,

a temu, kto ją znalazł, wyrazi uznanie.

29 Rozumni w mowach sami jako mędracy wystąpią

i niby deszcz wyleją przysłowia doskonałe.

464.

1 P 2.17 Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, czcijcie króla!

Ef 6.12 Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich.

“Jak uderzyłem?”

Znęcając się nadal po pierwszym uderzeniu zadany w emocjach? Zdarza się, że człowiek nie ma już hamulców. Szatan rzuca go w zbrodnię, jak łucznik wypuszcza strzałę. Co powiedziałoby się, gdyby strzała po osiągnięciu celu wrócił do łucznika, by ją ponownie wystrzelono i by ponownie uderzyła? Powiedziano by: “Łuk ogarnęła magiczna i piekielna siła”. Podobnie jest z człowiekiem, który po pierwszym uderzeniu zadaje cios drugi, trzeci, dziesiąty, a jego okrucieństwo nie maleje. Gniew zwykle opada po pierwszym porywie i wraca rozsądek, jeśli wzburzenie wynika z motywu, który można by jeszcze usprawiedliwić. Jeśli ciosy zadaje ofierze prawdziwy zabójca, to znaczy szatan, który nie ma i nie może mieć litości względem brata, bo jest szatanem, czyli nienawiścią, jego okrucieństwo rośnie.

2 Tm 3.1 A wiedz o tym, że w dniach ostatnich nastaną chwile trudne. 2 Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, wyniośli, pyszni, bluźniący, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, niegodziwi, 3 bez serca, bezlitośni, miotający oszczerstwa, niepohamowani, bez uczuć ludzkich, nieprzychylni, 4 zdrajcy, zuchwali, nadęci, miłujący bardziej rozkosz niż Boga.

465.

1 Sm 24.5 Ludzie Dawida rzekli do niego: «Właśnie to jest dzień, o którym powiedział ci Pan: Oto Ja wydaję w twe ręce twojego wroga, abyś z nim uczynił, co ci się wydaje słuszne». Dawid powstał i odciął po kryjomu połę płaszcza Saula. 6 Potem jednak zadrżało serce Dawida z powodu odcięcia poły należącej do Saula. 7 Odezwał się też do swych ludzi: «Niech mię broni Pan przed dokonaniem takiego czynu przeciw mojemu panu i pomazańcowi Pańskiemu, bym miał podnieść rękę na niego, bo jest pomazańcem Pańskim». 8 Tak Dawid skarcił swych ludzi i nie pozwolił im rzucić się na Saula. Tymczasem Saul wstał, [wyszedł] z jaskini i udał się w drogę. 9 Powstał też i Dawid i wyszedłszy z jaskini zawołał za Saulem: «Panie mój, królu!» Saul obejrzał się, a Dawid rzucił się twarzą ku ziemi oddając mu pokłon. 10 Dawid odezwał się do Saula: «Dlaczego dajesz posłuch ludzkim plotkom, głoszącym,

że Dawid szuka twej zguby? 11 Dzisiaj na własne oczy mogłeś zobaczyć, że Pan wydał cię w jaskini w moje ręce. Namawiano mnie, abym cię zabił, a jednak oszczędziłem cię, mówiąc: Nie podniosę ręki na mego pana, bo jest pomazańcem Pańskim. 12 Zresztą zobacz, mój ojciec, połę twego płaszcza, którą mam w ręku. Przeto że uciąłem połę twego płaszcza, a ciebie nie zabiłem, wiedz i przekonaj się, że we mnie nie ma żadnej złości ani zdrady, ani też nie popełniłem przeciw tobie przestępstwa. A ty czyhasz na życie moje i chcesz mi je odebrać.

“Kiedy uderzyłem?”

W pierwszym porwywie? Gdy ofiara upadła? Udając przebaczenie, gdy wciąż wzrastała zawziętość? Czekając może przez lata, aby uderzyć i zadać podwójne cierpienie zabijając ojca poprzez jego dzieci?

Hi 1.9 Szatan na to do Pana: «Czyż za darmo Hiob czci Boga? 10 Czyż Ty nie ogrodziłeś zewsząd jego samego, jego domu i całej majątności? Pracy jego rąk pobłogosławiłeś, jego dobytek na ziemi się mnoży. 11 Wyciągnij, proszę, rękę i dotknij jego majątku! Na pewno Ci w twarz będzie złorzeczył». 12 Rzekł Pan do szatana: «Oto cały majątek jego w twej mocy. Tylko na niego samego nie wyciągaj ręki». I odszedł szatan przed oblicza Pańskiego.

18 Gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i rzekł: «Twoi synowie i córki jedli i pili wino w domu najstarszego brata. 19 Wtem powiał szalony wichur z pustyni, poruszył czterema węglami domu, zawalił go na dzieci, tak iż poumieraly. Ja sam uszedłem, by ci o tym donieść».

Hi 2.4 Na to szatan odpowiedział Panu: «Skóra za skórę. Wszystko, co człowiek posiada, odda za swoje życie. 5 Wyciągnij, proszę, rękę i dotknij jego kości i ciała. Na pewno Ci w twarz będzie złorzeczył». 6 I rzekł Pan do szatana: «Oto jest w twej mocy. Życie mu tylko zachowaj!»

466.

1 J 4. 1 Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem,
z Boga się narodził,
i każdy miłujący Tego, który dał życie,
miłuje również tego,
który życie od Niego otrzymał.

2 Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże,
gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania

1 J 5.1 Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem,
z Boga się narodził,
i każdy miłujący Tego, który dał życie,
miłuje również tego,
który życie od Niego otrzymał.

2 Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże,

gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania.

Rdz 4.10 *Rzekł Bóg: «Cóżś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi!*

Wj 22.22 *Jeśli byś ich skrzywdził i będą Mi się skarżyli, usłyszę ich skargę*

Zabijając łamie się pierwszą i drugą grupę przykazań. Przypisuje się sobie prawo posiadane przez Boga i deptanie nogami bliźniego. Tak więc jest to grzech przeciwko Bogu i przeciwko bliźniemu. Nie popełnia się jednak tylko grzechu zabójstwa. Popełnia się jeszcze grzech gniewu, przemocy, pychy, nieposłuszeństwa, świętokradztwa i także chciwości, jeśli zabija się po to, by zagarnąć pozycję lub majątek. Jednak zabójstwo można popełnić nie tylko przy pomocy broni lub trucizny, ale też przez oszczerstwo.

Ps 34.14 *Powściągnij swój język od złego,*

a twoje wargi od słów podstępnych!

1 P 3.9 *Nie oddawajcie złem za zło ani złorzeczeniem za złorzeczenie! Przeciwnie zaś, błogosławcie! Do tego bowiem jesteście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo.*

10 *Kto bowiem chce miłować życie*

i oglądać dni szczęśliwe,

niech wstrzyma język od złego

i wargi - aby nie mówić podstępnie.

11 *Niech zaś odstąpi od złego, a czyni dobrze,*

niech szuka pokoju i niech idzie za nim.

12 *Oczy bowiem Pana na sprawiedliwych [są zwrócone],*

a Jego uszy na ich prośby;

oblicze zaś Pana przeciwko tym, którzy źle czynią.

467.

Pwt 23.16 *Nie wydasz panu niewolnika, który się schroni u ciebie przed swoim właścicielem.*

17 *Z tobą będzie przebywał, w twym kraju, w miejscu, które sobie wybierze, w jednym z twoich miast, gdzie będzie się czuł dobrze; nie będziesz go dręczył.*

Mdr 18.11 *Podobną ponieśli karę i pan, i niewolnik,*

człowiek z ludu cierpiał tak samo jak król:

Człowiek bogaty, który bije podwładnego, unikając przebiegle, by mu nie umarł na rękach, jest podwójnie winny. Niewolnik nie jest pieniądzem bogacza. To dusza, która należy do Boga. Jest na wieki przeklęty ten, kto wymierza karę, jakiej nie zastosowałby wobec swego psa czy kota.

Syr 33.30 *ale nie przebieraj miary względem żadnego człowieka*

i nie czyń nic bez zastanowienia!

31 *Jeśli masz sługę, niech ci będzie jak ty sam sobie,*

ponieważ za kreś go nabyłeś.

32 Jeśli masz sługę, postępuj z nim jak z bratem,
ponieważ potrzebować go będziesz jak siebie samego.

33 Jeśli go skrzywdzisz, a on ucieknie,
na jakiej drodze szukać go będziesz?

Hi 24.9 Sieroty odrywa się od piersi

i w zastaw zdiera się suknię.

10 Nago chodzą, bez odzienia.

Głodni dźwigają kłosa.

11 Wśród murów się męczą w południe,

choć deptają tłocznie - spragnieni.

12 Jęcząc, umierają w mieście,

ranni wołają: "Ratunku!" -

a Bóg nie słyszy wołania.

468.

Jr 2.13 Bo podwójne zło popełnił mój naród:

opuścili Mnie, źródło żywej wody,

żeby wykopać sobie cysterny,

cysterny popękane,

które nie utrzymują wody.

14 Czy Izrael jest może sługą

albo niewolnikiem z urodzenia?

Dlaczego stał się łupem,

15 nad którym ryczą lwy, wydając swój głos?

Zamieniono ziemię jego w pustkowie,

jego spalone miasta

zostały pozbawione mieszkańców.

Nowy Testament obala twardą zasadę tolerującą niewolnictwo. Niewolnictwo było jeszcze słuszne wtedy, gdy w Narodzie Wybranym nie było obłudników udających świętość. Z czasem zbyt wielu zastanawia się jedynie nad tym, jak wykorzystać lub ominąć Prawo Boże. Gdy Naród przepelniają żmijowe istoty, którym wszystko wolno, dlatego że oni to są oni, nędzni mocarze, na których Bóg patrzy z niechęcią i odrazą, tak już nie jest.

Aby można bić człowieka – dla usprawiedliwienia szatańskiego sadyzmu – oskarża się go fałszywie o zbrodnie. Nawet cud Boży służy jako podstawa do oskarżenia go i dania prawa do bicia.

Ani potęga Boża, ani świętość nie nawraca nikczemnej duszy. Ona nie może się nawrócić, gdyż dobro nie wchodzi tam, gdzie jest nasycenie złem. Ale Bóg widzi i mówi: "Dość tego".

Rz 6.17 Dzięki jednak niech będą Bogu za to, że gdy byliście niewolnikami grzechu, daliście z serca posłuch nakazom tej nauki, której was oddano 18 a uwolnieni od grzechu oddaliście się w niewolę sprawiedliwości.

1 Tm 1.8 Wiemy zaś, że Prawo jest dobre, jeśli je ktoś prawnie stosuje, 9 rozumiejąc, że Prawo nie dla sprawiedliwego jest przeznaczone, ale dla postępujących bezprawnie i dla niesfornych, bezbożnych i grzeszników, dla niegodziwych i światowców, dla ojcobójców i matkobójców, dla zabójców, 10 dla rozpustników, dla mężczyzn współżyjących z sobą, dla handlarzy niewolnikami, kłamców, krzywoprzysięzców i [dla popełniających] cokolwiek innego, co jest sprzeczne ze zdrową nauką, 11 w duchu Ewangelii chwwały błogosławionego Boga, którą mi powierzono.

469.

*Iz 1.10 Słuchajcie słowa Pańskiego, wodzowie sodomscy,
daj posłuch prawu naszego Boga, ludu Gomory!*

*11 «Co mi po mnóstwie waszych ofiar? -
mówi Pan.*

Syt jestem całopalenia kozłów

i łoju tłustych cielców.

Krew wołów i baranów,

i kozłów mi obrzydła.

12 Gdy przychodzicie, by stanąć przede Mną,

kto tego żądał od was,

żebyście wydeptywali me dziedzicze?

Zbyt liczni są Kainowie zabijający Abli. Cóż sądzą Ci, których zewnętrzna strona jest upiększona i pokryta pięknymi słowami, a wewnątrz szatan stał się królem i mnoży się satanizm najbardziej przebiegły? Czy jedynie Abel był synem Adama? Czy Pan Bóg patrzy życzliwie tylko na tych, którzy są kimś? Czy Bóg odrzuci jedyną ofiarę, którą może złożyć człowiek: ofiarę jego uczciwości przyprawionej łzami? Nie. Każdy sprawiedliwy jest Ablem, nawet jeśli jest zakuty w kajdany, nawet jeśli umiera na polu, wykrwawiony biczowaniem. Kainami są wszyscy niesprawiedliwi, także ci, którzy składają Bogu dary z pychy, a nie po to, by Mu oddać prawdziwą cześć. Dary okryte plamami grzechu i krwi.

Iz 1.13 Przestańcie składania czczych ofiar!

Obrzydłe Mi jest wznoszenie dymu;

święta nowiu, szabaty, zwoływanie świętych zebrań...

Nie mogę ścierpieć świąt i uroczystości.

14 Nienawidzę całą duszą
waszych świąt nowiu i obchodów;
stały Mi się ciężarem;

sprzyszyło Mi się je znosić!

15 Gdy wyciągniecie ręce,
odwróćę od was me oczy.

Choćbyście nawet mnożyli modlitwy,
Ja nie wysłucham.

Ręce wasze pełne są krwi.

16 Obmyjcie się, czyści bądźcie!

Usuńcie zło uczynków waszych
sprzed moich oczu!

Przestańcie czynić zło!

17 Zaprawiajcie się w dobrem!

Troszczcie się o sprawiedliwość,
wspomagajcie uciśnionego,
oddajcie słusność sierocie,
w obronie wdowy stawajcie!

18 Chodźcie i spór ze Mną wiedźcie! -
mówi Pan.

Choćby wasze grzechy były jak szkarłat,
jak śnieg wybieleją;
choćby czerwone jak purpura,
staną się jak wełna.

19 Jeżeli będziecie ulegli i posłuszni,
dóbr ziemskich będziecie zażywać.

20 Ale jeśli się zatniecie w oporze,
miecz was wytępi».

Albowiem usta Pańskie [to] wyrzekły.

470.

Prz. 17.17 Przyjaciół kocha w każdym czasie,
a bratem się staje w nieszczęściu.

Z powodu niechęci do człowieka, grupy ludzi, społeczności czy narodu nie należy się cieszyć z czyjegoś nieszczęścia, aby nie zasłużyć na potępienie.

Hi 42.10 I Pan przywrócił Hioba do dawnego stanu, gdyż modlił się on za swych przyjaciół. Pan oddał mu całą majątność w dwójnasób.

11 Przyszli do niego wszyscy bracia, siostry i dawni znajomi, jedli z nim chleb w jego domu i ubolewali nad nim, i pocieszali go z powodu nieszczęścia, jakie na niego zesłał Pan. Każdy mu dał jeden srebrny pieniądz i jedną złotą obrączkę.

12 A teraz Pan błogosławił Hiobowi, tak że miał czternaście tysięcy owiec, sześć tysięcy wielbłądów, tysiąc jarzm wołów i tysiąc oślic.

13 Miał jeszcze siedmiu synów i trzy córki.

471.

Wj 17.2 I klócił się lud z Mojżeszem mówiąc: «Daj nam wody do picia!» Mojżesz odpowiedział im: «Czemu klóćcie się ze mną? I czemu wystawiacie Pana na próbę?»

7 I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj klócili się Izraelici i wystawiali Pana na próbę, mówiąc: «Czy też Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy nie?»

Zbyt często człowiek zapomina o tym, by nie wystawiać Pana Boga na próbę. Wystawia się Boga na próbę, kiedy pragnie się Mu narzucić własną wolę. Człowiek kusi Boga, gdy działa nierozważnie, przeciw przykazaniom Prawa, które jest święte i doskonałe w tym, co odnosi się do ducha, co jest zasadnicze, a zajmuje się i troszczy się tylko o ciało stworzone przez Boga. Próbuje się Boga wtedy, gdy po otrzymaniu przebaczenia, powraca się do grzechu. Wystawia się Boga na próbę, gdy otrzymanymi od Niego darami szkodzi się, używając ich egoistycznie i bez myślenia o ich Dawcy. Nie wolno żartować z darów Boga ani kpić z Niego. Zbyt często się tak zdarza.

Lb 14.22 Wszyscy, którzy widzieli moją chwałę i moje znaki, które działałem w Egipcie i na pustyni, a wystawiali Mnie na próbę już dziesięciokrotnie i nie słuchali mego głosu, 23 ci nie zobaczą kraju, który obiecałem pod przysięgą ich ojcom. Żaden z tych, którzy Mną wzgardzili, nie zobaczy go.

472.

Wj 20.6 Okazuję zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań.

Wj 22.27 Nie będziesz bluźnił Bogu i nie będziesz zlorzeczył temu, który rządzi twoim ludem.

Można zobaczyć karę dotyczącą tych, którzy wyśmiewali się z Boga. Bóg Miłosierdzia, pełen litości dla człowieka, który się nawraca, jest jednak samą surowością dla tego, kto się nie nawraca i nie chce się zmienić. Człowiek przychodzi do Jezusa by słuchać Słowa Bożego. Człowiek przychodzi do Jezusa dla cudu. Człowiek przychodzi do Jezusa, by otrzymać przebaczenie. Ojciec daje przez Jezusa słowo, cud i przebaczenie. Nie żałuje Nieba.

Mk 16.19 Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. 20 Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdził naukę

znakami, które jej towarzyszyły.

473.

Kpl 10.1 Nadab i Abihu, synowie Aarona, wzięli każdy swoją kadzielnicę, nabrali do niej ognia, włożyli na niego kadzidło i ofiarowali przed Panem ogień inny, niż był im nakazany. 2 Wtedy ogień wyszedł od Pana i pochłonął ich. Umarli przed Panem. 3 Mojżesz powiedział do Aarona: «To jest, co Pan powiedział: Okażę moją świętość tym, co zbliżają się do Mnie, okażę chwałę moją przed całym ludem». Aaron zamilkł.

Czasem umiera nagle człowiek, porażony ogniem Bożego gniewu jak Nadab i Abihu. Inni jednak powinni powstrzymać się przed osądzeniem. To co się zdarza, rzecz nadzwyczajna, niech zmusza do zastanowienia się, jak postępować, by mieć Boga za przyjaciela. Ludzie chcą wody pokuty, ale bez skruchy nadprzyrodzonego ducha. Chcą jej, rozumując tylko po ludzku, jako magicznej praktyki, która uleczy z choroby i wyzwala z nieszczęścia. Chodzi tylko o zdrowe ciało i duże dochody finansowe. Nie mają innego celu. Nic dla swej biednej duszy. Ona nie liczyła się dla nich. Tylko zdrowe życie i pieniądź mają dla wielu wartość.

3 J 1.2 Umiłowany,

życzę ci wszelkiej pomyślności i zdrowia,

podobnie jak doznaje powodzenia twoja dusza.

Ps 34.19 Pan jest blisko skruszonych w sercu

i wybawia złamanych na duchu.

Mt 10.8 Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!

474.

Mt 6.19 Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się, i kradną. 20 Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się, i nie kradną. 21 Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje.

Serce jest tam, gdzie jest skarb, a skarb jest tam, gdzie serce. Tak więc w sercu znajduje się skarb. Niektóry człowiek w sercu ma tylko jedno pragnienie: żyć i posiadać dużo pieniędzy. Jak to sobie zapewnić? W jakikolwiek sposób, nawet przez zbrodnię. Zbyt często człowiek żartuje sobie z Boga i wystawia Go na próbę, a wystarczyłby szczerzy żal za swoje długie grzeszne życie, aby mu zapewnić świętą śmierć, a nawet to, co mógłby mieć sprawiedliwe na ziemi. Człowiek jednak jest zatwardziały. Zbyt często nie kocha się nikogo oprócz siebie, a dochodzi do tego, że nie ma już się miłości nawet do samego siebie. Nienawiść bowiem zabija nawet miłość zwierzęcą i egoistyczną, którą człowiek darzy siebie. To łyzy szczerzego żalu są wodą oczyszczenia. I niech tak będzie z każdym kto rozważa Słowo Boże. Nikt nie jest bez grzechu, dlatego potrzebuje tej wody. Ona wypływa, wyciśnięta z serca, obmywa, przywraca czystość temu, kto był splamiony; podnosi tego, kto upadł; przywraca moc temu, kogo grzech całkowicie wykrwawił.

Mt 12.35 Dobry człowiek z dobrego skarbcza wydobywa dobre rzeczy, zły człowiek ze złego

skarbcza wydobywa złe rzeczy. 36 A powiadam wam: Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. 37 Bo na podstawie słów twoich będziesz uniewinniony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony».

475.

Flp 4.13 Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia.

Joz 1.9 Czyż ci nie rozkazałem: Bądź mężny i mocny? Nie bój się i nie lękaj, ponieważ z tobą jest Pan, Bóg twój, wszędzie, gdziekolwiek pójdiesz.

Człowiek przejmując się zbyt często tylko nieszczęściami ziemskimi. Tymczasem istnieje tylko jedno nieszczęście, nad którym człowiek ma się zastanawiać: wieczne nieszczęście utraty Boga. Mimo, że człowiek nie zapomina o rytualnych ofiarach, nie potrafił jednak złożyć Bogu ofiary duchowej, to znaczy oddalić się od grzechu, czynić pokutę, prosić przez swe czyny o przebaczenie. Obłudne ofiary, składane z bogactw i dóbr nieuczciwie nabytych, to zapraszanie Boga do współdziałania w złych czynach człowieka. Czy coś takiego może kiedykolwiek się zdarzyć? Czyż taka zuchwałość nie jest kpieniem sobie z Boga? Bóg odrzuca daleko od Siebie tego, kto mówi: "Oto moja ofiara", a płonie, by nadal prowadzić grzeszne życie. Czy post cielesny służy czemuś, jeśli dusza nie narzuca sobie postu od grzechu?

2 Sm 12.9 Czemu zlekceważyłeś <słowo> Pana, popełniając to, co złe w Jego oczach? Zabiłeś mieczem Chetytę Uriasza, a jego żonę wziąłeś sobie za małżonkę. Zamordowałeś go mieczem Ammonitów. 10 Dlatego właśnie miecz nie oddali się od domu twojego na wieki, albowiem Mnie zlekceważyłeś, a żonę Uriasza Chetyty wziąłeś sobie za małżonkę.

14 lecz dlatego, że przez ten czyn odważyłeś się wzgardzić Panem, syn, który ci się urodzi, na pewno umrze.

476.

Prz 11.2 Przyszła wyniosłość - przyszła i hańba,

u ludzi skromnych jest mądrość.

1 J 2.16 Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc:

pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia

nie pochodzi od Ojca, lecz od świata.

Niech śmierć innego człowieka, pobudza do zastanowienia się nad warunkami koniecznymi, by być prawdziwym umiłowanym przez Boga. Żałoba bogatego w jego bogactwach, odprawianie królewskiej i pokazowej żałoby nad zwłokami, które wkrótce zostaną zanesione do grobu. Czy jest coś więcej jak tylko te zwłoki? Może to nic więcej jak tylko żałoba bez nadziei, bo dusza, która jest martwa, będzie na zawsze oddzielona od tych, których lubiła ze względu na pokrewieństwo lub podobieństwo myśli. Nawet jeśli identyczne miejsce zamieszkania jednoczy ludzi na zawsze, to nienawiść, która tam panuje, ich rozdzieli. W iluż to przypadkach śmierć jest "prawdziwym" rozłączeniem? Lepiej byłoby, żeby to sam człowiek płakał nad swą duszą, którą zabił, a nie inni i żeby przez te łzy skruchy, i pokorę serca, przywrócił duszy życie dzięki Bożemu przebaczeniu. Iść dalej przez życie bez nienawiści i komentarzy, jedynie z pokorą, z niczym innym. Życie i śmierć

uczą dobrze żyć i dobrze umierać, aby zdobyć Życie, które nie jest poddane śmierci.

Lk 9.60 *Odparł mu Jezus: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże!*

Jr 9.16 *To mówi Pan Zastępów: «Uwaga!*

Zawołajcie płaczki, aby przyszły,

poślijcie po najroztropniejsze,

by przybyły.

17 Niech się spieszą

i niech zaśpiewają nad nami pieśń żalobną,

a łzy wytrysną z naszych oczu

i woda popłynie z naszych powiek».

477.

Rdz 4.10 *Rzekł Bóg: «Cóżś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi! 11 Bądź więc teraz przeklęty na tej roli, która rozwarła swą paszczę, aby wchłonąć krew brata twego, przelaną przez ciebie. 12 Gdy rolę tę będziesz uprawiał, nie da ci już ona więcej plonu. Tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi!»*

15 Ale Pan mu powiedział: «O, nie! Ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną pomstę poniesie!» Dał też Pan znamię Kainowi, aby go nie zabił, ktokolwiek go spotka.

Zarażony zakaźnie jest tylko ten, kto trwa w grzechu. W oczach Bożych zatwardziały grzesznik jest bardziej nieczysty niż nawrócony chory.

Za Jezusem idą uczniowie i ciekawscy.

W Niebie jest Bóg, który wie. By człowiek mógł doznać litości, potrzebuje skruchy i ukorzenia się.

Kiedy człowiek grzeszy, nie myśli o matce, o ojcu, o Bogu. Gdyby grzech się nie ujawniał, nigdy nie przypomniał by sobie, że obraził Boga i bliźniego.

Bóg często wspomaga i uzdrawia człowieka, ale nie przez jego samego, ale przez wzgląd na modlitwy kogoś innego.

Mt 9.2 *I oto przynieśli Mu paralytyka, leżącego na łożu. Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralytyka: «Ufaj, synu! Odpuszczają ci się twoje grzechy».*

5 Cóż bowiem jest łatwiej powiedzieć: "Odpuszczają ci się twoje grzechy", czy też powiedzieć: "Wstań i chodź!" 6 Otóż żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów - rzekł do paralytyka: Wstań, weź swoje łoże i idź do domu!» 7 On wstał i poszedł do domu. 8 A tłumy ogarnął lęk na ten widok, i wielbiły Boga, który takiej mocy udzielił ludziom.

478.

Hi 19.13 *Bracia ode mnie uciekli,*

znajomi stronią ode mnie,

*14 najbliżsi zawiedli i domownicy,
zapomnieli mnie goście mego domu.*

*15 Dla moich służebnic jam obcy,
stałem się w ich oczach nieznany.*

Prz 3.1 *Synu mój, nie zapomnij mych nauk,
twoje serce niech strzeże nakazów,*

*2 bo wiele dni i lat życia
i pełnię ci szczęścia przyniosą:*

*3 Niech miłość i wierność cię strzeże;
przymocuj je sobie do szyi,*

na tablicy serca je zapisz,

*4 a znajdziesz życzliwość i łaskę
w oczach Boga i ludzi.*

Człowiek zapomina, że jest Bóg, który nakazuje uczciwość w postępowaniu. Zapomina, że zabronione jest tworzenie sobie bogów, którzy nie są Bogiem. Zapomina o święceniu dnia świętego. Zapomina o czułym szacunku wobec matki. Zapomina, że nie wolno popełniać nieczystości, że nie można kraść, być fałszywym, że nie można pożądać żony bliźniego, że nie można zabijać siebie ani swej duszy, że nie można popełniać cudzołóstwa. Wszystko zapomina.

Ps 9.18 *Niechaj występni odejdą precz do Szeolu,
wszystkie narody, co zapomniały o Bogu.*

Ps 44.21 *Gdybyśmy zapomnieli imię Boga naszego
i wyciągali ręce do obcego boga,
22 czyżby Bóg tego nie dostrzegł,
On, który zna tajniki serca?*

479.

Mdr 6.12 *Mądrość jest wspaniała i niewiedząca:*

*ci łatwo ją dostrzegą, którzy ją miłują,
i ci ją znajdą, którzy jej szukają,*

13 uprzędza bowiem tych, co jej pragną, wpierw dając się im poznać.

*14 Kto dla niej wstanie o świcie, ten się nie natrudzi,
znajdzie ją bowiem siedzącą u drzwi swoich.*

15 O niej rozmyślać - to szczyt roztropności,

a kto z jej powodu nie śpi, wnet się trosk pozbędzie:

16 sama bowiem obchodzi i szuka tych, co są jej godni,

objawia się im łaskawie na drogach

i wychodzi naprzeciw wszystkim ich zamysłom.

Pragnienie zawsze poprzedza działanie. “Nie pożądaj żony bliźniego” stanowi jedno z: “nie cudzołóż”. Człowiek jest zbyt słaby, by móc pragnąć i nie zaspokoić swego pragnienia. A nadzwyczaj smutne jest to, że człowiek nie potrafi tak samo uczynić ze swymi dobrymi pragnieniami. W złu jest pragnienie, a potem – spełnienie. W dobru jest pragnienie, a potem – zatrzymanie się albo nawet robi się krok do tyłu.

Mdr 6.17 *Początkiem jej najprawdziwszym - pragnienie nauki,*

a staranie o naukę - to miłość,

18 miłość zaś - to przestrzeganie jej praw,

a poszanowanie praw to rękojmia nieśmiertelności,

19 a nieśmiertelność przybliży do Boga.

20 Tak więc pragnienie Mądrości wiedzie do królestwa.

21 Zatem jeśli wam mile trony i berła, o władcy ludów,

czcijcie Mądrość, byście królowali na wieki.

480.

Hi 14.4 *Któż czystym uczyni skalane?*

Nikt zgola.

Dn 13.42 *Wtedy Zuzanna zawołała donośnym głosem: «Wiekuiści Boże, który poznajesz to, co jest ukryte, i wiesz wszystko, zanim się stanie. 43 Ty wiesz, że złożyli fałszywe oskarżenie przeciw mnie. Oto umieram, chociaż nie uczyniłam nic z tego, o co mię ci złośliwie obwiniają».*

44 A Pan wysłuchał jej głosu. 45 Gdy ją prowadzono na stracenie, wzbudził Bóg świętego ducha w młodzieńcu imieniem Daniel.

Grzech pragnienia jest rozpowszechniony jak chwast, który sam się rozrasta. Czy człowiek jest takim dzieckiem, żeby nie wiedzieć, że ta pokusa jest trucizną i że trzeba przed nią uciekać? “Byłem kuszony”. To odwieczne słowo usprawiedliwienia się! A ponieważ przykład ten również jest dawny, człowiek powinien przypomnieć sobie o konsekwencjach i umieć powiedzieć słowo: “Nie”. W historii nie brak przykładów czystości, która potrafiła przetrwać, pomimo seksualnych pokus i zagrożenia gwałtem.

Ps 18.25 *Pan mię nagradza za moją sprawiedliwość,*

za czystość rąk przed Jego oczyma.

26 Ty jesteś miłościwy dla miłościwego

*i względem nienagannego działasz nienagannie,
27 względem czystego okazujesz się czystym,
wobec przewrotnego jesteś przebiegły.
28 Albowiem Ty wybawiasz naród uniżony
a pognębiasz oczy wyniosłe.*

481.

Jk 1.13 Kto doznaje pokusy, niech nie mówi, że Bóg go kusi. Bóg bowiem ani nie podlega pokusie ku złemu, ani też nikogo nie kusi. 14 To własna pożądlivość wystawia każdego na pokusę i nęci. 15 Następnie pożądlivość, gdy pocznie, rodzi grzech, a skoro grzech dojrzeje, przynosi śmierć. 16 Nie dajcie się zwodzić, bracia moi umiłowani!

1 Kor 10.12 Niech przeto ten, komu się zdaje, że stoi, baczy, aby nie upadł. 13 Pokusa nie nawiedziła was większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania abyście mogli przetrwać.

Czy pokusa jest złem? Nie. To dzieło Złego, a zamienia się w chwałę dla tego, który nad nią tryumfuje.

Łk 4.12 Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego». 13 Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu

482.

Mk 14.18 A gdy zajęli miejsca i jedli, Jezus rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi, ten, który je ze Mną». 19 Zaczęli się smucić i pytać jeden po drugim: «Czyżbym ja?» 20 On im rzekł: «Jeden z Dwunastu, ten, który ze Mną rękę zanurza w misie. 21 Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził».

Mąż, który ma inne miłości, jest zabójcą żony, swoich dzieci oraz samego siebie. Kto wdziera się do domu drugiego, dla popełnienia cudzołóstwa, jest złodziejem i to najgorszym. Podobny do kukułki korzysta, bez ponoszenia kosztów, z cudzego gniazda. Kto zawodzi zaufanie przyjaciela, ten jest człowiekiem fałszywym, bo udaje przyjaźń, a w rzeczywistości jej nie ma. Kto tak działa, ten hańbi samego siebie i hańbi swoich rodziców. Czy może jeszcze mieć Boga w sobie?

*Prz 10.9 Kto żyje uczciwie, żyje bezpiecznie,
zdradzi się ten, kto szuka dróg krętych.*

Iz 30.12 Dlatego tak mówi Święty Izraela: «Ponieważ odrzuciliście tę przestrożę, a położyliście ufność w krzywdzie i zdradzie i na nich się oparli, 13 dlatego występek ten stanie się dla was jakby szczeliną zwiastujących upadek, sprawiającą wygięcie na wysokim murze, którego zawalenie się następuje nagle w jednej chwili.

483.

Ez 23.28 Bo tak mówi Pan Bóg: Oto wydaję cię w ręce tych, których nienawidzisz, w ręce tych, od których odwróciła się twoja dusza. 29 Z nienawiścią będą się z tobą obchodzili, zabiorą ci wszystkie owoce twojej pracy i pozostawią cię nagą i odkrytą, tak iż ujawni się twoja nagość, twój nierząd, twoja rozpusta i nierządne czyny. 30 A to ci się przydarzy dlatego, żeś uprawiała nierząd z obcymi narodami i żeś się splamiła ich bożkami. 31 Naśladowałaś postępowanie swej siostry, wobec tego i jej kielich podam w twoje ręce.

Człowiek krzyczy ze strachu i z obrzydzenia wobec choroby ciała. Jezus krzyczy z odrazy do rozpusty. Wszystkie nędze człowieka Jezusa otaczały i dla wszystkich jest Zbawicielem. Niech o tym pamiętają wszyscy ci, którzy przychodzą do Kościoła, są w Kościele lub mówią o Jezusie, a przypisując Mu własne pożądliwości.

*Oz 4.10 Jeść będą, lecz się nie nasycą,
będą uprawiać nierząd, lecz nie wzrosną w liczbę,
bo opuścili Pana,
by uprawiać 11 nierząd.
Wino i moszcz odbierają rozum.
12 Lud mój zasięga rady u swojego drewna,
a jego laska daje mu wyrocznie;
bo go duch nierządu omamił -
opuścili Boga swojego, aby cudzołożyć.
13 Na szczytach gór składają ofiary,
spalają kadzidła na wzgórzach,
pod dębem, topolą i terebintem,
bo dobrze się czują w ich cieniu.
Dlatego wasze córki uprawiają nierząd,
synowe wasze również cudzołożą.
14 Czyż nie będę karał córek waszych za nierząd
ani waszych synowych za cudzołóstwo?
Lecz oni sami obcują też z nierządnicami,
nawet ofiary składają z nierządnicami sakralnymi,
i tak lud nierozumny dąży ku swej zgubie.*

484.

*Syr 23.4 Panie, Ojczy i Boże mego życia,
nie dawaj mi wyniosłego oka,*

5 a żądzę odwróć ode mnie!

*6 Niech nie panują nade mną żądze zmysłowe i grzechy cielesne,
nie wydawaj mię bezwstydną namiętności!*

*Mdr 4.12 bo urok marności przesłania dobro,
a burza namiętności mąci prawy umysł.*

Rujnowanie młodości i to zaledwie ukształtowanej, a już zniszczonej namiętnością, bardzo wstrząsa Bogiem.

*Syr 19.4 Człowiek łatwowierny jest lekkomyślny,
a kto grzeszy, wyrządza krzywdę swej duszy.*

5 Kto ma zadowolenie ze swych namiętności, będzie potępiony,

*Prz 14.30 Życiem dla ciała jest serce spokojne,
próchnieniem kości jest namiętność.*

485.

2 P 1.12 Oto dlaczego będę zawsze wam przypominał o tym, choć tego świadomi jesteście i umocnieni w obecnej [wśród was] prawdzie. 13 Uważam zaś za słuszne pobudzić waszą pamięć, dopóki jestem w tym namiocie³, 14 bo wiem, że bliskie jest zwiniecie mojego namiotu, jak to nawet Pan nasz Jezus Chrystus dał mi poznać. 15 Starać się zaś będę, abyście zawsze mieli sposobność po moim odejściu o tym sobie przypominać.

Każdy człowiek, który jest zawsze dobry, który używa darów Bożych, których ma wiele, jest Bożym umocnieniem. Bóg kocha tak samo wszystkich ludzi, ale dobrych kocha już bez trosk i bez cierpienia. Gdy się podnosi zbyt ciężki ciężar bardzo się z tego powodu cierpi. Miłość daje siłę.

Rz 1.11 Gorąco bowiem pragnę was zobaczyć, aby wam użyczyć nieco daru duchowego dla waszego umocnienia, 12 to jest abyśmy się u was nawzajem pokrzepili wspólną wiarą - waszą i moją.

486.

J 8.31 Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: «Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami 32 i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli».

Jest tylko jeden Bóg, który stworzył duszę. Dusza jest boskim elementem, stworzonym przez Boga w każdym człowieku, w jego głębinach ja. Towarzyszy ziemskiej egzystencji i ocaleje dla drugiego życia. Ona przebywa ciągle, jako coś boskiego w świątyni najświętszej. Dusza nie jest rzeczą, lecz bytem prawdziwym i godnym wszelkiego szacunku. Ona w niczym nie jest zawarta, lecz zawiera. Filozofia, kiedy jest prawdziwa i uczciwa, jest wzniesieniem ludzkiego rozumu do Mądrości i nieskończonej Potęgi, to znaczy do Boga.

Rdz 2.7 wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą.

487.

2 Krl 5.1 Naaman, wódz wojska króla Aramu, miał wielkie znaczenie u swego pana i doznawał względów, ponieważ przez niego Pan spowodował ocalenie Aramejczyków. Lecz ten człowiek - <dzielny wojownik> - był trędowaty. 2 Kiedyś podczas napadu zgraje Aramejczyków zabrały z ziemi Izraela młodą dziewczynę, którą przeznaczono do usług żonie Naamana. 3 Ona rzekła do swojej pani: «O, gdyby pan mój udał się do proroka, który jest w Samarii! Ten by go wtedy uwolnił od trądu». 4 Naaman więc poszedł oznajmić to swojemu panu, powtarzając słowa dziewczyny, która pochodziła z kraju Izraela.

14 Odszedł więc Naaman i zanurzył się siedem razy w Jordanie, według słowa męża Bożego, a ciało jego na powrót stało się jak ciało małego dziecka i został oczyszczony.

Jezus Chrystus był Świadectwem Boga na ziemi. Ani lekarzem, ani magiem, ani filozofem jak to Go wielu widziało. Jedni krytykowali, drudzy podziwiali.

Ludzie nie wszystko popierali co Pan Jezus czynił, szczególnie w stosunku do pogan, ale ponieważ Jezus kocha ludzi miłością prawdziwą, chce, aby ludzie rozumieli Jego gesty. Z pomocą przychodzi Słowo Boże, które oświeca i pomaga opaść z umysłu wszelką myśl krytyczną lub zgorzenie.

J 11.45 Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego. 46 Niektórzy z nich udali się do faryzeuszów i donieśli im, co Jezus uczynił. 47 Wobec tego arcykapłani i faryzeusze zwołali Wysoką Radę i rzekli: «Cóż my robimy wobec tego, że ten człowiek czyni wiele znaków? 48 Jeżeli Go tak pozostawimy, to wszyscy uwierzą w Niego, i przyjdą Rzymianie, i zniszczą nasze miejsce święte i nasz naród.

488.

Mk 9.23 Jezus mu odrzekł: «Jeśli możesz? Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy».

Prz 24.14 Podobnie - wiedz - mądrość dla twej duszy,

posiędziesz ją - przyszłe życie masz pewne,

nie zawiedzie cię twoja nadzieja.

Mt 5.44 A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują;

Gdzie bowiem znajduje się idea Boga oraz ducha i pragnienie znalezienia ich, tam rodzą się drzewa wiary, nadziei, miłości, sprawiedliwości, umiarkowania, męstwa i roztropności. Są to cnoty nie znane tym, którzy mogą naśladować swoich bogów tylko w namiętnościach wspólnych z ludźmi, lecz jeszcze gorszych, bo posiadanych przez istoty uważane za wyższe.

Prz 11.6 Sprawiedliwych ratuje ich prawość, żądza - pułapką nieprawych.

Wj 15.2 Pan jest moją mocą i źródłem męstwa! Jemu zawdzięczam moje ocalenie. On Bogiem moim, uwielbiać Go będę, On Bogiem ojca mego, będę Go wywyższał.

Mt 10.16 Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie!

489.

Ap 1.8 Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg,

Który jest, Który był i Który przychodzi,

Wszchemogący.

Dusza jest duchową istotą człowieka. Ona to towarzyszy, daje całe życie ciału i nadal żyje, gdy ciało już nie ma, gdyż jest nieśmiertelna jak Ten, który ją stworzył: Bóg. Jest tylko jeden Bóg, nie ma więc dusz pogańskich i dusz niepogańskich, stwarzanych przez różnych bogów. Istnieje tylko jedna Potęga, która stwarza duszę: to moc Stwórcy, naszego Boga, Jedynego, Wszchemocnego, Świętego, Dobrego. Nie ma w Nim innego porywu jak tylko miłość: miłość doskonała, całkowicie duchowa. Miłość całkowicie moralna. Pojęcie bowiem ducha nie jest zrozumiałe dla dzieci, które nie znają żadnych świętych słów.

Ap 21.3 I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu:

«Oto przybytek Boga z ludźmi:

i zamieszka wraz z nimi,

i będą oni Jego ludem,

a On będzie "BOGIEM Z NIMI".

4 I otrze z ich oczu wszelką łzę,

a śmierci już odtąd nie będzie.

Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu

już [odtąd] nie będzie,

bo pierwsze rzeczy przeminęły».

490.

1 Kor 14.22 Tak więc dar języków jest znakiem nie dla wierzących, lecz dla pogan, proroctwo zaś nie dla pogan, lecz dla wierzących. 23 Kiedy się przeto zgromadzi cały Kościół i wszyscy poczną korzystać z daru języków, a wejdą podczas tego ludzie prości oraz poganie, czyż nie powiedzą, że szalejecie? 24 Gdy zaś wszyscy prorokują, a wejdzie [podczas tego] jakiś poganin lub człowiek prosty, będzie przekonany przez wszystkich, osądzony 25 i jawne staną się tajniki jego serca; a tak, upadłszy na twarz, odda pokłon Bogu, oznajmiając, że prawdziwie Bóg jest między wami.

Jak człowiek wierzący sądzi, do kogo przyszedł i przychodzi Pan Jezus?

Pan Jezus jest Tym, który zgromadzi wszystkich pod Swą jedyną laską Niebieską. Nadchodzi czas, gdy wielu niewierzących powie: "Pozwólcie nam mieć wszystko, czego potrzeba, aby móc na naszej ziemi składać ofiary Bogu Prawdziwemu, Bogu Jedynemu i Trójosobowemu".

J 1.29 Nazajutrz zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata.

1 J 2.2 On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy, i nie tylko nasze, lecz również za grzechy całego świata.

Łk 13.34 Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście.

491.

Mk 3.5 Wtedy spojrzawszy wkoło po wszystkich z gniewem, zasmucony z powodu zatwardziałości ich serca, rzekł do człowieka: «Wyciągnij rękę!». Wyciągnął, i ręka jego stała się znów zdrowa.

Wielki Nieznany, którego świat zupełnie nie zna, Pogardzany, Wielki Pogardzany i Oczerniany, Poniżany by powiedzieć Mu: “Wierzę, że Ty potrafisz. Jezu, ufam Tobie”. Potrafić uwierzyć. To nie tyle z choroby Bóg ulecza, ile z błędnej wiary. Jezus podaje do warg kielich, którego pragnienie wzrasta, w miarę jak się pije, pragnienie poznania Prawdziwego Boga.

Mk 8.23 On ujął niewidomego za rękę i wyprowadził go poza wieś. Zwilżył mu oczy śliną, położył na niego ręce i zapytał: «Czy widzisz co?»

492.

Wj 3.14 Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: «JESTEM, KTÓRY JESTEM». I dodał: «Tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was»..

Nie będąc obecny, Jezus nie jest jednak nieobecny. Umieć wytrwać w tej wierze.

Kto daje pragnienie poznania Boga? Dusza, o której się wie, że ją się posiada.

Mt 28.20 Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».

493.

Mt 19.23 Jezus zaś powiedział do swoich uczniów: «Zaprawdę, powiadam wam: Bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego.

Łk 18.25 Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego».

Niech ubodzy modlą się za bogatych dobroczyńców biedniejszych niż oni sami, aby doszli do prawdziwego i jedyne bogactwa: do poznania Boga.

Syr 10.30 Ubogi będzie poważany z powodu swej wiedzy, a bogaty dzięki swej zamożności.

Łk 1.53 Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym odprawia.

494.

Fłp 3.20 Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa,

Każda ojczyzna przemija, ale Niebo pozostaje. Ono należy do tych, którzy potrafią mieć wiarę. Bóg jest Dobrocią i to dlatego kocha nawet grzeszników. On obsypuje Swoimi dobrodziejstwami, by nakłonić człowieka do przyścia do Niego.

Przez łyzy skruchy, odchodzi trucizna. Radość też wyciska łyzy.

Lk 7.38 i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkim.

495.

Lk 2.49 Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?».

J 10.37 Jeżeli nie dokonuję dzieł mego Ojca, to Mi nie wierzcie! 38 Jeżeli jednak dokonuję, to choćbyście Mnie nie wierzyli, wierzcie moim dziełom, abyście poznali i wiedzieli, że Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu.

Kontemplowanie Boga, to jedyna pożyteczna rzecz na ziemi. Tak jest w Niebie.

Mt 17.1 Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno.

Mt 26.36 Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił».

496.

J 15.9 Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej!

Co znaczy Mesjasz? Posłany, aby ludzie byli dobrzy, aby uczynić wszystkich ludźmi dobrymi.

A jak można stać się dobrym? Kochać i robić wszystko co Jezus z Nazaretu.

Jezus kocha, człowiek kocha, a miłość uczyni wszystko.

1 J 5.1 Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem,

z Boga się narodził,

i każdy miłujący Tego, który dał życie,

miłuje również tego,

który życie od Niego otrzymał.

2 Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże,

gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania,

3 albowiem miłość względem Boga

polega na spełnianiu Jego przykazań,

a przykazania Jego nie są ciężkie.

497.

Mt 19.18 Zapytał Go: «Które?» Jezus odpowiedział: «Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie,

Mt 15.19 Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne, kradzieże, fałszywe świadectwa, przekleństwa.

Czy jest coś bardziej odrażającego niż kłamca? Czy nie można powiedzieć, że łączy

on okrucieństwo z nieczystością? Tak, można. Kłamca, który kłamie w ważnej sprawie jest okrutny. Zabija swoim językiem dobre imię. Nie różni się więc od zabójcy. Jest gorszy niż zabójca. Ten ostatni zabija tylko ciało. Kłamca zabija również dobre imię, wspomnienie o człowieku. Jest zatem podwójnym zabójcą. To zabójca nie ukarany, gdyż nie rozlał krwi. A jednak rani honor zarówno tego, którego oczernia, jak i całej jego rodziny. Nad tym są już zgromadzone węgle Piekielne, gdy ktoś składa przysięgę i posyła na śmierć drugiego. Ten człowiek, który przez kłamstwo podsuwa kłamliwe myśli i przekonuje innych na niekorzyść niewinnego, robi to z trzech powodów. Albo z nienawiści, albo z pragnienia posiadania tego, co inny ma, lub ze strachu.

Mt 26.59 Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić.

498.

Prz 25.18 Maczugą, mieczem, ostrą strzałą - fałszywy świadek przeciw bliźniemu.

Kłamstwo z nienawiści. Ten jedynie nienawidzi, kto jest przyjacielem szatana. Dobry nigdy nie nienawidzi, dla żadnego powodu. Nawet jeśli się nim pogardza, jeśli wyrządza się mu szkodę, przebacza. Nigdy nie nienawidzi. To najpiękniejsze świadectwo, jakie może być dane niewinnemu. Nienawiść to świadectwo, które dusza stracona daje o samej sobie. Nienawiść bowiem wyraża bunt zła przeciw dobru: nie wybacza się temu, kto jest dobry.

Prz 19.9 Fałszywy świadek nie ujdzie karaniam, zginie - kto kłamstwem oddycha.

499.

Prz 14.5 Prawdomówny świadek nie kłamie, kłamstwa szerzy świadek fałszywy.

Syr 31.13 Pamiętaj, że źle jest mieć oko chciwe. Cóż między rzeczami stworzonymi gorszego nad takie oko, które z powodu każdej rzeczy napęlnia się łzami.

Kłamstwo z chciwości. "On ma to, czego ja nie posiadam. Chcę to mieć. Tylko w ten sposób mogę zająć jego miejsce, jeśli sprawię, że będzie pogardzany. I czynię to. I kłamie. Co to ma za znaczenie! Kradnę. Co to ma za znaczenie! Mogę doprowadzić do ruiny całą rodzinę. Co to ma za znaczenie!". Stawiając sobie różne pytania, sprytny kłamca zapomina, bo chce zapomnieć, o jednym pytaniu: "A gdybym został zdemaskowany?" Tego pytania sobie nie stawia, bo ogarnięty pychą i chciwością zachowuje się, jakby miał oczy zamknięte. Nie widzi niebezpieczeństwa. Jest jak człowiek pijany, upojony winem szatana. Nie zastanawia się, że Bóg jest potężniejszy niż szatan. Bierze na Siebie odpłatę za tych, którzy zostali zniesławieni. Kłamca oddał się Kłamstwu i zaufał niemądrze jego opiece.

Prz 1.18 Na własną krew raczej czyhają, czatują na swoje życie, 19 bo taki jest los chciwych zysku: zabiera on własne ich życie.

500.

Wj 23.1 Nie będziesz rozgłaszał fałszywych wieści i nie dołożysz ręki, ażeby z niesprawiedliwymi ludźmi świadczyć na korzyść bezprawia.

Kłamstwo ze strachu. Bardzo często ktoś oczernia, aby obronić siebie. To najczęstsza forma kłamstwa. Człowiek popełnił zło i boi się, że jego czyn może być odkryty i rozpoznany. Zatem

posługując się i wykorzystując szacunek, jakim darzą go jeszcze inni, przekręca fakty i to, co sam uczynił, przypisuje komuś innemu: temu, którego uczciwości się obawia. Działa tak też dlatego, że czasami ten drugi człowiek był przypadkowo świadkiem jednego z jego złych czynów. Wtedy chce uniknąć jego świadectwa. Oskarża go dla uczynienia go odrażającym, aby nikt mu nie wierzył, gdy będzie mówił.

Wj 20.16 Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek.

Prz 29.25 Strach przed człowiekiem to sidło, kto ufa Panu, bezpieczny.

501.

Ps 38.5 Bo winy moje przerosły moją głowę,

gniotą mnie jak ciężkie brzemię.

6 Cuchną, ropieją me rany

na skutek mego szaleństwa.

7 Jestem zgnębiony, nad miarę pochylony,

przez cały dzień chodzę smutny.

8 Bo ogień trawi moje łądzwie

i w moim ciele nie ma nic zdrowego.

9 Jestem nad miarę wyczerpany i złamany;

skowyczę, bo jęczy moje serce.

Czynić dobrze, a nie będzie się nigdy kłamać. Postępować trzeba zatem dobrze! Gdy kłamie się, czy nie zastanawia się człowiek nad ciężkim jarzmem, jakie bierze na ramiona? Ono jest uczynione z poddania się demonowi, z ustawicznego strachu przed zdemaskowaniem i z konieczności przypominania sobie kłamstwa wraz z faktami i szczegółami, które go dotyczyły, nawet po latach, aby nie zaplatać się w sprzecznościach. To praca górnika na przodku! I gdyby choć służyła Niebu! Tymczasem służy tylko przygotowaniu miejsca w piekle!

Lm 1.14 Ciężkie brzemię mych grzechów ręką Jego związanych przygniata mi szyję, mocą moją chwije: Pan wydał mnie w ręce, którym nie zdołam się wymknąć.

502.

Hi 6.25 Ileż potęgi jest w słowach szczerych! A cóż pomoże wasze łajanie?

Być szczerym. Jak piękne są usta człowieka, który nie zna kłamstwa! Może będzie biedny? Może będzie prostakiem? Będzie nieznanym? Może już tak jest? Tak. Ale to zawsze król, bo jest szczerzy. A szczerść jest czymś bardziej królewskim niż złoto lub diadem. Ona wynosi ponad tłumy bardziej niż tron i zapewnia orszak dobrych, liczniejszy niż dwór monarchy. Sąsiedztwo człowieka szczerzego zapewnia bezpieczeństwo i umocnienie. Przyjaźń z człowiekiem nieszczerym pomnaża nieprzyjaciół. Samo jego sąsiedztwo jest przykre. Czy kłamca zastanawia się nad tym, że zawsze jest podejrzewany, bo z tysiąca powodów kłamstwo szybko zostało odkryte? Jakże można jeszcze przyjmować to, co mówi? Nawet jeśli mówi prawdę, w którą jedynie można wierzyć, powstaje zawsze wątpliwość: "Czy teraz znowu kłamie?" Można pomyśleć: "Ale gdzie tu jest fałszywe

świadecko?” Każde kłamstwo jest fałszywym świadectwem. Nie chodzi jedynie o prawne fałszywe przysięganie.

Prz 16.12 Obrzydłe królom działanie nieprawe,

bo tron się opiera na sprawiedliwości.

13 Prawe usta królowi są miłe,

uczciwie mówiących on kocha.

14 Gniew króla to zwiastun śmierci,

uśmierzy go człowiek rozumny.

15 W pogodnym obliczu króla jest życie,

jego łaska jak chmura deszczowa na wiosnę.

16 Raczej mądrość nabywać niż złoto,

lepiej mieć rozum - niż srebro.

17 Unikać złego - to droga prawych,

chroni życie, kto czuwa nad drogą.

503.

Mt 5.37 Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi.

Stary jak świat jest grzech kłamstwa i niezmienna jest myśl mędrca na jego temat, jak niezmienny jest osąd Boży w odniesieniu do łgarza. Niech “tak” znaczy zawsze “tak”, a “nie” zawsze “nie”, nawet wobec potężnych i tyranów, a będzie za to wielka nagroda w Niebie. Mieć szczerłość dziecka, które instynktownie podąża ku temu, którego dobroć odczuwa. Nie szuka niczego innego jak tylko dobroci. Mówi tylko to, co jego własna dobroć mu podsuwa na myśl, bez szacowania, czy jeśli powie za dużo, nie zostanie za to skarcone.

Mt 18.2 Jezus przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: 3 «Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdzicie do królestwa niebieskiego.

504.

J 8.32 i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli».

Niech Prawda będzie zawsze Przyjacielem.

Ga 4.16 Czy dlatego stałem się waszym wrogiem, że mówiłem wam prawdę?

505.

J 6.32 Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba.

Bóg daje każdemu to, co jest mu potrzebne. Taka jest prawda. Czego potrzebuje człowiek? Przepychu? Wielkiej ilości służących? Ziem i pól, których nie można zliczyć? Uczt trwających od zmierzchu do świtu? Nie. Człowiek potrzebuje dachu, chleba i ubrania, tego, co konieczne

do życia.

Syr 11.4 Nie chlub się ubraniem, które cię okrywa, a w dniu twej chwały nie bądź zarozumiała: zdumiewające są bowiem dzieła Pana i zakryte sprawy Jego przed ludźmi.

1 Tm 6.8 Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy z tego zadowoleni!

506.

Syr 19.29 Mąż bywa poznany z wejrzenia, z wyglądu twarzy poznaje się rozumnego. 30 Ubranie męża, uśmiech ust i chód jego mówią o nim, kim jest.

Ludzie wokoło, kim są ci najbardziej radośni i najzdrowsi? Kto cieszy się zdrową i pogodną starością? Ludzie doznający uciech? Nie. Ci, którzy żyją uczciwie, pracują i powściągają swe pragnienia. Nie mają w sobie trucizny rozwiązłości i pozostają mocni. Nie mają trucizny uczt i nie są ociężali. Nie mają trucizny pragnień i pozostają radośni. Tymczasem ten, kto chce mieć coraz więcej, zabija swój pokój i nie cieszy się, lecz przedwcześnie się starzeje. Pali go nienawiść i nadużywanie.

Mt 7.13 Wchodźcie przez ciasną bramę! Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi.

507.

Wj 20.15 Nie będziesz kradł.

17 Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego».

Można połączyć razem przykazanie “Nie kradnij” z tym, które mówi: “Nie pożądaj rzeczy bliźniego”. Istotnie, nieumiarkowane pragnienie popycha do kradzieży. Jest tylko jeden krok od jednego do drugiego. Czy wszelkie pragnienie jest zakazane? Nie. Ojciec rodziny, pracujący, który pragnie uzyskać z tego środki zapewniające chleb dzieciom, naprawdę nie grzeszy. Przeciwnie, spełnia ojcowskie obowiązki. Natomiast grzeszy ten, kto pragnie tylko większej uciechy i zabiera drugiemu, by doznawać większych uciech. To zazdrość! Dlaczego? A czymże jest pragnienie dobra bliźniego jeśli nie chciwością i zazdrością? Zazdrość oddala od Boga, a jednoczy z szatanem. Pierwszym, który zapragnął cudzego dobra, był Lucyfer. On był najpiękniejszym z archaniołów i cieszył się Bogiem. Powinien był się tym zadowolić. Jednak zazdrościł Bogu i sam chciał być Bogiem. Tymczasem stał się demonem: pierwszym demonem.

Jk 4.2 Pożądacie, a nie macie, żywicie morderczą zazdrość, a nie możecie osiągnąć. Prowadzicie walki i kłótnie, a nic nie posiadacie, gdyż się nie modlicie.

508.

Rdz 3.6 Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł. 7 A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; spleli więc gałązki figowe i zrobili sobie

przepaski.

Po szatanie drugi przykład człowieka. Adam i Ewa. Mieli wszystko, cieszyli się ziemskim rajem, radowali się przyjaźnią z Bogiem, byli szczęśliwi posiadając dar łaski, którą Bóg im dał. Powinni byli się tym zadowolić. Tymczasem zazdrościli Bogu poznania dobra i zła. Zostali wypędzeni z Edenu, stawszy się wygnańcami nienawidzącymi Boga, pierwszymi grzesznikami.

Jk 3.16 *Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występki.*

Syr 30.24 *Zazdrość i gniew skracają dni, a zmartwienie sprowadza przedwczesną starość.*

509.

Rdz 4.3 *Gdy po jakimś czasie Kain składał dla Pana w ofierze plody roli, 4 zaś Abel składał również pierwociny ze swej trzody i z ich tłuszczu, Pan wejrzał na Abela i na jego ofiarę; 5 na Kaina zaś i na jego ofiarę nie chciał patrzeć. Smuciło to Kaina bardzo i chodził z ponurą twarzą. 6 Pan zapytał Kaina: «Dlaczego jesteś smutny i dlaczego twarz twoja jest ponura? 7 Przecież gdybyś postępował dobrze, miałbyś twarz pogodną; jeżeli zaś nie będziesz dobrze postępował, grzech leży u wrót i czyha na ciebie, a przecież ty masz nad nim panować»..*

Trzeci przykład: Kain zazdrościł Ablowi jego przyjaźni z Panem i stał się pierwszym zabójcą. Miriam, siostra Aarona i Mojżesza, zazdrościła bratu i stała się pierwszą trędowatą w historii Izraela. Można tak prowadzić krok po kroku przez całe życie ludu Bożego, aż do dnia dzisiejszego by zobaczyć, że nieumiarkowane pragnienie uczyniło grzesznikiem tego, który je miał i sprowadziło karę na naród. Jest tak dlatego, że grzechy indywidualne gromadzą się i sprowadzają karę na narody. Z tym jest podobnie jak z wieloma, wieloma, wieloma ziarenkami piasku. Zgromadzone w ciągu wieków powodują obsunięcie się gruntu, pochłaniając wioski, miasta i tych, którzy się w nich znajdują.

Lb 12.1 *Miriam i Aaron mówili źle przeciw Mojżeszowi z powodu Kuszytki, którą wziął za żonę. Rzeczywiście bowiem wziął za żonę Kuszytkę. 2 Mówili: «Czyż Pan mówił z samym tylko Mojżeszem? Czy nie mówił również z nami?» A Pan to usłyszał.*

9 I zapalił się gniew Pana przeciw nim. Odszedł [Pan], 10 a obłok oddalił się od namiotu, lecz oto Miriam stała się nagle biała jak śnieg od trądu. Gdy Aaron do niej się zwrócił, spostrzegł, że była trędowata.

Dz 7.9 *Patriarchowie sprzedali Józefa do Egiptu, przez zazdrość, ale Bóg był z nim.*

510.

Hi 12.7 *Zapytaj zwierząt - pouczą. I ptaki w powietrzu powiedzą.*

Często Pan Jezus daje za przykład małe dzieci, bo one są proste i pełne ufności. Ale czy można naśladować ptaki w ich wolności pragnień? Gdy jest zima, jest mało pożywienia. Czy jednak one troszczą się w lecie o zrobienie zapasów? Nie. One zdają się na Pana. Wiedzą, że zawsze będą mogły złapać do swego wola małego robaczka, ziarenko, okruch, resztkę, muszkę. Wiedzą, że zawsze będzie ciepły kąt lub kłaczek wełny, aby im dać schronienie w zimie. Wiedzą też, że gdy nadejdzie czas i trzeba im będzie siana na gniazda i obfitego pokarmu dla ich młodych, znajdują na łąkach pachnące siano i smaczne pożywienie w ogrodach i w bruzdach ziemi, a powietrze i ziemię napełnią owady. I śpiewają słodko: "Dziękuję, Stwórco, za to co nam dajesz i co nam dasz"

gotowe wyśpiewywać hosanna na całe gardło, kiedy w okresie godowym będą się cieszyć samicami i zobaczą, jak mnoży się ich potomstwo.

Mt 10.31 Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

511.

Ps 84.3 Dusza moja pragnie i tęskni

do przedsieni Pańskich.

Moje serce i ciało radośnie wołają

do Boga żywego.

4 Nawet wróbel dom sobie znajduje

i jaskółka gniazdo.

gdzie złoży swe pisklęta:

przy Twoich ołtarzach, Panie Zastępów,

mój Królu i mój Boże!

5 Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,

nieustannie Cię wychwalają.

Czy jest stworzenie weselsze od ptaka? A jednak czymże jest jego inteligencja w porównaniu z inteligencją ludzką? Odpryskiem kamienia w zestawieniu z górą. A jednak poucza człowieka, bo ten posiada radość ptaka, kto żyje bez nieczystych pragnień. Zdaje się na Boga i odczuwa w Nim Ojca. Uśmiecha się do dnia, który wstaje, i do nocy, która zapada, bo wie, że słońce jest jego przyjacielem, a noc jego karmicielką. Patrzy na ludzi bez niechęci i nie obawia się ich zemsty, gdyż nie wyrządził im żadnej krzywdy. Nie obawia się o zdrowie ani o sen, gdyż wie, że uczciwe życie oddala choroby i zapewnia słodki spoczynek. Nie boi się śmierci, wie bowiem, że dobrze postępował i może go spotkać tylko uśmiech Boga. Umiera nawet król i bogaty. Nie ma berła, które oddaliłoby śmierć. Nie ma pieniądza, za który można by kupić nieśmiertelność. W obecności Króla królów i Pana panów korony i srebro są rzeczą bez znaczenia, a wartość posiada jedynie życie przeżyte zgodnie z Prawem!...

Dn 3.80 Wszelkie ptaki powietrzne, błogosławcie Pana, chwalcie i wywyższajcie Go na wieki!

512.

Mt 7.1 Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. 2 Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą.

Pan Jezus nie chce, aby człowiek patrzył na innych, lecz na własne serce.

Mt 7.3 Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? 4 Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że usunę drzazgę z twego oka, gdy belka [tkwi] w twoim oku? 5 Obludniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka twego brata.

513.

Mt 14.3 Herod bowiem kazał pochwycić Jana i związanego wrzucić do więzienia. Powodem była Herodiada, żona brata jego, Filipa. 4 Jan bowiem upomniął go: «Nie wolno ci jej trzymać». 5 Chętnie też byłby go zgładził, bał się jednak ludu, ponieważ miano go za proroka.

Herod grzeszył bałwochwalstwem, gdyż adorował ciało zamiast Boga, cudzołóstwem, kradzieżą, pragnieniem niedozwolonym, a zgrzeszył też zabójstwem. Kradzież nie dotyczy tylko pieniądza. Kradzieżą jest też odebranie czci człowiekowi, dziewictwa młodej dziewczynie, odebranie męża żonie, zabranie czegoś sąsiadowi lub ograbienie jego gospodarstwa. Zło kradzieży może powiększyć się jeszcze przez pożądlivość i fałszywe świadectwo, przez cudzołóstwo, nieczystość lub kłamstwo.

Mt 14.10 Herod posłał więc [katar] i kazał ściąć Jana w więzieniu. 11 Przyniesiono głowę jego na misie i dano dziewczęciu, a ono zaniósło ją swojej matce.

514.

*Ps 41.5 Mówię: «O Panie, zmiłuj się nade mną;
uzdrów mnie, bo zgrzeszyłem przeciw Tobie!»*

Zamężna kobieta grzeszy cudzołóstwem i kradzieżą względem męża. Jeśli nie jest zamężna, grzeszy nieczystością i kradzieżą w odniesieniu do siebie. Ciało człowieka zostało stworzone przez Boga, aby być świątynią dla duszy i świątynią Bożą. Trzeba więc je zachować nietknięte, gdyż inaczej dusza zostanie okradziona z przyjaźni Bożej i z życia wiecznego. Każdy grzech jest nierządem uprawianym z szatanem. Grzesznik, jak kobieta, która się sprzedaje, oddaje się szatanowi w niedozwolonych miłościach, z których spodziewa się nieuczciwych korzyści. Wielki, bardzo wielki jest grzech nierządu, ale czy inne grzechy główne są mniejsze? Cóż powiedzieć o bałwochwalstwie? Cóż powiedzieć o morderstwie? A jednak Bóg przebaczył Izraelitom, choć czcili złotego cielca. Przebaczył Dawidowi jego grzech: jego podwójny grzech. Bóg przebacza temu, kto żałuje. Niech wynagrodzenie pokutne wzrasta proporcjonalnie do wielkości grzechów, a więcej będzie przebaczone temu, kto się bardziej nawraca. Żal jest rodzajem miłości: miłości działającej. Ten, kto się nawraca, mówi Bogu przez swój żal: "Nie mogę trwać w zagrożeniu Twym gniewem, bo kocham Cię i pragnę być kochany." Bóg kocha tego, kto Go miłuje. Im bardziej ktoś kocha, tym bardziej jest kochany. Wszystko jest wybaczone temu, kto kocha całkowicie.

1 Kor 3.16 Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?

515.

*Oz 6.6 Miłości pragnę, nie krwawej ofiary,
poznania Boga bardziej niż całopaleń.*

Mt 5.7 Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Miłosierdzie jest najmilszą ofiarą dla Pana.

Mt 12.7 Gdybyście zrozumieli, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary, nie potępalibyście niewinnych.

516.

Oz 9.5 *Cóż uczynicie w dzień święta, w uroczysty dzień Pański?*

Hbr 9.22 *I prawie wszystko oczyszcza się krwią według Prawa, a bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia [grzechów]*

Święto Oczyszczenia jest już bardzo bliskie, a Bóg przygotowuje ludzi poprzez konieczne minimum, aby dobrze je uczcić, z którego zaczerpnie się światłość dla wszystkich innych. Byłby bardzo niemądry ten, kto usiłowałby zapalać mnóstwo świateł, nie mając możliwości zapalić pierwszego. Jeszcze bardziej niemądry byłby człowiek, który sądziłby, że może zacząć swe uświęcenie od rzeczy najtrudniejszych, lekceważąc to, co jest fundamentem niezmiennej budowli doskonałości: Dekalog.

Ps 66.10 *Albowiem Tyś, Boże, nas doświadczył;*

badaleś nas ogniem, jak się bada srebro.

Ps 51.4 *Obmyj mnie zupełnie z mojej winy*

i oczyść mnie z grzechu mojego!

Ap 1.16 *W prawej swej ręce miał siedem gwiazd*

i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry.

A Jego wygląd - jak słońce, kiedy jaśnieje w swej mocy.

517.

2 Mch 1.17 *Za wszystko niech będzie błogosławiony nasz Bóg, który wydał na śmierć tych, co się dopuścili bezbożności. 18 Mając obchodzić Oczyszczenie świątyni dwudziestego piątego Kislew, uważaliśmy, że trzeba wam o tym donieść, abyście wy także obchodzili Święto Namiotów i ognia [na pamiątkę tego], jak Nehemiasz odbudował świątynię i ołtarz, a potem złożył ofiary. 19 Gdy bowiem do ziemi perskiej byli uprowadzeni nasi ojcowie, ówczcześni pobożni kapłani wzięli ogień z ołtarza i potajemnie skryli go w zagłębieniu wyschłej studni. Tam zabezpieczyli go tak, że miejsce nikomu nie było znane*

W Księdze Machabejskiej Juda wraz ze swoimi ludźmi, po zdobyciu, dzięki opiece Pana Boga, Świątyni i Miasta, zniszczył ołtarze obcych bogów i ich gaje i oczyścił Świątynię. Potem zbudował inny ołtarz, wykrzesał ogień z kamieni, złożył ofiary, kazał palić kadzidło, postawił światła i wyłożył chleby. Potem upadł całym ciałem na ziemię, błagał Pana, by już nigdy nie pozwolił im popaść w taki grzech, a gdyby w słabości na nowo zgrzeszyli, żeby byli traktowani z miłosierdziem boskim.

I to zdarzyło się 25 dnia miesiąca Kislew - Grudnia.

1 Mch 4.59 *Juda zaś, jego bracia i całe zgromadzenie Izraela postanowili, że uroczystość poświęcenia ołtarza będą z weselem i radością obchodzili z roku na rok przez osiem dni, poczynwszy od dnia dwudziestego piątego miesiąca Kislew*

2 Mch 10.5 *Wypadło zaś tak, że w tym samym dniu, w którym świątynia był zbezczeszczona przez obcokrajowców, została ona oczyszczona, dwudziestego piątego tego samego miesiąca, którym jest Kislew.*

518.

2 Mch 10.1 Machabeusz, a z nim jego ludzie, pod wodzą Pana zdobyli świątynię i miasto,

Do zastanowienia się, przemyślenia i zastosować opowiadanie Święta Świateł – Oczyszczenia Judy Machabeusza do samego siebie, bo każde słowo historii Izraela, czyli narodu wybranego, ma sens duchowy. Życie jest zawsze pouczeniem. Życie Izraela jest pouczeniem nie tylko dla dni ziemskich, ale także dla zdobycia dni wiecznych.

2 Mch 10.2 znieśli ustawione na placu przez obcokrajowców ołtarze i gaje.

To jest pierwsze działanie.

Pojedynczy bogowie, zastępujących Boga prawdziwego to: bałwochwalstwo zmysłów, złota, pychy, grzechów głównych, które prowadzą do znieważania, śmierci duszy i ciała, do kary Bożej. Niezliczone przytłaczające przepisy, uprzedzenia, które uciskają wiernych i tworzą szaniec dla prawdziwego Prawa, obciążonego, ukrytego pod całymi stosami zakazów całkowicie zewnętrznych. Czyniąc Słowo Boże ciężkim prowadzą wiernego do utraty z oczu prostego, jasnego i świętego głosu Pana, który mówi: “Nie bluźnij. Nie bądź bałwochwalcą. Nie znieważaj świąt. Nie odmawiaj czci rodzicom. Nie zabijaj. Nie popełniaj nieczystości. Nie kradnij. Nie kłam. Nie zazdrość dóbr drugiemu. Nie pożądam żony bliźniego”. Dziesięć “nie”. Ani jedno więcej. To jest dziesięć kolumn świątyni duszy. Nad tym jaśniejże złoto przykazania świętego między wszystkimi: “Kochaj swego Boga. Kochaj swego bliźniego.” To ukoronowanie świątyni. To ochrona fundamentów. To chwała budowniczego.

2 Mch 10.3 Po oczyszczeniu świątyni zbudowali nowy ołtarz, wykrzesali ogień z kamieni, a potem wzięwszy ten ogień, złożyli ofiarę, po dwóch latach przerw; rozniecili ogień [na ołtarzu] kadzenia i zapalili lampy oraz wyłożyli chleb.

519.

Iz 30.14 Zawalenie to jest jak stłuczenie dzbana garncarza, rozbitego tak bezwzględnie, że w jego szczątkach nie da się znaleźć skorupy do zgarnięcia węgla z ogniska, do zaczerpnięcia wody ze zbiornika». 15 Albowiem tak mówi Pan Bóg, Święty Izraela: «W nawróceniu i spokoju jest wasze ocalenie, w ciszy i ufności leży wasza siła. Ale wyście tego nie chcieli!

Bez miłości nikt nie mógłby być posłusznym dziesięciu przykazaniom i kolumny przewróciłyby się, wszystkie lub niektóre, a świątynia zawaliłaby się całkowicie lub częściowo. Ale w każdym razie pozostałyby tylko ruiny i nie można by już przyjąć Najświętszego. Zwalczać pożyteczności. Nazwać szczerze swój grzech, jak Bóg wyraźnie mówi: “Nie czyńcie tego i tego”. To zbędne gubić się w subtelnym określeniach. Ten, kto ma do czegoś miłość silniejszą niż ta, którą okazuje Bogu, jakkolwiek byłaby to miłość, jest bałwochwalcą. Kto wzywa Boga, ogłaszając się Jego sługą, a następnie nie jest Mu posłuszny, jest buntownikiem. Kto z chciwości pracuje w niedzielę, jest świętokradcą, człowiekiem bez ufności i zarozumiałym. Kto odmawia rodzicom pomocy, przytaczając pozorne tłumaczenia, twierdząc nawet, że środki te dał Bogu, trwa w nienawiści Boga, który ustanowił ojców i matki Swoim obrazem na ziemi. Kto zabija, zawsze jest mordercą. Kto popełnia nieczystość, jest zawsze rozwiązły. Kto kradnie, jest zawsze złodziejem. Kto kłamie, zawsze godny jest wzgardy. Kto pragnie tego, co do niego nie należy, jest zawsze żarłokiem, który odczuwa głód najbardziej obrzydliwy. Kto profanuje łożę małżeńskie, jest zawsze kimś nieczystym.

Hi 1.19 Wtem powiał szalony wicher z pustyni, poruszył czterema węglami domu, zawalił go na dzieci, tak iż poumierają. Ja sam uszedłem, by ci o tym donieść».

520.

1 Krl 11.4 Kiedy Salomon zestarzał się, żony zwróciły jego serce ku bogom obcym i wskutek tego serce jego nie pozostało tak szczere wobec Pana, Boga jego, jak serce jego ojca, Dawida. 5 Zaczął bowiem czcić Asztartę, boginię Sydończyków, oraz Milkoma, ohydę Ammonitów. 6 Salomon dopuścił się więc tego, co jest złe w oczach Pana, i nie okazał pełnego posłuszeństwa Panu, jak Dawid, jego ojciec. 7 Salomon zbudował również posąg Kemoszowi, bożkowi moabskiemu, na górze na wschód od Jerozolimy, oraz Milkomowi, ohydzie Ammonitów. 8 Tak samo uczynił wszystkim swoim żonom obcej narodowości, palącym kadzidła i składającym ofiary swoim bogom.

Po ulaniu złotego cielca przyszła kara Boża; po bałwochwalstwie Salomona – schizma, która podzieliła i osłabiła Izrael; po zaakceptowaniu hellenizmu, a nawet po dobrym jego przyjęciu za pośrednictwem niegodnych żydów za Antiocha Epifanesa, pojawiły się nieszczęścia duchowe, materialne i narodowe. Bóg uderzył Nadaba i Abihu, fałszywe Jego sługi. Gdyby mannę zbierano w szabat, nie była święta. Cham i Absalom... Grzech Dawida przeciwko Uriaszowi i grzech Absaloma przeciwko Amnonowi. Koniec Absaloma i Amnona... Los złodzieja Heliodora i Szymona, i Menelaosa. Haniebny koniec dwóch oszczerców, którzy złożyli fałszywe świadectwo przeciw Zuzannie. Bez końca można kontynuować podobne przykłady.

2 Mch 4.1 Wspomniany już Szymon, który był zdrajcą skarbów i ojczyzny, oskarżył Oniasza, jakoby on działał przeciwko Heliodorowi i był sprawcą tych nieszczęść.

2 Mch 5.18 Gdyby nie popadli w wiele grzechów, to nie inaczej, ale tak samo jak Heliodor, którego król Seleukos posłał, aby przejrzał skarbiec, i on byłby zaraz po swoim wtargnięciu ubiczowany i tak odwiedziony od swojego zuchwalstwa.

2 Mch 5. 23 na Garizim - Andronika, a przy nich jeszcze Menelaosa, który był gorszy od innych i wynosił się ponad obywateli, a do Żydów pałał szczególną nienawiścią.

521.

2 Mch 10.3 Po oczyszczeniu świątyni zbudowali nowy ołtarz, wykrzesali ogień z kamieni, a potem wzięwszy ten ogień, złożyli ofiarę, po dwóch latach przerw; rozniecili ogień [na ołtarzu] kadzenia i zapalili lampy oraz wyłożyli chleb.

„Oczyścili świątynię”

Nie wystarczy powiedzieć: “Niszczę”. Trzeba powiedzieć: “Oczyszczam”. Człowiek się oczyszcza: przez szczery i pokorny żal. Nie ma grzechu, którego Bóg by nie przebaczył, jeśli grzesznik się prawdziwie nawraca. Należy wierzyć w Dobroć Bożą. Gdy dochodzi się do zrozumienia, czym jest ta Dobroć, to nawet gdyby miało się na sobie wszystkie grzechy świata, nie uciekałoby się daleko od Boga, lecz raczej przybiegłoby się do Jego stóp, gdyż jedynie Najlepszy może przebaczyć to, czego człowiek nie wybacza.

Syr 4.26 Nie wstydz się wyznać swych grzechów, a nie zmagaj się z prądem rzeki!

Ps 38.19 Ja przecież wyznaję moją winę

i trwożę się moim grzechem.

522.

2 Mch 10.3 Po oczyszczeniu świątyni zbudowali nowy ołtarz, wykrzesali ogień z kamieni, a potem wzięwszy ten ogień, złożyli ofiarę, po dwóch latach przerw; rozniecili ogień [na ołtarzu] kadzenia i zapalili lampy oraz wyłożyli chleb.

Potem „zbudowali nowy ołtarz”

Nie należy próbować oszukać Pana Boga! Nie wolno być fałszywym w czynach. Nie wolno mieszać Boga i Mamony, bo ołtarz Boga będzie pusty. To bezużyteczne budować nowy ołtarz, gdy pozostają jeszcze resztki innego. Albo Bóg, albo bożek. Wybór należy do człowieka.

Mt 6.24 Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie.

523.

2 Mch 10.3 Po oczyszczeniu świątyni zbudowali nowy ołtarz, wykrzesali ogień z kamieni, a potem wzięwszy ten ogień, złożyli ofiarę, po dwóch latach przerw; rozniecili ogień [na ołtarzu] kadzenia i zapalili lampy oraz wyłożyli chleb.

“I wykrzesali ogień z kamieni.”

Kamień to mocne postanowienie, by należeć do Boga. To pragnienie zniszczenia na całą resztę życia nawet wspomnienia swojego grzechu w sercu Boga. Wtedy dopiero iskra rozpala ogień: miłość. Cóż robi syn, aby przez całe ucziwe życie pocieszać ojca, którego obraził? Kocha ojca, chcąc, by radował się synem, tym, który wcześniej był przyczyną łez, a teraz – radości. W tym stanie można już złożyć ofiary, zapalić kadzidło, przynieść światło i chleb. Ofiary nie będą obrzydliwe dla Boga i miłe Mu też będą modlitwy. Ołtarz będzie naprawdę oświetlony, bogaty w pokarm codziennej ofiary. Można się modlić mówiąc: “Bądź nam obrońcą”, gdyż On będzie przyjacielem człowieka. Ale Jego miłosierdzie nie czekało, aż człowiek zawołał o litość. On uprzedził ludzkie pragnienie i zesłał Miłosierdzie, aby powiedzieć: “Miejcie nadzieję. Mówię wam: Bóg wam przebacza. Przyjdźcie do Pana.” Jest już ołtarz: Ołtarz Nowy. Z niego tryskają rzeki światła i przebaczenia. One rozszerzają się jak oliwa, leczą, dają siły.

Prz 21.20 Cenny skarb i oliwa w domu mądrego, a głupiec je marnotrawi.

Mt 25.4 Roztropne zaś razem z lampamiabrały również oliwę w naczyniach.

524.

Ps 57.10 Wśród ludów będę chwalił Cię, Panie;

zagram Ci wśród narodów,

11 bo Twoja łaskawość aż do niebios,

a wierność Twoja po chmury!

12 Bądź wywyższony, Boże, ponad niebo,

a Twoja chwała ponad całą ziemię!

Jezus kieruje ludzkie głosy ku Bogu i nie jest odrzucany ten głos, jeśli łączy się z Chrystusowym wołaniem. Jezus to Brat ludzi unizony przez ciało i Syn Ojca przez ducha – mówi za ludzi i z ludźmi.

Ps 130.1 Pieśń stopni.

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,

2 o Panie, słuchaj głosu mego!

Nakłoń swoich uszu

ku głośnemu błaganu mojemu!

3 Jeśli zachowasz pamięć o grzechach, Panie,

Panie, któż się ostoi?

525.

Dawid – obciążony morderstwem i cudzołóstwem, potępiony przez Boga - otrzymał jednak Jego przebaczenie, kiedy zawołał do Pana:

*Ps 51.3 Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!*

4 Obmyj mnie zupełnie z mojej winy

i oczyść mnie z grzechu mojego!

5 Uznaję bowiem moją nieprawość,

a grzech mój jest zawsze przede mną.

6 Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem

i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,

tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku

i prawym w swoim osądzie.

526.

Łk 1.68 «Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i wyzwolił go,

Zapomnieć o przeszłości, przyjść i iść za Jezusem uśmiechając się do przyszłości. Nie myśleć o błocie, lecz patrzeć w górę na gwiazdy. Nie mówić: “jestem ciemnością,” lecz: “Bóg jest Światłością”. Jezus przyszedł ogłosić ludziom pokój, łagodnym Dobrą Nowinę, leczyć tych, którzy mają serce złamane przez zbyt wiele spraw; ogłosić wolność wszystkim niewolnikom: na pierwszym miejscu niewolnikom Mamony, oraz wyzwolić uwięzionych pożądlivościami.

Łk 24.21 A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało.

26 Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?»

30 Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał

go i dawał im. 31 Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu.

527.

Lk 4.19 *aby m obwoływał rok łaski od Pana.*

Czas łaski dla ludzi nadszedł. Nie można więc płakać ze smutku, którego doświadcza grzesznik. Popiół będzie zastąpiony złotem, a łzy - oliwą. Bóg jest Całą Miłością, w Nim bowiem znajdzie pokój zagubione dziecko. Bóg mówi do każdego: "Do mnie należysz". Każdy pan jest obrzydliwym katem. Ten Król królów uszczęśliwił duszę przez to, że ją zdobył! Człowiek nie wie, co to jest miłość. Jak ptak wyzwolony z klatki okrutnych ludzi, dusza wzbije się, będzie wznosić się coraz wyżej - aż do Boga, do Nieba - w radości i w chwale, gdy znajdzie Pana Boga.

Człowiek jest jak fala popychana ku brzegowi i odpychana od niego, przychodzi pełny pragnień, a powstrzymywany przez poznawanie samego siebie...

Ps 18.5 *Ogarnęły mnie fale śmierci*

i zatrwożyły mnie odmęty niosące zagładę;

Iz 57.20 *Bezbożni zaś są jak morze wzburzone, które się nie może uciszyć i którego fale wyrzucają mul i błoto.*

528.

Mt 4.16 *Lud, który siedział w ciemności, ujrzal światło wielkie, i mieszkańcom cieniejszej krainy śmierci światło wzeszło.*

Lb 7.1 *Gdy ukończył Mojżesz budowę przybytku, namaścił go i poświęcił wraz ze wszystkimi sprzętami; podobnie i ołtarz razem ze wszystkimi sprzętami do niego należącymi namaścił i poświęcił.*

2 Krn 7.3 *Wszyscy zaś Izraelici, widząc zstępujący ogień i chwałę Pańską spoczywającą nad świątynią, upadli twarzą ku ziemi, na posadzkę, i oddali pokłon, a potem wysławiali Pana, że jest dobry i że na wieki Jego łaskawość*

Świętować święto Oczyszczenia, Odnowienia, Oświecenia, Ognia, Poświęcenia z nowym duchem. Niech światłość Boża zajaśnieje.

Syr 36.4 *Niech Cię uznają, jak my uznaliśmy, że nie ma Boga prócz Ciebie, o Panie! 5 Odnów znaki i powtórz cuda, wślaw rękę i prawe ramię!*

Ps 51.12 *Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste*

i odnów w mojej piersi ducha niezwycięzonego!

529.

J 1.5 *a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.*

Mt 5.16 *Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.*

Człowiek czepia się innego grzesznika dla sensacji i usprawiedliwienia siebie. Grzesznik jest tylko biednym człowiekiem bez domu, poszukującym i potrzebującym Światła. Pan Jezus urodził się

w Świąto Światła i był i jest zawsze zapaloną lampą. Oby każdy człowiek zechciał odpalić ten płomień od niej i zapłonąć.

Mt 25.4 Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w naczyniach.

Łk 11.33 Nikt nie zapala światła i nie stawia go w ukryciu ani pod korcem, lecz na świeczniku, aby jego blask widzieli ci, którzy wchodzą.

530.

J 3.8 Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha.

Człowiek jest zbyt ciekawy i wydaje się, że jest nudny, niewiele wart.

Człowiek ma wszystko, czego trzeba, by być tym kim jest. Nie trzeba niczego dorzucać ani niczego odejmować.

Jl 3.1 I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia. 2 Nawet na niewolników i niewolnice wyleję Ducha mego w owych dniach.

531.

Mt 4.19 I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi».

Chrześcijanin powinien być rybakiem ludzi, a zbyt często oblicze przypomina morze, które chmura zakrywa słońce i z rozjaśnionego staje się posępne.

Mk 4.37 Naraz zerwał się gwałtowny wicher. Fale biły w łódź, tak że łódź już się napelniała. 38 On zaś spał w tyle łodzi na wezłowiu. Zbudzili Go i powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?» 39 On wstał, rozkazał wichrowi i rzekł do jeziora: «Milcz, ucisz się!». Wicher się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. 40 Wtedy rzekł do nich: «Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?»

532.

J 3.16 Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. 17 Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.

Chrześcijanin ma tak wiele dzieci, że nie będzie już umiał ich zliczyć, dając im życie wieczne. Spotka je w Niebie i przyprowadzi je do Jezusa. Gdy człowiek wszystko uczyni dla Jezusa, Jezus zrobi wszystko dla niego przed Bogiem.

Syr 15.1 Ten, co Pana się boi, będzie tak czynił, a kto trzyma się Prawa, posiadzie mądrość. 2 Jak matka wyjdzie ona naprzeciw niemu i jak młoda małżonka go przyjmie. 3 Nakarmi go chlebem rozumu i napoi go wodą mądrości. 4 Oprze się on na niej i nie upadnie, zbliży się do niej i nie będzie zawstydzony. 5 Wywyższy ona go ponad jego bliskich i pośród zgromadzenia otworzy mu usta. 6 Znajdzie on wesele i wieniec uniesienia, i wieczne imię odziedziczy.

533.

1 Kor 13.8 Miłość nigdy nie ustaje, nie jest jak prorocтва, które się skończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie. 9 Po części bowiem tylko poznajemy, po części prorokujemy. 10 Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co jest tylko częściowe.

Aby dać życie wieczne, trzeba przekonywać dusze do dobra. Ale człowiek nie umie mówić. Będzie umiał mówić o Bogu, gdy nadejdzie godzina, lepiej niż nie jeden krasomówca. Człowiek nie dojdzie do tego sam.

1 Kor 14.1 Starajcie się osiąść miłość, troszczcie się o dary duchowe, szczególnie zaś o dar prorocтва! 2 Ten bowiem, kto mówi językiem, nie ludziom mówi, lecz Bogu. Nikt go nie słyszy, a on pod wpływem Ducha mówi rzeczy tajemne. 3 Ten zaś, kto prorokuje, mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze. 4 Ten, kto mówi językiem, buduje siebie samego, kto zaś prorokuje, buduje Kościół.

534.

Łk 12.32 Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo.

Kiedy ptaki zauważają, że ten, kto zbliża się do nich by je nakarmić, kocha je, nie lękają się. Są ufne, spokojne, radosne. Rozumieją, że nie ma niebezpieczeństwa. Czyż nie jest tak samo z dziećmi Ojca? On syci Swą miłością. A gdy człowiek jest pewien, że Ojciec go kocha i że wzywa do przyjaźni z Nim, dlaczego ma się bać Jego i siebie? Jego przyjaźń powinna dać człowiekowi śmiałość nawet wobec ludzi. Tylko ten, kto źle się prowadzi, powinien bać się bliźnich, nie ten, kto jest sprawiedliwy.

Mt 10.31 Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

535.

Rz 2.26 Jeżeli zaś nieobrzezany zachowuje przepisy Prawa, to czyż jego brak obrzezania nie będzie mu oceniony na równi z obrzezaniem?

Ludzie są tak różni żyjąc ciałem, ale w działaniu duchowym pod koniec swej ziemskiej misji w Bogu są równi innym.

J 5.18 Dlatego więc usiłowali Żydzi tym bardziej Go zabić, bo nie tylko nie zachowywał szabatu, ale nadto Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się równym Bogu.

536.

Koh 6.7 Wszelka praca człowieka - dla jego ust, a jednak żądza jego nie zaspokojona. 8 Bo czym góruje mędrzec nad głupcem? Czym biedny, co wie, jak radzić sobie w życiu? 9 Lepsze jest to, na co oczy patrzą, niż nie zaspokojone pragnienie. To również jest marność i pogoń za wiatrem.

Bóg jest zadowolony z tych co pracują bez rozgłosu i głębiej niż inni. Wśród Chrześcijan są tacy, którzy tyle samo hałasują, ile pracują. Są i tacy, którzy o wiele więcej hałasują, niż pracują... i niewielu takich, co zadowala tylko praca... Praca pokorna, aktywna, ukryta... Inni mogą nawet sądzić, że nie robią nic. A Ten, który widzi, wie. Te różnice pochodzą stąd, że ludzie nie są doskonali. Tak jest pośród Chrześcijan. Zawsze są słudzy Chrystusa, nauczyciele, którzy będą

umieć przyciągać spojrzenia na swoją pracę i na swoją osobę. Są niestety i tacy, którzy są samym tylko rozgłosem i gestami zewnętrznymi, tylko tym co zewnętrzne: fałszywi pasterze o teatralnych pozach... Kapłani? Nie – mimowie. Nic więcej. To nie gest czyni kogoś kapłanem ani nie szata. To nie kultura świecka ani kontakty ze światem i z potężnymi tworzą kapłana. To jego dusza. Dusza tak wielka, że pochłania ciało. Kapłan Jezusa cały jest duchem... Tacy są święci kapłani. Duch nie ma ani brzmiącego głosu, ani pozy aktora tragedii. Nie ma materialnej konsystencji, bo jest duchowy i dlatego nie może nosić kostiumów ani masek. Jest tym, kim jest: duchem, płomieniem, światłem, miłością. Przemawia do ducha. Mówi czystością spojrzenia, czynów, słów, dzieł.

Ap 22.12 Oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze mną, by tak każdemu odplacić, jaka jest jego praca.

537.

Prz 27.17 Żelazo żelazem się ostrzy,

a człowiek urabia charakter bliźniego.

Człowiek patrzy i widzi kogoś, kto jest do niego podobny. A poza i ponad ciałem co widzi? Coś, co hamuje jego pośpieszny krok, co każe mu się zastanowić i wyciągnąć wniosek: "Ten człowiek, podobny do mnie, ma z człowieka tylko wygląd zewnętrzny. Ma duszę anioła." I nawet jeśli jest zmysłowy, wyciąga wniosek: "Z jego powodu wierzę, że jest Bóg i Niebo". A jeśli jest rozpustny, powie: "Ten człowiek jest mi równy, a jednak ma spojrzenie niebieskie. Powstrzymam moje zmysły, aby ich nie psuć." A jeśli jest chciwy, postanowi: "Za przykładem tego, który nie jest przywiązany do bogactwa, przestanę być chciwy". A jeśli ten człowiek jest wybuchowy, okrutny, w obliczu tej łagodności stanie się istotą pełną pokoju. Kapłan święty potrafi wszystko uczynić i zawsze są kapłani święci, którzy potrafią umrzeć z miłości do Boga i bliźniego. Umieją to zrobić z taką słodyczą, praktykując wcześniej, w ciągu całego życia doskonałość i z taką łagodnością, że świat nawet tego nie zauważa. To właśnie dzięki nim, bohaterom milczenia i wiernej działalności, świat nie staje się cały nieczysty i bałwochwalczy. Mają uśmiech, czysty i nieśmiały. Są dzięki Bogu i dla szczęścia świata!

J 14.6 Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

538.

Prz 11.12 Niemądry, kto bliźnim pogardza, lecz rozumny umie [o nim] milczeć.

Kiedy wielu odpoczywa - zmęczeni, jest zawsze ktoś czuwający o miłości milczącej, ale aktywnej wobec grzeszników; pewne stworzenie, którego dusza wrywa się ku zbawieniu i pomaga przyciągnąć do Boga jedno serce oraz Zbawiciel, który czeka i ma nadzieję, że kolejna dusza znajdzie swe zbawienie.

1 P 2.6 Jak ludzie wolni [postępujcie], nie jak ci, dla których wolność jest usprawiedliwieniem zła, ale jak niewolnicy Boga. 17 Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, czcicie króla! 18 Niewolnicy! Z całą bojaźnią bądźcie poddani panom nie tylko dobrym i łagodnym, ale również surowym. 19 To się bowiem podoba [Bogu], jeżeli ktoś ze względu na sumienie [uległ] Bogu znosi smutki i cierpi niesprawiedliwie. 20 Co bowiem za chwała, jeżeli przetrzymacie chłostę jako grzesznicy? - Ale to się Bogu podoba, jeżeli

dobrze czynicie, a przetrzymacie cierpienia. 21 Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami.

539.

***Hbr 11.23** Przez wiarę Mojżesz był ukrywany przez swoich rodziców w ciągu trzech miesięcy po swoim narodzeniu, ponieważ widzieli, że powabne jest dzieciątko, a nie przerazili się nakazem króla. 24 Przez wiarę Mojżesz, gdy dorósł, odmówił nazywania się synem córki faraona, 25 wolał raczej cierpieć z ludem Bożym, niż używać przemijających rozkoszy grzechu. 26 Uważał bowiem za większe bogactwo znoszenie zniewag dla Chrystusa niż wszystkie skarby Egiptu, gdyż patrzył na zapłatę. 27 Przez wiarę opuścił Egipt, nie uląkłszy się gniewu królewskiego; wytrwał, jakby [na oczy] widział Niewidzialnego. 28 Przez wiarę uczynił Paschę i pokropienie krwią, aby nie dotknął się ich ten, który zabijał to, co pierworodne. 29 Przez wiarę przeszli Morze Czerwone jak po suchej ziemi, a gdy Egipcjanie spróbowali to uczynić, potonęli. 30 Przez wiarę upadły mury Jerycha, gdy je obchodzili dokoła w ciągu siedmiu dni. 31 Przez wiarę nierządnic Rachab nie zginęła razem z niewierzącymi, bo przyjęła gościnnie wysłanych na zwiady.*

Aby dać światu człowieka, kobieta nosi go przez dziewięć miesięcy. Aby dać światu poznanie Boga, człowiek chce to uczynić szybciej! To nie dziewięciu miesięcy, lecz wielu miesięcy trzeba. Księżyc rodzi się i umiera w czasie każdego cyklu – ukazując się jak nowo narodzony, potem w pełni, potem ubywający – tak też jest na świecie. Jak długo istnieje, zawsze są fazy wzrastania i zmniejszania się - Chrześcijaństwa. Ale nawet wtedy gdy będzie wydawało się martwe, będzie jednak żyło - jak księżyc, który istnieje, choć można by powiedzieć, że go już nie ma. Ten, kto będzie pracował dla Boga, będzie miał pełną zasługę z tego, nawet jeśli na ziemi pozostanie tylko bardzo mała liczba wiernych dusz. Iść dalej, bez łatwego entuzjazmu w tryumfach i bez zniechęceń w klęskach!

***Hbr 11.32** I co jeszcze mam powiedzieć? Nie wystarczyłoby mi bowiem czasu na opowiadanie o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie, Samuelu i o prorokach, 33 którzy przez wiarę pokonali królestwa, dokonali czynów sprawiedliwych, otrzymali obietnicę, zamknęli paszcze lwom, 34 przygasili żar ognia, uniknęli ostrza miecza i wyleczyli się z niemocy, stali się bohaterami w wojnie i do ucieczki zmusili nieprzyjacielskie szyki.*

540.

***Jon 1.8** Rzekli więc do niego: «Powiedźże nam, <z jakiego powodu ta klęska przyszła na nas?> Jaki jest twój zawód? Skąd pochodzisz? Jaki jest twój kraj? Z którego jesteś narodu?».*

Czasem z powodu niespodziewanego spotkania, wizyty kogoś niechcianego, nie lubianego, człowiek myśli, że to demon go tu przysłał. A dlaczego nie anioł tej osoby na rozkaz Boga?

***Ap 3.3** Pamiętaj więc, jak wziąłeś i usłyszałeś, strzeż tego i nawróć się! Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę jak złodziej, i nie poznasz, o której godzinie przyjdę do ciebie.*

541.

***J 15.14** Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.*

Przyjaciel jest kimś większym niż uczniem.

J 15.15 Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.

542.

Hbr 12.15 Baczcie, aby nikt nie pozbawił się łaski Bożej, aby jakiś korzeń gorzki, który rośnie w górę, nie spowodował zamieszania, a przez to nie skalali się inni.

Mt 5.22 A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: Raka, podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: "Bezbożniku", podlega karze piekła ognistego.

Znienawidzić jedną osobę oznacza utracić przyjaźń z Panem Jezusem.

1 J 4.20 Jeśli by ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi.

21 Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego.

543.

Ef 6.10 W końcu bądźcie mocni w Panu - siłą Jego potęgi. 11 Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. 12 Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich. 13 Dlatego weźcie na siebie pełną zbroję Bożą, abyście w dzień zły zdołali się przeciwstawić i ostać, zwalczywszy wszystko..

Toczy się otwarta walka między Jezusem i Satanem. Człowiek niech się modli, przebacza, uczy się cierpliwości i wierzy. Nic więcej.

Ap 12.10 I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: «Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego

i władza Jego Pomazańca,

bo oskarżyciel braci naszych został strącony,

ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym.

11 A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka

i dzięki słowu swojego świadectwa

i nie umiłowali dusz swych - aż do śmierci.

Mt 4.10 Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz». 11 Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

544.

Łk 8.2 oraz kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i od słabości: Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów;

Łk 10.42 a potrzeba <mało albo> tylko jednego. Maria obrata najlepszą cząstkę, której nie będzie pozbawiona».

To właśnie na błocie, na gnoju sieje się kwiaty i sprawia, by wyrosły kwiaty dobra.

J 19.25 A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena.

Mt 28.1 Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób.

545.

Prz 26.20 Bez drew zagaśnie ognisko, bez donosiciela spór zniknie. 21 Węgiel dla żaru, drwa dla ognia - a człowiek kłótlivy - do wzniecania sporu. 22 Słowa donosiciela są jak przysmaki: zapadają do głębi wnętrzości. 23 Czym na garnku glinianym srebrna polewa, tym wargi palące, a w sercu zło. 24 Ustami wróg zwodzi - a w sercu kryje podstęp.

Kiedy lekarz przygotowuje lekarstwo, miesza składniki i woda wydaje się zabrudzona, bo nią potrząsa. Woda wydaje się mętna. Potem to, co jest martwe, osadza się i woda staje się ponownie czysta, choć jest nasycona sokami tych leczniczych substancji. Tak samo jest dziś w świecie. Wszystko się miesza, a Bóg pracuje ze wszystkimi. Następnie wszystko, co martwe, opadnie i wyrzuci się to, a to co jest żywe, pozostanie aktywne w wielkim morzu ludu Bożego.

Uwielbiać Pana Boga, który wykorzystuje zło, by uradować Swe dzieci.

Hi 22.26 Nadzieją twą będzie Wszechmocny, obrócisz wzrok twój na Boga, 27 wezwiesz Go, a On cię wysłucha, wypełnisz swoje śluby, 28 zamiary swe przeprowadzisz. Na drodze twej światło zabłyśnie. 29 On pychę wyniosłą uniża, tych wstawia, co oczy spuszczają. 30 Uratuje prawdziwie czystego, za czystość rąk uratuje».

546.

1 J 4.5 Oni są ze świata, dlatego mówią tak, jak [mówi] świat, a świat ich słucha.

J 15.19 Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi.

Świat należy do złych. Raj należy do dobrych. To jest prawda i obietnica. To na niej opiera się spokojna moc. Świat przemija. Raj nie przemija. Ten, kto go zdobędzie przez swą dobroć, będzie się nim cieszyć wiecznie. Po co się niepokoić tym, co czynią złośliwi? Lamentacje Hioba, to wieczne skargi tych, którzy są dobrzy i których się uciska. Ciało jęczy, a nie powinno się skarżyć. Im bardziej się je depcze, tym bardziej skrzydła duszy powinny wznosić się w radości Pana.

1 Kor 15.41 Inny jest blask słońca, a inny - księżycy i gwiazd. Jedna gwiazda różni się jasnością od drugiej. 42 Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się zniszczalne - powstaje zaś niezniszczalne; 43 sieje się niechwalebne - powstaje chwalebne; sieje się słabe - powstaje mocne; 44 zasiewa się ciało zmysłowe - powstaje ciało duchowe.

Jeżeli jest ciało ziemskie powstanie też ciało niebieskie. 45 Tak też jest napisane: Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiającym.

547.

Łk 12.17 I rozważał sam w sobie: Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów. 18 I rzekł: Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe zboże i moje dobra. 19 I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj! 20 Lecz Bóg rzekł do niego: "Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?" 21 Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem».

Czy są szczęśliwi ci, którzy wyglądają na radosnych, bo godziwie lub niegodziwie wypchali i napełnili magazyny, odłożyli pieniądze, zainwestowali? Nie. Odczuwają smak krwi i łyżę bliźniego w każdym pożywieniu, a ich łoże wydaje im się najeżone cierniami, tak dręczą ich wyrzuty sumienia. Okradają biednych i grabią sieroty, pozbawiają bliźniego, by ciągle gromadzić, uciskają tych, którzy są mniej potężni i mniej zepsuci niż oni. Trudno. Zostawić ich. Ich królestwo jest z tego świata. A w chwili śmierci cóż im pozostanie? Nic. Chyba że nazwie się skarbem brzemię grzechów, które noszą ze sobą i z którym staną przed Bogiem. Zostawić ich. To synowie ciemności zbuntowani przeciw Światłości. Nie potrafią chodzić świetlistymi ścieżkami. Gdy Bóg sprawia, że błyszczą Gwiazda Poranna, oni nazywają ją cieniem śmierci i uważają za zakażoną. Wolą chodzić w ledwie błyszczącej, brudnej łunie swego złota i nienawiści, bo rzeczy piekielne świecą fosforem jezior wiecznego zatracenia...

Hi 20.11 Jego kości tak pełne były krzepy: wraz z nim ją kładą do prochu. 12 Słodkie zło w jego ustach, chętnie je miał pod językiem, 13 trzymał i nie chciał wypuścić, język do niego przykleił. 14 Pokarm spleśniał mu w trzewiach, żołądek zawiera truciznę; 15 dobra sam połknął i zwrócił: Bóg wyrzucił je z niego. 16 Wchłaniał on jad padalców, zabije go język żmijowy. 17 Nie spojrz na wody płynące, choć płyną miodem i śmietaną. 18 Zwrócił swój zysk nie połknięty. Nie cieszy go złupione bogactwo. 19 Skrzywdził, zasmucił ubogich, domy zagrabiał, nie stawiał; 20 nie zaznał spokoju w swym wnętrzu, nie uratował się swoim skarbem.

548.

Ps 68.20 Pan niech będzie przez wszystkie dni błogosławiony:

ciężary nasze dźwiga Bóg, zbawienie nasze.

21 Bóg nasz jest Bogiem, który wyzwala,

i Pan Bóg daje ujść przed śmiercią.

22 Zaiste Bóg kruszy głowy swym wrogom,

kudłatą czaszkę tego, co postępuje grzesznie.

23 Pan powiedział: «Z Baszanu mogę [cię] wyprowadzić,

mogę wyprowadzić z głębiny morskiej,

Co powiedzieć ludziom nieszczęśliwym pokładającym nadzieję w mamonie? Bóg dał im czas

na pokutę, a oni nadużywają go, by grzeszyć, ale Bóg ich nie traci z oczu, nawet wtedy gdy się wydaje, że to uczynił. Nadchodzi chwila, w której albo miłość Boża jak błyskawica krusząca nawet skałę, kruszy ich twarde serca, albo fala nagromadzonych niegodziwości podnosi się aż do przelęku i nozdrzy, czują je. Tak, w końcu czują obrzydzenie do tego smaku i odoru, który napęnia ich serca i odpycha innych. Nadchodzi chwila, gdy odczuwają mdłości i zaczynają pragnąć dobra.

Ps 42.2 Jak łania pragnie

wody ze strumieni,

tak dusza moja pragnie

Ciebie, Boże!

3 Dusza moja pragnie Boga,

Boga żywego:

kiedyż więc przyjdę i ujrzę

oblicze Boże?

549.

Mt 4.16 Lud, który siedział w ciemności,

ujrzał światło wielkie,

i mieszkańcom cienistej krainy śmierci

światło weszło.

17 Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie».

Co woła dusza gdy oderwie się z objęcia zła? “Któż mi pomoże powrócić do czasu młodości, kiedy moja dusza żyła w przyjaźni z Bogiem, kiedy światło jaśniało w moim sercu i chodziłam w Jego promieniach? Wtedy świat milkł w obliczu mojej sprawiedliwości, pełen podziwu, a kto mnie widział, nazywał mnie szczęśliwym. Świat pił mój uśmiech i przyjmował moje słowa jak słowa anioła, a w piersiach moich bliskich serce drżało z dumy. A teraz kim jestem? Pośmiewiskiem dla młodych, odrazą dla starych. Wyśmiewają się ze mnie i plują mi z pogardą w twarz”.

Syr 15.1 Ten, co Pana się boi, będzie tak czynił, a kto trzyma się Prawa, posiadzie mądrość. 2 Jak matka wyjdzie ona naprzeciw niego i jak młoda małżonka go przyjmie. 3 Nakarmi go chlebem rozumu i napoi go wodą mądrości. 4 Oprze się on na niej i nie upadnie, zbliży się do niej i nie będzie zawstydzony. 5 Wywyższy ona go ponad jego bliskich i pośród zgromadzenia otworzy mu usta. 6 Znajdzie on wesele i wieniec uniesienia, i wieczne imię odziedziczy. 7 Bezrozumni ludzie jej nie posiadą i nie będą jej widzieli grzesznicy. 8 Daleka jest od pychy, a kłamcy o niej nie przypomną sobie.

550.

Nie ma bowiem nędzy większej niż ta, gdy ktoś traci na wieczność przyjaźń z Bogiem i Jego Królestwo. Tak, to w ten sposób mówi w pewnych godzinach dusza grzeszników, prawdziwych Hiobów. Dusze te powinny wzbudzać litość. Tylko litość. To są biedne dusze, które przez

próżniactwo i brak rozważli utraciły Wiecznego Małżonka.

Pnp 3.1 Na łożu mym nocą szukałam umiłowanego mej duszy, szukałam go, lecz nie znalazłam.

Rzeczywiście, w ciemnościach nie można odszukać małżonka. A dusza popychana miłością, nieświadoma, bo pogrążona w duchowej nocy, szuka i chce znaleźć ochłodę w swojej udreće. Sądzi, że znajdzie ją w jakiegokolwiek miłości. Nie. Jest tylko jedna miłość duszy: Bóg. Dusze przynaglone Bożą miłością chodzą, szukając miłości. Wystarczyłoby, żeby zapragnęły w sobie światła, a miałyby za małżonka Miłość. Chodzą jak chorzy, szukając miłości po omacku. Spotykają wszystkie miłości, wszystkie rzeczy obrzydliwe, którym człowiek dał to imię, ale nie znajdują Miłości, bo Miłość to Bóg, a nie złoto, uciecha, potęga.

1 J 4.16 Myśmy poznali i uwierzyli miłości,

jaką Bóg ma ku nam.

Bóg jest miłością:

kto trwa w miłości, trwa w Bogu,

a Bóg trwa w nim.

17 Przez to miłość osiąga w nas kres doskonałości,

że mamy pełną ufność na dzień sądu,

ponieważ tak, jak On jest [w niebie],

i my jesteśmy na tym świecie.

18 W miłości nie ma lęku,

lecz doskonała miłość usuwa lęk,

ponieważ lęk kojarzy się z karą.

Ten zaś, kto się lęka,

nie wydoskonalił się w miłości.

O źródle miłości.

551.

Ap 3.20 Oto stoję u drzwi i kołaczę:

jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy,

wejdę do niego i będę z nim wieczerzał,

a on ze Mną.

Rdz 6.12 Gdy Bóg widział, iż ziemia jest skażona, że wszyscy ludzie postępują na ziemi niegodziwie, 13 rzekł do Noego:

«Postanowiłem położyć kres istnieniu wszystkich ludzi, bo ziemia jest pełna wykroczeń przeciw mnie; zatem zniszczę ich wraz z ziemią. 14 Ty zaś zbuduj sobie arkę z drzewa żywicznego, uczyni w arce przegrody i powlecz ją smołą wewnątrz i zewnątrz.

Mt 25.24 *Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: "Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. 25 Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!"*

Biedne, biedne ludzkie dusze! Gdyby były mniej leniwe, podniosłyby się na pierwsze wezwanie Wiecznego Małżonka, aby iść ku Bogu, który mówi: "Chodź za Mną". Ku Bogu, który mówi: "Otwórz Mi". Nie szłyby w porywie obudzonej miłości otwierać drzwi dopiero wtedy, gdy Małżonek, zawiedziony, jest już daleko. Znikł... Nie ma tego świętego porywu potrzeby miłowania. Nie tarzałyby się w błocie rodzącym obrzydzenie jak w nieczystym zwierzęciu i nie zaznałyby urągania ze strony „strażników”, i wszystkich tych, którzy, jak Bóg, lecz z odmiennych powodów, nie tracą z pola widzenia grzesznika i pokazują go palcem, wyśmiewając i krytykując.

Noe zbudował izolację wokół siebie, jak Bóg mu polecił, ale nie wstawił się za innymi u Boga jak Mojżesz za ludem.

Wj 32.9 *I jeszcze powiedział Pan do Mojżesza: «Widzę, że lud ten jest ludem o twardym karku. 10 Zostaw Mnie przeto w spokoju, aby rozpalił się gniew mój na nich. Chcę ich wyniszczyć, a ciebie uczynić wielkim ludem».*

11 Mojżesz jednak zaczął usilnie błagać Pana, Boga swego, i mówić: «Dlaczego, Panie, płonie gniew Twój przeciw ludowi Twemu, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej wielką mocą i silną ręką? 12 Czemu to mają mówić Egipcjanie: W złym zamiarze wyprowadził ich, chcąc ich wygubić w górach i wygładzić z powierzchni ziemi? Odwróć zapalczywość Twego gniewu i zaniechaj zła, jakie chcesz zesłać na Twój lud. 13 Wspomnij na Abrahama, Izaaka i Izraela, Twoje sługi, którym przysiągłeś na samego siebie, mówiąc do nich: "Uczynię potomstwo wasze tak liczne jak gwiazdy niebieskie, i całą ziemię, o której mówiłem, dam waszym potomkom, i posiadą ją na wieki"». 14 Wówczas to Pan zaniechał zła, jakie zamierzał zesłać na swój lud.

552.

J 14.27 *Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka!*

Mt 5.9 *Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.*

Biedne ludzkie dusze klute, grabione, ranione przez wszystkich! Tylko Bóg nie przyłącza się do tego kamienowania bezlitosną kpina. On sprawia, że spływają jej łzy dla uleczenia ran i przyobleczenia Jego stworzenia w szatę jaśniejącą jak diament. To ciągle jest Jego stworzenie... Tylko Bóg... a z Ojcem dzieci Boga. Błogosławmy Panu. On chciał, żeby Chrystus przyszedł dla grzeszników, żeby powiedzieć: "Przebaczajcie, przebaczajcie zawsze. Z każdego zła uczynicie dobro, z każdej zniewagi łaskę." Nie mówi: "czyńcie" tylko to. Mówi: „Naśladujcie Mój gest. Ja kocham Moich nieprzyjaciół i błogosławię ich, bo dzięki nim, mogłem przyjść do was Moich przyjaciół. Pokój niech będzie z wami wszystkimi.”

Mt 18.21 *Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?» 22 Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.*

Łk 11.4 i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

553.

Mt 18.11 <Albowiem Syn Człowieczy przyszedł ocalić to, co zginęło>.

Dlaczego dusza grzesznika nie miałaby przyjść do Jezusa? Czyż ona nie jest dzieckiem Boga? Nie dawać jej nic po sobie poznać. Zostawić ją. Będzie kpić? Pozwolić jej. Będzie płakać? Zostawić ją. Będzie chciała zostać? Pozwolić jej. Będzie chciała uciec? Pozwolić jej. To jest tajemnica: mieć cierpliwość, dobroć, stałość i modlić się. Nic więcej. Każdy gest to za wiele w niektórych chorobach...

Mt 15.23 Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: «Odpraw ją, bo krzyczy za nami!»

28 Wtedy Jezus jej odpowiedział: «O niewiasto wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz!» Od tej chwili jej córka była zdrowa.

554.

1 Kor 15.54 A kiedy już to, co zniszczalne, przyodzieje się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodzieje się w nieśmiertelność, wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: Zwycięstwo pochłonęło śmierć. 55 Gdzież jest, o śmierci twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień? 56 Ościeniem zaś śmierci jest grzech, a siłą grzechu Prawo. 57 Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. 58 Przeto, bracia moi najmilsi, bądźcie wytrwali i niezachwiani, zajęci zawsze ofiarnie dziełem Pańskim, pamiętając, że trud wasz nie pozostaje daremny w Panu.

Człowiek pragnie dokonać dla niego-siebie natychmiastowego cudu. Pan Jezus mógłbym to uczynić, ale nie chce wymuszonego zmartwychwstania serc. Jezus zmusza śmierć do zwrócenia Mu swej zdobyczy, bo jest Panem śmierci i życia. Jeśli chodzi o ducha, nie wymusza zmartwychwstania. Dusza nie jest materią nieożywioną, pozbawioną życia, lecz istotą nieśmiertelną, zdolną do podniesienia się dzięki własnej woli. Kieruje pierwsze wezwanie i udziela pierwszej pomocy jak ktoś, kto otwiera grób z zamkniętą w nim żyjącą jeszcze osobą. Musiałaby ona powoli skonać, gdyby pozostała w duszących ciemnościach. Pozwala, by wniknęło powietrze i światło, a potem... czeka. Jeśli duch pragnie wyjść, wychodzi, jeśli nie chce, pogrąża się w ciemnościach jeszcze bardziej i głębiej. Ale jeśli wyjdzie!... O, jeśli wyjdzie, nikt nie będzie większy niż ten wskrzeszony duch. Tylko absolutna niewinność jest większa niż umarły, który powrócił do życia mocą własnej miłości i dla radości Boga... To największe zwycięstwa Zbawiciela!

1 J 3.14 My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci.

555.

Ps 104.1 Błogosław, duszo moja, Pana!

O Boże mój, Panie, jesteś bardzo wielki!

Odziany we wspaniałość i majestat,

z światłem okryty jak płaszczem.

Rozpostarłeś niebo jak namiot,

Na niebie widać gwiazdy, większe lub mniejsze, i planety różnej wielkości. Wszystkie posiadają swoje istnienie i blask dzięki Bogu, który je uczynił, ale nie wszystkie mają tę samą jasność i te same rozmiary. W Niebie też tak jest. Wszyscy zbawieni posiadają dzięki Jezusowi Chrystusowi życie, a dzięki Jego światłu – blask, ale nie wszyscy będą mieć tę samą jasność i podobną wielkość. Jedni będą podobni do pyłu astralnego, który tworzy Drogę Mleczną. Tacy będą niezliczeni: ci, którzy od Chrystusa posiadają lub raczej wchłoną minimum niezbędne, aby nie pójść na potępienie. Oni przyjdą do Nieba tylko dzięki nieskończonemu miłosierdziu Bożemu, po długim Czyścieniu. Inni będą bardziej jaśniejący i bardziej ukształtowani. To są sprawiedliwi, którzy zjednoczyli swą wolę, a nie swoją dobrą wolę, z wolą Jezusa Chrystusa, byli posłuszni Jego słowom. Są planety: ludzie dobrej woli, o blasku niesłychanym! Ich światło jest blaskiem czystego diamentu lub drogich, różnobarwnych kamieni: czerwień rubinu, fiolet ametystu, jasność topazu, jaśniejąca biel pereł. To ci, którzy byli zakochani aż do oddania życia, pokutujący z miłości, działający z miłości, nieskalani z miłości.

Syr 1.3 Wysokość nieba, szerokość ziemi, przepaść i mądrość któż potrafi zbadać?

556.

Est 4.17k Także królowa Estera zwróciła się do Pana, przejęta niebezpieczeństwem śmierci. Zdjęła swe szaty okazale, przywdziała suknie smutku i żaloby i w miejsce wonnego pachnidła pokryła głowę swą popiołem i śmieciami, i ciało swoje poniżyła bardzo, a radosne ozdoby zastąpiła rozpuszczonymi włosami. 17l I błagała Pana, Boga Izraela, i rzekła: «Panie mój, Królu nasz, Ty jesteś jedyny, wspomóż mnie samotną, nie mającą oprócz Ciebie [żadnego] wspomóżyciela, bo niebezpieczeństwo jest niejako w ręce mojej.*

Est 5.1 Trzeciego dnia, gdy skończyła się modlić, zdjęła szaty pokutne i przyodziała się we wspaniałości swoje. 1a A gdy już wyglądała wspaniale, pomodliwszy się do Boga, który widzi wszystko i ocala, wzięła ze sobą dwie służebnice. Na jednej z nich opierała się jakby omdlewająca z rozkoszy, a druga szła za nią, powiewną czyniąc jej szatę przez jej podtrzymywanie. 1b I zapłonęła wdziękiem swej piękności, a oblicze jej rozweseliło się niby opojonej miłością, lecz serce miała ściśnięte strachem i lękiem.

W Niebie są i będą też tacy, których przedstawiają niektóre planety. Mają w sobie równocześnie światłość rubinu, ametystu, topazu i perły. Są Bożą Chwałą Odkupiciela, bo całą ich istotę ogarnia Miłość: heroiczni, bo doszli do uzyskania przebaczenia za to, że nie umieli kochać od początku; pokutujący, bo nasycili się wynagradzaniem jak Estera, która stanęła przed Aswerusem; niestrudzeni, by w krótkim czasie, w tak krótkim czasie, który im pozostaje, uczynić to, czego nie zrobili przez lata utracone w grzechu; heroicznie czyści do tego stopnia, że zapominają o tym, że istnieją zmysły zarówno swoim ciałem, jak i sercem, i umysłem. To są ci, którzy przyciągną swym różnorodnym blaskiem oczy wierzących, czystych, pokutujących, męczenników, bohaterów, ascetów, grzeszników i dla nich wszystkich ich blask będzie słowem, odpowiedzią, zaproszeniem, pewnością.

Est 5.1c I przeszedłszy przez wszystkie bramy stanęła przed królem. A on siedział na tronie swego królestwa, strojny we wszystkie swoje wspaniałe szaty, cały w złocie i drogich kamieniach, i był bardzo surowy. Id I podniósł majestatyczne swe oblicze, i spojrział w największym gniewie. A królowa zachwiała się, zmieniła swój wygląd, zbladła i pochyliła się na głowę służącej, która ją wyprzedzała. 1e I przemienił Bóg usposobienie króla na łaskawe, tak że zaniepokojony zeskoczył ze swego tronu i wziął ją w ramiona, aż przysłała do przytomności. I odezwał się do niej bardzo łagodnie, i rzekł jej: 1f «Cóż ci to, Estero? Jam brat twój, bądź dobrej myśli! Nie umrzesz, ponieważ nasze zarządzenie odnosi się do ogółu, przybliż się!» 2 I wyciągnął złote berło, i położył je na szyi jej, i pocałował ją, i rzekł: «Mów do mnie!»

557.

Mt 26.45 Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników.

Świat ewangelizowanych ludzi zbyt często odpowiada Wicznemu Sędziemu, aby wytłumaczyć swą ignorancję: “Myślałem-sądziłem, że to było majaczenie... Byłem zmęczony... Byłem zaspany...”. I często nie przyjmuje prawdy, bo bierze ją za brednie i nie przypomina sobie o prawdzie, bo jest zmęczony z powodu zbyt wielu rzeczy niepotrzebnych, przemijających, światowych-ziemskich, a nawet grzesznych. Jedno tylko jest konieczne: znać Boga.

Iz 40.29 On dodaje mocy zmęczonemu i pomnaża siły omdlałego.

558.

1 Kor 2.10 Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha. Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego. 11 Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeżeli nie duch, który jest w człowieku? Podobnie i tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży. 12 Otóż myśmy nie otrzymali ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, dla poznania darów Bożych. 13 A głosimy to nie uczonymi słowami ludzkiej mądrości, lecz pouczeni przez Ducha, przedkładając duchowe sprawy tym, którzy są z Ducha. 14 Człowiek zmysłowy bowiem nie pojmuje tego, co jest z Bożego Ducha. Głupstwem mu się to wydaje i nie może tego poznać, bo tylko duchem można to rozsądzić. 15 Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, lecz sam przez nikogo nie jest sądzony.

Dlaczego Bóg nie od razu daje każdemu człowiekowi zrozumienie przeszłości, przyszłości? Aby wypróbować wiarę i przejrzyłość ducha.

1 Kor 12.8 Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, 9 innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, 10 innemu dar czynienia cudów, innemu prorocstwo, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. 11 Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce.

559.

Łk 1.26 W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego

Nazaret, 27 do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. 28 Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>».

Kiedy nadszedł czas łaski, Bóg przygotował dla Siebie Dziewicę. Potrzeba dobrze zrozumieć, że Bóg nie mógł przebywać tam, gdzie szatan postawił swój niezatarty znak. Wszeczmoc pracowała więc, aby utworzyć Swą przyszlą niepokalaną Świątynię. Dzięki dwojgu sprawiedliwych, została poczęta Ta, na której nie ma żadnej plamy. To zawsze zwycięska Moc Boga przynosi nowinę radości świętym i prorokom przez Archaniola wszystkich zwiastowań. Ona jest nieugięta i na niej największa moc szatana złamała się jak wysuszona łądyga. Jest rozumna i przy pomocy swej dobrej i jasnej inteligencji zniszczyła zasadzki inteligencji innej, złośliwej, wykonując pośpiesznie rozkazy Boże.

2 Kor 13.4 *Chociaż bowiem został ukrzyżowany wskutek słabości, to jednak żyje dzięki mocy Bożej. I my także niemocni jesteśmy w Nim, ale żyć będziemy z Nim przez moc Bożą względem was.*

560.

Ap 2.18 *Aniołowi Kościoła w Tyatyrze napisz: To mówi Syn Boży: Ten, który ma oczy jak płomień ognia, a nogi Jego podobne są do drogocennego metalu.*

Niepokalana iskra płomieni miłości duchowej, zaniósł na ziemię do domu, do jednego łona. Od tej chwili świat posiadał Adorującą, a Bóg od tej chwili mógł patrzeć na jeden punkt na ziemi bez odczuwania obrzydzenia. Urodziło się małe Dziecię, Umiłowane przez Boga i Jego aniołów, Poświęcone Bogu, w sposób święty kochane przez rodziców.

Rdz 4.4 *zaś Abel składał również pierwociny ze swej trzody i z ich tłuszczu, Pan wejrzał na Abła i na jego ofiarę;*

561.

Mt 1.19 *Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie.*

Józef był człowiekiem sprawiedliwym. Tylko jemu mogła zostać powierzona Lilia Boża i tylko on Ją otrzymał. Ten anioł, w duszy jak i w ciele, kochał, jak miłują aniołowie Boży. Głębia tej miłości mocnej, zawierającej całą czułość małżeńską bez przekraczania bariery niebiańskiego ognia, poza którą była Arka Pana, jest rozumiana tylko przez niewielu ludzi. To jest świadectwo o tym, czym może być sprawiedliwy, byle tylko tego chciał, świadectwo o tym, co potrafi. Nawet bowiem dusza zraniona grzechem pierworodnym posiada potężne siły wznoszenia się, przypominania sobie o swej godności dziecka Bożego i powracania do niej, działania w sposób boski, z miłości do Ojca.

Mt 1.24 *Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie,*

562.

Łk 1.18 *Na to rzekł Zachariasz do anioła: «Po czym to poznam? Bo ja jestem już stary i moja żona jest w podeszłym wieku». 19 Odpowiedział mu anioł: «Ja jestem Gabriel, który stoję*

przed Bogiem. A zostałem posłany, aby mówić z tobą i oznajmić ci tę wieść radosną. 20 A oto będziesz niemy i nie będziesz mógł mówić aż do dnia, w którym się to stanie, bo nie uwierzyłeś moim słowom, które się spełnią w swoim czasie».

Kapłan Zachariasz nie uwierzył. Dziewica zaś uwierzyła, że poczęcie może się stać z woli Boga i wzniosła w Swej niewiedzy tylko zapytanie:

Łk 1.34 Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» 35 Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.

563.

Łk 1.38 Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

Duch Boży zstąpił na Swoją Małżonkę. W pierwszym objęciu dał Jej Swe światło, które uwieńczyło doskonalenie cnót milczenia, pokory, roztropności i miłości, których była pełna. Stała się odtąd jedno z Mądrością, nieodłączna od Miłości, Posłuszna i Czysta. Zatraciła się w oceanie Posłuszeństwa, którym jest Jezus. I doznała radości bycia Matką, nie poznawszy niepokoju utraty dziewictwa. Była śniegiem, który cały stał się kwiatem. Taka oddała się Bogu.

Mk 3.35 Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką.

564.

1 P 2.23 On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwie.

Bóg wie, gdzie umieszcza Swe dary... Jezus cierpiał... i Maryja cierpiała...

Mt 10.38 Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien.

565.

Wj 3.10 Idź przeto teraz, oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu». 11 A Mojżesz odrzekł Bogu: «Kimże jestem, bym miał iść do faraona i wyprowadzić Izraelitów z Egiptu?» 12 A On powiedział: «Ja będę z tobą. Znakiem zaś dla ciebie, że Ja cię posłałem, będzie to, że po wyprowadzeniu tego ludu z Egiptu oddacie cześć Bogu na tej górze»..

Nawet Mojżesz bał się Boga, a jednak otrzymał pomoc i pozostał z Nim. Józef zamieszkał i troszczył się o potrzeby Dziewicy i Tego, który miał się narodzić. A kiedy dla wszystkich przyszedł czas edyktu, udał się z Maryją do ziemi ojców. Betlejem ich odrzuciło, bo serce ludzi zamknięte jest na miłość.

Mt 1.24 Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie,

Łk 2.4 Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, 5 żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. 6 Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. 7 Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki

i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

566.

***Łk 2.15** Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił».*

***Mt 2.9** Mędrcy zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. 10 Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. 11 Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.*

Świat dobrych przychodzi cieszyć się Jezusem, świat złych unika Go.

Sprawiedliwość uczy roztropności i miłości, ostrożności wobec świata i miłości wobec bliskich.

Osąd jeśli nie jest oświecony przez Boga jest mizernym osądem.

***Mt 2.16** Wtedy Herod widząc, że go Mędrcy zawiedli, wpadł w straszny gniew. Posłał [oprawców] do Betlejem i całej okolicy i kazał pozabijać wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch, stosownie do czasu, o którym się dowiedział od Mędrców.*

567.

***Łk 2.46** Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania.*

Mieć Boga znaczy nie tylko radość, lecz także wysiłek. Trudzić się troszcząc się o duszę i ciało, odkrywając tajemnicę Zbawienia. To wyjaśnia podwójny powód niepokoju, kiedy Jezus zgubił się na trzy dni. Pierwszy wynikał z miłości matczynej i miłości ojcowskiej do Dziecka zgubionego. Drugi wynikał z obawy opiekunów z powodu Mesjasza. Przerazili się, że źle strzegli Zbawienia świata i wielkiego daru Boga. To był powód niezwykłego okrzyku:

***Łk 2.48** Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie».*

Sens odpowiedzi został przyjęty i zrozumiany przez Pełną Łaski, to znaczy nie bać się. Jezus jest mały, jest dzieckiem i chociaż jako człowiek wzrasta fizycznie, w mądrości i w łasce w oczach ludzi, jest jednak Doskonały jako Syn Ojca i dlatego potrafi postępować doskonale, służąc Ojcu, by rozbłysło Jego Światło; służąc Bogu, by zachować dla Niego Zbawiciela.

***Łk 2.49** Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?»*

568.

***Mt 2.16** Wtedy Herod widząc, że go Mędrcy zawiedli, wpadł w straszny gniew. Posłał [oprawców] do Betlejem i całej okolicy i kazał pozabijać wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch, stosownie do czasu, o którym się dowiedział od Mędrców.*

Po rzezi niewinątek zwykli ludzie stali się sprawiedliwymi, a sprawiedliwi stali się świętymi. Jedynie demony pozostały tym, czym były.

Mt 2.17 Wtedy spełniły się słowa proroka Jeremiasza:

18 Krzyk usłyszano w Rama,
płacz i jęk wielki.

Rachel oplakuje swe dzieci
i nie chce utulić się w żalu,
bo ich już nie ma.

569.

Mt 10.37 Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien.

Co człowiek może powiedzieć o sobie? Czasem nie zasługuje na wynagrodzenie. Jezus bowiem kocha człowieka z całą Swoją doskonałością, ale człowiek nie kocha Go ze swoją doskonałością. Choć w głębi serca myśli też o Bogu, ale są w nim uczucia mocniejsze jeszcze niż te, które Bogu daje. Kiedy Bóg wybrał danego człowieka do swej misji? Wtedy, gdy dana ludzka dusza została stworzona, bo Odwieczna Myśl zna los każdego człowieka.

Ps 11.4 Pan w świątym swoim przybytku,

Pan ma tron swój na niebiosach.

Oczy Jego patrzą,

powieki Jego badają synów ludzkich.

5 Pan bada sprawiedliwego i występnego,

nie cierpi Jego dusza tego, kto kocha nieprawość.

6 On sprawi, że węgle ogniste i siarka będą padać na grzeszników;

wiatr palący będzie udziałem ich kielicha.

7 Bo Pan jest sprawiedliwy, kocha sprawiedliwość;

ludzie prawi zobaczą Jego oblicze.

570.

Łk 21.34 Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was znienacka.

Człowiek zamiast ukojenia i pocieszenia szukać w Bogu, chętnie je i pije, bo lepiej się czuje. Nieumiarkowanie jedzenia czy picia jest pierwszym krokiem do upadku ducha, ciała, człowieka i Narodu.

Flp 3.19 Ich losem - zagłada, ich bogiem - brzuch, a chwala - w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne.

Mt 26.41 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe»..

571.

Mt 10.24 Uczniowie zdumieni się na Jego słowa, lecz Jezus powtórnie rzekł im: «Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego <tym, którzy w dostatkach pokładają ufność>.

Ludzie z powodu wieku lub z woli bycia takimi, przez miłość i posłuszeństwo Nauczycielowi, stają się podobni do dzieci, by osiąść Królestwo Niebieskie. Rozkosz Boga: Maryja to doskonałe Dziecko, które raduje się w Królestwie Niebieskim. Dusze dorosłych, które stały się dziecięce, są rzadkością. Jedynie dzieci ze względu na wiek posiadają w pełni dusze, jakby jeszcze nie sprofanowane, sprawiające rozkosz Bogu i niosące ulgę Chrystusowi. Należć cały do Boga. Jeden ołtarz i jedyna miłość. Gdy przychodzą inni ludzie, to z nimi inne ołtarze i wiele innych miłości.

Łk 18.22 Jezus słysząc to, rzekł mu: «Jednego ci jeszcze brak: sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie; potem przyjdź i chodź ze Mną». 23 Gdy to usłyszał, mocno się zasmucił, gdyż był bardzo bogaty.

29 On im odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu albo żony, braci, rodziców albo dzieci dla królestwa Bożego, żeby 30 nie otrzymał daleko więcej w tym czasie, a w wieku przyszłym - życia wiecznego».

572.

2 P 1.4 Przez nie zostały nam udzielone drogocenne i największe obietnice, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiej natury, gdy już wyrwaliście się z zepsucia [wywołanego] żądzą na świecie.

10 Dlatego bardziej jeszcze, bracia, starajcie się umocnić wasze powołanie i wybór! To bowiem czyniąc nie upadniecie nigdy. 11 W ten sposób szeroko będzie wam otworzone wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i Zbawcy, Jezusa Chrystusa.

Apostołowie zostali upokorzeni przez swe porzucenie Chrystusa. W tamtym momencie wszystkie gałęzie zepsutej natury ludzkiej wzięły w nich górę i na nowo ogarnęło ich, wstrząsnęło nimi wszystko to, co niepokoi człowieka. Zrozumieli wtedy, zmiana nie wynikała z ich zasług, lecz z faktu przebywania z Jezusem. Pycha to czynnik psujący człowieka, a po porzuceniu Nauczyciela została w nich skruszona. To musi się dokonać we wszystkich wybranych do specjalnego losu, by nie utracili łaski wyboru, stając się niegodnymi Bożej miłości.

1 Sm 16.1 Rzekł Pan do Samuela: «Dokąd będziesz się smucił z powodu Saula? Uznałem go przecież za niegodnego, by panował nad Izraelem. Napelnij oliwą twój róg i idź: Posyłam cię do Jessego Betlejemity, gdyż między jego synami upatrzyłem sobie króla».

12 Posłał więc i przyprowadzono go: był on rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd. - Pan rzekł: «Wstań i namaść go, to ten». 13 Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Począwszy od tego dnia duch Pański opanował Dawida. Samuel zaś udał się z powrotem do Rama.

14 Saula natomiast opuścił duch Pański, a opętał go duch zły, zesłany przez Pana.

573.

*Ps 51.3 Zmij się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!*

Jeden po drugim upadną ci, którzy zagarniają miejsce Boga w człowieku i Bóg sam stanie się Królem, któremu śpiewa się Miserere słusznego żalu. Liczne miłości do człowieka, do nauki, do samego siebie. Patrzeć na chwilę obecną, czy istnieje tylko jedna miłość do Jezusa? Czy człowiek miłujący Jezusa nie posiada wszystkiego? Wielu niemądrych powie: "On nie ma nic! Ani zdrowia, ani radości, ani dobrobytu". Ale dusza, która widzi własnymi oczyma Prawdy, mówi: "Posiadam wszystko, nawet w świętym nadmiarze".

*2 Sm 22.21 Pan nagradza moją sprawiedliwość,
odplaca mi według czystości rąk moich.*

*22 Strzegłem bowiem dróg Pana
i nie oszedłem przez grzech od mojego Boga,
23 bo mam wszystkie Jego przykazania przed sobą
i nie odrzucam od siebie Jego poleceń,
24 lecz jestem wobec Niego bez skazy
i wystrzegam się winy.*

*25 Pan mnie nagradza za moją sprawiedliwość,
za czystość <rąk moich> przed Jego oczyma.*

*26 Jesteś miłosiwny dla miłującego
i względem nienagannego działasz nienagannie,*

574.

Łk 18.1 Powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać

Mt 5.44 A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują;

Modlitwa w intencji zbawienia innej duszy nie jest stracona, ale zbyt często człowiek chce być tą osobą, jedyną, przyprowadzającą ją do Boga. Czy to takie ważne kto ją przyprowadzi? Co to ma za znaczenie? Tylko czasem człowiek wie, że jest „zbawicielem”, ale częściej zbawia, nie wiedząc, czy zbawi osoby, które najbardziej chciałby zbawić. Dopiero w Niebie zobaczy, tych których ocali. Radość wzrośnie z powodu każdego zbawionego. Tylko czasem wie już na tej ziemi, jest to radość jaką daje Bóg, aby wlać w nią jeszcze większą siłę dla nowych podbojów, ale błogosławiony, który nie będzie potrzebował takiego bodźca dla wypełniania swego obowiązku! Błogosławiony ten, kto nie widząc zwycięstw, nie zniechęca się i nie mówi: "Nie będę już nic więcej robił, bo nie mam zadowolenia". Zadowolenie zniża do płaszczyzny zwykłej ludzkiej pracy. Nie wolno nigdy pozwalać na bałwochwalstwo wobec posługi. To nie człowiek powinien być adorowany, lecz Pan Bóg. Jemu Samemu należy się chwała tych, którzy są zbawieni.

Łk 17.10 Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: "Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać"».

575.

Jr 5.1 Przebiegnijcie ulice Jerozolimy, zobaczcie, zbadajcie i przeszukajcie jej place, czy znajdziecie kogoś, czy będzie tam ktokolwiek, kto by postępował sprawiedliwie, szukał prawdy, a przebaczę jej.

Pragnienie odkupienia jest już uzyskaniem przebaczenia. Szukać Prawdy depcząc Błąd. Rozpocząć wspinaczkę na pierwsze zbocza góry odkupienia. Pochylić się we łzach skruchy. Ból coraz bardziej umacnia, a brzemień staje się coraz lżejsze. Iść na spotkanie Słońca. Wspinać się... Wejść na samą górę, by być w chwale Słońca - Boga. Pomagać innym swoją modlitwą.

Ab 21 I wkroczą ocaleni na górę Syjon, aby sądzić górę Ezawa. I będzie dla Pana królestwo!»

Tb 3.16 I tej godziny modlitwa obojga została wysłuchana wobec majestatu Boga.

576.

2 J 4 Ucieszyłem się bardzo, że znalazłem wśród twych dzieci takie, które postępują według prawdy, zgodnie z przykazaniem, jakie otrzymaliśmy od Ojca.

Pan Jezus bardziej brzydzi się sposobem myślenia Chrześcijan niż postępowaniem innych. Inni są pozbawionymi łaski, w ciemnościach... Chrześcijanie, którzy są ze Światłością, są twardzi, mściwi, szemrzący, gwałtowni... Tak jak inni popierają brutalność. Rozmawiać, nawet jeśli nie uda się przekonać. Inni również są dziećmi Boga. Spełniać swój obowiązek aż do końca. Innych potępienie musi pochodzić jedynie z ich złej woli, a nie z zaniedbania wobec nich.

Dn 6.5 Wobec tego zwierzchnicy i satrapowie usiłowali znaleźć podstawę do oskarżenia Daniela w sprawach królestwa. Nie mogli jednak znaleźć podstawy ani żadnego wykroczenia, bo był on wierny i nie można było w nim znaleźć żadnego zaniedbania ani błędu.

577.

Mt 26.52 Wtedy Jezus rzekł do niego: «Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną.

Chrześcijanie zbyt często sądzą, że Pan Jezus zwyciężałby dziś przemocą. Iluż to Chrześcijan stojących na czele innych nawołuje do przemocy, do sięgania po broń! To jest biedny ludzki sposób działania i użyteczny tylko na jakiś czas, dla zwycięstw ludzkich. Jak długo trwa takie zwycięstwo? Trwa dopóty, dopóki nie wywoła u ucisnionych reakcji. Wtedy, zjednoczeni, wywołują większą przemoc, która pokonuje wcześniejsze pognębienie. Ludzie w tym Chrześcijanie chcą królestwa doczesnego. Nawet między sobą walczą i się zabijają. Zbyt mało pragnie królestwa wiecznego – Królestwa Niebieskiego. Ileż razy potrzeba to powtarzać? Czy kiedykolwiek to człowiek zrozumie? Tak, przyjdzie czas, kiedy to się zrozumie.

Jr 15.2 A jeśli ci powiedzą: Dokąd pójdziemy? odpowiesz im: To mówi Pan: Kto jest przeznaczony na śmierć - na śmierć, kto pod miecz - pod miecz, kto na głód - na głód, a kto na wygnanie - na wygnanie.

Ap 13.10 Jeśli kto do niewoli jest przeznaczony, idzie do niewoli, jeśli kto na zabicie mieczem - musi być mieczem zabity. Tu się okazuje wytrwałość i wiara świętych.

578.

Łk 8.11 Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże.

Mt 6.10 Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie.

Ten czas przychodzi gdy człowiek jest zmielony jak ziarno między kamieniem bólu i żalu. Można, a nawet powinno się zrozumieć wcześniej, ale w tym celu potrzeba skruszyć swoją ludzką naturę i wyzwolić ducha. Mało który człowiek potrafi sam z siebie zmusić się do takiego wysiłku. Wtedy się zrozumie, że Jezus nie mógł i nie może używać przemocy, tj środka ludzkiego, dla ustanowienia Królestwa Niebieskiego: Królestwa duchowego.

Pwt 24.6 Nie wolno brać w zastaw kamienia młyńskiego górnego ani dolnego, gdyż [tym samym] brałoby się w zastaw samo życie.

1 Kor 15.36 O, niemądry! Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wpród nie obumrze. *37* To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem, na przykład pszenicznym lub jakimś innym. *38* Bóg zaś takie daje mu ciało, jakie zechciał; każdemu z nasion właściwe.

579.

1 P 5.6 Upokórzcie się więc pod mocną ręką Boga, aby was wywyższył w stosownej chwili. *7* Wszystkie troski wasze przerzucie na Niego, gdyż Jemu zależy na was. *8* Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. *9* Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu! Wiecie, że te same cierpienia ponoszą wasi bracia na świecie. *10* A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie, gdy trochę pocierpicie, sam was udoskonali, utwierdzi, umocni i ugruntuje. *11* Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

Błogosławione cierpienie, które daje radość, a przez Jezusa Chrystusa usuwa wszelką obawę, cierpienie i strach przed Bogiem.

2 Kor 1.3 Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, *4* Ten, który nas pociesza w każdym naszym utrapieniu, byśmy sami mogli pocieszać tych, co są w jakiegokolwiek udręce, pociechą, której doznajemy od Boga. *5* Jak bowiem obfitują w nas cierpienia Chrystusa, tak też wielkiej doznajemy przez Chrystusa pociechy.

580.

Prz 24.19 Nie oburzaj się na złoczyńców, występny nie zazdrość.

Syr 30.24 Zazdrość i gniew skracają dni, a zmartwienie sprowadza przedwczesną starość.

Dlaczego człowiek jest zazdrosny o innych? Czy nie wie, że Bóg kocha wszystkich tak samo? Dlaczego nie wierzy, że jest z ludźmi wszystkimi nawet wtedy, gdy wydaje się, że jestem daleko?

1 Kor 12.4 Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; *5* różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; *6* różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. *7* Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra.

581.

Ap 12.15 A Wąż za Niewiastą wypuścił z gardzieli wodę jak rzekę, żeby ją rzeka uniosła.

Grzesznik ma w sobie nieporządek, a choć wydaje się, że Bóg jest daleko od niego, jest nawet bliżej niż innych. Woda, ziemia i drzewa są rzeczami użytecznymi. Nieuregulowana rzeka, płynąca nie jednym, ale wieloma korytami, gdy nadejdzie burza wylewa, zalewa wszystko dookoła i robi kapryśne wyłobienia. Porywa słabe drzewa rosnące to tu to tam, w nie odpowiednich miejscach. W górze woda osuwa ziemię, tworząc lawiny i wały. Gdy utrzymuje się dobrze uregulowany bieg wody, gdy drzewa są zasadzone w regularnych lasach, gdy utrzymuje się ziemię w pokładach dobrze rozłożonych, wtedy te trzy elementy: woda, ziemia, drzewa, nie stają się przyczyną tragedii i śmierci ludzi w pobliżu.

Człowiek posiada różne cechy począwszy od inteligencji itd. Ma tak bardzo wiele. Lecz to wszystko ma w sobie ułożone w sposób nieokrzesany i wszystko pozostaje w tym stanie. Potrzeba pracy cierpliwej i stałej nad sobą dla wprowadzenia porządku. Porządek staje się siłą pośród uzdolnień i kiedy nadejdzie burza pokus, dobro które jest w człowieku, nie staje się złem ani dla siebie samego, ani dla innych.

Ap 12.16 Lecz ziemia przyszła z pomocą Niewieście i otworzyła ziemia swą gardziel, i pochłonęła rzekę, którą Smok ze swej gardzieli wypuścił. 17 I rozgniewał się Smok na Niewiastę, i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa, z tymi, co strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa. 18 I stanął na piasku [nad brzegiem] morza.

582.

Jk 1.14 To własna pożądlivość wystawia każdego na pokusę i nęci.

Wola ludzka jest wszystkim. Gdy pokusy atakują, wtedy nie należy się ukrywać, ale szukać dobrych ludzi dla uzyskania ich pomocy. Samo zetknięcie z pokojem dobrych uspokaja gorączkę. Trzeba szukać nawet ludzi krytykujących, by skruszyć pychę, skłaniającą do ukrywania się po to, by nie “odczytano” zwierzęcych pokus. To byłby właściwy środek na słabość moralną. Wtedy by człowiek nie upadł.

1 Kor 10.13 Pokusa nie nawiedziła was większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania abyście mogli przetrwać.

583.

2 Kor 8.12 A gotowość uznaje się nie według tego, czego się nie ma, lecz według tego, co się ma. 13 Nie o to bowiem idzie, żeby innym sprawić ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość. 14 Teraz więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napisane: 15 Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele.

Gdzie jest mniej dostatku jest mniej zepsucia.

Syr 18.25 Pamiętaj o chwili głodu, gdy jesteś w obfitości, o biedzie i niedostatku - w dniach pomyślności.

584.

Syr 41.19 Ogłasza to, co minęło, i to, co będzie, i odsłania ślady ukrytych rzeczy. 20 Żadna myśl nie ujdzie Jego uwagi i nie ukryje się przed Nim ani jedno słowo. 21 On ustawił w pięknym porządku wielkie dzieła swej mądrości, ponieważ istnieje przed wiekami i na wieki, a nic Mu nie będzie dodane ani odjęte i nie potrzebuje żadnego doradcy. 22 Jakże godne ukochania są wszystkie Jego dzieła, i zaledwie iskierką są te, które poznajemy. 23 Wszystko to żyje i trwa na wieki i w każdej potrzebie wszystko jest Mu posłuszne.

Ład, cierpliwość, stałość, pokora, miłość. Nieporządek nie jest nigdy dobrą cechą. Jest na początku, a na końcu miłość, gdyż to są dwa krańce doskonałej prostej życia. Linia prosta wyznaczona na płaszczyźnie, nie ma ani początku, ani końca. Obydwa krańce mogą być zarówno początkiem jak i końcem. Świętość jest linearna, prosta, doskonała i ma tylko dwa krańce, jak linia prosta.

Kol 2.5 Choć bowiem ciałem jestem daleko, to jednak duchem jestem z wami, ciesząc się na widok waszego porządku i stałości wiary waszej w Chrystusa.

1 Kor 13.4 Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą;

2 Tm 4.16 Wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości - 17 aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.

585.

Wj 26.17 Każda deska będzie miała dwa czopy osadzone jeden naprzeciw drugiego: tak zrobisz przy wszystkich deskach przybytku.

Czy łatwo narysować linię? Na rysunku, zwłaszcza skomplikowanym, mały brak może być nie zauważony, ale na linii widać natychmiast każdy błąd: zakrzywienie lub niepewność. Lekka niedoskonałość może ujść w zdobieniu lub w pracy tokarskiej, bo niezbyt wprawne oko obserwuje jeden punkt, a nie widzi drugiego. Jeśli jednak deska nie jest zupełnie płaska to w pracy najprostszej, robota jest chybiona i nadawać się tylko do spalenia. Można to powiedzieć także w odniesieniu do dusz. Aby nie nadawać się jedynie do ognia piekielnego, to znaczy aby zdobyć Niebo, trzeba być doskonałym jak deska zheblowana równo i starannie. Człowiek, który rozpoczyna pracę duchową nieporządnie, zaczynając od rzeczy niepotrzebnych, przeskakując jak niespokojny ptak z jednej rzeczy na drugą, gdy chce połączyć różne części pracy, nie osiąga niczego. Takie połączenie nie jest możliwe. Potrzeba porządku, potrzeba miłości. Potem, utrzymując umocowane te dwa krańce, aby się już nie wymknęły, trzeba pracować nad całą resztą: nad ornamentami i artystycznym rzeźbieniem.

Wj 26,29 Deski pokryjesz złotem, a pierścienie dla osadzania drewnianych wiązań zrobisz ze złota i pokryjesz poprzeczki złotem.

586.

Łk 21.8 Jezus odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: "Ja jestem" oraz: "Nadszedł czas". Nie chodźcie za nimi! 9 I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać,

ale nie zaraz nastąpi koniec».

Jeden człowiek jest dzielniejszy od drugiego gdy jest naprawdę uporządkowany. Najpierw jeden krok, potem drugi, cichy, spokojny. Wydaje się nie poruszać, a tymczasem idzie szybko naprzód. Wielu zaś chce zrobić szybko, głośno i wiele rzeczy na raz, a nie robi nic. Kto im pomoże? Ich dobre pragnienie i praca nad sobą. Dzikie drzewo potrzebuje zaszczepienia w Jezusie Chrystusie. Zmiany są powolne, lecz w sposób pewny. Jezus przychodzi smutnym przynieść pocieszenie, słabym umocnienie, wystraszonemu odwagi... Dla wszystkich, w każdym wypadku, natychmiast, ma radę i umocnienie. Dlaczego? Gdy przyszedł Mesjasz na świat wiedział z góry, co znajdzie i co będzie musiał robić. Kiedy nie ma się złudzeń, nie doznaje się też zawodu i nie traci się tchu. Idzie się naprzód. Każdy to musi sobie przypominać gdy będzie pracować nad człowiekiem zezwierzonym, aby uczynić z niego człowieka duchowego.

Mt 23.12 Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

Lk 1.52 Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.

Lk 19.5 Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zjedź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu».

10 Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło

587.

1 Krl 18.36 Następnie w porze składania ofiary z pokarmów prorok Eliasz wystąpił i rzekł: «O Panie, Boże Abrahama, Izaaka oraz Izraela! Niech dziś będzie wiadomo, że Ty jesteś Bogiem w Izraelu, a ja Twój sługa na Twój rozkaz to wszystko uczyniłem. 37 Wysłuchaj mnie, o Panie! Wysłuchaj, aby ten lud zrozumiał, że Ty, o Panie, jesteś Bogiem i Ty nawróciłeś ich serce». 38 A wówczas spadł ogień od Pana <z nieba> i strawił żertwę i drwa oraz kamienie i muł, jako też pochłonął wodę z rowu.

Jezusowi służy się przez swą wiarę. Głosi się Go przez swą wiarę. Bez pokoju nie usłyszysz się Boga. Król musi mieć poddanych znających prawa swego królestwa. Jezus jest Królem Królestwa duchowego, kodeks jest więc duchowy.

J 3.6 To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem.

Ga 5.25 Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy.

Rz 8.9 Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy.

588.

Kol 1.9 Przeto i my od dnia, w którym to usłyszeliśmy, nie przestajemy za was się modlić i prosić [Boga], abyście doszli do pełnego poznania Jego woli, w całej mądrości i duchowym zrozumieniu, 10 abyście już postępowali w sposób godny Pana, w pełni Mu się podobając, wydając owoce wszelkich dobrych czynów i rosnąc przez głębsze poznanie Boga.

Ciekawość, zbyt często człowiek docieka złego by włożyć do serca truciznę gorzkiego poznania czyjejś prawdy. Nie dociekać. Nauka Jezusa Chrystusa polega na dokładnym poznaniu Dekalogu, na miłości i miłosierdziu. Miłość i miłosierdzie to oddech i krew Boża. Taka jest zasada Mesjańskiej Nauki i postępowania. Warto zastosować ją do wszystkich sytuacji swojego dnia.

Rdz 3.6 *Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł.*

589.

Oz 2.21 *I poślubię cię sobie [znowu] na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie.*

Miłosierdzie jest siostrą Sprawiedliwości. Gdy Sprawiedliwość była mocna, Miłosierdzie łagodziło jej surowość. Bóg bowiem nie może zakazać Sobie miłowania. Teraz króluje Miłosierdzie i jakże raduje się z tego Sprawiedliwość, która tak bardzo cierpiała, że musi karać! One zawsze istniały, od chwili gdy Człowiek zmusił Boga do surowości. Nawet w ukaranie Adama jest wmieszane miłosierdzie. Bóg mógł spopielić pierwszych rodziców z powodu grzechu, a dał im pokutę. A wobec kobiety, przyczyny całego zła, pozwolił rozbłysnąć postaci Niewiasty będącej przyczyną dobra. Dał im dzieci i wiedzę konieczną do istnienia i przetrwania. Kainowi, zabójcy, wraz z całą sprawiedliwością udzielił znaku, który był wyrazem miłosierdzia, aby go nie zabito. W historii zawsze widać coraz szerzej rozlewające się fale miłości.

Rz 3.26 *w odpuszczaniu ich po to, by ujawnić w obecnym czasie Jego sprawiedliwość, i [aby pokazać], że On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa.*

Łk 11.42 *Lecz biada wam, faryzeuszom, bo dajecie dziesięcinę z mięty i ruty, i z wszelkiego rodzaju jarzyny, a pomijacie sprawiedliwość i miłość Bożą. Tymczasem to należało czynić, i tamtego nie opuszczać.*

590.

Mk 10.2 *Przystąpili do Jezusa faryzeusze i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddać żonę. 3 Odpowiadając zapytał ich: «Co wam nakazał Mojżesz?» 4 Oni rzekli: «Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddać». 5 Wówczas Jezus rzekł do nich: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. 6 Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: 7 dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę 8 i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. 9 Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela!»*

Kara wynika stąd, że grzech jest materialny. Aby mogła zaistnieć wina moralna, musi być podstawą chęć grzeszenia. Jeśli chodzi o grzech cudzołóstwa, przerywa go wspólne życie. Przerwanie jest pewne z powodu oddalenia lub śmierci. Jego źródła sięgają mojszowego zezwolenia na oddalenie żony. Mężczyzna żonaty dobrze lub źle, kobieta zamężna dobrze lub źle muszą być ze sobą i nie rozwodzić się, gdyż rozwód sprzyja cudzołóstwu i sytuacjom podobnym. Jeśli chodzi o surowość potępiania innych, to trzeba ją stosować w tej samej mierze wobec wszystkich, najpierw wobec samego siebie, bliskich, wielkich tego świata. Ci, którzy potępiają, sami nie są od grzechów wolni, a nawet podobnych lub gorszych. Zasłaniają się.

Mk 10.10 *W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. 11 Powiedział im: «Kto odda żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. 12 I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo».*

591.

J 1.28 Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu. 29 Nazajutrz zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata.

Jezus jest Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata. To Jemu Odwieczny Ojciec przekazał cały sąd. Kto wierzy Jego Słowu, będzie miał życie wieczne. Biedny człowiek. To On daje wytchnienie wyczerpanemu ciału i wzmacnia przygnębianego ducha. Przebacza. Nie przynosi rozpacz sercom! Jest Barankiem bez skazy, ale nie ucieka od zranionych owiec. Przeciwnie, szuka ich i prowadzi ze Sobą. Zbyt liczni są ci, których doprowadza się do całkowitej ruiny surowością osądu... a nawet przez osąd niesprawiedliwy. Kara tym, którzy przesadną surowością prowadzą ducha do rozpacz! Nie służą sprawom Boga, lecz szatana. Zbyt wiele rzeczy popełnia się tam, gdzie żyje kłamstwo i występki. Te rzeczy wnoszą przeciw Jezusowi mur zatwardziałości, który ciągle się powiększa, tworząc ścianę. Klęska następuje wtedy, kiedy zostanie całkowicie wzniesiony z materiału, którego ludzie sami dostarczają! Gdy powraca spokój ducha, jest się wolnym w wyborze przyszłości. W chwili gdy nie ma pokoju ducha człowiek nie potrafi i byłoby niebezpieczne kazać mu iść za Jezusem.

Ap 21.23 I Miastu nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświetliła, a jego lampą - Baranek.

J 14.2 W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. 3 A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. 4 Znacie drogę, dokąd Ja idę». 5 Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» 6 Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. 7 Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście».

592.

Mt 9.37 Wtedy Jezus rzekł do swych uczniów: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. 38 Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo».

Pole jest rozległe, bardzo rozległe. Robotników jest zawsze zbyt mało w stosunku do jego ogromu. Nienawiść zatruwa i wchłania się w człowieka. Nie można sobie wyobrazić ogromu zła, jakie człowiek może wyrządzić człowiekowi przez nieprzejednaną nienawiść. Prośba aby pamiętać, że Nauczyciel zawsze był życzliwy wobec chorych duchowo. Człowiek skupia się i sądzi, że największe cuda i największa moc Jezusa przejawia się w uzdrawianiu ciał. Nie. Jego główne dzieła te, które najbardziej świadczą o Bożej naturze, na które Ojciec patrzy z radością to leczenie serc albo uzdrowienia z jakiejś wady lub licznych grzechów głównych; to również ustępowanie rozpacz zrodzonej z przekonania, że jest się dotkniętym i opuszczonym przez Boga.

Ap 22.2 Pomiędzy rynkiem Miasta a rzeką, po obu brzegach, drzewo życia, rodzące dwanaście owoców - wydające swój owoc każdego miesiąca - a liście drzewa [służą] do leczenia narodów.

593.

Hi 1.21 i rzekł: «Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wrócę. Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!» 22 W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył i nie przypisał Bogu nieprawości

Jaka jest dusza, którą opuściła pewność pomocy Bożej? To słaby powój, który leży w pyłe, nie potrafi się bowiem uchwycić myśli, która stanowiła jego siłę i radość. Życie bez nadziei jest straszne. Życie jest piękne pomimo swej surowości jedynie dlatego, że zalewa je blaskiem Boże Słońce. Celem życia jest to Słońce. Czy mroczny jest dzień człowieka, zalanego łzami, naznaczonego krwią? Tak. Jednak potem będzie miał Słońce: nigdy więcej boleści, nigdy więcej rozdzielania, nigdy więcej przykrości, nigdy więcej nienawiści, nędzy, samotności pod chmurami, które przygniatają, lecz jasność i śpiew, pogoda, pokój i Bóg – Bóg, Wieczne Słońce! Smutna jest ziemia, gdy przychodzi zaćmienie słońca. Gdyby człowiek musiał powiedzieć: “Słońce umarło”, czyż nie wydawałoby mu się, że żyje na zawsze w mrocznym grobie, zamurowany, pochowany, martwy przed śmiercią? Jednak człowiek wie, że poza tym ciałem niebieskim, zakrywającym słońce i nadającym światu wygląd posępny, zawsze znajduje się radosne Słońce Boga. Tak samo jest z myślą o związku z Bogiem podczas tego życia. Ludzie ranią, kradną i oczerniają? Bóg leczy, oddaje, usprawiedliwia. I to bez miary. Ludzie mówią: “Bóg cię odrzucił”? Spokojna dusza myśli, musi myśleć: “Bóg jest sprawiedliwy i dobry. On to widzi i troszczy się o ludzi. On jest jeszcze bardziej życzliwy, niż może być człowiek. Jest życzliwy nieskończenie. I dlatego On mnie nie odrzuci, jeśli skłonię zalane łzami oblicze na Jego pierś i powiem Mu: “Ojczy. Ty jeden mi pozostajesz. Twoje dziecko jest zasmucone i załamane. Daj mi Twój pokój...””.

Łk 23.44 Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. 45 Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. 46 Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha.

594.

Mt 18.11 <Albowiem Syn Człowieczy przyszedł ocalić to, co zginęło>.

Jezus gromadzi tych, których człowiek zaniepokoił lub których szatan powalił. Ocala ich. Oto Dzieło Syna. Dzieło Mesjasza. Uzdrawienie ciała to ujawnienie mocy Bożej. Zbawienie duchów to dzieło Jezusa Chrystusa, Zbawiciela i Odkupiciela. Ci, którzy dzięki Jezusowi odzyskali swą wartość w oczach Bożych i we własnych oczach, są uczniami wiernymi. Ci mogą z większą mocą pociągnąć tłumy ku Bogu mówiąc: “Wy jesteście grzesznikami? Ja też. Jesteście poniżeni? Ja również. Zrozpaczeni? Ja także. A jednak, popatrzcie, Mesjasz miał litość nad moją duchową nędzą i chciał, abym był jego uczniem. On bowiem jest Miłosierdziem i chce, by świat był tego pewien, a nikt nie jest bardziej zdolny do przekonywania od tego, kto tego doświadczył.”

Mt 9.9 Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim.

595.

Rdz 6.22 I Noe wykonał wszystko tak, jak Bóg polecił mu uczynić.

Koh 3.11 Uczynił wszystko pięknie w swoim czasie, dał im nawet wyobrażenie o dziejach świata, tak jednak, że nie pojmie człowiek dzieł, jakich Bóg dokonuje od początku

aż do końca.

Cierpienie udoskonala człowieka. To wielka ulga mieć za zadanie tylko posłuszeństwo. Łatwiej jest być posłusznym niż rozkazywać. Tak się nie wydaje, ale tak jest. Z pewnością posłuszeństwo jest łatwe, gdy duch jest dobry. Jakże trudno jest rozkazywać, kiedy ma się prawego ducha. Kiedy duch nie jest prawy, wydaje się rozkazy szalone, bardziej niż szalone. Wtedy łatwo jest rozkazywać. Jednak... jakże trudne staje się... posłuszeństwo! Ten, na kim spoczywa odpowiedzialność za jakieś miejsce lub zgromadzenie, zawsze musi mieć obecną w duchu miłość i sprawiedliwość, roztropność i pokorę, umiarkowanie i cierpliwość, stanowczość i upór. To trudne!... Jeden człowiek dokonuje lub nie robi pewnych rzeczy. Inny człowiek zastanawia się, dlaczego Bóg pozwala na coś bądź nie. Jedną z tajemnic doskonałego wyznawcy polega na tym, że nigdy nie przypisuje sobie prawa do zadawania Bogu pytań. Pytanie: "dlaczego to czynisz?" zadaje ktoś, kto mało wie o swoim Bogu. Wydaje się, że taki człowiek przyjmuje postawę dorosłego wobec ucznia, któremu mówi: "Tego się nie robi. To głupota. To błąd." A któż jest ponad Bogiem?

Oz 14.10 Któż jest tak mądry, aby to pojął, i tak rozumny, aby to rozważył?» Bo drogi Pańskie są proste: kroczą nimi sprawiedliwi, lecz potykają się na nich grzesznicy.

596.

Łk 2.14 «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania»

Łk 23.34 Lecz Jezus mówił: «Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

*Dz 7.59 Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego!»
60 A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: «Panie, nie poczytaj im tego grzechu!»
Po tych słowach skonał.*

Pokój, cóż to jest Pokój? Jak umierać w Pokoju? Pokój osiąga się poprzez nawracanie się dbając o swoją duszę, przez otwarte przyjęcie do Prawdy i przez miłość Boga i bliźniego jak siebie samego, każdego bliźniego, a w szczególności bliźniego jako tzw. nieprzyjaciela. Dlaczego więc od wieków Chrześcijanie zapomnieli Nauki Jezusa jak żyć w Pokoju i są źródłem wielkich niepokoi na świecie? Pierwsi Chrześcijanie zdobyli Rzym przykładem miłości i męczeństwa, utraty wszystkiego w Imię Jezusa, ale później, gdy urosli w siłę, zdobyli bogactwo, utworzyli władzę i naród, stali się jak inne państwa, jak barbarzyńcy i poganie. Biada tym chrześcijańskim nauczycielom co w Imię Jezusa wzywają do wojny, do przemocy, do sięgania po broń, a w których sercach kryje się nienawiść wobec Boga, nienawiść wobec bliźniego i strach przed utratą dóbr doczesnych. Biada tym co umierają w nienawiści do choć jednego bliźniego. Biada tym co są narzędziem anty nauczania Księcia Pokoju o Pokoju. Biada tym co powtarzają: „Jeśli chcesz pokoju, przygotuj się do wojny.” Człowieku, twoje „intencje” się wypełnią i te o wojnie też, ale później nie powtarzaj: „Gdzie był Bóg?” Bóg jest tylko w Pokoju, wojna jest nienawiścią, szatan jest nienawiścią. Bóg nie może nazwać swoim dzieckiem człowieka, który ma porywczego ducha i ciągle jest gotów wywoływać burzę. Tak samo nie może się nazywać dzieckiem Boga człowiek, który nie wywołując wprawdzie sam burz, nie bierze udziału swoim wielkim spokojem w uśmierzeniu niepokojów wzniesionych przez innych. Człowiek spokojny rozszerza pokój, nawet gdy milczy. Pokój daje nieskończoną wolność, w Pokoju jest Miłość, Pokój niech będzie z nami wszystkimi.

Iz 31.1 *Biada tym, którzy zstępują do Egiptu po pomoc, pokładają nadzieję w koniach, mają ufność w mnóstwie rydwanów oraz w bardzo wielkiej sile jazdy, a nie pokładają ufności w Świętym Izraela ani się nie radzą Pana.*

Mt 26.52 *Wtedy Jezus rzekł do niego: «Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną.*

Mt 5.9 *Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.*

13 Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.

39 A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi! 40 Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstęp i płaszcz! 41 Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące! 42 Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie.

44 A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają; 45 tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. 46 Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? 47 I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? 48 Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

Jk 3.18 *Owoc zaś sprawiedliwości sieją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój.*

597.

J 3.30 *Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał.*

Nie ma w Janie Chrzcicielu żalu, nie ma przywiązania do swej pozycji. Święty nie przywiązuje się do takich rzeczy. On pracuje. Nie dla zwiększenia liczby “własnych” wiernych. On nie posiada własnych wiernych. Pracuje dla pomnożenia liczby tych, którzy są wierni Bogu. Jedynie Bóg ma prawo mieć wyznawców. Chrzciciel nie martwił się, że do Jezusa przychodzili Jego uczniowie. Obce mu były te małostkowe polityczne rachuby. On spoglądał w Niebo. Ludzie ciągle się sprzecają między sobą o to gdzie są, z kim są, że prawda tylko jest u nich. To są kłótnie gadatliwych plotkarek. Święci pomagają sobie, obdarowują się i przekazują sobie dusze z radosną łatwością, uśmiechając się do myśli, że pracują dla Pana Boga.

Mk 9.38 *Wtedy Jan rzekł do Niego: «Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami». 39 Lecz Jezus odrzekł: «Nie zabraniajcie mu, bo nikt, kto czyni cuda w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. 40 Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami.*

1 Kor 1.12 *Myślę o tym, co każdy z was mówi: «Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa». 13 Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?*

598.

Mdr 15.7 Bo i garncarz, ugniatając mozolnie miękką ziemię, lepi wszelakie naczynia do naszego użytku. I z tej samej gliny ulepił tak naczynia służące do celów szlachealnych, jak do przeciwnych - wszystkie podobnie. Jaki zaś będzie użytek jednego lub drugiego - rozstrzyga garncarz. 8 W niecnym trudzie lepi z tejże gliny marne bóstwo ten, co niedawno powstał z ziemi, i pójdzie niebawem do tej, z której został wzięty, wezwany do spłacenia długu duszy.

Duch jest dziś tak bardzo ociążały, że trzeba ukazywać mu pobożność w formach materialnych. Z powodu tej ociążałości duchowej potrzeba uciekać się do rzeczy materialnych. To nie w rzeczach materialnych znajduje się moc uświęcania. Nadszedł czas, gdy rzecz niedotykalna, niewidzialna, niepojęta dla materialistów będzie królową, która “powróciła”, przyczyną wszelkiego uświęcenia działającą w nim zawsze. To przez nią człowiek staje się ponownie “dzieckiem Bożym” i będzie czynił to, co Bóg czyni, Bóg bowiem będzie z nim. Łaska, oto “powracająca” królowa. Uwalniając się z niewoli egoizmu i nienawiści wtedy człowiek mówi językiem Bożym i rozumie Go. Łaska udziela życia, a Życie daje moc, by wiedzieć i działać. Pomimo tylu lat, ludzie ciągle nie są dojrzały, aby zrozumieć, co przynosi Łaska. Pomóc jej przyjść można przez stałe formowanie samego siebie i odrzucenie zbędnych trosk powierzchownych myśli...

Mdr 15.9 Ale on się nie troszczy o to, że niebawem umrze, ani o to, że życie ma krótkie, lecz idzie w zawody z tymi, co obrabiają złoto, odlewają srebro, naśladuje tych, co rzeźbią w brązie, i chlubi się, że lepi bałamuctwa. 10 Serce jego jak popiół, nadzieja jego marniejsza niż ziemia i życie nędzniejsze niż glina. 11 Bo nie poznał Tego, który go ulepił, tchnął w niego duszę działającą i nappełnił duchem żywotnym. 12 Mniemał, że nasze życie jest zabawą, targiem zyskowym nasze bytowanie, bo mówi, że trzeba ze wszystkiego ciągnąć zyski, nawet z nieprawości. 13 Ten wie lepiej niż inni, że grzeszy, gdy z ziemskiej materii tworzy kruche naczynia i rzeźby.

Ap 22.20 Mówi Ten, który o tym świadczy: «Zaiste, przyjdę niebawem». Amen. Przyjdź, Panie Jezu! 21 Łaska Pana Jezusa ze wszystkimi!

599.

Łk 3.12 Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali go: «Nauczycielu, co mamy czynić?»

Ef 2.5 i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia. Łaską bowiem jesteście zbawieni. 6 Razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich - w Chrystusie Jezusie, 7 aby w nadchodzących wiekach przemożne bogactwo Jego łaski wykazać na przykładzie dobroci względem nas, w Chrystusie Jezusie. 8 Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: 9 nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił. 10 Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili.

Nie narzucać innym swego nauczania, jednak nie wzbraniać się mówić o Bogu, jeśli o to ktoś poprosi. Pan Jezus na początku przeważał jako Nauczyciel, potem ujawnił się Zbawiciel, a na końcu ukazał oblicze Odkupiciela.

Hbr 9. 11 Ale Chrystus, zjawiwszy się jako arcykapłan dóbr przyszłych, przez wyższy

i doskonalszy, i nie ręką - to jest nie na tym świecie - uczyniony przybytek, 12 ani nie przez krew kozłów i cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego, zdobywszy wieczne odkupienie.

Kol 1.11 *Niech moc Jego chwały w pełni was umacnia do [okazywania] wszelkiego rodzaju cierpliwości i stałości. 12 Z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. 13 On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, 14 w którym mamy odkupienie - odpuszczenie grzechów.*

600.

Mt 22.21 *Odpowiedzieli: «Cezara». Wówczas Jezus rzekł do nich: «Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga».*

Woda należy do Boga. Tak samo jak dobroć należy do Boga, jak życie należy do Boga. Wszystko należy do Jedyne Boga. Wszyscy ludzie pochodzą od Boga, chodź czasem ludzie dzielą się ze względu na jakiś błąd. Błąd kogoś, kto utracił z oczu Miłość i Sprawiedliwość.

J 1.1 *Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. 2 Ono było na początku u Boga. 3 Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. 4 W Nim było życie, a życie było światłością ludzi,*

601.

J 4.10 *Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś знаła dar Boży i [wiedziała], kim jest Ten, kto ci mówi: "Daj Mi się napić" - prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej».*

13 W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. 14 Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu».

Jezus ma wodę żywą, kto się jej napije, nie będzie więcej pragnął. Jednak ona tylko do Niego należy i On daje jej temu, kto Go o to poprosi. Ten, kto będzie miał wodę, którą Jezus mu da, będzie nią zawsze nasycony i nie będzie więcej pragnął. Boża woda bowiem stanie się w człowieku źródłem niewyczerpanym i wiecznym. Jeszcze więcej: ona wytryśnie strumieniem na życie wieczne. W tym, który ją wypije, wytryśnie aż dla życia wiecznego i da kielki życia wiecznego, jest bowiem źródłem zbawienia. Człowiek chętnie by napił się wody żywej, by nie pragnąć już więcej, nie być chorym, ani starym. Tylko to go męczy, by pić ze względu na swoje nędzne ciało. Nic więcej. Są jednostki, które wiedzą, że jest coś więcej niż ciało: dusza. Oni dają sobie i swoim bliskim nie tylko wodę z ziemi, lecz troszczą się, by zapewnić sobie i dawać innym świętość: wodę Bożą.

J 4.15 *Rzekła do Niego kobieta: «Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać».*

602.

Ps 116.5 *Pan jest łaskawy i sprawiedliwy
i Bóg nasz jest miłosierny.*

Nawet innowierca czy poganin może być cnotliwy. Bóg, który jest sprawiedliwy, wynagrodzi go za uczynione dobro. To nie będzie nagroda zupełna. Jednak mając Chrześcijanina, nawet pobożnego, lecz skalanego poważnym grzechem i poganina bez grzechu, Bóg patrzy z mniejszą surowością na poganina. Dlaczego, skoro człowiek wie, że czyni zło, krzywdę, sobie czy bliźniemu nie przyjdzie do Boga Prawdziwego? Czy człowiek nie cierpi nie mogąc dążyć do świętości? Czy nie czuje lęku będąc w oparach nienawiści do drugiego człowieka? Tak, cierpi. Czy można temu zaprzeczyć?

J 4.16 A Jezus jej odpowiedział: «Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj!» 17 A kobieta odrzekła Mu na to: «Nie mam męża». Rzekł do niej Jezus: «Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. 18 Miałś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą».

603.

J 4.19 Rzekła do Niego kobieta: «Panie, widzę, że jesteś prorokiem.

Samarytanka miała pięciu mężów, a na koniec miała takiego, który nie jest mężem. Czy to jest konieczne? Nawet inne religie nie zachęcają do nieczystości. Dlaczego więc, tak żyją Chrześcijanie znający Dekalog? Czy człowiek nie czuje się zmęczony będąc ciałem, tylko ciałem dla tylu mężczyzn/kobiet, zamiast być uczciwym małżonkiem/małżonką jednego? Czy nie boi się starości, gdy zostanie sam ze wspomnieniami? Z żałami? Z lękami? Ze strachem przed Bogiem? A gdzie są dzieci? Małe dusze, który zabroniono ujrzeć światła dnia, zwracają się do duszy z wyrzutami. Ciągłe. Luksus... Piękne ubrania... Bogaty dom... Obficie zastawiony stół... Tak, lecz pustka, lzy i wewnętrzna nędza oraz osamotnienie. Jedynie dzięki szczerzej skruszce, poprzez przebaczenie Boże i w konsekwencji przez przebaczenie dzieci, można stać się bogatym.

J 4.28 Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom: 29 «Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?»

604.

Rdz 3.4 Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! 5 Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło».

Człowiekowi jest wstyd przed drugim człowiekiem, kiedy czyni zło, a w obliczu Boga Ojca, który jest w Niebie, nie odczuwał tego wstydu, kiedy czynił zło? Płacze z powodu upokorzenia przed człowiekiem, a przed Bogiem? Być może człowiek nie zna Boga dobrze i to dlatego, z pewnością dlatego, tak wiele błądzi. Gdyby dobrze znał Boga prawdziwego, nie upadłaby tak bardzo, nie krzywdził by innych, nawet nieprzyjaciół. Bóg by do człowieka przemówił i przypomniałby.

Rdz 3.11 Rzekł Bóg: «Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść?»

605.

J 4.21 Odpowiedział jej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. 22 Wy czcicie to, czego nie znacie,

my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. 23 Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. 24 Bóg jest duchem: potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie».

Jezus jest Zbawicielem. Przyszedł na ziemię, choć nie było to konieczne. Wiedział, że dusze ludzkie były i będą zmęczone błędzeniem. Człowiek brzydzi się swoim pokarmem. Jezus przyszedł, aby dać ludziom nowy pokarm, który usuwa wstręt i zmęczenie.

J 4.14 Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu».

606.

Mt 12.50 Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką.

Pełnienie woli Boga Ojca, aby dokonać dzieła, którego wypełnienia On pragnie. Kiedy rolnik sieje ziarno, czy może stwierdzić, że już wszystko uczynił, by móc powiedzieć: mam zbiory? Nie. Ileż ma jeszcze pracy do zrobienia, zanim powie: "Oto skończona moja praca!" Aż do tej chwili zbiorów nie może spocząć.

Mt 7.21 Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mego Ojca, który jest w niebie.

607.

J 4.34 Powiedział im Jezus: «Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. 35 Czyż nie mówicie: "Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa?" Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo. 36 Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem.

Ziemia przed wiosną jest naga, ciemna, martwa. Wiosną niezliczone łodygi zbóż kiełkują. Bardzo delikatna zieleń, okrywa pola. To przyszły plon i rolnik mówi: "Za parę miesiące będą żniwa". Miał worek ziarna, cieszy się, a musi przygotować spichlerz na zbiory.

Na polu ducha także ci, którzy zbierają żniwo z tego, co Jezus zasiał, cieszą się wraz z Nim, dostaną bowiem Bożą zapłatę i to, co im się należy. Otrzymają to, co potrzebne, by żyli w wiecznym Królestwie. To Jezus wykonał najcięższą pracę. Człowiek ma tylko zbierać. Dobrze, gdy człowiek jest obciążony plonami Jezusowego ziarna. Kiedy całe ziarno zostaje zasiane, wtedy wszystko wypełni się, wypełni się zgodnie z wolą Bożą.

J 4.37 Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden sieje, a drugi zbiera. 38 Ja was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli».

608.

Ez 2.3 Powiedział mi: «Synu człowieczy, posyłam cię do synów Izraela, do ludu buntowników, którzy Mi się sprzeciwili. Oni i przodkowie ich występowali przeciwko Mnie aż do dnia

dzisiejszego. 4 To ludzie o bezczelnych twarzach i zatwardziałych sercach; posyłam cię do nich, abys im powiedział: Tak mówi Pan Bóg. 5 A oni czy będą słuchać, czy też zaprzestaną - są bowiem ludem opornym - przecież będą wiedzieli, że prorok jest wśród nich.

Człowiek żyje złudzeniami i oczekuje przyjęcia go jako zwycięzcę.

Ez 2.6 A ty, synu człowieczy, nie bój się ich ani się nie lękaj ich słów, nawet gdyby wokół ciebie były osty i ciernie i gdybyś się znalazł wśród skorpionów. Nie obawiaj się ich słów ani się nie lękaj ich twarzy, bo to lud oporny. 7 Przekażesz im moje słowa: czy będą słuchać, czy też zaprzestaną, bo przecież są buntownikami. 8 Ty więc, synu człowieczy, słuchaj tego, co ci powiem. Nie opieraj się, jak ten lud zbuntowany. Otwórz usta swoje i zjedz, co ci podam».

609.

Łk 3.4 jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona, 5 każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi! 6 I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

Bóg myśli o wszystkich, nie tylko o Narodzie Wybranym. Bóg jest Miłością dzieci. Egoistyczny naród, zamyka się na innych, segreguje i prześladowuje, jest wyniosły, myśli tylko o swoim dobru. Ludzie słuchają, podziwiają, chcą pamiętać o Bogu, ale dlaczego nie idą za Nim? Na czele oskarżeń dla Narodu Wybranego znajdzie się to, że inni nie zostali przekonani ani przyciągnięci do Boga przez przykład miłości, lecz odepchnięci przez przemoc, zniewagi, religijną politykę, wywyższanie się i przekleństwa.

Ab 15 Albowiem bliski jest dzień Pański przeciwko wszystkim narodom. Jak ty czyniłeś, tak będą postępować wobec ciebie: [odpowiedzialność za] czyny twoje spadnie na twoją głowę.

610.

Ez 18.4 Oto wszystkie dusze są moje: tak osoba ojca, jak osoba syna. Są moje. Umrze tylko ta osoba, która zgrzeszyła.

Nie tyle potrzeba ponownego połączenia oddzielonych członków nietrwałych struktur, ile przyprowadzania do Boga duchów. Troszczyć się o Prawdę i cieszyć się, gdy przywraca się ją jednemu sercu. Czy grzesznik jest zawsze nieuleczalnie chory w oczach Boga? Wieczna tęsknota, to nieustanne niezadowolenie wszystkich odłączonych od Boga. Umrze tylko ta dusza, która grzeszy. Jeśli człowiek jest sprawiedliwy, jeśli nie jest bałwochwalcą, jeśli nie popełnia nieczystości, jeśli nie kradnie, nie zbiera dodatkowych procentów z tego co pożyczył, jeśli jest miłosierny względem ciała i ducha bliźniego, będzie w oczach Bożych sprawiedliwym i będzie żył prawdziwym życiem. Jeśli sprawiedliwy ma zbuntowanego syna, czy jego syn będzie miał życie, dlatego, że jego ojciec był sprawiedliwy? Nie. Nie będzie go miał. Jeśli syn grzesznika jest sprawiedliwy, czy umrze jak jego ojciec, dlatego że jest jego synem? Nie, on będzie żył życiem wiecznym, bo był sprawiedliwy. Nie byłoby sprawiedliwym, aby jeden niósł grzech innego. Dusza, która zgrzeszyła, umrze. Ta, która nie zgrzeszyła, nie umrze. A jeśli ten, kto zgrzeszy, nawróci się i przyjdzie do Sprawiedliwości, to i on będzie miał prawdziwe życie. To dlatego Bóg posłał Syna Jezusa, aby człowiek miał prawdziwe życie. Jezus jest Życiem.

Ez 18.23 Czyż tak bardzo mi zależy na śmierci występnego - wyrocznia Pana Boga - a nie

raczej na tym, by się nawrócił i żył?

J 6.47 *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto <we Mnie> wierzy, ma życie wieczne.*

611.

Mt 4.19 *I rzekł Jezus do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi».*

Mt 8.22 *Lecz Jezus mu odpowiedział: «Pójdź za Mną, a zostaw umarłym grzebanie ich umarłych!»*

Słowo Boga ma inny smak. Wielu ludzi żyje w udręce, nie ma w nich pewności, że mają słusność swego wyboru życia i podejmowanych decyzji. Pokój ogarnia tych, co ośmielają się iść do Prawdy. Iść do Prawdy z Miłosierdziem.

Mk 2.14 *A przechodząc, Jezus ujrzał Lewiego, syna Alfeusza, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!». On wstał i poszedł za Nim.*

612.

Mt 6.12 *i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili;*

Przebaczenie przynosi ulgę. W ranie są dwa elementy, które wywołują ból. Jednym jest niezaprzeczalna zniewaga zadana przez drugą osobę, często bliską, dziecko. Drugim jest wysiłek, jaki czyni człowiek, by odmawiać swej miłości. Odrzucić przynajmniej ten drugi element. Przebaczenie, które stanowi najwznioślejszą formę miłości, sprawia, że to zniknie. Dziecko zrodzone z rodziców ma zawsze prawo do ich miłości. Gdyby rodzic widział dziecko (wywołujące u niego ból) chore fizycznie i gdyby wiedział, że jeśli nie będzie się nim opiekował, właśnie on, ono umrze, czy zostawiłby go, by umarło? Z pewnością nie. Przez przebaczenie można zatrzymać zło i nawet sprawić, że dziecko wyzwoli się z niewoli np. zmysłów. Pożądliwość ciała często bierze górę, to najnędniejsza strona cielesnej natury. Przebaczenie nie jest aktem otwarcia tylko drzwi dziecku, lecz otwarcia mu serca. Człowiek okazuje cierpliwość zwierzęciu, roślinie, a nie potrafi okazać cierpliwości własnemu dziecku.

Ef 4.32 *Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie.*

613.

Mt 25.23 *Rzekł mu pan: "Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!"*

Człowieka nic nie zarazi duchowo, jeśli nie chce być zarażony. Być wiernym Bogu Prawdziwemu. On pokieruje i można być nawet dobroczyńcą dla innego człowieka, który pozna Boga poprzez miłość i prawość.

Syr 15.9 *W ustach grzesznika hymn pochwalny nie jest stosowny, ponieważ nie od Pana pochodzi. 10 Albowiem tylko mędrzec hymn pochwalny wypowie, a Pan nim pokieruje.*

614.

Ez 23.2 *«Synu człowieczy! Były dwie kobiety, córki tej samej matki. 3 Uprawiały nierząd w Egipcie - od młodości uprawiały nierząd. Tam już ściskano ich piersi i przygniatały*

dziewicze ich Iona. 4 A imiona ich: Starszej - Ohola, siostry zaś jej - Oholiba. Stały się one moimi i zrodziły synów i córki. A [oznaczają] imiona ich: Ohola - Samarię, a Oholiba - Jerozolimę.

Pierwsza, Ohola, popadła w bałwochwalstwo jako pierwsza, gdyż była już pozbawiona duchowej pomocy płynącej z więzi z Ojcem Niebieskim. Jedność z Bogiem jest zawsze zbawieniem. Ohola zamieniła prawdziwe bogactwo, prawdziwą moc, prawdziwą mądrość na liche bogactwo, siłę i mądrość kogoś, kto był jeszcze bardziej niż ona oddalony od Boga. Została przez niego zwiedziona w takim stopniu, że stała się niewolnicą życia takiego, jakie prowadził ten, kto ją zwiódł. Chcąc być silniejsza, stała się słaba. Pragnąc wyniesienia, jeszcze bardziej upadła. Z powodu nierozwagi, stała się szalona. Gdy ktoś z braku rozwagi zaraził się chorobą, bardzo trudno mu wyzdrowieć. Wielki człowiek, tak, ale jak? Za jaką cenę? Ileż to zdobywa bogactwo za przerażającą cenę swej czci! Nabywając rzecz nietrwałą. Traci się coś, co trwałoby bez końca: swe dobre imię.

Ez 23.5 Ohola, kiedy mi podlegała, uprawiała nierząd i zapalała miłością ku swoim kochankom - Asyryjczykom, sąsiadom, 6 wielu możnowładcom i namiestnikom, ubranym w fioletową purpurę, ku wszystkim powabnym młodzieńcom i jeźdźcom dosiadającym koni. 7 Tym wszystkim spośród wybitnych Asyryjczyków oddawała swoje nierządne pieszczoty i kalala się bożkami tych, którzy w nich rozpalili nierządne uczucia.

615.

Ez 23.11 Choć widziała to siostra jej Oholiba, dalej posunęła się w swojej żądzy, a nierząd jej stał się większy od nierządu jej siostry. 12 Zapalała żądzą do Asyryjczyków, możnowładców i namiestników, sąsiadów kosztownie ubranych, do jeźdźców dosiadających koni i wszystkich powabnych młodzieńców. 13 I widziałem, że się splamiła i że obydwie kroczyły tą samą drogą.

Oholiba widząc, że szaleństwo Oholi przyniosło jej bogactwo, chciała ją naśladować i stała się szalona bardziej niż Ohola, obarczając się przez to podwójną winą. Prawdziwy Bóg był bowiem z nią i nie powinna była nigdy podeptać mocy, jaką czerpała z tego związku. I surowa, straszna kara przyszła na Oholibę podwójnie szaloną i cudzołożną. Bóg odwróci się od niej, by skierować się ku innym ludom. I nie będzie można oskarżać Boga o niesprawiedliwość, bowiem On się nie narzuca. Do wszystkich otwiera ramiona, zaprasza wszystkich, lecz jeśli ktoś mówi Mu: "odejdz", odchodzi. Idzie szukać miłości i zaprosić do niej innych, aż znajdzie kogoś, kto Mu powie: "Idę".

Ez 23.14 W swoich czynach nierządnych poszła nawet jeszcze dalej: bo gdy ujrzała na ścianie wymalowanych mężów, malowane czerwona farbą obrazy Chaldejczyków, 15 opasanych wokół bioder swymi pasami, z obszernymi zawojami na głowach, a wszyscy oni z wyglądu przypominali bohaterów, podobni do Babilończyków, pochodzących z ziemi chaldejskiej, 16 zapalała ku nim żądzą tylko dzięki obrazowi, jaki widziały jej oczy. Wyprawiła więc posłów do nich, do ziemi chaldejskiej. 17 A Babilończycy przybyli do niej, by dzielić z nią łożę i zbezcześcili ją swoimi czynami nierządnymi. A gdy ją splamili, dusza jej odwróciła się od nich.

616.

1 P 2.25 Błądziliście bowiem jak owce, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz

waszych.

Iz 53.6 *Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich.*

Mądrość człowieka polega na nawróceniu się. Mądrość ducha to miłość do Boga Prawdziwego i Jego Prawdy. Nie warto patrzeć ani na sąsiadów, ani na UE, ani na USA, ani na bogaczy ziemskich. Patrzeć należy w Górę na Boga. To Ojczyzna wszelkiego prawego ducha: Niebo. Nie ma wielu praw, lecz jedno jedyne: Prawo Boże. Dzięki niemu ma się Życie. Ludzie mówią: "Grzeszymy", a powinni mówić: "Nie chcemy więcej grzeszyć." Dowodem na to, że Bóg jeszcze kocha ludzi, jest to, iż wysłał Swoje Słowo, Syna, aby powiedział: "Chodźcie". Pójść za Jezusem Chrystusem. Czy człowiek jest znieważany i wypędzany? A przez kogo? Przez podobnych ludzi. Jednak Bóg jest większy od nich i mówi: "Przyjdźcie".

Ez 34.2 *«Synu człowieczy, prorokuj o pasterzach Izraela, prorokuj i powiedz im, pasterzom: Tak mówi Pan Bóg: Biada pasterzom Izraela, którzy sami siebie pasą! Czyż pasterze nie powinni paść owiec? 3 Nakarmiliście się mlekiem, odzialiście się wełną, zabiliście tłuste zwierzęta, jednakże owiec nie paśliście. 4 Słabej nie wzmacnialiście, o zdrowie chorej nie dbaliście, skaleczonej nie opatrywaliście, zabłąkanej nie sprowadzaliście z powrotem, zagubionej nie odszukiwaliście, a z przemocą i okrucieństwem obchodziliście się z nimi. 5 Rozproszyły się [owce moje], bo nie miały pasterza i stały się żerem wszelkiego dzikiego zwierza. <Rozproszyły się>, 6 błądzą moje owce po wszystkich górach i po wszelkim wysokim pagórku; i po całej krainie były owce moje rozproszone, a nikt się o nie nie pytał i nikt ich nie szukał.*

617.

Ez 37.16 *«Synu człowieczy, weź sobie kawałek drewna i napisz na nim: "Juda i Izraelici jego sprzymierzeńcami". Potem weź sobie inny kawałek drewna i napisz na nim: "Józef, <drewno Efraima> i cały dom Izraela jego sprzymierzeńcami".*

Laska Pasterska Dobrego Pasterza została rozbita na drzazgi. Nienawiść, niezrozumienie, strach wśród stada za które Jezus Chrystus przelał Krew, spowodowały choroby, osłabienie, wykrwawienie z powodu rany, spowodowanej rozdzieleniem z Bogiem.

Ez 37.19 *Wtedy powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Oto biorę drewno Józefa, które jest w ręce Efraima oraz plemion Izraela, jego sprzymierzeńców, i przykładam je do drewna Judy, i czynię je jednym drewnem po to, by w ręku moim byli jedno.*

J 10.30 *Ja i Ojciec jedno jesteśmy.*

618.

Dz 17.23 *Przechodząc bowiem i oglądając wasze świątynie jedną po drugiej, znalazłem też ołtarz z napisem: "Nieznanemu Bogu". Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając.*

Dusze ludzkie... Nie tylko dusze Chrześcijan, lecz wszystkie ludzkie dusze, które popadły w liczne grzechy. Każda ludzka dusza przeczuwa, pośród licznych bóstw, które adoruje, istnienie nieznanego Boga. Dusza przeczuwa, że Bóg jest i jest Bogiem Jedynym i Prawdziwym, lecz ociężałość przeszkadza w poznaniu Go tak, jak dusza by tego pragnęła. Przynajmniej jedno prawo moralne

zostało dane ludziom: człowiek jest osobą ludzką. Człowiek ma w sobie coś istotnego, pochodzącego od Boga, co nazywa się duchem i co zawsze mówi do człowieka, zachęca do wznoszenia się i nakłania do uświęcania życia. Wielu jednak ugina się, by stać się niewolnikami występnego ciała. Łamie się ludzkie prawo moralne: to, które posiada się. Człowiek staje się grzesznikiem nawet z ludzkiego punktu widzenia. Sam dochodzi do takiego poziomu okrucieństwa, że staje się gorszy od zwierząt.

Dz 17.24 Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim, On, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych ręką ludzką 25 i nie odbiera posługi z rąk ludzkich, jak gdyby czegoś potrzebował, bo sam daje wszystkim życie i oddech, i wszystko. 26 On z jednego [człowieka] wyprowadził cały rodzaj ludzki, aby zamieszkiwał całą powierzchnię ziemi. Określił właściwie czasy i granice ich zamieszkania, 27 aby szukali Boga, czy nie znajdą Go niejako po omacku. Bo w rzeczywistości jest On niedaleko od każdego z nas. 28 Bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak też powiedzieli niektórzy z waszych poetów: "Jesteśmy bowiem z Jego rodu". 29 Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota albo do srebra, albo do kamienia, wytworu rąk i myśli człowieka. 30 Nie zważając na czasy nieświadomości, wzywa Bóg teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia.

619.

Ba 2.16 Panie, spojrzij ze świętego przybytku swego i wspomnij na nas! Nakłoń, Panie, ucha swego i wysłuchaj! 17 Otwórz, Panie, swe oczy i zobacz, że to nie umarli przebywający w Szeolu, którym tchnienie ich wnętrza odjęto, oddadzą Ci chwałę i uwielbienie, 18 lecz dusza zasmucona z powodu wielkości [zła], ten, kto chodzi schylony i zboląły, oczy niedomagające, dusza przymierająca z głodu, oddadzą Ci chwałę i sprawiedliwość, Panie!

Im lepiej człowiek pozna Prawo nadprzyrodzonej moralności, dane przez Boga, tym głębiej je zrozumie i właściwiej będzie działać. Modlitwa Barucha, powinna trwać w sercach unizonych szlachetnym ukorzeniem, które nie jest poniżeniem ani opieszałością, lecz dokładnym poznaniem własnego nędznego położenia i świętym pragnieniem znalezienia sposobu duchowej poprawy.

Ba 2.19 Albowiem nie na sprawiedliwych czynach przodków ani królów naszych się opieramy, gdy prosimy Cię o miłosierdzie nad nami, Panie, Boże nasz! 20 Zesłałeś bowiem zapalczywość i gniew swój na nas, jak to ogłosiłeś przez proroków, sługi swoje: 21 Tak mówi Pan: Nachylcie barki swe i służcie królowi babilońskiemu, a mieszkać będziecie w ziemi, którą dałem przodkom waszym. 22 A jeżeli nie posłuchacie głosu Pana, aby służyć królowi babilońskiemu, 23 zabiorę z miast Judy i z Jeruzalem głos radości i wesela, głos oblubieńca i oblubienicy, a cała ziemia będzie pustkowiem bez mieszkańców.

620.

Ba 2.24 Lecz nie posłuchaliśmy głosu Twego, by służyć królowi babilońskiemu, więc wypełniłeś słowa, które mówiłeś przez proroków, sługi swoje, że będą wyniesione kości królów i przodków naszych z miejsca swego. 25 A oto są porzucone na skwar dnia i ziąb nocy. Pomarli oni z powodu okropnej nędzy, głodu, miecza i zarazy. 26 Uczyniłeś z domem, gdzie wzywano imienia Twojego, to, co jest obecnie, z powodu złości domu Izraela i domu Judy.

Płacze Baruch pokornie, i wszyscy sprawiedliwi powinni płakać wraz z nim, widząc i nazywając prawdziwym imieniem zło, które naród silny uczyniło ludem smutnym, podzielonym i zniewolonym.

Ba 2.27 Postąpiłeś jednak względem nas, Panie, Boże nasz, według całej swej łagodności i wielkiego miłosierdzia swego, 28 stosownie do słów wypowiedzianych przez sługę twego Mojżesza w dniu, kiedy kazałeś mu pisać Prawo Twoje przed obliczem synów Izraela, mówiąc: 29 Jeżeli nie będziecie posłuszni głosowi mojemu, ten wielki i liczny tłum stanie się małym między narodami, gdzie go rozproszę.

621.

Mt 3.10 Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone.

Drzewo rozłupane piorunem od czubka do korzeni nie przeżyje. Będzie mogło nędznie wegetować odruchem życia dzięki odroślom wyrosłym z korzeni, które nie chcą umrzeć, jednak będzie tylko krzewem pozbawionym owoców. Nigdy więcej nie będzie bujnym drzewem, bogatym, zdrowym, ze słodkimi owocami. Rozpad, który rozpoczął się od podziału zaznacza się coraz bardziej, choć budowla materialna nie tylko nie wydaje się uszkodzona, lecz nawet piękniejsza i nowa. Przytłacza jednak dusze, które ją zamieszkują. Ale potem nadejdzie chwila, gdy wszelki nadprzyrodzony płomień zgaśnie i zabraknie w Świątyni ołtarza z drogocennego metalu, który dla istnienia potrzebuje podtrzymywania przez stałe połączenie z ciepłem wiary i miłości swoich sług, to bowiem jest jego życiem. Lodowaty, zgaszony, splamiony, wypełniony umarłymi stanie się zgnilizną, na którą spadną obce sępy i lawina Bożej kary, aby go zrujnować.

Mdr 19.13 A i kary przychodziły na grzeszników nie bez uprzednich znaków - gwałtownych piorunów. Słusznie cierpieli za swe własne złości, bo żywili ku gościom najgorszą nienawiść.

Iz 42.22 Lecz ty, Jakubie, nie wzywałeś Mnie, bo się Mną znudziłeś, Izraelu! 23 Nie przyniosłeś Mi baranka na całopalenie ani Mnie nie uczciłeś krwawymi ofiarami. Nie zmuszałem cię do ofiary niekrwawej ani cię nie trudziłem ofiarą kadzidła. 24 Nie kupiłeś Mi wonnej trzciny za pieniądze ani Mnie nie upoiłeś tłuszczem twoich ofiar; raczej Mi przykrość zadałeś twoimi grzechami, występkami twoimi Mnie zamęczasz. 25 Ja, właśnie Ja przekreślam twe przestępstwa i nie wspominam twych grzechów. 26 Obudź Mą pamięć, rozprawmy się wspólnie, mów ty, ażeby się usprawiedliwić. 27 Zgrzeszył twój pierwszy ojciec, pośrednicy twoi wykroczyli przeciw Mnie. 28 Więc sponiewierałem książąt mego przybytku, obłożyłem klątwą Jakuba. Izraela [wydałem] na zniewagi.

622.

Ba 3.1 Panie wszechwładny, Boże Izraela, dusza w ucisku i duch zgnębiony woła do Ciebie. 2 Wysłuchaj, Panie, zmiłuj się, ponieważ zgrzeszyliśmy przed Tobą. 3 Ty trwasz na wieki, a my nic nie znaczymy. 4 Panie wszechwładny, Boże Izraela, wysłuchaj modlitwy umarłych Izraela i synów tych, którzy grzeszyli wobec Ciebie, którzy nie słuchali głosu Pana, Boga swego. Stąd przyłgnęły do nas te nieszczęścia. 5 Nie pamiętaj o grzechach przodków naszych, lecz pomnij obecnie na ramię Twe i imię Twoje. 6 Tak, boś Ty Pan i Bóg nasz, przeto chwalić Cię będziemy, Panie! 7 Dlatego bowiem dałeś bojaźń Twą sercom naszym, abyśmy wzywali

imienia Twego i żebyśmy Cię chwalili na wygnaniu naszym, ponieważ odwracamy od serc naszych wszelką niegodziwość przodków, którzy grzeszyli przed Tobą. 8 Oto my dzisiaj na wygnaniu, gdzie rozproszyłeś nas na pośmiewisko, przekleństwo i za karę za wszystkie niegodziwości przodków, którzy odstąpili od Pana, Boga naszego.

Kto modli się z Chrystusem, Synem Ojca, wysłuchuje Bóg, Ojciec Syna. Warto sobie przypomnieć i odmawiać dawną, sprawiedliwą modlitwę Barucha, a szczególnie gdy nadejdzie ciężki czas, gdy nadejdzie czas wygnania i niewoli.

Ba 3.9 *Bądź posłuszny, Izraelu, przykazaniom życiodajnym, nakłoń ucha, by poznać mądrość. 10 Cóż się to stało, Izraelu, że jesteś w kraju nieprzyjaciół, wynędzniały w ziemi obcej, 11 uważany za nieczystego na równi z umarłymi, zaliczony do tych, co schodzą do Szeolu? 12 Opuściłeś źródło mądrości. 13 Gdybyś chodził po drodze Bożej, mieszkalbyś w pokoju na wieki.*

623.

J 4.9 *Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?» Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem.*

Mt 4.24 *A wieść o Nim rozeszła się po całej Syrii. Przynoszono więc do Niego wszystkich cierpiących, których dręczyły rozmaite choroby i dolegliwości, opętanych, epileptyków i paralityków, a On ich uzdrawiał. 25 I szły za Nim liczne tłumy z Galilei i z Dekapolu, z Jerozolimy, z Judei i z Zajordania.*

Człowiek obawia się złych wiatrów i nie chce pozostać tam, gdzie ma zachmurzone uprzedzenia. Bóg nie ma uprzedzeń i znajdzie sposób przydatny do siewu. Jest już pewien plonów tam, gdzie Miłosierdzie pragnie ukazać swe Słońce, choć człowiek wskazuje chmury. Człowiek sądzi, że jedynie prośba o cud dowodzi istnienia wiary. Nie. Jest całkiem przeciwnie. Kto pragnie cudu, aby móc uwierzyć, ten daje świadectwo o tym, że bez cudu, namacalnego dowodu, nie uwierzy. Ten natomiast kto na słowo bliźniego mówi: “Wierzę”, ujawnia wiarę największą.

Łk 17.11 *Zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. 12 Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka 13 i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!» 14 Na ich widok rzekł do nich: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!» A gdy szli, zostali oczyszczeni. 15 Wtedy jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwając Boga donośnym głosem, 16 upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu. A był to Samarytanin. 17 Jezus zaś rzekł: «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? 18 Żaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec».*

624.

Rz 3.21 *Ale teraz jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków. 22 Jest to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy: 23 wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, 24 a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie które jest w Chrystusie Jezusie. 25 Jego to ustanowił Bóg narzędziem prześlania przez wiarę mocą Jego krwi. Chciał przez to okazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów*

popelnionych dawniej - za dni cierpliwości Bożej - wyrażała się 26 w odpuszczaniu ich po to, by ujawnić w obecnym czasie Jego sprawiedliwość, i [aby pokazać], że On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa. 27 Gdzież więc podstawa do chlubienia się? Została uchylona! Przez jakie prawo? Czy przez prawo uczynków? Nie, przez prawo wiary.

W warunkach duchowego osłabienia, oddalenia często ujawnia się w ludziach o wiele większa zdolność słuchania Boga niż u wiernych Chrześcijanach. Z tym spotkała się Ewangelia wiele razy, dlatego trzeba pamiętać także o tym, aby potrafić zachowywać się bez uprzedzeń w stosunku do dusz, które dopiero dojdą do wiary w Jezusa Chrystusa.

Rz 3.28 *Sądzimy bowiem, że człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę, niezależnie od pełnienia nakazów Prawa. 29 Bo czyż Bóg jest Bogiem jedynie Żydów? Czy nie również i pogan? Zapewne również i pogan. 30 Przecież jeden jest tylko Bóg, który usprawiedliwia obrzezanego dzięki wierze, a nieobrzezanego - przez wiarę. 31 Czy więc przez wiarę obalamy Prawo? Żadną miarą! Tylko Prawo właściwie ustawiamy.*

625.

Lk 10.36 *Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» 37 On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyń podobnie!»*

Człowiek powinien pojąć, że Chrześcijanin nie może okazać niczego innego oprócz miłości. Ma tylko miłość nawet wobec tych, którzy są mu wrodoży nawet wśród bliskich, krewnych i ziomków. Miłość wobec tych, którzy szanują innych nie znając Jezusa Chrystusa. Żli ludzie mogą wyrządzać wszelkie zło, jakie chcą. Jednak znajomość przyszłego zła nie zamknie tamy dla miłości wszechobecnej i wszechdziałającej. Nienawidzący Boga i tak znajdują usprawiedliwienie swoich czynów nawet w imię Boga, oraz oskarżają i zabijają innych.

Mk 14.61 *Lecz On milczał i nic nie odpowiedział. Najwyższy kapłan zapytał Go ponownie: «Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Błogosławionego?» 62 Jezus odpowiedział: «Ja jestem. Ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego i nadchodzącego z obłokami niebieskimi». 63 Wówczas najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: «Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? 64 Słyszeliście bluźnierstwo. Cóż wam się zdaje?» Oni zaś wszyscy wydali wyrok, że winien jest śmierci. 65 I niektórzy zaczęli pluć na Niego; zakrywali Mu twarz, policzkowali Go i mówili: «Prorokuj!» Także słudzy bili Go pięściami po twarzy.*

626.

Syr 35.9 *Dawaj Najwyższemu tak, jak On ci daje, hojny dar według swej możliwości!*

Oz 2.21 *I poślubię cię sobie [znowu] na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie.*

Nie jest straconym czas wykorzystany na gromadzenie rozproszonych owieczek. Czas ofiary nie jest czasem straconym. Okazując miłosierdzie i według środków, jakie się otrzymało, potrzeba ofiarować swoją pracę Bogu.

Rz 12.1 *A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje*

na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej.

Iz 1.14 *Nienawidzę całą duszą waszych świąt nowiu i obchodów; stały Mi się ciężarem; sprzykrzyło Mi się je znosić! 15 Gdy wyciągniecie ręce, odwrócę od was me oczy. Choćbyście nawet mnożyli modlitwy, Ja nie wysłucham. Ręce wasze pełne są krwi. 16 Obmyjcie się, czyści bądźcie! Usuńcie zło uczynków waszych sprzed moich oczu! Przestańcie czynić zło! 17 Zaprawiajcie się w dobrem! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie!*

627.

Jk 2.18 *Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków.*

Nie trzeba przypominać sobie dnia wczorajszego, ani zbytnio troszczyć się o jutrzejszy dzień. Należy pamiętać o dniu dzisiejszym i być dobrym.

Mt 6.33 *Starajcie się naprzód o królestwo <Boga> i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. 34 Nie troszczcie się więc zbytnio o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dostyc ma dzień swojej biedy.*

628.

Jk 1.2 *Za pełną radość poczytujcie to sobie, bracia moi, ilekroć spadają na was różne doświadczenia. 3 Wiedzcie, że to, co wystawia waszą wiarę na próbę, rodzi wytrwałość. Wytrwałość zaś winna być dziełem doskonałym, abyście byli doskonali, nienaganni, w niczym nie wykazując braków. 5 Jeśli zaś komuś z was brakuje mądrości, niech prosi o nią Boga, który daje wszystkim chętnie i nie wymawiając; a na pewno ją otrzyma.*

Człowiek nie jest doskonały. Nawet wielu Chrześcijan jest bałwochwalcami, posiadający wszystkie grzechy ludzi i w dodatku pychę osądu. Jeśli człowiek rzeczywiście chce już nie grzeszyć i posiadać wiedzę o tym, jak nie grzeszyć, potrzebuje nawrócić się w duchu pokuty i być wiernym swej decyzji, by nie grzeszyć.

2 Kor 12.6 *Zresztą choćbym i chciał się chlubić, nie byłbym szaleńcem; powiedziałbym tylko prawdę. Powstrzymuję się jednak, aby mnie nikt nie oceniał ponad to, co widzi we mnie lub co ode mnie słyszy. 7 Aby zaś nie wynosił mnie zbytnio ogrom objawień, dany mi został oścień dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował - żebym się nie unosił pychą. 8 Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, 9 lecz [Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali». Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa.*

629.

Ps 51.15 *Chcę nieprawych nauczyć dróg Twoich i nawrócą się do Ciebie grzesznicy.*

Imię Boże, wypowiadają nawet grzesznicy, dla nich jest ono zbawieniem, dla wierzących jest słodyczą. Nędza materialna nie jest najpoważniejsza. Najbardziej dręczy i wyczerpuje brak nadziei.

Ps 39.8 *A teraz w czym mam pokładać nadzieję, o Panie?*

W Tobie jest moja nadzieja.

Ps 130.5 *W Panu pokładam nadzieję,
nadzieję żywi moja dusza: oczekuję na Twe słowo.*

Prz 11.7 *Nadzieja grzesznika znika przy śmierci, oczekiwanie przewrotnych przepada.*

630.

1 P 1.22 *Skoro już dusze swoje uświęciliście, będąc posłuszni prawdzie celem zdobycia nieobłudnej miłości bratniej, jedni drugich gorąco czystym sercem umiłujcie. 23 Jesteście bowiem ponownie do życia powołani nie z ginącego nasienia, ale z niezniszczalnego, dzięki słowu Boga, które jest żywe i trwa. 24 Każde bowiem ciało jak trawa, a cała jego chwała jak kwiat trawy: trawa uschła, a kwiat jej opadł, 25 słowo zaś Pana trwa na wieki. Właśnie to słowo ogłoszono wam jako Dobrą Nowinę.*

Nie wolno człowiekowi oddalać duszy swojej i innej od dobra. Bóg wie co w duszy człowieka jest, a mimo to człowiek nazywa i osądza innych jako niegodnych litości. Trzeba mieć litość nasyconą łagodnością. Ubolewać potrzeba jedynie nad tym, że swoje serce ma odruchy, których Bóg nie pochwała i usiłować ich już więcej nie mieć.

Mdr 11.22 *Świat cały przy Tobie jak ziarnko na szali, kropla rosy porannej, co spadła na ziemię. 23 Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twej mocy, i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili. 24 Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił.*

631.

Rz 2.4 *A może gardzisz bogactwem dobroci, cierpliwości i wielkoduszności Jego, nie chcąc wiedzieć, że dobroć Boża chce cię przywieść do nawrócenia? 5 Oto przez swoją zatwardziałość i serce nieskłonne do nawrócenia skarbisz sobie gniew na dzień gniewu i objawienia się sprawiedliwego sądu Boga, 6 który odda każdemu według uczynków jego: 7 tym, którzy przez wytrwałość w dobrych uczynkach szukają chwały, czci i nieśmiertelności - życie wieczne;*

Dobroć jest już modlitwą, nie jest łatwo jej się nauczyć. Cudu się nie uczy. To nie zabawa magika. Cud pochodzi od Boga. Otrzymuje go ten, kto jest w łasce u Boga. Jeśli nauczy się być dobrym, zostanie się obdarzonym łaską i będzie się czynić cuda.

Ps 72.18 *Błogosławiony Pan, Bóg Izraela,*

który sam jeden czyni cuda!

Ga 5.22 *Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność,*

1 Kor 12.29 *Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają dar czynienia cudów?*

632.

Dz 8.18 *Kiedy Szymon ujrział, że Apostołowie przez wkładanie rąk udzielali Ducha Świętego,*

przyniósł im pieniądze. 19 «Dajcie i mnie tę władzę - powiedział - aby każdy, na kogo włożę ręce, otrzymał Ducha Świętego». 20 «Niech pieniądze twoje przepadną razem z tobą - odpowiedział mu Piotr - gdyż sądziłeś, że dar Boży można nabyć za pieniądze. 21 Nie masz żadnego udziału w tym dziele, bo serce twoje nie jest prawe wobec Boga. 22 Odwróć się więc od swego grzechu i proś Pana, a może ci odpuści twój zamiar. 23 Bo widzę, że jesteś żółcią gorzką i wiązką nieprawości». 24 A Szymon odpowiedział: «Módlcie się za mną do Pana, aby nie spotkało mnie nic z tego, coście powiedzieli».

Człowiek sądzi, że wszystko, co ma wartość, to pieniądź. On jest rzeczą najmniej użyteczną i najbardziej odrażającą, jaka istnieje na ziemi. Służy jedynie rzeczom materialnym, grzechowi i piekłu. Rzadko człowiek posługuje się nim dla dobra.

Łk 22.3 *Wtedy szatan wszedł w Judasza, zwanego Iskariotą, który był jednym z Dwunastu. 4 Poszedł więc i umówił się z arcykapłanami i dowódcami straży, jak ma im Go wydać. 5 Ucieszyli się i ułożyli się z nim, że dadzą mu pieniądze. 6 On zgodził się i szukał sposobności, żeby im Go wydać bez wiedzy tłumy.*

Dz 4.36 *Tak Józef, nazwany przez Apostołów Barnabas, to znaczy "Syn Pocieszenia", lewita rodem z Cypru, 37 sprzedał ziemię, którą posiadał, a pieniądze przyniósł i złożył u stóp Apostołów.*

633.

Dz 5.55 *A Szczepan pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. 56 I rzekł: «Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga». 57 A oni podnieśli wielki krzyk, zatkali sobie uszy i rzucili się na niego wszyscy razem. 58 Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem. 59 Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego!» 60 A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: «Panie, nie poczytaj im tego grzechu!» Po tych słowach skonał.*

Święci byli i będą prowadzeni przed sędziów i na śmierć. Święci będący w łasce Bożej, umacniają się wiarą, nadzieją i miłością. A jednak ich krzyk, wołanie ich ducha to: "Panie, pomóż nam w tej godzinie!" To jedynie dzięki Bożej pomocy Jego święci stają się silni w prześladowaniach.

Łk 12.11 *Kiedy was ciągać będą do synagog, urzędów i władz, nie martwcie się, w jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, 12 bo Duch Święty nauczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć».*

634.

Fłp 1.8 *Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi [ożywiony] miłością Chrystusa Jezusa. 9 A modlę się o to, aby miłość wasza doskonalila się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wyczuciu 10 dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, 11 napełnieni płonem sprawiedliwości, [nabytym] przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga.*

Bóg udziela się sprawiedliwym i im bardziej oddają się Jego miłości, tym bardziej On powiększa ją i tym bardziej wzrasta świętość. To tajemnicze i niewyraźne działanie Boga i duchów. Dokonuje się ono w mistycznej ciszy, a Jego moc, której ludzkie słowa nie mogą wyrazić, tworzy

nieopisane arcydzieła świętości. Prośba o to, by Bóg powiększył Swą miłość w jakimś sercu, to nie błąd, lecz słowo mędrca. Egoista modli się o powiększanie swojej miłości, umiłowany uczeń o powiększanie Bożej miłości w swoim sercu.

Ps 130.6 Dusza moja oczekuje Pana

bardziej niż strażnicy świtu,

<bardziej niż strażnicy świtu>.

7 Niech Izrael wygląda Pana.

U Pana bowiem jest łaskawość

i obfite u Niego odkupienie.

8 On odkupi Izraela

ze wszystkich jego grzechów.

635.

J 21.15 A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» 16 I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje!». 17 Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje! 18 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz».

Troską Matki jest to, że Syn jest nie kochany. Syn zbyt często jest kochany tylko po ludzku. Potrzeba dojść do innej Miłości. Miłość jest wypędzana gdy próbuje się doprowadzić człowieka do uczciwości, sprawiedliwości, dobra, prawdziwej religii. Oskarżenie ściąga powiedzenie prawdy, to jest największy błąd u ludzi. Oskarżenia usprawiedliwiane są przez kłamstwa. Z powodu ludzkiej złośliwości zbyt wiele dusz nie zna i nie doświadcza Miłości.

Dn 6.5 Wobec tego zwierzchnicy i satrapowie usiłowali znaleźć podstawę do oskarżenia Daniela w sprawach królestwa. Nie mogli jednak znaleźć podstawy ani żadnego wykroczenia, bo był on wierny i nie można było w nim znaleźć żadnego zaniedbania ani błędu.

636.

Mk 15.3 Arcykapłani zaś oskarżali Jezusa o wiele rzeczy. 4 Piłat ponownie Go zapytał: «Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają». 5 Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

Czy człowiek prześladowający, oskarżający czy nienawidzący bliźniego, może wierzyć w Boga? Może mówić o Bogu, ale nie wierzy ani w Boga, ani Bogu. Grzeszy niedowiarstwem i okrucieństwem. Bez znaków i cudów pokolenie nie wierzące i zepsute - nie uwierzy. Dla Bożego Ducha nie ma barier ani odległości. To co jest święte nie plami się krwią pieniędzy, ale ofiarą z ducha. Cud

w ludzkim rozumieniu uzdrawia ciało, ale duchowo przemienia i potrzeba ofiary ducha, gdyż po ludzku nie tak to sobie człowiek wyobrażał.

Rz 12.14 Błogosławcie tych, którzy was prześladowają! Błogosławcie, a nie złorzeczcie!

Ps 120.5 Biada mi, że przebywam w Meszek

i mieszkam pod namiotami Kedaru!

6 Zbyt długo mieszkała moja dusza

z tymi, co nienawidzą pokoju.

7 Gdy ja mówię o pokoju,

tamci prą do wojny.

637.

Mt 26. 8 Widząc to, uczniowie oburzali się, mówiąc: «Na co takie marnotrawstwo? 9 Przecież można było drogo to sprzedać i rozdać ubogim». 10 Lecz Jezus zauważył to i rzekł do nich: «Czemu sprawiacie przykrość tej kobiecie? Dobry uczynek spełniła względem Mnie.

Zatwardziałość ludzi zamyka Jezusowi Chrystusowi tak wielkie pole misji zbawiania. Mądrość wie, że niewiasty mogą pomóc Nauczycielowi na tym zamkniętym polu. Zdrowy człowiek na duchu idzie za porywem serca i jego dusza przychodzi do Boga naturalnie jak płomień wystrzelający ku górze. Wzbija się na najwyższy poziom, jakim jest miłowanie się tym, co jest w człowieku najlepszego – duchem.

Mt 19.8 Odpowiedział im: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddać wasze żony; lecz od początku tak nie było.

Rz 11.7 Cóż zatem? Izrael nie osiągnął tego, czego skwapliwie szukał; osiągnęli jednak wybrani. Inni zaś pogrążyli się w zatwardziałości, 8 jak jest napisane: Dał im Bóg ducha odurzenia; takie oczy, by nie mogli widzieć, i takie uszy, by nie mogli słyszeć, aż po dzień dzisiejszy.

638.

Mt 10.28 Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. 29 Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. 30 U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. 31 Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Bóg Ojciec zna potrzeby człowieka, jednak chce znaleźć w człowieku ufność, dzięki której przedstawi Mu on swe własne potrzeby i poprosi o pomoc. Liczne są na ziemi role ludzi i jeśli tylko są wypełniane w sposób święty, wszystkie są błogosławione.

J 4.34 Powiedział im Jezus: «Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło.

639.

Mt 7.4 Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że usunę drzazgę z twego oka, gdy belka [tkwi] w twoim oku?

Człowiek widzi agresję innych, ale sam też nie jest zbyt łagodny. Na osobę nieśmiałą działa jak wielka belka przygniatająca ją. Osoba dobra znosi cierpliwie złośliwość innych i ich despotyzm.

Prz 15.18 Człowiek gniewliwy wznieca kłótnie, a cierpliwy spory łagodzi.

1 Kor 13.4 Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; 5 nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; 6 nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą.

640.

Mt 19.27 Wtedy Piotr rzekł do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą, cóż więc otrzymamy?» 28 Jezus zaś rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały, wy, którzy poszliście za Mną, zasiądziecie również na dwunastu tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela. 29 I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy. 30 Wielu zaś pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

Osoby, które nie czują się wezwane do opuszczenia swych domów, aby iść za Jezusem w świat, służą Mu tak samo pozostając w domu. Potrzeba roztropności, przygotowania i przemyślenia jeśli idzie się to tu, to tam. Mężczyzna może spać byle gdzie, niewiasta jest delikatniejszej budowy ciała, ma inne potrzeby i musi mieć schronienie. Nigdy nie należy wystawiać na próbę Opatrzności ani natury poza wyznaczone granice. Do tego dochodzą oszczerstwa świata. Nie należy czynić rzeczy bożych ze względu na siebie, lecz przez wzgląd na Dzieło Boże, na słabe dusze, których słabość podtrzyma siła i uczyni ją pożyteczną.

2 Kor 12.7 Aby zaś nie wynosił mnie zbyt wielki ogień objawień, dany mi został ościć dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował - żebym się nie unosił pychą. 8 Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, 9 lecz [Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali». Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa. 10 Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny.

641.

Dz 17.23 Przechodząc bowiem i oglądając wasze świątynie jedną po drugiej, znalazłem też ołtarz z napisem: "Nieznanemu Bogu". Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając.

Ludzie, którzy dążą do Boga Prawdziwego, są wszędzie. Cierpliwość niewiasty poucza mężczyzn, także ich słodycz. Kobieta ma swoją wartość. Dziewice, małżonki, święte matki stanowią wielki kobierzec w Kościele.

Syr 36.22 Piękność kobiety rozwesela oblicze i przewyższa wszystkie pożądania człowieka; 23 a jeśli w słowach swych mieć będzie ona współczucie i słodycz, mąż jej nie jest już jak inni ludzie. 24 Kto zdobędzie żonę, ma początek pomyślności, pomoc podobną do siebie i słup

oparcia.

642.

Hi 36.5 Oto Bóg nie odrzuca potężnych, umysłów potężnych duchem,

Głupcem jest człowiek, który widząc, że jest potężny, w dobrym zdrowiu i szczęśliwy, mówi: "Czegóż jeszcze potrzebuję? I kogo? Nikogo. Nic mi nie brakuje. Sam sobie wystarczam. Nie mają dla mnie żadnego znaczenia nakazy Boga ani moralności. Moje prawo jest następujące: czynić wszystko, co możliwe, bez zastanawiania się, czy to jest dobre czy złe dla innych...." Tak mówią ludzie pozbawieni mądrości i wiary. W ten sposób ujawniają, że posiadają potęgę mniejszą lub większą, a równocześnie ukazują swoje spokrewnienie ze Złem.

Łk 18.2 «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. 3 W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: "Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!" 4 Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: "Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, 5 to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadręczała mnie"».

643.

1 J 3.18 Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!

Nie słowami, lecz czynami ukazuje człowiek swe pokrewieństwo z Bogiem i Cnotą, gdy zastanowi się nad tym, że życie jest bardziej zmienne niż morze, które obecnie jest spokojne, a jutro się rozszaleje. W ten sam sposób dobrobyt i dzisiejsza potęga może stać się jutro nędzą i niemocą. Cóż uczyni wtedy człowiek pozbawiony związku z Bogiem? Iluż to ludzi, którzy niegdyś byli szczęśliwi i mocni, zostali niewolnikami uważanymi za przestępców! Za winowajców, a więc podwójni niewolnicy: prawa ludzkiego, z którego próżno się wysmiewali, ono bowiem istnieje i karze tych, którzy je przekraczają; oraz niewolnikami szatana, który na wieki bierze w posiadanie winnego, który nie dochodzi do znieprawienia swej winy.

Jk 1.22 Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie.

644.

Koh 10.15 Głupiec tak się męczy wysiłkiem, że nie potrafi [nawet] dotrzeć do miasta.

Więźń z powodu jakiegoś bolesnego wydarzenia, czyli skazaniec, który jeden raz zawinił. Niewolnik na całe życie. Każda łza spadająca na jego łańcuch, każde uderzenie, smagające ciało wywołując ból, zaostrza kajdany, lecz zdobi tym, co nie umiera, otwiera przed nim pokój Boga, który jest przyjacielem Swoich biednych nieszczęśliwych dzieci i udzieli im bardzo wiele radości w zamian za wszystko, co tutaj było ich bólem. Przyjmować z poddaniem swe cierpienie, żeby czynić z niego płomień, który jak najszybciej przerwie łańcuchy niewolnictwa i życia, pochłaniając w pragnieniu Boga biedny dzień, jakim jest życie, dzień mroczny, burzowy, napełniony lękami i wyrzeczeniami, aby wejść w dzień Boży, promienny, pogodny, w którym nie będzie już nigdy więcej lęków ani cierpień. Wejść w wielki pokój, w nieskończoną wolność Raju. Męczennik bolesnego losu. Oby tylko w cierpieniu potrafić być dobrym i pragnąć Boga.

Hi 33.19 Przez cierpienie nawraca na łożu i udękę w kościach nieustanną. 20 Kiedy posilek

już zbrzydnie i smaczne pokarmy są wstrętne; 21 gdy ciało mu w oczach zanika i nagie kości zostają, 22 jego dusza się zbliża do grobu, a życie do miejsca umarłych.

645.

Hbr 12.9 Zresztą, jeśliśmy cenili i szanowali ojców naszych według ciała, mimo że nas karcili, czyż nie bardziej winniśmy posłuszeństwo Ojcu dusz, a żyć będziemy? 10 Tamci karcili nas według swej woli na czas znikomych dni. Ten zaś czyni to dla naszego dobra, aby nas uczynić uczestnikami swojej świętości.

Dusza posiada cień Boga, spontanicznie podąża ku adoracji, pamięta bowiem Niebo. Nie wszyscy ludzie wiedzą Kim jest Bóg i nie potrafią znaleźć Prawdziwego Boga, który złożył w każdym ciele duszę, taką samą jak dusze Chrześcijan; taką samą jak dusze potężnych władców, duszę, która ma te same obowiązki i te same prawa w obliczu Dobra. Wobec duszy Dobro, to znaczy Bóg Prawdziwy, być wiernym Dobru. Każdy, niech będzie wierny Dobru.

1 Kor 10.24 Niech nikt nie szuka własnego dobra, lecz dobra bliźniego!

Mt 12.35 Dobry człowiek z dobrego skarbca wydobywa dobre rzeczy, zły człowiek ze złego skarbca wydobywa złe rzeczy.

646.

Prz 14.21 Kto bliźnim gardzi - ten grzeszy, szczęśliwy - kto z biednym współczuje.

Prawdziwy Bóg jest Miłością i Współczuciem. W jakiego bożka wierzy człowiek? Jakim jest człowiek? Wierzy w takiego jakim jest on sam: zaciętego, przepełnionego okrucieństwem, kłamstwem, obłudą, występkiem, złodziejstwem. Ten bóg zostawia bez odrobiny pociechy, którą stanowi nadzieja bycia kochanym i pewność odpoczynku po tylu cierpieniach, gdyż tacy bogowie nie istnieją. Jednak Bóg, prawdziwy Bóg, który jest Miłością i Współczuciem i o którego istnieniu Jezus Chrystus i Święci Pańscy zaświadcniają, to Ten, który uczynił niebiosy, morza, góry, lasy, drzewa, kwiaty, zwierzęta, człowieka. To Ten, który wpaja zwycięzcy podobne do Swego współczucie i miłość do ubogich tej ziemi. Pomyśleć należy o tym, że wszyscy ludzie mają to samo pochodzenie. Nie wolno znęcać się nad tymi, których nieszczęście oddało w swoje ręce. Być ludzkim dla innych ludzi.

1 P 3.8 Na koniec zaś bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, pełni braterskiej miłości, miłosierni, pokorni!

Hbr 4.15 Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu.

647.

J 8.7 A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień».

J 15.22 Gdybym nie przyszedł i nie mówił do nich, nie mieliby grzechu. Teraz jednak nie mają usprawiedliwienia dla swego grzechu.

Człowiek grzeszy wiele razy. Nikt nie jest bez grzechów bardziej lub mniej ukrytych. Jeśli się nad tym zastanowić, będzie się dobrym dla innych ludzi, którzy mając mniej szczęścia, zostali ukarani

za winy, jakie i samemu się popełniło, choć kara nie dosięgła. Ludzka sprawiedliwość jest tak niepewna w swych osądach i byłoby nieszczęściem, gdyby sprawiedliwość Boża była też taka. Są winowajcy, którzy nie wydają się nimi być i są też niewinni, których skazuje się jako winowajców. Nie należy usiłować dochodzić, dlaczego. Oskarżałoby to zbytnio człowieka niesprawiedliwego i napełniłoby nienawiścią wobec bliźniego! Są winowajcy prawdziwi, których jednak do zbrodni doprowadziły potężne siły, usprawiedliwiające częściowo ich winę. Dlatego zwierzchnik powinien być ludzki. Ponad ludzką sprawiedliwością jest sprawiedliwość Boża, o wiele wyższa: sprawiedliwość Boga – Tego, który stworzył króla i niewolnika, skałę i ziarno piasku. On patrzy: na każdego człowieka, na jego służbę ziemską i biada człowiekowi okrutnemu, który będzie znosić wiecznie te same tortury i te same katusze, które zadawał. Chociaż bowiem istnieje prawo ludzkie, które przewiduje ukaranie winnego, to nie należy w karaniu przebierać miary. Potrzeba o tym pamiętać. Ten, kto dziś jest potężny, jutro może być nędzarzem. Jedyne Bóg jest wieczny.

Syr 7.8 Nie dodawaj ponownie grzechu do grzechu, albowiem i za jeden nie będziesz wolny od kary.

Hbr 9.22 I prawie wszystko oczyszcza się krwią według Prawa, a bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia grzechów

648.

J 14.2 W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce.

Człowiek żyje wolnością i ojczyzną ziemską. Zapomina zbyt często, że jest wyższa Wolność i lepsza Ojczyzna. Dla ludzi Jezus Chrystus stał się więźniem i opuścił Swoją Ojczyznę, aby odkupić człowieka. Oddał samego Siebie za każdego człowieka. Ustanowił nowe Prawo na ziemi i słodkie mieszkanie w Niebie. Przyjaciel. Kochając Jezusa jest się pewnym, że posiadzie się Go. Jezus Chrystus, Zbawiciel, Przyjaciel w smutkach. Niech Jego Pokój rychło zstąpi na Ziemię.

Jk 4.4 Cudzołożnicy, czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem jest nieprzyjaźnią z Bogiem? Jeżeli więc ktoś zamierzałby być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga.

Fłp 3.20 Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa

649.

Rdz 4.6 Pan zapytał Kaina: «Dlaczego jesteś smutny i dlaczego twarz twoja jest ponura? 7 Przecież gdybyś postępował dobrze, miałbyś twarz pogodną; jeżeli zaś nie będziesz dobrze postępował, grzech leży u wrót i czyha na ciebie, a przecież ty masz nad nim panować».

Gdyby człowiek posługiwał się rozumem, nigdy nie doszedłby do popełnienia zbrodni. Gdyby tak jak Jezus Chrystus był zjednoczony całkowicie z Bogiem.

Mt 27.23 Namiestnik odpowiedział: «Cóż właściwie złego uczynił?» Lecz oni jeszcze głośniejszym krzykiem krzyżowali: «Na krzyż z Nim!»

Mt 27.43 Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje

J 19.30 A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: «Wykonało się!» I skłoniwszy głowę oddał ducha.

650.

2 Kor 4.16 Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż bowiem niszczyje nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień. 17 Niewielkie bowiem utrapienia naszego obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku 18 dla nas, którzy się wpatrujemy nie w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie.

Dusza jest prawdziwym szlachectwem człowieka. Niektórzy ludzie są dumni z rodu swego pochodzenia. Człowiek jest czymś więcej, bo należy do Boga. Ród ma swój początek i będzie miał koniec. W człowieku dzięki duszy płynie krew Boża. Dusza jest krwią duchową. Bóg bowiem jest najczystszym Duchem, Stworzyciela człowieka, Boga wiecznego, potężnego, świętego. Człowiek jest więc wieczny, potężny, święty z powodu duszy, którą w sobie posiada i która żyje tak długo, jak długo jest złączona z Bogiem.

Łk 2.49 Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?»

2 Kor 5.1 Wiemy bowiem, że jeśli nawet zniszczyje nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwałe w niebie. 2 Tak przeto teraz wdychamy, pragnąc przyodziać się w nasz niebieski przybytek, 3 o ile tylko odziani, a nie nadzy będziemy

651.

J 14.6 Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

Każdy człowiek ma duszę, lecz wielu wpadło w letarg. Trzeba ją obudzić i ustawić na Drodze do Prawdy i do Życia, aby zdobyła ją Sprawiedliwość. Wielu, bardzo wielu chce słuchać Ewangelii. Pokój jest w duszach, które pamiętają o Nauce Jezusa Chrystusa. Te dusze nie boją się.

Łk 6.40 Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel.

*Ps 118.6 Pan jest ze mną, nie lękam się:
cóż mi może zrobić człowiek?*

652.

J 1.14 A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Pamiętać należy o wszystkim, co przekazał Nauczyciel. Jezus nie uczynił niczego, choćby to było pozornie bez znaczenia, co nie miało być któregoś dnia zasadą dla ucznia. Chrystus przyszedł dla wszystkich ludzi.

Łk 4.32 Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy.

Mt 5.44 A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy

was prześladowają; 45 tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. 46 Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? 47 I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? 48 Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

653.

1 J 4.4 Wy, dzieci, jesteście z Boga i zwyciężyliście ich, ponieważ większy jest Ten, który w was jest, od tego, który jest w świecie. 5 Oni są ze świata, dlatego mówią tak, jak [mówi] świat, a świat ich słucha. 6 My jesteśmy z Boga. Ten, który zna Boga, słucha nas. Kto nie jest z Boga, nas nie słucha. W ten sposób poznajemy ducha prawdy i ducha fałszu.

Człowiekowi najtrudniej jest porzucić świat z jego sprawami. Czy człowiek już nie chce pomagać Jezusowi? Ludzie nie chcą znać słów Jezusa? Zmęczenie apostołstwem! Bardziej przygniatające niż zmęczenie jakąkolwiek pracą! Zaciemnia najbardziej pogodny dzień i napełnia zgorzkniałością najśłodszy pokarm. Wszystko staje się popiołem i błotem, mdłością i żółcią. To są godziny, w których bierze się na siebie jarzmo zmęczenia, zwątpienia, nędzy ludzi, którzy umierają, bo nie posiadają tego, co ma człowiek kochający i wierzący Bogu. To są godziny, w których działa się więcej. „Po co to?”; - pyta dusza pogrążona we wszystkim, w czym zanurzony jest świat, to znaczy dusza pogrążona w falach zsyłanych przez szatana, w których świat tonie. Jednak dusza przybita ze swym Bogiem do krzyża nie ginie. Ona traci na chwilę światło i zanurza się w odrażających wodach duchowego zmęczenia, a potem uwalnia się ożywiona i piękniejsza. To zmęczenie powoduje, że mówi się: “Nie jestem już do niczego zdolny”. Człowiek sam nigdy nie będzie do niczego zdolny. Jednak Jezus jest z człowiekiem, aby był zawsze zdolny do służby posłańca Słowa. Jezus mówi Swoje: “dość”, gdy wielki i bardzo cenny klejnot Jego daru jest ze skąpstwa ukrywany lub nieroztropnie używany. Czy można wątpić, że Jezus kocha wszystkich? Potrzeba pomagać, jest tyle do zrobienia.

J 12.46 Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności. 47 A jeżeli ktoś posłyszy słowa moje, ale ich nie zachowa, to Ja go nie sądzę. Nie przyszedłem bowiem po to, aby świat sądzić, ale aby świat zbawić. 48 Kto gardzi Mną i nie przyjmuje słów moich, ten ma swego sędziego: słowo, które powiedziałem, ono to będzie go sądzić w dniu ostatecznym.

654.

Mt 12.35 Dobry człowiek z dobrego skarbcza wydobywa dobre rzeczy, zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa złe rzeczy.

Apostołowie byli Żydami i nie byli zadowoleni, gdy Jezus zbliżał się do pogan. Jezus wypełniał jedynie Swój obowiązek, a jest nim: być dobrym wobec wszystkich. Usiłować być samemu dobrym i dawać dobry przykład. Inni pójdą za dobrem, naśladując. Czy jest się zadowolonym, że się urodziło z takich, a nie innych rodziców, (z Chrześcijan)? A gdyby Bóg zapytał się o to przed poczęciem, czy wtedy chciałoby się z nich narodzić, ze swoich rodziców? A gdyby człowiek urodził się jako dziecko poganina, co by powiedział, gdyby go oskarżano, że chciał się urodzić poganinem? Odpowiedziałby: “Nie jestem za to odpowiedzialny. Urodziłem się z nich, lecz mogłem urodzić się

z kogoś innego.” Powiedziałyby: “Jesteście niesprawiedliwi, oskarżając mnie. Skoro nie uczyniłem nic złego, dlaczego mnie nienawidzicie?” To nie zasługa Chrześcijanina, że urodził się jako dziecko Chrześcijanina. Powinno się jedynie dziękować za to Przedwiecznemu Ojcu, bowiem uczynił to jako Wielki Dar. Z wdzięczności i pokory powinno się usiłować przyprowadzać do Boga tych, którzy nie otrzymali tego Daru. Trzeba być dobrym. Kto jest dobry, bardzo kocha.

Rz 12.21 Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!

2 Tes 3.13 Wy zaś, bracia, nie zniechęcajcie się w czynieniu dobrze!

655.

Ga 6.10 A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze.

Tajemnicą Miłości jest być Dobrym. Wtedy kocha się bez pytania; jaką religię wyznaje drugi człowiek, z jakiego jest kraju, co myśli, jakie ma nastawienie... Dobre dzieci są aniołami. Aniołowie mają tylko jedną Ojczyznę: Raj. Posiadają tylko jedną religię: religię Boga. Mają tylko jedną Świątynię: serce Boga. Kochać ludzi bardzo, jak aniołowie, zawsze.

1 Kor 13.1 Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brząmiący. 2 Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką [możliwą] wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym. 3 I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.

656.

Ag 2.11 «Tak mówi Pan Zastępów: Zapytaj no kapłanów o rozstrzygnięcie takiej kwestii: 12 Gdyby ktoś zawinął poświęcone mięso w róg swej szaty i dotknął tą szatą chleba albo gotowanej strawy, albo wina czy oliwy, albo w ogóle jakiegoś pokarmu, czy wówczas on stanie się poświęcony?» Na to kapłani odrzekli: «Nie». 13 Aggeusz więc pytał dalej: «Gdyby ktoś zanieczyszczony przez zmarłego dotknął się którejs z tych rzeczy, czy będzie zanieczyszczona?» Na to kapłani odrzekli: «Tak».

Takim to podstępny, kłamliwym i niespójnym sposobem działa człowiek zamykając drogę Dobru i potępia je. Człowiek przyjmuje jedynie to, co sprzyja swojemu interesowi. Wtedy nie ma już pogardy, odrazy ani obrzydzenia... Biorąc pod uwagę osobistą szkodę określa się, czy jakaś rzecz jest nieczysta czy nie.

Ag 2.14 Aggeusz zaś tak ciągnął dalej: «Tak to jest i z tym ludem, tak z tym narodem przed moim obliczem - wyrocznia Pana. Tak też jest z każdym dziełem ich rąk; nawet i to, co składają tam w ofierze, jest nieczyste. 15 Rozważcie tylko czasy obecne i minione. Zanim ułożono kamień na kamieniu w świątyni Pańskiej,

657.

Hi 21.27 Wasze myśli są mi już znane i plany, jak chcecie mnie dręczyć. 28 Mówicie: "A gdzie dom bogacza lub namiot mieszkalny złoczyńców?" 29 Czy nie pytacie podróżnych? Co mówią - nie wiecie dokładnie? 30 Grzesznik ocalał w dni grozy i w czasie, gdy nadciąga kara. 31 Więc kto mu wypomni złe życie i któż zapłaci za czyny? 32 Takiego grzebią uroczyście

i strażę stawiają przy grobie. 33 Toteż przyjemne są mu grudy ziemi, bo tłum ludzi jest za nim, jak i przed nim bez liku.

Człowiek nie rozumie, że często zaprzecza sobie, nawet służąc Prawdziwemu Prawu, że przekręca Je jak sznur, aby wyciągnąć z niego korzyść? Obłudny jest człowiek, który pod pretekstem religii wylewa swoją ludzką nienawiść, na wskroś ludzką! Profanuje to, co należy do Boga, Słowo Boże, które znieważa! Wiele ludzkich czynów, wiele ludzkich wniosków, wiele ludzkich kroków poruszanych jest przez cały podstępny mechanizm, któremu za koła, tryby i przekładnie służą różne formy własnego egoizmu, namiętności, braku szczerości, nienawiści, pragnienia panowania, zazdrości.

Hi 21.34 Więc czemu mnie próżno cieszyć, gdy prawdzie odpowiedź zaprzecza?»

658.

Ag 2.16 jak się wam powodziło? Gdy się przyszło do stogu o dwudziestu [miarach], było tam tylko dziesięć. Gdy się przyszło do tłoczni, by zaczerpnąć pięćdziesiąt [miar], było ich tylko dwadzieścia.

Ludzie chciwi, drżący z lęku, pełni nienawiści żyjący w zrodzonej z pychy obawie, aby inny, nie należący do grupy, nie stał się wyższym. Człowiek – jak mówi Aggeusz – z dwudziestu miar robi dziesięć, a z pięćdziesięciu miar – dwadzieścia, kradnąc różnicę. A tymczasem, dla przykładu, jaki Chrześcijanin ma dawać ludziom i z miłości, jaką ma okazywać Bogu, powinien do miar dokładać ze swego dobra dla tych, którzy są głodni, a nie ubierać z nich. Człowiek zasługuje, aby pałący wiatr, rdza zbożowa i grad uczyniły bezowocnymi wiele dzieł rąk ludzkich.

Ag 2.17 To Ja dotknąłem was zwarzeniem zbóż od gorąca, posuchą i gradem, dotknąłem wszelkie dzieło waszych rąk, a [jednak] nie było między wami [nawracających] się do Mnie - wyrocznia Pana.

659.

Mt 18.11 <Albowiem Syn Człowieczy przyszedł ocalić to, co zginęło>.

Mt 11.4 Jezus im odpowiedział: «Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: 5 niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. 6 A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi».

Kim są ludzie, którzy przychodzą do Jezusa Chrystusa? To właśnie ci, których uważa się za nieczystość i śmieci; to ci zupełnie nic nie wiedzący, którzy nie zdają sobie nawet sprawy, że istnieje prawdziwy Bóg. Przychodzą ci, dla których Bóg uobecnia się w słowach i dziełach. Ale niektórzy, „Chrześcijanie”! Uczynili sobie kryjówkę i w niej pozostają: oschli, zimni jak bożki, czekający na kadzidło i adorowanie, a ponieważ uważają się za bogów, wydaje się im bezużyteczne myśleć o Bogu prawdziwym tak, jak powinno się o Nim myśleć. Wydaje się im niebezpieczne, że inni, poza nimi, ośmielają się na to, czego oni nie robią. Rzeczywiście nie mogą się na to zdobyć, są bowiem bożyszczami i sługami bożka. Ten zaś, kto się ośmiela, może to uczynić, bowiem to nie on sam działa, lecz działa w nim Bóg.

J 6.44 Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał;

Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym.

660.

J 2.13 Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. 14 W świątyni napotkał siedzących za stolami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. 15 Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzrzucał monety bankierów, a stoły powywracał. 16 Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska!» 17 Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie.

Jezus Chrystus gardzi handlarzami, nie uważającymi za nieczystość sprzedawania swych towarów, ojczyzny lub Świątyni tym, od których otrzymują „lewe” pieniądze. Brzydzi się tymi bezrozumnymi zwierzętami uprawiającymi jedynie kult własnego ciała i własnej krwi. Jest jedna miara, równa dla wszystkich, nie ma dwóch miar. Jezus, Mesjasz, Sprawiedliwy, Doradca, Godzien Podziwu, Ten, na którym spoczywa Duch Pański ze Swymi siedmioma darami, jest Tym, który nie sądzi na podstawie tego, co zewnętrzne, lecz według tego, co ukrywają serca ludzkie. Jest tym, który nie potępi na podstawie zasłyszanych pogłosek, lecz na podstawie głosu ducha, który usłyszy we wnętrzu każdego człowieka. Jezus weźmie w obronę pokornych i sprawiedliwie osądzi ubogich. Już odbywa się sąd. Uderzeni zostaną ci na świecie, którzy są tylko ze świata i zniszczą ich kryjówka. Wtedy będzie Życie i Światłość, Wolność i Pokój dla tych, którzy pragną sprawiedliwości i wiary przyjdą na górę świętą nasycić się Poznaniem Pana.

1 Kor 3.17 Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest świętą, a wy nią jesteście.

Iz 13.2 Na tysej górze zatknijcie znak, podnieście okrzyk wojenny; dajcie znak ręką, by weszli w bramy książęce. 3 Ja dałem rozkaz moim poświęconym; z powodu mego gniewu zwołałem moich wojowników, radujących się z mej wspaniałości. 4 Uwaga! Gwar na górach, jakoby tłumy mnogiego. Uwaga! Wrzawa królestw, sprzymierzonych narodów. To Pan Zastępów robi przegląd wojska do bitwy. 5 Przychodzą z dalekiej ziemi, od granic nieboskłonu, Pan i narzędzia Jego gniewu, aby spustoszyć całą ziemię.

661.

Lb 21.9 Sporządził więc Mojżesz węża miedzianego i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogo wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węża miedzianego, zostawał przy życiu.

Wszystko pochodzi od Adama, a Adam pochodzi od Boga Ojca. Wszystko jest więc dziełem Ojca, Chrześcijanin ma obowiązek zgromadzić wszystkich u Ojca, prowadzić ludzi do Ojca Świętego, wiecznego, mocnego, prowadzić do Niego ludzi błądzących, zgromadziwszy ich wezwaniem głosu miłości, gromadząc ich pod Chrystusową laską pasterską podobną tej, którą Mojżesz podniósł przeciw węzom, których ukąszenie było śmiertelne. Boże Królestwo i Boży lud. Nie czyniąc różnicy pomiędzy ludźmi, bowiem w głębi każdej istoty żyjącej jest punkt bardziej błyszczący niż ogień: dusza, iskierka pochodząca od Boga Ojca, Wieczna Wspaniałość.

1 Tm 2.13 Albowiem Adam został pierwszy ukształtowany, potem - Ewa.

662.

Mt 6.9 Ojczy nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! 10 Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie.

Niestrudzone pragnienie, takim pragnieniem płonąć: ziemi, która cała śpiewa Imię Boże; ludzkości, która Boga nazywa Ojcem; odkupienia, które wszystkich ocala; umocnionej woli, która wszystkich czyni posłusznymi Bożej woli; wiecznego tryumfu, napełniającego Raj nie kończącym się “Hosanna”... Widząc uśmiech Boga, - on to wynagradza wszelką zatwardziałość ludzi.

J 5.18 Dlatego więc usiłowali Żydzi tym bardziej Go zabić, bo nie tylko nie zachowywał szabatu, ale nadto Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się równym Bogu.

*Ps 68.4 A sprawiedliwi się cieszą i weselą
przed Bogiem, i radością się rozkoszują.*

663.

*Ps 40.7 Nie chciałeś ofiary krwawej ani obiaty,
lecz otwarłeś mi uszy;
całopalenia i żertwy za grzech nie żądałeś.*

8 Wtedy powiedziałem: «Oto przychodzę;

w zwoju księgi o mnie napisano:

*9 Jest moją radością, mój Boże, czynić Twoją wolę,
a Prawo Twoje mieszka w moim wnętrzu».*

10 Głosiłem Twoją sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu;

oto nie powściągałem warg moich - Ty wiesz, o Panie.

Człowiek jest egoistką i zbyt często gdy mu się powiedzie, polepszy myśli jedynie: “Teraz będę szczęśliwy”, lecz powinien myśleć o czymś więcej, co powinno prowadzić do Boga Ojca, rzecz, która miałaby wyrazić, że jest wdzięczny. Ponieść ofiarę dla Boga, nie z baranka, ale z serca, coś osobistego.

Hbr 10.19 Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego przez krew Jezusa. 20 On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje. 21 Mając zaś kapłana wielkiego, który jest nad domem Bożym, 22 przystąpmy z sercem prawym, z wiarą pełną, oczyszczeni na duszy od wszelkiego zła świadomego i obmyci na ciele wodą czystą.

664.

J 13.10 Powiedział do niego Jezus: «Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czyści, ale nie wszyscy».

1 Tes 4.7 Nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości.

Błogosławieństwem jest posiadanie Boga, a czyści posiadają Boga. Czyści są radością Boga,

przywracają to, co odbiera Mu świat swą niewyczerpaną nikczemnością.

Iz 1.15 Gdy wyciągniecie ręce, odwrócę od was me oczy. Choćbyście nawet mnożyli modlitwy, Ja nie wysłucham. Ręce wasze pełne są krwi. 16 Obmyjcie się, czyści bądźcie! Usuńcie zło uczynków waszych sprzed moich oczu! Przestańcie czynić zło! 17 Zaprawiajcie się w dobrem! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie!

665.

Jk 5.16 Wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy, módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie. Wielką moc posiada wytrwała modlitwa sprawiedliwego.

Mt 7.7 Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. 8 Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą.

Nie ustawać w modlitwie za kogoś, cierpliwie i z dobrocią. Każde słowo modlitwy jest jak wezwanie, jak światło w nocy, które tę osobę podtrzymuje i prowadzi. Z wielkiej nędzy, przez modlitwę człowiek może przemienić jakąś duszę w wielkie bogactwo.

1 Tes 5.15 Uważajcie, aby nikt nie odpłacał złem za złe, zawsze usiłujcie czynić dobrze sobie nawzajem i wobec wszystkich! 16 Zawsze się radujcie, 17 nieustannie się módlcie!

666.

Mt 10.24 Uczeń nie przewyższa nauczyciela ani sługa swego pana. 25 Wystarczy, jeśli uczeń będzie jak jego nauczyciel, a sługa jak pan jego. Jeśli pana domu przewali Belzebubem, o ileż bardziej jego domowników tak nazwą.

Człowiek potrzebuje otrzymać też ludzką pociechę szlachetnych uczuć, których Bóg nie potępia, gdyż dał je człowiekowi dla podtrzymania go w trudach życia. Uczeń to ktoś, kto podąża za nauczaniem nauczyciela i za jego doktryną. W wielkiej masie ludzi Jezus wybrał tych, którzy poszli za Jego nauką, wybrał pierwszych, a potem następnych i tak jest przez wieki na Jego pamiątkę. Jak było wcześniej w Świątyni z Mojżeszem był Arcykapłan, kapłani, lewici, osoby oddające się pełnieniu różnych posług, służb i zadań, śpiewacy i tak dalej, tak samo w Chrystusowej Świątyni, wielkiej jak cała ziemia i trwałej jak ona, są wielcy i mali, jednak wszyscy użyteczni i wszyscy kochani przez Jezusa. Ponadto są niewiasty, którymi Izrael zawsze gardził, powierzając im w Świątyni dziewicze śpiewy lub kształcenie dziewczyc. Nic więcej. Wszelka obelga spadała na niewiastę, przyczynę grzechu. Pełnia łask skupiła się w jednej Niewieście i Ona dała Ją światu, aby został odkupiony. Niewiasta nie jest już naznaczona gniewem Boga, lecz jest Jego pomocnicą. Przez Niewiastę, umiłowaną Pana, wszystkie niewiasty mogą stać się uczennicami Pana, nie tylko jako masa, lecz jako współpracownice kapłanów, którym bardzo mogą pomagać. Mogą nieść pomoc im samym, wiernym oraz tym, którzy nie są jeszcze wiernymi: tym, których przyciąga do Boga nie tyle krzyk świętego słowa, co święty uśmiech uczennicy Chrystusa.

Łk 1.28 Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>».

667.

1 Kor 12.12 Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie

członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. 13 Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. 14 Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki].

Członek załogi z kapitanem na czele nie krytykuje, bo pracuje, skupia się na pracy. Ten kto bierze na siebie odpowiedzialność nie krytykuje. Krytykują pasażerowie, którzy nie całkiem się angażują, bo krytykuje ten co nie jest częścią, kto stoi z boku. Miłość Jednoczy, a w grupie trzeba być całym w swej pracy, bezinteresownie, razem z głową i sercem.

***1 Kor 12.15** Jeśliby noga powiedziała: «Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała» - czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? 16 Lub jeśliby ucho powiedziało: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała - czyż nie należałoby do ciała? 17 Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzież byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzież byłoby powonienie? 18 Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył [różne] członki umieszczając każdy z nich w ciele. 19 Gdyby całość była jednym członkiem, gdzież byłoby ciało? 20 Tymczasem zaś wprawdzie liczne są członki, ale jedno ciało. 21 Nie może więc oko powiedzieć ręce: «Nie jesteś mi potrzebna», albo głowa nogom: «Nie potrzebuję was». 22 Raczej nawet niezbędne są dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; 23 a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała, 24 a te, które nie należą do wstydliwych, tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, 25 by nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. 26 Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesela się wszystkie członki. 27 Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami.*

668.

***1 Kor 1.20** Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczony? Gdzie badacz tego, co doczesne? Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata?*

***Łk 10.21** W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie.*

***Prz 21.11** Gdy karzą szydercę, mądrzeje prostaczek, gdy uczą mądrego, on wiedzę zdobywa.*

Warto być uczonym, z którym jest Bóg. Niech Bóg będzie Błogosławiony w każdej postawie, myśli i słowie.

***1 Kor 1.21** Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących. 22 Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, 23 my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, 24 dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą.*

669.

Mdr 11.26 Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia!

Jezus Chrystus jako Zbawca ludzi, wszystko dał, więc wszystkiego wymaga - daru od Jego szczególnie umiłowanych. Jednak nie tylko Bóg jest, istnieje także świat. On jest wstrząsający. Powinien być wielką świętością: nieograniczoną co do liczby i mocy świętości mnóstwa dzieci Bożych. Świat jednak jest olbrzymią podłością. Cała jego nikczemność jest w istocie nieograniczona w liczbie przejawów i potędze występku. Wszystkie grzechy znajdują się na świecie, na którym nie ma już wielu dzieci Bożych, lecz mnóstwo dzieci szatana. Przede wszystkim żywy jest grzech, noszący najwyraźniejszy znak jego ojca: nienawiść. Świat nienawidzi. Kto nienawidzi, ten dostrzega zło w rzeczach najświętszych i chce sprawić, by widzieli je nawet nieświadomi tego. Ludzie świata myślą jak świat, odpowiadają jak świat, widzą jak świat, karmią się światem, rozumieją jak świat, widzą wszędzie zło, przekazują głównie złe informacje, oskarżają innych według własnego rozumowania, usprawiedliwiają zło. Taki jest świat.

Am 5.14 Szukajcie dobra, a nie zła, abyście żyli. Wtedy Pan, Bóg Zastępów, będzie z wami, tak jak to mówicie.

670.

Dz 13.52 a uczniów napelniało wesele i Duch Święty.

Potrzeba zważyć wszystko, zanim człowiek ukaże się światu jako uczeń Nauczyciela. Wziąć serce w dłonie i powiedzcie mu, że zostanie wyśmiane, oczernione; że będą pluli w twarz, że świat podepcze swą pogardą, kłamstwami, okrucieństwem. Czy serce czuje się zdolne przyjąć wszystkie te rany bez krzyku oburzenia przeklinającego raniących je? Czy czuje się zdolne stawić czoła moralnemu męczeństwu oszczerstwa, bez znieprawienia oszczerców i Przyczyny, dla której ludzie świata będą zniesławiać? Czy napojone i okryte nienawiścią świata będzie potrafiło zawsze wydzielać zapach miłości? Czy zatrute piotunem będzie potrafiło dawać miód? Czy cierpiąc wszelkie rodzaje męczarni, z powodu niezrozumienia, urągania, potwarzy, będzie potrafiło nadal się uśmiechać, wskazując palcem Niebo? Cel, do którego pragnie uczeń doprowadzić innych miłością. Jezus Chrystus kocha tak samo, nawet jeśli Mu człowiek powie: "Nie mam sił, Panie, rzucić dla Ciebie wyzwanie całemu światu".

Łk 6.40 Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel.

J 13.35 Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali».

671.

Mt 18.26 Wtedy sługa upadł przed nim i prosił go: "Panie, miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam". 27 Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował. 28 Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: "Oddaj, coś winien!" 29 Jego współsługa upadł przed nim i prosił go: "Miej cierpliwość nade mną, a oddam tobie". 30 On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. 31 Współsłudzy jego widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło.

34 I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda.
35 Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu».

Człowiek gdy wyznaje swój grzech przed Bogiem, to nie mówi jestem złodziejem, ale mówi ukradłem... raz, dwa, trzy...razy o wartości... wybac. Gdy jednak widzi bliźniego, którego podejrzewa, że ukradł lub faktycznie ukradł od razu oskarża bliźniego nazywając go „złodziejem” i chętnie publicznie to oskarżenie ogłasza. Siebie potrafi usprawiedliwić, ale bliźniego już nie.

Łk 6.36 *Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny.*

Chrześcijanin musi pamiętać, że oskarżenie bliźniego, ściąga na siebie Gniew, bo jest ostatnią widzialną deską ratunku, a oskarżanie zatrzymuje możliwość działania Łaski Bożej, hamując Ją przez potępienie innego. Człowieka, który zgrzeszył można przez dobry przykład, a nawet słowo, odpowiednio przekazane z miłością pouczyć, uruchomić jego skrucę i nawrócenie. Chrześcijański sędzia podobny jest do niemilosierznego brata marnotrawnego, zamiast modlić się za niego, dawać dobry przykład, rozmawiać z nim, cieszyć się z jego nawrócenia, wynosi się swoim nieskazitelnym przykładem wobec ojca i popada w gniew, odcina się od brata, usprawiedliwiając się jego grzechami. Nie mówi „mój brat”, ale „ten syn twój”.

Łk 15.25 *Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. 26 Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. 27 Ten mu rzekł: "Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego". 28 Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. 29 Lecz on odpowiedział ojcu: "Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie daleś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. 30 Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę".*

672.

Mt 25.14 *Podobnie też [jest] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. 15 Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz 16 ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. 17 Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa.*

Jezus jest Odkupicielem. Święty człowiek nie ogranicza się do wołania “hosanna” zaraz po cudzie, którego doświadczył, lecz potrafi wykorzystać cud jak pieniądź oddany dla zysku. Kroczy od wdzięczności ludzkiej do wdzięczności nadprzyrodzonej, od pragnienia ziemskiego do pragnienia ponadziemskiego. Ujawnia dojrzałość ducha wyższą od innych. Nie prosi by móc iść za Jezusem, przeciwnie, ujawnia pragnienie dopełnienia, w tajemnicy swego domu, rozwoju, by stać się z człowieka – aniołem. Taki kwiat miłości i czystości, ociera łzy Nauczyciela, którego świat nie chce.

Mt 25.19 *Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. 20 Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: "Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem". 21 Rzekł mu pan: "Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź*

do radości twego pana!" 22 Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: "Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem". 23 Rzekł mu pan: "Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!"

673.

Prz 31.10 Niewiastę dzielną któż znajdzie? Jej wartość przewyższa perły.

11 Serce małżonka jej ufa, na zyskach mu nie zbywa;

12 nie czyni mu źle, ale dobrze przez wszystkie dni jego życia.

13 O len się stara i wełnę, pracuje starannie rękami.

14 Podobnie jak okręt kupiecki żywność sprowadza z daleka.

15 Wstaje, gdy jeszcze jest noc, i żywność rozdziela domowi, <a obowiązki - swym dziewczętom>.

Jakże potrzebna jest kobieta w Kościele Jezusa Chrystusa! Niewiasta może o wiele lepiej niż mężczyzna objąć troską nieskończone nędze świata, a potem zaprowadzić je do mężczyzny dla całkowitego uzdrowienia. Wiele serc – szczególnie kobiecych – otwiera się przed kobietami - uczennicami. Trzeba je przyjąć, jakby to były drogie, zabłąkane dzieci, które powracają do ojcowskiego domu, lecz nie ośmielają się stanąć przed ojcem. Kobieta jest tą, która pociesza winnego i złagodzi sędziego. Do kobiet przychodzi wielu szukających Boga. Przyjmują ich jako strudzonych pielgrzymów, mówiąc im: "Tu jest Dom Pana. On zaraz przyjdzie". W międzyczasie otaczają ich swą miłością, zanim przybędzie jeden z kapłanów Jezusa Chrystusa.

Prz 31.26 Otwiera usta z mądrością, na języku jej miłe nauki.

27 Bada bieg spraw domowych, nie jada chleba lenistwa.

28 Powstają synowie, by szczęście jej uznać, i mąż, ażeby ją sławić:

29 «Wiele niewiast pilnie pracuje, lecz ty przewyższasz je wszystkie».

30 Kłamiwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana.

31 Z owocu jej rąk jej dajcie, niech w bramie chwalą jej czyny.

674.

J 12.3 Maria zaś wzięła funt szlachetnego i drogocennego olejku nardowego i namaściła Jezusowi nogi, a włosami swymi je otarła. A dom nappełnił się wonią olejku.

Niewiasta potrafi kochać. Została stworzona dla miłowania. Upodliła miłość, czyniąc z niej zmysłową żądzę, lecz w głębi jej ciała jest wciąż uwięziona prawdziwa miłość, klejnot jej duszy: miłość oczyszczona z gorzkiego błota zmysłów, uczyniona ze skrzydeł i anielskich woni, z czystego płomienia i wspomnień o Bogu, z jej Boskiego pochodzenia, z faktu jej stworzenia przez Boga. Niewiasta – arcydzieło dobroci przy arcydziele stworzenia jakim jest mężczyzna:

Rdz 2.18 Potem Pan Bóg rzekł: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam, uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc».

Ona nie może opuszczać Adama. Przez zdolność do miłości służy miłowaniu Chrystusa, a przez Chrystusa – bliźniego. Kobieta powinna być samą miłością przy skruszonych winowajcach. Mówić im, żeby się nie lękali Boga. Jakże mogłyby nie umieć wypełnić tego zadania te, które są matkami lub siostrami? Ileż razy dzieci lub bracia byli chorzy, potrzebowali lekarza! Bali się. Jednak kobieta, pieczołotami i słowami miłości, odjęła im ten lęk. Z małą rączką w matczynej dłoni pozwolili się leczyć, nie odczuwając już wcześniejszego przerażenia. Winowajcy też są braćmi i chorymi dziećmi. Lękają się ręki Lekarza, jego Osądu... Nie. Nie trzeba. Niewiasta wie, jak Bóg jest dobry, dlatego mówi im, że Bóg jest dobry i że nie trzeba się Go bać. Nawet jeśli powiedział stanowczo i pewnie: “Nigdy już więcej tego nie czyń”, On nie odrzuci tego, kto znowu to zrobił i stał się chory. On go uleczy, aby wyzdrowiał.

Rdz 2.22 Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, 23 mężczyzna powiedział: «Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta».

675.

Łk 10.38 W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu.

Niewiasty powinny być matkami i siostrami w Kościele. Mężczyźni, kapłani także potrzebują miłości. Trudzą się i wyczerpują ewangelizowaniem. Nie udaje im się uczynić wszystkiego, co jest do zrobienia. Kobieta powinna pomagać, dyskretnie i czynnie. Niewiasta potrafi pracować: w domu, w kuchni, przy szyciu i przy wszystkim, co konieczne w życiu codziennym. W Kościele stale napływają pielgrzymi do miejsc wybranych przez Boga. Potrzeba tam gospodyń, obarczonych drobiazgami najbardziej pokornej pracy, aby pozostawić sługom Bożym swobodę kontynuowania posłannictwa Nauczyciela.

Prz 31.30 Klamliwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana.

676.

Łk 2.34 Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. 35 A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

J 19.25 A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena.

W czasach trudnych, krwawych, okrutnych, Chrześcijanie, nawet święci, przeżywają godziny przerażenia, słabości. Mężczyzna nigdy nie jest zbyt silny w cierpieniu. Kobieta – przeciwnie: ma nad mężczyznę tę królewską przewagę, że potrafi cierpieć, podtrzymując go w tych godzinach lęku, zniechęcenia, łez, zmęczenia, krwi. Niewiasty to bohaterki boleści, a w boleści pocieszycielki męczenników. Męczennice, prześladowane niewiasty, milczące anioły, głoszących Boga swym sposobem życia. Nie mają innych święceń niż poświęcenie otrzymane od Boga Miłości.

2 Mch 7.28 Proszę cię, synu, spojrzysz na niebo i na ziemię, a mając na oku wszystko, co jest na nich, zwróć uwagę na to, że z niczego stworzył je Bóg i że ród ludzki powstał w ten sam sposób. 29 Nie obawiaj się tego oprawcy, ale bądź godny braci swoich i przyjmij śmierć, abym w czasie zmiłowania odnalazła cię razem z braćmi».

40 Tak więc i ten zakończył życie czysty i pełen ufności w Panu. 41 Ostatnia po synach zmarła matka.

677.

Dz 1.13 Przybywszy tam weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, [brat] Jakuba. 14 Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego.

Matka Jezusa Chrystusa żyła i pracowała dla Niego. Pod Jej doskonałym kierownictwem uformowały się niewiasty w służbie Bogu. Samo słuchanie Jej i przebywanie z Nią kobiet sprawiało, że dojrzywał w nich owoc Łaski Bożej doprowadzając go do doskonałości. Ówczesni ludzie wiedzieli, co oznacza Maryja dla formowania dusz dla Boga. Kiedy Jezusa już nie było na ziemi pomiędzy ludźmi, Ona, Jego Matka, pozostała. Z Nią pozostała mądrość i wszelkie cnoty. Ludzie odtąd poszli za wszystkimi Jej radami, także Apostołowie.

Dz 2.1 Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. 2 Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i nappełnił cały dom, w którym przebywali. 3 Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. 4 I wszyscy zostali nappełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

678.

Hbr 9.14 to o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu. 15 I dlatego jest pośrednikiem Nowego Przymierza, ażeby przez śmierć, poniesioną dla odkupienia przestępstw, popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są wezwani do wiecznego dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy.

To słodkie, gdy człowiek, który przychodzi do Odkupiciela, jest już stworzeniem Bożym, w którym jest tylko grzech pierworodny, który jedynie Jezus Chrystus, a nikt inny, może zmasać. Wszystkie inne małe plamki ludzkich niedoskonałości usuwa miłość.

1 Tm 2.5 Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus,

Ap 1.5 i od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego, Pierworodnego umarłych i Władcy królów ziemi. Temu, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów,

679.

Pnp 4.16 Powstań, wietrze północny, nadleć, wietrze z południa, wiej poprzez ogród mój, niech popłyną jego wonności! Niech wejdzie miły mój do swego ogrodu i spożywa jego najlepsze owoce!

Matka Jezusa Chrystusa, najczystsza Przewodniczka dusz do Swojego Syna, Gwiazda święta, która je prowadzi, słodka Nauczycielka świętych, czuła Karmicielka najmniejszych, Zbawcza opiekunka niedomagających, nie zawsze przychodzą do Niej ludzie, którzy nie odrzucają świętości... lecz przychodzą przerażający, gmatwanina fetoru oplecioną wokół rzeczy nieczystych..., aby krzyczeć:

“Litości! Pomóż nam! Doprowadź nas do Twojego Syna!” I Królowa czystości musi położyć rękę, tę czystą rękę na ranach, oderwać gołębi wzrok od Raju i przenieść go na piekielną brzydotę, oddychać odorem grzechu i nie uciec. Więcej nawet, przycisnąć do serca tych, których szatan okaleczył, płody poronione, zgniliznę... obmyć je łzami i przyprowadzić do Jezusa Chrystusa... Jakże trudno być Matką Odkupiciela!

***Pnp 4.1** O jak piękna jesteś, przyjaciółko moja, jakże piękna! Oczy twe jak gołębice za twoją zasłoną. Włosy twe jak stado kóz falujące na górach Gileadu. 2 Zęby twe jak stado owiec strzyżonych, gdy wychodzą z kąpieli: każda z nich ma bliźniaczą, nie brak żadnej. 3 Jak wstążeczka purpury wargi twe i usta twe pełne wdzięku. Jak okrawek granatu skroń twoja za twoją zasłoną. 4 Szyja twoja jak wieża Dawida, warownie zbudowana; tysiąc tarcz na niej zawieszono, wszystką broń walecznych.*

680.

***Lk 24.9** i wróciły od grobu, oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym. 10 A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba; i inne z nimi opowiadały to Apostołom. 11 Lecz słowa te wydały im się czczą gadaniną i nie dali im wiary.*

Maryja pokorna nauczycielka i uczennica Jezusa Chrystusa. Mężczyźni powinni nauczyć się od kobiet pokory i stałości, pokonując męską pychę. Nie pogardzać niewiastami, uczennicami, lecz w kontakcie z ich łagodnością powściągać męską siłę, tzn: twardość i nieprzejednanie. Przede wszystkim jednak nauczyć się od niewiast kochać, wierzyć i cierpieć dla Pana Jezusa Chrystusa. Rozważać dokładnie Drogę Krzyżową, postawy mężczyzn i kobiet. To kobiety, słabe - stają się mocne w wierze, w miłości, w odwadze, w poświęceniu dla swego Nauczyciela, którego kochają całą swoją osobą, nie prosząc o nic i nie wymagając innej zapłaty, jak tylko miłości za to, że dają Jezusowi Chrystusowi pociechę i radość.

***J 9.31** Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, natomiast Bóg wysłuchuje każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę. 32 Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy niewidomemu od urodzenia. 33 Gdyby ten człowiek nie był od Boga, nie mógłby nic czynić». 34 Na to dali mu taką odpowiedź: «Cały urodziłeś się w grzechach, a śmiesz nas pouczać?» I precz go wyrzucili.*

681.

***Ps 126.6** Postępują naprzód wśród płaczu,
niosąc ziarno na zasiew:
Z powrotem przychodzą wśród radości,
przynosząc swoje snopy.*

Potrzeba czasu, by pustynię napełnioną węzami, skorpionami zmienić w rajski zagajnik... Owoców pierwszej pracy nie widać. Wydaje się, że nic nie zostało zrobione. Ziarno jest już jednak złożone... ziarna... wszystkie. Potem przyjdą lzy... to będzie deszcz, który sprawi, że wykiełkują... I wyrosną dobre drzewa....

***Lk 8.5** «Siewca wyszedł siał ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki powietrzne wydziobały je. 6 Inne padło na skalę i gdy weszło, uschło, bo nie miało*

wilgoci. 7 Inne znowu padło między ciernie, a ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. 8 Inne w końcu padło na ziemię żyzną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny». Przy tych słowach wołał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!»

682.

Iz 14.12 Jakże to spadłeś z niebios, Jaśniejący, Synu Jutrzenki? Jakże runąłeś na ziemię, ty, który podbijałeś narody? 13 Ty, który mówiłeś w swym sercu: Wstąpię na niebios; powyżej gwiazd Bożych postawię mój tron. Zasiądę na Górze Obrad, na krańcach północy. 14 Wstąpię na szczyty obłoków, podobny będę do Najwyższego.

Kochać, być czystym, być dobrym. Człowiek pochodzi przecież od Boga, a z Jego ręki nie wyszło nic złego ani nieczystego. Rośliny by to uczyniły. Zrobiłyby to zwierzęta... człowiek... dlaczego nie postępuje tak ta najdoskonalsza istota? Ponieważ jad szatana wszedł w człowieka. Próbował on zniszczyć Stworzyciela w Jego cudzie największym, najbardziej do Niego podobnym.

Ez 28.13 Mieszkałeś w Edenie, ogrodzie Bożym; okrywały cię wszelkiego rodzaju szlachetne kamienie: rubin, topaz, diament, tarsiż, onyks, beryl, szafir, karbunkuł, szmaragd, a ze złota wykonano okrętki i oprawy na tobie, przygotowane w dniu twego stworzenia. 14 Jako wielkiego cheruba opiekunem ustanowiłem cię na świętej górze Bożej, chadzałeś pośród błyszczących kamieni. 15 Byleś doskonały w postępowaniu swoim od dnia twego stworzenia, aż znalazła się w tobie nieprawość.

683.

Ef 4.3 Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój.

Mt 11.28 Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. 29 Weźcie moje jarzmo na siebie i ućcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. 30 Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie».

Jeśli wierzy się w Jezusa Chrystusa zawsze, w każdej chwili czuje się pokój i odczuwa się ulgę.

Jk 3.18 Owoc zaś sprawiedliwości sieją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój.

684.

Joz 24.16 Naród wówczas odrzekł tymi słowami: «Dalekie jest to od nas, abyśmy mieli opuścić Pana, a służyć bóstwom obcym!

Człowiek w tej chwili myśli o Jezusie Chrystusie “Nigdy Cię nie opuszczę, bowiem opuścić Ciebie oznaczałoby opuścić Boga”. Jednak trzeba pamiętać, że nic nie jest bardziej zmienne od ludzkiej myśli. Jednak należy przypomnieć jedno wydarzenie.

Joz 24.1 Jozue zgromadził w Sychem wszystkie pokolenia Izraela. Wezwał też starszych Izraela, jego książąt, sędziów i zwierzchników, którzy się stawili przed Bogiem.

Mówił do nich w obecności Pana. Przypomniał im wszystkie dobrodziejstwa, wszystkie cuda dokonane przez Pana za jego pośrednictwem. Po wymienieniu wszystkich tych rzeczy zachęcił ich do odrzucenia każdego boga, który nie jest Panem, i do tego, by byli prawi w swej wierze, wybierając szczerze albo prawdziwego Boga, albo bogów mezopotamskich bądź amoryckich,

aby w ten sposób dokonał się wyraźny podział między synami Abrahama, a przywiązanymi do pogaństwa. Lepszy jest bowiem zdecydowany błąd niż obłuda w wyznawaniu wiary lub pomieszanie wierzeń, stanowiące obrzydliwość dla Boga i śmierć dla dusz. Nie ma nic łatwiejszego i powszechniejszego niż to pomieszanie. Ma to pozory dobra, lecz w swej istocie nie jest dobre.

Joz 24.19 I rzekł Jozue do ludu: «Wy nie możecie służyć Panu, bo jest On Bogiem świętym i jest Bogiem zazdrosnym i nie przebaczy wam występków i grzechów. 20 Jeśli opuścicie Pana, aby służyć bogom obcym, ześle na was znów nieszczęścia, a choć przedtem dobrze wam czynił, wtedy sprowadzi zagładę». 21 Lecz lud odrzekł Jozuemu: «Nie! My chcemy służyć Panu!» 22 Jozue odpowiedział ludowi: «Wy jesteście świadkami przeciw samym sobie, że wybraliście Pana, aby Mu służyć». I odpowiedzieli: «Jesteśmy świadkami».

685.

Joz 24.23 «Usuńcie więc bogów obcych spośród was i zwróćcie serca wasze ku Panu, Bogu Izraela».

Obłuda w wyznawaniu wiary, która dotyczyła przodków dzieje się nadal, przez cały czas. Czynią to wierni mieszający zachowywanie Przykazań z tym, czego Przykazania zakazują. Nieszczęśnik, waha się jak pijany pomiędzy wiernością Bogu, a korzyścią z życia światem i kompromisami z ludźmi, dzięki którym mają nadzieję czerpać zysk. Służba Bogu nie jest już celem życia, lecz przebiegłą polityką dla zatryumfowania nad innymi i dla osiągnięcia całej władzy nad ludźmi bardziej uczciwymi. Człowiek nie jest już sługą Boga, lecz władzy, o której wie, że jest mocna i cenna dla celów, do których dąży; jest obłudny, mieszający Boga z bogami obcymi.

Joz 24.31 Izrael służył Panu przez cały czas życia Jozuego i przez cały czas życia starszych, którzy przeżyli Jozuego, a dobrze znali wszystko, co Pan uczynił dla Izraela.

686.

Joz 24.21 Lecz lud odrzekł Jozuemu: «Nie! My chcemy służyć Panu!»

24 I odrzekł lud Jozuemu: «Panu, Bogu naszemu, chcemy służyć i głosu Jego chcemy słuchać».

Jozue odrzekł im o świętej zazdrości Ojca, o Jego pragnieniu bycia kochanym niepodzielnie, całą ludzką osobą, o Jego sprawiedliwości w karaniu tych, którzy są kłamcami. Karać! Bóg może karać, tak jak może nagradzać. Aby otrzymać nagrodę lub karę nie trzeba czekać na śmierć. Naród Wybrany, czyż Bóg po tym, jak dał tak wiele, uwalniając z rąk faraonów, przeprowadzając zdrowo i cało przez pustynię i przez nieprzyjacielskie zasadzki, pozwalając stać się narodem wielkim i szanowanym, otoczonym chwałą, czyż nie ukarał potem jeden, dwa, dziesięć razy za błędy! Czym jest dzisiaj? A Kościół Jezusa Chrystusa? W jaką przepaść spieszy z powodu uporu trwania wciąż w tych samych błędach. Boże karcenie, nawet surowe, nie jest nienawiścią ani niechęcią, ani nieprzejednaniem, lecz – miłością.

Sdz 2.2 Jednakże wy nie wchodźcie w przymierze z mieszkańcami tej ziemi, lecz rozwalcie ich ołtarze. Wyście zaś nie usłuchali mego głosu. Dlaczego to uczyniliście?

687.

Joz 24.25 Zawarł więc Jozue w tym dniu przymierze z ludem i nadał mu ustawę i nakaz w Sychem. 26 Jozue zapisał te słowa w księdze Prawa Bożego. Wziął następnie wielki kamień i wznosił go tam pod terebintem, który jest w miejscu poświęconym Panu. 27 Następnie Jozue rzekł do zgromadzonego ludu: «Patrzcie, oto ten kamień będzie dla was świadkiem, ponieważ on słyszał wszystkie słowa, które Pan mówił do nas. Będzie on świadkiem przeciw wam, abyście się nie wyparli waszego Boga».

Kamień, choćby nie wiadomo jak był wielki i twardy, zawsze może być skruszony przez człowieka, przez piorun lub przez erozję wywołaną wodą i upływem czasu. Jezus Chrystus jednak jest Kamieniem Węgielnym i Wiecznym i nie podlega zniszczeniu. Nie kłamać wobec Żyjącego Kamienia. Nie kochać Go jedynie dlatego, że uczyni cud. Miłować Go dlatego, że przez Niego dotyka człowiek Nieba, przez większe uduchowanie, bardziej wierny Panu Bogu. Jezus jest Pośrednikiem. Bóg jest Wszystkim. Brać od Jezusa Chrystusa i zachowywać w sobie to, co jest święte, aby dojść do Boga. Kochać Mesjasza Pańskiego nie za cuda ziemskie, cielesne, materialne, lecz dlatego, że On chce dokonać tajemnego i najwyższego cudu uświęcenia osoby ludzkiej.

Łk 20.16 Przyjdzie i wytraci tych rolników, a winnicę da innym». Gdy to usłyszeli, zawołali: «Nie, nigdy!» 17 On zaś spojrział na nich i rzekł: «Cóż więc znaczy to słowo Pisma: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgla? 18 Każdy, kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo on spadnie, zmiążdży go».

688.

Mt 9.11 Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» 12 On usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. 13 Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

Źle jest mieć takie kontakty, gdy służą tylko celowi ludzkiemu i czerpaniu zysku. Nie jest złem spotykanie się z innymi w celu doprowadzenia ich do Pana, Boga Ojca. Każdy człowiek pochodzi od jedyne Boga. Chrześcijanie, kwiaty świata powinny to rozumieć. Inni ludzie, nie są dziećmi Boga przez Łaskę. Nie są nimi także biorąc pod uwagę ich błędną wiarę. Dzięki Jezusowi Chrystusowi, Odkupicielowi człowieka, Chrześcijanie dostępują Łaski, bo Grzech Pierworodny przeszkadza niewysłowionemu promieniowi Łaski zstąpić w serca. Jednak przez stworzenie człowiek zawsze jest dzieckiem Boga. Od Adama, ojca rodzaju ludzkiego, pochodzą wszyscy, a Adam jest synem Ojca, który udzielił mu Swego duchowego podobieństwa.

J 9.24 Znowu więc przywołali tego człowieka, który był niewidomy, i rzekli do niego: «Daj chwałę Bogu. My wiemy, że człowiek ten jest grzesznikiem». 25 Na to odpowiedział: «Czy On jest grzesznikiem, tego nie wiem. Jedno wiem: byłem niewidomy, a teraz widzę».

689.

Mt 9.14 Wtedy podeszli do Niego uczniowie Jana i zapytali: «Dlaczego my i faryzeusze dużo pościmy, Twój zaś uczniowie nie postują?»

Bardzo często to, czego nie osiąga się surowością, osiąga się serdecznością. Są istoty, które same nigdy nie przyszłyby do Nauczyciela, dlatego Nauczyciel musi iść do nich. Inne by się udały do Nauczyciela, lecz wstydzą się tłumu. Również do nich musi iść Nauczyciel. Ludzie mówią

do Nauczyciela: "Bądź moim gościem, abym mógł Cię poznać", dlatego idzie tam, nie ze względu na uciechę suto zastawionego stołu ani dla rozmów czasem przykrych, lecz zawsze i tylko ze względu na sprawy Boże. To dla Nauczyciela jest ważne. Często przynajmniej jedna z dusz, nawraca się. Każde nawrócenie jest świętem weselnym dla duszy: wielkim świętem, w którym biorą udział wszyscy aniołowie niebiescy i które błogosławi wieczny Bóg. Czy chciałby człowiek widzieć przyjaciół lamentujących na swym weselu? Każdy czas posiada to, co jest mu potrzebne.

Mt 9.15 Jezus im rzekł: «Czy goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć».

690.

Mt 9.16 Nikt nie przyszywa łąty z surowego sukna do starego ubrania, gdyż łąta obrywa ubranie, i gorsze robi się przedarcie. 17 Nie wlewa się też młodego wina do starych bukłaków. W przeciwnym razie bukłaki pękają, wino wycieka, a bukłaki się psują. Raczej młode wino wlewa się do nowych bukłaków, a tak jedno i drugie się zachowuje.

Siła nowej nauki, Ewangelizacji wymaga nowych metod, by się rozszerzyć. Jezus Chrystus to wiedział i posługiwał się nimi. Dopóki jest stare wino, dopóty się je pije, bo podniebienie doznaje rozkoszy, czując jego smak. Później... kiedy zepsuta woda, która jest wszędzie, wzbudzi wstręt, spodoba się picie nowego wina. Rzeczywiście Ewangelia ma szczególny smak, który wydaje się być cierpka. Jednak z czasem spodoba się ten życiodajny smak.

Łk 5.39 Kto się napił starego wina, nie chce potem młodego - mówi bowiem: "Stare jest lepsze"

691.

Mt 15.10 Potem przywołał do siebie tłum i rzekł do niego: «Słuchajcie i chciejcie zrozumieć. 11 Nie to, co wchodzi do ust, czyni człowieka nieczystym, ale co z ust wychodzi, to go czyni nieczystym».

Chrześcijanie nie za bardzo przykładają się, by zrozumieć naukę Jezusa Chrystusa z własnej woli. Ograniczając się tylko do takiego zrozumienia czyni się zło względne. Wielu, przeciwnie, stara się pojąć na opak Boże słowa i zniekształca je dla zaszkodzeniu Bogu. Zadaje się Bogu szkodę w każdej duszy, która się potępia, bo deprawuje się sama lub jest przez kogoś gorszona. Deprawowanie to przeinaczanie dla samego siebie lub dla innych Słowa i Czynu Nauczyciela. Każda zaś dusza, która się potępia, jest raną zadaną Bogu. Rozum podziwia Boże Słowa, a duch nie może go przyjąć, gdyż jest przytłoczony zbyt wieloma rzeczami: rzeczami w ruinie.

Łk 9.25 Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?

692.

Mdr 19.13 A i kary przychodziły na grzeszników nie bez uprzednich znaków - gwałtownych piorunów. Słusznie cierpieli za swe własne złości, bo żywili ku gościom najgorszą nienawiść.

Kiedy pole jest zaniedbane, piorun nie wystarczy, by je przygotować pod uprawę: nie ziemia go wchłonie, lecz pokrywające ją kamienie. Pracując potrzeba przynajmniej, by kamienie poruszyć. W przeciwnym razie, jeśli będą kamienie zbyt głęboko zagłębione w duszę, żaden znak nie doprowadzi

człowieka do wiary.

Iz 30.30 Pan da słyszeć swój głos potężny, okaże, jak ramię swe spuszcza w wybuchu gniewu, wśród płomieni pożerającego ognia, wśród piorunów, ulewy i ciężkiego gradu.

Hi 38.35 Czy pošlesz pioruny i pójdą ze słowem: "Jesteśmy do usług"?

693.

Rdz 2.19 Ulepiwszy z gleby wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jaką on da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę "istota żywa".

Rośliny i zwierzęta to żywa księga. Człowiek ma zawsze przed sobą fundament wiary. Księga Rodzaju żyje w naturze. Kto zatem umie patrzeć, ten potrafi uwierzyć. Kwiat kontrastujący z innym lub krzewem czy mógłby powstać sam z siebie? Ptak jeden, drugi, trzeci... z kolorowymi piórami czy mogły powstać sam z siebie? Woda, lecz skąd przy płynęła? Gdzież jest pierwsze źródło wodnego żywiołu? Patrzeć znaczy wierzyć, jeśli potrafi się dostrzegać.

Rdz 8.19 Wyszły też z arki wszelkie zwierzęta: różne gatunki zwierząt pelzających po ziemi i ptactwa, wszystko, co się porusza na ziemi.

694.

Mt 27.3 Wtedy Judasz, który Go wydał, widząc, że Go skazano, opamiętał się, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym 4 i rzekł: «Zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną». Lecz oni odparli: «Co nas to obchodzi? To twoja sprawa». 5 Rzuciwszy srebrniki ku przybytkowi, oddalił się, potem poszedł i powiesił się.

Człowiek zbyt często myśli, że bez pieniędzy nie da się żyć, ale bez Boga można żyć. Walczy o wolną niedzielę od pracy, ale ten sam człowiek gdy jest oferowane ekstra wynagrodzenie za pracę w niedzielę, chętnie idzie pracować.

Mt 26.69 Piotr zaś siedział zewnątrz na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: «I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem». 70 Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: «Nie wiem, co mówisz». 71 A gdy wyszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: «Ten był z Jezusem Nazarejczykiem». 72 I znowu zaprzeczył pod przysięgą: «Nie znam tego Człowieka». 73 Po chwili ci, którzy tam stali, zbliżyli się i rzekli do Piotra: «Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza». 74 Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: «Nie znam tego Człowieka». I w tej chwili kogut zapiał.

695.

Ps 66.5 Przyjdźcie i patrzcie na dzieła Boga:

dokonał dziwów wśród synów ludzkich!

Patrzeć znaczy wierzyć. Zbyt mało człowiek patrzy na żyjącą Księgę Rodzaju, która jest przed nim. Zbyt wiele nauki, a zbyt mało miłości i zbyt mało pokory.

Prz 4.25 Twe oczy niech patrzą na wprost, przed siebie kieruj powieki. 26 Uważaj, gdzie krok masz postawić, i wszystkie twe drogi niech będą pewne. 27 Nie zbaczaj na lewo i prawo, odwróć swą nogę od złego!

696.

Ef 3.14 Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, 15 od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi, 16 aby według bogactwa swej chwały sprawił w was przez Ducha swego wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka. 17 Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, 18 wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, 19 i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napelnieni całą Pełnią Bożą.

Człowiek często rozmyśla nad grobem kogoś świętego, nie jako uczy się umierać od niego. Nie powinien człowiek uczyć cię jedynie umierać, lecz powinien nauczyć się od niego żyć. Człowiek jest wielki, kiedy się korzy.

Rz 14.8 jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana.

697.

Mt 9.4 A Jezus, znając ich myśli, rzekł: «Dlaczego złe myśli nurtują w waszych sercach?»

Bóg i Jego Słowo wie wszystko o myślach człowieka. Ponieważ Słowo zna Myśl, a Myśl zna Słowo i kocha Je, udziela się Mu ze Swymi bogactwami, aby dać Mu udział w Sobie. Miłość zacieśnia więzy, czyniąc z Nich jedną Doskonałość. To Triada, która się kocha i która na sposób boski kształtuje się, rodzi, postępuje i dopełnia. Wszelka święta myśl zrodziła się w Umyśle Doskonałym, a jej odbicie jest w umyśle sprawiedliwego. Czyż więc Słowo może nie znać myśli świętych, które są myślami pochodzącymi od Myśli?

Ps 92.6 Jakże wielkie są dzieła Twe, Panie,

bardzo głębokie Tve myśli!

Ps 94.11 Pan zna myśli ludzkie:

że są one marnością

698.

Prz 29.23 Człowieka poniżej jego pycha, pokorny zdobędzie uznanie.

Aby wyprzedzić innych wierzących, potrzeba pokorniej wierzyć.

Łk 1.52 Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.

699.

Rdz 27.5 Rebeka słyszała to, co Izaak mówił do swego syna Ezawa. Gdy więc Ezaw poszedł już na łowy, aby przynieść coś z upolowanej zwierzyny, 6 rzekła do swego syna Jakuba: «Słyszałam, jak ojciec rozmawiał z twoim bratem Ezawem i dał mu takie polecenie: 7 Przynieś dla mnie coś z polowania i przyrządź smaczną potrawę, abym zjadł i pobłogosławił cię wobec Pana przed śmiercią. 8 Teraz więc, synu mój, posłuchaj mego polecenia, które ci dam. 9 Idź, weź dla mnie z trzody dwa dorodne kozłeta, ja zaś przyrządzę z nich smaczną potrawę dla twego ojca, taką, jaką lubi.

Przyrządzone potrawy smakują, ale przyrządzone z miłością smakują jeszcze lepiej.

Prz 15.17 Lepsze jest trochę jarzyn z miłością, niż tłusty wół z nienawiścią.

700.

Syr 28.11 Gwałtowna sprzeczka roznieca ogień, a gwałtowna kłótnia wylewa krew.

Nienawiść i konflikty w rodzinie to straszna rzecz.

1 Tm 6.3 Jeśli ktoś naucza inaczej i nie trzyma się zdrowych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z pobożnością, 4 jest nadęty, niczego nie pojmuje, lecz choruje na dociekania i słowne utarczki. Z nich rodzą się: zawiść, sprzeczka, bluźnierstwa, złośliwe podejrzenia, 5 ciągle spory ludzi o wypaczonym umyśle i którym brak prawdy - ludzi, którzy uważają, że pobożność jest źródłem zysku.

701.

Hi 6.26 Czyż chcecie ganić same słowa - i mowy rozpaczy przez wiatr porywane?

Człowiek czasem z powodu jakiejś tragedii za bardzo rozpacza, wpada w histerię przeszywającą mu serce, tak jakby chciał już umrzeć. Czy nie chce już żyć w pokoju? Jezus Chrystus przyjdzie do każdego, jeśli ten poprosi z serca. Nie należy oczekiwać czegoś błyskotliwego. Kochać Jezusa można, jeśli się potrafi.

J 12.25 Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.

702.

*Ps 56.11 W Bogu uwielbiam Jego słowo,
wielbię słowo Pana.*

Słowa ludzi mają i nie mają wartości. Brać je należy za takie ile są warte.

Prz 19.1 Więcej wart biedak, co żyje uczciwie, niż głupiec o ustach kłamiwych.

703.

J 9.5 Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata». 6 To powiedziawszy splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, 7 i rzekł do niego: «Idź, obmyj się w sadzawce Siloam» - co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił widząc.

Cud prowadzi do wiary, tych którzy są już na tej drodze. Jednak tych, którym brak pokory, a wiara zawsze dowodzi istnienia pokory w duszy, cud prowadzi do bluźnienia. Lepiej więc unikać tego niebezpieczeństwa, dlatego Bóg ucieka się do metod pozornie ludzkich. To nędza niedowiarków, ich nieuleczalne ubóstwo. Żaden pieniądz go nie usunie, gdyż żaden cud nie doprowadzi ich ani do wiary, ani do bycia lepszymi. Oni wybierają swój zły los.

Mk 7.32 Przyprawdzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. 33 On wziął go na bok, osobno od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka; 34 a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się!

35 Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić.
36 [Jezus] przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali.

704.

*Ps 92.11 Wywyższyłeś mój róg jak u bawołu,
skropiłeś mnie świeżym olejkiem.*

*12 Oko moje patrzy na nieprzyjaciół,
<tych, co powstają na mnie>.*

Słuchają moje uszy moich przeciwników.

Jad, nienawiść, uprzedzenia i złe intencje innych nic nie znaczą. Starać się nie działać jak oni. Chrześcijanin ma być dla nich dobrym, aby nie można było powiedzieć, że jest mściwy wobec nieprzyjaciół i wyzywający wobec prowokatorów. Gromadzą się nad ich głowami rozżarzone węgle i to oni je podają, aby się gromadziły.

*Ps 92.13 Sprawiedliwy zakwitnie jak palma,
rozrośnie się jak cedr na Libanie.*

*14 Zasadzeni w domu Pańskim
rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga.*

*15 Wydadzą owoc nawet i w starości,
pełni soków i zawsze żywotni,*

*16 aby świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy,
moja Skala, nie ma w Nim nieprawości.*

705.

Łk 10.2 Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo.

Bardzo dobry robotnik w Winnicy Pańskiej, nie może mieć żadnych uprzedzeń do innych.

Mk 6.2 Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce!

706.

Mk 11.23 Zaprawdę, powiadam wam: Kto powie tej górze: "Podnieś się i rzuć się w morze", a nie wątpi w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie.

Wiele może ten, co rzeczywiście wierzy. Jedyne prezentami odwiedzającymi się za otrzymane dobro, które oczekuje Jezus Chrystus od człowieka jest oddanie Mu serca, oddanie Mu myśli, dla swojego dobra.

Hi 42.10 I Pan przywrócił Hioba do dawnego stanu, gdyż modlił się on za swych przyjaciół.

Pan oddał mu całą majątność w dwójnasób.

707.

Ps 77.8 «Czy Bóg odrzuca na wieki,

że już nie jest łaskawy?

9 Czy Jego łaskawość ustala na zawsze,

a słowo umilkło na pokolenia?

10 Czy Bóg zapomniał o litości,

czy w gniewie powstrzymał swoje miłosierdzie?»

Bóg nikogo nie odrzuca i nikogo nie przymusza, aby wierzyć w Niego, aby słuchać Go, aby iść za Nim. Nie wymaga też wszystkiego od wszystkich. Bierze to, co człowiek może Mu dać.

Iz 33.15 Ten, kto postępuje sprawiedliwie i kto mówi uczciwie, kto odrzuca zyski bezprawne, kto się wzbrania dłońmi przed wzięciem podarku, kto zatyka uszy, by o krwi nie słuchać, kto zamyka oczy, by na zło nie patrzeć - 16 ten będzie mieszkał na wysokościach, twierdze na skałach będą jego schronieniem; dostarczą mu chleba, wody mu nie zbraknie.

708.

Iz 44.25 Jam jest ten, który niweczy znaki wróżów i wykazuje głupotę wieszczków, wstecz odrzuca mędrców i wiedzę ich czyni głupstwem,

Człowiek prosty jest szczerzy. Człowiek bystry i wykształcony, ma problemy być szczerym. Wiedza przyczynia się do wyniosłości nad innymi, co sprzyja problemom z miłością i pokorą.

Ps 145.18 Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają,

wszystkich wzywających Go szczerze.

709.

Am 8.11 Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana Boga - gdy ześlę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich.

Do Boga człowiek nawrócony powinien przychodzić z pragnienia ducha, a nie rozumu i całej swej pracy umysłowej. Zdarza się, że człowiek przychodzi do Boga wstrząśnięty swym ciałem z powodu jakiegoś wydarzenia, ale nie duchem. Nic się nie zmieni, jest wciąż taki sam gdy opadną emocje, które nim wstrząsnęły z powodu wydarzenia. Inny przychodzi do Boga widząc postępowanie innych, jakiego on czynić nie umie lub upokorzenie się człowieka przed Bogiem myśląc: „Ja też...” Takie nawrócenia dokonane pod wpływem ludzkich rozważań, nie czynią Wesela w Niebie.

Dn 12.10 Wielu ulegnie oczyszczeniu, wybieleniu, wypróbowaniu, ale przewrotni będą postępować przewrotnie i żaden z przewrotnych nie zrozumie tego, lecz roztropni zrozumieją.

710.

Łk 8.1 Następnie wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie Bożym. A było z Nim Dwunastu 2 oraz kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów

i od słabości: Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów;

Człowiek z całym swym bolesnym ludzkim doświadczeniem, który karmił się błotem, a teraz posila się niebiańskim miodem, może opowiadać o dwóch smakach, prawdziwie je znając. Może pojąć, zrozumieć i pomóc to zrozumieć swoim bliźnim terażniejszym i przyszłym. Inni wierzą właśnie dlatego, że on jest człowiekiem, biednym człowiekiem, który dzięki swej decyzji staje się błogosławionym, jak w Bożym zamyśle.

Łk 8.16 *Nikt nie zapala lampy i nie przykrywa jej garncem ani nie stawia pod łóżkiem; lecz stawia na świeczniku, aby widzieli światło ci, którzy wchodzą. 17 Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajemnego, co by nie było poznane i na jaw nie wyszło. 18 Uważajcie więc, jak słuchacie. Bo kto ma, temu będzie dane; a kto nie ma, temu zabiorą i to, co mu się wydaje, że ma».*

711.

Łk 8.19 *Wtedy przyszedł do Niego Jego Matka i bracia, lecz nie mogli dostać się do Niego z powodu tłumu. 20 Oznajmiono Mu: «Twoja Matka i bracia stoją na dworze i chcą się widzieć z Tobą». 21 Lecz On im odpowiedział: «Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je».*

Uczniowie Jezusa Chrystusa nie znają próżnego przewrażliwienia ani nieuleczalnych urazów.

Prz 6.20 *Strzeż, synu, nakazów ojca, nie gardź nauką matki, 21 w sercu je wyryj na zawsze i zawieś sobie na szyi! 22 Gdy idziesz, niech one cię wiodą, czuwają nad tobą, gdy zaśniesz; gdy budzisz się - mówią do ciebie: 23 bo lampą jest nakaz, a światłem Prawo, drogą do życia - upomnienie, nagana.*

712.

Koh 6.8 *Bo czym góruje mędrzec nad głupcem? Czym biedny, co wie, jak radzić sobie w życiu?*

Syr 13.21 *Kiedy bogaty się potknie, przyjaciele go podeprą, kiedy biedny upadnie, odepchną go nawet przyjaciele.*

Człowiek biedny żyje z dobroci innych, nie ma złota, nieruchomości, domów, aut, nie boi się podatków. Nie dręczy go obawa przed oskarżeniem o składanie fałszywych oświadczeń, nie boi się, że zostanie ukarany. Im więcej człowiek ma tym więcej szuka korzyści by nie płacić podatków i coraz bardziej narzeka na rządzących, którzy zbierają podatki. Próbuje zataić dochody. Obawia się, że będzie musiał płacić podatki zgodne z tym, co posiada. Słowo Boże może zastąpić wszystkie skarby, jakie można posiadać i dawać Je innym, a jest to coś tak wzniosłego, że człowiek nie może tego w żaden sposób uderzyć.

Rz 13.6 *Z tego samego też powodu płacicie podatki. Bo ci, którzy się tym zajmują, z woli Boga pełnią swój urząd. 7 Oddajcie każdemu to, mu się należy: komu podatek - podatek, komu cło - cło, komu uległość - uległość, komu cześć - cześć.*

713.

Lk 20.22 *Czy wolno nam płacić podatek Cezarowi, czy nie?» 23 On przejrzał ich podstęp i rzekł do nich: 24 «Pokażcie Mi denara. Czyj nosi obraz i napis?» Odpowiedzieli: «Cezara». 25 Wówczas rzekł do nich: «Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga».*

Nie wolno w żadnej sytuacji ranić świętej prawdy. Prawda to zawsze najwyższa wartość, nawet jeśli odnosi się do rzeczy tak ludzkich, jakimi są podatki. Gdy Bóg dał wiele, posiada się wiele, trzeba wiele oddać. Po co działać nieuczciwie? Nie do tego zachęca miłość bliźniego, aby istniały niesprawiedliwe podatki. Powinno się troszczyć o wzięcie na ramiona obciążeń, przytłaczających ubogich.

2 Kor 13.8 *Nie możemy niczego dokonać przeciwko prawdzie, lecz [wszystko] dla prawdy.*

714.

1 Sm 13.13 *I rzekł Samuel do Saula: «Popelnileś błąd. Gdybyś zachował przykazanie Pana, Boga twego, które ci nałożył, niechybnie umocniłby Pan twoje panowanie nad Izraelem na wieki. 14 A teraz panowanie twoje nie ostoi się. Pan wyszukał sobie człowieka według swego serca: ustanowił go Pan wodzem swego ludu, nie zachowałeś bowiem tego, co ci Pan polecił».*

Dlaczego wielcy tego świata, rządzący mogą nadal uciskać ludzi? Z powodów grzechów i sporów, które dzielą. Bogacz nienawidzi ubogiego, ubogi nienawidzi bogacza. Nie ma sprawiedliwości, więc nieprzyjaciel korzysta, aby ludzi podbić.

Jk 2.5 *Postępujcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane tym, którzy Go miłują? 6 Wy zaś odmówiliście ubogiemu poszanowania. Czy to nie bogaci uciskają was bezwzględnie i nie oni ciągną was do sądów? 7 Czy nie oni bluźnią zaszczytnemu Imieniu, które wypowiedziano nad wami? 8 Jeśli przeto zgodnie z Pismem wypełniamie królewskie Prawo: Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego, dobrze czynicie. 9 Jeżeli zaś kierujecie się względem na osobę, popelniamie grzech, i Prawo potępi was jako przestępców.*

715.

Jr 7.3 *To mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Poprawcie postępowanie i wasze uczynki, a pozwolę wam mieszkać na tym miejscu. 4 Nie ufajcie słowom kłamliwym, głoszącym: "Świątynia Pańska, świątynia Pańska, świątynia Pańska!" 5 Albowiem jeżeli naprawdę poprawicie wasze postępowanie i jeżeli będziecie się kierować wyłącznie sprawiedliwością jeden wobec drugiego, 6 jeśli nie będziecie uciskać cudzoziemca, sieroty i wdowy <i jeśli krwi niewinnej nie będziecie rozlewać na tym miejscu> i jeżeli nie pójdziecie za obcymi bogami na waszą zgubę, 7 wtedy pozwolę wam mieszkać na tym miejscu w ziemi, którą dałem przodkom waszym od dawna i na zawsze.*

Nie wolno przekształcać pomieszczenia poświęconego oddawaniu czci Bogu, czyniąc z niego bezpieczne schronienie dla ludzkich spraw.

Ap 21.23 *I Miastu nie trzeba słońca ni księżycy, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświetliła, a jego lampą - Baranek. 24 I w jego świetle będą chodziły narody, i wniosą do niego królowie ziemi swój przepych. 25 I za dnia bramy jego nie będą zamknięte: bo już nie będzie tam nocy.*

26 I wniosą do niego przepych i skarby narodów. 27 A nic nieczystego do niego nie wejdzie ani ten, co popełnia ohydę i kłamstwo, lecz tylko zapisani w księdze życia Baranka.

716.

Ba 6.50 Dlatego niech będzie wiadomo, że rzeczy drewniane, pozłacane i posrebrzane są oszustwem. Wszystkie narody i wszyscy królowie niech wiedzą, że nie są one bogami, ale dziełem rąk ludzkich i żadnego działania Bożego w nich nie ma.

Działanie nie w porę i pełne pychy nie posłużą ani temu co decyduje, ani innym. Bóg zna godzinę, nie człowiek. Bóg zna sposoby, nie człowiek. Pozwolić działać Bogu, zasługując na Jego pomoc przez święte zachowanie. Królestwo Jezusa Chrystusa nie nadchodzi przez bunt ani okrucieństwo, a jednak zostaje ustanawiane. Nie jest przeznaczone dla małej liczby, lecz jest powszechne. Błogosławieni, którzy przyjdą do niego nie według oceny ziemskiego ducha. Żadne ludzkie królestwo, choćby najpotężniejsze, nie jest powszechne ani wieczne. Niech to wyjaśni w odniesieniu do rzeczywistości i duchowego charakteru Królowania Jezusa Chrystusa.

Koh 8.16 Gdy swoją uwagę na to zwróciłem, by poznać mądrość i przyjrzeć się dziełu, jakie się dokonuje na ziemi - bo ani w dzień, ani w nocy snu nie zaznają oczy człowieka - 17 widziałem wszystkie dzieła Boże: Człowiek nie może zbadać dzieła, jakie się dokonuje pod słońcem; jakkolwiek się trudzi, by szukać - nie zbada. A nawet mędrzec, chociażby twierdził, że je zna - nie może go zbadać.

717.

Prz 28.18 Kto żyje uczciwie - będzie ocalony; kto przewrotnie chodzi dwiema drogami, zapewne na jednej z nich zginie.

Prz 15.4 Drzewem życia jest język łagodny, złamaniem na duchu - przewrotny.

Gdy ktoś mówi przewrotnie, nie należy myśleć o tym, nie należy też myśleć co ktoś ma na myśli. Zawsze dobrze. Być dobrym, pamiętając czego naucza Jezus i unikać egoizmu. W przeciwnym razie zrobi się sobie krzywdę. Niech Bóg zawsze będzie z człowiekiem, w jego myśli, a w przededniu wielkich spraw, potrzeba modlić się, modlić, modlić... Usunąć się w ciszy, w samotności, bez szumu i głosów innych. Ten czas spędzić trzeba z dobrej woli. Być może już nigdy więcej nie powtórzy się by być w ten sposób i całkiem sam z Bogiem.

Mk 11.25 A kiedy stajecie do modlitwy, przebaczcie, jeśli macie co przeciw komu, aby także Ojciec wasz, który jest w niebie, przebaczył wam wykroczenia wasze».

718.

Łk 6.12 W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga.

Nic nie przychodzi na myśl w modlitwie? O nic Boga nie pyta się? Potrzeba zacząć od położenia ciężarów, które się niesie. Zrzucić inne brzemie, które ma się w sercu: ludzką naturę. Cisza, odosobnienie na Modlitwie jest potrzebne, aby Bóg mówił do ducha, aby karmić ducha, aby uczynić człowieka duchem. Bóg nie wypowiada wielu słów. Tak wiele już mówił od zarania dziejów! Modlitwa jest wielką bronią, to rozmowa dziecka z Ojcem, rozmowa ducha z Duchem: otwarta, ciepła, ufna, spokojna, szczerza. Modlitwa jest wszystkim: to wyznanie, poznanie samego

siebie, to płacz nad sobą, to zobowiązanie podejmowane wobec siebie i wobec Boga, to prośba do Boga, wszystko u stóp Ojca. Ona nie może się odbywać w zgiełku, wśród rozproszeń, chyba że jest się olbrzymem modlitwy. Jednak nawet olbrzymy cierpią z powodu sprzeciwów i odgłosów świata w czasie godzin modlitwy.

Mt 6.7 Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani.

719.

Ps 102.8 Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu.

Wspólna modlitwa jest przydatna jak i dzielenie się chlebem. Potem każdy powraca do siebie, skupiony na Bogu, na swej duszy i na wszystkim, czego Jezus Chrystus nauczał, o życiowej misji i o uzdolnieniach. Oceniać siebie, wsłuchiwać się w siebie, zadecyduje się samemu o sobie. Potem potrzeba stać się tak doskonałym, jak można, bez zmęczenia płynącego z ludzkiej natury. Człowiek musi się nauczyć działać samodzielnie i sam sobie wystarczać. Biada, gdyby Chrześcijanin nie nauczyłby się samodzielności.

Koh 4.10 Bo gdy upadną, jeden podniesie drugiego. Lecz samotnemu biada, gdy upadnie, a nie ma drugiego, który by go podniósł.

720.

Łk 10.2 Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo.

Gdy dusza jest królową, poucza o pokorze, roztropności i milczeniu. Te cnoty są córkami miłości. Mówieniem można zdręczyć innych. Nikt nie wie lepiej, czym jest miłość doskonała, od tego, kto nie poznał pragnienia ciała. Bóg bowiem objawia się czystym w całej Swej pełni dla radości, którą odczuwa dając Siebie temu, kto jest czysty, odnajdując coś z Samego Siebie, Najczystszego, w stworzeniu wolnym od rozwiązłości, dla wynagrodzenia mu tego, czego ono siebie pozbawia z miłości do Niego. Potrzeba iść, gdyż świat czeka: bezbożny i odrywający od Boga świat, który potrzebuje nauczycieli i odkupicieli. Świat wraz ze swymi przyjemnościami nie daje tyle, ile jeden Boży uśmiech. Potrzeba rozmyślać nad tym, czym jest świat, i nad tym, kim jest Bóg, aby pragnąć tego, co jest lepsze. W tej chwili pragnie się jedynie Boga. Gdyby można zatrzymać wzrok na tej chwili, na tym gorącym pragnieniu! Jednak świat czeka by iść w imię świętej Miłości:

Łk 24.47 w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy.

721.

Łk 6.13 Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami.

Chrześcijanin jest uczniem Nauczyciela i Boga w Jego potrójnej mocy, mądrości i miłości. Bóg nie wybiera kogoś ze względu na osobę, która najbardziej na to zasługuje lecz z powodu splotu przyczyn, których nie potrzeba teraz znać. Ludzie są różnych narodowości, wykształceni

i nie posiadający wiedzy, bogaci i ubodzy, aby świat nie mówił, że Bóg upodobał sobie w jednej kategorii ludzi. Jednak człowiek sam nie podolał wszystkiemu, co jest do zrobienia.

Rz 9.21 Czyż garncarz nie ma mocy nad gliną i nie może z tej samej zaprawy zrobić jednego naczynia ozdobnego, drugiego zaś na użytek niezaszczytny?

722.

1 J 3.7 Dzieci, nie dajcie się zwodzić nikomu; kto postępuje sprawiedliwie, jest sprawiedliwy, tak jak On jest sprawiedliwy.

Świat ocenia odmiennie niż Bóg, który jest sprawiedliwy. Żyjący w cieniu, nie znany uczeń Jezusa Chrystusa, który żyje w świetle, prowadząc do Boga dusze, jest większy niż znany Apostoł, który ma z Apostoła tylko imię i poniżej apostołską godność, realizując ludzkie cele.

Prz 29.23 Człowieka poniżej jego pycha, pokorny zdobędzie uznanie.

723.

2 Krn 29.15 Zebrali oni swych braci i oczyścili się, a później na rozkaz króla, według przepisów Pana, wkroczyli, by oczyścić świątynię Pańską. 16 Weszli także kapłani do wnętrza świątyni Pańskiej, aby ją oczyścić. Cokolwiek nieczystego znaleźli w świątyni Pańskiej, wszystko wyrzucili na dziedziniec świątyni Pańskiej. Następnie brali to lewici, wynosili na zewnątrz i wrzucali do potoku Cedron. 17 Zaczęli oczyszczanie w pierwszym dniu pierwszego miesiąca, a w dniu ósmym tego miesiąca weszli do przedsionka Pańskiego. Dokonywali oczyszczenia świątyni Pańskiej przez osiem dni. W szesnastym zaś dniu pierwszego miesiąca zakończyli.

Obowiązki kapłanów, będą zawsze obowiązkami kapłanów i lewitów Ezechiasza: sprawować kult, niszczyć bałwochwalstwo, oczyszczać serca i miejsca, głosić Pana i Jego Słowo. Nie ma na ziemi zadania bardziej świętego, bardziej godnego ani bardziej wzniosłego niż kapłaństwo. Wsłuchać się w siebie, badać siebie. Biada kapłanowi, który upada! Pociąga za sobą wiele osób, a ci jeszcze większą liczbę wiernych. To zniszczenie rośnie coraz bardziej jak lawina, jak domino lub jak krąg, rozchodzący się po całym jeziorze, gdy rzuci się kamieniem w jedno miejsce.

2 Krn 29.34 Za mało jednakże było kapłanów i nie zdołali obedrzeć ze skóry wszystkich ofiar całopalnych. Wsparli ich więc bracia ich lewici, aż do zakończenia pracy, aż się kapłani oczyścili. Lewici bowiem byli gorliwsi do poświęcenia się niż kapłani.

724.

Mk 7.21 Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, 22 cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. 23 Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym.

Czy można być całkiem doskonałym? Nie. Świat wyciąga szpony, by zadusić dusze Chrześcijan. Zwycięstwo świata: jedni synami szatana, inni jego niewolnikami, u pozostałych obojętność na Boga zgasi światło w sercach świętych. Bronić należy siebie przed samymi sobą, przed sobą nawzajem, przed światem, przed ciałem, przed demonem. Jednak przede wszystkim bronić się potrzeba przed sobą. Bronić się przed pychą, zmysłowością, obłudą, oziębłością, duchowym letargiem, przed skapstwem! Kiedy niższe ja odzywa się i uważa ponosząc jakoby okrutne szkody,

nakazać trzeba mu milczeć i powiedzcie: “Za tę chwilę wyrzeczenia, którą ci daję, zapewniam ci na wieczność ucztę w takiej ekstazie jak podczas uroczystych świąt”.

Syr 29.22 Lepsze jest życie biednego pod dachem z tarcic niż wspaniałe ucztę u obcych.

725.

Łk 2.50 Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Wiele lub wszystko może zmienić jedno zdanie opuszczone, źle przekazane lub jedno słowo źle zrozumiane. Łatwo można popełnić błąd głosząc Prawdę.

Mk 4.13 I mówił im: «Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże rozumiecie inne przypowieści?»

726.

Mt 28.19 Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

J 14.10 Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. To Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł.

Ten kto idzie za Jezusem Chrystusem, powinien być Jego odzwierciedleniem w każdym słowie, myśli i czynie. Dawać duszom światło i świeżość, żeby ludzie przestali marnieć w ciemnościach.

*Mk 16.15 I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!
16 Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony.
17 Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; 18 węże brać będą do rąk, i jeśliby co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie».*

727.

Mk 4.31 Jest ono jak ziarnko gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. 32 Lecz wsiane wyrasta i staje się większe od jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki powietrzne gnieźdzą się w jego cieniu.

Duże dania, które wydają się najbardziej napełniać żołądek, są pożywieniem, które ma najmniej właściwości odżywczych. To nasycenie, które mija bez większych korzyści. Przeciwnie, małe dania, z których po godzinie od spożycia nie czuje się już nic w żołądku, są we krwi. Kiedy pokarm jest strawiony, nie ma go już w żołądku, lecz jego soki są we krwi i to jest najbardziej użyteczne. Człowiekowi wydaje się, że nie pozostało w nim nic lub bardzo mało ze Słowa Bożego. Być może przypomina sobie fragmenty, które najbardziej pasują do jego indywidualnego usposobienia: gwałtowny – fragmenty gwałtowne; zamyślony – fragmenty skłaniające do zastanowienia; miłujący – fragmenty, które są samą miłością. Bez wątplenia tak jest. Jednak człowiek ma wszystko w sobie, nawet jeśli wydaje się, że wszystko się rozplynęło.

Ef 6.16 W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdolacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. 17 Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże.

728.

1 Kor 13.10 *Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonale, zniknie to, co jest tylko częściowe. 11 Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wyzbyłem się tego, co dziecięce.*

Małe dzieci nie znają jeszcze znaczenia Dobra ani Zła. Nie rozróżniają. Nie potrafią też tego uczynić na drodze, którą Bóg wskazuje dorosłym. Człowiek z czasem zdobywa wiedzę i rozróżnia Dobro od Zła. Wtedy dąży bardziej do osądzania nie tyle swoich poczynań, ale głównie innych i do innych się porównuje, zamiast Jezusa Chrystusa. Droga dziecka jest prosta, droga dorosłego jest to droga tak trudna i długa, że aż budzi lęk!

Mt 18.2 *Jezus przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: 3 «Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.*

729.

Prz 30.15 *Pijawka ma dwie córki: «Przynieś! Przynieś!» Trzy rzeczy są nigdy nie syte, cztery nie mówią: «Dość»: 16 Szeol, nieplodne łono, ziemia wody niesyta, ogień, co nie mówi: «Dość». 17 Oko, co ojca wyśmiewa, gardzi posłuchem dla matki - niech kruki nad rzeką wydziobią lub niech je zjedzą orlęta! 18 Trzech rzeczy pojąć nie mogę, a czterech nie znam: 19 drogi orła po niebie, drogi węża po skale, drogi okrętu po morzu, drogi mężczyzny u młodej kobiety. 20 Tak postępuje cudzołożnica: zjadła, obtarła swe usta i rzekła: «Źle nie zrobiłam». 21 Pod trzema rzeczami drży ziemia i czterech znieść nie może: 22 pod niewolnikiem, gdy królem zostanie; pod głupcem, gdy je do syta; 23 pod pogardzaną, gdy żoną i panią zostanie; pod sługą - dziedziczką po pani. 24 Są na ziemi cztery istoty małe, lecz najrozumniejsze z mądrych: 25 lud mrówczy, chociaż bez siły, a w lecie nazbiera żywności; 26 góraliki, lud wprowadzie niemocny, ale w skale mieszkania zakłada; 27 szarańcza, która choć nie ma króla, cała wyrusza w porządku; 28 jaszczurka, co nie da się schwycić rękami, a mieszka w pałacach królewskich.*

Różne rodzaje dróg: autostrady, ekspresowe, krajowe, wojewódzkie, powiatowe, dojazdowe, osiedlowe i polne. Różne nawierzchnie oraz widoki z nich. Jedne są ocienione budynkami, drzewami, tunelami, inne nasłonecznione, wolne od przeszkód, cieni. Asfaltowe, kamieniste, gładkie, dziurawe czy brudne. Każda droga się z jakąś łączy i krzyżuje, łagodnie, gwałtownie, czy wręcz musi ustąpić innej drodze. Są też drogi wodne i powietrzne. Człowiek chce się wspiąć na tę drogę wyższą, na drogę duchową Jezusa Chrystusa, bo jest przytłoczony, tu na ziemi, pod ciężarem całej konstrukcji ludzkiej natury.

Prz 30.29 *Trzy rzeczy krok mają wspaniałe, a cztery chód mają wyniosły: 30 lew najdzielniejszy wśród zwierząt, przed niczym się nie cofa; 31 kogut, co dumnie chodzi wśród kur; koń bojowy lub kozioł, i król, z którym jest lud [jego]. 32 Bezmyślnie uniosłeś się dumą? Po namyśle - rękę na usta! 33 Bo uciskanie mleka daje masło, uciskanie nosa wywoła krew, uciskanie gniewu - wywoła kłótnie.*

730.

Hi 3.6 *Niech noc tę praciemność ogarnie i niech ją z dni roku wymażą, niech do miesięcy nie wchodzi! 7 O, niech ta noc bezplodną się stanie i niechaj nie zazna wesela! 8 Niech*

ją przeklną złorzeczący dniowi, którzy są zdolni obudzić Lewiatana. 9 Niech zgasną jej gwiazdy wieczorne, by próżno czekała jutrzeńki, źrenic nowego dnia nie ujrzała: 10 bo nie zamknęła mi drzwi życia, by zasłonić przede mną mękę.

Człowiek pobożny może być ukrytym wrogiem Boga, oskarżycielem Boga. Trudne doświadczenie życiowe, mogą doprowadzić do wielkiej pokusy oskarżenia Boga. Nieszczęście jest miarą miłości Boga. Miłość do Boga jest najważniejsza, tak ważna, że Bóg zaryzykował cierpienie. Dlaczego człowiek jest przyjacielem Boga? Czy pobożnością próbuje się przekupić Boga? Dla szczęścia? Dla pomyślności? Dla zdrowia? Dla pieniędzy? Dla dzieci? Nic z tego. Przez pobożność nie można zmusić Boga do zabezpieczenia swojego życia jakby On miał być polisą ubezpieczeniową na ziemską egzystencję. Taka pobożność jako interesowny związek jest chorobą i obrzydliwością. Interesowna miłostka, to wykorzystać i zostawić w chwilach codziennego życia. Żeby żyć z Bogiem, w Bogu i przez Boga to trzeba czasem wszystko stracić i na to trzeba być już dziś przygotowanym.

Hi 2.9 Rzekła mu żona: «Jeszcze trwasz mocno w swej prawości? Złorzecz Bogu i umieraj!» 10 Hiob jej odpowiedział: «Mówisz jak kobieta szalona. Dobro przyjęliśmy z ręki Boga. Czemu zła przyjąć nie możemy?» W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył swymi ustami.

731.

Łk 20.17 On zaś spojrział na nich i rzekł: «Cóż więc znaczy to słowo Pisma: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgla? 18 Każdy, kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo on spadnie, zmiażdży go».

Aby wyjść z choroby zaślepienia w odniesieniu do tego, co nadprzyrodzone, potrzeba uwolnić kamień stanowiący fundament z wszystkich nałożonych na niego kamieni. Nie lękać się zburzyć mur, który jest wysoki. Fundament się nigdy nie zmienia, jest nie wzruszony, pochodzi od Boga. Jednak nim odrzuci się inne kamienie, zbadać należy je, jeden po drugim, jak współbrzmia ze Słowem Bożym, bowiem nie wszystkie są złe i nieużyteczne. Jeśli nie usłyszysz się dysharmonii, zostawić je, będą potrzebne przy odbudowywaniu. Jeśli jednak usłyszysz się w nich dysharmonię głosu tylko ludzkiego lub rozdzierającego głosu szatańskiego, wtedy należy je rozbić. Nie można się pomylić, bo głos Boga brzmi miłością i prawdą; jeśli to głos człowieka, zabrzmiał głosem zmysłowości i usprawiedliwiania; a jeśli to głos szatana, będzie wyniosłym głosem nienawiści. Roztrzaskać całkowicie każdy kamień zła, który znajduje się w wykonywanej pracy, w pisanych i mówionych słowach, pouczeniach lub w czynach. Lepiej pozostać z odrobiną, wznieść się na niewielką wysokość dzięki dobrym kamieniom, niż wzbijać się na wiele metrów, lecz przy pomocy złych kamieni.

1 P 2.6 To bowiem zawiera się w Piśmie: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony. 7 Wam zatem, którzy wierzycie, cześć! Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczy, stał się głowicą węgla - 8 i kamieniem upadku, i skałą zgorzenia. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni. 9 Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła,

732.

J 14.4 Znacie drogę, dokąd Ja idę.

Droga Jezusa Chrystusa jest spokojna i niezawodna. To nie linia prosta w górę, lecz spirala: droga dłuższa. Ofiara Jego miłosiernej miłości ujawnia się w długości tej drogi przez miłość do człowieka, słabych. Droga jest dłuższa, lecz bardziej dostosowana do ludzkiej nędzy. Wspinanie się ku miłości, ku Bogu jest proste jak sama Miłość jest prosta. Prosta droga miłości jest długa, bowiem Bezmiar, którym jest Bóg, nie ma kresu, kto jednak chce nią postępować, może iść nią nieustannie. Bezmiar wspaniałości przyzywa bezmiar ludzkiej nędzy. On wzywa każdego człowieka i mówi:

Mt 11.28 Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.

733.

Lk 9.48 i rzekł do nich Jezus: «Kto przyjmie to dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmie, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten jest wielki».

Ludzka małość, to największy skarb! Być całkiem małym, aby mieć w sobie pokorę, szczerść i miłość małych dzieci, ufną miłość najmniejszych wobec ojca. Ludzka niemoc to Boża chwala! Człowiek sam nie powinien badać kamieni z budowy, ale dać je Bogu do zbadania. On dokona wyboru, a człowiek zajmie się odbudową. Wspinanie się ku doskonałości samemu? O, nie! Małe dzieci wpinają się w górę ręką w rękę u boku Jezusa Chrystusa.

Pwt 7.7 Pan wybrał was i znalazł upodobanie w was nie dlatego, że liczebnie przewyższacie wszystkie narody, gdyż ze wszystkich narodów jesteście najmniejszym,

734.

Rdz 1.27 Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył męzczyznę i niewiastę.

Przyjąć Boże podobieństwo to oznacza Miłość! Kochać! Oto tajemnica!... Kochać! Oddać siebie... Kochać! Unicestwić siebie... Kochać! Rozpłynąć się... Ciało? To nic. Ból? Nic. Czas? Nic. Nawet sam grzech ginie, jeśli topi się go w ogniu Bożej miłości! Jest tylko Miłość! Miłość, która dała człowiekowi Boga Wcielonego, wszystko przebaczy. Miłowanie jest działaniem, którego nikt nie potrafi lepiej wykonać niż najmniejszy i nikt nie jest bardziej kochany niż małe dziecko, które jako takie do niczego się nie nadaje, je, śpi, płacze i robi kupy, a jest bardzo kochane.

1 Kor 13.4 Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; 5 nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; 6 nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. 7 Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. 8 Miłość nigdy nie ustaje, [nie jest] jak prorocтва, które się skończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie.

735.

Syr 2.5 Bo w ogniu doświadcza się złoto, a ludzi miłych Bogu - w piecu utrapienia. 6 Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! 7 Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli.

Chcąc poznać Dobro, aby je odróżnić od Zła, potrzeba kochać z nadprzyrodzoną radością. Kochać Jezusa Chrystusa. Umrzeć dla tego życia, aby zmartwychwstać w duchu. Płomień ognia wznosi w górę. Nie potrzeba schodów ani skrzydeł, by się wznieść, ale potrzeba wyzwolić się z wszelkiej konstrukcji, by złożyć w sobie Miłość i stać się płomieniem nie stawiając żadnych ograniczeń. Rozpalać płomień wrzucając węgiel, by go ożywić, całą swoją przeszłość zmysłów i poznania. To, co nie było zbyt dobre, w płomieniu ulegnie zniszczeniu, a to, co już było szlachetnym metalem, oczyści się. Zakorzenić się w Bogu i w objęciu Jego płomienia.

Rz 5.3 Ale nie tylko to, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, 4 a wytrwałość - wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś - nadzieję. 5 A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany.

736.

Mdr 11.9 Gdy przyszła próba - chociaż karcieś łagodnie - pojęli, ile ucierpieli bezbożni, osądzeni z gniewem. 10 Ich bowiem doświadczałeś, ostrzegając jak ojciec, tamtych utrapieś, osądzając jak król nieubłagany. 11 Oddaleni czy bliscy jednakich utrapień doznali.

Wielka misja wymaga poważnego zastanowienia. Słowa Boże mogą rozpalić wyobraźnię. Trzeba jednak wiedzieć, czy płomień ten w sobie będzie trwał. Badać siebie. Poznawać siebie. Trzoda Jezusa Chrystusa może rosnąć bez granic, aby pozwolić na dokonanie wyboru pomiędzy doskonałymi i niedoskonałymi, pomiędzy prawdziwymi barankami i fałszywymi owcami.

Jk 1.12 Za pełną radość poczytujcie to sobie, bracia moi, ilekroć spadają na was różne doświadczenia. 3 Wiedźcie, że to, co wystawia waszą wiarę na próbę, rodzi wytrwałość. 4 Wytrwałość zaś winna być dziełem doskonałym, abyście byli doskonali, nienaganni, w niczym nie wykazując braków.

737.

Syr 37.16 Początkiem każdego dzieła - słowo, a przed każdym działaniem - myśl.

Znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia z drugą osobą. Kwiaty, cudowne dzieło Stwórcy lubiane przez wszystkich. Zrywa się i układa w wazonie, aby wydłużyć ich życie, niestety zbyt krótkie. Gdy podziwia się pąk róży, jakże go nie żałować, widząc, że umiera? W tym rozwijającym się stworzonym kwiecie jest życie i patrzenie na jego śmierć sprawia ból. Roślina jest mądrzejsza. Ona wie, że na wszystkich ranach obciętej łodygi rodzi się pączek, który stanie się nową różą. Tak ludzki umysł musi przyjmować nauczanie i czynić z miłości trochę zmysłowej, którą ma się do kwiatów, zachęte do myśli bardziej wzniosłej.

Ps 103.15 Dni człowieka są jak trawa;

kwitnie jak kwiat na polu.

738.

Iz 40.7 Trawa usycha, więdnie kwiat, gdy na nie wiatr Pana powieje. <Prawdziwie, trawą jest naród>. 8 Trawa usycha, więdnie kwiat, lecz słowo Boga naszego trwa na wieki».

Jak roślina nie umiera, dopóki gleba odżywia jej korzeń i nie ginie, gdy łodyga została odcięta, tak nie umiera natura ludzka, kończąc życie ziemskiego bytu, lecz rozwija wciąż nowe kwiaty. Oto myśl jeszcze bardziej wzniosła, pobudzająca człowieka do błogosławienia Stwórcy: kwiat, kiedy umiera, już nie odżyje i to jest smutne. Natomiast człowiek, który usnął ostatnim snem, nie jest martwy. Żyje on życiem bardziej intensywnym, uzyskując życie wieczne i blask Stwórcy, który go ukształtował. Dlatego, gdy ktoś umiera, nie traci się go. Odłączony, ale nie zapominający o miłości bliskich żyjących na ziemi. Kojąca jest wiara w życie wieczne.

1 J 2.24 Wy zaś zachowujecie w sobie to, co słyszeliście od początku. Jeżeli będzie trwało w was to, co słyszeliście od początku, to i wy będziecie trwać w Synu i w Ojcu. 25 A obietnicą tą, daną przez Niego samego, jest życie wieczne.

739.

Pwt 30.15 Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. 16 Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, pełniąc Jego polecenia, prawa i nakazy, abyś żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz posiłkować.

Dziecko jest zawsze przyjacielem Jezusa Chrystusa, czyste i bez podstępów. Człowiek jest narażony na pomyłki. Filozof, który jest ateistą, nie może żyć zgodnie ze swoją doktryną, dlatego jest niewiarygodny. Jednak kiedy znajdzie się wobec tajemnic największych: życia i śmierci, kiedy zostanie postawiony w obliczu wyboru: Uczciwość lub Nieuczciwość, Cnota lub Występek, Heroizm lub Tchórzostwo, kiedy myśli, że jeśli zwróci się ku złu, wyniknie z tego zło dla niego, jego ojczyzny i obywateli, wtedy swą wolą giganta odrzuci daleko od siebie odgałęzienia złych zmian. Wolny i święty umie pragnąć Dobra za wszelką cenę: tego Dobra, które nie jest niczym innym jak tylko Bogiem.

Pwt 30.17 Ale jeśli swe serce odwrócisz, nie usłuchasz, zbłądzisz i będziesz oddawał pokłon obcym bogom, służąc im - 18 oświadczam wam dzisiaj, że na pewno zginiecie, niedługo zabawicie na ziemi, którą idziecie posiłkować, po przejściu Jordanu. 19 Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładąc przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo.

740.

1 Król 3.25 A wtedy król rozkazał: «Rozetnijcie to żywe dziecko na dwoje i dajcie połowę jednej i połowę drugiej!» 26 Wówczas kobietę, której syn był żywy, zdjęła litość nad swoim synem i zawołała: «Litości, panie mój! Niech dadzą jej dziecko żywe, abyście tylko go nie zabijali!» Tamta zaś mówiła: «Niech nie będzie ani moje, ani twoje! Rozetnijcie!» 27 Na to król zabrał głos i powiedział: «Dajcie tamtej to żywe dziecko i nie zabijajcie go! Ona jest jego matką».

Człowiek współczesny mówi, że nie wierzy w bajki. Jednak łatwo pochwycić go na wierzach w niejedną bajkę, która nie trzyma się zasad poznanych z nauki fizyki, biologii czy chemii. Jakże człowiek może nadawać imię boga temu, co bogiem nie jest i mówić, że zna to, czego

w rzeczywistości nie zna? Należy dowiedzieć się, kim jest Bóg, aby móc Go poznać i czcić. Bóg jest tym, który Swą myślą wszystko uczynił z Nicości. Czyż bajka o zwierzętach przemienionych w ludzi może człowieka przekonać i zadowolić? To prawda, że są ludzie bardziej twardzi i gorsi niż zwierzęta i są też zwierzęta bardziej użyteczne niż człowiek. Czy nie jest matce łatwiej myśleć patrząc na swe dziecko: “To owoc żywego pragnienia Boga, stworzony i uformowany przez Niego, wyposażony przez Niego w drugie życie, które nie umiera, tak że będę miała je na wieczność, jeśli uwierzę w Boga Prawdziwego”, zamiast mówić: “To różowe ciało, te włosy delikatne, te pogodne źrenice pochodzą od zwierzęcia?” Albo mówić: “Jestem we wszystkim podobna do małpy i jak zwierzęta się łączę, jak zwierzęta rodzę, po zwierzęcemu wychowuję, a to małe dziecko jest owocem mojego instynktu zwierzęcego i samo jest zwierzęciem do mnie podobnym. Jutro zaś, gdy ono umrze i kiedy ja umrę, będziemy jak dwie padliny, które rozpadną się w smrodzie i które już nigdy się nie ujrzą”? Którego wyjaśnienia chciałoby serce matki?

Mdr 4.19 *I staną się potem wstrętną padliną i wiecznym pośmiewiskiem wśród zmarłych. Strąci ich bowiem na głowę - oniemiałych, i wstrząśnie nimi od posad, i zostaną do szczętu zniszczeni, i będą w udręczeniu, a pamięć o nich zaginie.*

741.

1 Krl 17.17 *Po tych wydarzeniach zachorował syn tej kobiety, będącej głową rodziny. Niebawem jego choroba tak bardzo się wzmogła, że przestał oddychać. 18 Wówczas powiedziała ona Eliaszowi: «Czego ty, mężu Boży, chcesz ode mnie? Czy po to przyszedłeś do mnie, aby mi przypomnieć moją winę i przyprowadzić o śmierć mego syna?» 19 Na to Eliasz jej odpowiedział: «Daj mi twego syna!» Następnie, wzięwszy go z jej łona, zaniósł go do górnej izby, gdzie sam mieszkał, i położył go na swoim łóżku.*

23 *Wówczas Eliasz wziął dziecko i zaniósł z górnej izby tego domu, i zaraz oddał je matce. Następnie Eliasz rzekł: «Patrz, syn twój żyje!»*

Matka bardziej się troszczy o dziecko, kiedy wie, że posiada duszę będącą jakby częścią Boga zamkniętą w ciele zrodzonym przez nią – mamę. To częśćka, która nie umiera i którą mama odnajdzie w Niebie.

2 Mch 7.20 *Przede wszystkim zaś godna podziwu i trwałej pamięci była matka. Przyglądała się ona w ciągu jednego dnia śmierci siedmiu synów i zniosła to mężnie. Nadzieję bowiem pokładała w Panu. 21 Pełna szlachetnych myśli, zagrzewając swoje kobiece usposobienie męską odwagą, każdego z nich upominała w ojczystym języku. Mówiła do nich: 22 «Nie wiem, w jaki sposób znaleźliście się w moim łonie, nie ja wam dałam tchnienie i życie, a członki każdego z was nie ja ułożyłam. 23 Stwórca świata bowiem, który ukształtował człowieka i wynalazł początek wszechrzeczy, w swojej litości ponownie odda wam tchnienie i życie, dlatego że wy gardzicie sobą teraz dla Jego praw».*

742.

Łk 12.27 *Przypatrzcie się liliom, jak rosną: nie pracują i nie przędą. A powiadam wam: Nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich.*

Mt 10.29 *Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. 30 U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone.*

31 Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Czym był ogród różany w nocy czasów? Niczym. Purpura przyozdabiająca królewskie ubranie jest mniej wspaniała niż płatek róży, który nie tylko cieszy oczy kolorem, lecz raduje przez dotknięcie go, z powodu swej delikatności i zapachu. Róża może być jak krew, która spłynęła z rany, druga śniegiem, który spadł; trzecia jasnym złotem; inna wydaje się słodką buzią dziecka, które uśmiecha się. Jedna róża jest wyprostowana na wielkiej łodydze prawie bez kolców, z różowawymi listkami, jakby ją pokropiono krwią. Druga ma kilka kolców, listki matowe i blade na całej łodydze. Trzecia jest giętka jak trzcina. Ma małe błyszczące listki, jakby z wosku. Inna wydaje się zapobiegać wszelkim usiłowaniom pochwylenia jej, tak jest usiana kolcami jak ostry pilnik. Kto to wszystko uczynił? Jak? Kiedy? Gdzie?

Syr 39.13 Posłuchajcie mnie, pobożni synowie, rozwijajcie się jak róża rosnąca nad strumieniem wody! 14 Wydajcie przyjemną woń jak kadzidło, rozwińcie się jak kwiat lilii, podnieście głos i śpiewajcie pieśń, wychwalajcie Pana z powodu wszystkich dzieł Jego!

743.

Rdz 1.11 Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. 2 Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiarów wód, a Duch Boży unosił się nad wodami. 3 Wtedy Bóg rzekł: «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość. 4 Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. 5 I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak upłynął wieczór i poranek - dzień pierwszy.

Nic. Potem były poruszające się bezkształtne cząsteczki. Jedyne, Bóg, powiedział: “Chcę” i cząstki zaczęły się rozłączać i łączyć ponownie, rodzinami. Drugie: “Chcę” zabrzmiało, a elementy zaczęły się porządkować: jedne w drugich jak woda pośrodku ziemi; jedne ponad drugimi jak powietrze i światłość ponad zorganizowaną planetą. Jeszcze jedno “chcę”, a pojawiły się rośliny, potem gwiazdy, potem zwierzęta, a potem człowiek. Dla sprawienia człowiekowi radości, Bóg podarował Swemu wybrańcowi jakby wspaniałe zabawki: kwiaty, gwiazdy, a jako ostatni dar dał człowiekowi radość rodzenia nie tego, co umiera, lecz tego, co żyje nawet po śmierci dzięki darowi Bożemu, jakim jest dusza. Bóg Ojciec, Stwórca nieogarnioną moc ujawnia w nieskończoności form piękna.

Rdz 1.24 Potem Bóg rzekł: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!» I stało się tak. 25 Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. 26 A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!» 27 Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.

744.

Syr 17.29 Jakże wielkie jest miłosierdzie Pana i przebaczenie dla tych, którzy się do Niego nawracają 30 albowiem ludzie nie wszystko mogą i żaden człowiek nie jest nieśmiertelny. 31 Cóż bardziej świecącego nad słońce? A przecież i ono ulega zaćmieniu; tak też ciało i krew skłania się do złego. 32 On odbywa przegląd sił nieba wysokiego, a wszyscy ludzie są ziemią i prochem.

Jak przyjąć kogoś, kto się nawraca? Jako syna. Jako córkę. Nie człowiek powinien przerażać, ale zło panujące na ziemi. Świat jest okrutny, zmysłowy i chciwy. Zbyt często nie można człowiekowi uzyskać przebaczenie od drugiego człowieka, bliskiej osoby, ale od Boga tak, zawsze.

Mt 18.21 *Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?» 22 Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.*

745.

Łk 1.46 *Wtedy Maryja rzekła: «Wielbi dusza moja Pana, 47 i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.*

Dusza! Jest jak światło, które chce się pochwycić i nie można, bo jest ono bezcielesne, a jednak istnieje. Światło widać. Dusza jest widoczna także we wszystkim, co odróżnia człowieka od zwierzęcia. Kiedy małe dziecko wypowie swe pierwsze myśli, ta inteligencja to jego ujawniająca się dusza. Kiedy dziecko będzie kochać nie instynktownie, lecz rozumnie, ta miłość to jego dusza. Kiedy dziecko wzrasta nie tylko w ciele, lecz w swoich cnotach, to piękno to jego dusza. Potrzeba adorować Boga, który stworzył duszę; Boga, który chce uczynić sobie tron z każdej dobrej duszy.

Ps 63.9 *do Ciebie lgnie moja dusza,*

prawica Twoja mnie wspiera.

10 A ci, którzy szukają zguby mojej duszy,

niech zejść w głąbiny ziemi.

746.

Ps 33.20 *Dusza nasza wyczekuje Pana,*

On jest naszą pomocą i tarczą.

21 W Nim przeto raduje się nasze serce,

ufamy Jego świętemu imieniu.

22 Niech nas ogarnie łaska Twoja Panie,

według ufności pokładanej w Tobie!

Gdzie jest dusza? W sercu? W mózgu?... Znajduje się we wszystkim, czym jest człowiek. Ona człowieka zawiera i w człowieku się zawiera. Kiedy opuszcza ludzkie ciało, człowiek staje się trupem. Gdy zabija ją zbrodnia, jaką człowiek popełnia przeciw sobie samemu, jest się potępionym, odłączonym na zawsze od Boga.

Syr 19.1 *Robotnik pijak nie wzbogaci się, a kto ma za nic małe rzeczy, wnet podupadnie.*

2 Wino i kobiety wykołeją mądrych, a kto przylgnie do nierządnic, będzie bardziej bezwstydnym; 3 padnie łupem zgnilizny i robaków i zatraci się dusza zuchwała. 4 Człowiek łatwowierny jest lekkomyślny, a kto grzeszy, wyrządza krzywdę swej duszy.

747.

Ps 34.2 Chcę błogosławić Pana w każdym czasie,
na ustach moich zawsze Jego chwala.

3 Dusza moja będzie się chlubiła w Panu,
niech słyszą pokorni i niech się weselą!

4 Uwielbiajcie ze mną Pana,
imię Jego wspólnie wywyższajmy!

5 Szukałem Pana, a On mnie wysłuchał
i uwolnił od wszelkiej trwogi.

Nieśmiertelność duszy to prawda wiary, to znaczy nieśmiertelność najwyższej części człowieka, jest tajemnicą wiary najpewniejszą i najbardziej pocieszającą. To jest to, co daje człowiekowi pewność swojego pochodzenia, celu, tego, czym jest i pozbawia goryczy wszelkiego rozdzielania.

Ps 146.1 Alleluja.

Chwal, duszo moja, Pana,

2 chcę chwalić Pana, jak długo żyć będę;
chcę śpiewać Bogu mojemu, póki będę istniał.

3 Nie pokładajcie ufności w księżętach
ani w człowieku, u którego nie ma wybawienia.

748.

J 8.31 Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: «Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami 32 i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli».

Słowa Jezusa Chrystusa są chlebem prawdy. Pola znikają w mgłę o poranku, pod ukrywającą je parą. Przychodzi słońce i mgła się rozprasza. Pola ukazują się, piękniejsze. Tak będzie i z każdym bożkiem, gdyż są mgłą ubogiej ludzkiej myśli, która nie zna Boga, a musi wierzyć, bo wiara jest stałym i koniecznym stanem człowieka. Ludzkość stworzyła więc sobie nie jedną religię, całkowicie wymyślone bajki. Wszyscy bogowie, przy wschodzie Słońca, Boga Prawdziwego rozpląną się w wszystkich sercach, nie mogąc już szkodzić, gdyż nie istnieją.

Mdr 2.4 Imię nasze pójdzie z czasem w niepamięć i nikt nie wspomni naszych poczynań.
Przemienie życie nasze jakby ślad obłoku i rozwieje się jak mgła, ścigana promieniami słońca i żarem jego przybita.

749.

Fłm 21 Piszę do ciebie ufny w twoje posłuszeństwo, świadom, że nawet więcej zrobisz, niż mówię.

Posłuszeństwo odwdzięcza się nagrodą i zawsze daje Pokój.

Rz 16.19 Wasze zaś posłuszeństwo znane jest wszystkim. A więc raduję się z was, pragnę

jednak, abyście byli w dobrym przemyśle, a co do zła - niewinni. 20 Bóg zaś pokoju zetrze wkrótce szatana pod waszymi stopami. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami!

750.

Ez 43.10 A ty, synu człowieczy, opisz domowi Izraela świątynię, jej wymiary i jej urządzenia. 11 A jeśli się wstydzą z powodu wszystkiego, co uczynili, wyrysuj świątynię i jej urządzenia, jej wyjścia i jej wejścia, i cały jej rozkład i oznajmij im wszystkie jej ustawy i prawa, i zapisz je przed ich oczami po to, aby wszystkich tych praw i ustaw strzegli i wypełniali je. 12 To jest ustawa świątyni: Na szczycie góry cały obszar dookoła niej ma być bardzo święty».

Spadłszy ze szczytu, potrzeba wysiłku, aby wrócić na niego. Dar, cnota, łaska dana od Boga i heroiczna asceza powrócenia na szczyt utraconego Daru. Człowiek buduje go wbrew zmysłom, pragnieniu i przyzwyczajeniu. U jednych jest darem naturalnym jak oddychanie. Inni muszą tłumić swoją myśl, uczucia, swoje ciało, aby sobie nie przypominać, aby nie pragnąć, aby za tym nie iść. Czyż małe dziecko, które ma kilka godzin, może pragnąć pożądliwie ciała? Czy ma jakąś zasługę, że go nie pragnie? Święty głód Boga. Dusza powraca do życia gdy ma szczerą wolę zbawienia siebie, przyjmowania cierpienia i dawania dobra.

Koh 4.10 Bo gdy upadną, jeden podniesie drugiego. Lecz samotnemu biada, gdy upadnie, a nie ma drugiego, który by go podniósł.

Hi 19.18 gardzą mną nawet podrostki, szydzą, gdy staram się podnieść.

751.

Dn 2.32 Głowa tego posągu była z czystego złota, pierś jego i ramiona ze srebra, brzuch i biodra z miedzi, 33 golenie z żelaza, stopy zaś jego częściowo z żelaza, częściowo z gliny. 34 Patrzyłeś, a oto odłączył się kamień, mimo że nie dotknęła go ręka ludzka, i ugodził posąg w jego stopy z żelaza i gliny, i połamał je.

W miłości duchowej nie potrzeba zmysłowości. Darami są pociechy Boże. To łaski, które przychodzą jako dar. Nie można być zachłannym jak chciwi, którzy pragną zgromadzić wiele pieniędzy. Nie można być jak tyrani, którzy spędzają czas na podziwianiu skarbów, które poddani przynoszą do ich magazynów. Nie wymagało to ich wysiłku, a przynoszący je pocili się krwią, wydzierając je z wnętrzości mórz lub ziemi. Niech każdy wydobywa własnym wysiłkiem najczystsze diamenty Mądrości. Nie należy popadać w łatwe odchylenie duchowości sentymentalnej. Jezus Chrystus jest tym, który umacnia i pragnie, by Jego wierni byli mocni. Sentymentalizm w religii jest jak glina i żelazo stóp posągu ze snu Nabuchodonozora. Wystarczy, że kamyk rozczarowania w nie uderzy, a wszystko jest w niebezpieczeństwie, a gdy kamień jest wielki to już jest klęska. Ziemia jest miejscem walki. Szczęście jest tu, gdzie jest Jezus Chrystus. Aby się wznieść trzeba przejść drogą wyboistą. Każda udręka jest zasługą. Tylko to miał Syn Boży. Czy człowiek pragnie czegoś lepszego?

Fłp 4.13 Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia.

752.

1 Kor 2.4 A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, 5 aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.

Bóg jest mocą człowieka. Sztywna łodyga, nie brak jej niczego, nawet liści, które nie są zbędne: są konieczne dla chronienia kwiatu. Bóg jest łodygą; Boskie cnoty –liśćmi. Bóg jest celem. Kwiat jest na wierzchołku łodygi. Człowiek jest jak długi słupek, który wychyla się ze śnieżnego kielicha, otoczony złocistymi płomieniami pręcików napełnionych pyłkami. W ten sposób Bóg kocha człowieka. Stworzył go, zasadzając na ziemi jak cebulkę w kwietniku. Dał duszę: centrum życia. Tę duszę, umartwiwszy ją najpierw, każąc jej kosztować dręczącej ciemności ziemi uniósł wyżej, coraz wyżej, strzegąc jej cnotami danymi dla obrony, przyciągając ją do uścisku wiecznej Korony Najświętszej Trójcy. W ten sposób Boża miłość otula: czystością i płomieniem, pokojem i radością.

J 12.24 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wypadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.

753.

Iz 40.28 Czy nie wiesz tego? Czyś nie słyszał? Pan - to Bóg wieczny, Stwórca krańców ziemi. On się nie męczy ani nie nuży, Jego mądrość jest niezgłębiona. 29 On dodaje mocy zmęczonemu i pomnaża siły omdlałego. 30 Chłopcy się męczą i nużą, chwieją się słabnąc młodzieńcy, 31 lecz ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą.

Człowiek może dać innemu najwięcej, gdy najbardziej zapomni o sobie. Zapomnieć o sobie, to rzecz trudna. Siła nie pochodzi z ludzkiego uczenia się, ale z całkowitego oddania się Bogu.

Ps 20.7 Teraz wiem, że Pan wybawia swego pomazańca,

odpowiada mu ze świętych swych niebios,

przez możliwe czyny zbawczej swej prawicy.

8 Jedni wolą rydwan, drudzy konie,

a nasza siła w imieniu Pana, Boga naszego.

9 Tamci się zachwiali i upadli,

a my stoimy i trwamy.

754.

Ga 5.17 Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. 18 Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa. 19 Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie, 20 uprawianie bałwochwalstwa, czary, nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, 21 zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą.

Człowiek jest uczyniony ze wspomnień, a najdobitniej odzywają się wspomnienia o własnym „ja”.

Trzeba dokonać rozróżnienia pomiędzy „ja” i „ja”. Istnieje „ja” duchowe duszy przypominającej sobie o Bogu i o swym pochodzeniu od Niego. Jest też „ja” niższe, pochodzące od ciała, które przywodzi na myśl tysiące wymagań obracających się wokół siebie oraz własnych pasji. Od nich podnosi się tak wiele głosów, że tworzą chór dominujący nad osamotnionym głosem ducha, jeśli duch nie jest zbyt mocny, który przypomina sobie o własnej godności dziecka Bożego. Trzeba więc, aby być doskonałym jako uczeń, umieć zapominać o sobie, o wszystkich tych wspomnieniach, wymaganiach i lęklivych myślach ludzkiego „ja”, z wyjątkiem tego świętego wspomnienia, które należy coraz bardziej podsycać, ożywiać, umacniać.

Ga 5.22 Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, 23 łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnatom] nie ma Prawa. 24 A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem.

755.

*Ps 26.2 Doświadcz mnie, Panie, wystaw mnie na próbę,
wybadaj moje nerki i serce.*

W każdej próbie wiary najwięcej daje ten, który najbardziej zapomina o sobie. Zapomnieć nie tylko o swej przeszłości, lecz i o ograniczeniach swej osobowości. To człowiek, który już nie pamięta o tym, kim był, który rozplynął się w Bogu, by się już niczego nie lękać.

Syr 18.19 Uczy się, zanim ci przyjdzie przemawiać, i miej staranie o siebie, zanim zasłabniesz. 20 Zanim sąd wydasz, zbadaj siebie samego, a w godzinę obrachunku znajdziesz przebaczenie. 21 Nim wpadniesz w chorobę, upokórz się, a gdy zgrzeszysz, daj dowód nawrócenia! 22 Niech ci nic nie stanie na przeszkodzie, by wykonać ślub w należnym czasie, ani nie czekaj aż do śmierci, by z długów się uiszczyć. 23 Zanim złożysz ślub, przygotuj siebie, a nie bądź jak człowiek, który Pana wystawia na próbę.

756.

Wj 6.10 Pan powiedział do Mojżesza: 11 «Idź i powiedz faraonowi, królowi egipskiemu, aby wypuścił Izraelitów ze swego kraju». 12 Mojżesz wymawiał się przed Panem mówiąc: «Jeśli Izraelici nie chcą mię słuchać, jakże faraon będzie słuchał mnie, któremu mówienie sprawia trudność?»

Skąd tyle powściągliwości wśród ludzi pobożnych? Stąd, że przypominają sobie o zwykłych obawach, o zwykłej ostrożności, o zwykłych uprzedzeniach. Skąd zwięzłość? Bo przypominają sobie o swej niezdolności do nauczania i obawiają się ośmieszenia siebie samych lub Boga. Skąd u jeszcze innych widoczne popisywanie się? Ostatni przypominają sobie o swej zwykłej pysze, ulegają pragnieniu postawienia siebie w świetle, bycia oklaskiwanymi, wypłynięcia, bycia „kimś”. Dlaczego niespodziewanie ujawnia się u niektórych ludzi nauczycielskie głoszenie, mocne, przekonujące, odnoszące tryumf? Ponieważ oni i tylko oni potrafią przypomnieć sobie o Bogu. Tak samo przez wieki było z tymi, którzy byli pokorni i usiłowali przejść przez życie niezauważeni, ale którzy w odpowiedniej chwili potrafili przyjąć na siebie godność pierwszeństwa im nadanego, a którego nie chcieli sprawować z obawy, by ich nie przeceniano. Trzy pierwsze kategorie przypominają sobie o niższym „ja”. Czwarta o „ja” wyższym z wyzbyciem się lęku. Człowiek czuje, że Bóg jest z nim, w nim i nie lęka się. Święta odwaga, pochodzi ze związku z Bogiem!

Wj 6.30 *A Mojżesz tak się tłumaczył przed Panem: «Oto mówienie sprawia mi trudność. Jakże więc faraon zechce mię słuchać?»*

757.

J 10.10 *Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości. 11 Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. 12 Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza; 13 <najemnik ucieka> dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. 14 Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają.*

Stado Jezusa Chrystusa nie przestaje rosnąć, choć świat coraz bardziej nastaje, a liczba wilków, atakujących Pasterza, oraz Jego stado rośnie. O ile owce mogą popełnić błędy, skubiąc trawę, która czyni krew gorzką, a pragnienia szalonymi, to pasterzom nie wolno popełniać tych samych błędów, gdyż doprowadziłyby liczne stada do zguby. Pamiętać należy, że tam, gdzie znajduje się pasterz bałwochwalca, owce giną otrute lub pożarte przez wilki.

Iz 40.11 *Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę, gromadzi [ją] swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie.*

Hi 24.2 *Nieprawi przesuwają granice, trzodę kradną z pasterzem,*

758.

Mt 5.13 *Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.*

Jeśli Chrześcijanin, Kapłan uchybia swemu powołaniu, swej misji, staje się solą bez smaku i bezużyteczną. Nic nie przywróci smaku. Nawet Bóg nie mógłby tego uczynić, gdy człowiek po otrzymaniu daru, doprowadza do utraty smaku. Dar rozpuszcza się w mdłych i brudnych wodach ludzkiej natury, osłodzony zepsutą słodyczą zmysłów; czysta sól Boga zostaje zmieszana z licznymi odpadkami pychy, zazdrości, pożądlivosti, obżarstwa, rozwiązłości, gniewu, lenistwa. Przez to na jedno ziarnko soli przypadałoby siedem ziaren z każdej wady. Biedne ziarnko soli gubi się w kamienistej mieszaninie; kamyki zgrzytają między zębami, zostawiając w ustach smak ziemi i czyniąc pożywienie odrażającym i niemiłym. Nie jest już ta sól dobra nawet do podrzędnego wykorzystania, gdyż smak zepsuty przez siedem wad przeszkadza nawet w ludzkich zadaniach. Sól jest zdatna tylko do wyrzucenia i podeptania nogami nieuważnych ludzi. Ileż osób, jak wielu ludzi może właśnie tak deptać ludzi powołanych przez Boga! Ci wezwani pozwalają niedbałemu ludowi podeptać się, nie są już bowiem substancją, do której się dąży dla znalezienia rzeczy szlachetnych, niebiańskich, lecz stają się jedynie odpadami.

Łk 8.5 *«Siewca wyszedł siał ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki powietrzne wydziobały je.*

759.

Mt 5.14 *Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. 15 Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. 16 Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre*

uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.

Chrześcijanin, Kapłan jest jak szczyt góry, który jako ostatni traci światło słońca i jako pierwszy otrzymuje srebrzyste światło księżyca. Kto znajduje się na górze, lśni i widać go, bo oko, nawet najbardziej roztargnione, spoczywa czasem na wysokościach. Oko jest zwierciadłem duszy, odbija jej gorące pragnienie. Odzwierciedla pragnienie często nie zauważane, lecz zawsze żyjące, jak długo człowiek nie jest demonem, gorące pragnienie wyżyn: wyżyn, na których rozum instynktownie umieszcza Najwyższego Boga. Poszukując Niebios, przynajmniej czasami w ciągu życia, człowiek wznosi oko ku wyżynom.

Mt 6.22 *Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie w świetle. 23 Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka to ciemność!*

760.

Ps 48.2 *Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały*

w mieście Boga naszego.

Góra Jego święta,

Dokąd kierują się spojrzenia, gdy pielgrzym dociera do miejsca pielgrzymki? Ku górze Świątyni. A kiedy jest w jej obrębie? Patrzy na drogocenne kopuły, wieże błyszczące w słońcu. Jak piękny jest jej święty obręb. Oko wznosi się ku górze. Dokąd biegnie oko, by zapomnieć o długiej drodze, o monotonii, o zmęczeniu, o upale lub o błocie? Ku szczytom, nawet jeśli są niewielkie, nawet jeśli są odległe. W dole jest błoto, w górze jest czystość. W dole panuje duszący żar, w górze jest świeżość. W dole horyzont jest ograniczony, w górze rozciąga się bez granic. Już samo patrzenie na góry sprawia, że dzień wydaje się mniej upalny, błoto mniej lepkie, marsz mniej uciążliwy. A jeśli miasto jaśnieje na szczycie góry, nie ma oczu, które by go nie podziwiały. Można nawet powiedzieć, że nic nie znacząca osada pięknieje, gdy jest położona niemal w powietrzu, na szczycie góry. To dlatego w religii prawdziwej, a także w religiach fałszywych, zawsze, gdy to było możliwe, budowano świątynie na wzniesieniach. Jeśli zaś nie było wzgórze ani góry, czyniono podstawę z kamieni, budując platformę, na której wznoszono świątynię. Dlaczego tak postępowano? Bo chciano, by świątynia była widoczna i by swym widokiem przypominała o zwracaniu myśli ku Bogu.

Mk 6.46 *Gdy rozstał się z nimi, odszedł na górę, aby się modlić.*

J 8.1 *Jezus natomiast udał się na Górę Oliwną,*

Mt 17.1 *Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno.*

761.

Wj 25.37 *I uczynisz siedem lamp, i ustawisz te lampy w ten sposób, ażeby oświecały tę stronę, która jest przed nimi.*

Wj 27.20 *Ty rozkażesz Izraelitom, aby przynieśli do świecznika oliwę czystą, wyciśniętą z oliwek, dla ciągłego podtrzymywania światła w lampie*

Gdzie zapala się lampę, gdy wieczorem zapala się ją w domu? W zagłębieniu? W szafie? W piwnicy? Zapala pod łóżkiem? Nie. Ponieważ wtedy bezużyteczne byłoby zapalanie światła. Umieszcza się lampę wysoko, zawieszoną pod sufitem, stawia się ją na podwyższeniu, by umieszczona w górze rzucała światło na całe pomieszczenie i oświetlała wszystkich mieszkańców, którzy w nim się znajdują. A robi się tak dlatego, że to, co jest wyniesione i ma przypominać o Bogu oraz dawać światło, musi być wysoko, by spełnić swoje zadanie. Człowiek, który powinien przypominać Prawdziwego Boga, postępuje tak, aby nie mieć w sobie siedmioczłonowego pogaństwa. W przeciwnym razie staje się jak wysokie, bezbożne miejsca przeznaczone dla tego czy tamtego boga, lub wieże na chwałę ludzką by wciągnąć w swoje pogaństwo patrzących jako na świątynie Boga. Potrzeba nieść światło Boga. Knot brudny, knot, bez oliwy, kopci i nie daje światła: śmierdzi i nie oświetla. Lampa ukryta za zabrudzoną szybą nie daje pełnej wdzięku jasności, nie stwarza błyskotliwej gry światła, lecz słabnie za czarną dymną zasłoną, sprawiającą, że traci przeźroczystość osłona podobna do diamentu.

Mt 25.3 Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy.

J 5.35 On był lampą, co płonie i świeci, wy zaś chcieliście radować się krótki czas jego światłem.

762.

Syr 45.1 Wyprowadził z niego człowieka miłosiernego, który w oczach wszystkich znalazł łaskę, umiłowanego przez Boga i ludzi, Mojżesza, którego pamięć niech będzie błogosławiona! 2 W chwale uczynił go podobnym do świętych i wielkim przez to, że był postrachem nieprzyjaciół. 3 Przez jego słowa położył kres cudownym znakom i wstawił go w obliczu królów; dał mu przykazania dla jego narodu i pokazał mu rąbek swej chwały. 4 Uświęcił go przez wierność i łagodność i wybrał spośród wszystkich żyjących. 5 Pozwolił mu usłyszeć swój głos, wprowadził go w ciemne chmury i twarzą w twarz dał mu przykazania, prawo życia i wiedzy, aby Jakuba nauczyć przymierza i rozporządzeń swoich - Izraela.

Światło Boga jaśnieje tam, gdzie istnieje staranie o to, by co dnia usuwać osad powstający wskutek pracy, kontaktów, zachowań i rozczarowań. Światło Boże jaśnieje, gdy knot zanurzony jest mocno w oliwie modlitwy i miłości. Światło Boże migocze nieskończoną ilością błysków, gdy sługa Boży utrzymuje w czystości kwarc swej duszy, z dala od czarnego dymu wszystkich złych kopających namiętności; gdy są w nim doskonałości Boga, z których każda wzbudza w świętym człowieku cnotę, w której ćwiczy się on heroicznie. Kwarc duszy ma być nietknięty. Jest nietykalny! Jedyne Bóg ma prawo i moc zarysować ten kryształ, wypisać na nim Swe Najświętsze Imię diamentem Swej woli. Wtedy Imię to staje się zdobieniem, ożywiającym nadprzyrodzonym pięknem ścięcia najczystszej kwarcu.

Ef 4.11 I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami 12 dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, 13 aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.

763.

Wj 28.36 *I zrobisz też diadem ze szczerego złota i wryjesz na nim, jak się ryje na pieczęci: "Poświęcony dla Pana".*

Nie jest tak wtedy, gdy nierozumny sługa Pana, tracąc panowanie nad samym sobą, a z oczu misję nadprzyrodzoną, pozwala, by na kryształach duszy zaznaczyły się fałszywe ornamenty, zarysowania, tajemnicze i szatańskie liczby, wyryte pazurem płomienia szatana. Wspaniała lampa nie ma już wówczas blasku ani nieskazitelnego piękna, lecz posiada rysy i uszkodzenia, tłumi płomień szczątkami rozbitego kryształu; i jeśli nie pęknie, stanowi gmatwaninę wyraźnych zarysowań, w których osiada sadza, wciskając się i niszcząc.

Wj 9.10 *Wzięli więc sadzy z pieca i stanęli przed faraonem, a Mojżesz rzucił ją ku niebu i powstały wrzody i pryszcze na ludziach i zwierzętach.*

764.

Syr 27.16 *Kto zdradza tajemnicę, traci zaufanie i nie znajdzie sobie przyjaciela.*

Biada pasterzom, którzy tracą miłosierdzie, którzy odrzucają wznoszenie się co dnia, aby wprowadzić na wyżyny stado, oczekujące ich wspinania się, by wstępować na coraz to lepsze pastwiska wraz z nimi. Czyż nie można ich uderzyć, zrzucić z miejsca i ugasić ich dym?

Dz 23.2 *Arcykapłan Ananiasz kazał tym, co przy nim stali, uderzyć go w twarz. 3 Wtedy Paweł powiedział do niego: «Uderzy cię Bóg, ściano pobielana! Zasiadłeś, aby mnie sądzić według Prawa, a każesz mnie bić wbrew Prawu?» 4 «Arcykapłanowi zlorzeczysz?» - powiedzieli stojący przy nim. 5 «Nie wiedziałem, bracia - rzekł Paweł - że to arcykapłan. Napisane jest bowiem: Przełożonemu ludu Twego nie będziesz zlorzeczył».*

765.

Iz 11.1 *I wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. 2 I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. 3 Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej. Nie będzie sądził z pozorów ni wyrokował według pogłosek; 4 raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego. 5 Sprawiedliwość będzie mu pasem na biodrach, a wierność przepasaniami łądzwi.*

Biada nauczycielom, odrzucającym Mądrość dla nasycenia się nauką często przeciwną, zawsze pyszną, niekiedy szatańską. Ona pociąga ludzką naturę, a tymczasem przeznaczeniem człowieka jest osiągnięcie podobieństwa do Boga przez swe uświęcenie, które czyni z człowieka dziecko Boże. Już na tej ziemi nauczyciel, kapłan, powinien przybrać ten jedyny wygląd syna Bożego. Musi przedstawiać stworzenie całkowicie uduchowione, zupełnie doskonałe. Powinien taki być, aby pociągać ku Bogu swych uczniów. Biada nauczycielom, którzy mają uczyć nadprzyrodzonej doktryny, a stają się bożkami ludzkiej wiedzy.

Mt 5.48 *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.*

Mt 23.25 *Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dbacie o czystość zewnętrzną strony kubka i misy, a wewnątrz pełne są one zdzierstwa i niepowściągliwości. 26 Faryzeuszu ślepy! Oczyść wpierrw wewnątrz kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta.*

766.

Wj 19.5 Teraz jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia. 6 Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym. Takie to słowa powiedz Izraelitom.

Biada tym kapłanów, których duch jest martwy, którzy stali się bez smaku, których ciało cierpi na chorobliwą gorączkę, którzy śnią i marzą o wszystkim, co istnieje, z wyjątkiem Boga w Trójcy Jedynej. Pełni są wszelkiego rodzaju obrachunków, z wyjątkiem nadprzyrodzonego pragnienia powiększenia bogactw serc i Boga. Żyją po ludzku, nędźnie, oślepiali, wciągając w martwe wody tych, którzy idą za nimi w przekonaniu, że to oni są "życiem". Prawica Boga nad tymi, którzy niszczą małe i umiłowane stado Jezusa Chrystusa. Bóg zażąda zdania rachunku i nałoży karę za każdą godzinę i za każdy czas, za każdą okoliczność i za każdy skutek.

1 P 2.1 Odrzuciwszy więc wszelkie zło, wszelki podstęp i udawanie, zazdrość i jakiegokolwiek złe mowy, 2 jak niedawno narodzone niemowlęta pragnijcie duchowego, niesfałszowanego mleka, abyście dzięki niemu wzrastali ku zbawieniu - 3 jeżeli tylko zasmakowaliście, że słodki jest Pan.

767.

Mt 10.18 Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg.

J 1.17 Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. 18 Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył

Bóg nie jest tylko Prawodawcą. On jest Ojcem i to Ojcem o wielkiej dobroci.

Ps 73.1 Jak dobry jest Bóg dla prawych, dla tych, co są czystego serca!

Ef 4.6 Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.

768.

Fłp 2.1 Jeśli więc jest jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli - jakaś moc przekonująca Miłości, jeśli jakiś udział w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie - 2 dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, 3 a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. 4 Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich!

Dusze ludzkie, bez żadnej wątpliwości, osłabia grzech pierworodny, namiętności, grzechy, różne formy egoizmu swojego i innych. Ten egoizm rozdrażnia dusze, zamyka je i nie mogą one wznieść się, by kontemplować nieskończoną doskonałość Boga ani inną dobroć, podobnie jak miłości mało jest pośród śmiertelnych na ziemi.

1 Kor 10.24 Niech nikt nie szuka własnego dobra, lecz dobra bliźniego!

Jk 3.16 Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występki.

769.

Prz 11.24 Jeden jest hojny, a stale bogaty, a nad miarę skąpy zmierza do nędzy. 25 Człowiek uczynny dozna nasycenia, obfitować będzie, kto [bliźnich] napoi.

Ga 2.20 Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.

Dobroć, co za słodycz być dobrym, pozbawionym nienawiści, zazdrości, pychy! Mieć oczy, które patrzą jedynie kochającym wzrokiem; ręce wyciągające się tylko do gestów miłości; wargi wypowiadające same słowa miłości i serce, przede wszystkim serce, napełnione jedynie miłością. Skłaniać oczy, ręce, wargi do czynów miłości!

Rz 15.2 Niech każdy z nas stara się o to, co dla bliźniego dogodnie - dla jego dobra, dla zbudowania.

Mk 12.31 Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych».

770.

1 Kor 12.3 Otóż zapewniam was, że nikt, pozostając pod natchnieniem Ducha Bożego, nie może mówić: «Niech Jezus będzie przeklęty!». Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus». 4 Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; 5 różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; 6 różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. 7 Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra.

Najmądrzejsi wiedzą, jakimi darami ubogacił Bóg człowieka. Nawet najmniej wykształceni wiedzą, że jest w człowieku duch. Tylko nieliczni nie wiedzą o nim, o tym królewskim gościu, życiodajnym tchnieniu, niebiańskim świetle, uświęcającym i ożywiającym ciało człowieka. Najmądrzejsi wiedzą, jakie dary zostały udzielone człowiekowi, duchowi ludzkiemu. Bóg nie był mniej hojny dla ducha niż dla ciała i krwi stworzenia, które uczynił z odrobiny mułu i Swego tchnienia. Jak udzielił mu naturalnych darów piękna i doskonałości, inteligencji i wolności, daru miłowania siebie oraz innych, tak udzielił ludziom też darów moralnych wraz z poddaniem zmysłów rozumowi. Adama nie ogarniało groźne zniewolenie zmysłami i namiętnością dzięki wolności i panowaniu nad sobą oraz własną wolą, w którą Bóg go wyposażył. Był wolny co do miłowania, wolny w pragnieniach, wolny w odniesieniu do daru sprawiedliwości. Bez tego człowiek staje się niewolnikiem odczuwającym palenie trucizny rozprzestrzenionej przez szatana, która rozlewa się, na tereny błotniste, w gnijące bagna, gdzie fermentują żądze zmysłów cielesnych i zmysłów moralnych. Myśl także jest zmysłem, od którego też może pochodzić pożądanie.

1 Kor 12.8 Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, 9 innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, 10 innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. 11 Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce.

771.

Lb 24.4 wyrocznia tego, który słyszy słowa Boże, który ogląda widzenie Wszechmocnego, który pada, a oczy mu się otwierają.

Pierwsi rodzice posiadali też dary nadprzyrodzone, to znaczy Łaskę uświęcającą, najwyższe przeznaczenie: oglądanie Boga. Łaska uświęcająca, życie duszy, to coś w najwyższym stopniu duchowego, złożonego w duchowej duszy. Łaska czyni dziećmi Bożymi, bo zachowuje od śmierci grzechowej, a ten, kto nie jest umarły, “żyje” w domu Ojca, w Raju, w Królestwie, w Niebie. Czym jest ta Łaska uświęcająca, która daje Życie i Królestwo? Łaska jest miłością. Łaska jest zatem Bogiem. To Bóg podziwiając Siebie w stworzeniu, które uczynił doskonałym kocha Siebie w nim, kontempluje Siebie, pragnie Siebie w nim, udziela Sobie tego, co jest Jego, aby pomnożyć to, co posiada, aby cieszyć się z tego zwielokrotnienia, aby kochać Siebie przez tych, którzy są drugim “Nim” samym.

1 J 4.16 Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam. Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim.

772.

1 J 4.17 Przez to miłość osiąga w nas kres doskonałości, że mamy pełną ufność na dzień sądu, ponieważ tak, jak On jest [w niebie], i my jesteśmy na tym świecie. 18 W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości. 19 My miłujemy [Boga], ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował.

Nie pozbawiać Boga Jego prawa! Nie okradać Boga z Jego posiadłości! Nie przynosić Bogu rozczarowania w Jego pragnieniu! Potrzeba zawsze myśleć, że On działa z miłości. Nawet gdyby ludzie nie istnieli, On zawsze byłby Nieskończony, a moc Jego nie byłaby przez to pomniejszona. Bóg, choć jest w Swoim nieskończonym wymiarze doskonały i niezmierny, chce powiększyć miłość. Nie pragnie tego uczynić dla Siebie ani w Sobie, gdyż to byłoby niemożliwe: On bowiem jest już Nieskończony. Chce tego jednak dla Stworzonego, Swego stworzenia, na ile ten Stworzony ją w sobie pomieści. Dlatego udziela Łaski Miłości, aby człowiek ją w sobie nosił w doskonały sposób świętych i wypełniał swój skarbiec. Skarbem jest to, czego Bóg udzielił w Swojej Łaskowości, a co powiększają wszystkie ludzkie święte czyny, całe życie pełne heroicznej świętości, w nieskończonym Oceanie, gdzie przebywa Bóg w Niebie.

Pwt 7.9 Uznaj więc, że Pan, Bóg twój, jest Bogiem, Bogiem wiernym, zachowującym przymierze i miłość do tysięcznego pokolenia względem tych, którzy Go miłują i strzegą Jego praw,

Kol 2.2 aby ich serca doznały pokrzepienia, aby zostali w miłości pouczeni, ku [osiągnięciu] całego bogactwa pełni zrozumienia, ku głębszemu poznaniu tajemnicy Boga - [to jest] Chrystusa. 3 W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte. 4 Mówię o tym, by was nikt nie zwodził pozornym dowodzeniem.

773.

Lk 6.38 Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą

wsypią w zanadrza wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie».

Człowiek jest boskim zbiornikiem Miłości! Istnieje i to istnienie nie może zostać uśmiercone, bo jest wieczne jak Bóg. Człowiek będzie istnieć i się nie skończy. Być nieśmiertelnym jak duch, który nakarmiony obficie i ubogacony zasługami, powraca. Człowiek żyje i karmi się, żyje i ubogaca się, żyje i formuje tę najświętszą rzecz, jaką jest Komunia duchów: od Boga, Ducha Najdoskonalszego, do całkiem małego dziecka, dopiero co narodzonego, które po raz pierwszy się matczyną pierś.

Rz 4.17 *jak jest napisane: Uczyliem cię ojcem wielu narodów - przed obliczem Boga. Jemu on uwierzył jako Temu, który ożywia umarłych i to, co nie istnieje, powołuje do istnienia.*

Kol 1.17 *On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.*

774.

Sdz 16.29 *Ujął więc Samson obie kolumny, na których stał cały dom, oparł się o nie: o jedną - prawą ręką, o drugą - lewą ręką. 30 Następnie rzekł Samson: «Niech zginę wraz z Filistynami». Gdy się zatem oparł o nie mocno, dom runął na władców i na cały lud, który w nim był zebrany. Tych, których wówczas zabił sam ginąc, było więcej aniżeli tych, których pozabijał w czasie całego swego życia.*

Łaska jest w człowieku, a Wina pierwotna jej pozbawiła. Jest zjednoczenie z Bogiem. Istnieje Grzech, istnieje oddzielenie. Jednak wobec mocy Odkupiciela, Grzech jako okrutne rozłączenie, powstałe pomiędzy Ojcem i dziećmi, runął jak mur wstrząśnięty przez nowego Samsona. Szatan drży z wściekłości i bezsilności, nie mogąc nic zdziałać przeciw mocy Jezusa Chrystusa i czując, że jest mu wrywana wielka zdobycz, a wciąganie ludzi w grzech staje się trudniejsze. Dzięki wylaniu krwi i dzięki boleści Zbawiciela, człowiek staje się czysty i silny, Łaska powraca jako żyjąca, przebudzona, potężna. Można być zwycięzcą, jeśli tego się zechce.

Ap 3.12 *Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni Boga mojego i już nie wyjdzie na zewnątrz. I na nim imię Boga mojego napiszę i imię miasta Boga mojego, Nowego Jeruzalem, co z nieba zstępuje od mego Boga, i moje nowe imię.*

775.

Hi 42.10 *I Pan przywrócił Hioba do dawnego stanu, gdyż modlił się on za swych przyjaciół. Pan oddał mu całą majątność w dwójnasób. 12 A teraz Pan błogosławił Hiobowi, tak że miał czternaście tysięcy owiec, sześć tysięcy wielbłądów, tysiąc jarzm wołów i tysiąc oślic. 13 Miał jeszcze siedmiu synów i trzy córki. 14 Pierwszą nazwał Gołębicą, drugą Kasją, a trzecią Rogiem Antymonu. 15 Nie było w całym kraju kobiet tak pięknych jak córki Hioba. Dał im też ojciec dziedzictwo między braćmi. 16 I żył jeszcze Hiob sto czterdzieści lat, i widział swych potomków - w całości cztery pokolenia. 17 Umarł Hiob stary i pełen lat.*

Bóg nie narzuca człowiekowi sposobu myślenia ani też nie zmusza do uświęcenia. Ludzie są wolni. Bóg jednak daje człowiekowi siłę, wyzwala spod panowania szatana. To do człowieka należy albo podjęcie na nowo piekielnego jarzma, albo nałożenie na duszę anielskich skrzydeł. Wszystko zależy od woli człowieka, czy weźmie Jezusa za brata, aby prowadził i karmił pokarmem nieśmiertelności.

Mt 11. 28 *Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was*

po krzepię. 29 Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztujcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. 30 Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie.

776.

Jk 1.5 Jeśli zaś komuś z was brakuje mądrości, niech prosi o nią Boga, który daje wszystkim chętnie i nie wymawiając; a na pewno ją otrzyma. 6 Niech zaś prosi z wiarą, a nie wątpi o niczym! Kto bowiem żywi wątpliwości, podobny jest do fali morskiej wzbudzonej wiatrem i miotanej to tu, to tam. 7 Człowiek ten niech nie myśli, że otrzyma cokolwiek od Pana, 8 bo jest mężem chwiejnym, niestałym we wszystkich swych drogach..

Jak osiąść Boga i Jego Królestwo, idąc inną drogą, łagodniejszą niż surowe prawo dziesięciu Przykazań danych na Synaju? Nie ma innej drogi. Jest tylko ta. Jednak nie należy patrzeć na nią jako na groźbę, lecz jako na przejaw miłości. Nie mówić: “Biada mi, jeśli tego nie uczynię!”, drżąc w oczekiwaniu na popełnienie grzechu, nie będąc w stanie nie zgrzeszyć. Powiedzieć trzeba raczej: “Błogosławiony będę, jeśli to uczynię!” i z porywem radości nadprzyrodzonej, z weselem, rzucić się ku błogosławieństwom, które rodzą się z zachowywania Prawa, jak kwiaty róż rosnące na ciernistym krzewie.

Jk 3.13 Kto spośród was jest mądry i rozsądny? Niech wykaże się w swoim nienagannym postępowaniu uczynkami dokonanymi z łagodnością właściwą mądrości! 14 Natomiast jeżeli życie w sercach waszych gorzką zazdrość i skłonność do kłótni, to nie przechwalajcie się i nie sprzeciwiajcie się kłamstwem prawdzie! 15 Nie na tym polega zstępująca z góry mądrość, ale mądrość ziemską, zmysłową i szatańską. 16 Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występki. 17 Mądrość zaś [zstępująca] z góry jest przede wszystkim czysta, dalej, skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy. 18 Owoc zaś sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój.

777.

1 Kor 10.11 A wszystko to przydarzyło się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów. 12 Niech przeto ten, komu się zdaje, że stoi, baczy, aby nie upadł. 13 Pokusa nie nawiedziła was większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania abyście mogli przetrwać.

Każda dusza niech rozmyśla nad tym, co zostało do tej pory spisane. Niewiedza nie jest rzeczą wstydliwą. Wstydlive jest pozostawanie w nieświadomości, gdy zna się kogoś, kto w pełni gotowy jest do wyjaśnienia wątpliwości. Trzeba uważać, aby nie zachowywać tylko pozorów wiary. Dusza jest zwierciadłem odbijającym światło i przekazującym echo słów Bożych.

Mdr 7.26 Jest odblaskiem wieczystej światłości, zwierciadłem bez skazy działania Boga, obrazem Jego dobroci.

Hbr 4.12 *Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.*

Jr 29.11 *Jestem bowiem świadomy zamiarów, jakie zamyślam co do was - wyrocznia Pana - zamiarów pełnych pokoju, a nie zguby, by zapewnić wam przyszłość, jakiej oczekujecie.*

Wielu ludzi czyta i słyszy Słowo Boże, lecz nie wydaje we wszystkim takich samych owoców, choć Bóg mówi do wszystkich te same słowa.

Skąd się więc bierze ta różnica?

Z odmiennych decyzji woli człowieka. Niektórych Słowo Boże naprawdę przygotowuje na przyjęcie Boga, a tym samym na ich świętość. Innych natomiast nastawia przeciw Bogu, a tym samym doprowadza ich do niesprawiedliwości. Jedno Słowo. Jedni idą za ich Królem, inni tworzą plany by zwalczać Króla. Królestwo podzielone wewnątrznie nie może być silne, zostanie pokonane, a obcy korzystają, żeby je sobie podporządkować.

Tak samo jest w człowieku, niewielu chce by królowała tylko jedna część, ta dobra.

Ofiara Zbawiciela, całe życie kończące się męczeństwem, nie może pozostać w człowieku bierna!

Jk 1.22 *Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie.*

Łk 11.28 *Jezus rzekł: «Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je».*

Falszywe „ja” dotyczy z reguły ludzi wierzących, pobożnych

Notatki:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Hbr 4.12 *Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.*

Jr 29.11 *Jestem bowiem świadomy zamiarów, jakie zamyślam co do was - wyrocznia Pana - zamiarów pełnych pokoju, a nie zguby, by zapewnić wam przyszłość, jakiej oczekujecie.*

Wielu ludzi czyta i słyszy Słowo Boże, lecz nie wydaje we wszystkim takich samych owoców, choć Bóg mówi do wszystkich te same słowa.

Jk 1.22 *Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie.*

Ł
k

l
l
.
2
8

J
e
z
u
s

r
z
e
k
ł